



Rozwój regionalny Polski – raport analityczny 2021

Regional development of Poland – analytical report 2021

Opracowanie merytoryczne
Content-related works

Główny Urząd Statystyczny, Departament Badań Przestrzennych i Środowiska
Statistics Poland, Spatial and Environmental Surveys Department

Zespół autorski
Editorial team

Ewa Bendowska, Dariusz Bochenek, Małgorzata Brzostowska, Emilia Gorzkowska, Jarosław Hejne, Joanna Jelińska-Hryniewicz, Jarosław Kalski, Agata Kieńczykowska, Karolina Król, Dorota Kruszewska, Barbara Misiak, Beata Nowakowska, Tomasz Pac, Ilona Piórkowska, Joanna Poświata, Milena Rudnicka, Małgorzata Stawikowska, Teresa Szczurowska, Aleksandra Wichniewicz, Marta Wojciechowska, Katarzyna Wróbel, Arkadiusz Wypych, Mateusz Wyżykowski

pod kierunkiem
supervised by

Dominiki Rogalińskiej

Skład i opracowanie graficzne
Typesetting and graphics

Michał Moskalewicz

Opracowanie map i wykresów
Maps and charts preparation

Maciej Zych

ISBN 978-83-66466-81-4

Publikacja dostępna na stronie
Publication available on website
stat.gov.pl

Przy publikowaniu danych GUS prosimy o podanie źródła.
When publishing Statistics Poland data – please indicate the source.

Przedmowa

Mamy przyjemność przekazać Państwu drugą edycję publikacji analitycznej na temat rozwoju regionalnego kraju, opracowaną na potrzeby monitorowania Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030. Opracowanie obejmuje diagnozę zjawisk powiązanych z monitorowaniem zagrożeń środowiskowych, procesów demograficznych, uwarunkowań rozwoju kapitału ludzkiego i społecznego, gospodarki (produktywności, przedsiębiorczości i innowacyjności) oraz infrastruktury (podnoszącej konkurencyjność gospodarki i poprawiającej warunki życia), a także potencjału administracyjnego samorządów (w tym ich kondycji finansowej, zarządzania przestrzenią). Opracowanie to jest podsumowaniem 2020 r., także w odniesieniu do szesnastu Raportów o sytuacji społeczno-gospodarczej województw, również ściśle powiązanych z monitorowaniem celów strategicznych KSRR 2030.

W publikacji zaprezentowano analizę zagadnień rozwojowych w przekrojach terytorialnych, jak również dla obszarów strategicznej interwencji (OSI) zdefiniowanych w KSRR 2030. Pierwszy dział opisuje sytuację społeczno-gospodarczą regionów NUTS 2 oraz Polski Wschodniej na tle kraju. W stosunku do poprzedniej edycji znacząco rozszerzono analizy dla delimitacji przestrzennych związanych z wymiarem miejskim (w tym miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze), gmin zagrożonych trwałą marginalizacją oraz – po raz pierwszy – dla obszarów wiejskich. Analizom w tych wymiarach poświęcono kolejne dwa działy.

Przyjęte do analiz dane dotyczą 2020 r. lub ostatniego dostępnego. Dla zilustrowania zmian poszczególne zagadnienia ujęto również w retrospekcji od 2011 r. oraz w porównaniu z 2019 r., czyli okresem sprzed pandemii. Dla szerszej prezentacji zjawisk demograficznych uwzględniono również prognozę ludności do 2050 r. Wyjaśnienia stosowanych pojęć oraz innych założeń metodycznych znajdują się w publikacjach tematycznych Głównego Urzędu Statystycznego oraz w Zeszytach metodologicznych. Więcej danych liczbowych prezentowanych w przekrojach terytorialnych w podziale statystycznym oraz administracyjnym dostępnych jest w Banku Danych Lokalnych (<https://bdl.stat.gov.pl/bdl/start>).

Wyrażamy nadzieję, że publikacja okaże się cennym i przydatnym źródłem informacji dla odbiorców zainteresowanych rozwojem regionalnym kraju.

Dyrektor Departamentu
Badań Przestrzennych i Środowiska



Dominika Rogalińska

Prezes
Głównego Urzędu Statystycznego



dr Dominik Rozkrut

Warszawa, luty 2022

Preface

We are pleased to present you the second edition of the analytical publication on the regional development of Poland, prepared for the purposes of monitoring the National Strategy for Regional Development 2030. The report covers the diagnosis of phenomena related to the monitoring of environmental threats, demographic processes, conditions for the development of human and social capital, economy (productivity, entrepreneurship and innovation) and infrastructure (increasing the competitiveness of the economy and improving living conditions), as well as the administrative potential of local governments (including their financial condition, territory space management). This publication is a summary of 2020 also with regard to sixteen Reports on the socio-economic situation of voivodships, which are likewise closely related to the monitoring of strategic goals of the NSRD 2030.

The publication presents an analysis of development issues in territorial breakdowns as well as for the areas of strategic intervention (ASI) defined in the NSRD 2030. The first part describes the socio-economic situation of the NUTS 2 regions and of Eastern Poland against the national level. As compared to the previous edition, the analyses of spatial delimitation were significantly expanded in terms of the urban dimension (including medium cities losing socio-economic functions), gminas threatened by permanent marginalisation and – for the first time – rural areas. Analyses of these dimensions are included in the following two parts.

The analyses are based on data for 2020 or for the last available year. In addition, a retrospective presentation of 2011 data for selected issues and a comparison with the pre-pandemic year of 2019, are to illustrate the changes. Moreover, to allow a more comprehensive analysis of demographic phenomena, the population projection until 2050 has been introduced. Comprehensive term definitions can be found in the thematic publications of Statistics Poland and in Methodological reports. The broader range of the data in spatial breakdowns of statistical and administrative division are available in the Local Data Bank (at <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/start>).

We hope this publication will be a valuable source of information to all readers interested in regional development of Poland.

Director of Spatial and Environmental
Surveys Department



Dominika Rogalińska

President
Statistics Poland



Dominik Rozkrut, Ph.D.

Warsaw, February 2022

Spis treści

Contents

Przedmowa	3
Preface	4
Ważniejsze skróty	10
Main abbreviations	
Synteza	11
Executive Summary	16
Dział pierwszy Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna regionów NUTS 2.....	21
Part one Socio-economic and spatial situation of NUTS 2 regions	
Rozdział 1 Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska	22
Chapter 1 Natural conditions and reduction of environmental hazards	
1.1 Warunki meteorologiczne	22
1.1 Meteorological conditions	
1.2 Wykorzystanie i ochrona powierzchni.....	24
1.2 Use and protection of land and soil	
1.3 Pobór i zużycie wody, gospodarka ściekowa, mała retencja wodna	27
1.3 Water withdrawal and consumption, wastewater management, small retention of water	
1.4 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza	31
1.4 Air pollution and protection	
1.5 Ochrona przyrody i lasy	34
1.5 Nature protection and forests	
1.6 Gospodarka odpadami	38
1.6 Waste management	
1.7 Energia elektryczna	40
1.7 Electricity	
1.8 Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska i gospodarce wodnej	43
1.8 Outlays on fixed assets serving environmental protection and water management	
Rozdział 2 Procesy demograficzne.....	47
Chapter 2 Demographic processes	
2.1 Zmiany demograficzne	47
2.1 Demographic changes	
2.2 Migracje	51
2.2 Migrations	
2.3 Procesy urbanizacyjne	52
2.3 Urbanization processes	
2.4 Prognozy ludności	55
2.4 Population forecasts	

Rozdział 3 Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego.....	58
Chapter 3 Development of human and social capital	
3.1 Zasoby pracy.....	58
3.1 Labor resources	
3.2 Edukacja i kompetencje.....	64
3.2 Education and competences	
3.3 Dochody i poziom ubóstwa	70
3.3 Income and poverty level	
3.4 Pomoc społeczna	74
3.4 Social welfare	
3.5 Aktywność społeczna	75
3.5 Social activity	
Rozdział 4 Rozwój gospodarczy	76
Chapter 4 Economic development	
4.1 Produktywność	76
4.1 Productivity	
4.2 Przedsiębiorczość.....	79
4.2 Entrepreneurship	
4.3 Innowacyjność	86
4.3 Innovation	
Rozdział 5 Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia	92
Chapter 5 Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions	
5.1 Infrastruktura transportowa.....	92
5.1 Transport infrastructure	
5.2 Infrastruktura techniczna	100
5.2 Technical infrastructure	
5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna.....	105
5.3 Social and tourist infrastructure	
Rozdział 6 Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego.....	112
Chapter 6 The potential of administration for development management, finances of local government	
6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego	112
6.1 Finance of local government units	
6.2 Zarządzanie rozwojem	116
6.2 Development management	

Dział drugi Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna obszarów miejskich – wybrane zagadnienia	123
Part two Socio-economic and spatial situation of urban areas – selected issues	
Rozdział 1 Ograniczenie zagrożeń dla środowiska.....	124
Chapter 1 Reduction of environmental hazards	
1.1 Zużycie wody i gospodarka ściekowa	124
1.1 Water consumption and wastewater management	
1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza	126
1.2 Air pollution and protection	
1.3 Ochrona przyrody	129
1.3 Nature protection	
1.4 Gospodarka odpadami	132
1.4 Waste management	
1.5 Zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych.....	135
1.5 Electricity consumption in households	
1.6 Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska i gospodarce wodnej	137
1.6 Outlays on fixed assets serving environmental protection and water management	
Rozdział 2 Procesy demograficzne.....	141
Chapter 2 Demographic processes	
2.1 Zmiany demograficzne	141
2.1 Demographic changes	
2.2 Migracje	153
2.2 Migration	
2.3 Procesy urbanizacyjne.....	154
2.3 Urbanization processes	
2.4 Prognozy ludności	156
2.4 Population forecasts	
Rozdział 3 Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego.....	161
Chapter 3 Development of human and social capital	
3.1 Zasoby pracy	161
3.1 Labor resources	
3.2 Opieka nad dziećmi i edukacja przedszkolna	165
3.2 Childcare and preschool education	
3.3 Dochody gospodarstw domowych	169
3.3 Household income	
3.4 Pomoc społeczna i aktywność społeczna.....	169
3.4 Social welfare and activity	
Rozdział 4 Przedsiębiorczość.....	171
Chapter 4 Entrepreneurship	

Rozdział 5 Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia	176
Chapter 5 Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions	
5.1 Infrastruktura transportowa	176
5.1 Transport infrastructure	
5.2 Infrastruktura techniczna	183
5.2 Technical infrastructure	
5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna.....	190
5.3 Social and tourist infrastructure	
Rozdział 6 Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego.....	203
Chapter 6 The potential of administration for development management, finances of local government	
6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego	203
6.1 Finance of local government units	
6.2 Zarządzanie rozwojem	208
6.2 Development management	
Dział trzeci Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna obszarów wiejskich oraz gmin zagrożonych trwałą marginalizacją – wybrane zagadnienia.....	217
Part three Socio-economic and spatial situation of rural areas and gminas threatened by permanent marginalisation – selected issues	
Rozdział 1 Ograniczenie zagrożeń dla środowiska.....	218
Chapter 1 Reduction of environmental hazards	
1.1 Zużycie wody i gospodarka ściekowa	218
1.1 Water consumption and wastewater management	
1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza	221
1.2 Air pollution and protection	
1.3 Ochrona przyrody i lasy	222
1.3 Nature protection and forests	
1.4 Gospodarka odpadami	224
1.4 Waste management	
1.5 Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska i gospodarce wodnej	226
1.5 Outlays on fixed assets serving environmental protection and water management	
Rozdział 2 Procesy demograficzne.....	230
Chapter 2 Demographic processes	
2.1 Zmiany demograficzne	230
2.1 Demographic changes	
2.2 Migracje	236
2.2 Migration	

2.3 Procesy urbanizacyjne.....	237
2.3 Urbanization processes	
2.4 Prognozy ludności	239
2.4 Population forecasts	
Rozdział 3 Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego.....	242
Chapter 3 Development of human and social capital	
3.1 Zasoby pracy.....	242
3.1 Labor resources	
3.2 Opieka nad dziećmi i edukacja przedszkolna	243
3.2 Childcare and preschool education	
3.3 Pomoc społeczna i aktywność społeczna.....	244
3.3 Social welfare and activity	
Rozdział 4 Przedsiębiorczość.....	246
Chapter 4 Entrepreneurship	
Rozdział 5 Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia.....	251
Chapter 5 Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions	
5.1 Infrastruktura transportowa	251
5.1 Transport infrastructure	
5.2 Infrastruktura techniczna	253
5.2 Technical infrastructure	
5.3 Infrastruktura socjalna	259
5.3 Social and tourist infrastructure	
Rozdział 6 Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego	264
Chapter 6 The potential of administration for development management, finances of local government	
6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego	264
6.1 Finance of local government units	
6.2 Zarządzanie rozwojem	268
6.2 Development management	
załącznik 1 Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030.....	272
attachment 1 Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030	
załącznik 2 Delimitacje przestrzenne	275
attachment 2 Spatial delimitations	

Ważniejsze skróty

Main abbreviations

Symbol	Symbol	Opis Description
KSRR		Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego National Strategy for Regional Development
NUTS		Klasyfikacja Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych Classification of Territorial Units for Statistics
UE		Unia Europejska
EU		European Union
gminy zagrożone		gminy zagrożone trwałą marginalizacją
threatened gminas		gminas threatened by permanent marginalisation
PKD		Polska Klasyfikacja Działalności
NACE		Nomenclature of Economic Activities in the European Communities
PPS		Standard Siły Nabywczej Purchasing Power Standard
zł		złoty
PLN		złoty
tys.		tysiąc thousand
mln		milion million
p. proc.		punkt procentowy percentage point
km ²		kilometr kwadratowy square kilometre
ha		hektar hectare
°C		stopień Celsjusza centigrade
mm		milimetr millimetre
kg		kilogram kilogramme
m ²		metr kwadratowy square metre
m ³		metr sześcienny cubic metre
hm ³		hektometr sześcienny cubic hectometre
GWh		gigawatogodzina gigawatt hour
kWh		kilowatogodzina kilowatt hour

Synteza

Tendencje rozwoju społeczno-gospodarczego kraju notowane w okresie 2011–2020 charakteryzowały się pozytywnymi zmianami, ale widoczne były też negatywne symptomy powodowane m.in. pandemią. Wyraźne było ich zróżnicowanie w wymiarze terytorialnym, w tym zwłaszcza pomiędzy dużymi ośrodkami miejskimi a obszarami wiejskimi i zagrożonymi trwałą marginalizacją. Poziom PKB na mieszkańca wśród podregionów kształtował się nadal od wysokiego w dużych aglomeracjach (dla miasta stołecznego Warszawy był prawie 3-krotnie wyższy niż średnia krajowa) do bardzo niskiego – w podregionach Polski Wschodniej (na poziomie ok. 50%). Wyzwaniem pozostawało dalsze ograniczanie wykorzystania zasobów oraz redukcja emisji substancji szkodliwych dla środowiska.

W 2020 r. sytuacja demograficzna w kraju kształtowała się m.in. pod wpływem pandemii, która pogłębiła niekorzystne trendy obserwowane na przestrzeni minionych lat. W latach 2011–2020 liczba ludności Polski zmniejszyła się o 273,4 tys., w tym ponad 40% tej wartości stanowił ubytek odnotowany w 2020 r. Niekorzystne trendy demograficzne utrwały się m.in. w województwie śląskim, gdzie liczba ludności zmniejszała się najbardziej. Stały coroczny ubytek ludności w tym okresie dotyczył Polski Wschodniej. Wyraźniej niż liczba ludności ogółem zmniejszyła się populacja miejska, wśród której od 2012 r. notowano ujemny przyrost naturalny. W miastach nastąpił znaczący ubytek osób w wieku produkcyjnym, przy nieznacznym wzroście liczby osób w wieku przedprodukcyjnym i wyraźnym zwiększeniu liczby ludności w wieku poprodukcyjnym. W ostatnich latach zwiększała się konsekwentnie liczba mieszkańców wsi, pomimo wyraźnego spadku wartości przyrostu naturalnego. Na wzrost liczebności populacji wiejskiej wpływ miały przede wszystkim wewnętrzne procesy związane m.in. ze spowolnieniem tempa migracji ze wsi do miast. W latach 2011–2020 wzrosło zaludnienie wokół dużych miast, zmalało zaś w rejonach położonych peryferyjnie w stosunku do sieci miejskiej. Na procesy migracyjne w 2020 r. dodatkowo wpłynęły restrykcje dotyczące możliwości przemieszczania się ludności. W 2020 r. miejsce zamieszkania w ruchu wewnętrznym zmieniło ponad 385,0 tys. osób, tj. o 83,3 tys. mniej niż w 2019 r. Mniejszy był także przepływ ludności w ruchu zagranicznym – zameldowano 13,3 tys. osób mieszkających poprzednio za granicą (w 2019 r. było to 16,9 tys.), jednocześnie za granicę wymeldowano 8,8 tys. osób przebywających dotąd na stałe w Polsce (wobec 10,7 tys. rok wcześniej).

W porównaniu z 2011 r. obserwowano poprawę sytuacji na rynku pracy, choć w stosunku do 2019 r. widoczne były też negatywne symptomy. W skali 10 lat we wszystkich regionach wzrosła liczba pracujących w przeliczeniu na 1 000 ludności (o 12,6%). Poprawił się wskaźnik zatrudnienia (do 54,3%), współczynnik aktywności zawodowej (do 56,1%), przy jednoczesnym spadku liczby biernych zawodowo (do 13,3 mln osób) i stopy bezrobocia (do 3,2%, w tym osób młodych – do 7,1%). Jednocześnie, widoczny był wzrost obciążenia bezrobotnymi (mierzony liczbą osób bezrobotnych przypadających na 100 osób w wieku produkcyjnym) w porównaniu z 2019 r. Pogorszenie wskaźnika notowano zarówno w skali kraju, jak i w analizowanych wymiarach miejskich, na obszarach wiejskich oraz w gminach zmarginalizowanych.

W okresie 2011–2020 systematycznie poprawiał się poziom wykształcenia Polaków – udział osób w wieku 15–64 lata posiadających wyższe wykształcenie wzrósł z 20,3% do 28,9% (w Polsce Wschodniej wskaźnik poprawił się blisko o 8,1 p. proc. do 26,6%). Wciąż jednak widoczne są różnice w poziomie wykształcenia mieszkańców miast i wsi. W 2020 r. odsetek ludności z wyższym wykształceniem nadal był ok. 2-krotnie wyższy w miastach niż na wsi (36,3% wobec 18,7%), a poprawa w skali 10 lat wyniosła odpowiednio 10,4 p. proc. i 7,3 p. proc. Nie obserwowano tendencji rosnącej odnośnie udziału absolwentów z wykształceniem wyższym technicznym – nadal wskaźnik kształtował się poniżej 30%, a w Polsce Wschodniej i województwie śląskim – poniżej średniej krajowej. Odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w latach 2015–2020 wzrósł ogółem z 40,1% do 50,3% (i

notowany był we wszystkich województwach), a odsetek gospodarstw domowych wyposażonych w dostęp do Internetu – do 90,4%. W porównaniu z 2011 r. znaczącą poprawę odnotowano we wszystkich analizowanych wymiarach terytorialnych w zakresie opieki nad dziećmi i wychowania przedszkolnego, przy czym odsetek dzieci objętych zarówno opieką w żłobkach, jak i przedszkolną, kształtował się na znacznie wyższym poziomie w miastach niż na wsi czy w gminach zmarginalizowanych.

Według wyników badania budżetów gospodarstw domowych, w latach 2011–2020 obserwowano systematyczną poprawę sytuacji materialnej gospodarstw domowych, co znalazło odzwierciedlenie we wzroście dochodów osiąganych przez gospodarstwa domowe. Przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym w 2020 r. wyniósł 1 874 zł i był o 58,3% wyższy niż w 2011 r., a w relacji do 2019 r. wzrósł o 6,0%. W Polsce Wschodniej był niższy o 9,4% niż przeciętna krajowa. Wzrost wskaźnika zarówno w porównaniu do 2011 r., jak i w skali roku, notowano we wszystkich analizowanych wymiarach miejskich, w tym najwyższy odnotowano w miastach dużych (2 235,10 zł na osobę), a najniższy – w małych (1 824,02 zł). Zróżnicowanie dochodów na osobę w gospodarstwach domowych (mierzone współczynnikiem Giniego) wyższe niż przeciętnie dla kraju (0,313) notowano w miastach dużych (0,319), natomiast w pozostałych analizowanych wymiarach miejskich kształtowało się poniżej średniej krajowej (najniższe – w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze – 0,253). Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych w Polsce w 2020 r. wyniósł 14,8% i zmniejszył się zarówno w skali roku (o 0,6 p. proc.), jak i w skali 10 lat (o 2,9 p. proc.). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w 2 regionach Polski Wschodniej, tj. lubelskim (24,4%) i podlaskim (22,9%), a także w mazowieckim regionalnym (21,6%), natomiast najniższą – w śląskim (9,5%).

Utrzymujący się w 2019 r. wzrost gospodarczy (generowany głównie przez przemysł i usługi), wpływał na sukcesywny wzrost produktywności. Mimo to, na przestrzeni ostatnich 10 lat nadal pozostawała ona poniżej średniej unijnej. Produktywność gospodarki (mierzona wartością dodaną brutto na 1 pracującego) w 2019 r. zwiększyła się w porównaniu z 2011 r. o 33,8% (do prawie 132 tys. zł), natomiast wartość PKB na 1 mieszkańca (wg PPS) w 2019 r. stanowiła 73% średniej unijnej (wobec 66% w 2011 r. i 71% w 2018 r.). Poniżej średniej nadal znajdowało się 13 regionów, w tym wszystkie należące do Polski Wschodniej (gdzie poziom PKB na mieszkańca w PPS kształtował się w granicach 50–52% średniej UE). Tylko w regionie warszawskim stołecznym wartość przekraczała przeciętną w UE27 (relacja ta wyniosła 160% wobec 143% w 2011 r.).

W analizowanym okresie wrosła liczba zarejestrowanych podmiotów (w stosunku do 2011 r. o 20%). W konsekwencji, w 2020 r. na 1 000 ludności ogółem przypadały 122 podmioty, w tym w miastach dużych wskaźnik ten wyniósł 173, podczas gdy w gminach zmarginalizowanych były to 73 podmioty. Jednocześnie, zwiększyła się liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu przypadająca na 1 000 ludności z 30 jednostek w 2011 r. do 44. Wśród regionów, najwyższą wartością wskaźnika charakteryzował się warszawski stołeczny (102), a najniższą – mazowiecki regionalny (26). W Polsce Wschodniej w 2020 r. na 1 000 ludności przypadało 29 podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu (wobec 21 podmiotów w 2011 r.). W miastach dużych wskaźnik ten kształtował się na poziomie 78 firm, a najniższy notowano w gminach zmarginalizowanych (17 podmiotów). W porównaniu z 2019 r. wskaźniki poprawiły się we wszystkich analizowanych delimitacjach (miejskich, wiejskich i dla gmin zmarginalizowanych).

Zmniejszył się w skali roku poziom nakładów na środki trwałe, w konsekwencji stopa inwestycji w 2020 r. wyniosła ogółem 16,6%, wobec 18,3% w 2019 r. (i 20,7% w 2011 r.). Wartość nakładów inwestycyjnych na 1 mieszkańca w 2020 r. wyniosła 8 068 zł i w odniesieniu do 2011 r. był to wzrost o 1 752 zł (o 27,7%), natomiast w relacji do 2019 r. – spadek o 293 zł (o 3,5%).

Na przestrzeni lat podejmowano szereg kroków mających na celu wzrost innowacyjności polskiej gospodarki. Odnotowano sukcesywny wzrost nakładów wewnętrznych na działalność badawczo-rozwojową, liczby pracujących w B+R, wskaźników z zakresu innowacyjności, czy wykorzystania ICT w przedsiębiorstwach. W 2020 w zakresie działalności badawczo-rozwojowej, postrzeganej często jako główne źródło innowacji, nakłady wewnętrzne na działalność B+R osiągnęły 32,4 mld zł i były ponad 2,5-krotnie wyższe niż w 2011 r. (w Polsce Wschodniej wzrost był również ponad 2-krotny). W latach 2016–2020 we wszystkich regionach NUTS 2 wzrósł udział nakładów wewnętrznych na działalność B+R w relacji do PKB. Wśród sektorów wykonawczych najwyższymi nakładami wewnętrznymi na B+R (63% nakładów krajowych brutto na działalność B+R w 2020 r.) charakteryzował się sektor przedsiębiorstw, który przeznaczył na prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych 20,4 mld zł (tj. prawie 6-krotnie więcej niż w 2011 r.). Jednocześnie rosła liczba osób pracujących w działalności badawczo-rozwojowej – w latach 2016–2020 o 31,8%, w tym wzrost wskaźnika odnotowano we wszystkich regionach NUTS 2. Towarzyszył temu wzrost wskaźników z zakresu innowacyjności, takich jak: odsetek przedsiębiorstw przemysłowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej (z 5,5% w 2011 r. do 8,6% w 2020 r.), udział produkcji sprzedanej wyrobów nowych lub ulepszonych w przedsiębiorstwach przemysłowych (z 11,8% do 12,0%), udział przychodów ze sprzedaży produktów podmiotów przemysłowych zaliczanych do wysokiej i średnio-wysokiej techniki (z 32,9% do 34,4%) oraz udział przychodów netto ze sprzedaży produktów innowacyjnych na eksport (z 4,2% w 2011 r. do 4,8% w 2020 r.).

W porównaniu z 2011 r. poprawiła się sytuacja w większości obszarów związanych z infrastrukturą transportową. We wszystkich województwach obserwowano wzrost wskaźnika międzygałęziowej dostępności transportowej (WMDT). Ponadto zwiększyła się gęstość dróg o twardej nawierzchni oraz łączna długość autostrad, dróg ekspresowych i wojewódzkich. Obserwowano także rozbudowę infrastruktury związanej z transportem publicznym (w zakresie liczby przestanków, długości linii komunikacji miejskiej i bus-pasów) oraz infrastruktury rowerowej. W latach 2011–2020 poprawił się również stan bezpieczeństwa na drogach, o czym świadczy zmniejszenie liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności. Jednocześnie, w analizowanym okresie zmniejszyła się długość eksploatowanych linii kolejowych.

W latach 2011–2020 we wszystkich regionach NUTS 2 zwiększyła się długość sieci kanalizacyjnej (o 44,1%), gazowej (o 20,0%) i wodociągowej (o 12,6%). Przełożyło się to na wzrost odsetka ludności korzystającej z takiej infrastruktury na obszarze całego kraju. Największy udział ludności korzystającej z mediów notowano w dużych miastach. Na obszarach wiejskich wskaźniki te były wyższe niż w gminach zmarginalizowanych, a jednocześnie na wsi na przestrzeni dekady wzrost liczby ludności posiadającej dostęp do wodociągów i kanalizacji był bardziej dynamiczny w porównaniu z sytuacją w miastach i Polsce ogółem.

Liczba oddanych mieszkań w kraju była wyższa niż w 2011 r. o 68,6% (w skali roku był to wzrost wynoszący 6,5%), Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca zwiększyła się o 40,2%. Wzrost notowano we wszystkich województwach. Na obszarach wiejskich oddano o 27% mniej nowych mieszkań niż w dużych miastach i jednocześnie o 40,0% więcej niż na obszarach wiejskich w 2011 r. W gminach zmarginalizowanych liczba oddanych mieszkań była aż o 46% mniejsza niż w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze i o 87,2% mniejsza niż na obszarach wiejskich. W 2020 r. na najem zasobów socjalnych oczekiwało 136,2 tys. gospodarstw domowych, w tym prawie połowę stanowiły gospodarstwa w dużych miastach (60,4 tys.). Liczba oczekujących zarówno na obszarach wiejskich (19,1 tys.), jak i w gminach zmarginalizowanych (7,7 tys.) obniżyła się w skali roku (odpowiednio o 7,0% i o 7,2%). W 2020 r. wypłacono ok. 2,6 mln dodatków

mieszkaniowych na łączną kwotę 580,8 mln zł (o 2,5% mniej niż w 2019 r. i o 34,3% mniej niż w 2011 r.). Kwota dodatków wypłaconych w województwach Polski Wschodniej była niższa niż w 2019 r. o 4,4% oraz o 46,4% niż w 2011 r. W rezultacie, stanowiła 15,8% ogólnej sumy wypłaconej w kraju (wobec 16,1% w 2019 r. i 19,4% w 2011 r.). W województwie śląskim z tego tytułu wypłacono 105,7 mln zł i nadal był to poziom najwyższy w kraju.

Rozwój infrastruktury społecznej był nierównomierny. Na przestrzeni lat nie odnotowano znaczącej poprawy wskaźników dotyczących dostępności do służby zdrowia. W porównaniu z 2011 r. zwiększyła się liczba szpitali ogólnych, przy jednoczesnym spadku liczby łóżek w szpitalach. Od 2018 r. notowano spadek liczby aptek. Najlepszy dostęp do usług medycznych nadal występował w największych miastach, w szczególności w miastach wojewódzkich. W przypadku infrastruktury kulturalnej, systematycznie zmniejszała się liczba placówek bibliotecznych, które stanowiły najliczniejszą grupę instytucji kultury. Z powodu obostrzeń sanitarnych pogorszył się dostęp do centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic, które prowadziły wielokierunkową działalność społeczno-kulturalną. W porównaniu z 2019 r., w związku z ograniczeniami wynikającymi z epidemii, znacznie spadła liczba przedstawień i koncertów widzów i słuchaczy w teatrach i instytucjach muzycznych.

Na przestrzeni lat w Polsce systematycznie zwiększała się liczba obiektów noclegowych oraz oferowanych w nich miejsc, wśród których obecnie dominują obiekty hotelowe. Wiązało się to z rosnącym popytem na krajowe usługi noclegowe, przy czym w 2020 r. z powodu ograniczeń związanych z COVID-19 z takich obiektów skorzystało o ponad 49,9% mniej turystów niż w 2019 r. i 21,0% mniej niż w 2012 r.

Analiza finansów gmin i miast na prawach powiatu wskazuje, że w 2020 r. ich dochody własne (w przeliczeniu na mieszkańca) były wyższe niż w 2011 r. o 73,5% (i wyniosły średnio 3 172,87 zł). Wyższe niż przeciętnie w kraju dochody własne (per capita) odnotowano w regionach: warszawskim stołecznym, dolnośląskim, pomorskim, zachodniopomorskim oraz śląskim. Regiony Polski Wschodniej, wraz z mazowieckim regionalnym, notowały w 2020 r. najniższe dochody własne. W gminach zagrożonych trwałą marginalizacją średnio na mieszkańca wypadało 1 902,5 zł, podczas gdy w dużych miastach było to 4 657,3 zł. Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu systematycznie zmniejszał się dla Polski ogółem do poziomu 14,1% w 2020 r., w tym w gminach zmarginalizowanych ukształtował się na poziomie 13,6%, a w dużych miastach wyniósł 13,4%. Udział zobowiązań ogółem gmin i miast na prawach powiatu w dochodach w 2020 r. był niższy niż w 2011 r. o 9,9 p. proc. (i wyniósł 31,0%).

Zmiany w zakresie planowania i zarządzania rozwojem przez samorządy przejawiały się we wzroście udziału powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni ogółem (do 31,4%), w tym w miastach dużych w 2020 r. wyniósł on 46,5%, a w gminach zmarginalizowanych – 25,7%. Jednocześnie notowano znaczne zmniejszenie udziału obszarów objętych procesami rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych (do 29,2%), przy czym w gminach zagrożonych był on nieco wyższy niż przeciętnie w kraju (29,8%), a w miastach dużych wyniósł 42,5%. Obniżył się też udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji (do 19,5%), w tym na obszarach zmarginalizowanych wyniósł 23,2% wobec 16,8% w miastach dużych.

Na przestrzeni ostatnich 10 lat notowano pozytywne zmiany w ochronie środowiska. Obserwowano systematyczne obniżanie emisji zanieczyszczeń z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza – dla zanieczyszczeń pyłowych spadek wyniósł 60,7%, a dla gazowych – 15,7% (w tym emisja dwutlenku węgla obniżyła się o 15,6%). Zanieczyszczenia pyłowe dużych miast stanowiły 27,3% całkowitej emisji pyłów w kraju, a gazowe – 33,5%. Od 2011 r. obserwowano zmniejszony pobór wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności, a średnie zużycie wody na mieszkańca zmniejszyło się

z 10,7 tys. hm³ w 2011 r. do 8,4 tys. hm³ w 2020 r. Obniżył się udział ścieków nieoczyszczanych (z 7,7% do 5,8%),, w tym w miastach dużych emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania stanowiła 32,7% emisji krajowej. Obserwowano natomiast dalszy wzrost ilości odpadów komunalnych wytworzonych w ciągu roku (w porównaniu z 2011 r. wzrost o 33,5%), w tym wytworzone w miastach dużych stanowiły prawie 30%. Widoczny jest stały trend wzrostowy udziału odpadów zebranych selektywnie (z 10% do 38%), w tym wskaźnik dla miast dużych kształtował się na poziomie zbliżonym do wartości krajowej. Zmniejszyła się natomiast ilość wytworzonych odpadów przemysłowych (o 11,4%), a te wytworzone w dużych miastach stanowiły 15,6% ogółu odpadów wytworzonych na terenie kraju.

Executive Summary

The tendencies of socio-economic development observed in the 2011–2020 period were characterized by positive changes, whereas there were also visible negative symptoms caused, among others, by pandemic. Their territorial diversity was noticeable, especially between large urban centers and rural areas and those at risk of permanent marginalization. The level of GDP per capita in subregions in 2019 was still shaped from the highest in large agglomerations (for the capital city of Warsaw it was almost 3 times higher than the national average) to a very low level in Eastern Poland subregions (approx. 50%). The challenge has remained to further limit the consumption of resources and to reduce emissions of harmful substances to the environment.

In 2020 the demographic situation in the country was influenced, inter alia, by the pandemic, which exacerbated the unfavorable trends observed over the past years. In 2011–2020 the population of Poland decreased by 273.4 thous., of which over 40% of this value was the decline recorded in 2020. The unfavorable demographic trends persisted, among others, in the Śląskie Voivodship, where the population decreased the most. The constant annual loss of population in this period concerned Eastern Poland. The decline in urban population was more evident than in total population, with the negative natural increase recorded at the same time since 2012. In urban areas, there was a significant decline in working age population, with a slight increase in the number of people in pre-working age and a significant rise in the post-working age population. In recent years, the number of rural areas inhabitants has been consistently increasing, despite a clear decline in the value of the natural increase. The increase in the number of rural population was mainly influenced by internal processes related to, inter alia, a slowdown of the pace of migration from the countryside to the towns and cities. In 2011–2020, the population around large cities increased, while it decreased in the regions peripheral to the urban network. The migration processes in 2020 were additionally affected by population mobility restrictions. In 2020, in internal traffic, over 385.0 thous. people changed their place of residence, i.e. by 83.3 thous. less than in 2019. The movement of people in foreign traffic was also smaller – 13.3 thous. people previously living abroad were registered (16.9 thous. in 2019), at the same time 8.8 thous. permanent residents in Poland were deregistered to stay abroad (compared to 10.7 thous. a year earlier).

Compared to 2011, an improvement in the situation on the labor market was observed, although also negative symptoms were visible in comparison with 2019. Over 10 years, in all regions there was an increase in the number of employed persons per 1 000 population (by 12.6%). The employment rate improved (to 54.3%), as well as the economic activity rate (to 56.1%), with a simultaneous decline in the number of the economically inactive (to 13.3 mln persons) and of the unemployment rate (to 3.2%, including young people – down to 7.1%). At the same time, compared to 2019, there was an increase in the unemployed burden (measured by the number of the unemployed per 100 people of working age). The deterioration of the indicator was recorded both at the national level and in the analyzed urban dimensions, in rural areas and in marginalized gminas.

In the 2011–2020 period, the level of education of Poles systematically improved – the share of people aged 15–64 with higher education increased from 20.3% to 28.9% (in Eastern Poland the indicator improved by 8.1 p.p., respectively, up to 26.6%). However, differences in the level of education of urban and rural residents are still visible. In 2020 the share of population with higher education in urban areas was still approx. twice as high as in rural areas (36.3% compared to 18.7%), and the improvement over 10 years was 10.4 p.p. and 7.3 p.p. respectively. There was no upward trend in the share of graduates with higher technical education – the rate was still below 30%, and in Eastern Poland and the Śląskie Voivodship – below the national average. The percentage of people with at least basic digital skills

in 2015–2020 increased from 40.1% to 50.3% nationally (and was recorded in all voivodships), and the percentage of households with Internet access – up to 90.4%. Compared to 2011, all analyzed territorial dimensions saw a significant improvement in childcare and pre-school education, with the percentage of children covered by both nursery care and preschool education was much higher in towns and cities than in rural areas or in marginalized gminas.

According to the results of the household budget survey, in 2011–2020, a systematic improvement in the financial situation of households was observed, which was reflected in an increase in household income. The average monthly disposable income per 1 person in a household in 2020 amounted to PLN 1 874 and was 58.3% higher than in 2011, and increased by 6.0% compared to 2019. In Eastern Poland it was lower by 9.4% than the national average. The indicator's increase, compared both to 2011 and last year, was observed in all analyzed urban dimensions, of which the highest was recorded in large cities (PLN 2 235.10 per person), and the lowest – in small cities (PLN 1 824.02). Higher than the national average (0.313) per capita household income inequality (measured with the Gini coefficient) was recorded in large cities (0.319), whereas in other analyzed urban dimensions it was below the national average (the lowest – in cities losing socio-economic functions – 0.253). At-risk-of-poverty rate after social transfers in Poland in 2020 amounted to 14.8% and decreased both annually (by 0.6 p.p.) and over 10 years (by 2.9 p.p.). The highest value of the indicator was recorded in 2 voivodships of Eastern Poland, i.e. Lubelskie (24.4%) and Podlaskie (22.9%), as well as in Mazowieckie regional (21.6%), while the lowest – in Śląskie (9.5%).

In 2019 the sustained economic growth (generated mainly by industry and services) contributed to the gradual increase in productivity. Nevertheless, it has still remained below the EU average over the last 10 years. The productivity of the economy (measured by gross value added per 1 employed person) in 2019 increased by 33.8% compared to 2011 (to almost PLN 132 thous.), while the value of GDP per capita (according to PPS) in 2019 accounted for 73% of the EU average (compared to 66% in 2011 and 71% in 2018). There were still 13 regions with the values below the average, including all of Eastern Poland regions (where the level of GDP per capita in PPS ranged between 50-52% of the EU average). Only in the Warszawski stołeczny region, the value exceeded the EU27 average (this ratio was 160% compared to 143% in 2011).

The number of registered entities increased in the analyzed period (by 20% compared to 2011). Consequently, in 2020, there were 122 entities per 1 000 total population, ranging from 173 entities in large cities to 73 entities in marginalized gminas. At the same time, the number of entities in higher-order services per 1 000 population increased from 30 units in 2011 to 44. Among the regions, the highest value of the indicator was recorded in Warszawski stołeczny (102), and the lowest – in the Mazowiecki regionalny (26). In 2020 in Eastern Poland there were 29 business entities in higher-order services per 1 000 population (compared to 21 entities in 2011). In large cities, the indicator amounted to 78 companies per 1 000 population, and the lowest value was recorded in marginalized gminas (17 entities). Compared to 2019, the indicators improved in all analyzed delimitations (urban, rural and for marginalized gminas).

The level of expenditure on fixed assets decreased during last year and, as a consequence, the investment rate in 2020 was 16.6%, compared to 18.3% in 2019 (and 20.7% in 2011). The value of investment outlays per capita in 2020 amounted to PLN 8,068 and was PLN 1 752 higher than in 2011 (27.7%), while compared to 2019 it decreased by PLN 293 (3.5%).

Over the years, a number of measures have been taken to improve the innovativeness of the Polish economy. There has been a gradual increase in internal expenditure on research and development, as well as the number of people working in R&D, innovation indicators or the use of ICT in enterprises.

In 2020, in the field of research and development, often perceived as the main source of innovation, internal expenditure on R&D reached PLN 32.4 billion and was over 2.5 times higher than in 2011 (in Eastern Poland the increase was also more than twice). In 2016–2020, the share of internal expenditure on R&D in relation to GDP increased in all NUTS 2 regions. Among the executive sectors, the highest internal expenditure on R&D (63% of gross domestic expenditure on R&D in 2020) was incurred by the enterprise sector, which spent PLN 20.4 billion on research and development (i.e. almost 6 -times more than in 2011). At the same time, the number of people working in research and development increased – in 2016–2020 by 31.8%, herein the indicator's increase was recorded in all NUTS 2 regions. This was accompanied by an increase in the innovation indicators, such as: the percentage of industrial enterprises cooperating in the field of innovative activities (from 5.5% in 2011 to 8.6% in 2020), share of sold production of new or improved goods in industrial enterprises (from 11.8% to 12.0%), share of revenues from sales of products of industrial entities classified as high-tech and medium high-tech production (from 32.9% to 34.4%) and the share of net revenues from sales of innovative products for export (from 4.2% in 2011 to 4.8% in 2020).

Compared to 2011, the situation in most areas related to transport infrastructure has improved. In all voivodships, an increase in the index of multimodal accessibility of transport was observed. In addition, the density of hard surface roads has increased, as has the total length of motorways, expressways and voivodship roads. The expansion of public transport infrastructure was also observed (in terms of the number of stops, the length of public transport lines and bus lanes) and bicycle infrastructure. In 2011–2020, road safety also improved, as evidenced by the reduction in the number of road fatalities per 100 000 population. At the same time, the length of railway lines in use decreased in the analyzed period.

In 2011–2020, there was an increase in the length of the sewage (by 44.1%), gas (by 20.0%) and water supply (by 12.6%) networks in all NUTS 2 regions. This improvement translated into an increase in the percentage of population using such infrastructure throughout the country. The biggest share of population using the media was recorded in large cities. In rural areas, these indicators were higher than in marginalized gminas, and at the same time in rural areas, changes in the population using water supply and sewage systems were more dynamic over the last decade compared to the situation in cities and Poland as a whole.

The number of completed dwellings in the country was higher than in 2011 by 68.6% (an annual increase of 6.5%), and the value of the usable floor area of completed dwellings per capita rose by 40.2%. The increase was recorded in all voivodships. 27% fewer new flats were completed in rural areas than in large cities in this period, and at the same time 40.0% more than in rural areas in 2011. In marginalized gminas, the number of completed dwellings was as much as 46% lower than in cities losing their socio-economic functions and 87.2% lower than in rural areas. In 2020, 136.2 thous. households waited for social housing, of which almost a half were households in large cities (60.4 thous.). The number of people waiting both in rural areas (19.1 thousand) and in marginalized gminas (7.7 thousand) decreased compared to the previous year (by 7.0% and 7.2% respectively). In 2020, about 2.6 million housing allowances were paid in the total amount of PLN 580.8 million (2.5% less than in 2019 and 34.3% less than in 2011, respectively). The amount of allowances paid in the voivodships of Eastern Poland was lower by 4.4% than in 2019 and by 46.4% than in 2011. As a result, it accounted for 15.8% of the total amount paid in the country (compared to 16.1% in 2019 and 19.4% in 2011). In the Śląskie voivodship, PLN 105.7 million was paid on this account and it was still the highest level in the country.

The development of social infrastructure was uneven. Over the years, there has been no significant improvement in the indicators of access to health care. Compared to 2011, the number of general hospitals increased, while the number of beds in hospitals decreased. There has been a decline in the

number of pharmacies since 2018. The best access to medical services still occurred in the largest cities, in particular in the seats of voivodships. In the field of cultural infrastructure, the number of libraries, which constituted the largest group of cultural institutions, has systematically decreased. Due to sanitary restrictions, access to centers of culture, cultural establishments and centers, clubs and community centers, which conduct multidirectional social and cultural activities, has worsened. Compared to 2019, due to the limitations resulting from the epidemic, the number of performances and concerts as well as viewers and listeners in theaters and musical institutions dropped significantly.

Over the years, the number of accommodation facilities and the places they offer have systematically increased in Poland, among which hotel facilities currently dominate. This was related to the growing demand for domestic accommodation services, and in 2020, due to restrictions related to COVID-19, such facilities were used by over 49.9% fewer tourists than in 2019 and 21.0% less than in 2012.

An analysis of the finances of gminas and cities with powiat status shows that in 2020 their own revenue (per capita) was 73.5% higher than in 2011 (and amounted to an average of PLN 3 172.87). Own revenue (per capita) being higher than the national average was recorded in the following regions: Warszawski stołeczny, Dolnośląskie, Pomorskie, Zachodniopomorskie and Śląskie. In 2020, the regions of Eastern Poland, together with the Mazowiecki regionalny, recorded the lowest own revenues as compared to the national average. In gminas threatened by permanent marginalization, the average per capita was PLN 1 902.5, while in large cities it was PLN 4 657.3, respectively. The share of investment expenditure in the total expenditure of budgets of gminas and cities with powiat status has been systematically decreasing to the 2020 level of 14.1% for Poland, and reaching 13.6% level in marginalized gminas and 13.4% in large cities. The share of total liabilities of gminas and cities with powiat status in revenues in 2020 was lower than in 2011 by 9.9 p.p. (and amounted to 31.0%).

Changes in development planning and management by local governments were manifested in an increase in the share of the area covered by the applicable local spatial management plans in the total area (up to 31.4%), while in large cities in 2020 it amounted to 46.5%, and in gminas marginalized – 25.7%. At the same time, there was a significant decrease in the share of areas covered by revitalization processes in degraded areas (down to 29.2%), while in the threatened gminas it was slightly higher than the national average (29.8%), and in large cities it amounted to 42.5%. The share of people living in areas covered by revitalization processes also decreased (to 19.5%), and it was 23.2% in marginalized gminas compared to 16.8% in large cities.

Positive changes in environmental protection have been noted over the last 10 years. A systematic decrease in emission of pollutants from plants of significant nuisance to air quality was observed – for particulates pollutants the reduction was 60.7%, and for gases pollutants – 15.7% (including carbon dioxide emission decrease by 15.6%). The particulates pollutants of large cities accounted for 27.3% of the total dust emission in the country, and gas pollutants – 33.5%. Since 2011, a decrease in water withdrawal for needs of the national economy and population has been observed, and the average water consumption per capita has decreased from 10,7 thous. hm³ in 2011 to 8,4 thous. hm³ in 2020. Sewage management indicates a decrease in the share of untreated sewage (from 7.7% to 5.8%), and in large cities the emission of industrial and municipal waste water requiring treatment was 32.7% of national emissions. On the other hand, a further increase in the amount of municipal waste generated during the year, has been observed (compared to 2011 a 33.5% growth), including waste generated in large cities, which accounted for almost 30%. There has been a steady upward trend in the share of waste collected selectively (from 10% to 38%), and the indicator value for large cities was comparable to the national average. The amount of industrial waste generated decreased (by 11.4%), and those generated in large cities accounted for 15.6% of the total waste generated throughout the country.

Dział pierwszy

Part one

**Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna
regionów NUTS 2**

**Socio-economic and spatial situation
of NUTS 2 regions**

Rozdział 1

Chapter 1

Warunki naturalne oraz ograniczenie zagrożeń dla środowiska

Natural conditions and reduction of environmental hazards

1.1 Warunki meteorologiczne

1.1 Meteorological conditions

W 2020 r. (stan w dniu 31 XII) **obserwacje i pomiary meteorologiczne prowadziło 926 stacji** meteorologicznych i hydrologicznych należących do sieci obserwacyjno-pomiarowej Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej (IMGW). Liczba stacji meteorologicznych wzrosła o 30 w stosunku do 2011 r. i nie zmieniła się wobec liczby stacji w 2019 r.

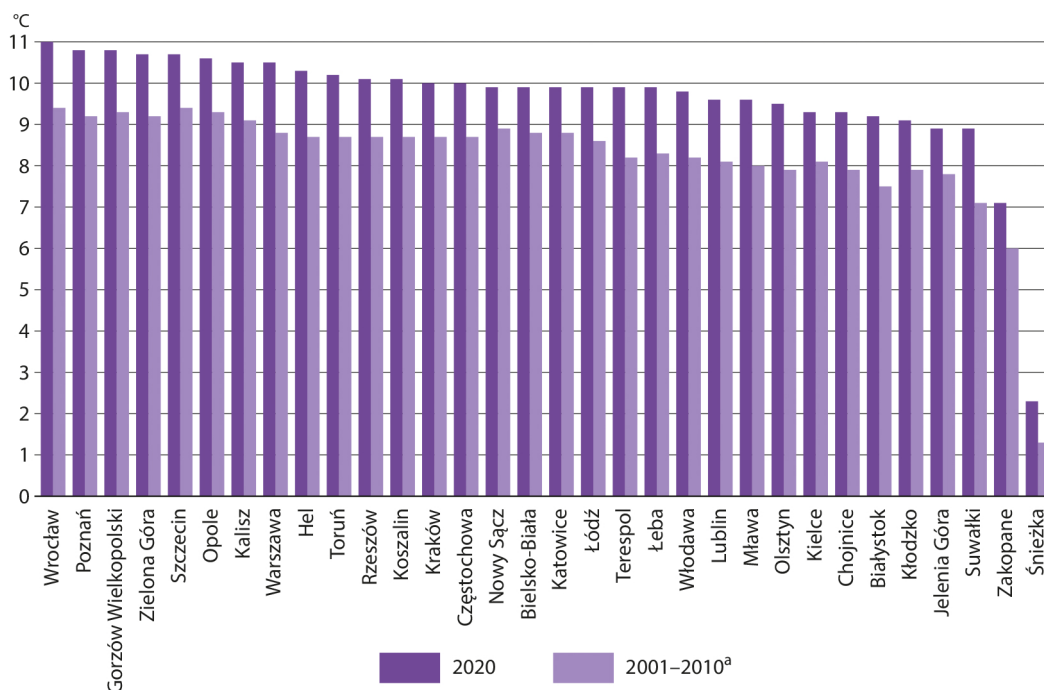
Średnie roczne temperatury powietrza¹ w 2020 r. na wszystkich stacjach pomiarowych w Polsce były wyższe niż wartości średnie wyznaczone dla poprzednich okresów wieloletnich, począwszy od 1971 r. Dla okresu wieloletniego 1971–2020 maksymalną temperaturę powietrza odnotowano na stacjach w Kaliszu (38,0°C) oraz w Toruniu, Wrocławiu i Opolu (po 37,9°C), a minimalną – w Białymstoku (minus 35,4°C), Terespolu (minus 34,3°C) i we Włodawie (minus 34,2°C). Absolutne maksimum temperatury w 2020 r. zostało zanotowane 8 sierpnia na stacji meteorologicznej Słubice i wyniosło 35,3°C. Natomiast najniższą temperaturę w 2020 r. zanotowano 8 lutego na stacji meteorologicznej Poronin – wynosiła ona minus 17,2°C.

Na stacji meteorologicznej we Wrocławiu w 2011 r., 2019 r. i w 2020 r. odnotowano najwyższe średnie roczne temperatury powietrza, które wynosiły odpowiednio 9,9°C, 11,4°C i 11,0°C. Natomiast najniższe średnie roczne temperatury powietrza dla roku 2011, 2019 i 2020 odnotowano na Śnieżce (odpowiednio 2,0°C, 2,3°C i 2,3°C).

Największe **amplitudy temperatur skrajnych** dla okresu wieloletniego 1971–2020 odnotowano na stacjach w Białymstoku (amplituda wyniosła 70,9°C), Terespolu i Kielcach (70,5°C) i we Włodawie (70,2°C), natomiast najmniejsze obserwowano na stacjach na Helu (51,9°C), na Śnieżce (56,7°C), w Zielonej Górze (59,0°C) i w Zakopanem (59,9°C).

¹ Dane – Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – PIB.

Wykres 1. Średnie temperatury powietrza
Chart 1. Average air temperatures



a Dane dotyczą średnich rocznych z tego okresu.

a Data includes annual averages from this period.

Źródło: dane Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowego Instytutu Badawczego.

Source: data of the Institute of Meteorology and Water Management – National Research Institute.

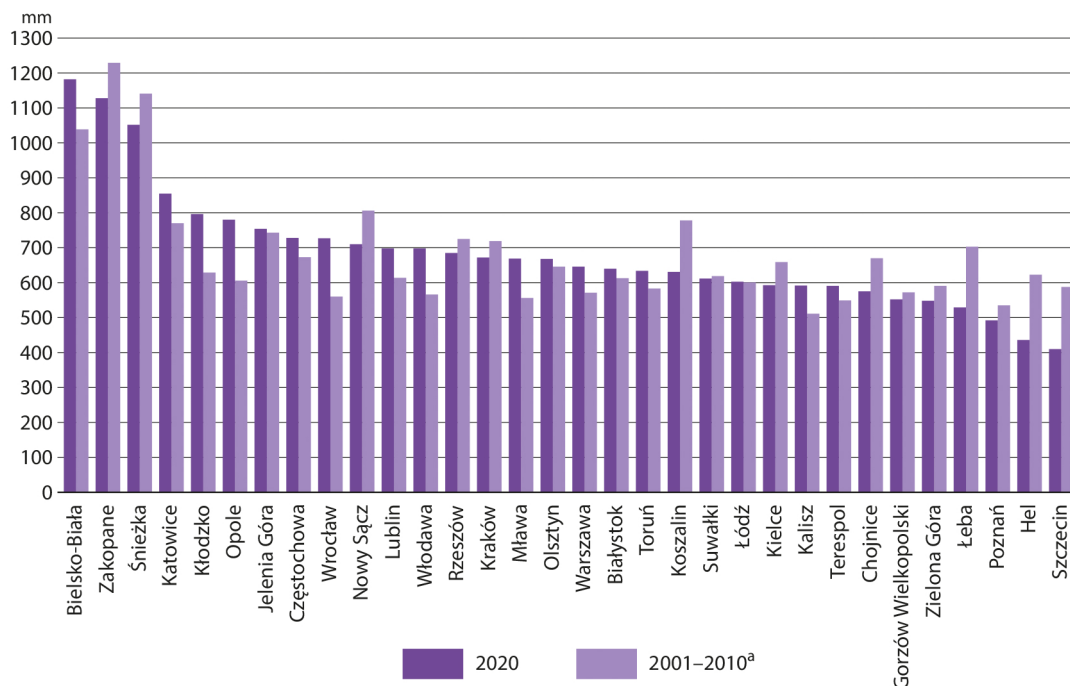
W 2020 r. najwyższą **średnią miesięczną temperaturę powietrza** odnotowano w sierpniu na stacji we Wrocławiu (21,1°C). W ośmiu stacjach średnie miesięczne temperatury przekroczyły 20°C, tj. w Poznaniu (21,0°C), w Gorzowie Wielkopolskim (20,9°C), w Zielonej Górze (20,8°C), w Opolu i Warszawie (20,7°C), w Szczecinie i Rzeszowie (20,4°C) oraz w Krakowie (20,3°C). W 2011 r. najwyższą (choć nieprzekraczającą 20°C) średnią miesięczną temperaturę powietrza odnotowano w sierpniu na stacji w Rzeszowie oraz we Wrocławiu (19,2°C).

Najniższa średnia miesięczna temperatura powietrza zanotowana w lutym i marcu 2020 r. na stacji na Śnieżce wyniosła minus 4,5°C. W pozostałych stacjach najniższe średnie miesięczne temperatury powietrza w 2020 r. zanotowano w grudniu. Natomiast w 2011 r. najniższe średnie miesięczne temperatury powietrza na wszystkich stacjach meteorologicznych zanotowano w lutym: na stacji w Suwałkach wyniosła ona minus 7,5°C, na Śnieżce minus 6,5°C i w Białymstoku minus 6,0.

W 2020 r. dla połowy badanych stacji meteorologicznych odnotowano spadek **rocznej sumy opadów atmosferycznych**¹ w stosunku do wartości średnich dla poprzednich okresów wieloletnich. W 2020 r. najwyższe roczne sumy opadów atmosferycznych zanotowano w stacjach w Bielsku-Białej (1 182 mm), w Zakopanem (1 128 mm), natomiast najniższe – w Szczecinie (410 mm), na Helu (436 mm) i w Poznaniu (492 mm).

1 Dane – Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – PIB.

Wykres 2. Średnie roczne sumy opadów atmosferycznych
Chart 2. Average total annual precipitation



a Dane dotyczą średnich rocznych z tego okresu.

a Data includes annual averages from this period.

Źródło: dane Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowego Instytutu Badawczego.

Source: data of the Institute of Meteorology and Water Management – National Research Institute.

W 2020 r. najwyższe **średnie miesięczne sumy opadów atmosferycznych** odnotowano na stacji meteorologicznej w Opolu (263 mm) i Wrocławiu (211 mm), natomiast dla 2011 r. – w Warszawie (295 mm) i w Zakopanem (274 mm). Miesiącem o największej ilości opadów atmosferycznych w 2020 r. na większości stacji był czerwiec, natomiast w roku 2011 – lipiec. Najwyższe wartości w czerwcu 2020 r. odnotowano na stacjach w Opolu (263 mm), we Wrocławiu (211 mm), w Terespolu (203 mm), w Warszawie (166 mm), w Suwałkach (162 mm) i w Kielcach (151 mm). Kolejnymi miesiącami, w których w 2020 r. notowano wysokie opady, były maj – największe wartości zanotowano na stacji w Zakopanem (183 mm) oraz luty – na stacji w Koszalinie (168 mm). Miesiącem o najmniejszej ilości opadów atmosferycznych w 2020 r. był kwiecień. Najniższe wartości odnotowano w tym miesiącu na stacjach w Toruniu (1 mm), w Zielonej Górze (2 mm), w Poznaniu (3 mm), w Łebie, w Koszalinie, Łodzi i Krakowie (po 4 mm), w Olsztynie i w Białymstoku (po 5 mm), w Suwałkach i Gorzowie Wielkopolskim (po 6 mm), na Helu (7 mm), w Warszawie (8 mm).

1.2 Wykorzystanie i ochrona powierzchni

1.2 Use and protection of land and soil

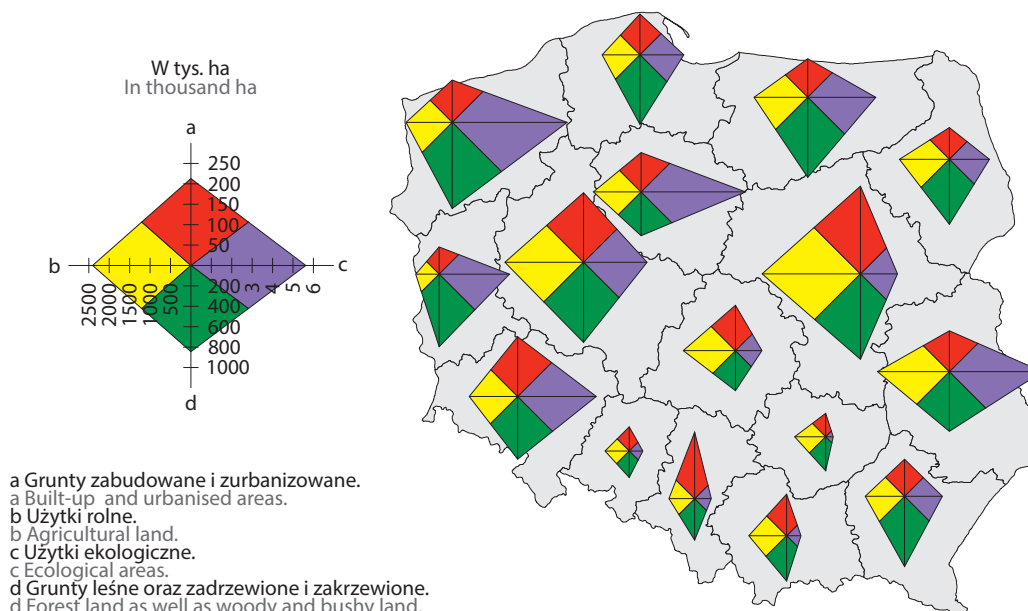
W latach 2011–2020 w powierzchni ogółem odnotowano spadek udziału użytków rolnych przy zwiększającym się udziale gruntów leśnych, zabudowanych i zurbanizowanych i utrzymującym się udziale użytków ekologicznych i nieużytków. Nie uległ dużej zmianie na przestrzeni lat udział gruntów zdewastowanych i zdegradowanych wymagających rekultywacji i zagospodarowania.

W 2020 r. w Polsce było 18 741,5 tys. ha użytków rolnych, 9 439,1 tys. ha lasów, 1 755,3 tys. ha gruntów zabudowanych i zurbanizowanych, 40,5 tys. ha użytków ekologicznych i 459,8 tys. ha nieużytków.

W stosunku do 2019 r. zmniejszyła się powierzchnia użytków rolnych o 18 tys. ha. Nieużytki zmniejszyły się o ok. 2 tys. ha. Użytki ekologiczne wzrosły o 138 ha, grunty leśne oraz grunty zadrzewione i zakrzewione o ok. 1 tys. ha, tereny różne zmalały o ok. 1 tys. ha. Powierzchnia gruntów zabudowanych i zurbanizowanych wzrosła o 20 tys. ha, powierzchnia gruntów pod wodami zmalała o 210 ha.

Mapa 1. Wykorzystanie powierzchni w 2020 r.

Map 1. Land use in 2020



Źródło: dane Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii.
Source: data of the Head Office of Geodesy and Cartography.

W 2020 r. **użytki rolne** zajmowały 59,9% w powierzchni kraju. Największy ich udział wystąpił w województwie lubelskim i łódzkim (po 70,4%), podczas gdy najmniej użytków rolnych odnotowano w lubuskim (40,6%) i zachodniopomorskim (49,2%). W latach 2011–2020 udział użytków rolnych w powierzchni Polski ogółem zmniejszył się o 0,4 p. proc. Spadek odnotowano w 14 województwach: największy w **śląskim** (o 1,3 p. proc.), małopolskim (o 1,0 p. proc.) i mazowieckim (o 0,8 p. proc.), najmniejszy – w podlaskim i w lubuskim (o 0,1 p. proc.) oraz w lubelskim i opolskim (po 0,2 p. proc.). W województwie zachodniopomorskim udział użytków rolnych nie uległ zmianie; wzrost odnotowano jedynie w województwach podkarpackim (o 0,5 p. proc.) i świętokrzyskim (o 0,2 p. proc.).

Województwa **Polski Wschodniej** w swoich granicach koncentrowały 60,8% użytków rolnych – największy udział wystąpił w lubelskim (70,4%), najmniejszy – w podkarpackim (53,9%).

W 2020 r. **grunty leśne** zajmowały 30,2% w powierzchni Polski, w tym największy ich udział notowano w województwie lubuskim (50,9%). Najmniej gruntów odnotowano w województwach: łódzkim (21,6%), lubelskim (23,4%) i mazowieckim (23,6%). W ciągu 10 lat udział gruntów leśnych w powierzchni kraju ogółem zwiększył się o 0,4 p. proc. Wzrost odnotowano we wszystkich województwach, największy – w warmińsko-mazurskim (o 1,1 p. proc.), a najmniejszy – w kujawsko-pomorskim, małopolskim, opolskim i wielkopolskim (po 0,1 p. proc.).

Na podstawie ewidencji geodezyjnej prowadzonej przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii wynika, że łączna **powierzchnia terenów pod wodami**, tj. gruntów pod wodami oraz gruntów rolnych pod stawami i rowami w 2020 r. wyniosła 873,7 tys. ha, tj. o 0,1% więcej niż w 2011 r. i tyle samo, co w 2019 r. Na grunty pod wodami przypadało 75,3%, na grunty pod stawami – 9,9%, a na grunty pod rowami – 14,8%. Udział tych terenów łącznie w powierzchni ogółem kraju wynosił 2,8% (wobec 2,7% w 2011 r.).

Grunty pod wodami na terenie województw **Polski Wschodniej** obejmowały 214,9 tys. ha, a w porównaniu z 2011 r. niewielki ubytek gruntów pod wodami odnotowano jedynie w województwie warmińsko-mazurskim (0,9%). W województwach Polski Wschodniej obszar gruntów pod stawami w stosunku do 2011 r. zwiększył się z 20,3 tys. ha do 24,8 tys. ha (tj. o 18,2%). Zmniejszyła się natomiast powierzchnia pod rowami (o 4,1%).

W województwie **śląskim** tereny pod wodami w 2020 r. obejmowały obszar 29,4 tys. ha (o 0,8% więcej niż w 2011 r.). Wielkość powierzchni pod stawami na terenie tego województwa (8,0 tys. ha) należała, po dolnośląskim i lubelskim, do najwyższych w kraju. W porównaniu z 2011 r. grunty te zwiększyły się w województwie śląskim o 8,0%.

W 2020 r. **grunty zabudowane i zurbanizowane** zajmowały 5,6% powierzchni Polski, w tym największy udział wystąpił w województwie **śląskim** (13,2%), natomiast najmniejszy udział tych gruntów był w województwie warmińsko-mazurskim i podlaskim (po 3,9%).

W Polsce w 2020 r. było 62,5 tys. ha **gruntów zdewastowanych i zdegradowanych wymagających rekultywacji i zagospodarowania** (był to spadek powierzchni w porównaniu z 2011 r. o 2,4% i niewielki wzrost w stosunku do 2019 r. o 0,6%), w tym 54,7 tys. ha (87,5%) stanowiły grunty zdewastowane, a 7,8 tys. ha (12,5%) – grunty zdegradowane. Łącznie stanowiły one 0,2% powierzchni kraju, a ich powierzchnia od lat utrzymuje się na zbliżonym poziomie. Zarówno w 2011 r., 2019 r., jak i w 2020 r. największy udział (0,4%) gruntów zdewastowanych i zdegradowanych (w powierzchni ogółem województwa) występował w **śląskim**. Najwięcej gruntów zdewastowanych i zdegradowanych znajdowało się na terenie województwa wielkopolskiego (10,2 tys. ha, tj. wzrost w porównaniu z 2011 r. o ok. 4%), a najmniej – lubuskiego (1,7 tys. ha).

W województwach **Polski Wschodniej** w 2020 r. znajdowało się 25,5% wszystkich gruntów zdegradowanych i zdewastowanych (w 2011 r. było to 24,6%).

W ciągu 2020 r. w Polsce **zrekultywowano i zagospodarowano** 1 987 ha gruntów zdewastowanych i zdegradowanych (tj. 3,2% gruntów wymagających rekultywacji). Dla porównania, w 2019 r. zrekultywowano i zagospodarowano 2 116 ha gruntów (3,4%), natomiast w 2011 r. zrekultywowano i zagospodarowano 2 431 ha (3,8%). Najwięcej gruntów zrekultywowanych odnotowano w województwie małopolskim (239 ha, tj. 12,0%) i **śląskim** (133 ha, tj. 2,7%), a najmniej – w opolskim i świętokrzyskim (po 15 ha). W województwach **Polski Wschodniej** znalazło się 33,3% krajowych gruntów zrekultywowanych i zagospodarowanych, na co złożyły się grunty województwa warmińsko-mazurskiego (o jednej z największej powierzchni), jak i grunty świętokrzyskiego (o najmniejszej powierzchni).

1.3 Pobór i zużycie wody, gospodarka ściekowa, mała retencja wodna

1.3 Water withdrawal and consumption, wastewater management, small retention of water

Woda jest jednym z najważniejszych zasobów na ziemi, mającym zasadnicze znaczenie dla wszystkich form życia. Polska zaliczana jest do krajów ubogich w zasoby wodne. Dlatego właściwe gospodarowanie zasobami wodnymi oraz zrównoważona gospodarka wodno-ściekowa mają priorytetowe znaczenie. W 2020 r. Polska z wielkością 226 m³ poboru wody w przeliczeniu na jednego mieszkańca zajmowała środkową pozycję wśród krajów Unii Europejskiej.

W analizowanym okresie od 2011 r. obserwowano zmniejszony **pobór wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności**. W 2020 r. pobór wody kształtował się na poziomie 8 666,3 hm³ i w porównaniu z 2011 r. był mniejszy o 16,4%. W skali roku notowano spadek o 6,3%. W przekroju regionalnym w latach 2011–2020 wzrost poboru wody notowano w kujawsko-pomorskim i podlaskim. Proporcje wykorzystania wody w poszczególnych sektorach gospodarki na przestrzeni lat 2011–2020 nie ulegały istotnym zmianom. W rezultacie, w 2020 r. największy udział w poborze wody przypadał na cele produkcyjne¹ – ok. 68%, na potrzeby eksploatacji sieci wodociągowej – 23%, a na napełnianie i uzupełnianie stawów rybnych – nieco więcej niż 9%. Największy pobór wody odnotowano w regionie mazowieckim regionalnym (24,6% poboru wody w kraju). W regionach pobór wody na poszczególne cele był zróżnicowany. Udział w poborze wody na cele produkcyjne powyżej średniej krajowej obserwowano w 5 regionach, w tym najwyższy – w mazowieckim regionalnym (92,3%) i zachodniopomorskim (89,1%). Natomiast najniższy udział notowano w regionie lubuskim (12,5%) i podlaskim (12,7%). Z kolei w poborze wody na potrzeby eksploatacji sieci wodociągowej², udział powyżej średniej krajowej notowano w większości regionów (13) – najwyższy w podlaskim (64,0%), a najniższy – w świętokrzyskim (5,5%). W 11 regionach udział poboru wody do napełniania i uzupełniania stawów rybnych był wyższy niż przeciętnie w kraju, w tym najwyższy – w dolnośląskim (35,5%).

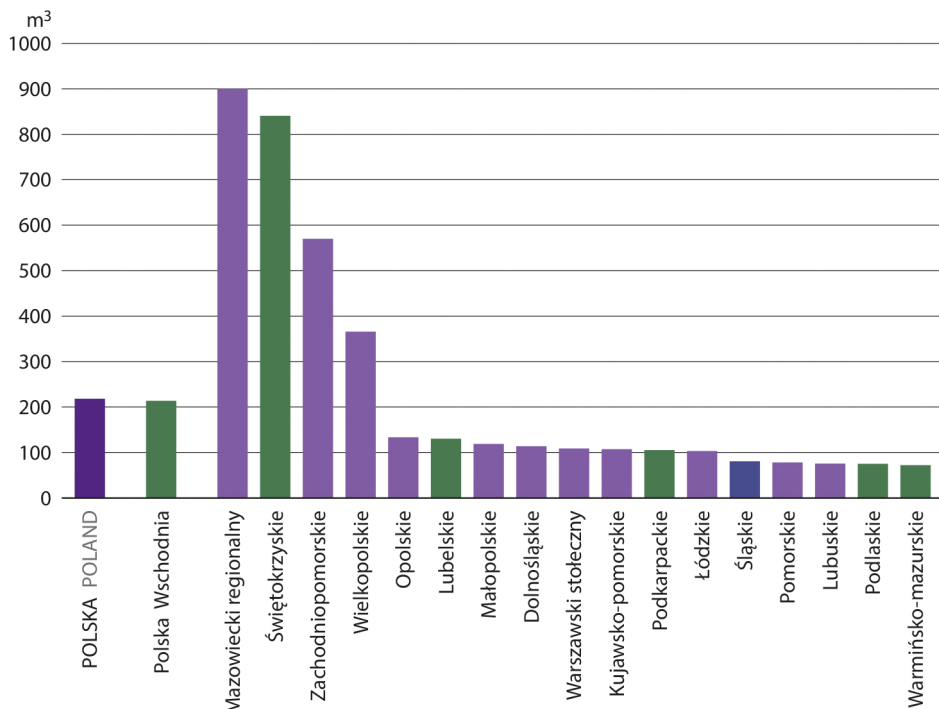
W regionach **Polski Wschodniej** pobór wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2019 r. wyniósł 2 193,1 hm³ i w porównaniu z 2011 r. był mniejszy o 3,4%. W 2020 r. pobór wody kształtował się na poziomie 1 811,2 hm³. Zwiększył się udział Polski Wschodniej w poborze wody ogółem w kraju (z 20,5% w 2011 r. do 20,9% w 2020 r.). Największy pobór wody notowano w 2020 r. w świętokrzyskim (12,1% krajowego poboru wody).

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w analizowanym okresie sukcesywnie zmniejszało się – z 10,7 tys. hm³ w 2011 r. do 8,8 tys. hm³ w 2019 r. i 8,4 hm³ w 2020 r. Średnie zużycie wody na 1 mieszkańca zmniejszyło się z 277,2 m³ w 2011 r. do 218,2 m³ w 2020 r. W regionach NUTS 2 wskaźnik ten był bardzo zróżnicowany – w 4 regionach był wyższy niż średnio w kraju, a w mazowieckim regionalnym – wyższy ponad 4-krotnie i wyniósł 900,5 m³. Najniższe zużycie wody na 1 mieszkańca odnotowano w warmińsko-mazurskim (72,1 m³) i podlaskim (75,3 m³). W porównaniu z 2011 r. w 14 regionach zużycie wody na 1 mieszkańca zmniejszyło się, w tym w 4 spadek był głębszy niż średnio w kraju i kształtował się od 42,4% w zachodniopomorskim do 20,8% w świętokrzyskim. Największy wzrost wartości wskaźnika odnotowano w opolskim (23,5%).

¹ Poza rolnictwem, z wyłączeniem przemysłowego chowu zwierząt, leśnictwem, łowiectwem i rybactwem – z ujęć własnych.

² Niepełne dane dla ujęć pracujących na potrzeby sieci przesyłowych w województwie śląskim w 2020 r.

Wykres 3. Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności na 1 mieszkańca w 2020 r.
Chart 3. Water consumption for needs of the national economy and population per capita in 2020

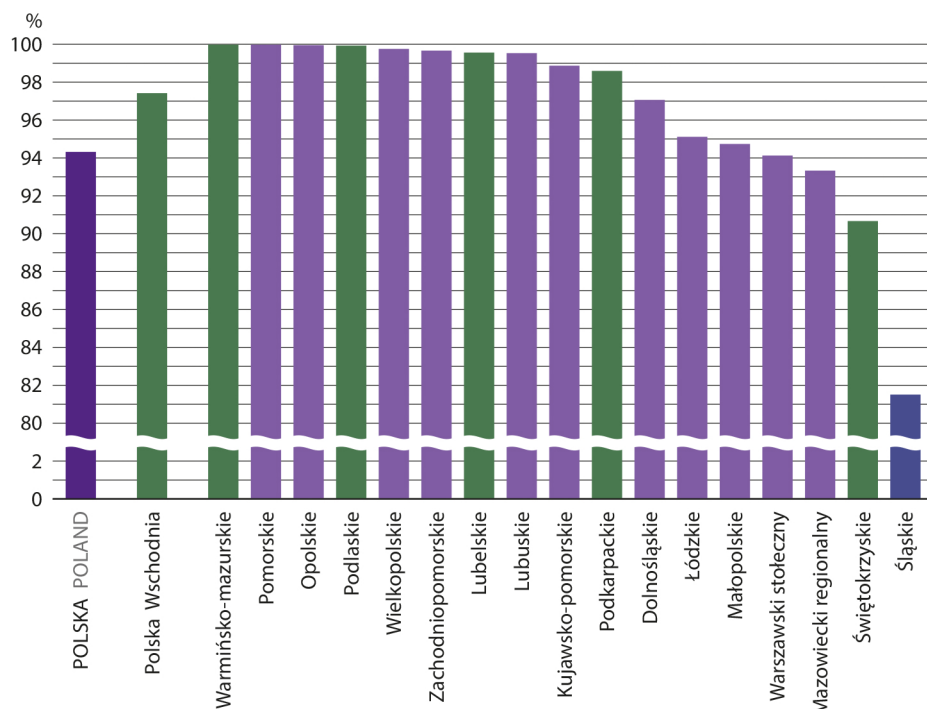


W regionach **Polski Wschodniej** odnotowano spadek zużycia wody na 1 mieszkańca z poziomu 266,7 m³ w 2011 r. do 213,8 m³ w 2020 r. (w porównaniu z przeciętną wartością wskaźnika dla kraju było o 2% niższe). Wartości wskaźnika w regionach Polski Wschodniej były zróżnicowane, w tym w świętokrzyskim wskaźnik był około 4-krotnie wyższy od średniego dla tego rejonu, natomiast w podlaskim – ponad 2,5-krotnie niższy. W latach 2011–2020 zużycie wody na 1 mieszkańca w **śląskim** zmniejszyło się o ponad 7% i w 2020 r. wyniosło 80,4 m³, a w porównaniu z przeciętną wartością wskaźnika w kraju było prawie 3-krotnie mniejsze.

Głównym czynnikiem zanieczyszczenia i degradacji zasobów wodnych są **ścieki odprowadzane zarówno z zakładów przemysłowych, jak i pochodzące z kanalizacji**. W latach 2011–2020 w Polsce ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania odprowadzonych do wód lub do ziemi zmniejszyła się z 2 271,9 hm³ do 2 195,1 hm³, tj. o 3,4%. W ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania zmniejszył się udział ścieków nieoczyszczanych z 7,7% w 2011 r. do 5,8% w 2020 r. W porównaniu z 2011 r. zmniejszyła się ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca (z 59,0 m³ do 57,2 m³). Poprawił się wskaźnik udziału ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków – z 65,7% w 2011 r. do 74,8% w 2020 r. Analiza przestrzenna tych zjawisk wykazuje duże zróżnicowanie, jakkolwiek gospodarka ściekowa nadal pozostaje problemem w regionach: opolskim, małopolskim i **śląskim**, w których ilość ścieków na mieszkańca w 2020 r. istotnie przekracza średnią krajową. W **Polsce Wschodniej**, przy znacznie niższej emisji ścieków, wciąż korzystanie przez ludność z oczyszczalni kształtuje się na poziomie niższym niż średnio w kraju.

Wykres 4. Ścieki przemysłowe i komunalne oczyszczane w % ścieków wymagających oczyszczania w 2020 r.

Chart 4. Industrial and municipal wastewater treated in % of wastewater requiring treatment in 2020



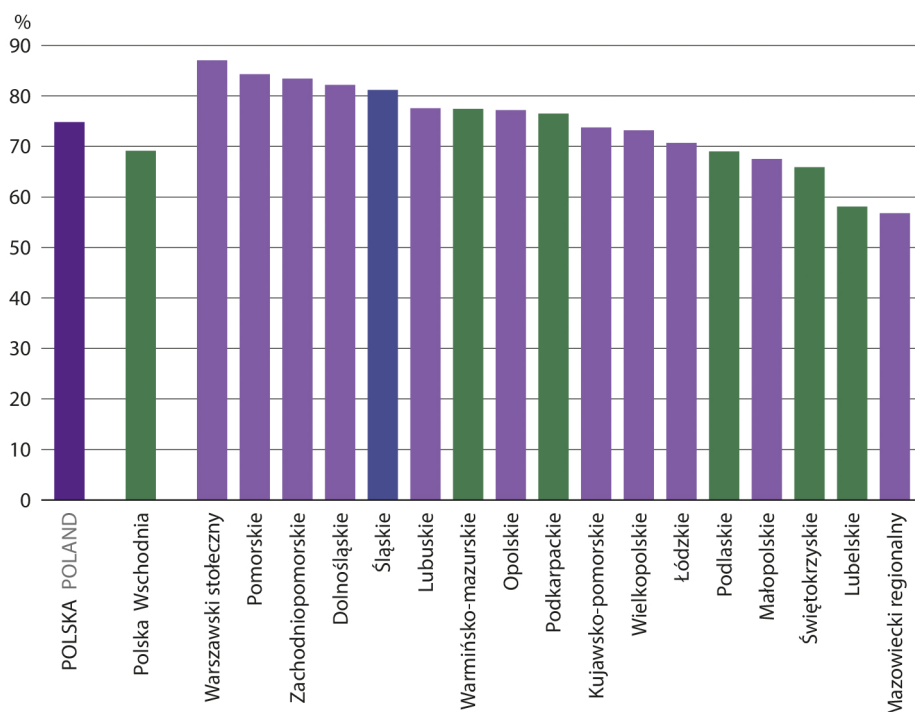
W analizowanym okresie w 7 regionach NUTS 2 odnotowano spadek **emisji ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania**, w granicach od 0,7% w podkarpackim do 39,2% w opolskim. Największy ich wzrost odnotowano w regionie mazowieckim regionalnym (27,1%). Najwyższe emisje ścieków w 2020 r. stwierdzono w śląskim (20,2% emisji krajowej) i małopolskim (11,9%), a najniższe – w lubuskim (2,1%) i podlaskim (1,9%). W odniesieniu do 2011 r. spadek emisji ścieków (większy niż średnio w kraju), oprócz opolskiego, obserwowano w regionach: łódzkim, małopolskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim. W porównaniu z 2011 r. zmniejszenie **udziału ścieków nieoczyszczanych** (w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania) obserwowano w 10 regionach, a największą poprawę wskaźnika odnotowano w: warszawskim stołecznym (27,2 p. proc.), świętokrzyskim (16,6 p. proc.) i opolskim (14,3 p. proc.). W 7 regionach obserwowano pogorszenie się wskaźnika, w tym w największym stopniu – w mazowieckim regionalnym (z 0,3% w 2011 r. do 6,7% w 2020 r.) i łódzkim (z 0,4% w 2011 r. do 4,9% w 2020 r.). W pomorskim, opolskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim w 2020 r. ponad 99,9% ścieków wymagających oczyszczania było oczyszczanych. Najwyższy udział ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania notowano w **śląskim** (18,5%) i świętokrzyskim (9,3%).

W regionach **ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca** kształtowała się od 35,3 m³ w podkarpackim do 87,4 m³ w **śląskim**. Wyższe wartości wskaźnika niż przeciętnie w kraju (oprócz wspomnianego śląskiego), notowano jeszcze w 7 regionach, w tym o więcej niż 10% – w małopolskim, zachodniopomorskim i opolskim. W porównaniu z 2011 r. ilość ścieków na 1 mieszkańca zmniejszyła się w 8 regionach (od 37,1% w opolskim do 0,2% w podkarpackim). Największy wzrost wartości wskaźnika notowano w mazowieckim regionalnym (10,9%), kujawsko-pomorskim (5,4%) i śląskim (4,8%).

W regionach NUTS 2 w 2020 r. wartości najniższe i najwyższe udziału **ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w % ludności** wyznaczało województwo mazowieckie (odpowiednio od 56,8% w regionie mazowieckim regionalnym do 87,1% w warszawskim stołecznym). Średni wskaźnik dla województwa mazowieckiego osiągnął poziom 74,1%. W porównaniu z 2011 r. wzrost wskaźnika obserwowano we wszystkich regionach, w tym największy – w warszawskim stołecznym (o 32,7 p. proc.) i świętokrzyskim (o 14,8 p. proc.).

Wykres 5. Ludność korzystająca z oczyszczalni ścieków w 2020 r.

Chart 5. Population connected to wastewater treatment plants in 2020



W latach 2011–2020 w regionach **Polski Wschodniej** ilość ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania odprowadzonych do wód lub do ziemi zwiększyła się o 2,5% do poziomu 318,2 hm³, co stanowiło 14,5% emisji krajowej ścieków. Poprawił się wskaźnik udziału ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania z 7,7% w 2011 r. do 5,7% w 2020 r. Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca była znacznie niższa niż przeciętnie w kraju i wyniosła 39,5 m³ (37,7 m³ w 2011 r.). Rozpiętość wskaźnika pomiędzy regionami Polski Wschodniej o najniższej i najwyższej wartości wskaźnika wyniosła 23,6 m³ (od 35,3 m³ w podkarpackim do 59,0 m³ w świętokrzyskim). W analizowanym okresie wartość wskaźnika zmniejszyła się tylko w podkarpackim. Udział ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków wzrósł z 61,1% w 2011 r. do 69,2% w 2020 r. W odniesieniu do średniej w kraju wartość wskaźnika była mniejsza o 5,7 p. proc. Najwyższy poziom wskaźnika notowano w warmińsko-mazurskim (77,4%), a najniższy – w lubelskim (58,1%).

Duża koncentracja przemysłu i ludności sprawia, że województwo **śląskie** jest największym producentem ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania. W odniesieniu do 2011 r. odnotowano wzrost ilości o 3% do poziomu 394,1 hm³. Zwiększył się również wskaźnik udziału ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania (z 18,0% w 2011 r. do 18,5% w 2020 r.). Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca była 1,5-krotnie większa niż średnio w kraju. Z oczyszczalni ścieków w 2020 r. korzystało 81,2% ludności województwa, wobec 72,8% w 2011 r.

Zasoby wodne Polski są stosunkowo niskie. Działania z zakresu małej retencji, obejmujące proste sposoby na gromadzenie wody pozwalające zatrzymać lub spowolnić spływ wód dzięki budowie niewielkich zbiorników, oczek wodnych i stawów itp., mają istotny wpływ na zwiększenie możliwości wykorzystania zasobów.

W 2020 r. w Polsce liczba **obiektów małej retencji wodnej** wyniosła 32 454 o łącznej pojemności 852 978,8 dam³. W porównaniu z 2011 r. w całym kraju przybyło 1 791 obiektów o łącznej pojemności 112 348,8 dam³. W analizowanym okresie wzrost liczby obiektów obserwowano w większości województw, największy w wielkopolskim oraz mazowieckim (odpowiednio o 704 i o 808 obiekty), a największy przyrost pojemności retencyjnej odnotowano w województwie lubuskim (56 311 dam³).

W 2011 r. województwa **Polski Wschodniej** dysponowały 3 014 obiektami małej retencji wodnej o łącznej pojemności 137 761,4 dam³. W latach 2011–2020 liczba obiektów wzrosła o 328, a pojemność retencyjna – o 17 100,8 dam³. Największy wzrost dotyczył województwa warmińsko-mazurskiego (o 239 obiekty przy wzroście pojemności o 9 142 dam³), a najmniejszy – świętokrzyskiego i podlaskiego (odpowiednio o 10 obiektów przy wzroście pojemności o 1 022,3 dam³ i o 15 obiektów przy wzroście pojemności o 951,5 dam³). W ujęciu względnym wzrost liczby obiektów w Polsce Wschodniej (o 11%) był bardziej dynamiczny niż wzrost notowany ogółem w kraju (o 6%), natomiast towarzyszący wzrost pojemności retencyjnej (o 12%) był mniejszy niż wzrost notowany ogółem dla kraju (o 15%).

1.4 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza

1.4 Air pollution and protection

Zmniejszenie emisji zanieczyszczeń jest priorytetem podejmowanych przedsięwzięć, zarówno w przypadku ograniczania zmian klimatu, jak również na rzecz poprawy jakości powietrza. W latach 2011–2020 obserwowano systematyczne zmniejszanie się emisji zanieczyszczeń z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza, tj. z zakładów o największej w skali kraju emisji zanieczyszczeń do powietrza (w 2020 r. takich zakładów było 1 856, wobec ok. 1 800 w 2011 r.).

W przypadku **zanieczyszczeń pyłowych** spadek ten był znaczący – z poziomu 57,5 tys. ton w 2011 r. do 22,6 tys. ton w 2020 r., tj. o 60,7%. W analizowanym okresie ich spadek odnotowano we wszystkich regionach NUTS 2 – od 42,7% w zachodniopomorskim do 75,7% w pomorskim. Rozkład przestrzenny emisji zanieczyszczeń pyłowych na terenie kraju był zróżnicowany. Blisko połowę krajowych zanieczyszczeń do powietrza w 2020 r. wyemitowały zakłady zlokalizowane w 6 regionach. Najwyższe emisje stwierdzono w **śląskim** (19,4% krajowej emisji zanieczyszczeń pyłowych), nieco mniejsze (rzędu 6–7%) w kujawsko-pomorskim, wielkopolskim, mazowieckim regionalnym, zachodniopomorskim i łódzkim. W odniesieniu do 2011 r. spadek emisji pyłów większy niż średnio w kraju, oprócz już wspomnianych wyżej – pomorskiego i zachodniopomorskiego, obserwowano w regionach: małopolskim (72,2%), dolnośląskim (68,4%), wielkopolskim (66,9%), śląskim (65,5%) i warszawskim stołecznym (62,5%).

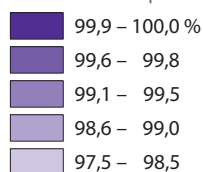
Spadek emisji zanieczyszczeń pyłowych pochodzących z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza odnotowano również w stosunku do 2019 r. (spadek z 27,1 tys. ton, tj. o 16,6%). Największy spadek odnotowano w tym okresie w regionie małopolskim (33,5%), a najmniejszy – w lubelskim (1,5%).

Zakłady szczególnie uciążliwe dla czystości powietrza zlokalizowane na terenie **Polski Wschodniej** w 2020 r. wyemitowały łącznie 4,6 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, tj. o ponad 50% mniej niż w 2011 r. Pomimo że emisja pyłów systematycznie malała, to jej udział w krajowej emisji w analizowanym okresie rósł (z 16,2% w 2011 r. do 20,2% w 2019 r. i 2020 r.). Ponad połowa emisji pyłów regionów Polski Wschodniej pochodziła z zakładów zlokalizowanych w świętokrzyskim i lubelskim (odpowiednio 6,1% i 5,8% krajowej emisji w 2020 r.).

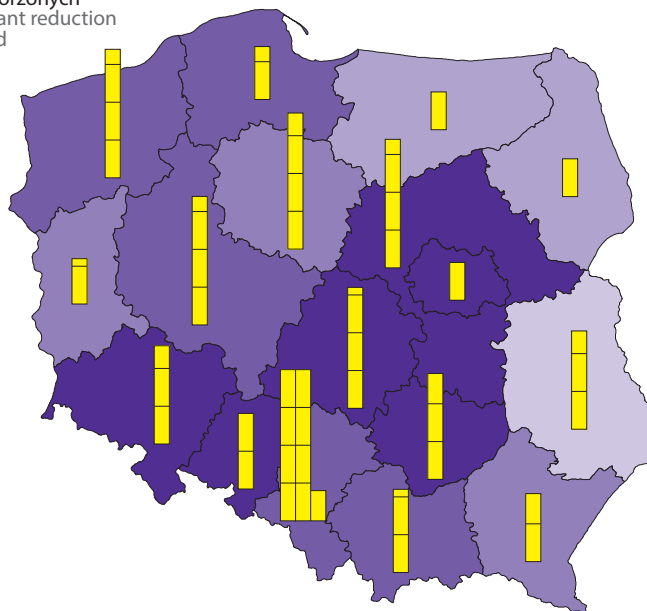
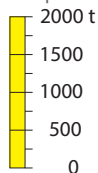
Mapa 2. Emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2020 r.

Map 2. Emission of particulates pollutants from plants of significant nuisance to air quality in 2020

Zanieczyszczenia pyłowe zatrzymane w urządzeniach do redukcji w zanieczyszczeniach wytworzonych
Particulate pollutants retained in pollutant reduction systems in the total pollutants produced



Emisja zanieczyszczeń pyłowych
Particulate pollutants emission



Region **śląski** zajmuje nieco ponad 3,9% powierzchni kraju, a koncentruje się tu prawie 1/5 całkowitej emisji pyłów Polski. Przy systematycznej redukcji pyłów w całym okresie 2011–2020 (z wyjątkiem 2013 r.), w 2020 r. udział śląskiego w emisji krajowej w porównaniu z 2011 r. był niższy o 2,7 p. proc., a w stosunku do 2019 r. spadł o 1,1 p. proc.

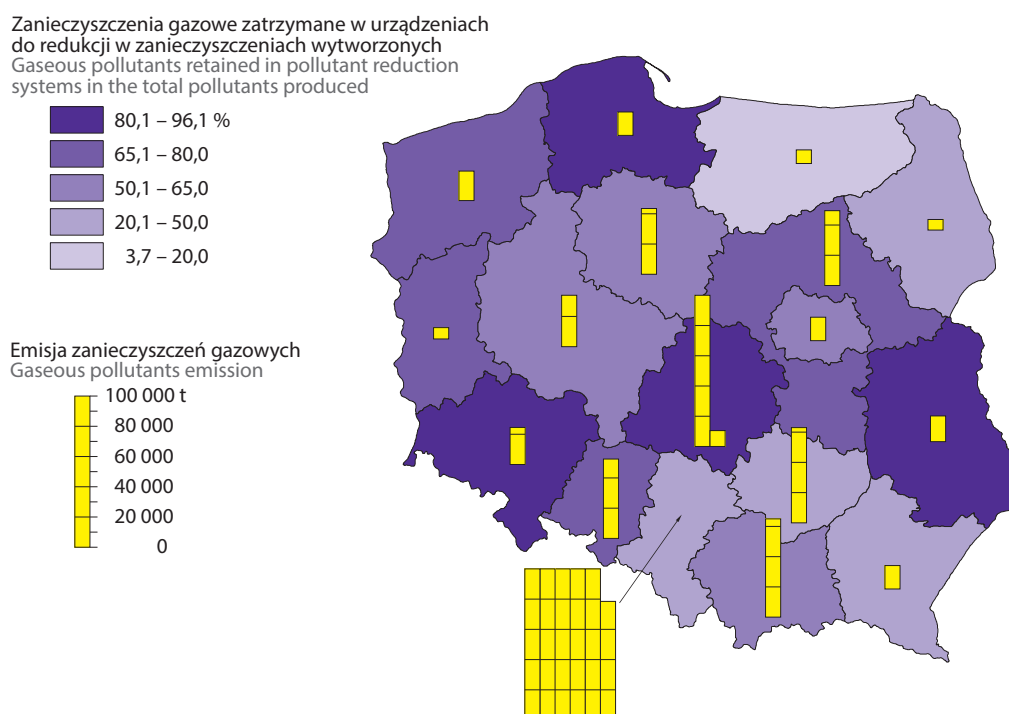
W 2020 r. **emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza** w porównaniu z 2011 r. zmniejszyła się z 220,9 mln ton do poziomu 186,2 mln ton, tj. o 15,7%. Spadek emisji zanieczyszczeń gazowych notowano w 12 regionach NUTS 2, w tym największy – w wielkopolskim (42,1%), małopolskim (36,2%) i dolnośląskim (35,2%). W pozostałych 5 regionach odnotowano wzrost emisji zanieczyszczeń gazowych (w granicach od 10,1% w warmińsko-mazurskim do 41,1% w kujawsko-pomorskim). Prawie połowę krajowych gazowych zanieczyszczeń wyemitowały w 2020 r. zakłady zlokalizowane w trzech regionach: łódzkim, **śląskim** i mazowieckim regionalnym (ponad 48%). Największą część emisji gazów stanowił dwutlenek węgla (99,4%), a w regionach jego udział kształtował się od 98,0% w śląskim do 99,8% w mazowieckim regionalnym, dolnośląskim i pomorskim. W porównaniu z 2011 r. udział dwutlenku węgla w emisji gazów ogółem zwiększył się o 0,2 p. proc.

Spadek emisji zanieczyszczeń gazowych pochodzących z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza odnotowano również w stosunku do 2019 r. (z 198,4 mln ton, tj. o 6,2%). Największy spadek emisji odnotowano w tym okresie w regionie lubuskim (37,9%), a najmniejszy – w lubelskim (1,0%). W czterech regionach odnotowano wzrost emisji w stosunku do 2019 r., przy czym największy – w opolskim (17,9%).

Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych **Polski Wschodniej** w 2020 r. wynosiła 22,2 mln ton, tj. o 15,0% mniej niż w 2011 r. i o 12,4% mniej niż w 2019 r. Emisje zanieczyszczeń na tym obszarze stanowiły 11,9% krajowej emisji zanieczyszczeń gazowych. W porównaniu z 2011 r. udział ten wzrósł o 1,0 p. proc. Wśród regionów Polski Wschodniej największe ilości zanieczyszczeń w 2020 r. wytworzyło świętokrzyskie (50,3%), a najmniejsze – warmińsko-mazurskie (6,9%). Największy wzrost emisji w odniesieniu do 2011 r. odnotowano w podlaskim (24,8%), natomiast największy spadek – w podkarpackim (31,9%).

Mapa 3. Emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2020 r.

Map 3. Emission of gases pollutants from plants of significant nuisance to air quality in 2020



Zakłady zlokalizowane na terenie **śląskiego** w 2020 r. wytworzyły 29,2 mln ton zanieczyszczeń gazowych, tj. o prawie 70% mniej niż w 2011 r. Ich udział w krajowej emisji tych zanieczyszczeń zmniejszył się z 19,6% w 2011 r. do 15,7% w 2020 r.

W emisji zanieczyszczeń gazowych pochodzących z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza największy udział ma dwutlenek węgla, który stanowi 99% wartości emisji zanieczyszczeń ogółem dla Polski. Na przestrzeni lat 2011–2020 **emisja dwutlenku węgla** zmniejszyła się z poziomu 219,3 mln ton do 185,0 mln ton, tj. o 15,6%. Spadek dwutlenku węgla notowano w 12 regionach NUTS 2, w tym największy w wielkopolskim, małopolskim i dolnośląskim (odpowiednio o 42,0%, 36,0% i 35,1%).

Największy udział w krajowej emisji dwutlenku węgla miały regiony: łódzki (19,2%), **śląski** (15,5%) i mazowiecki regionalny (13,4%).

Zakłady szczególnie uciążliwe zlokalizowane na obszarze **Polski Wschodniej** w 2020 r. wytworzyły 22,1 mln ton dwutlenku węgla, tj. 12,0% emisji krajowej. W porównaniu z 2011 r. emisja dwutlenku węgla na terenie Polski Wschodniej była mniejsza o 14,9%, przy czym największy spadek emisji odnotowano w podkarpackim (31,9%), natomiast największy wzrost – w podlaskim (25,1%).

Zakłady zlokalizowane na terenie **śląskiego** w 2020 r. wytworzyły 28,6 mln ton dwutlenku węgla, tj. o 33% mniej niż w 2011 r. Ich udział w krajowej emisji tych zanieczyszczeń zmniejszył się z 19,5% w 2011 r. do 15,5% w 2020 r.

1.5 Ochrona przyrody i lasy

1.5 Nature protection and forests

W celu zachowania, przywrócenia oraz zrównoważonego użytkowania bogatego dziedzictwa naturalnego i różnorodności biologicznej, a także związanych z nimi dóbr kulturowych, w Polsce od wielu lat rozwijane są różnorodne formy ochrony przyrody żywej i nieożywionej. Najistotniejsze cele ochrony przyrody realizowane są przede wszystkim poprzez powoływanie obszarów prawnie chronionych oraz obejmowanie ochroną prawną zasobów, tworów i składników przyrody. Ich tworzenie i funkcjonowanie jest określone aktem prawnym, który wskazuje przestrzeń, w obrębie której obowiązuje specyficzny reżim prawny, wyłączając lub co najmniej ograniczając, dotychczasowy porządek prawny.

W końcu 2020 r. **obszary prawnie chronione** w Polsce zajmowały 10 106,4 tys. ha. Ich powierzchnia, zarówno w porównaniu z 2011 r. jak i 2019 r. zmniejszyła się – odpowiednio o około 40 tys. ha i 0,9 tys. ha, (tj. o 0,39% i o 0,01%). W końcu 2020 r. na 1 mieszkańca Polski przypadało 2 641 m² obszarów prawnie chronionych. Najwyższą wartość tego wskaźnika odnotowano w regionie warmińsko-mazurskim (7 965 m²), natomiast najniższą – w **śląskim** (607 m²).

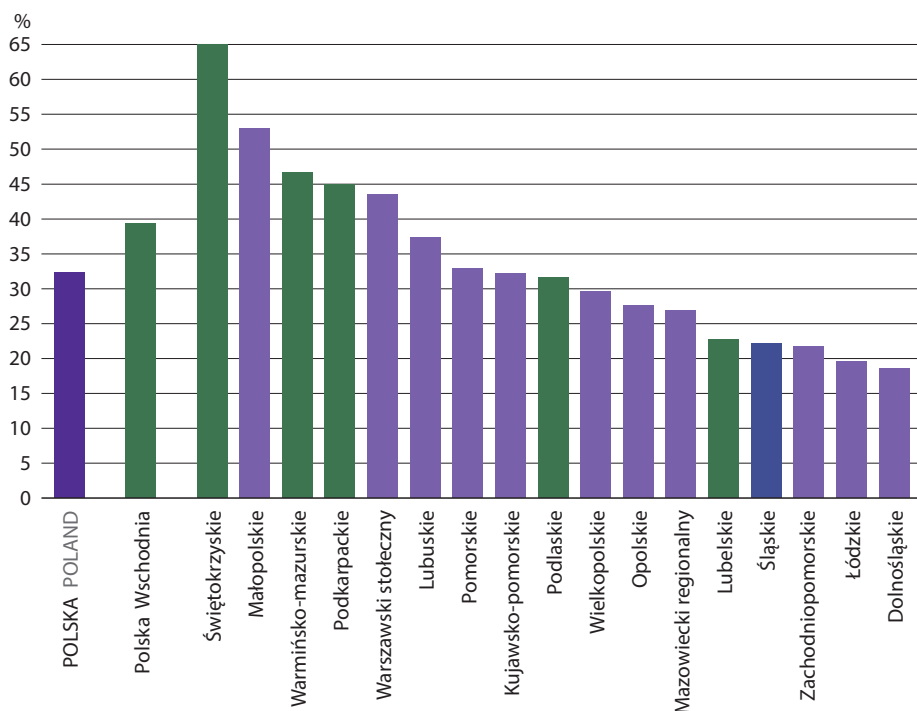
W latach 2011–2020 udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogólnej kraju¹ kształtował się na względnie stałym poziomie. Wartość wskaźnika w 2020 r. wynosiła 32,3% wobec 32,4% w 2011 r. i nie uległa zmianie w stosunku do 2019 r. Największy udział obszarów chronionych w powierzchni ogólnej, podobnie jak w roku ubiegłym, odnotowano w regionach: świętokrzyskim (64,9%), małopolskim (53,0%) i warmińsko-mazurskim (46,7%), natomiast najmniejszy – w dolnośląskim (18,6%) i łódzkim (19,5%).

Polska Wschodnia wyróżnia się w skali kraju pod względem jakości środowiska przyrodniczego. W 2020 r. obszary prawnie chronione Polski Wschodniej, podobnie jak w zeszłym roku, zajmowały areał 3 898,4 tys. ha, co stanowiło 39,4% powierzchni tej części kraju (niezmiennie od 2011 r.). Spośród regionów Polski Wschodniej największą powierzchnię obszarów prawnie chronionych notowano w warmińsko-mazurskim (1 128,2 tys. ha, tj. 46,7% tych obszarów w powierzchni regionu). Największy udział tych obszarów w stosunku do powierzchni posiadał region świętokrzyski (64,9%), a najmniejszy – lubelski (22,7%).

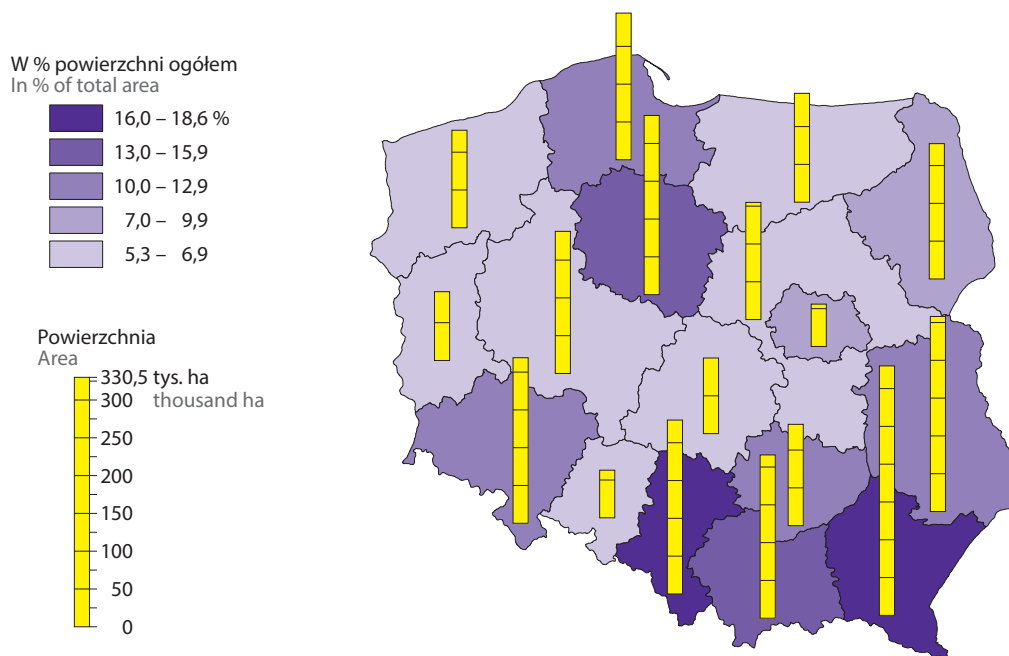
W regionie **śląskim** w 2020 r. wskaźnik kształtował się bez zmian względem 2019 r., tj. na poziomie 22,1%, a w porównaniu z przeciętną wartością wskaźnika dla kraju był niższy o 10,2 p. proc.

¹ Dane nie uwzględniają informacji o obszarach sieci Natura 2000, obejmują tylko tę ich część, która mieści się w granicach pozostałych obszarów prawnie chronionych.

Wykres 6. Udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogółem w 2020 r.
Chart 6. Share of areas under legal protection in total area in 2020



Najwyższą i najcenniejszą pozycją spośród prawnie chronionych form ochrony przyrody zajmują **parki narodowe**. Łączna powierzchnia 23 parków narodowych w Polsce pod koniec 2020 r. nie uległa zmianie w stosunku do roku ubiegłego zajmując obszar 315,1 tys. ha, co stanowiło 1% powierzchni kraju. W latach 2011–2020 powierzchnia parków narodowych zwiększyła się o 568 ha, tj. o 0,2%. W omawianym okresie największa powierzchnia parków narodowych była w regionie podlaskim (92,2 tys. ha) i stanowiła 29,3% łącznej powierzchni w kraju. Następnymi regionami, co do wielkości powierzchni parków były regiony: podkarpacki (46,7 tys. ha, 14,8%), małopolski (38,0 tys. ha, 12,1%) i warszawski stołeczny (33,1 tys. ha, 10,5%). W porównaniu z 2011 r. zwiększenie powierzchni parków odnotowano w regionie dolnośląskim (3,2%), zachodniopomorskim (0,5%), lubuskim i wielkopolskim (po 0,2%) oraz pomorskim (0,1%). Niezmiennie największą liczbą parków narodowych (5) wyróżniał się region małopolski, natomiast 5 regionów (kujawsko-pomorski, łódzki, opolski, **śląski** i warmińsko-mazurski) nie posiadało tej formy ochrony przyrody na swoim obszarze. W wyżej wspomnianym regionie łódzkim znajduje się enklawa Kampinoskiego Parku Narodowego w postaci Ośrodka Hodowli Żubrów w Smardzewicach (68,3 ha).

Mapa 4. Parki narodowe i krajobrazowe w 2020 r.**Map 4. National and landscape parks in 2020**

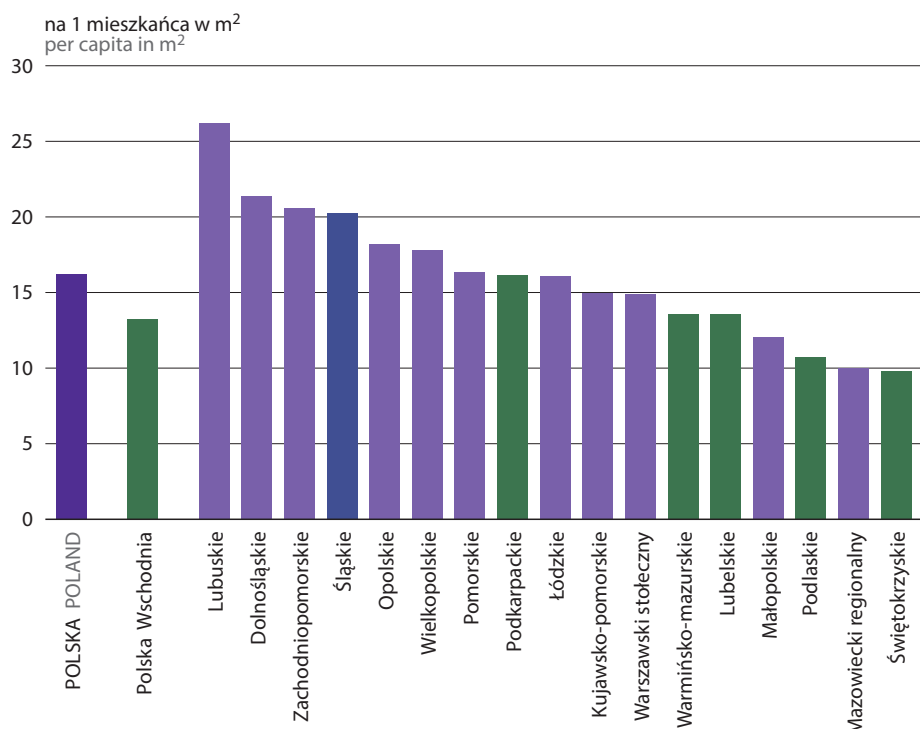
Powierzchnia parków narodowych na obszarze **Polski Wschodniej**, podobnie jak w roku ubiegłym, zajmowała obszar 164,8 tys. ha, co stanowiło 52,3% łącznej powierzchni parków narodowych w kraju. Największy udział w powierzchni parków Polski Wschodniej miały regiony podlaski (55,9%) i podkarpacki (28,4%).

Tereny zieleni stanowią istotny element w przestrzeni publicznej i życiu człowieka. Mają one pozytywny wpływ na warunki ekologiczne i pełnią funkcję estetyczną, stanowią o atrakcyjności przestrzeni, zarówno miejskiej, jak i wiejskiej. Kształtują zdrowe otoczenie oraz poprawiają warunki bytowe ludności.

W 2020 r. **łącna powierzchnia parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej**, podobnie jak w roku ubiegłym, wynosiła 61,9 tys. ha (tj. o 8,0% więcej niż w 2011 r.). Na 1 mieszkańca Polski przypadało jej 16,2 m². Najwyższą wartość tego wskaźnika odnotowano w regionie lubuskim (26,2 m²), natomiast najniższą – w świętokrzyskim (9,8 m²) i mazowieckim regionalnym (10,0 m²). W latach 2011–2020 **udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni ogółem** (w miastach i na wsi) kształtował się na stałym poziomie (0,2%). W 2020 r. największy udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni regionu odnotowano w: warszawskim stołecznym (0,8%) i **śląskim** (0,7%), natomiast najmniejszy – w lubelskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, mazowieckim regionalnym i podlaskim (po 0,1%).

W 2020 r. powierzchnia parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w regionach **Polski Wschodniej** wyniosła 10,6 tys. ha, co stanowiło 17,2% łącznej ich powierzchni w kraju (15,1% w 2011 r.). Największym udziałem tych terenów w powierzchni regionu wyróżniał się region podkarpacki – 0,19%, a najmniejszym – podlaski 0,06%.

Wykres 7. Powierzchnia parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w 2020 r.
Chart 7. The area of parks, lawns and green areas of the housing estate in 2020



Powierzchnia **lasów** w Polsce sukcesywnie się zwiększa. W latach 2011–2020 zwiększyła się o 1,3% do poziomu ponad 9,2 mln ha. W 2020 r. **wskaźnik lesistości** w Polsce wynosił 29,6% (podobnie jak w latach 2018 i 2019), a w porównaniu z 2011 r. wzrósł o 0,4 p. proc. W ujęciu regionalnym wartości wskaźnika wykazują duże zróżnicowanie. W 8 regionach wskaźnik miał wyższą wartość niż przeciętnie w kraju, w tym najwyższą lesistością charakteryzował się region lubuski (49,3%). Do grupy z najniższą lesistością należały regiony: łódzki (21,4%), warszawski stołeczny (23,0%), lubelski (23,4%). W analizowanym okresie we wszystkich regionach nie odnotowano spadku lesistości. Największy wzrost nastąpił natomiast w regionie warmińsko-mazurskim (z 30,8% w 2011 r. do 31,7% w 2020 r.) i mazowieckim regionalnym (z 22,7% do 23,5%).

W regionach **Polski Wschodniej** w latach 2011–2020 lesistość wzrosła z 29,6% do 30,2% i w rezultacie w 2020 r. była wyższa o 0,6 p. proc. niż średnio w kraju. Rozpiętość wskaźnika wynosiła od 23,4% w regionie lubelskim do 38,2% w podkarpackim.

1.6 Gospodarka odpadami

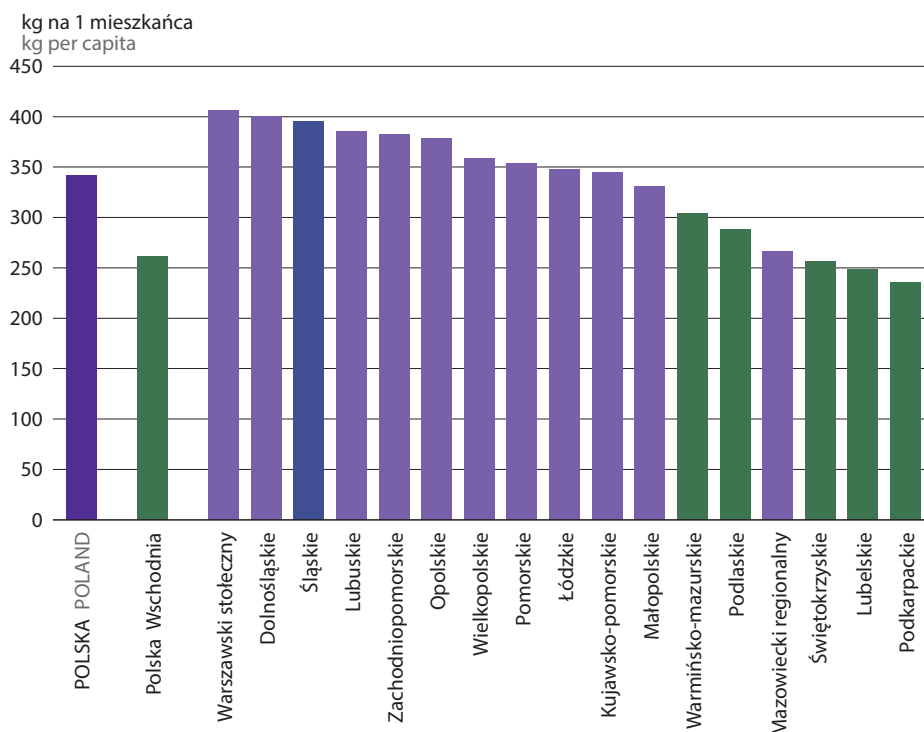
1.6 Waste management

Nieodłączną cechą działalności ludzkiej jest wytwarzanie odpadów. Przyjmując za kryterium podziału miejsce powstawania odpadów rozróżnia się odpady komunalne, powstające na terenach zamieszkałych i związane z bytowaniem ludzi oraz odpady przemysłowe, związane z działalnością gospodarczą. Od 2011 r. obserwuje się wzrost ilości **odpadów komunalnych** wytworzonych w ciągu roku (od 2011 r. do 2020 r. – o 33,5%), w tym stały wzrost udziału **odpadów zebranych selektywnie** (z 10% do 37,9%). Zmniejszyła się natomiast ilość wytworzonych **odpadów przemysłowych**¹ (o 11,4%), wahając się w analizowanym okresie w granicach 110–130 mln ton.

W 2020 r. wytworzono 13 117 tys. ton **odpadów komunalnych**, tj. o 2,9% więcej w stosunku do roku poprzedniego. Oznacza to zwiększenie o 10 kg ilości wytworzonych odpadów komunalnych **na 1 mieszkańca** – z 332 kg w 2019 r. do 342 kg w 2020 r. Najwięcej odpadów komunalnych na jednego mieszkańca odnotowano w regionie dolnośląskim (400 kg), a następnie – w **śląskim** (395 kg) i lubuskim (386 kg). Najniższa wartość wystąpiła w podkarpackim, gdzie na mieszkańca przypadało 236 kg odpadów komunalnych wytworzonych w ciągu roku. Obok podkarpackiego, do grupy regionów o niskiej ilości odpadów komunalnych na mieszkańca należały pozostałe wchodzące w skład **Polski Wschodniej**: lubelski – 248 kg, świętokrzyski – 256 kg, podlaski – 288 kg i warmińsko-mazurski – 304 kg. W opolskim i świętokrzyskim odnotowano największy w skali roku wzrost – odpowiednio o 40 kg i 25 kg. Zauważalne zmniejszenie ilości odpadów wytworzonych w przeliczeniu na mieszkańca odnotowano w regionie pomorskim (z 372 kg do 354 kg) i zachodniopomorskim (z 391 kg do 382 kg).

Wykres 8. Odpady komunalne wytworzone w 2020 r.

Chart 8. Municipal waste generated in 2020

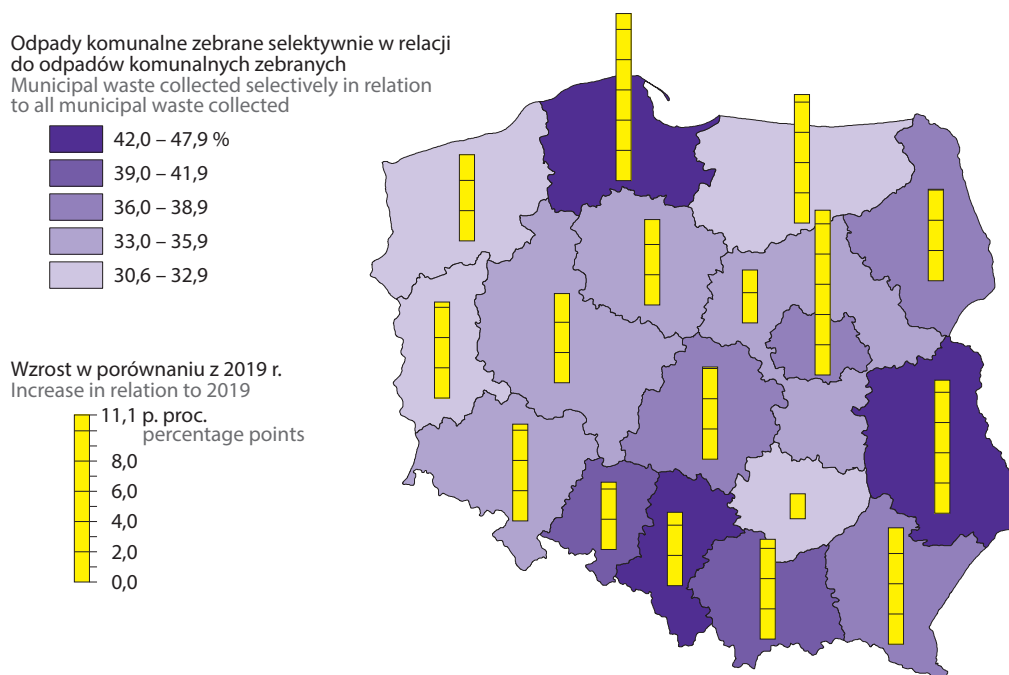


¹ Obejmują odpady sprawozdawane przez jednostki, które wytworzyły na terenie gminy w ciągu roku powyżej 1 tys. ton odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne (z wyłączeniem odpadów komunalnych) lub posiadające 1 mln ton i więcej odpadów nagromadzonych na własnych: składowiskach odpadów, w podziemnych składowiskach odpadów, w obiektach unieszkodliwiania odpadów wydobywczych (w tym hałdach, stawach osadowych).

W 2020 r. selektywnie zebrano 4 785 tys. ton odpadów komunalnych, tj. 37,9% wytworzonych odpadów komunalnych. Najwyższy **udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie** w ilości odpadów komunalnych ogółem odnotowano w regionie lubelskim (47,9%), a następnie – w **śląskim** (44,2%) i pomorskim (43,4%). Najniższa wartość wystąpiła w regionie warmińsko-mazurskim, gdzie selektywnie zebrano 30,6% odpadów komunalnych. W regionach **Polski Wschodniej**, obok wymienionych już lubelskiego (gdzie udział odpadów zebranych selektywnie był największy) i warmińsko-mazurskiego (gdzie wystąpiła wartość najmniejsza), w pozostałych regionach udziały te przedstawiały się następująco: podlaski – 37,5%, podkarpacki – 37,2%, świętokrzyski – 31,1%.

Mapa 5. Odpady komunalne zebrane selektywnie w 2020 r.

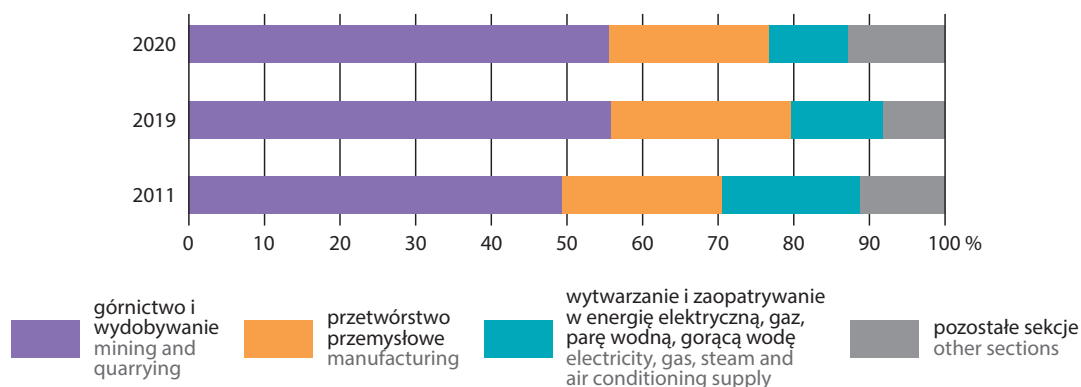
Map 5. Municipal waste collected separately in 2020



W 2020 r. wytworzonych zostało 109,5 mln ton **odpadów przemysłowych** (spadek o 4% względem roku poprzedniego). Głównym źródłem odpadów były, podobnie jak w latach poprzednich: górnictwo i wydobywanie (60,8 mln ton), przetwórstwo przemysłowe (23,1 mln ton) oraz wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę (11,6 mln ton).

Wykres 9. Struktura wytworzonych odpadów przemysłowych według rodzajów działalności

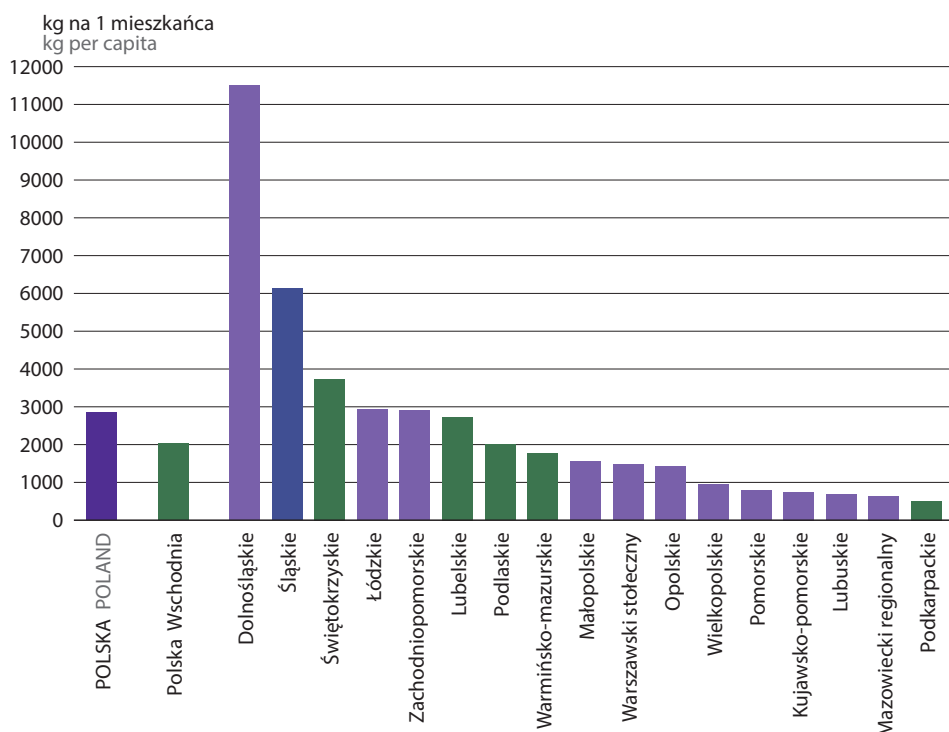
Chart 9. Structure of generated industrial waste by kind of activity



W przeliczeniu **na mieszkańca** w Polsce w 2020 r. wytworzone zostały 2 854 kg odpadów przemysłowych. Najwyższy wskaźnik, wynoszący 11 494 kg, odnotowano w regionie dolnośląskim. Region **śląski** (z wynikiem 6 126 kg) zajął drugą lokatę, a na trzecim miejscu znalazł się świętokrzyski (3 734 kg). Najniższa wartość wystąpiła w regionie podkarpackim, gdzie w ciągu roku na mieszkańca wytworzono 512 kg odpadów przemysłowych. W regionach **Polski Wschodniej** (poza świętokrzyskim, który znalazł się w czołówce regionów z największą ilością odpadów przemysłowych na mieszkańca i podkarpackim, gdzie wystąpiła wartość najmniejsza), pozostałe odnotowały odpowiednio: lubelskie – 2 737 kg, podlaskie – 2 008 kg i warmińsko-mazurskie – 1 760 kg. W porównaniu z rokiem poprzednim znaczący wzrost ilości odpadów przemysłowych na mieszkańca nastąpił w regionach podlaskim (o 1 590 kg) oraz warmińsko-mazurskim (o 1 058 kg). Wyraźny spadek wytworzonych odpadów zanotowano w regionach: śląskim (o 616 kg), lubelskim (o 566 kg) oraz opolskim (o 557 kg).

Wykres 10. Odpady przemysłowe wytworzone w 2020 r.

Chart 10. Industrial waste generated in 2020



1.7 Energia elektryczna

1.7 Electricity

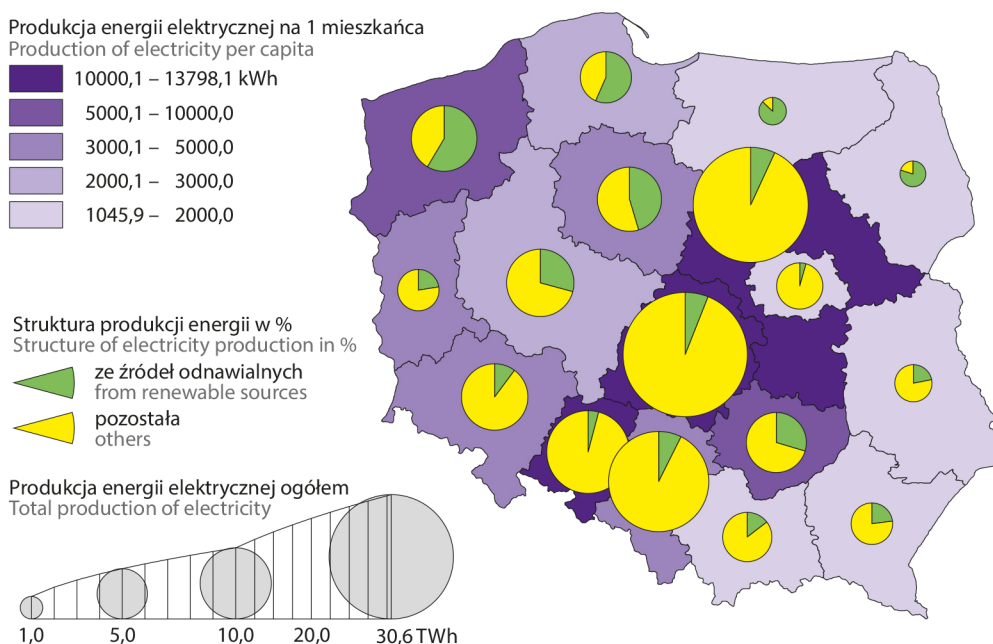
W 2020 r. w Polsce **wyprodukowano** 158,0 tys. GWh **energii elektrycznej** (o 3,6% mniej niż w 2019 r. i o 3,4% mniej niż w 2011 r.). Najwięcej energii elektrycznej wyprodukowano w regionie łódzkim (19,3% produkcji krajowej), mazowieckim regionalnym (16,5%) i **śląskim** (12,6%), a najmniej – w regionach **Polski Wschodniej** – podlaskim, warmińsko-mazurskim i lubelskim (odpowiednio 0,8%, 0,9% i 1,7%). W skali roku odnotowano spadek w 8 regionach, najgłębszy – w świętokrzyskim (o 25,6%), łódzkim (o 8,1%) i śląskim (o 7,9%), a największy wzrost – w regionach Polski Wschodniej – podkarpackim (o 24,5%) i lubelskim (o 11,5%). W porównaniu z 2011 r. spadek wystąpił w 7 regionach – blisko 40% w śląskim (39,9%), a ponad 30% – w dolnośląskim, małopolskim i wielkopolskim

(odpowiednio o 34,8%, 31,4%, 30,8%). Największy wzrost produkcji energii elektrycznej w skali 10 lat wystąpił w kujawsko-pomorskim (o 138,4%) i warmińsko-mazurskim (o 131,9%).

W 2020 r. 28,2 tys. GWh, tj. 17,9% pochodziło z **odnawialnych nośników energii**. Największy **udział produkcji energii elektrycznej z odnawialnych źródeł** odnotowano w dwóch regionach **Polski Wschodniej** – warmińsko-mazurskim (87,1%) i podlaskim (79,8%), które utrzymują odpowiednio 1 i 2 lokatę od 2012 r. Pozostałe regiony wchodzące w skład Polski Wschodniej wykazują odpowiednio: świętokrzyskie – 29,6%, podkarpackie – 23,0% oraz lubelskie – 21,9%. Najmniejszy udział odnotowano w opolskim (4,1%), warszawskim stołecznym (4,4%), łódzkim (6,0%), mazowieckim regionalnym (6,9%) i **śląskim** (7,4%).

Mapa 6. Produkcja energii elektrycznej w 2020 r.

Map 6. Production of electricity in 2020 r.



W latach 2011–2020 analizując zarówno wielkość produkcji ze źródeł odnawialnych, jak i jej udział w wielkości produkcji ogółem nie odnotowano stałego trendu wzrostu lub spadku w żadnym województwie. Największy wzrost produkcji w skali roku wystąpił w regionie lubelskim w 2016 r. (ponad 4-krotny). Największy wzrost udziału odnotowano w warmińsko-mazurskim w 2011 r. (o 31,8 p. proc. do 70,6%), a największy spadek – w podlaskim w 2017 r. (o 11,8 p. proc. do 54,7%). Niekorzystny był 2018 r., kiedy w skali roku wystąpił spadek udziału produkcji energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych zarówno dla Polski ogółem (o 1,5 p. proc.), jak i w 14 regionach – od 4,4 p. proc. w warmińsko-mazurskim do 0,3 p. proc. w opolskim. W 2020 r. utrzymał się odnotowany w 2019 r. wzrost i wyniósł w skali roku 2,4 p. proc., a w skali 10 lat – o 9,9 p. proc.

W 2020 r. w Polsce **zużycie energii elektrycznej** wyniosło 161,3 tys. GWh, tj. o 2,6% mniej niż w 2019 r. i o 9,2% więcej niż w 2011 r. Najwięcej energii elektrycznej zużył region **śląski** (25,1 tys. GWh, tj. 15,6% zużycia krajowego) – więcej niż wszystkie regiony **Polski Wschodniej** łącznie (14,4%). Drugą lokatę pod względem wielkości zużycia energii elektrycznej zajął region warszawski stołeczny (18,4 tys. GWh, 11,4%), w którym w porównaniu z 2017 r. wystąpił największy wzrost (o 13,4%).

W 2020 r. **gospodarstwa domowe** w Polsce **zużyły** 31,5 tys. GWh **energii elektrycznej**, tj. o 3,0% więcej niż w 2019 r. i o 7,3% więcej niż w 2011 r. Najwięcej energii elektrycznej zużyły gospodarstwa domowe regionu śląskiego – 3,8 tys. GWh, tj. 12,0% zużycia krajowego. Najmniej energii elektrycznej zużyły gospodarstwa domowe regionów: lubuskiego, świętokrzyskiego i opolskiego – po 0,8 tys. GWh, tj. odpowiednio 2,5%, 2,6% i 2,7% zużycia ogółem. W porównaniu z 2019 r. odnotowano wzrost zużycia we wszystkich regionach – od 5,9% w pomorskim do 0,9% w łódzkim. W skali 10 lat wzrost wystąpił w 16 regionach – od 15,8% w dolnośląskim do 1,6% w lubelskim; w opolskim notowano spadek o 0,6%.

Gospodarstwa domowe regionów **Polski Wschodniej** zużyły łącznie 17,7% energii elektrycznej ogółem (5,6 tys. GWh), w tym najwięcej w lubelskim (4,6%, 1,5 tys. GWh), a najmniej – we wspomnianym wyżej świętokrzyskim. W 2020 r. w porównaniu z rokiem poprzednim, gospodarstwa domowe regionów Polski Wschodniej zużyły o 1,9% więcej energii elektrycznej. We wszystkich regionach wzrost był mniejszy niż średnio w kraju – od 2,9% w podlaskim do 1,1% w podkarpackim. W skali 10 lat wzrost ogółem wyniósł 4,8% i jedynie w podlaskim był większy niż średnia krajowa (8,6%). W lubelskim wzrost zużycia był mniejszy nie tylko od średniej w Polsce, ale również średniej dla Polski Wschodniej (1,6%).

W przeliczeniu na mieszkańca, zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych w 2020 r. wyniosło 822,2 kWh i było o 3,1% wyższe niż w 2019 r. i o 7,8% większe w porównaniu do 2011 r.

Zarówno w porównaniu z 2019 r., jak i w porównaniu z 2011 r. wzrost odnotowano we wszystkich regionach: w skali roku – od 5,6% w kujawsko-pomorskim do 1,2% w podkarpackim; w skali 10 lat – od 16,4% w dolnośląskim do 0,5% w pomorskim. W latach 2011–2020 obserwuje się stały wzrost liczby regionów, w których zwiększa się zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych na mieszkańca. W 2020 r. we wszystkich regionach notowano wzrost, w tym w 5 – powyżej średniej krajowej (poza wymienionym powyżej kujawsko-pomorskim) w: pomorskim (o 5,5%), dolnośląskim (o 5,4%), zachodniopomorskim (o 3,3%) i podlaskim (o 3,2%). Region podlaski był jedynym regionem **Polski Wschodniej**, w którym wzrost zużycia był powyżej średniej w Polsce. Tempo wzrostu zużycia w pozostałych regionach było wolniejsze. We wszystkich regionach Polski Wschodniej zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych na 1 mieszkańca kształtowało się poniżej średniej krajowej (od 0,2% w podlaskim do 26,9% w podkarpackim). Ponadto poniżej średniej było także zużycie w mazowieckim regionalnym, lubuskim, kujawsko-pomorskim i zachodniopomorskim. W pozostałych regionach zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych na mieszkańca było większe niż średnio w kraju, w tym największe – w warszawskim stołecznym (o 31,0%). W regionie **śląskim** w 2020 r. zużycie energii elektrycznej – w gospodarstwach domowych na mieszkańca wzrosło w skali roku o 2,8% i było większe od średniego zużycia w kraju o 2,0%.

W 2020 r. w Polsce **gospodarstwa domowe w miastach** zużyły 18,5 tys. GWh energii elektrycznej, tj. o 3,1% więcej niż w 2019 r. i o 2,2% więcej niż w 2011 r. Blisko 30% energii elektrycznej zużyły gospodarstwa domowe w miastach regionu **śląskiego** (2,8 tys. GWh, tj. 15,2% zużycia krajowego) i warszawskiego stołecznego (2,6 tys. GWh, tj. 14,0%). Najmniej energii elektrycznej zużyły gospodarstwa domowe regionów świętokrzyskiego (blisko 0,4 tys. GWh) i opolskiego (ponad 0,4 tys. GWh), tj. odpowiednio 2,0% i 2,3% zużycia w miastach ogółem. W porównaniu z 2019 r. odnotowano wzrost zużycia we wszystkich regionach, tj. od 7,1% w pomorskim do 0,1% w lubuskim. W skali 10 lat wzrost wystąpił w 12 regionach, tj. od 9,4% w warszawskim stołecznym do 0,1% w kujawsko-pomorskim. W regionach lubelskim, łódzkim, opolskim, pomorskim i **śląskim** notowano spadek (od 4,3% do 0,3%).

Gospodarstwa domowe w miastach regionów **Polski Wschodniej** zużyły łącznie 14,2% energii elektrycznej ogółem (2,6 tys. GWh, jedynie nieco więcej niż warszawski stołeczny) – najwięcej w lubelskim (3,5%, 0,7 tys. GWh), a najmniej – we wspomnianym wyżej świętokrzyskim. W 2020 r.

w porównaniu z rokiem poprzednim, gospodarstwa domowe w miastach regionów Polski Wschodniej zużyły o 2,7% więcej energii elektrycznej. Wzrost większy niż średnio notowano w regionach warmińsko-mazurskim (4,7%) i podlaskim (3,9%), a najmniejszy – w lubelskim (o 1,1%). W skali 10 lat wzrost ogółem wyniósł 0,2% i jedynie w świętokrzyskim był większy niż średnia krajowa (4,7%). W podlaskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim wzrost wyniósł od 1,8% do 0,2%, a w lubelskim notowano spadek o 4,3%.

W przeliczeniu na mieszkańca, zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych w miastach w 2020 r. wyniosło 804,3 kWh i było o 3,4% wyższe niż w 2019 r. i o 3,9% większe w porównaniu do 2011 r. W porównaniu z 2019 r. wzrost odnotowano we wszystkich regionach, tj. od 7,0% w pomorskim do 0,5% w lubuskim. W skali 10 lat wzrost wystąpił w 14 regionach, w tym największy w świętokrzyskim (o 8,1%), a najmniejszy w podkarpackim (o 1,3%). Spadek notowano w pomorskim (o 1,9%), lubelskim i opolskim (po 0,9%). Najwięcej energii elektrycznej zużył mieszkaniac miasta regionu warszawskiego stołecznego (1 043,6 kWh, blisko 30% więcej niż średnio), małopolskiego (914,4 kWh), dolnośląskiego (819,1 kWh), łódzkiego (815,0 kWh), **śląskiego** (814,2 kWh). Najmniejsze zużycie notowano we wszystkich regionach **Polski Wschodniej** (średnio 658,8 kWh), tj. od 673,9 kWh w warmińsko-mazurskim do 617,7 kWh w podkarpackim.

1.8 Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska i gospodarce wodnej

1.8 Outlays on fixed assets serving environmental protection and water management

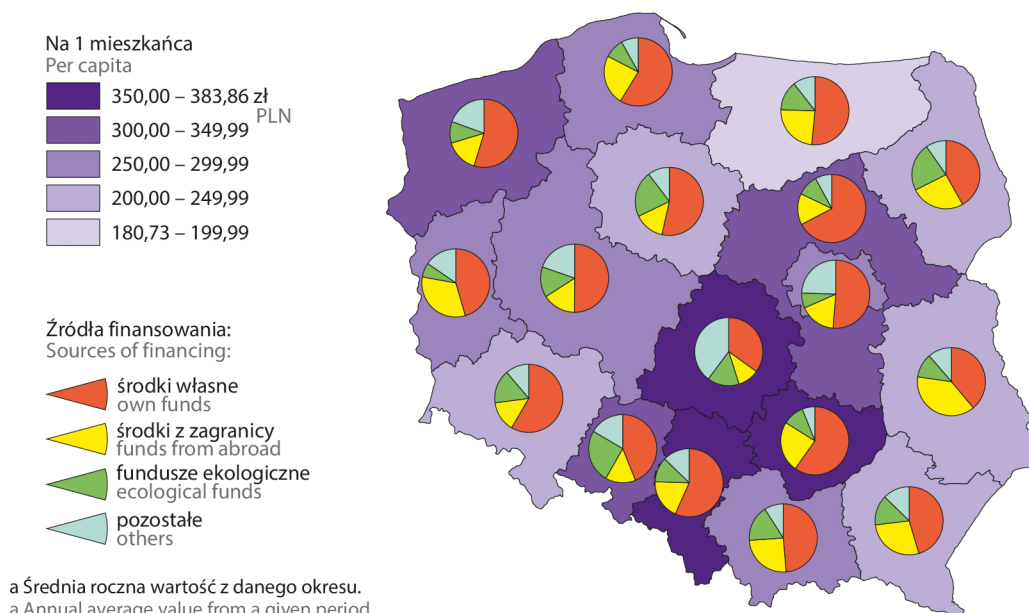
Zapobieganie zanieczyszczeniom i degradacji środowiska naturalnego wiąże się z koniecznością ponoszenia nakładów.

W latach 2011–2020 **nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska** poniesione w kraju w przeliczeniu na 1 mieszkańca średniorocznie wynosiły 286 zł. W regionach NUTS 2 wskaźnik był zróżnicowany, a dystans pomiędzy najniższą i najwyższą wartością wskaźnika wyznaczały regiony **Polski Wschodniej** – najmniejsze nakłady na ochronę środowiska poniesiono w warmińsko-mazurskim (181 zł), a największe – w świętokrzyskim (384 zł). Nakłady niższe niż przeciętnie w kraju, obserwowano jeszcze w 9 regionach, w granicach od 36,9% w warmińsko-mazurskim do 0,8% w pomorskim.

W analizowanym okresie **w strukturze finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze ochrony środowiska** dominowały środki własne (51,6%, w tym w **Polsce Wschodniej** – 47,6%), następnie środki z zagranicy (19,6%) i fundusze ekologiczne (pożyczki, kredyty i dotacje), które stanowiły przeciętnie 13,4%. Udział pozostałych środków (tj. środków z budżetów: centralnego, województwa, powiatu, gminy oraz kredytów i pożyczek krajowych, w tym bankowych, a także innych środków, w tym nakładów niesfinansowanych) przeciętnie wynosił 15,4%. W przekroju regionalnym największy udział środków własnych na finansowanie nakładów na środki trwałe w ochronie środowiska notowano w regionie mazowieckim regionalnym (67,3%), a najmniejszy – w łódzkim (34,9%). Największy udział środków z zagranicy notowano w regionie lubelskim (38,3%) i lubuskim (32,3%). Z kolei środki z funduszy ekologicznych największy udział miały w regionie opolskim (25,2%), podlaskim (22,7%) i kujawsko-pomorskim (21,8%). Największy udział środków z budżetu centralnego notowano w województwie łódzkim (24,2%), a kredytów i pożyczek krajowych, w tym bankowych – w regionie warszawskim stołecznym (17,4%).

Mapa 7. Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska w latach 2011–2020^a

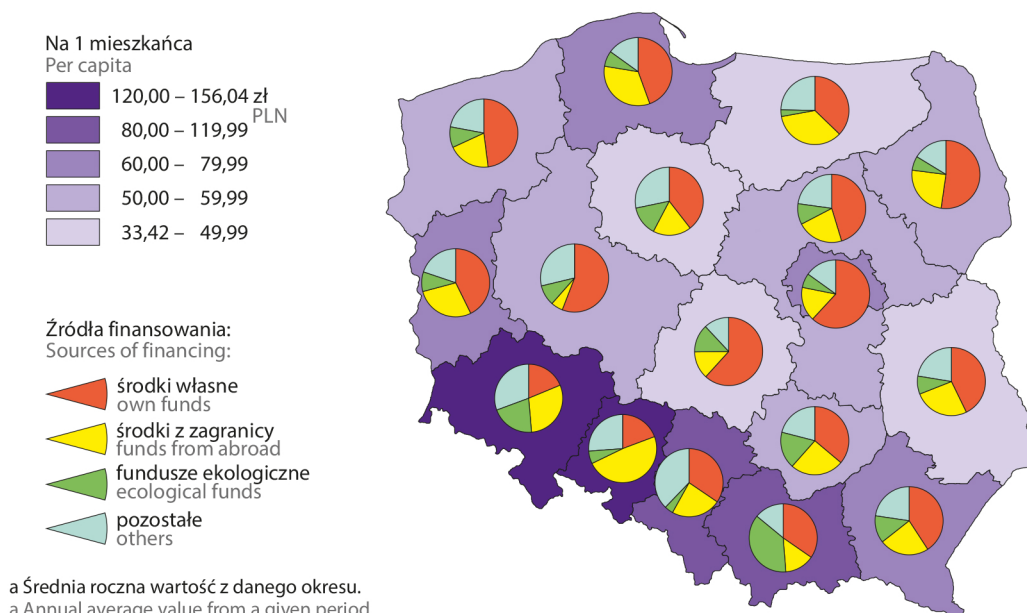
Map 7. Outlays on fixed assets for environmental protection in 2011–2020^a



W latach 2011–2020 **nakłady na środki trwałe w obszarze gospodarki wodnej** poniesione w kraju w przeliczeniu na 1 mieszkańca średniorocznie wynosiły 73 zł. W regionach NUTS 2 wskaźnik był silnie zróżnicowany i kształtował się w przedziale od 33,4 zł w łódzkim do 156,0 zł w dolnośląskim.

W regionach **Polski Wschodniej** przeciętna wartość wskaźnika wynosiła ponad 55 zł i była o 24,8% niższa od przeciętnej wartości wskaźnika w kraju.

W latach 2011–2020 **w strukturze finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze gospodarki wodnej** dominowały środki własne (38,5%), następnie środki z zagranicy (23,4%) i fundusze ekologiczne (pożyczki, kredyty i dotacje), które stanowiły przeciętnie 13,7% oraz środki z budżetu centralnego (11,4%). Udział pozostałych środków (tj. środków z budżetów: województwa, powiatu, gminy oraz kredytów i pożyczek krajowych, w tym bankowych, a także innych środków, w tym nakładów niesfinansowanych) przeciętnie wynosił 13,0%. W przekroju regionalnym w analizowanym okresie największy udział środków własnych na finansowanie nakładów na środki trwałe w gospodarce wodnej notowano w regionie warszawskim stołecznym (61,9%), a najmniejszy – w dolnośląskim (18,8%). Największy udział środków z zagranicy wystąpił w opolskim (48,5%), a najmniejszy – w wielkopolskim (5,7%). Z kolei środki z funduszy ekologicznych największy udział miały w regionie małopolskim (34,0%), a najmniejszy – w warmińsko-mazurskim (3,2%). Z budżetu centralnego największy udział środków notowano w śląskim (28,3%) i opolskim (23,5%), a z budżetu województwa – w wielkopolskim (15,6%) i lubuskim (14,3%).

Mapa 8. Nakłady na środki trwałe służące gospodarce wodnej w latach 2011–2020^a
Map 8. Outlays on fixed assets for water management in 2011–2020^a


W regionach **Polski Wschodniej** udział środków własnych (41,6%) w strukturze finansowania nakładów w gospodarce wodnej był wyższy niż przeciętnie w kraju, a najwyższy obserwowano w podlaskim (52,3%). Także udział środków z zagranicy (26,4%) był wyższy niż przeciętnie, a najwyższy notowano w warmińsko-mazurskim (35,0%).

W każdym roku w wyniku nakładów poniesionych na ochronę środowiska i gospodarkę wodną uzyskuje się efekty rzeczowe tych inwestycji. Jednym z efektów inwestycji w ochronę środowiska jest **sieć kanalizacyjna odprowadzająca ścieki**. Analizując lata 2011, 2019 oraz 2020 można stwierdzić, że najwięcej kilometrów sieci kanalizacyjnej oddano w 2011 r. (8 901,4 km), a najmniej – w 2020 r. (3 363,7 km). W 2019 r. oddano o 861,0 km sieci więcej niż w 2020 r.

Biorąc pod uwagę rozmieszczenie sieci kanalizacyjnej w poszczególnych województwach stwierdza się, że najdłuższą sieć kanalizacyjną odprowadzającą ścieki w 2011 r. oraz 2019 r. oddano do użytku w województwie podkarpackim (odpowiednio 1 552,1 km oraz 679,9 km), natomiast najkrótszą w województwie lubuskim (odpowiednio 166,7 km oraz 83,4 km). W 2020 r. w województwach **Polski Wschodniej** dysproporcja pomiędzy najdłuższą siecią kanalizacyjną (województwo podkarpackie) a najkrótszą (województwo podlaskie) wyniosła 463,6 km.

W wyniku inwestycji gospodarki wodnej w Polsce w 2011 r. poddano **regulacji i zabudowie** ok. 654 km **rzek i potoków górskich**, w 2020 r. ok. 52 km, a w 2019 r. ok. 47 km. We wszystkich analizowanych latach województwo małopolskie wykazało najwyższe efekty rzeczowe w tym zakresie (największe w 2011 r. – 213 km). W 2011 r. efekty rzeczowe w zakresie regulacji i zabudowy rzek i potoków górskich wystąpiły w każdym województwie. W 2019 r. 10 województw nie wykazało tych efektów, natomiast w 2020 r. – 9 województw.

Efektem rzeczowym inwestycji gospodarki wodnej jest także **budowa lub modernizacja obwałowań przeciwpowodziowych**. Analizując lata 2011, 2019, 2020 zauważyć można, że najwięcej obwałowań

przeciwpowodziowych wybudowano lub zmodernizowano w 2011 r. (305,2 km), a najmniej – w 2019 r. (25,4 km). W 2020 r. oddano o 173,2 % więcej obwałowań przeciwpowodziowych niż w 2019 r.

W poszczególnych województwach występowało duże zróżnicowanie ww. efektów rzeczowych gospodarki wodnej. W 2011 r. najwięcej obwałowań przeciwpowodziowych wybudowano lub zmodernizowano w województwie małopolskim (96,5 km), natomiast w 2019 r. oraz 2020 r. – w województwie podkarpackim (odpowiednio 7,7 km i 34,4 km). W każdym z analizowanych lat wystąpiły województwa, które nie wykazały efektów w zakresie budowy lub modernizacji obwałowań przeciwpowodziowych (w 2011 r. – 2 województwa, w 2019 r. – 7, w 2020 r. – 5).

Rozdział 2

Chapter 2

Procesy demograficzne

Demographic processes

2.1 Zmiany demograficzne

2.1 Demographic changes

W 2020 r. sytuacja demograficzna w kraju kształtowała się m.in. pod wpływem pandemii COVID-19, która pogłębiła niekorzystne trendy obserwowane na przestrzeni minionych lat. W Polsce od 2012 r. notowany jest stały **ubytek liczby ludności** (z wyjątkiem nieznacznego wzrostu – o 0,6 tys. w 2017 r.). W latach 2011–2020 liczba ludności Polski zmniejszyła się o 273,4 tys., w tym ponad 40% tej wartości stanowił ubytek odnotowany w 2020 r. Ponadto w 2020 r. – po raz pierwszy w analizowanym okresie – obserwowano zmniejszenie liczby ludności w regionach o stałym dotąd przyroście (małopolskie, wielkopolskie), bądź wyraźne osłabienie corocznego wzrostu (warszawski stołeczny, pomorskie). Niekorzystne trendy demograficzne utrwaliły się w regionach **śląskim**, łódzkim i lubelskim, gdzie w latach 2011–2020 liczba ludności zmniejszała się najwyraźniej w kraju. Stały coroczny ubytek ludności w tym okresie dotyczył **Polski Wschodniej**, za sprawą systematycznego zmniejszania się populacji czterech z pięciu regionów tego obszaru.

W latach 2011–2020 obserwowano niekorzystne zmiany w strukturze wieku ludności, które ilustruje zarówno coroczny wzrost wartości **wskaźnika obciążenia demograficznego**, odnoszącego się do podziału populacji według zdolności do pracy, jak i wskaźników związanych z klasyfikacją według biologicznych grup wieku, tj. **współczynnika starości demograficznej** oraz **indeksu starości demograficznej**. W 2020 r. – podobnie jak w latach poprzednich – najmniej korzystne parametry struktury wieku dotyczyły regionów: łódzkiego, świętokrzyskiego, **śląskiego**, dolnośląskiego, opolskiego i lubelskiego. Korzystniejsza relacja międzypokoleniowa utrzymała się w małopolskim, pomorskim, wielkopolskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim.

W 2020 r. we wszystkich regionach NUTS 2 obserwowano ujemną – i najniższą w całym analizowanym okresie – wartość przyrostu naturalnego. W pomorskim, warszawskim stołecznym, małopolskim, wielkopolskim oraz podkarpackim po raz pierwszy od 2011 r. wartość przyrostu naturalnego była ujemna, jednak wciąż wyższa niż przeciętnie w kraju. W latach 2011–2020 przyrost naturalny w regionie **śląskim** był ujemny i niższy od średniej wartości w Polsce. Podobną zależność na obszarze **Polski Wschodniej** obserwowano od 2012 r. (tu w 2011 r. przyrost naturalny był dodatni).

W latach 2011–2020 odnotowano pozytywny trend niskiego poziomu umieralności niemowląt. Corocznie zmniejszała się liczba zgonów wśród dzieci poniżej 1 roku życia (1,3 tys. w 2020 r., 1,4 tys. przed rokiem oraz 1,8 tys. w 2011 r.). **Współczynnik wyrażający liczbę zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych** w 2020 r. był niższy zarówno w stosunku do wielkości notowanej w analogicznym okresie poprzedniego roku, jak i na początku analizowanego okresu.

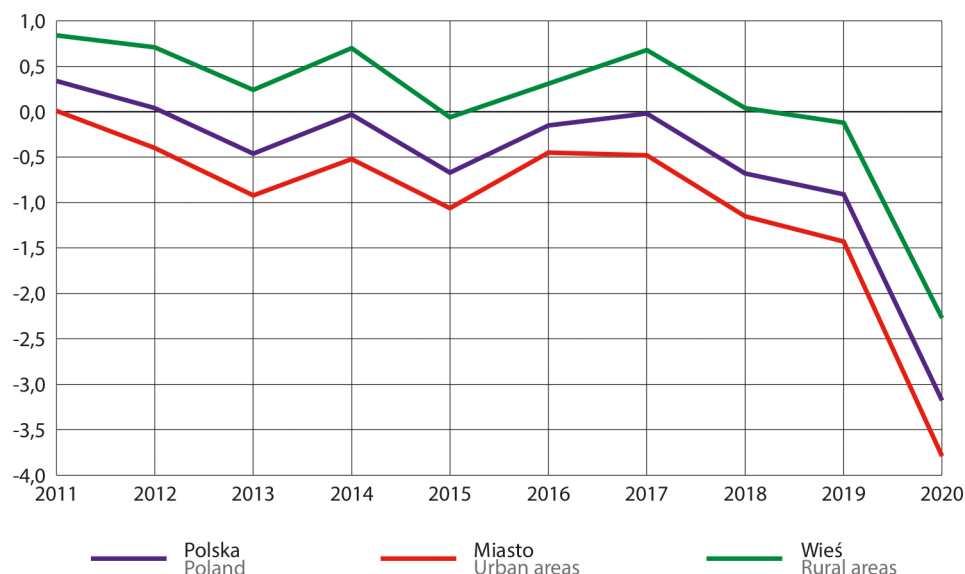
W końcu grudnia 2020 r. **liczba ludności** kraju była niższa niż przed rokiem o 117,6 tys. (tj. o 0,3%) i wyniosła 38 265,0 tys. Był to ubytek ponad 4-krotnie większy od notowanego w końcu 2019 r. (o 28,6 tys.). W okresie 2011–2020 obserwowano stały, coroczny ubytek ludności Polski, z wyjątkiem 2011 r. (wzrost o 8,6 tys.) oraz 2017 r. (wzrost o 0,6 tys.). W konsekwencji, w latach 2011–2020 liczba ludności Polski zmniejszyła się o 273,4 tys. (tj. o 0,7%).

Ubytek ludności w końcu grudnia 2020 r. odnotowano w 15 regionach NUTS 2, z wyjątkiem warszawskiego stołecznego (wzrost o 14,3 tys.) i pomorskiego (wzrost o 2,7 tys.), gdzie utrzymał się – obserwowany w okresie 2011–2020 – coroczny wzrost liczby ludności. Był on jednak wyraźnie niższy niż w 2019 r. – blisko 2-krotnie w warszawskim stołecznym (o 28,0 tys.) i niemal 4-krotnie w pomorskim (o 10,5 tys.). W 2020 r. – po raz pierwszy od początku analizowanego okresu – w skali roku zmalała liczba ludności w regionach wielkopolskim (o 2,3 tys. wobec wzrostu o 4,8 tys. przed rokiem) i małopolskim (o 0,5 tys. wobec wzrostu o 10,3 tys.).

W 13 regionach NUTS 2 ubytek liczby ludności był zjawiskiem trwałym, występującym corocznie w latach 2011–2020. W 2020 r. zarówno w porównaniu z początkiem analizowanego okresu, jak i z 2019 r., w największym stopniu zmniejszyła się populacja regionów: **śląskiego** (o 134,0 tys. w stosunku do 2011 r. oraz o 25,3 tys. w skali roku), łódzkiego (odpowiednio o 95,7 tys. i o 16,8 tys.), lubelskiego (o 76,6 tys. i o 13,0 tys.) oraz mazowieckiego regionalnego (o 57,3 tys. i o 12,4 tys.). Regiony śląski, łódzki i lubelski były obszarami, w których w całym analizowanym okresie liczba ludności corocznie zmniejszała się najwyraźniej w kraju.

W końcu grudnia 2020 r. populacja **Polski Wschodniej** liczyła 8 030,9 tys. i w porównaniu z 2011 r. była mniejsza o 201,3 tys., tj. o 2,4% (wobec spadku o 0,7% notowanego dla Polski ogółem). W latach 2011–2020 obserwowano systematyczny ubytek ludności tego obszaru, spowodowany przede wszystkim corocznym zmniejszaniem się populacji 4 województw. W konsekwencji, liczba ludności lubelskiego zmalała w analizowanym okresie o 76,6 tys. (co stanowiło 38,0% ogólnego ubytku w Polsce Wschodniej), świętokrzyskiego – o 53,5 tys. (26,6%), warmińsko-mazurskiego – o 36,1 tys. (17,9%), a podlaskiego – o 27,7 tys. (13,8%). Nieznaczny wpływ na zmianę liczby ludności w Polsce Wschodniej w porównaniu z 2011 r. miała sytuacja w regionie podkarpackim, w którym w tym okresie populacja zmniejszyła się o 7,5 tys. Liczba ludności Polski Wschodniej w końcu grudnia 2020 r. była niższa także w porównaniu z rokiem poprzednim o 39,6 tys., tj. o 0,5% (wobec spadku o 0,3% przeciętnie w kraju). Ubytek ludności był wyższy niż w 2019 r. (o 28,2 tys.). W tym okresie wyraźnie zmniejszyła się liczebność populacji podkarpackiego – o 5,9 tys. (największy ubytek w skali roku od 2011 r.), co stanowiło 15% ogólnego ubytku ludności Polski Wschodniej w 2020 r.

W 2020 r. liczba urodzeń żywych w Polsce była o 122,0 tys. niższa od liczby zgonów, tym samym **przyrost naturalny** – podobnie jak w latach 2013–2019 – był ujemny. Pandemia COVID-19 wpłynęła na najwyższą od początku analizowanego okresu **liczbę zgonów** (477,4 tys., tj. o 16,5% wyższą niż rok wcześniej i o 27,1% wyższą w porównaniu z 2011 r.), co w połączeniu z najniższą od 2011 r. **liczbą urodzeń żywych** (355,3 tys., tj. o 5,2% mniej niż w 2019 r. i o 8,5% mniej niż w 2011 r.), spowodowało wyjątkowo niską wartość przyrostu naturalnego (minus 3,2‰), nienotowaną dotąd w analizowanych latach.

Wykres 1. Przyrost naturalny na 1 000 ludności w latach 2011–2020**Chart 1. Natural increase per 1 000 population in 2011–2020**

W 2020 r. najniższa wartość przyrostu naturalnego dotyczyła świętokrzyskiego (minus 6,4‰ wobec minus 3,4‰ przed rokiem i minus 1,7‰ w 2011 r.), łódzkiego (minus 6,1‰ wobec minus 3,6‰ i minus 2,7‰) i opolskiego (minus 4,9‰ wobec minus 2,2‰ i minus 1,0‰). Łódzkie, opolskie i świętokrzyskie były regionami, w których najniższe wartości przyrostu naturalnego występowały od 2011 r. Od 2014 r. 4 obszarem o najniższej wartości przyrostu naturalnego był region **śląski** (minus 4,9‰ w 2020 r. wobec minus 2,5‰ w 2019 r. i minus 0,6‰ w 2011 r.). W 2020 r. różnica między liczbą urodzeń żywych, a liczbą zgonów w śląskim wyniosła minus 21,9 tys. (38,1 tys. urodzeń i 60,0 tys. zgonów wobec 40,5 tys. urodzeń i 51,8 tys. zgonów przed rokiem).

W **Polsce Wschodniej** od 2012 r. notowano ujemny przyrost naturalny – w całym analizowanym okresie jego wartość była niższa niż przeciętnie w kraju (w 2011 r. – 0,1‰ wobec 0,3‰; w 2020 r. – minus 3,8‰ wobec minus 3,2‰). W latach 2011–2020 r. ujemny przyrost naturalny utrzymywał się w trzech regionach: świętokrzyskim, lubelskim i podlaskim. We wszystkich wymienionych jego wartości w całym opisywanym okresie były niższe niż średnio w kraju, a w 2020 r. – osiągnęły najniższy poziom. W regionie warmińsko-mazurskim w latach 2011–2012 oraz w 2014 r. i 2017 r. przyrost naturalny miał wartość dodatnią; w podkarpackim – wartość ujemna wystąpiła po raz pierwszy od 2011 r.

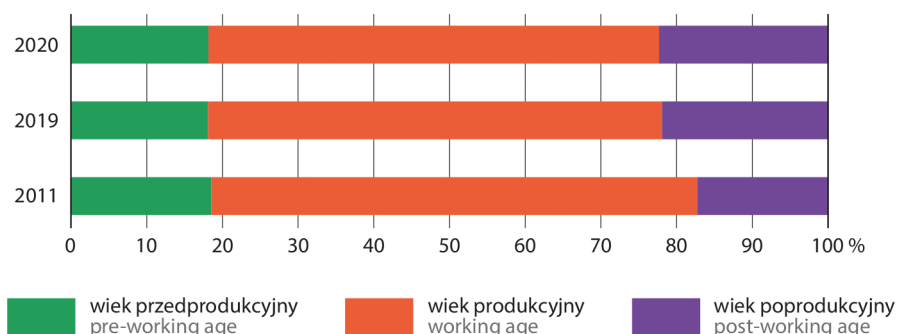
W 2020 r. najniższe wartości współczynnika wyrażającego **liczbę zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych** dotyczyły regionów: warszawskiego stołecznego, łódzkiego, lubuskiego, wielkopolskiego i podlaskiego (od 2,77‰ do 3,41‰). W 4 regionach NUTS 2 współczynnik zgonów niemowląt był wyższy lub równy 4,00‰ (podkarpackie, świętokrzyskie, opolskie, kujawsko-pomorskie). We wszystkich, poza kujawsko-pomorskim, współczynnik był wyższy niż przed rokiem – największy wzrost wystąpił w regionie świętokrzyskim, w którym w 2019 r. notowano najniższą wartość w kraju (2,84‰).

W latach 2011–2020 najniższe wartości współczynnika dotyczyły 3 regionów: warszawskiego stołecznego, małopolskiego i świętokrzyskiego, najwyższe – kujawsko-pomorskiego i łódzkiego. W 2020 r. w **Polsce Wschodniej** liczba zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych wyniosła 3,96‰ (3,94‰ rok wcześniej, 5,01‰ w 2011 r.). Jedynie w latach 2012 i 2017 wartość współczynnika była niższa niż przeciętnie w kraju.

Największą rozpiętość wartości wskaźnika notowano w świętokrzyskim – od 6,03‰ w 2011 r. do 2,84‰ w latach 2017 i 2019. W 2020 r. w 3 regionach Polski Wschodniej wartość współczynnika była niższa niż 4,00‰: w podlaskim (3,41‰), warmińsko-mazurskim (3,72‰) (tu wartość poniżej 4,00‰ wystąpiła po raz pierwszy od 2011 r.) oraz w lubelskim (3,94‰). W regionie **śląskim** w całym analizowanym okresie współczynnik zgonów był wyższy niż przeciętnie w kraju.

W latach 2011–2020 w Polsce obserwowano coroczny ubytek osób **w wieku produkcyjnym** (do 22 771,4 tys., tj. o 7,9% mniej niż w 2011 r.) – po raz pierwszy liczba ta nie przekroczyła 23 mln. Ubytek o 254,5 tys. w 2020 r. w stosunku do roku poprzedniego był największy w analizowanym okresie. W 2020 r. utrzymał się obserwowany od 2017 r. wzrost liczby osób **w wieku przedprodukcyjnym** (do 6 953,6 tys., tj. o 2,7% więcej w stosunku do 2011 r. i o 0,1% w stosunku do 2019 r.). W latach 2011–2020 corocznie zwiększała się liczba osób **w wieku poprodukcyjnym** (do 8 539,9 tys., tj. o 28,3% więcej niż w 2011 r. i o 1,6% więcej niż w 2019 r.). Coroczny wzrost liczby ludności w najstarszej ekonomicznej grupie wieku od 2012 r. przekraczał 200 tys. (197,7 tys. w 2011 r.) i w 2020 r. wyniósł 132,0 tys. Widoczne zmniejszenie przyrostu ludności w wieku poprodukcyjnym można zapewne łączyć z wysoką liczbą zgonów w tej grupie wieku w COVID-owym roku. Liczba zgonów mężczyzn w wieku powyżej 65 lat oraz kobiet w wieku 60 lat i więcej wyniosła 385,5 tys., tj. o 61,1 tys. więcej niż w 2019 r. Był to największy w skali roku wzrost liczby zgonów w tej grupie wieku od początku analizowanego okresu.

Wykres 2. Ludność według ekonomicznych grup wieku
Chart 2. Population by economic groups of age



W latach 2011–2020 największy wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym dotyczył 7 regionów, tj. zachodniopomorskiego, lubuskiego, warmińsko-mazurskiego, pomorskiego, dolnośląskiego, wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego (od 38,9% do 31,2%). W pozostałych przyrost był niższy – od 27,4% w śląskim do 20,9% w podlaskim. Wzrost liczby ludności w najstarszej ekonomicznej grupie wieku przełożył się na obserwowany w analizowanym okresie coroczny wzrost wartości **wskaźnika obciążenia demograficznego** (tj. liczby osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym) – z 56 osób w 2011 r. do 68 osób w 2020 r. Wartość wskaźnika od 2018 r. we wszystkich **regionach NUTS 2** przekraczała 60. W 2020 r. udział osób w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie ludności w wieku nieprodukcyjnym stanowił 55,1% (wobec 48,2% w 2011 r.) – największy był w świętokrzyskim, opolskim, łódzkim, śląskim, dolnośląskim i zachodniopomorskim (od 59,5% do 57,4%), a najniższy – w pomorskim, wielkopolskim i małopolskim (od 51,3% do 52,0%). Najwyższe wartości wskaźnika obciążenia demograficznego notowano w regionach: warszawskim stołecznym, łódzkim, **śląskim**, dolnośląskim i pomorskim (od 73 do 69), natomiast najniższe – w podkarpackim, opolskim, warmińsko-mazurskim i podlaskim (od 64 do 65). Wskaźnik obciążenia demograficznego w **Polsce Wschodniej** od 2013 r. kształtował się poniżej średniej wartości w kraju i w 2020 r. wyniósł 66 osób (57 osób w 2011 r.).

Postępujący od lat proces starzenia się ludności w Polsce odzwierciedla również wzrost **odsetka ludności w wieku powyżej 65 lat w populacji ogółem (tj. współczynnika starości demograficznej)** – z 13,8% w 2011 r. do 18,6% w 2020 r. Regionalne zróżnicowanie tego procesu jest wyraźne – najwyższy odsetek osób starszych w populacji utrzymywał się w regionach łódzkim (20,7%) i świętokrzyskim (20,3%), a najmniejszy – w warmińsko-mazurskim (17,2%), wielkopolskim (17,3%) oraz podkarpackim, małopolskim i pomorskim (po 17,4%). Odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat w **śląskim** od 2013 r. był trzecią najwyższą wartością w kraju i w 2020 r. jego wartość wyniosła 19,8%. W **Polsce Wschodniej** od 2013 r. odsetek osób starszych kształtował się nieznacznie poniżej średniej w kraju, w 2020 r. wyniósł 18,4% (wobec 18,6%), na co złożyły się m.in. dwie skrajne wartości w regionach tego obszaru, tj. najwyższa w kraju (po łódzkim) – w świętokrzyskim (20,3%) oraz najniższa – w warmińsko-mazurskim (17,2%).

W 2020 r. w Polsce **indeks starości demograficznej (tj. liczba osób w wieku 65 lat i więcej lat przypadająca na 100 osób w wieku 0–14 lat)** wyniósł 121 (o 29 osób więcej niż w 2011 r. i o 3 osoby więcej niż przed rokiem). W porównaniu z 2011 r. jego wartość była wyższa zarówno w kraju, jak i we wszystkich regionach NUTS 2. W 2020 r. najmniej korzystna relacja międzypokoleniowa dotyczyła świętokrzyskiego – na 100 wnuczków przypadło tu blisko 148 dziadków. Wysoką wartość indeksu notowano także w łódzkim i opolskim (po 144), **śląskim** (136) – we wszystkich tych regionach od 2011 r. liczba dziadków w relacji do 100 wnuków przekraczała 100. Najniższe wartości indeksu notowano w pomorskim (103), wielkopolskim (104) i małopolskim (107). W **Polsce Wschodniej** indeks starości demograficznej od 2014 r. kształtował się powyżej przeciętnej wartości w kraju i w 2020 r. wyniósł 124. Mniej korzystna niż w kraju relacja międzypokoleniowa (obok świętokrzyskiego) dotyczyła lubelskiego (130) i podlaskiego (124), korzystniejsza – podkarpackiego (115) i warmińsko-mazurskiego (113).

2.2 Migracje

2.2 Migrations

W 2020 r. na procesy migracyjne wpłynęły restrykcje dotyczące możliwości przemieszczania się ludności, wprowadzone pod wpływem pandemii COVID-19. W tym okresie miejsce zamieszkania w ruchu wewnętrznym zmieniło ponad 385,0 tys. osób, tj. o 83,3 tys. mniej niż przed rokiem. Mniejszy był także przepływ ludności w ruchu zagranicznym – zameldowano 13,3 tys. osób mieszkających poprzednio za granicą (w 2019 r. było to 16,9 tys.), jednocześnie za granicę wymeldowano 8,8 tys. osób przebywających dotąd na stałe w Polsce (wobec 10,7 tys. rok wcześniej). W 2020 r. w kraju utrzymało się notowane od 2016¹ r. dodatnie **ogólne saldo migracji na pobyt stały**, a jego wartość była drugą najwyższą od 2011 r. (4,5 tys., tj. 0,1‰ wobec 6,2 tys., tj. 0,2‰ w roku 2019). Ogólne saldo migracji w **Polsce Wschodniej** w 2020 r. wyniosło minus 1,4‰ wobec minus 2,2‰ przed rokiem. Na jego wartość złożyło się przede wszystkim ujemne saldo migracji wewnętrznych (minus 1,6‰ wobec minus 2,5‰ w 2019 r.). W 2020 r. wartość ogólnego salda migracji w regionie **śląskim** była ujemna (minus 0,8‰), lecz jednocześnie najwyższa od początku opisywanego okresu.

W 2020 r. dodatnie wartości ogólnego salda migracji notowano w pięciu regionach NUTS 2, tj. warszawskim stołecznym (5,3‰), pomorskim (1,7‰), dolnośląskim (1,3‰), małopolskim (1,2‰), oraz wielkopolskim (0,5‰). We wszystkich dodatnia wartość salda utrzymała od 2011 r. W regionach NUTS 2 o dodatnim ogólnym saldzie migracji w latach 2011–2020 obserwowano dodatnie **saldo migracji wewnętrznych** (dodatnie **saldo migracji zagranicznych** w całym tym okresie dotyczyło tylko regionu warszawskiego stołecznego). W 2020 r. dodatnie saldo migracji zagranicznych notowano we wszystkich

¹ Ze względu na niedostateczną jakość danych dotyczących migracji zagranicznych na pobyt stały za 2015 r., dane dotyczące salda migracji zagranicznych na pobyt stały za 2015 r. oraz ogólnego salda migracji na pobyt stały za 2015 r. nie są publikowane.

regionach NUTS 2 z wyjątkiem opolskiego i śląskiego; najwyższe – podobnie jak w latach poprzednich – w warszawskim stołecznym.

W 2020 r. najniższe wartości ogólnego salda migracji dotyczyły: lubelskiego (minus 2,1‰), mazowieckiego regionalnego (minus 1,7‰), świętokrzyskiego (minus 1,6‰), warmińsko-mazurskiego (minus 1,5‰) oraz opolskiego i podlaskiego (po minus 1,1‰). We wszystkich wymienionych ujemną wartość ogólnego salda migracji notowano od 2011 r., przy czym w opolskim i warmińsko-mazurskim była najwyższa od początku opisywanego okresu. Ujemna wartość ogólnego salda migracji w latach 2011–2020 r. dotyczyła także podkarpackiego (minus 0,9‰ w 2020 r. wobec minus 1,0‰ w 2011 r.). Od 2011 r. we wszystkich regionach **Polski Wschodniej** obserwowano ubytek migracyjny ludności w ruchu wewnętrznym (w 2020 r. – od minus 2,2‰ w lubelskim do minus 1,0‰ w podkarpackim). W 2020 r. saldo migracji zagranicznych we wszystkich regionach Polski Wschodniej było dodatnie.

Od 2011 r. w regionie **śląskim** notowany jest stały migracyjny ubytek ludności, zarówno w ruchu wewnętrznym, jak i zagranicznym. W 2020 r. wartość ogólnego salda migracji była ujemna (minus 0,8‰), lecz jednocześnie najwyższa od początku opisywanego okresu. Wartość salda migracji wewnętrznych (minus 0,7‰) była zbliżona do ujemnych wartości obserwowanych w latach 2012 i 2017. Od lat region śląski ma największy udział w ogólnej liczbie zameldowań w ruchu ludności między Polską a Niemcami (22,1% w 2020 r. wobec 27,8% przed rokiem). W 2020 r., wobec mniejszej o ponad połowę liczby mieszkańców emigrujących do Niemiec i mniejszej o ponad 10% liczby imigrantów przybywających z tego kraju, po raz pierwszy od 2011 r. odnotowano tu najwyższą, nieznacznie ujemną, wartość salda migracji zagranicznych (minus 0,2 tys., tj. minus 0,04‰).

2.3 Procesy urbanizacyjne

2.3 Urbanization processes

W latach 2011–2020 w Polsce **wskaźnik urbanizacji**, tj. odsetek mieszkańców miast w ogólnej liczbie ludności, zmniejszył się z 60,7% do 59,9%. W 2020 r. w **Polsce Wschodniej** wyniósł 49,2% i – odmiennie niż w kraju – był nieznacznie wyższy w porównaniu z 2011 r. W latach 2011–2020 najwyższy odsetek ludności miejskiej dotyczył regionów warszawskiego stołecznego i **śląskiego** – w całym okresie w pierwszym z nich przekraczał 80%, a w drugim – 75%. Najniższą wartość wskaźnika notowano w podkarpackim i mazowieckim regionalnym – tu w latach 2011–2020 kształtowała się ona poniżej 45%.

W latach 2011–2020 w Polsce notowano stały wzrost **powierzchni gruntów zabudowanych i zurbanizowanych**. W 2020 r. **udział tej kategorii gruntów w ogólnej powierzchni kraju** wyniósł 5,6% (wobec 5,0% w 2011 r. i 5,5% przed rokiem) i we wszystkich województwach¹ był wyższy niż na początku analizowanego okresu. W 2020 r. większy niż przeciętnie w kraju udział gruntów zabudowanych i zurbanizowanych notowano w 7 województwach – od 13,1% w **śląskim** do 5,7% w wielkopolskim. Najniższy odsetek dotyczył podlaskiego, warmińsko-mazurskiego (po 3,9%) oraz lubelskiego (4,0%). W latach 2011–2020 w 8 województwach (śląskie, małopolskie, łódzkie, mazowieckie, kujawsko-pomorskie, podkarpackie, wielkopolskie i dolnośląskie) wzrost udziału gruntów zabudowanych i zurbanizowanych w powierzchni ogółem był wyższy niż przeciętnie w kraju (od o 1,4 p. proc. do o 0,6 p. proc.). W 2020 r. w odniesieniu do roku poprzedniego we wszystkich województwach odnotowano wzrost udziału tej kategorii gruntów (największy w śląskim o 0,3 p. proc. oraz małopolskim, dolnośląskim, wielkopolskim, mazowieckim i podkarpackim – po 0,1 p. proc.). W 2020 r. udział gruntów zabudowanych i zurbanizowanych w **Polsce Wschodniej** wyniósł 4,3% (wobec 4,2% przed rokiem oraz 3,8% w 2011 r.) – we wszystkich województwach był on niższy niż przeciętnie w kraju.

¹ Przy opisie powierzchni gruntów zabudowanych i zurbanizowanych oraz gęstości zaludnienia na tych terenach wykorzystano układ administracyjny ze względu na brak danych w układzie statystycznym dla regionów mazowieckiego regionalnego i warszawskiego stołecznego w całym analizowanym okresie.

W 2020 r. w Polsce **gęstość zaludnienia** wyniosła przeciętnie 122 osoby na km² i była niższa od notowanej w latach 2011–2019 (123 osoby na km²). W porównaniu z 2011 r. zmianę gęstości zaludnienia odnotowano we wszystkich regionach NUTS 2, z wyjątkiem podkarpackiego. Ubytek dotyczył 12 regionów, w tym największy – **śląskiego** (o 11 osób), a wzrost – warszawskiego stołecznego, małopolskiego, pomorskiego i wielkopolskiego. W 2020 r. gęstość zaludnienia w **Polsce Wschodniej** wyniosła 81 osób na km² (wobec 83 osób na km² w 2011 r.) – w 4 regionach tego obszaru w porównaniu z 2011 r. notowano spadek gęstości zaludnienia, tj. w: świętokrzyskim (o 4 osoby do 105 osób na km²), lubelskim (o 3 osoby do 83 osób na km²) oraz warmińsko-mazurskim i podlaskim (w obu o 1 osobę odpowiednio: do 59 osób na km² oraz 58 osób na km²). W latach 2011–2020 obserwowano także stały, coroczny **ubytok gęstości zaludnienia na terenach zurbanizowanych i zabudowanych** (z 2 450 do 2 185 osób na km²), przy wzroście udziału tej kategorii gruntów w ogólnej powierzchni kraju.

W 2020 r. w porównaniu z rokiem poprzednim w 15 regionach NUTS 2 obserwowano zmniejszenie odsetka mieszkańców miast w ogólnej liczbie ludności. Największy ubytek dotyczył kujawsko-pomorskiego (z 58,9% do 58,6%), wielkopolskiego (z 54,0% do 53,7%) i pomorskiego (z 63,5% do 63,2%), natomiast najmniejszy – podkarpackiego, w którym wartość wskaźnika była tylko nieznacznie niższa. W podlaskim i świętokrzyskim wskaźnik kształtował się podobnie jak rok wcześniej. W 2020 r. w **Polsce Wschodniej** wskaźnik urbanizacji był niższy niż w 2019 r. o 0,1 p. proc. (49,2%).

W 2020 r. – podobnie jak w 2011 r. – blisko 80% **powierzchni gruntów zabudowanych i zurbanizowanych** w kraju stanowiły obszary wykorzystywane na potrzeby komunikacji (drogi), cele mieszkaniowe, przemysłowe bądź służące rekreacji i wypoczynkowi. Pozostałą część stanowiły inne grunty zabudowane i niezabudowane, tereny komunikacyjne (kolejowe i inne) oraz użytki kopalne. W 2020 r. największy odsetek terenów zabudowanych i zurbanizowanych stanowiły **tereny komunikacyjne – drogi** (46,7%, tj. 2,6% ogólnej powierzchni kraju). Ich udział w terenach zabudowanych i zurbanizowanych województw podlaskiego i lubelskiego w całym analizowanym okresie przekraczał 60,0%, a warmińsko-mazurskiego, podkarpackiego i lubuskiego – 50,0%. Najmniejszy odsetek terenów komunikacyjnych dotyczył **śląskiego** (26,7%). We wszystkich województwach w porównaniu z 2011 r. udział terenów komunikacyjnych w powierzchni zurbanizowanej i zabudowanej był niższy. Najwyraźniej zmniejszył się w: małopolskim (o 4,8 p. proc. do 42,2% wobec spadku o 3,0 p. proc. średnio w kraju), kujawsko-pomorskim (o 4,4 p. proc. do 45,6%), mazowieckim (o 4,0 p. proc. do 43,9%) oraz wielkopolskim i podkarpackim (po 3,8 p. proc., tj. odpowiednio do: 46,4% i 52,0%). Najmniejszy ubytek dotyczył województwa śląskiego (o 0,8 p. proc.). W 2020 r. odsetek terenów komunikacyjnych w zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni **Polski Wschodniej** stanowił 57,7% (60,8% w 2011 r.).

W 2020 r. 21,0% terenów zurbanizowanych i zabudowanych w Polsce stanowiły **tereny mieszkaniowe** (1,2% ogólnej powierzchni kraju). Udział tych terenów w powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej województwa **śląskiego** w całym analizowanym okresie przekraczał 30,0%, małopolskiego – 20,0%. Najniższy odsetek terenów mieszkaniowych w 2020 r. dotyczył podlaskiego (11,3%), lubelskiego (12,1%) i zachodniopomorskiego (13,3%). We wszystkich województwach w porównaniu z 2011 r. odnotowano wzrost udziału terenów mieszkaniowych (o 2,7 p. proc. średnio w kraju) – największy w małopolskim (o 5,9 p. proc. do 27,5%) i podkarpackim (o 4,5 p. proc. do 19,6%), a najmniejszy – w podlaskim (o 1,1 p. proc. do 11,3%), dolnośląskim (o 1,5 p. proc. do 16,6%). W 2020 r. odsetek terenów mieszkaniowych w zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni **Polski Wschodniej** wyniósł 15,1% (wobec 12,6% w 2011 r.).

Tereny przemysłowe w 2020 r. stanowiły 7,2% powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej Polski (0,4% ogółu powierzchni kraju). Udział tych terenów w powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej był najwyższy w południowych rejonach kraju: **śląskim** (13,7%) i dolnośląskim (10,2%), opolskim (8,5%) i małopolskim (8,3%), a najmniejszy w północnej-wschodniej części Polski: podlaskim (3,9%),

warmińsko-mazurskim (4,1%) i lubelskim (4,4%). W porównaniu z 2011 r. udział terenów przemysłowych w powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej Polski nieznacznie się zwiększył. Wzrost nastąpił w 10 województwach, w tym we wszystkich należących do obszaru Polski Wschodniej – największy w warmińsko-mazurskim (o 0,6 p. proc. do 4,1%) i podlaskim (o 0,4 p. do 3,9%). Zmniejszenie udziału tej kategorii gruntów obserwowano – poza zachodniopomorskim (o 0,7 p. proc. do 7,0%) i kujawsko-pomorskim (o 0,1 p. proc. do 7,2%) – w 4 regionach o wyższym niż przeciętnie ich udziale: śląskim (o 0,6 p. proc. do 13,7%), małopolskim (o 0,3 p. proc. do 8,3%) oraz dolnośląskim i opolskim (po 0,1 p. proc. do odpowiednio 10,2% i 8,5%). W 2020 r. odsetek terenów przemysłowych w zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni **Polski Wschodniej** wyniósł 5,0% (wobec 4,7% w 2011 r.).

Tereny rekreacji i wypoczynku w 2020 r. stanowiły 3,9% zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni Polski (0,2% ogólnej powierzchni kraju). Największy ich udział dotyczył zachodnich i południowych rejonów kraju: opolskiego (6,0%), dolnośląskiego i zachodniopomorskiego (po 5,6%), lubuskiego (5,4%) oraz śląskiego (5,3%), natomiast najmniejszy – obszarów centralnych i wschodnich: podlaskiego (1,9%), mazowieckiego (2,4%), lubelskiego (2,7%), świętokrzyskiego (2,8%) i łódzkiego (2,9%). Udział terenów rekreacji i wypoczynku w powierzchni zabudowanej i zurbanizowanej w kraju i we wszystkich województwach kształtował się na poziomie zbliżonym do 2011 r. W 2020 r. odsetek terenów rekreacji i wypoczynku w zabudowanej i zurbanizowanej powierzchni **Polski Wschodniej** – podobnie jak w 2011 r. – stanowił 2,9%.

Wśród regionów NUTS 2 najwyższą **gęstość zaludnienia** (powyżej 200 osób na km², podobnie jak w latach poprzednich, notowano w warszawskim stołecznym (508 osób na km²), śląskim (364 osób na km²), małopolskim (225 na km²). Najniższą gęstością zaludnienia (poniżej 100 osób na km²) charakteryzowały się regiony: podlaski (58 osób na km²), warmińsko-mazurski (59 osób na km²). W porównaniu z 2011 r. zmianę gęstości zaludnienia odnotowano we wszystkich regionach NUTS 2, z wyjątkiem podkarpackiego, gdzie wskaźnik utrzymał wartość 119 osób na km². Ubytek dotyczył 12 regionów – największy **śląskiego** (o 11 osób), a następnie – łódzkiego (o 5 osób do 134 osób na km²) oraz opolskiego i świętokrzyskiego (po 4 osoby odpowiednio do 104 i 105 osób na km²). Wzrost wskaźnika odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (o 32 osoby), małopolskim (o 5 osób), pomorskim (o 3 osoby do 128 osób na km²) oraz w wielkopolskim (o 1 osobę do 117 na km²). W 2020 r. w porównaniu z rokiem poprzednim w 13 regionach wskaźnik gęstości zaludnienia nie zmienił wartości, w 3 odnotowano spadek (śląskie – o 2 osoby na 1 km², lubelskie i łódzkie – o 1 osobę na km²). Wzrost gęstości zaludnienia wystąpił w regionie warszawskim stołecznym (o 3 osoby na 1 km²). W 2020 r. gęstość zaludnienia w **Polsce Wschodniej** wyniosła 81 osób na km² (83 osoby na km² w 2011 r.). W województwach tego obszaru – poza podkarpackim, gdzie wskaźnik nie zmienił wartości i pozostał najwyższy na tym obszarze – notowano spadek gęstości zaludnienia, w tym największy (obok świętokrzyskiego) w lubelskim (o 3 osoby do 83 osób na km²).

W 2020 r. **gęstość zaludnienia** w Polsce **na terenach zurbanizowanych i zabudowanych** wyniosła przeciętnie 2 185 osób na km² (wobec 2 450 osób na km² w 2011 r. i 2 212 osób na km² rok wcześniej). W latach 2011–2020 stały ubytek gęstości zaludnienia na tych terenach obserwowano we wszystkich województwach. W 2020 r. najwyższą gęstość zaludnienia notowano w małopolskim (3 359 osób na km²) – tylko w tym województwie wartość wskaźnika utrzymywała się powyżej 3 300 osób na km² w całym analizowanym okresie. Wysoką gęstością zaludnienia charakteryzowały się także województwa: śląskie (2 779 osób na km²) – tu w latach 2011–2014 wartość wskaźnika przekraczała 3 000 osób na km², następnie – mazowieckie (2 525 osób na km²) i podkarpackie (2 343 osoby na km²). W mazowieckim gęstość zaludnienia na terenach zurbanizowanych i zabudowanych od 2011 kształtowała się powyżej 2 500 osób na km². W 2020 r. najniższą gęstość zaludnienia na terenach zurbanizowanych

i zabudowanych odnotowano w: warmińsko-mazurskim (1 493 osoby na km²), podlaskim (1 496 osób na km²) i lubuskim (1 519 osób na km²).

Gęstość zaludnienia na terenach zurbanizowanych i zabudowanych w **Polsce Wschodniej** od 2017 r. kształtowała się poniżej 2 000 osób na km² i w 2020 r. wyniosła 1 905 osób na km² (2 158 osób na km² w 2011 r.). W całym analizowanym okresie wyższą wartość wskaźnika niż dla Polski Wschodniej ogółem notowano w trzech województwach tego obszaru: podkarpackim, świętokrzyskim i lubelskim.

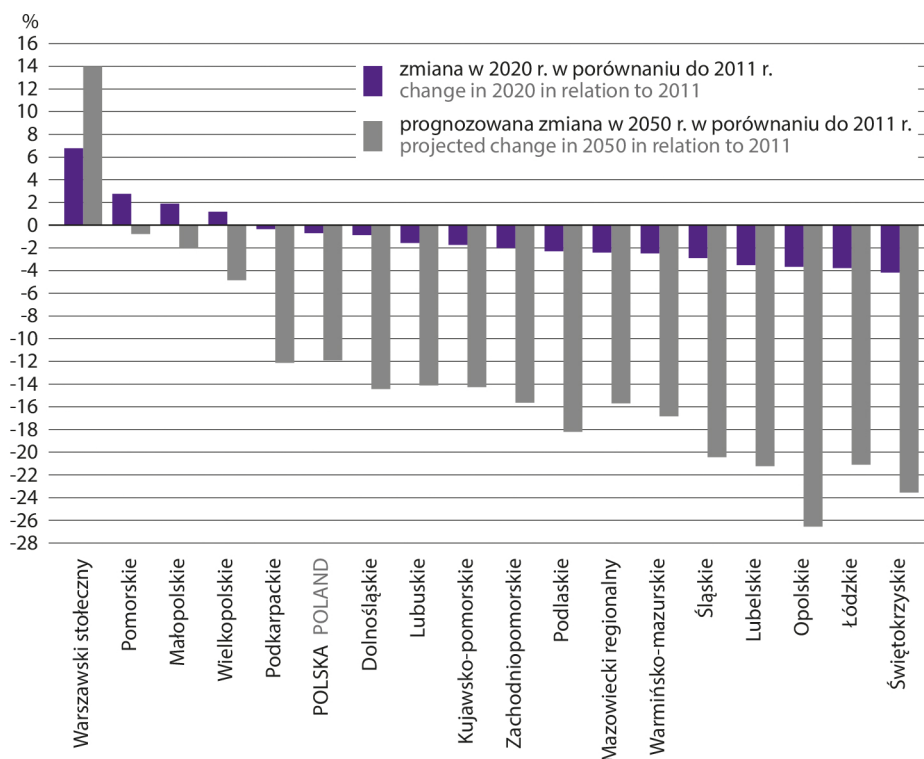
2.4 Prognozy ludności

2.4 Population forecasts

Prognozy GUS – opracowane w podziale na NUTS 2 dla liczby ludności i struktury według ekonomicznych i biologicznych grup wieku oraz w podziale na województwa dla ruchu naturalnego – wskazują na **ubytek ludności** Polski w latach 2025–2050. Przewiduje się, że w 2050 r. liczba ludności kraju wyniesie 34,0 mln (37,7 mln w 2025 r.). Populacja zmniejszy się we wszystkich **regionach**, z wyjątkiem warszawskiego stołecznego, w którym zakłada się wzrost liczby ludności o ok. 200 tys. do 3,3 mln. Największy ubytek liczby ludności prognozowany jest w **śląskim** (o ok. 690 tys.), łódzkim (o ok. 375 tys.) i lubelskim (o ok. 340 tys.). W opolskim przewidywany jest największy ubytek w stosunku do liczby ludności – ma on przekroczyć 20%. W 2050 r. liczba ludności w opolskim ma wynieść ok. 745 tys. (ok. 935 tys. w 2025 r.). Najmniejszy ubytek liczby ludności prognozowany jest w pomorskim (o ok. 70 tys.). Przewiduje się, że liczba ludności **Polski Wschodniej** w 2050 r. wyniesie 6,7 mln (wobec 7,9 mln w 2025 r.). Ubytek dotyczyć ma wszystkich regionów tego obszaru i spowodować, że od 2040 r. w 2 najludniejszych, tj. podkarpackim i lubelskim, liczba ludności nie przekroczy 2,0 mln.

Wykres 3. Zmiana liczby ludności w latach 2011–2020 oraz w prognozie na 2050 r.

Chart 3. Population changes in 2011–2020 and projection for 2050



Prognozy GUS wskazują na stałe, coroczne, obniżanie się wartości **przyrostu naturalnego** w Polsce w latach 2025–2050. Zakłada się wyraźny spadek liczby urodzeń (do ok. 255 tys. w 2050 r., tj. o blisko 20% mniej niż 2025 r.). Wartość przyrostu naturalnego w Polsce w 2050 r. szacuje się na minus 175 tys. (wobec ok. minus 85,0 tys. w 2025 r.). Przewiduje się także wzrost liczby zgonów – po 2040 r. ich liczba corocznie przekraczać ma 435 tys. Warto zaznaczyć, że już w 2020 r., w którym sytuacja demograficzna w kraju kształtowała się m.in. pod wpływem pandemii COVID-19, liczba zgonów (ponad 477 tys.) przekroczyła prognozowane wartości.

Ujemny przyrost naturalny w latach 2025–2025 przewidywany jest we wszystkich województwach, w tym najniższe wartości w całym okresie dotyczyć mają **śląskiego**, gdzie od 2029 r. coroczny ubytek naturalny ludności przekraczać ma 20 tys. Przewiduje się, że w 2050 r. w 5 województwach liczba urodzeń będzie ponad 2-krotnie niższa od liczby zgonów, tj. w łódzkim, opolskim oraz w 3 województwach **Polski Wschodniej**, tj. w lubelskim, podlaskim i świętokrzyskim.

Szacuje się, że w 2050 r. liczba ludności w **wieku produkcyjnym** w Polsce wyniesie 19,0 mln (wobec 23,1 mln w 2025 r.). Zmniejszenie liczby ludności w wieku produkcyjnym obserwowane ma być we wszystkich regionach, poza warszawskim stołecznym, gdzie prognozuje się nieznaczny wzrost (o ok. 4,0 tys.). Największa dynamika ubytku ludności w wieku produkcyjnym dotyczyć ma opolskiego, świętokrzyskiego, lubelskiego, podlaskiego i **śląskiego** (ubytek od ok. 30,0% do blisko 25,0%), w tym najmniejsza – pomorskiego i małopolskiego (ubytek o ok. 10%).

Prognozy wskazują, że w 2050 r. liczba ludności w **wieku poprodukcyjnym** wyniesie blisko 10,0 mln wobec 8,1 mln w 2025 r. Wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym dotyczyć ma wszystkich regionów. Największy prognozuje się dla małopolskiego i warszawskiego stołecznego (po ok. 230 tys.) oraz wielkopolskiego (o ok. 200 tys.). Największą dynamikę tego procesu przewiduje się dla warszawskiego stołecznego, małopolskiego i podkarpackiego (o blisko 35% w każdym z nich); najmniejszą – w łódzkim i śląskim (poniżej 10% w obu z nich). Szacunki GUS wskazują, że w 2050 r. liczba ludności w wieku **przedprodukcyjnym** wyniesie niespełna 5,0 mln wobec 6,5 mln w 2025 r. Ubytek ludności w najmłodszej ekonomicznej grupie wieku spodziewany jest we wszystkich regionach, w tym największy – w śląskim (o ok. 195 tys.), wielkopolskim (o ok. 130 tys.) oraz małopolskim i mazowieckim regionalnym (po ok. 120 tys.), a najmniejszy – w warszawskim stołecznym (o ok. 35 tys.). Największą dynamikę tego procesu przewiduje się w opolskim, świętokrzyskim, lubelskim i podlaskim (o ponad 30% w każdym z nich), a najmniejszą – w warszawskim stołecznym i pomorskim (po ponad 15%). Prognozy GUS wskazują na rosnący udział ludności w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie ludności w wieku nieprodukcyjnym (z 55,6% w 2025 r. do 66,7% w 2050 r.). W 2050 r. odsetek ten ma być zbliżony do 70% w opolskim, świętokrzyskim, podlaskim, lubelskim i podkarpackim. Niższe wartości (od 60% do 64%) prognozuje się dla warszawskiego stołecznego, pomorskiego, wielkopolskiego i małopolskiego.

W 2050 r. w **Polsce Wschodniej** liczba ludności w wieku poprodukcyjnym szacowana jest na 2,1 mln (wobec ok. 1,7 mln w 2025 r.), co stanowić będzie ponad 30% ogółu populacji tego regionu. Na ponad 20% szacowany jest tu ubytek w zbiorowość w wieku produkcyjnym (z ok. 4,9 mln w 2025 r. do ok. 3,8 mln). W 2050 r. 3 regiony Polski Wschodniej (świętokrzyskie, podlaskie i lubelskie) charakteryzować się mają najniższym w kraju – po opolskim – odsetkiem osób w wieku przedprodukcyjnym w ogólnej liczbie ludności (od 12,7% do 13,2%). Zakłada się, że w latach 2025–2050 populacja w najmłodszej grupie ekonomicznej zmaleje z ok. 1,3 mln do nieznacznie ponad 900 tys.

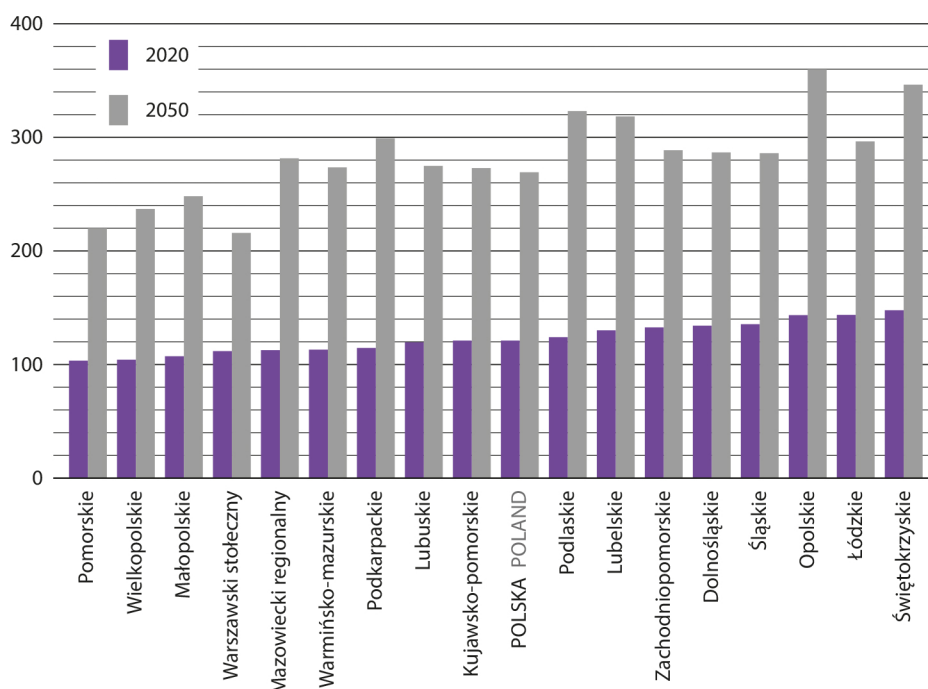
Postępujący od lat proces starzenia się ludności w Polsce odzwierciedla wzrost **współczynnika starości demograficznej**, tj. odsetka ludności w wieku powyżej 65 lat w populacji ogółem – z 21,7% w 2025 r. do 32,7% w 2050 r. Już na początku opisywanego okresu jako starą demograficznie należałoby określić populację wszystkich regionów, ponieważ prognozy wskazują, że w każdym z nich współczynnik starości w 2025 r. przekroczy 20,0%. W 2050 r. najmniej korzystne parametry struktury wieku dotyczyć mają: opolskiego, świętokrzyskiego, podlaskiego, lubelskiego, łódzkiego i śląskiego – tu udział najstarszej grupy

wiekowej w ogólnej liczbie ludności ma kształtować się od 36% do 34%. Korzystniej prezentować się ma struktura wieku ludności pomorskiego, warszawskiego stołecznego, wielkopolskiego i małopolskiego, w których współczynnik starości powinien zawierać się między 30% a 31,5%. Prognozuje się również, że w 2050 r. odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat w **Polsce Wschodniej** – odmiennie niż na początku analizowanego okresu – będzie wyższy niż przeciętnie w kraju (34,3%).

Proces starzenia się ludności Polski oddaje prognozowany w latach 2025–2050 wzrost **indeksu starości, tj. liczby osób w wieku powyżej 65 lat przypadającej na 100 osób w wieku 0–14 lat**. W 2050 r. ma on wynieść blisko 270 osób. Najmniej korzystna relacja międzypokoleniowa dotyczyć ma opolskiego, świętokrzyskiego, podlaskiego, lubelskiego, podkarpackiego i łódzkiego – prognozuje się, że na 100 wnuczków przypadać ma w nich 360–300 dziadków. Bardziej korzystne parametry struktury wieku przewiduje się dla regionów: warszawskiego stołecznego, pomorskiego i małopolskiego (od 215 do 250 dziadków na 100 wnuczków).

Wykres 4. Indeks starości w 2020 r. i w prognozie na 2050 r.

Chart 4. Ageing index in 2020 and in projection for 2050



Prognozy GUS wskazują na ujemne **saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały** w Polsce w latach 2025–2035. Przewiduje się, że dodatnie ogólne saldo migracji dotyczyć będzie dolnośląskiego, małopolskiego, mazowieckiego, pomorskiego i wielkopolskiego. Zakłada się, że tylko tam napływ ludności w ruchu wewnętrznym będzie przewyższał odpływ do innych regionów kraju, a ponadto – w przypadku dolnośląskiego i wielkopolskiego, pozwoli zrównoważyć przewagę liczby emigrujących nad przybywającymi z zagranicy (tj. ujemne saldo migracji zagranicznych w całym prognozowanym okresie). Szacuje się ponadto, że po 2030 r. ujemne dotąd saldo migracji zagranicznych w pomorskim, zacznie przyjmować wartości dodatnie. Dla pozostałych województw szacunki GUS dla lat 2025–2050 przewidują ujemne ogólne saldo migracji, wynikające przede wszystkim z ujemnego salda migracji wewnętrznych. W analizowanym okresie przewiduje się zmianę ujemnego salda migracji zagranicznych na dodatnie – poza pomorskim – także w: lubuskim, łódzkim, podkarpackim, podlaskim, warmińsko-mazurskim, co jednak ma pozostać bez większego wpływu na wartość ogólnego salda migracji. W świętokrzyskim i zachodniopomorskim ujemne saldo migracji zagranicznych ma wystąpić tylko w 2025 r. W lubelskim ujemne saldo migracji zagranicznych prognozuje się dla całego analizowanego okresu.

Rozdział 3

Chapter 3

Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego

Development of human and social capital

3.1 Zasoby pracy

3.1 Labor resources

W 2020 r. liczba pracujących w gospodarce narodowej wynosiła 11,5 mln osób, tj. o 13,7% więcej niż w 2011 r. Tendencja wzrostowa utrzymała się we wszystkich regionach, w tym największy wzrost notowano w wielkopolskim (o 27,7%), pomorskim (o 20,4%), mazowieckim (o 18,6%), małopolskim (o 18,3%) i podlaskim (o 14,3%), a najmniejszy – w warmińsko-mazurskim (4,1%), świętokrzyskim i **śląskim** (po 5,5%), lubuskim (o 6,6%) oraz kujawsko-pomorskim (o 6,9%). W **Polsce Wschodniej** liczba pracujących wzrosła o 8,0%.

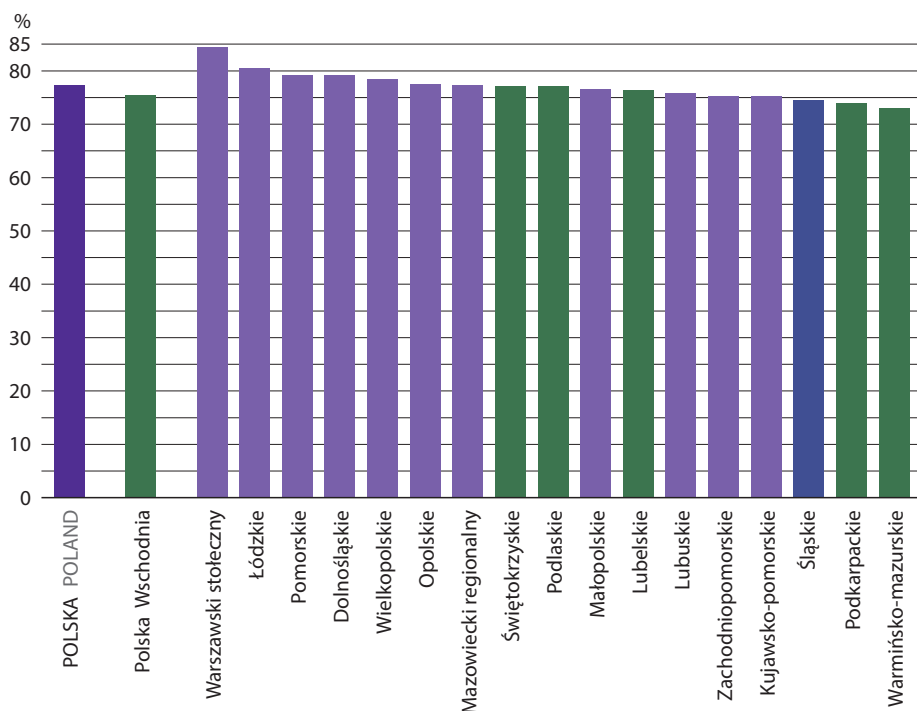
Największy odsetek **pracujących w gospodarce narodowej** w 2020 r. w Polsce według sekcji PKD występował w przemyśle (sekcje B+C+D+E) i wynosił 26,4% (co stanowiło spadek w porównaniu z 2011 r., w którym notowano udział 27,1%), następnie w handlu (sekcja G) – 16,4% (16,6% w 2011 r.), w edukacji (sekcja P) – 10,1% (10,4% w 2011 r.), w transporcie (sekcja H) – 7,0% (6,0% w 2011 r.), w administracji publicznej (sekcja Q) – 6,5% (6,7% w 2011 r.) oraz w budownictwie (sekcja F) – 6,3% (7,1% w 2011 r.). Spośród regionów, największy udział pracujących w przemyśle notowano w **śląskim** – 36,1% (w porównaniu z 2011 r. wartość ta spadła z 37,8%), następnie – w lubuskim – 31,6% (analogicznie jak w 2011 r.), warmińsko-mazurskim – 30,7% (jak w 2011 r.) i podkarpackim – 30,6% (30,3% w 2011 r.). W **Polsce Wschodniej** wartość ta wyniosła odpowiednio 28,4% (27,7% w 2011 r.). W handlu najwyższy odsetek pracujących odnotowano w regionie wielkopolskim – 26,0% (21,6% w 2011 r.), mazowieckim – 17,6% (18,0% w 2011 r.), łódzkim – 16,6% (15,5% w 2011 r.) oraz małopolskim – 16,1% (19,5% w 2011 r.). W **Polsce Wschodniej** notowano spadek do 14,6% z 16,1 % w 2011 r. W edukacji największy udział pracujących wystąpił w regionie lubelskim – 14,8% (15,7% w 2011 r.), następnie w podlaskim – 13,9% (15,2% w 2011 r.), w warmińsko-mazurskim – 13,5% (13,3% w 2011 r.) i podkarpackim – 12,6% (12,9% w 2011 r.). W **Polsce Wschodniej** wartość ta wyniosła 13,5% (14,0% w 2011 r.). W transporcie najwyższy udział pracujących odnotowano w regionie mazowieckim – 11,8% (13,0% w 2011 r.), następnie w lubuskim – 8,0% (5,2% w 2011 r.), wielkopolskim – 7,6% (4,5% w 2011 r.), zachodniopomorskim – 6,6% (5,1% w 2011 r.) i pomorskim – 6,4% (5,3% w 2011 r.). W **Polsce Wschodniej** zanotowano wzrost do 4,6% z 3,6% w 2011 r. W administracji publicznej odsetek pracujących był największy w regionie świętokrzyskim – 10,7% (10,1% w 2011 r.), następnie w lubelskim – 10,2% (9,8% w 2011 r.), podkarpackim – 9,4% (8,9% w 2011 r.), podlaskim – 8,9% (9,2% w 2011 r.) i warmińsko-mazurskim – 8,2% (7,9% w 2011 r.). W **Polsce Wschodniej** wartość ta wynosiła 9,5%, co stanowiło nieznaczny wzrost w stosunku do 2011 r. (9,2%). W budownictwie najwyższy odsetek pracujących zanotowano w regionie opolskim – 9,3% (8,6% w 2011 r.), następnie w małopolskim – 8,1% (8,9% w 2011 r.), pomorskim – 8,0% (8,5% w 2011 r.), podlaskim – 7,9% (7,3% w 2011 r.) i świętokrzyskim – 7,1% (8,6% w 2011 r.). W Polsce Wschodniej odnotowano spadek do 7,0% z 7,5% w 2011 r.

Liczba pracujących na 1 000 ludności w analizowanym okresie 2011–2020 zwiększyła się o 12,6% (odpowiednio z 224,2 do 252,5). Wzrost wystąpił we wszystkich regionach, największy – w wielkopolskim (o 26,2%), następnie w pomorskim (o 17,1%), podlaskim (o 17,0%), małopolskim (o 16,1%) i mazowieckim (o 15,5%). W Polsce Wschodniej wartość ta wzrosła o 9,8%.

Współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15 i więcej lat w 2020 r. w Polsce wyniósł 56,1%, co stanowiło niewielki wzrost w stosunku do 2011 r., w którym współczynnik ten wyniósł 55,5%. W 2020 r. najwyższą wartość odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (62,4%), następnie – w pomorskim (58,4%), wielkopolskim (57,6%) i dolnośląskim (56,9%). W porównaniu z 2011 r. wzrost współczynnika aktywności zawodowej osób w wieku 15 i więcej lat notowano w 13 regionach, największy – w pomorskim (o 3,9 p. proc.), dolnośląskim (o 3,5 p. proc.) i zachodniopomorskim (o 2,8 p. proc.). Spadek wystąpił w regionie podkarpackim (o 2,4 p. proc.), lubelskim i świętokrzyskim (odpowiednio o 2,0 p. proc), **śląskim** (o 0,7 p. proc.) oraz łódzkim (o 0,3 p. proc.). W **Polsce Wschodniej** współczynnik w 2020 r. wyniósł 54,4%, co stanowiło spadek w porównaniu z 2011 r. (o 1,2 p. proc.).

Wykres 1. Współczynnik aktywności zawodowej w 2020 r.

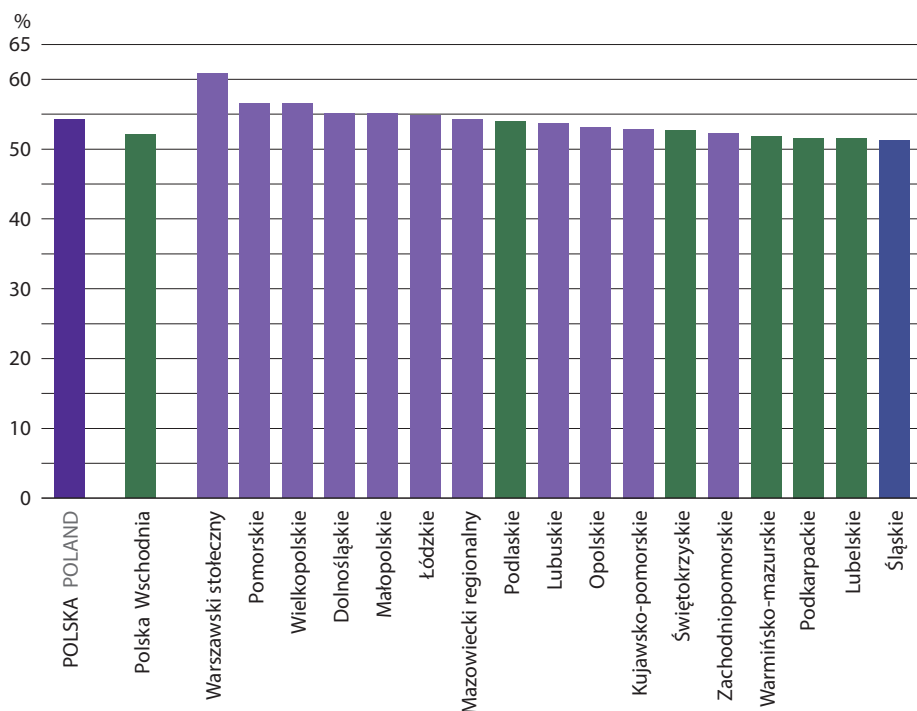
Chart 1. Activity rate of persons in 2020



Wskaźnik zatrudnienia w 2020 r. był wyższy niż w 2011 r. i wyniósł 54,3%. W analizowanym okresie tendencja wzrostowa utrzymywała się we wszystkich regionach, największy wzrost notowano w dolnośląskim (o 7,4 p. proc.), zachodniopomorskim (o 7,1 p. proc.), pomorskim (o 6,7 p. proc.) i warmińsko-mazurskim (o 5,1 p. proc.). Najmniejszy wzrost wystąpił w lubelskim (o 0,7 p. proc.). Wskaźnik zatrudnienia w **Polsce Wschodniej** w 2020 r. kształtował się na poziomie 52,1% (w 2011 r. – 49,5%).

Wykres 2. Wskaźnik zatrudnienia ogółem w 2020 r.

Chart 2. Total employment rate in 2020



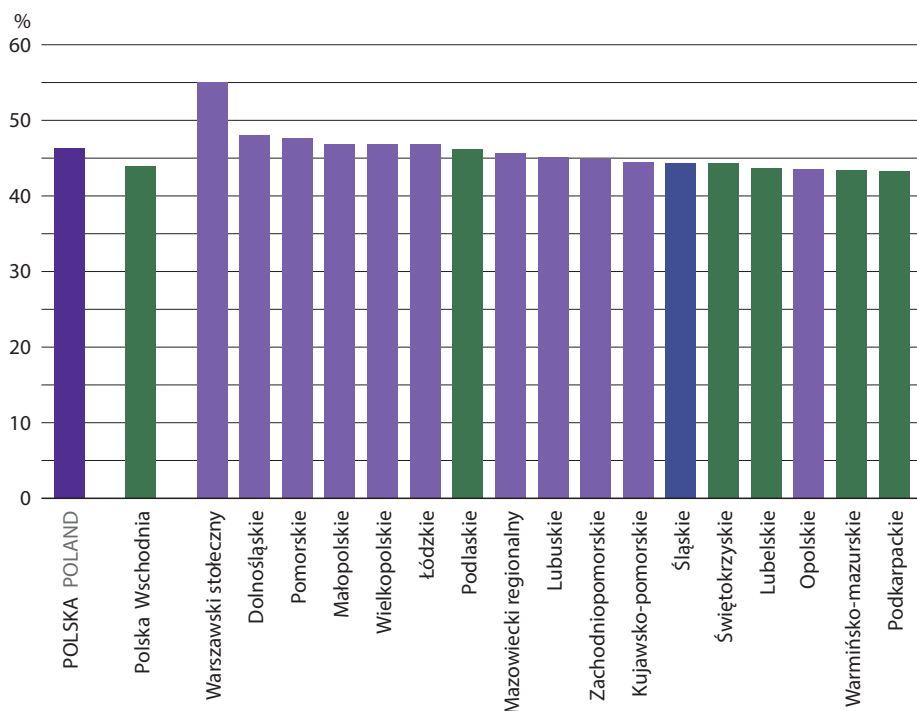
Wskaźnik zatrudnienia kobiet w 2020 r. w Polsce osiągał wartość 46,3% (w 2011 r. – 42,8%).

W analizowanym okresie 2011–2020 wzrost odnotowano w większości regionów, z wyjątkiem lubuskiego, w którym wystąpił spadek o 0,8 p. proc. Największy wzrost wskaźnika zatrudnienia kobiet notowano w zachodniopomorskim (o 6,9 p. proc.), dolnośląskim (o 6,6 p. proc.), pomorskim (o 5,8 p. proc.) i warmińsko-mazurskim (o 5,2 p. proc.), a najniższy – w podkarpackim (o 0,6 p. proc.). W **Polsce**

Wschodniej wskaźnik zatrudnienia kobiet wyniósł 43,9% i był nieco wyższy niż w 2011 r. (42,4%).

Wykres 3. Wskaźnik zatrudnienia kobiet w 2020 r.

Chart 3. Employment rate for females in 2020



W 2020 r. **wskaźnik zatrudnienia ludzi młodych (15–24)** wyniósł 28,4% (wobec 24,9% w 2011 r.).

W porównaniu do 2011 r. wzrost wystąpił w 16 regionach, największy – w kujawsko-pomorskim (o 6,8 p. proc.), podlaskim (o 5,3 p. proc.), dolnośląskim (o 5,1 p. proc.). Jedyne spadki wskaźnika zatrudnienia ludzi młodych (15–24) odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (o 4,3 p. proc.).

W **Polsce Wschodniej** wskaźnik zatrudnienia ludzi młodych (15–24) w 2020 r. wyniósł 24,2%, co stanowiło spadek w porównaniu z poprzednim rokiem (z 27,1%), a w porównaniu z 2011 r. – wzrost (z 21,0%).

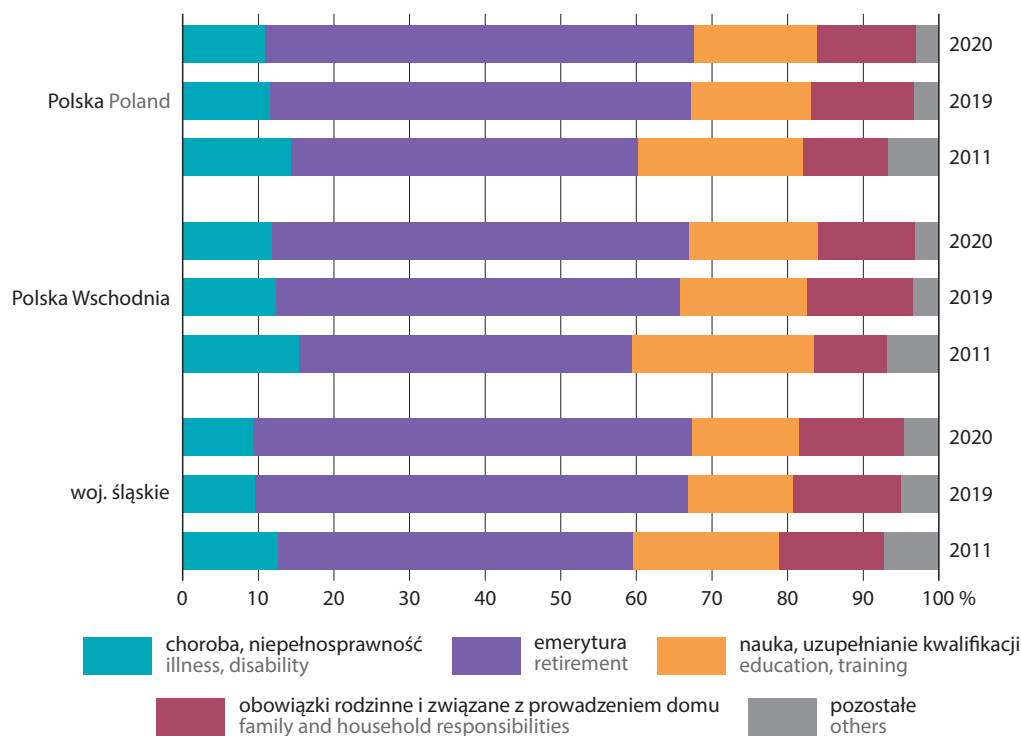
Liczba osób **biernych zawodowo** w 2020 r. w Polsce wyniosła 13,3 mln i była niższa niż w 2011 r., w którym odnotowano 13,8 mln osób. W okresie 2011–2020 w 11 regionach spadła liczba osób biernych zawodowo, najbardziej – w łódzkim (o 15,1%) i świętokrzyskim (o 13,9%). Wzrost odnotowano w regionach: wielkopolskim (o 6,8%), zachodniopomorskim (o 3,9%), pomorskim (o 3,6%), kujawsko-pomorskim (o 3,2%), warszawskim stołecznym (o 2,9%) i podkarpackim (o 2,2%). W **Polsce Wschodniej** liczba osób biernych zawodowo wzrosła o 6,1% w porównaniu do 2011 r.

W analizowanym okresie 2011–2020 liczba osób biernych zawodowo w Polsce wzrosła w grupie osób, które przeszły na emeryturę (o 19,0%, do 7,5 mln osób) oraz w grupie osób pełniących obowiązki rodzinne i związane z prowadzeniem domu (o 12,1%, do 1,7 mln osób). Spadek wystąpił w grupie:

osób, którym wyczerpały się wszystkie znane możliwości poszukiwania pracy (o 62,1%, do 75 tys. osób), osób, które przekonane są o niemożności znalezienia pracy (o 57,9%, do 101 tys. osób), osób pobierających naukę i uzupełniających kwalifikację (o 27,6%, do 2,2 mln osób) oraz osób chorych i niepełnosprawnych (o 26,5%, do 1,5 mln osób). Największy wzrost liczby osób biernych zawodowo z powodu emerytury notowano w regionie wielkopolskim (o 39,7%), pomorskim (o 36,6%), kujawsko-pomorskim (o 31,4%) i podkarpackim (o 31,3%). Najmniejszy wzrost odnotowano w łódzkim (o 3,0%), podlaskim i świętokrzyskim (odpowiednio o 4,6%) oraz opolskim (o 6,7%). W **Polsce Wschodniej** wystąpił wzrost o 17,5%. Liczba osób biernych zawodowo z powodu obowiązków rodzinnych i związanych z prowadzeniem domu wzrosła w 13 regionach, najbardziej – w podkarpackim (o 43,2%), podlaskim (o 37,8%), świętokrzyskim (o 37,0%). Spadek wystąpił w regionie śląskim (o 7,4%), łódzkim (o 6,1%), warmińsko-mazurskim (o 5,6%) i dolnośląskim (o 0,9%). W **Polsce Wschodniej** wystąpił wzrost o 24,7%. W grupie osób biernych zawodowo z powodu nauki i uzupełniania kwalifikacji notowano spadek we wszystkich regionach, najgłębszy w świętokrzyskim (o 43,2%), podlaskim (o 37,5%), lubelskim (o 37,2%), łódzkim (o 33,8%) i dolnośląskim (o 32,4%). Najmniejszy spadek wystąpił w regionie warszawskim stołecznym (o 9,9%), zachodniopomorskim (o 17,4%) i wielkopolskim (o 20,2%). W **Polsce Wschodniej** wystąpił spadek o 33,4%. Liczba osób biernych zawodowo z powodu choroby i niepełnosprawności spadła we wszystkich regionach, najbardziej – w lubelskim (o 39,9%), małopolskim (o 37,8%), lubuskim (o 37,5%), łódzkim (o 32,8%) i śląskim (o 31,3%). Najmniejsza tendencja spadkowa wystąpiła w podlaskim i opolskim (spadek odpowiednio o 4,3% i 6,1%). W **Polsce Wschodniej** notowano ogółem spadek o 27,3%.

Wykres 4. Bierni zawodowo według przyczyn bierności

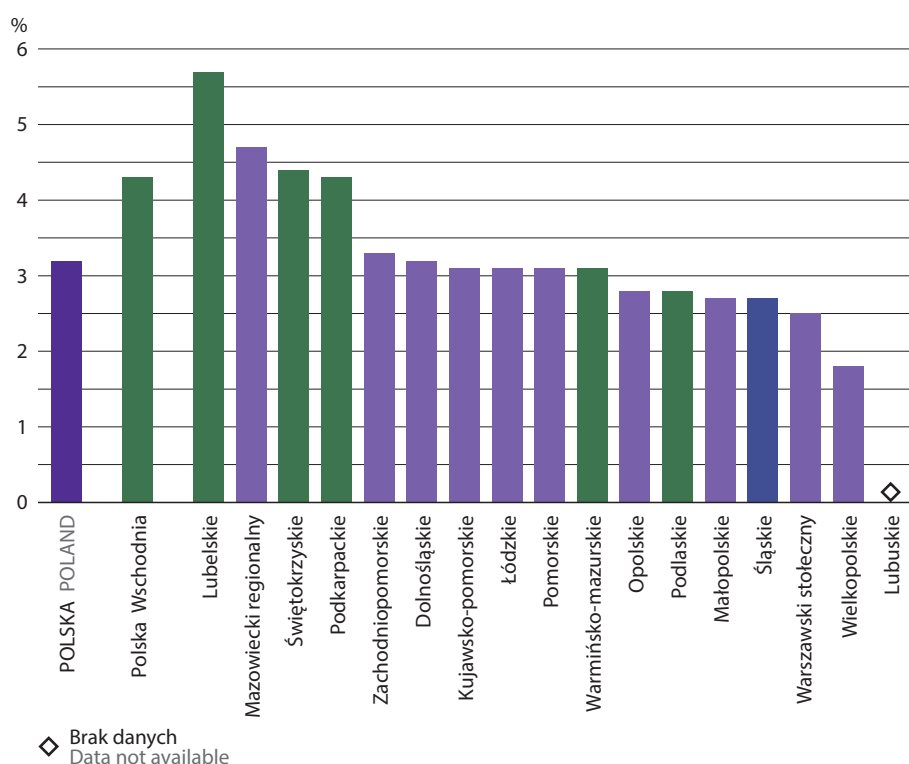
Chart 4. Economically inactive persons by reasons for inactivity



Stopa bezrobocia według BAEL w Polsce w latach 2011–2020 spadła z 9,6% do 3,2%. Tendencja ta wystąpiła również **w grupie osób ludzi młodych (15–29)** (spadek z 17,5% do 7,1%) i **w grupie osób w wieku produkcyjnym** (spadek z 9,8% do 3,3%). Stopa bezrobocia ogółem obniżyła się we wszystkich regionach, najbardziej – w świętokrzyskim i zachodniopomorskim (po 8,5 p. proc.), następnie – w podkarpackim (o 8,1 p. proc.), kujawsko-pomorskim (o 7,9 p. proc.) i dolnośląskim (o 7,4 p. proc.). W grupie osób ludzi młodych (15–29) najwyższy spadek stopy bezrobocia odnotowano w regionie podkarpackim (o 16,1 p. proc.), kujawsko-pomorskim (o 13,4 p. proc.), świętokrzyskim (o 13,3 p. proc.) i wielkopolskim (o 12,0 p. proc.). W grupie osób w wieku produkcyjnym najwyższy spadek wystąpił w regionie świętokrzyskim (o 8,7 p. proc.), zachodniopomorskim (o 8,6 p. proc.), podkarpackim (o 8,5 p. proc.) i kujawsko-pomorskim (o 8,1 p. proc.). W **Polsce Wschodniej** stopa bezrobocia ogółem spadła z 11,0% do 4,3%, w grupie ludzi młodych (15–29) spadła z 21,9% do 9,8%, natomiast w grupie osób w wieku produkcyjnym – odpowiednio z 11,4% do 4,4%.

Wykres 5. Stopa bezrobocia na podstawie BAEL w 2020 r.

Chart 5. Unemployment rate on the LFS in 2020



Liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2020 r. wyniosła 4,6 osoby, co stanowiło spadek w stosunku do 2011 r. odpowiednio o 3,4 pracujących. Tendencja spadkowa w latach 2011–2020 wystąpiła we wszystkich regionach, w tym najgłębsza zmiana miała miejsce w regionie lubuskim (spadek z 8,8 do 3,9) i wielkopolskim (z 6,1 do 2,9). Najmniejszy spadek odnotowano w regionie lubelskim (z 8,9 do 6,1). W **Polsce Wschodniej** liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym spadła z 10,0 w 2011 r. do 6,2.

3.2 Edukacja i kompetencje

3.2 Education and competences

Istotną rolę z punktu widzenia rozwoju odgrywa system opieki nad dziećmi najmłodszymi. W 2020 r. w Polsce funkcjonowało 4 574 **żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych**, a ich liczba od 2012 r. wzrosła ponad 4-krotnie. Uczęszczało do nich 142,4 tys. dzieci, tj. 12,8% dzieci w wieku do lat 3 (w 2012 r. – odpowiednio 45,1 tys., tj. 3,8%). Liczba miejsc w placówkach w analizowanym okresie (od 2012 r.) wzrosła ponad 3-krotnie do 173,5 tys. **Na 1 miejsce** w żłobku, oddziale żłobkowym i klubie dziecięcym przypadało 6 dzieci w wieku do lat 3. Najmniejsze obciążenie na 1 miejsce wystąpiło w regionie dolnośląskim (4 dzieci na miejsce), opolskim i warszawskim stołecznym (po 5 dzieci na miejsce). Największe obciążenie odnotowano w regionie mazowieckim regionalnym (12 dzieci na miejsce). W **śląskim** przypadało 7 dzieci na miejsce. Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w regionach **Polski Wschodniej** – po 10 dzieci na miejsce w świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim, 8 dzieci na miejsce w lubelskim (tyle co średnia dla Polski Wschodniej) i po 7 dzieci na miejsce w podlaskim i podkarpackim.

W końcu 2020 r. z instytucjonalnych form opieki nad dziećmi do lat 3 korzystało 142,4 tys. dzieci. Analizując dostępność opieki nad małymi dziećmi na poziomie regionów można zauważyć, że największy **odsetek dzieci w wieku do lat 3 objętych opieką w żłobkach, oddziałach żłobkowych i klubach dziecięcych** w 2020 r. odnotowano w dolnośląskim (20,0%), warszawskim stołecznym (18,5%) i opolskim (17,7%). Regionem, w którym z tej formy opieki korzystało najmniej dzieci był mazowiecki regionalny (6,9%). **Śląskie**, gdzie 12,1% dzieci w wieku do lat 3 uczęszczało do dedykowanych dla nich placówek opiekuńczo-wychowawczych, zajęło 8 lokatę. Najniższy udział dzieci w żłobkach, oddziałach żłobkowych i klubach dziecięcych wystąpił w regionach wchodzących w skład Polski Wschodniej, tj. odpowiednio świętokrzyskim – 9,0%, warmińsko-mazurskim – 9,2% i lubelskim – 10,0%. Średnią dla **Polski Wschodniej** (10,5%) przekroczyło podlaskie i podkarpackie, gdzie wskaźnik wyniósł odpowiednio 12,3% i 11,6%. Odsetek dzieci w wieku do 3 lat uczęszczających do żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych w ostatnich latach zwiększa się systematycznie. W skali kraju – w ujęciu rocznym – największe wzrosty wystąpiły w 2018 i 2019 r. (po 1,9 p. proc.). W analizowanym okresie (od 2012 r.) spadek odnotowano w 2 regionach – wielkopolskim i łódzkim (odpowiednio o 0,2 p. proc. i 0,1 p. proc. do 12,0% i 11,4% w porównaniu do 2019 r.) natomiast w mazowieckim regionalnym nie odnotowano zmiany.

Wychowanie przedszkolne jest pierwszym etapem kształcenia w polskim systemie oświaty i przygotowuje dziecko do kontynuowania edukacji na szczeblu szkolnym. Obejmuje dzieci w wieku 3–6 lat i jest realizowane w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz w zespołach wychowania przedszkolnego i punktach przedszkolnych. Zapewnienie dzieciom lepszego dostępu do wczesnej edukacji jest dobrym sposobem na wyrównywanie szans edukacyjnych. Obserwuje się stały trend wzrostu wskaźnika upowszechniania edukacji przedszkolnej, jednak nadal widać różnicę odsetka dzieci objętych instytucjonalnym wychowaniem przedszkolnym w mieście i na wsi.

W roku szkolnym 2020/21 funkcjonowało 22,4 tys. formalnie zarejestrowanych **placówek wychowania przedszkolnego**, tj. o 0,1 tys. więcej niż w poprzednim roku szkolnym (13,2 tys. przedszkoli, 7,6 tys. oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, 0,1 tys. zespołów wychowania przedszkolnego, 1,5 tys. punktów przedszkolnych), które objęły wychowaniem przedszkolnym 1,4 mln dzieci, tj. o 23,5 tys. dzieci (1,7%) więcej niż rok wcześniej. W porównaniu z rokiem szkolnym 2011/12 odnotowano wzrost liczby placówek wychowania przedszkolnego o 12,3%, w tym przedszkoli – o 50,0%.

W roku szkolnym 2020/21 wychowaniem przedszkolnym objętych było 1 016,5 tys. **dzieci w wieku 3–5 lat**, tj. 87,2% dzieci w tej grupie wiekowej. Liczba dzieci uczęszczających do przedszkoli wzrosła o 171,5 tys. (20,3%) względem roku szkolnego 2011/12. Zwiększyła się zarówno liczba dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego zlokalizowanych w **miastach** – do 101,1%¹ (z 84,0% w roku szkolnym 2011/12), jak i na **wsł** – do 68,5% (z 67,7%). W porównaniu do roku poprzedniego po raz pierwszy w minionym dziesięcioleciu zaobserwowano spadek liczby dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym w miastach, jak i na wsi (odpowiednio o 1,6% i 0,8%).

W regionach **Polski Wschodniej** liczba placówek wychowania przedszkolnego w omawianym okresie zwiększyła się o 5,2% do 5 118 placówek, jednak udział w ogólnej ich liczbie w kraju systematycznie spadał (z 24,4% do 22,9%). W roku szkolnym 2020/21 wychowaniem przedszkolnym objętych było 194,8 tys. dzieci w wieku 3–5 lat (19,2% ogólnej liczby dzieci w wieku 3–5 lat w Polsce, a zarazem 84,5% tej grupy wiekowej Polski Wschodniej w placówkach wychowania przedszkolnego), tj. o 34,2 tys. więcej niż w roku szkolnym 2011/12.

W **śląskim** liczba placówek wychowania przedszkolnego zwiększyła się w omawianym okresie o 10,1% do 1 964 placówek, natomiast udział w ogólnej liczbie tych placówek w kraju obniżył się z 9,0% do 8,8%. Wychowaniem przedszkolnym objętych było 115,8 tys. dzieci w wieku 3–5 lat, tj. najwięcej w kraju (11,4%) i o 14,7 tys. więcej niż w roku szkolnym 2011/12. Odsetek dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego wyniósł w śląskim 89,2% (3 lokata w kraju).

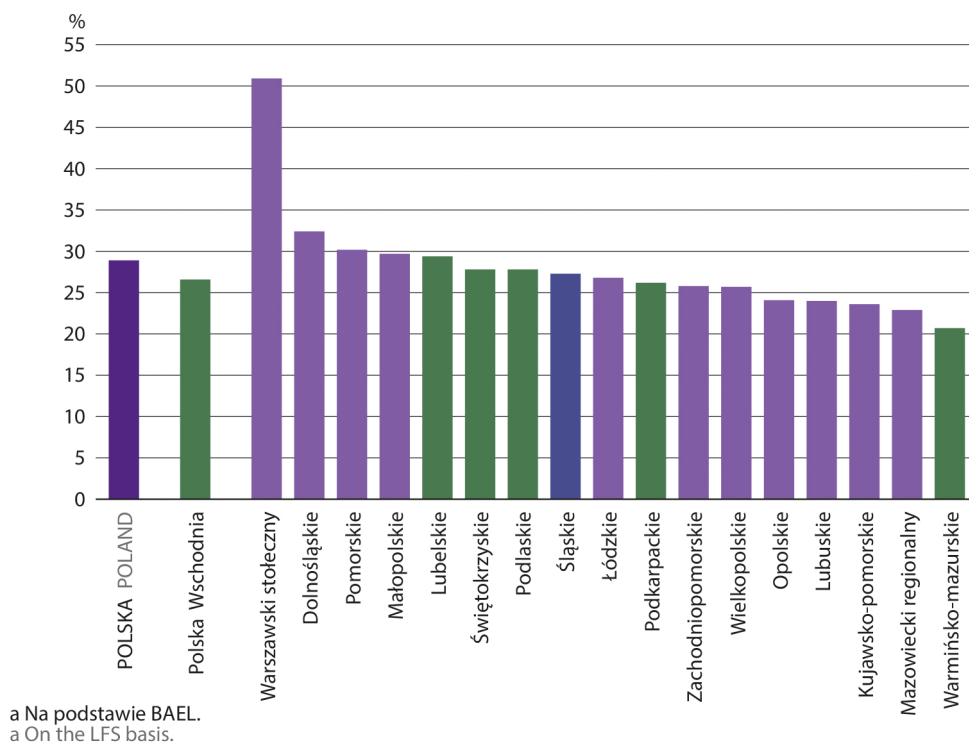
We wszystkich regionach przybyło placówek wychowania przedszkolnego (wzrost od 3,0% w lubelskim do 33,5% w warszawskim stołecznym w porównaniu do roku szkolnego 2011/2012), przy czym w 5 – w stopniu wyższym niż średnio w kraju. Najwięcej placówek wychowania przedszkolnego zlokalizowanych było na terenie regionu małopolskiego, tj. 2 350 placówek (o 349 więcej niż w roku szkolnym 2011/12), które stanowiły 10,6% ogólnej ich liczby w kraju. Wysokim udziałem charakteryzowały się również regiony: warszawski stołeczny (9,8%) oraz wielkopolski (9,1%), natomiast najmniejszym – lubuski i opolski (po 2,2%). Przedszkoli najwięcej przybyło w warszawskim stołecznym, małopolskim i pomorskim (odpowiednio o 548, 362 i 311 placówek). We wszystkich regionach w analizowanym okresie notowano wzrost liczby dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym, najwyższy – w małopolskim oraz podkarpackim (odpowiednio o 29,9% i 29,6% wobec 20,3% średnio w kraju), najniższy – w opolskim i lubuskim (odpowiednio o 8,5 i 9,3%). W roku szkolnym 2020/21 ponad połowę dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym skupiało 6 regionów: śląski (11,4%), warszawski stołeczny (10,7%), wielkopolski (10,2%), małopolski (9,6%), dolnośląski (7,3%) i pomorski (6,5%). Odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym był najwyższy w regionie warszawskim stołecznym (99,3%) i opolskim (90,0%). W 11 regionach wartość wskaźnika była niższa niż średnio w kraju, z czego najniższą wartość odnotowano w kujawsko-pomorskim (80,1%), warmińsko-mazurskim (80,3%) i mazowieckim regionalnym (81,2%).

Kształcenie jest jedną z ważniejszych inwestycji w kapitał ludzki. Zmieniająca się sytuacja na rynku pracy spowodowała konieczność elastycznego dostosowania umiejętności i kwalifikacji potencjalnych pracowników do aktualnych potrzeb rynku pracy. Obserwuje się wzrost liczby **osób z wyższym wykształceniem**. W dobie szybkiego postępu technologicznego pozytywnym zjawiskiem jest zainteresowanie **kierunkami przyrodniczymi, technicznymi i informatycznymi**.

¹ Udział dzieci uczestniczących w zajęciach w placówkach zlokalizowanych w miastach przekroczył 100% ze względu na uczęszczanie do nich dzieci dowożonych z gmin wiejskich.

Poziom wykształcenia mieszkańców kraju systematycznie wzrastał. W latach 2011–2020 **udział osób posiadających wyższe wykształcenie w wieku 15–64 lata**² wzrósł z 20,3% do 28,9% ogółu ludności w tej grupie wieku. Zdecydowanie lepszą strukturą wykształcenia cechują się kobiety – ich udział wzrósł z 23,9% do 34,5%, dla mężczyzn – z 16,6% do 23,4%. Różnice w poziomie wykształcenia mieszkańców miast i wsi w Polsce wciąż pozostają bardzo duże. W 2020 r. 36,3% mieszkańców miast legitymowała się wyższym wykształceniem wobec 18,7% mieszkańców wsi (tj. wzrost w porównaniu z 2011 r. odpowiednio o 10,4 p. proc. i 7,3 p. proc.).

Wykres 6. Odsetek osób w wieku 15–64 lata posiadających wyższe wykształcenie^a w 2020 r.
Chart 6. Percentage of persons aged 15–64 with tertiary education attainment^a in 2020



W latach 2011–2020 odsetek mieszkańców **śląskiego** posiadających wyższe wykształcenie wzrósł z 20,1% do 27,3% ogółu ludności w wieku 15–64 lata (o 1,6 p. proc. niższy niż średnio w kraju). Region warszawski stołeczny odnotowuje lepsze statystyki w porównaniu z sytuacją ogólnokrajową. Ludność zamieszkująca ten region jest najlepiej wykształcona spośród ludności innych regionów w Polsce – udział osób z wyższym wykształceniem w wieku 15–64 lata w analizowanym okresie wzrósł z 39,4% do 50,9%, przy czym najwyższy odsetek notowano w 2018 r. (52,2%). Osoby z wyższym wykształceniem stanowiły 26,6% mieszkańców **Polski Wschodniej** – w analizowanym okresie notowano wzrost wskaźnika o 8,1 p. proc. Najgorsze wyniki w 2020 r. osiągnął region warmińsko-mazurski (20,7% populacji w wieku 15–64 lata posiadało dyplom uczelni), a różnica w stosunku do najlepszego regionu wyniosła aż 30,2 p. proc. W regionie dolnośląskim odnotowano największy wzrost udziału osób z wyższym wykształceniem (z 19,7% do 32,4%).

W roku akademickim 2020/21 w uczelniach studiowało 1 215,1 tys. **studentów** (o 13,4% mniej niż w roku akademickim 2015/16), to 318 osób w przeliczeniu na **10 tys. ludności** (wobec odpowiednio 365 osób na 1 000 ludności w roku akademickim 2015/16). W **śląskim** wskaźnik ten wyniósł 255 osób

² Dane na podstawie reprezentacyjnego Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL).

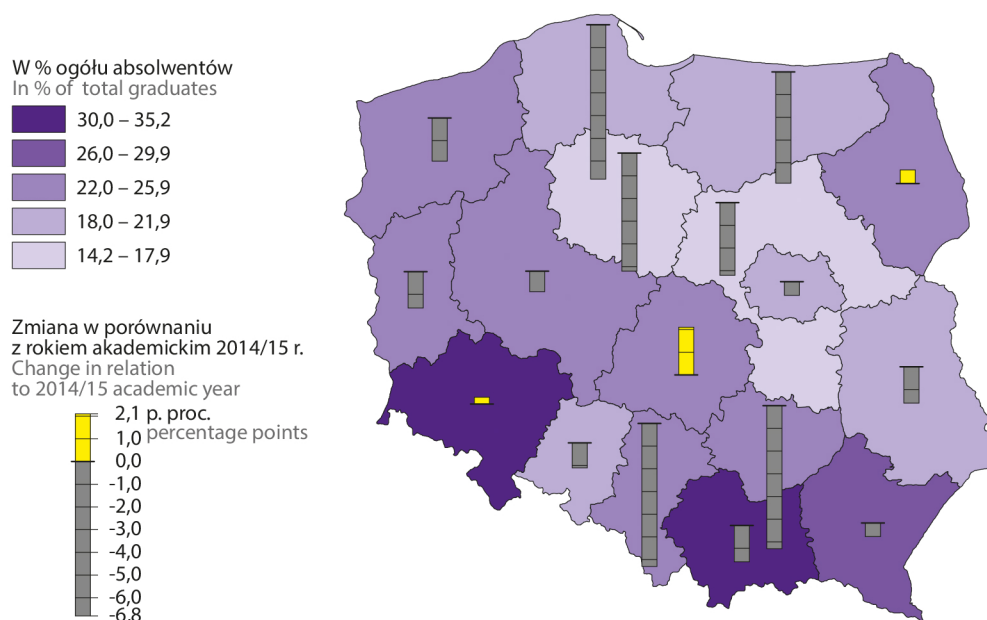
(w roku akademickim 2015/16 – 277 osób). Liczba studentów **Polski Wschodniej** na 10 tys. ludności wyniosła 233 (wobec 282 osób w roku akademickim 2015/16). W regionach w roku akademickim 2020/21 wskaźnik kształtował się od 96 osób (w mazowieckim regionalnym) do 734 osób na 10 tys. ludności (w warszawskim stołecznym). Wyższym wskaźnikiem niż średnio w kraju charakteryzowały się również regiony: małopolski, dolnośląski, pomorski, wielkopolski i lubelski (odpowiednio: 430, 405, 367, 338 i 328 osób na 10 tys. ludności). W porównaniu z rokiem akademickim 2015/16 liczba studentów na 10 tys. ludności spadła we wszystkich regionach, najgłębszy spadek notowano w małopolskim (o 94 studentów a 1 000 ludności mniej), a najmniejszy – w śląskim (o 23 studentów mniej).

Liczba **absolwentów** uczelni z roku akademickiego 2019/20 wyniosła 293,1 tys. osób (o 25,8% mniej niż z roku akademickiego 2014/15). Wśród absolwentów uczelni **udział osób kończących studia na kierunkach technicznych³**, którzy uzyskali dyplomy ukończenia studiów w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. wyniósł 24,6% (wobec 26,6% dla rocznika 2014/15), przy czym najwyższą wartość wskaźnika notowano dla rocznika 2015/16 i 2016/17 (po 28,2%).

Obserwuje się spadek liczby absolwentów kierunków technicznych uczelni znajdujących się na terenie **Polski Wschodniej** – z 25,5% do 23,4%, przy czym najwyższą wartość wskaźnika odnotowano dla absolwentów rocznika 2016/17 (27,6%). Odsetek absolwentów kierunków technicznych **śląskiego**, którzy uzyskali dyplomy ukończenia studiów wyższych w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. był niższy niż średnio w kraju i wyniósł 22,5% (o 6,3 p. proc. niższy niż dla rocznika 2014/15). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano dla absolwentów z rocznika 2015/16, tj. 30,2% (wobec 28,2% średnio w kraju).

Mapa 1. Absolwenci uczelni na kierunkach technicznych z roku akademickiego 2019/20^a

Map 1. Graduates of higher education institutions in technology in the 2019/20 academic year^a



a Dane dotyczą osób, które uzyskały dyplomy ukończenia studiów w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r.
a Data concern persons who obtained higher education diplomas between 1 January and 31 December 2020.

³ Łącznie z cudzoziemcami; zgodnie z Międzynarodową Klasyfikacją Kierunków Kształcenia (ISCED-F 2013, grupy – „Nauki przyrodnicze, matematyka i statystyka”, „Technologie teleinformacyjne”, „Technika, przemysł, budownictwo”).

W regionach występuje duże zróżnicowanie odsetka absolwentów uczelni na kierunkach technicznych. Rozpiętość wskaźnika dla absolwentów, którzy uzyskali dyplomy ukończenia studiów w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. kształtowała się od 14,2% w kujawsko-pomorskim i mazowieckim regionalnym do 35,2% w małopolskim (wobec odpowiednio 19,4%, 17,4% i 36,6% dla rocznika 2014/15). Udział wyższy niż średnio w kraju, poza małopolskim, notowano również w dolnośląskim (33,6%) i podkarpackim (27,7%).

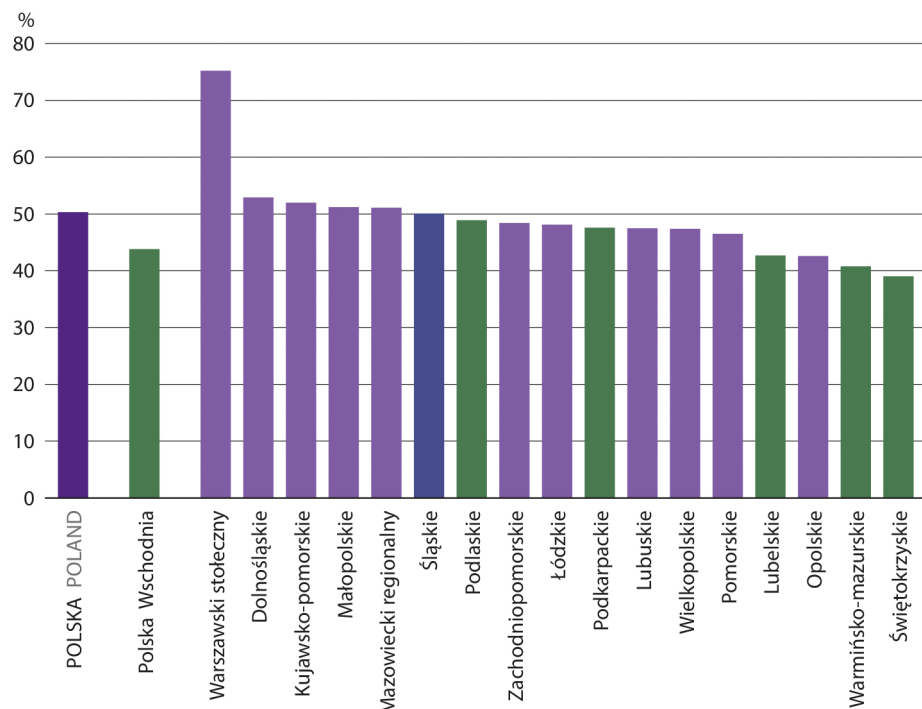
Edukacja dorosłych uznawana jest obecnie za jeden z kluczowych czynników wpływających na wzrost gospodarczy oraz rozwój społeczny rozwijającego się społeczeństwa. Rozwój nauki, techniki oraz dokonujące się przemiany społeczno-gospodarcze oraz kulturowe sprawiają, że dostosowanie się do tych zmian poprzez odpowiednią edukację, wykształcenie i doskonalenie swoich umiejętności jest niezbędne. Wśród form kształcenia osób dorosłych można wyróżnić kształcenie formalne, pozaformalne i nieformalne.

Udział osób dorosłych w wieku 25–64 lata, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu w ramach edukacji formalnej lub pozaformalnej zmniejszył się w porównaniu z 2011 r. o 0,7 p. proc. i w 2020 r. wyniósł 3,7%, przy czym najwyższą wartość wskaźnika notowano w 2018 r. (5,7%).

W 2020 r. w regionach **Polski Wschodniej** udział procentowy osób w wieku 25–64 lata, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu wyniósł 2,8% (tj. o 0,9 p. proc. niższy niż średnio w kraju). W analizowanym okresie nastąpił spadek poziomu uczestnictwa o 1,0 p. proc., natomiast najwyższą aktywność edukacyjną odnotowano w 2018 r. (4,5%). Udział procentowy osób w wieku 25–64 lata z regionu **śląskiego**, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu w ramach edukacji formalnej lub pozaformalnej wyniósł w 2020 r. 3,4% (tj. o 0,3 p. proc. niższy niż średnio w kraju). W porównaniu z 2011 r. nastąpił spadek poziomu uczestnictwa o 1,1 p. proc., natomiast najwyższą aktywność edukacyjną odnotowano w 2018 r. (6,1%). W 2020 r. udział procentowy osób w wieku 25–64 lata, które uczestniczyły w kształceniu lub szkoleniu w ramach edukacji formalnej lub pozaformalnej w regionach kształtował się od 1,5% (w mazowieckim regionalnym) do 8,6% (w warszawskim stołecznym). W 6 regionach udział ten był wyższy niż średnio w kraju. W porównaniu z 2011 r. odnotowano wzrost wartości wskaźnika w małopolskim (o 0,7 p. proc.) oraz dolnośląskim (o 0,5 p. proc.) i kujawsko-pomorskim (o 0,1 p. proc.). Najgłębszy spadek odnotowano w opolskim (o 1,8 p. proc.), a najmniejszy – w lubuskim i łódzkim (o 0,6 p. proc.).

Odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w latach 2015–2020 zwiększył się z 40,1% do 50,3% w skali kraju. Wzrost odnotowano we wszystkich województwach – najwyższy w kujawsko-pomorskim (o 16,6 p. proc.), mazowieckim (o 13,8 p. proc.) i świętokrzyskim (o 12,6 p. proc.), a najniższy – w lubelskim (o 1,0 p. proc.), opolskim (3,8 p. proc.) i warmińsko-mazurskim (o 4,4 p. proc.). Odsetek takich osób dla **Polski Wschodniej** w 2020 r. był o 7,0 p. proc. wyższy niż w 2015 r. i wyniósł 43,8%, a w województwie **śląskim** wyższy o 11,9 p. proc. – 50,1%.

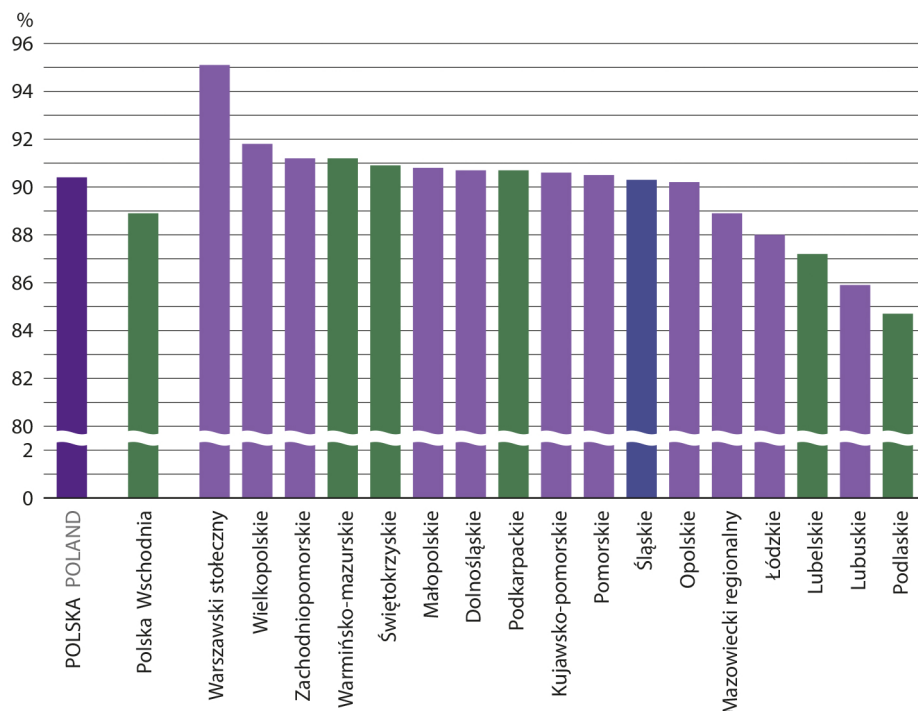
Wykres 7. Odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w 2020 r.
Chart 7. Percentage of individuals with at least basic digital skills in 2020



W 2020 r. wyższy odsetek osób posiadających co najmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w stosunku do średniej krajowej odnotowały 4 województwa, w tym największy – w mazowieckim 62,6%. Wpływ na kształtowanie się tej tendencji miał region warszawski stołeczny, który zanotował udział na poziomie 75,2%. Dla Polski Wschodniej wartość ta była niższa niż średnia krajowa i wynosiła 43,8%.

Wzrasta również **odsetek gospodarstw domowych z dostępem do Internetu**. W 2020 r. wartość ta dla Polski wyniosła 90,4% i była wyższa o 19,9 p. proc. w porównaniu z 2012 r. Wartość powyżej średniej krajowej odnotowało 10 województw, w tym największa wystąpiła w województwie mazowieckim (92,5%), a następnie – w wielkopolskim (91,8%), warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim (po 91,2%). Najniższy odsetek gospodarstw domowych z dostępem do Internetu był w województwie podlaskim (84,7%), lubuskim (85,9%) i lubelskim (87,2%). Dla **Polski Wschodniej** wartość ta wyniosła 88,9%, a dla województwa **śląskiego** – 90,3%.

Wykres 8. Odsetek gospodarstw domowych posiadających dostęp do Internetu w 2020 r.
Chart 8. Percentage of households with access to the Internet in 2020



W porównaniu do 2012 r. znaczący wzrost wykazało województwo świętokrzyskie (o 33,8 p. proc.), warmińsko-mazurskie (o 29,9 p. proc.), dolnośląskie (24,9% p.proc.) oraz opolskie (o 24,6 p. proc.). Najmniejszy wzrost odnotowano w województwie podkarpackim (o 7,3 p. proc.), lubelskim (o 15,6 p. proc.) i pomorskim (o 15,9 p. proc.). W Polsce Wschodniej odsetek gospodarstw domowych z dostępem do Internetu wzrósł o 20,0 p. proc. w stosunku do 2012 r.

3.3 Dochody i poziom ubóstwa

3.3 Income and poverty level

Według wyników badania budżetów gospodarstw domowych, w latach 2011–2020 obserwowano systematyczną poprawę sytuacji materialnej gospodarstw domowych, co znalazło odzwierciedlenie we wzroście dochodów, osiąganych przez gospodarstwa domowe. **Przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym** (czyli przeznaczony na wydatki na towary i usługi konsumpcyjne oraz przyrost oszczędności) w 2020 r. wyniósł 1 874 zł i był o 58,3% wyższy niż w 2011 r., a w relacji do 2019 r. wzrósł o 6,0% (o 106 zł).

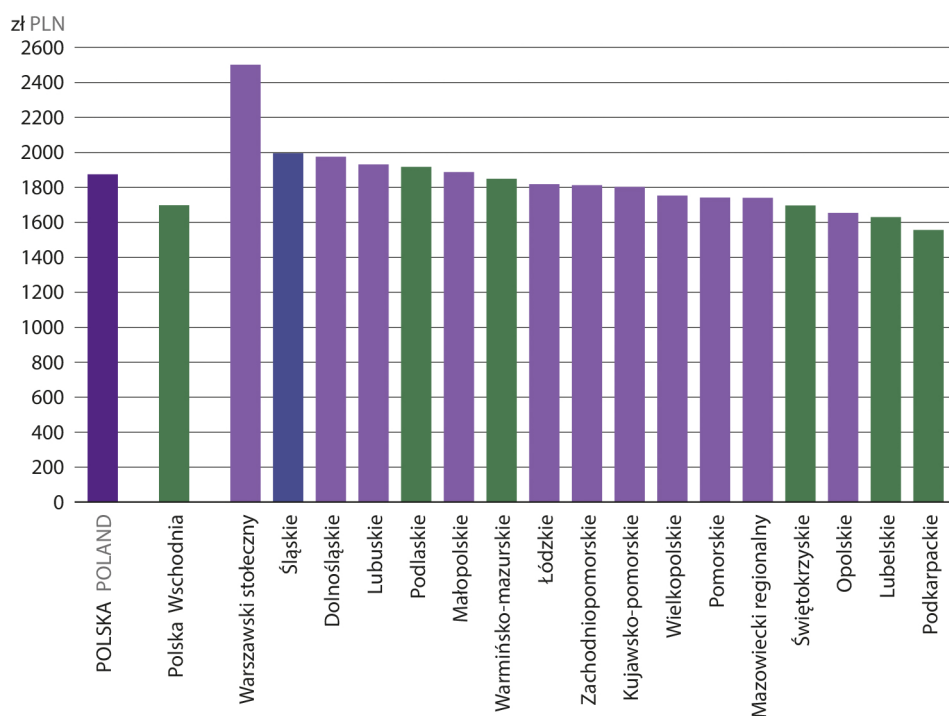
W 2020 r. najwyższy przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym odnotowano w regionach: warszawskim stołecznym (2 502 zł), **śląskim** (1 996 zł), dolnośląskim (1 975 zł), lubuskim (1 932 zł), natomiast najniższy – w podkarpackim (1 557 zł) i lubelskim (1 630 zł). W latach 2011–2020 dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwach domowych w ujęciu rok do roku najczęściej się zwiększał, a spadek był zjawiskiem sporadycznym (najgłębszy wystąpił w 2013 r. w opolskim – o 7,8%). Największy wzrost przeciętnego dochodu w 2020 r. w skali roku odnotowano w warmińsko-mazurskim (o 18,4%). W stosunku do 2011 r. największy wzrost dochodów zaobserwowano w dwóch województwach Polski Wschodniej, tj. warmińsko-mazurskim – wzrost o 73,9% (o 786 zł)

i podkarpackim – wzrost o 72,7% (o 655 zł), a następnie w **śląskim** – o 71,1% (o 829 zł), lubuskim – o 68,2% (o 783zł) oraz kujawsko-pomorskim – o 68,0% (o 730 zł). Najniższą dynamikę odnotowano w województwie mazowieckim (gdzie dochody wzrosły o 39,6%, tj. o 621 zł), a także w pomorskim (odpowiednio o 40,3%, tj. 500 zł).

Średni dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym dla województw **Polski Wschodniej** ogółem w 2020 r. wyniósł 1 698 zł i był niższy od przeciętnego dochodu w Polsce o 9,4% (na początku analizowanego okresu był niższy odpowiednio o 14,4%). W latach 2012–2019 wszystkie regiony Polski Wschodniej pod względem wysokości dochodu do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwach domowych zajmowały ostatnie lokaty w kraju. Wyjątek stanowił region podlaski, w którym dochody do dyspozycji w 2011 r. przekraczały średnią w Polsce o 0,4%, i w którym w 2020 r. ponownie odnotowano poziom dochodów do dyspozycji przekraczający średnią krajową (o 2,3%).

Wykres 9. Przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym w 2020 r.

Chart 9. Average monthly available income per capita in private households in 2020



W 2020 r. zróżnicowanie dochodów na osobę w gospodarstwach domowych, mierzone **współczynnikiem Giniego**¹, wyniosło 0,313 (w 2019 r. było to 0,301, a w 2011 r. – 0,338). Wśród regionów w 2020 r. największe nierówności odnotowano w warszawskim stołecznym (0,382) i pomorskim (0,374), a najniższe – w podkarpackim (0,235), lubuskim (0,236), zachodniopomorskim (0,240) oraz świętokrzyskim (0,249). Zwiększenie zróżnicowania dochodów w porównaniu z 2011 r. wystąpiło w regionie opolskim i pomorskim i bardzo nieznacznie – w kujawsko-pomorskim, natomiast największy

¹ Współczynnik Giniego to miara nierówności rozkładu dochodów; przybiera wartość pomiędzy „0” a „1”. Współczynnik ten osiąga wartość „0” (rozkład jednorodny), gdy wszystkie osoby mają ten sam dochód, natomiast wartość „1”, gdy wszystkie osoby poza jedną mają dochód zerowy. Im wyższa jest wartość wskaźnika, tym większy jest stopień koncentracji dochodów i większe jest ich zróżnicowanie.

spadek notowano w zachodniopomorskim, podkarpackim i świętokrzyskim. W odniesieniu do 2019 r. zróżnicowania dochodowe pogłębiły się w 11 regionach, w tym najbardziej – w opolskim, wielkopolskim i kujawsko-pomorskim. W województwach **Polski Wschodniej** (gdzie w ujęciu ogółem współczynnik Giniego w 2020 r. wyniósł 0,284) nierówności dochodowe były zauważalnie niższe niż dla Polski ogółem (wyjątek stanowiło jedynie lubelskie).

Poprawa sytuacji materialnej gospodarstw domowych w Polsce miała też swoje odzwierciedlenie w niewielkim spadku zasięgu ubóstwa ekonomicznego. W 2020 r. **wskaźnik zasięgu ubóstwa relatywnego**² osiągnął wartość dla Polski ogółem 11,8% i był o 1,2 p. proc. niższy niż przed rokiem. W ujęciu terytorialnym najwyższą wartość odnotowano w makroregionie wschodnim (17,4%), najkorzystniejszą – w makroregionie południowo-zachodnim (6,4%). Wskaźnik zmniejszył się w skali roku w 6 makroregionach – od 1,9 p. proc. w makroregionie południowo-zachodnim do 1,0 p. proc. w makroregionie województwo mazowieckie (do 9,2%). Wzrost odnotowano w makroregionie centralnym (o 1,2 p. proc. do 14,1%).

W 2019 r. najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w województwach: podlaskim (21,8%), warmińsko-mazurskim (21,0%) i małopolskim (20,9%). Najmniejsze zagrożenie ubóstwem relatywnym obserwowano w pomorskim (6,2%), opolskim (7,9%), dolnośląskim (8,4%), śląskim (9,1%) oraz zachodniopomorskim (9,9%).

W latach 2011–2019 wskaźnik zasięgu ubóstwa relatywnego dla województw **Polski Wschodniej** ogółem obniżył się z 23,7% do 19,3%. Województwa Polski Wschodniej w całym omawianym okresie notowały wskaźniki najsłabsze w kraju. Największa poprawa wystąpiła w 2015 r. w podlaskim i w 2016 r. w świętokrzyskim (po 4,8 p. proc. do poziomu odpowiednio 19,1% i 19,6%).

Województwo śląskie w omawianym okresie zawsze notowało wskaźnik korzystniejszy niż średnio w kraju, najlepszy wystąpił w 2017 r. (7,5%), w którym odnotowano również największą w ujęciu rocznym poprawę (o 2,8 p. proc.). W 2019 r. wskaźnik kształtował się na poziomie 9,1% i był korzystniejszy zarówno w porównaniu z 2018 r. (o 0,4 p. proc.), jak i w relacji do średniej krajowej (3,9 p. proc.).

Wskaźnik zasięgu ubóstwa skrajnego³ (obliczany na podstawie badania budżetów gospodarstw domowych) w 2020 r. osiągnął wartość dla Polski ogółem 5,2% i był o 1,0 p. proc. wyższy niż w 2019 r. W ujęciu terytorialnym najwyższą wartość odnotowano w makroregionie wschodnim (8,0%), najniższą – w południowo-zachodnim (2,8%). Wskaźnik zwiększył się w skali roku we wszystkich makroregionach – od 2,3 p. proc. w centralnym do 0,4 p. proc. w makroregionach południowo-zachodnim i północnym.

W latach 2011–2019 wskaźnik nie wykazywał stałych tendencji poprawy lub pogorszenia. W 2011 r. wyniósł 6,8% i na tym poziomie utrzymał się w roku następnym, by w 2013 r. wzrosnąć do 7,4% i pozostać na tym poziomie w 2014 r. W okresie 2015–2017 spadał, by w 2018 r. ponownie wzrosnąć do 5,4%.

2 Wskaźnik zasięgu ubóstwa relatywnego jest to odsetek osób w gospodarstwach domowych, w których poziom wydatków (obejmujących również wartość artykułów otrzymanych bezpłatnie oraz wartość spożycia naturalnego, powiększonych o fundusz remontowy) jest niższy niż granica ubóstwa relatywnego, tj. poniżej 50% średnich miesięcznych wydatków, ustalonych na płaszczyźnie wszystkich gospodarstw domowych.

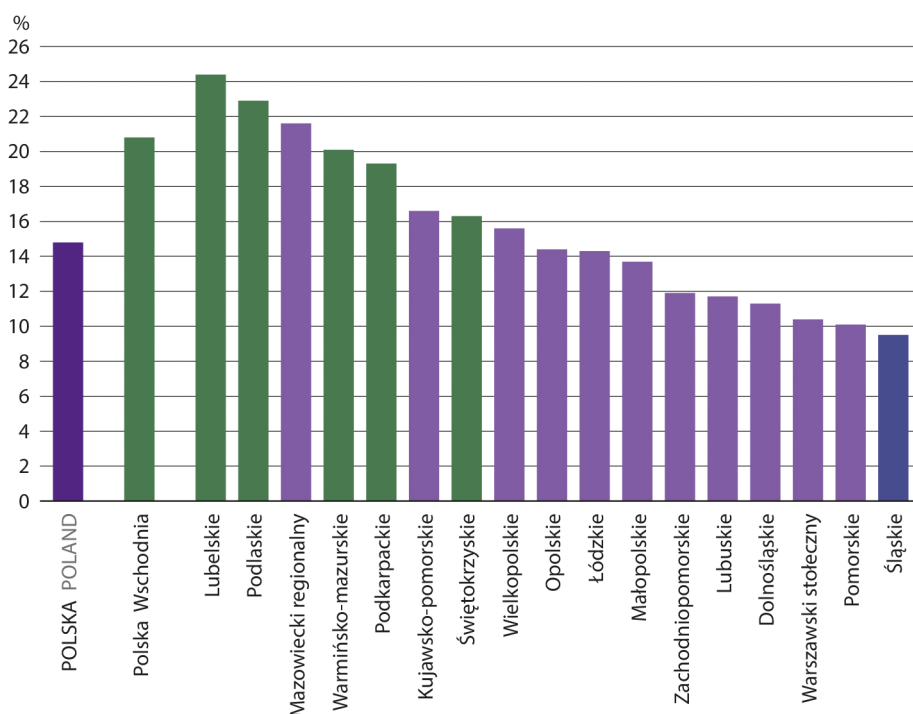
3 Wskaźnik zasięgu ubóstwa skrajnego (stopa ubóstwa) jest to odsetek osób w gospodarstwach domowych, w których poziom wydatków (obejmujących również wartość artykułów otrzymanych bezpłatnie oraz wartość spożycia naturalnego, powiększonych o fundusz remontowy) jest niższy niż granica ubóstwa skrajnego, tj. ustalana na podstawie minimum egzystencji szacowanego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych (IPISS) dla 1-osobowego gospodarstwa pracowniczego. Minimum egzystencji uwzględnia jedynie te potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie, a konsumpcja niższa od tego poziomu utrudnia przeżycie i stanowi zagrożenie dla rozwoju psychofizycznego człowieka.

W 2019 r. stopa ubóstwa skrajnego ponownie zmniejszyła się do poziomu 4,2%. Najwyższą wartość odnotowano w małopolskim (7,5%) i był to pierwszy raz w analizowanym okresie, gdy najwyższa wartość nie była odnotowana w warmińsko-mazurskim. Również pozostałe województwa **Polski Wschodniej** (wartość ogółem 6,4% w 2019 r., spadek o 3,5 p. proc. w porównaniu do 2011 r.) osiągały wskaźniki powyżej średniej krajowej. W 2019 r. najniższa wartość wystąpiła w opolskim (1,3%), a następnie w pomorskim (1,4%) i **śląskim** (2,3%).

Na podstawie badania EU-SILC, **wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych**⁴ w Polsce w 2020 r. wyniósł 14,8%. Zmniejszył się zarówno w skali roku (z 15,4%, tj. o 0,6 p. proc.), jak i w skali 10 lat (z 17,7%, tj. o 2,9 p. proc.). W 2020 r. najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w regionie lubelskim (24,4%), podlaskim (22,9%) i mazowieckim regionalnym (21,6%), natomiast najniższą – w śląskim (9,5%), pomorskim (10,1%), warszawskim stołecznym (10,4%). Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po transferach społecznych dla regionów Polski Wschodniej ogółem w 2020 r. wyniósł 20,8% (zmniejszył się o 0,3 p. proc. w porównaniu do notowanego w 2019 r.).

Wykres 10. Wskaźnik zasięgu ubóstwa po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych w 2020 r.

Chart 10. At-risk-of-poverty rate after social transfers in 2020



⁴ Wskaźnik zagrożenia ubóstwem po uwzględnieniu w dochodach transferów społecznych jest to odsetek osób z rocznym ekwiwalentnym dochodem do dyspozycji poniżej progu zagrożenia ubóstwem, który wynosi 60% krajowej mediany rocznych ekwiwalentnych dochodów do dyspozycji po transferach społecznych. Transfery społeczne są to bieżące przelewy, które otrzymują gospodarstwa domowe celem zmniejszenia ich obciążenia finansowego podczas różnych nieprzewidywalnych sytuacji lub potrzeb. Transfery te wykonywane są przez organy rządowe.

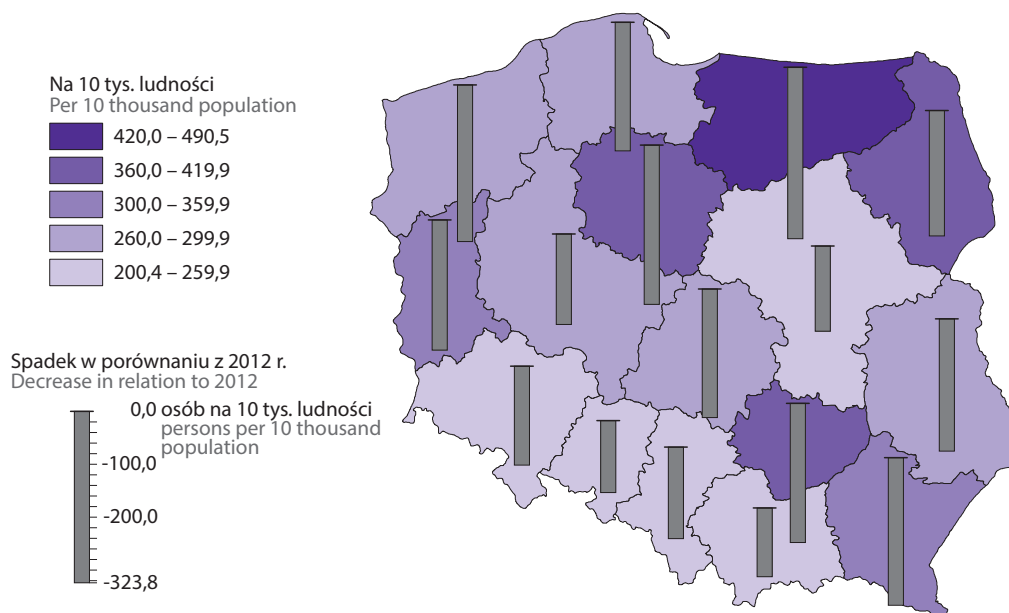
3.4 Pomoc społeczna

3.4 Social welfare

Osoby i rodziny będące w trudnej sytuacji finansowej mogą korzystać z pomocy pieniężnej i niepieniężnej w ramach systemu świadczeń społecznych. **Liczba osób korzystających ze świadczeń pomocy społecznej¹** w Polsce w 2020 r. wyniosła 1 100,7 tys. osób, a **w przeliczeniu na 10 tys. ludności** obniżyła się z 500 w 2012 r. do 287. Spadek wartości wskaźnika odnotowano w tym okresie we wszystkich województwach, a najkorzystniej wskaźnik zarówno na początku, jak i na końcu analizowanego okresu kształtował się w **śląskim** (w 2020 r. wyniósł 200 osób). Z kolei korzystających z pomocy społecznej w 2020 r. w województwach **Polski Wschodniej** było łącznie 292,8 tys. osób (27% ogólnej ich liczby w kraju), co w przeliczeniu na 10 tys. ludności dało wynik na poziomie 363 osób. Wskaźnik ten liczony w relacji do średniej krajowej w porównaniu z 2012 r. pogorszył się w 9 województwach, przy czym najwięcej osób korzystających z pomocy społecznej w przeliczeniu na 10 tys. ludności nadal notowano w warmińsko-mazurskim oraz kujawsko-pomorskim (w 2020 r. – powyżej 400 osób).

Mapa 2. Osoby korzystające ze świadczeń pomocy społecznej w 2020 r.

Map 2. Beneficiaries of social assistance benefits in 2020



W porównaniu z 2019 r. liczba osób korzystających z pomocy społecznej obniżyła się w skali kraju o 8,7% (tj. o 104,8 tys. osób), w tym w **Polsce Wschodniej** – o 10,0% (o 32,4 tys. osób), natomiast w przeliczeniu na 10 tys. ludności była to poprawa odpowiednio o 27 i 39 osób. Rozpiętość wskaźnika (określana jako różnica pomiędzy najwyższą a najniższą jego wartością w danym roku) zmniejszyła się w tym okresie z 321 (pomiędzy warmińsko-mazurskim a **śląskim**) do 290 osób (podczas gdy w 2012 r. wynosiła dla analogicznych województw 441 osób w przeliczeniu na 10 tys. ludności).

Środowiskowa pomoc społeczna obejmuje świadczenia realizowane przez ośrodki pomocy społecznej

¹ Od 2012 r. zmienił się zakres prezentowanych danych poprzez wyłączenie informacji na temat pomocy społecznej dla rodzin zastępczych oraz rodzinnych i socjalizacyjnych placówek opiekuńczo-wychowawczych, których działalność regulowana jest ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

w miejscu zamieszkania świadczeniobiorcy. W 2020 r. **liczba beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej** wyniosła 1 589,3 tys. osób i była o 186,4 tys. mniejsza niż w 2019 r. Na przestrzeni lat udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej **w liczbie ludności ogółem** zmniejszył się – z 8,1% w 2011 r. do 4,1% w 2020 r. W **Polsce Wschodniej** zasięg korzystania z pomocy społecznej był nadal większy niż średnio w kraju (5,6%), ale we wszystkich regionach zmniejszył się zarówno w porównaniu z 2011 r., jak i 2019 r. (ogółem odpowiednio o 5,2 p. proc. i 0,7 p. proc.). **Śląskie** nadal notowało najkorzystniejszy wskaźnik w Polsce (2,8%), po regionie warszawskim stołecznym (gdzie w 2020 r. jego wartość wyniosła 2,3%).

Zasięg korzystania ze środowiskowej pomocy społecznej w regionach NUTS 2 był nierównomierny. W 2020 r. z takiej pomocy nadal najwięcej osób skorzystało w regionach: warmińsko-mazurskim (7,2% wobec 8,0% w 2019 r.), kujawsko-pomorskim (6,0% wobec 6,6%), świętokrzyskim (5,6% wobec 6,3%), podkarpackim (5,4% wobec 6,2%), podlaskim (5,5% wobec 6,1%) oraz mazowieckim regionalnym (5,0% wobec 5,7%). Korzystniej niż w 2011 r. kształtowała się rozpiętość wskaźnika. W 2011 r. między najniższą i najwyższą wartością wskaźnika było 9,0 p. proc. (od 13,2% w warmińsko-mazurskim do 4,1% w warszawskim stołecznym). W 2020 r. rozpiętość wyznaczona przez te same regiony wyniosła 4,9 p. proc. (5,5 p. proc. w 2019 r.).

3.5 Aktywność społeczna

3.5 Social activity

Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON w 2020 r. w Polsce wyniosła łącznie 150,5 tys. podmiotów (tj. o 37,5% więcej niż w 2011 r. i o 2,5% więcej niż w 2019 r.). **W przeliczeniu na 10 tys. ludności** na przestrzeni lat 2011–2020 ich liczba wzrosła (z 28 w 2011 r. do 39 w 2020 r.). Największy wzrost wskaźnika w odniesieniu do 2011 r. wystąpił w regionie warszawskim stołecznym (16 fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 10 tys. ludności), dolnośląskim i zachodniopomorskim (po 13), natomiast najmniejszy – w **śląskim** i mazowieckim regionalnym (po 8). W **Polsce Wschodniej** liczba tych podmiotów na 10 tys. ludności stopniowo zwiększała się – od 29 w 2011 r. do 39 w 2020 r. W końcu 2020 r. najwięcej fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych na 10 tys. ludności przypadło w regionie warszawskim stołecznym (60), dolnośląskim (43), warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim (po 42) i wielkopolskim (41).

Według wstępnych wyników dotyczących działalności stowarzyszeń i podobnych organizacji społecznych, fundacji, społecznych podmiotów wyznaniowych oraz samorządu gospodarczego i zawodowego, w 2020 r. liczba **organizacji sektora non-profit** w Polsce wyniosła 95,2 tys. (wobec 88,1 tys. w 2018 r.), w tym organizacji pożytku publicznego było 9,3 tys. (podobnie jak 2 lata wcześniej). Najwięcej organizacji odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (10,1 tys., w tym 1,0 tys. organizacji pożytku publicznego) oraz wielkopolskim (9,7 tys., w tym 0,7 tys. organizacji pożytku publicznego). Najmniej organizacji było zarejestrowanych w lubuskim (2,4 tys., w tym 0,3 tys. organizacji pożytku publicznego) i opolskim (odpowiednio 2,5 tys. i 0,3 tys.). Organizacje sektora non-profit zarejestrowane w 2020 r. w regionach Polski Wschodniej stanowiły ok. 22% tych jednostek ogółem (w tym organizacje pożytku publicznego – odpowiednio 23%). Nadal najniższą liczbę organizacji non-profit odnotowano w regionie podlaskim (3,0 tys., w tym 0,3 tys. organizacji pożytku publicznego), a najwyższą (po 6,1 tys.) w podkarpackim i lubelskim.

W latach 2012–2020 liczba organizacji sektora non-profit zwiększyła się o 11,7 tys., w tym organizacji pożytku publicznego – o 1,3 tys. Największy wzrost liczby organizacji non-profit wystąpił w regionie małopolskim (z 7,4 tys. do 8,9 tys.), natomiast w regionach **Polski Wschodniej** liczba tych organizacji zwiększyła się w analizowanym okresie o 3 tys. W regionie **śląskim** odnotowano wzrost (z 7,0 tys. do 8,0 tys.).

Rozdział 4

Chapter 4

Rozwój gospodarczy

Economic development

4.1 Produktivność

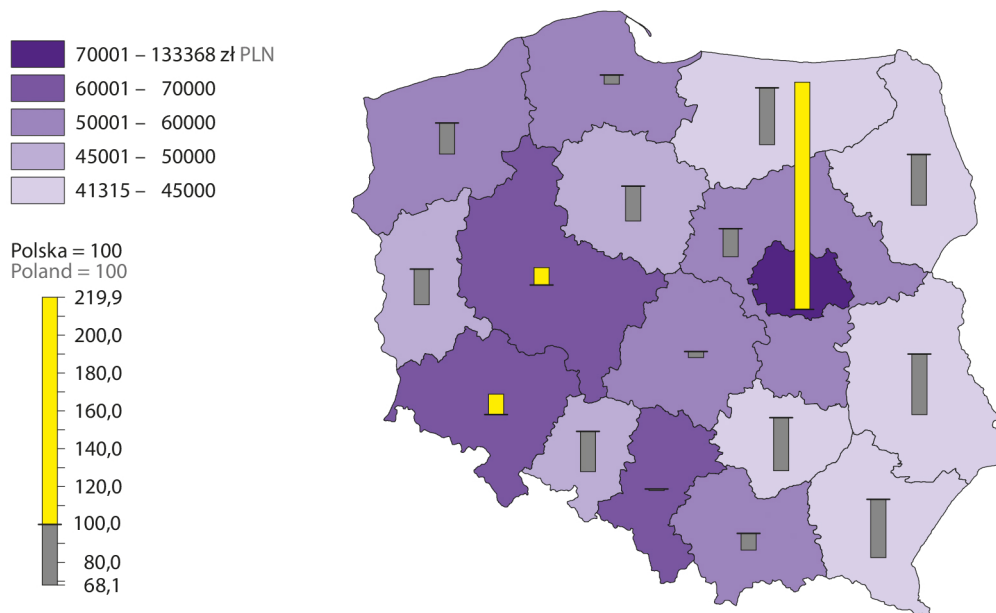
4.1 Productivity

Utrzymujący się w 2019 r. znaczący wzrost gospodarczy, generowany głównie przez przemysł i usługi, wpływał na sukcesywnie poprawiającą się produktywność. W porównaniu z 2011 r. produktywność wzrosła we wszystkich regionach, przy czym tylko w 4 była wyższa od przeciętnej w kraju.

Produkt krajowy brutto (w cenach bieżących) według danych wstępnych w 2020 r. wyniósł 2 326 656 mln zł (wobec 2 293 199 mln zł w 2019 r. i 1 565 251 mln zł w 2011 r.). Największy wzrost PKB w 2020 r. w stosunku do 2011 r. (ponad 60%) miał miejsce w regionie warszawskim stołecznym (gdzie w 2020 r. wytworzono 17,7% krajowego PKB). W regionie **śląskim** (który wygenerował w 2020 r. 11,6% krajowego PKB) w porównaniu do 2011 r. jego dynamika była nieco niższa od przeciętnej w kraju (wzrost w porównaniu z 2011 r. wyniósł 34,3%). Regiony **Polski Wschodniej** odnotowały w tym okresie zwiększenie PKB o 42,5% (przy łącznym udziale w 2020 r. w wartości krajowej poniżej 15%). Najwyższy wzrost PKB miał miejsce w podkarpackim – o 46,7% (gdzie w 2020 r. wytworzono 3,8% krajowego PKB).

PKB w przeliczeniu na 1 mieszkańca w 2020 r. według danych wstępnych wyniósł 60 663 zł (wobec 59 741 zł w 2019 r. i 40 628 zł w 2011 r.), w tym najwyższy jego poziom (ponad 2-krotnie wyższy niż dla Polski ogółem) nadal notowano w regionie warszawskim stołecznym (133 368 zł, podczas gdy w mazowieckim regionalnym było to 51 627 zł). Wartość PKB na mieszkańca powyżej wartości ogółem dla Polski notowano również w dolnośląskim i wielkopolskim. Regiony **Polski Wschodniej** charakteryzowały się natomiast wartościami najniższymi w kraju (od 41 315 w lubelskim do 44 522 w podlaskim w przeliczeniu na mieszkańca).

Mapa 1. Produkt krajowy brutto na 1 mieszkańca w 2020 r. (ceny bieżące)
Map 1. Gross domestic product in 2020 (current prices)



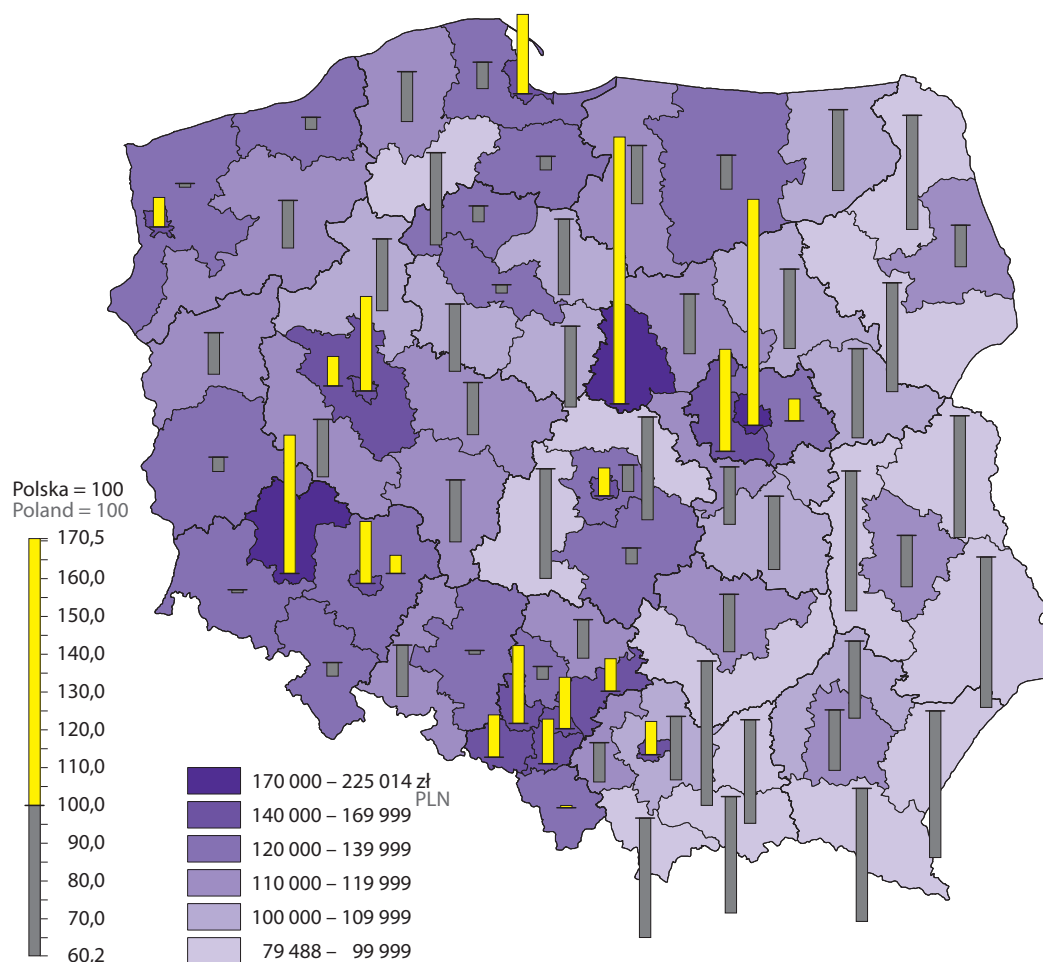
Wartość PKB na 1 mieszkańca (wyrażona we wspólnej umownej walucie PPS) w 2019 r. stanowiła 73% średniej unijnej (UE27=100), wobec 66% w 2011 r. i 71% odpowiednio w 2018 r. W grupie poniżej tej wartości znalazło się 13 regionów, w tym wszystkie regiony **Polski Wschodniej** (gdzie poziom PKB na mieszkańca w PPS kształtował się w granicach 50–52% średniej UE). Wartość przekraczającą przeciętną w UE27 notowano w regionie warszawskim stołecznym (160% wobec 143% w 2011 r.).

PKB na 1 pracującego (wyrażona we wspólnej umownej walucie PPS) w 2019 r. stanowiła 79,5% średniej unijnej (UE27=100), wobec 72,5% w 2011 r. i 76,8% odpowiednio w 2018 r.

Wartość PKB na mieszkańca w przekroju podregionów charakteryzowała się znacznie większym zróżnicowaniem niż w przekroju regionów. **Wskaźnik dyspersji PKB na 1 mieszkańca** obliczony na poziomie podregionów dla Polski sukcesywnie zwiększał się, w 2019 r. osiągając 35,9% (wobec 34,4% w 2011 r.). Najwyższy poziom PKB na mieszkańca notowano dla m. st. Warszawy (177 370 zł, tj. prawie 3-krotnie więcej niż wynosiła wartość dla Polski ogółem). W konsekwencji, Warszawa oraz pozostałe 5 największych miast wojewódzkich (Poznań, Wrocław, Kraków, Łódź i Szczecin) w 2019 r. wygenerowały łącznie 26,5% PKB krajowego (w 2011 r. było to odpowiednio 24,9%).

Mapa 2. Wartość dodana brutto na 1 pracującego w 2019 r.

Map 2. Gross value added per employed person in 2019



Wartość dodana brutto w 2019 r. wyniosła 2 016 064 mln zł (wobec odpowiednio 1 857 482 zł mln w 2018 r. i 1 375 394 mln zł w 2011 r.). W 2019 r. największy wpływ na tworzenie **wartości dodanej brutto** miały usługi, w tym (podobnie jak w 2018 r.) 29,9% jej krajowej wartości wypracowały podmioty działające w usługach obejmujących handel; naprawę pojazdów samochodowych; transport i gospodarkę magazynową; zakwaterowanie i gastronomię; informację i komunikację (w 2011 r. było to odpowiednio 28,7%). Udział przemysłu nieco zmniejszył się w porównaniu z 2011 r. (o 0,3 p. proc. do poziomu 25,3%), w tym spadek notowano w dolnośląskim (o 5,5 p. proc.), łódzkim, małopolskim i śląskim. W 2019 r. największy udział przemysłu (powyżej 30%) notowano w śląskim, mazowieckim regionalnym, lubuskim, opolskim i podkarpackim.

W latach 2011–2019 spadł udział wartości dodanej brutto w budownictwie o 0,8 p. proc. (w 2019 r. wyniósł 7,7%). Wszystkie regiony zanotowały spadek udziału tej sekcji (z wyjątkiem dolnośląskiego, gdzie udział budownictwa utrzymał się na poziomie 7,6%), w tym największy - zachodniopomorskie (o 1,6 p. proc.) i wielkopolskie (o 1,5 p. proc.).

Podmioty prowadzące działalność związaną z rolnictwem, łowiectwem i leśnictwem wygenerowały wartość dodaną brutto na poziomie 2,6% jej wartości krajowej (w 2011 r. było to 3,4%). Największy udział tej sekcji nadal notowano w regionie mazowieckim regionalnym (9,1%), przy czym spadł on w stosunku do 2011 r. o 1,4 p. proc.

Struktura gospodarki według rodzajów działalności determinuje poziom produktywności. Stąd wartość WDB w przeliczeniu na 1 pracującego jest bardzo zróżnicowana w poszczególnych rodzajach działalności zarówno na poziomie kraju, jak i regionalnym.

Produktywność gospodarki (mierzona **wartością dodaną brutto na 1 pracującego**) w 2019 r. zwiększyła się w porównaniu z 2011 r. o 33,8% do 131 986 zł, w tym wyższa niż przeciętnie była w regionach: warszawskim stołecznym, śląskim, dolnośląskim oraz pomorskim. W regionach **Polski Wschodniej** produktywność nadal oscylowała w granicach 76% średniej krajowej, w tym najniższa była w lubelskim. Zróżnicowania wewnątrzregionalne wskazują, że nadal największą produktywnością charakteryzowały się podregiony dużych aglomeracji miejskich – najwyższą miały: miasto st. Warszawa (o 59,8% wyższą niż wartość dla Polski ogółem), Poznań (wyższą odpowiednio o 25,0%) oraz obszary skupiające znaczące działalności gospodarcze (np. płocki – wyższą odpowiednio o 70,5%). Najniższe wskaźniki (poniżej 70% średniej krajowej) notowano natomiast w podregionach wschodnich.

W 2019 r. produktywność w przemyśle (ok. 163 tys. zł) była nieco wyższa od notowanej w budownictwie (ok. 158 tys. zł), jednak znacznie poniżej produktywności, którą wygenerowano w finansach, ubezpieczeniach i obsłudze nieruchomości (ok. 317 tys. zł). Produktywność w przemyśle, znacznie wyższą niż przeciętna w kraju, notowano w regionie mazowieckim regionalnym oraz warszawskim stołecznym – odpowiednio o 50,8% oraz o 31,4%. Powyżej średniej krajowej kształtowała się też produktywność w dolnośląskim (wyższa o 17,3%), **śląskim** (o 0,7%) oraz pomorskim (o 0,6%). Najniższą efektywnością (ok. 75% średniej krajowej) charakteryzował się region warmińsko-mazurski. Region warszawski stołeczny wygenerował również znacznie większą niż przeciętnie produktywność w budownictwie (o 44,3%), natomiast najniższą wydajność dla tego sektora gospodarki notowano w opolskim (o 21,3% niższa niż średnia krajowa). W regionach **Polski Wschodniej** wydajność w budownictwie kształtowała się poniżej 90% średniej krajowej (z wyjątkiem świętokrzyskiego, gdzie produktywność wyniosła 96% średniej krajowej). W usługach związanych z działalnością finansową i ubezpieczeniową oraz obsługą rynku nieruchomości, produktywność wyższą niż przeciętna w kraju odnotowano w 10 regionach (w tym w regionach należących do **Polski Wschodniej**).

Nominalne dochody do dyspozycji brutto w sektorze gospodarstw domowych na 1 mieszkańca

w 2019 r. wyniosły 34 940 zł i były wyższe niż w 2011 r. o 41,3%. W 12 regionach dochody kształtowały się poniżej średniego poziomu dla Polski, w tym w regionach zaliczanych do **Polski Wschodniej** (ogółem było to 84,3% wartości krajowej). Najniższe dochody w przeliczeniu na mieszkańca notowano w podkarpackim (na poziomie 28 017 zł, tj. 80,2% średniej krajowej), a najwyższe – w regionie warszawskim stołecznym (48 427 zł, tj. o 38,6% więcej niż wynosi średnia krajowa).

W 2020 r. **średnie miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej** wyniosło 5 226,00 zł (wobec odpowiednio 4 920,09 zł w 2019 r. i 3 403,51 zł w 2011 r.). Powyżej przeciętnej krajowej kształtowała się płaca w regionie warszawskim stołecznym (6 576,74 zł) oraz dolnośląskim (5 365,79 zł). Średnie wynagrodzenie w **śląskim** było na poziomie nieznacznie niższym niż przeciętne w kraju (5 172,42 zł). Najniższe średnie miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej (o ponad 10% niższe od średniej krajowej) notowano we wszystkich regionach **Polski Wschodniej** (gdzie w 2020 r. wyniosło 4 574,94 zł wobec 2 953,51 zł w 2011 r.) oraz lubuskim i kujawsko-pomorskim.

4.2 Przedsiębiorczość

4.2 Entrepreneurship

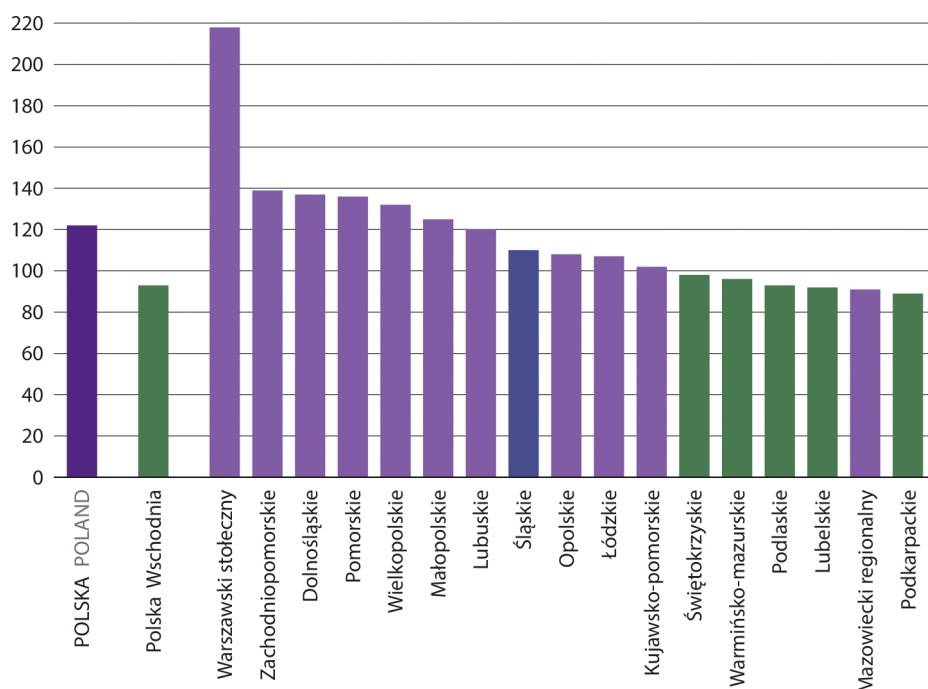
W ostatnich latach w Polsce obserwowano wyraźny rozwój przedsiębiorczości. Od 2011 r. liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych w Polsce zwiększyła się o ponad 20%. W przeliczeniu na liczbę ludności najmniej przypadało w regionie mazowieckim regionalnym oraz regionach Polski Wschodniej. Najwięcej spółek z udziałem kapitału zagranicznego zarejestrowanych było w warszawskim stołecznym, ale znaczącą ich liczbę notowano również w dolnośląskim. W ciągu ostatnich lat wzrastała w Polsce liczba podmiotów wyższego rzędu, tzw. zaawansowanej przedsiębiorczości. Również w Polsce Wschodniej tempo w jakim pojawiały się nowe jednostki tego typu było tożsame z krajowym. Wartości niektórych wskaźników przedsiębiorczości zmniejszyły się w stosunku do 2019 r. (jak np. wartość nakładów inwestycyjnych gospodarki narodowej), jednak na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia zmiany te nie są tak wyraźne, ogólna tendencja pozostaje wzrostowa.

Systematycznie zwiększała się w Polsce liczba **podmiotów wpisanych do rejestru REGON**. W 2020 r. wyniosła 4,7 mln firm (wobec 3,9 mln w 2011 r.). Również w przeliczeniu na liczbę ludności wskaźnik zanotował wzrost o ponad 20% i wyniósł 122 na 1 000 ludności (wobec 100 w 2011 r.). W ujęciu regionalnym, najwięcej podmiotów (tj. 676 tys.), liczył w 2020 r. region warszawski stołeczny, a najmniej – opolski (106 tys.). **W przeliczeniu na 1000 ludności** najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (218 podmiotów), a najniższą – w podkarpackim (89 podmiotów). W 2011 r. regiony te plasowały się na tych samych pozycjach, z liczbą podmiotów przypadającą na 1 000 ludności odpowiednio 170 i 71. Wszystkie regiony **Polski Wschodniej** oraz mazowiecki regionalny nie przekroczyły progu 100 podmiotów na 1 000 ludności. **Śląskie**, pomimo wysokiej – drugiej pozycji wśród regionów pod względem liczby podmiotów (494 tys.) uplasowało się w połowie stawki (z 110 podmiotami).

W stosunku do 2011 r. wzrost liczby jednostek (w przeliczeniu na liczbę mieszkańców) zanotowano we wszystkich regionach, najwyższy – w warszawskim stołecznym (o 48 podmiotów na 1 000 ludności), dolnośląskim (o 25 podmiotów) i małopolskim (o 26 podmiotów). W regionie **śląskim** wzrost był jednym z niższych (o 14 podmiotów). Najmniejszy wzrost wskaźnika odnotowano w opolskim (o 12 podmiotów).

Regiony **Polski Wschodniej** notowały najniższe wartości wskaźnika spośród wszystkich regionów, osiągając średnio poziom 93 w 2020 r. wobec 76 podmiotów przypadających na 1 000 ludności w 2011 r. Liczba podmiotów wzrosła w tym okresie o 19%, przy nieznacznym ubytku ludności (2,5%).

Wykres 1. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON w 2020 r.
Chart 1. Entities of the national economy recorded in the business register (REGON) in 2020



W 2020 r. w Polsce funkcjonowało 71 tys. **spółek z udziałem kapitału zagranicznego**. W przeliczeniu na 10 tys. ludności było ich średnio 21 (wobec 18 w 2011 r.). W ujęciu regionalnym, w warszawskim stołecznym wartość wskaźnika była najwyższa i wyniosła 108 (89 spółek w 2011 r. – również najwięcej). Kolejnym był region dolnośląski z wartością wskaźnika równą 23 (bez zmian wartości w stosunku do 2011 r.). Najniżej w zestawieniu uplasował się mazowiecki regionalny (jedynie 4 spółki) oraz świętokrzyski (4) i warmińsko-mazurski (6). W 2011 r. regionem z najniższą liczbą spółek z udziałem kapitału zagranicznego przypadającą na 10 tys. ludności był świętokrzyski (4).

W regionie **śląskim** w 2020 r. obserwowano spadek liczby spółek z udziałem kapitału zagranicznego (o 384) w porównaniu z 2011 r., jednak w przeliczeniu na liczbę ludności nie odnotowano znaczących zmian. Były jednak regiony, gdzie zmiany były duże, tj. warszawski stołeczny (wzrost o 19 spółek na 10 tys. ludności) oraz lubuski, gdzie liczba spółek zmniejszyła się odpowiednio o 11. W pozostałych regionach zmiana, zarówno dodatnia, jak i ujemna, nie wyniosła więcej niż 6 spółek. W 11 regionach zanotowano ubytek.

W **Polsce Wschodniej** w 2020 r. na 10 tys. ludności przypadało 8 spółek z udziałem kapitału zagranicznego, wobec 5 podmiotów w 2011 r. Liczba samych spółek zwiększyła się o 2,4 tys. przy spadku liczby mieszkańców o ponad 200 tys.

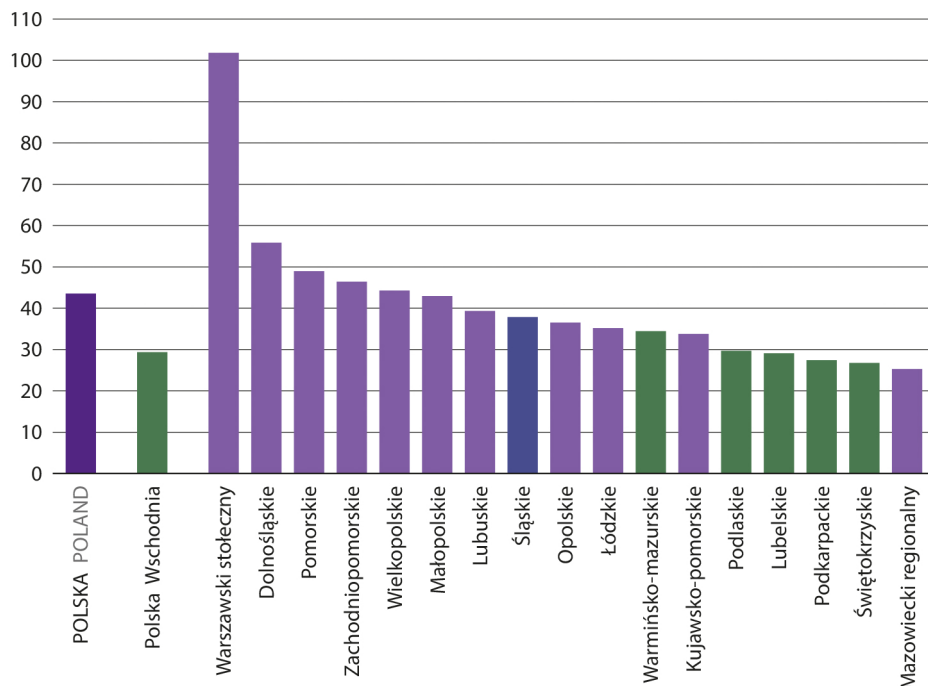
W 2020 r. w Polsce **liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu¹** przypadająca na 1 000 ludności wyniosła 44 (w 2011 r. było to 30 podmiotów). Wśród regionów najwyższą wartością wskaźnika charakteryzował się warszawski stołeczny (102). Tam też odnotowano największy wzrost

¹ Sekcje J-R obejmują działalność związaną z: Informacją i komunikacją, finansami i ubezpieczeniami, obsługą rynku nieruchomości, działalnością profesjonalną, naukową i techniczną, w zakresie usług administrowania i działalność wspierającą, dotyczącą administracji publicznej i obrony narodowej, obowiązkowego zabezpieczenia społecznego, edukacji, opieki zdrowotnej i pomocy społecznej oraz działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją.

w stosunku do 2011 r. (o 39). W 2020 r. najniższą wartość wskaźnika (26) odnotowano w regionie mazowieckim regionalnym, a najmniejszy wzrost w porównaniu z 2011 r. – w regionie świętokrzyskim (o 8).

W **Polsce Wschodniej** w 2020 r. na 1 000 mieszkańców przypadało 29 podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu, podczas gdy w 2011 r. było to 21 podmiotów.

Wykres 2. Liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu^a w 2020 r.
Chart 2. Number of business entities in the higher level services^a in 2020



^a Dotyczy sekcji J-R; tzw. „zaawansowana przedsiębiorczość”.
^a Applies to J-R sections; the so-called 'advanced entrepreneurship'.

Przeżywalność przedsiębiorstw osób fizycznych w okresie pierwszych trzech lat działalności

zwiększa się powoli, ale stabilnie. W 2020 r. aktywnych było 128 221 przedsiębiorstw osób fizycznych założonych w 2018 r. Spośród nich do 2021 r. wciąż prowadziło działalność 92%. Wskaźnik ten nieznacznie wzrósł w stosunku do lat ubiegłych, kiedy to spośród przedsiębiorstw zarejestrowanych w 2008 r. i aktywnych w 2010 r. do 2011 r. przetrwało 79,0% przedsiębiorstw. W 2021 r. wskaźnik przeżycia trzyletnich przedsiębiorstw ogółem wyniósł 89,9%.

W 2020 r. **nakłady brutto na środki trwałe w gospodarce narodowej** ogółem wyniosły 386 266 mln zł, co w stosunku do poprzedniego roku stanowiło spadek o 33 277 mln zł, tj. o 7,9%. W latach 2011–2019 r. nakłady wzrosły o 95 468 mln zł, tj. 29,5%.

W układzie regionalnym występowały znaczne zróżnicowanie nakładów. W 2011 r. najmniejszą wartość, tj. 6 521 mln zł odnotowano w regionie opolskim (2,0% nakładów krajowych), a największą, tj. 47 644 mln zł (14,7%) – w regionie warszawskim stołecznym. W regionie tym też nakłady były największe w 2019 r. i wyniosły 76 636 mln zł (18,3% nakładów krajowych). W 2019 r. najniższy poziom nakładów (tj. 8 061 mln zł) odnotowano w regionie świętokrzyskim, gdzie stanowiły one

1,9% nakładów krajowych (niemal 10-krotnie mniej niż w regionie z największym udziałem czyli wyżej wspomnianym warszawskim stołecznym). Największy wzrost wysokości nakładów w porównaniu do 2011 r. odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (o 28 992 mln zł), a w ujęciu procentowym – w dolnośląskim (o 63%). W badanym okresie spadek wartości nakładów odnotowano jedynie w lubuskim (o 18%) i świętokrzyskim (o 8%). Te 2 regiony miały najmniejszy udział w nakładach dla Polski (nieprzekraczający 2%). Największy udział w nakładach krajowych zanotowano, oprócz wyżej wspomnianego warszawskiego stołecznego, w śląskim (11,3%) i dolnośląskim (10,1%). W **Polsce Wschodniej** wartość nakładów brutto na środki trwałe wzrosła o 10% (do 65 559 mln zł) w porównaniu z 2011 r., kiedy to wynosiła 59 848 mln zł. Tym samym w skali kraju udział nakładów dla tego obszaru zmniejszył się z 18,5% do 15,6%.

Stopa inwestycji (wyrażona jako relacja nakładów brutto na środki trwałe do PKB) w 2020 r. wyniosła 16,6%. Począwszy od 2011 r. była to najniższa wartość i – w odniesieniu do początku badanego okresu – spadek w wysokości 4,1 p. proc. W 2019 r. wartość wskaźnika wyniosła 18,3%, z tego 7 regionów przekroczyło średnią dla kraju. Najwyższą stopę inwestycji notowano w regionie dolnośląskim i podlaskim – po 22,3%. O ile w dolnośląskim był to wzrost o 3,0 p. proc. w porównaniu z 2011 r., to podlaskie zanotowało spadek wskaźnika w tym okresie o 2,2 p. proc. Najniższa wartość wskaźnika w 2019 r. wystąpiła w regionie świętokrzyskim (15,3%) i w stosunku do 2011 r. był to spadek o 6,9 p. proc. Jedynie 3 regiony zanotowały wzrost nakładów w relacji do PKB – oprócz wyżej wspomnianego dolnośląskiego, warszawski stołeczny – o 0,4 p. proc. i opolski – o 2,2 p. proc. Spośród pozostałych, największy spadek zanotowano w regionie lubuskim – o 12,2 p. proc. Stopa inwestycji dla **Polski Wschodniej** pozostała niezmienną w stosunku do roku poprzedniego i w 2019 r. wyniosła 19,4%, jednak w stosunku do 2011 r. był to spadek o 5,5 p. proc. W **śląskim** od 2 lat obserwowano nieznaczny wzrost nakładów w relacji do PKB, który w 2019 r. wyniósł 17,1%, jednak w porównaniu z 2011 r. odnotowano spadek o 2,2 p. proc.

Wartość **nakładów inwestycyjnych gospodarki narodowej** ogółem w 2020 r. wyniosła 309,5 mld zł, co w stosunku do roku poprzedniego stanowiło spadek o 11,5 mld zł, natomiast w porównaniu z 2011 r. – wzrost o 27,2%, tj. o 66,1 mld zł. W **sektorze publicznym** zanotowano wzrosty nakładów, zarówno w odniesieniu do 2019 r. (o 4,1 mld zł), jak i do początku badanego okresu (o 2,8 mld zł, tj. o 2,5%). W **sektorze prywatnym** zmiany były dużo większe, bowiem w odniesieniu do 2019 r. wartość nakładów spadła o 15,6 mld zł, natomiast w porównaniu z 2011 r. – wzrosła o 63,3 mld zł, tj. o 47,3%.

W układzie regionalnym w 2020 r. najmniejsze nakłady poniesiono w regionie lubuskim (5,9 mld zł), a największe – w warszawskim stołecznym (54,4 mld zł). Jednocześnie, w warszawskim stołecznym w stosunku do 2011 r. wystąpił największy wzrost kwotowy nakładów (18,9 mld zł). W ujęciu procentowym największy wzrost zanotowano natomiast w zachodniopomorskim (70,3%, tj. 6,2 mld zł). W odniesieniu do 2011 r. jedynie 3 regiony (podkarpacki, świętokrzyski i lubuski) zanotowały spadek wartości nakładów. W lubuskim był on największy i wyniósł 25,3% (tj. 2,0 mld zł), stanowiąc jednocześnie największy spadek w ujęciu kwotowym. W stosunku do 2019 r. spadek nakładów inwestycyjnych zanotowano w 12 regionach, w tym największy – w śląskim, tj. o 3,8 mld zł.

W **sektorze publicznym** w stosunku do 2011 r. największy wzrost zanotowano w regionach warszawskim stołecznym (2,6 mld zł, tj. 22,5%) i mazowieckim regionalnym (2,2 mld zł, tj. 64,8%), a największy procentowy wzrost odnotowano w podlaskim (75,5%, tj. 1,9 mld zł). Spadek nakładów w porównaniu z 2011 r. miał miejsce w 9 regionach, w tym największy – w dolnośląskim (3,3 mld zł, tj. 36,7%), natomiast w ujęciu procentowym – w lubuskim (48,7%, tj. 2,5 mld zł). W odniesieniu do 2019 r. największy spadek nakładów zanotowano w regionie wielkopolskim (o 0,95 mld zł). Największy wzrost nakładów w skali roku zanotowano natomiast w zachodniopomorskim (2,2 mld zł).

Niemal wszystkie regiony zanotowały wzrost nakładów w stosunku do 2011 r. w **sektorze prywatnym**, w tym największy w regionach warszawskim stołecznym (o 16,4 mld zł, tj. 68,3%) i dolnośląskim (o 13,3 mld zł, tj. 118,9%), w którym był to również największy wzrost procentowy. Spadek odnotowano jedynie w regionie świętokrzyskim (o 0,56 mld zł, tj. 14,6%). W odniesieniu do 2019 r. kierunek zmian był odmienny, jedynie 3 regiony zanotowały wzrost: kujawsko-pomorski, mazowiecki regionalny i zachodniopomorski, a największy – ostatni z nich (o 1,4 mld zł). Największy spadek nakładów w sektorze prywatnym w skali roku wystąpił w śląskim (o 3,7 mld zł).

W strukturze sektorowej nakładów inwestycyjnych ich udział w sektorze prywatnym był przeważający niemal we wszystkich regionach, zarówno w 2019 r. (najwięcej w warszawskim stołecznym, tj. 75,2%), jak i w 2020 r. (najwięcej w dolnośląskim, tj. 81,1%). Jedynie w regionie lubelskim w ostatnich latach przeważa udział nakładów w sektorze publicznym (odpowiednio 52,2% i 53,2%).

W **Polsce Wschodniej** wartość nakładów inwestycyjnych w 2020 r. wyniosła 48,8 mld zł. W stosunku do 2011 r. wzrosła o 4,1 mld zł, tj. o 9,1%, jednak w odniesieniu do 2019 r. był to spadek o ponad 1,3 mld zł. W ujęciu sektorowym w stosunku do 2011 r. nakłady wzrosły zarówno w sektorze publicznym (o 1,5 mld zł, tj. 6,5%), jak i prywatnym (o 2,6 mld zł, tj. 11,8%). W odniesieniu do 2019 r. również wzrosły nakłady w sektorze publicznym (o 1,7 mld zł). Wszystkie regiony Polski Wschodniej zanotowały jednak spadek nakładów w sektorze prywatnym (łącznie o 3,1 mld zł).

W 2020 r. **nakłady inwestycyjne w relacji do PKB¹** stanowiły 13,3%, podczas gdy w 2011 r. było to 15,5%. Największy udział nakładów odnotowano w regionie zachodniopomorskim (17,3%), a najmniejszy – w świętokrzyskim (11,3%) i łódzkim (11,8%). W odniesieniu do 2011 r. wzrost nakładów w relacji do PKB zaobserwowano w 4 regionach, w tym największy – w zachodniopomorskim (o 2,5 p. proc.). Największy spadek miał miejsce w lubuskim (o 11,1 p. proc. do 12%). W Polsce Wschodniej w 2020 r. nakłady inwestycyjne stanowiły ogółem 14,2% PKB, tj. spadek w odniesieniu do 2011 r. o 4,4 p. proc.

Wartość nakładów inwestycyjnych na 1 mieszkańca Polski w 2020 r. wyniosła 8 068 zł. W odniesieniu do 2011 r. był to wzrost o 1 752 zł (o 27,7%), natomiast w relacji do 2019 r. – spadek o 293 zł (o 3,5%).

Wśród regionów najwyższe nakłady inwestycyjne na 1 mieszkańca zanotowano w warszawskim stołecznym – 17 587 zł, czyli ponad 2-krotnie więcej niż wynosi średnia dla Polski. Również w 2011 r. i 2019 r. to właśnie tam wartości były najwyższe. Oprócz wyżej wspomnianego warszawskiego stołecznego, wartości wskaźnika powyżej średniej wartości dla Polski odnotowano jeszcze w 2 regionach (dolnośląskim i zachodniopomorskim). Najniższe nakłady w 2020 r. odnotowano w świętokrzyskim (4 930 zł). Wartość wskaźnika wzrosła w porównaniu z 2011 r. w większości regionów, oprócz podkarpackiego, świętokrzyskiego i lubuskiego (gdzie spadek był największy i wyniósł 24,3%, tj. 1 900 zł). Największy wzrost zanotowano w tym okresie w regionie warszawskim stołecznym (o 5 325 zł), a procentowy – w zachodniopomorskim (o 73,3%). W odniesieniu do 2019 r. w większości regionów zauważalna była tendencja spadkowa. Wartości nakładów inwestycyjnych przypadających na mieszkańca zmniejszyły się w 11 regionach, w tym największy spadek zanotowano w dolnośląskim (o 1 196 zł, tj. 10,3%) i opolskim (o 1 167 zł, tj. 14,7%). Największy wzrost zanotowano w zachodniopomorskim (o 2 127 zł, tj. 31,8%).

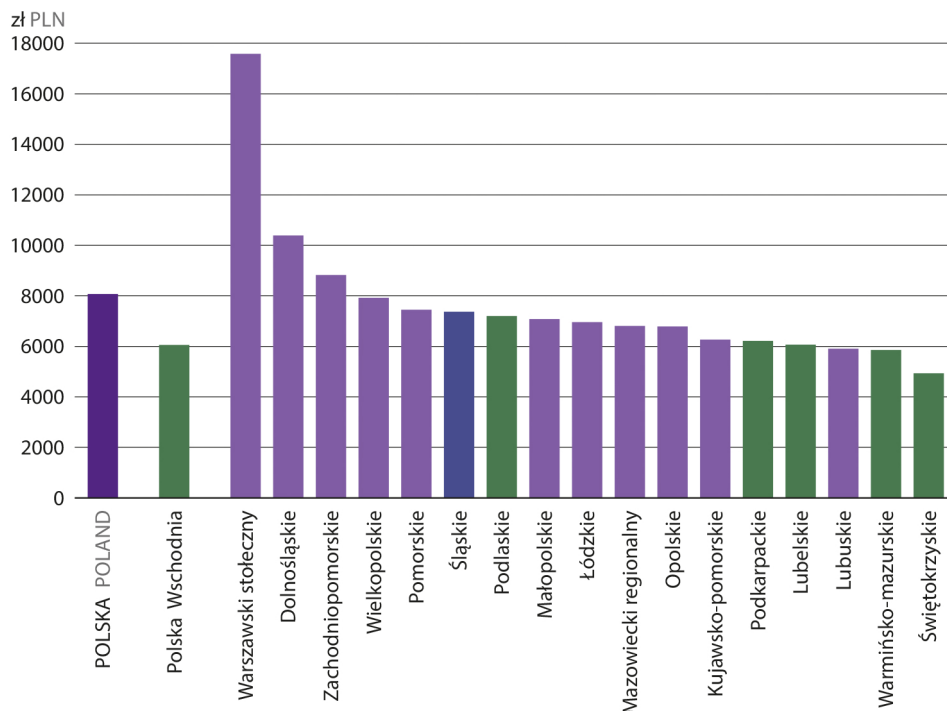
W **Polsce Wschodniej** poziom nakładów inwestycyjnych na mieszkańca kształtował się od 4 930 zł w świętokrzyskim do 7 196 zł w podlaskim. W żadnym z regionów nie przekroczono wartości średniej krajowej. Dla Polski Wschodniej średnia wartość nakładów na mieszkańca w 2020 r. wyniosła 6 059 zł, co stanowiło 75% średniej krajowej. W porównaniu z 2011 r. (5 430 zł) był to wzrost wartości nakładów

¹ Dane wstępne dla 2020 r.

o 11,6%, jednak w odniesieniu do średniej krajowej – spadek (w 2011 r. wartość wskaźnika stanowiła 86% średnich nakładów na mieszkańca dla Polski).

Wykres 3. Nakłady inwestycyjne na 1 mieszkańca w 2020 r.

Chart 3. Investment outlays per capita in 2020



Wartość produktu krajowego brutto (w cenach bieżących) w 2020 r. wyniosła 2 326 656 mln zł (wzrost w porównaniu z 2011 r. o 48,6%). **Eksport i import towarów i usług** (w cenach bieżących) osiągnęły wartość odpowiednio 1 307 216 mln zł i 1 149 162 mln zł i w stosunku do 2011 r. wzrosły odpowiednio o 97,0% i o 64,8%. W porównaniu do 2019 r. import był niższy o ponad 12 102 mln zł (o 1,1%), a eksport wzrósł o 36 879 mln zł (o 2,9%). Udział eksportu w PKB w 2020 r. wyniósł 56,2%, a importu – 49,4%.

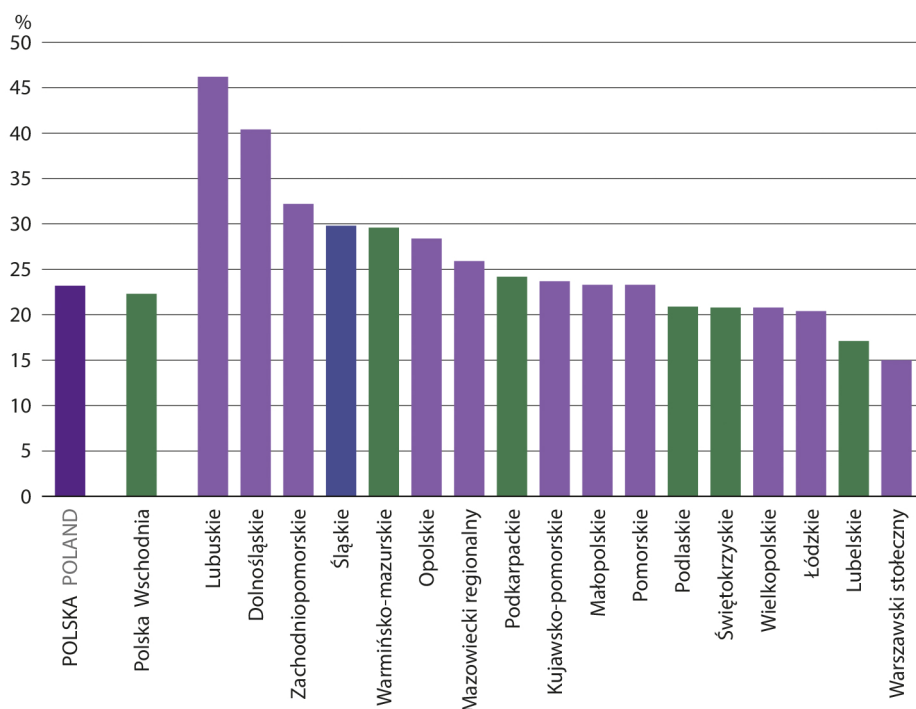
W 2020 r. wartość **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów** ogółem wyniosła 3 679 088,2 mln zł, tj. o 36,4% więcej niż w 2011 r. Przychody ze sprzedaży **na eksport** w 2020 r. wyniosły 854 624,8 mln zł (wobec 528 348,3 mln zł w 2011 r.), stanowiąc 23,2% wartości przychodów ogółem (wobec 19,6% w 2011 r.). Zróżnicowanie widoczne było w ujęciu wojewódzkim. W 2020 r. najwyższą wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem odnotowano w województwie mazowieckim – 1 187 359,4 mln zł (z tego 981 589,1 mld, tj. 26,7% udziału krajowego wygenerował region warszawski stołeczny), co stanowiło 32,3% wartości dla Polski. Wzrost przychodów w porównaniu z 2011 r., odnotowany we wszystkich województwach – w mazowieckim kwotowo był największy (305 328,6 mln zł, tj. 34,6%). Największy procentowy wzrost przychodów odnotowano w województwie wielkopolskim (205 667, 0 mln zł, tj. 72%). Najmniejszy wzrost przychodów zarówno kwotowy, jak i procentowy, wystąpił w świętokrzyskim (5 325,7 mln zł, tj. 11,3%).

Najwyższą wartość **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport** w 2020 r. odnotowano w województwie mazowieckim – 200 713,8 mln zł (w tym 147 412,1 mln zł w regionie warszawskim stołecznym). Również w 2011 r. w województwie mazowieckim kwota ta była największa (131 507,0 mln zł). Najniższą wartość osiągnęło świętokrzyskie (tj. 10 905,6 mln zł), natomiast

w 2011 r. było to podlaskie (5 949,7 mln zł). Największy procentowy wzrost przychodów na eksport w stosunku do 2011 r. odnotowano w województwie podlaskim (o 112,3%), a najmniejszy – w **śląskim** (25,9%).

Wykres 4. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w 2020 r.

Chart 4. Share of revenues from sales for exports in net revenues from sales of products, goods and materials in 2020



W 2020 r. największy udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem odnotowano w województwie lubuskim (46,2%), a w mazowieckim – jedynie 16,9%. W samym regionie warszawskim stołecznym udział wyniósł 15% (najmniej w kraju). Na początku badanego okresu największy udział przychodów na eksport w przychodach ogółem wystąpił również w województwie mazowieckim (38,4%), a najmniejszy – w lubelskim (12,6%). Udział przychodów z eksportu w porównaniu z 2011 r. wzrósł we wszystkich województwach, najbardziej – w świętokrzyskim (o 8 p. proc. do 20,8%), a najmniej – w wielkopolskim (o 1,5 p. proc., osiągając tę samą wartość co świętokrzyskie, tj. 20,8%).

W 2020 r. województwa **Polski Wschodniej** osiągnęły łączne przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem na poziomie 355 852,8 mln zł, tj. o 76 035,5 mln zł wyższe niż w 2011 r. (o 27,2%), jednak o 15 768,3 mln zł niższe w stosunku do 2019 r. Przychody na eksport w 2020 r. wyniosły 79 354,0 mln zł i w stosunku do 2011 r. wzrosły o 74%, a w odniesieniu do 2019 r. zmniejszyły się o 5 532,8 mln zł, tj. 6,5%. Udział przychodów na eksport w przychodach ogółem Polski Wschodniej w 2020 r. wyniósł 22,3%, podczas gdy w 2011 r. stanowił on 16,3%. Udział 5 województw Polski Wschodniej w krajowych przychodach ogółem wyniósł jedynie 9,7% (w 2011 r. było to 10,4%), a w przychodach na eksport – 9,3% (wzrost z 8,6% w 2011 r.).

4.3 Innowacyjność

4.3 Innovation

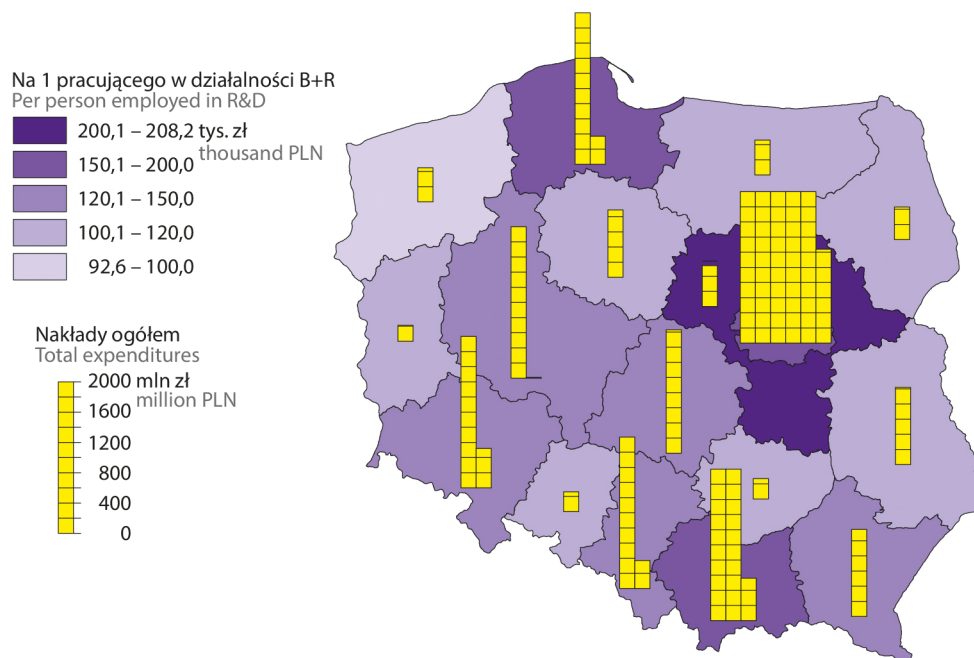
Na przestrzeni lat podejmowano szereg kroków mających na celu wzrost innowacyjności polskiej gospodarki. Odnotowano sukcesywny wzrost nakładów wewnętrznych (w tym w sektorze przedsiębiorstw) na działalność badawczo-rozwojową, liczby pracujących w B+R osób, wskaźników z zakresu innowacyjności, czy wykorzystania ICT w przedsiębiorstwach.

W latach 2011–2020 w zakresie **działalności badawczo-rozwojowej**, postrzeganej często jako główne źródło innowacji, nakłady wewnętrzne na działalność B+R wzrastały i w 2020 r. osiągnęły wartość 32,4 mld zł, tj. były ponad 2,5-krotnie wyższe niż w 2011 r. Wzrostowi nominalnych nakładów na działalność B+R towarzyszył wzrost wskaźnika intensywności prac B+R stanowiącego udział nakładów krajowych brutto na działalność B+R w relacji do PKB – uwzględniając wstępne wyniki PKB za 2020 r. – z 0,96% w 2016 r. do 1,39% w 2020 r.

W województwach **Polski Wschodniej** odnotowano ponad 2-krotny wzrost nakładów wewnętrznych na działalność B+R (z 1,4 mld zł na początku analizowanego okresu do 3,3 mld zł w 2020 r.). Jednocześnie, w latach 2016–2020 zgodnie ze wstępnymi wynikami PKB za 2020 r. w Polsce Wschodniej nastąpił wzrost wskaźnika intensywności prac B+R (z 0,67% do 0,98%). W 2020 r. najwyższe nakłady wewnętrzne na działalność B+R w relacji do PKB wystąpiły w województwach podkarpackim i lubelskim (odpowiednio 1,30% i 1,18%).

W latach 2016–2020 **udział nakładów wewnętrznych na działalność B+R w relacji do PKB** wzrósł we wszystkich regionach NUTS 2, najbardziej – w warszawskim stołecznym (z 2,07% do 2,72%), dolnośląskim (z 0,69% do 1,30%) i pomorskim (z 1,14% do 1,75%). Najwyższą wartością wskaźnika w 2020 r. odznaczały się regiony warszawski stołeczny (2,72%) i małopolski (2,41%), a najniższą – lubuski (0,43%) i mazowiecki regionalny (0,45%).

Wśród sektorów wykonawczych najwyższymi nakładami wewnętrznymi na działalność badawczo-rozwojową (62,8% nakładów krajowych brutto na działalność B+R w 2020 r.) charakteryzował się **sektor przedsiębiorstw**, który przeznaczył na prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych 20,4 mld zł (tj. prawie 6-krotnie więcej niż w 2011 r.). W latach 2016–2020 (uwzględniając wstępne wyniki PKB za 2020 r.) wzrostowi nominalnych nakładów wewnętrznych na działalność B+R w sektorze przedsiębiorstw towarzyszył wzrost tych nakładów **w relacji do PKB** (z 0,63% w 2016 r. do 0,88% w 2020 r.). W analizowanym okresie tempo wzrostu tego wskaźnika w sektorze przedsiębiorstw było niższe niż nakładów krajowych brutto w relacji do PKB. W porównaniu z 2016 r. wzrost nakładów wewnętrznych na działalność B+R w sektorze przedsiębiorstw w relacji do PKB wystąpił w większości regionów NUTS 2, w tym najwyższy odnotowano w warszawskim stołecznym (z 1,4% do 1,9%). Największy spadek wystąpił natomiast w małopolskim (z 1,66% do 1,54%).

Mapa 3. Nakłady wewnętrzne na działalność B+R w 2020 r.**Map 3. Intramural expenditures on R&D in 2020**

Jednocześnie ze wzrostem nakładów wewnętrznych na działalność B+R (w tym także w relacji do PKB) rosła **liczba osób pracujących w działalności badawczo-rozwojowej**. W latach 2016-2020 nastąpił wzrost liczby pracujących w działalności B+R w kraju o 31,8%. W analizowanym okresie wzrost wskaźnika odnotowano we wszystkich regionach NUTS 2, największy – w dolnośląskim (o 53,7%) i lubuskim (o 53,1%), najmniejszy – w podkarpackim (o 4,7%). W **Polsce Wschodniej** średni wzrost liczby pracujących w tej działalności wyniósł 20,7% i był niższy niż przeciętnie w kraju. Regionem o najwyższym wzroście liczby pracujących było świętokrzyskie (49,3%).

Wzrostowi nakładów na B+R w sektorze przedsiębiorstw (w tym w relacji do PKB), w latach 2011–2020 towarzyszył wzrost wartości **wskaźników z zakresu innowacyjności** takich jak: odsetek przedsiębiorstw przemysłowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej (z 5,5% w 2011 r. do 8,6% w 2020 r.), udział produkcji sprzedanej wyrobów nowych lub ulepszonych w produkcji sprzedanej wyrobów ogółem w przedsiębiorstwach przemysłowych (z 11,8% do 12,0%), udział przychodów ze sprzedaży produktów podmiotów przemysłowych zaliczanych do wysokiej i średnio-wysokiej techniki (z 32,9% do 34,4%) oraz udział przychodów netto ze sprzedaży produktów innowacyjnych na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem (z 4,2% w 2011 r. do 4,8% w 2020 r.).

W analizowanym okresie wzrost **odsetka przedsiębiorstw przemysłowych współpracujących w zakresie działalności innowacyjnej** wystąpił we wszystkich regionach NUTS 2, największy – w podlaskim (z 4,8% w 2011 r. do 14,3% w 2020 r.) i lubelskim (z 4,9% do 11,1%), a najmniejszy – w opolskim (z 5,5% do 6,5%) i mazowieckim regionalnym (z 3,7% do 4,9%). W **Polsce Wschodniej** zarówno wzrost wskaźnika w okresie 2011–2020, jak i jego wartość w 2020 r., były większe niż przeciętnie w kraju.

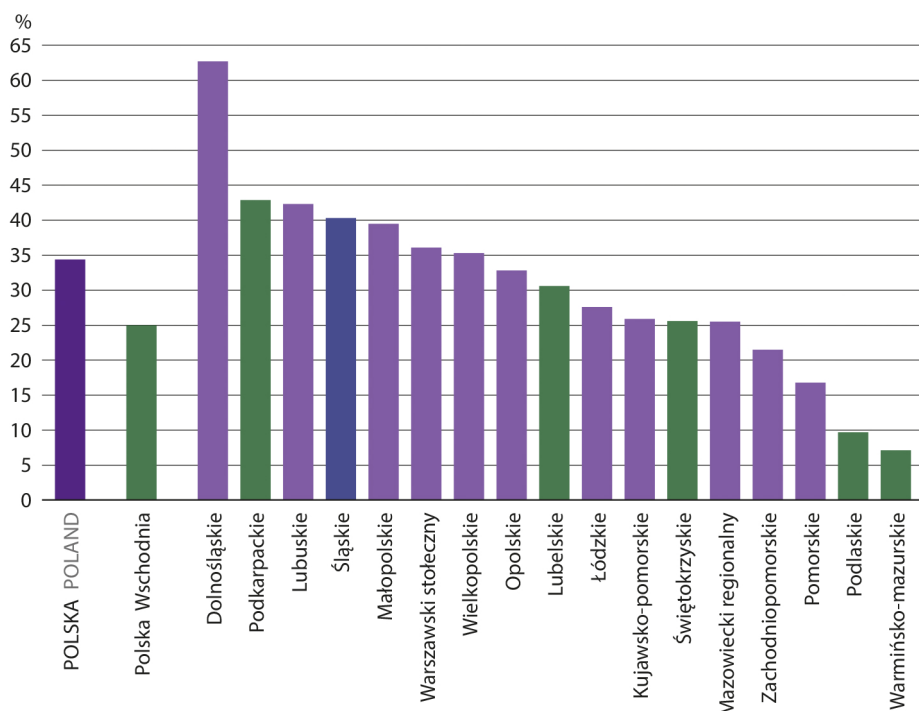
W latach 2011–2020 wśród jednostek poziomu NUTS 2 wzrost **udziału produkcji sprzedanej wyrobów nowych lub ulepszonych w przedsiębiorstwach przemysłowych** odnotowano w 11 regionach, w tym w 4 regionach Polski Wschodniej – świętokrzyskim, lubelskim, podlaskim i podkarpackim. Największy

wzrost wskaźnika odnotowano w mazowieckim regionalnym (z 3,9% w 2011 r. do 20,7% w 2020 r.) i lubuskim (z 3,9% do 17,0%), a najmniejszy – w kujawsko-pomorskim i podkarpackim (odpowiednio z 6,8% do 6,9% oraz z 15,2% do 15,3%). Spośród 6 regionów NUTS 2 charakteryzujących się spadkiem wskaźnika, najgłębszy wystąpił w pomorskim (z 47,8% do 12,0%). W analizowanym okresie wzrost udziału produkcji sprzedanej wyrobów nowych lub ulepszonych w produkcji sprzedanej wyrobów ogółem w przedsiębiorstwach przemysłowych w **Polsce Wschodniej** był nieznacznie większy niż przeciętnie w kraju.

W latach 2011–2020 **udział przychodów ze sprzedaży produktów podmiotów przemysłowych zaliczanych do wysokiej i średnio-wysokiej techniki** wzrósł w 9 regionach NUTS 2. Największy wzrost wskaźnika odnotowano w świętokrzyskim (z 14,0% do 25,6%), a najmniejszy – w wielkopolskim (z 34,8% do 35,3%). Spośród 8 regionów charakteryzujących się spadkiem, najgłębszy wystąpił w kujawsko-pomorskim (z 31,8% do 25,9%). Pomimo niższej przeciętnej wartości wskaźnika dla **Polski Wschodniej** w 2020 r., wzrost udziału przychodów ze sprzedaży produktów podmiotów przemysłowych zaliczanych do wysokiej i średnio-wysokiej techniki w okresie 2011–2020 był wyższy niż średnio w kraju.

Wykres 5. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów podmiotów zaliczanych do wysokiej i średnio-wysokiej techniki w 2020 r.

Chart 5. Share of net income from sale of products in entities classified to high and medium-high technology in 2020



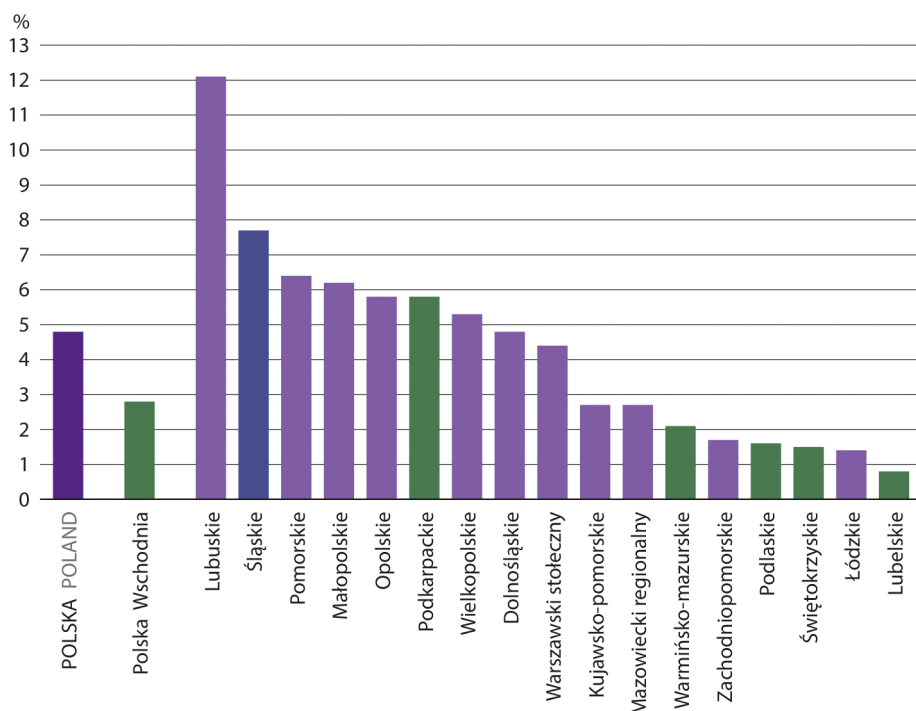
W analizowanym okresie wzrost **udziału przychodów netto ze sprzedaży produktów innowacyjnych na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem** wystąpił w 12 regionach NUTS 2, największy – w lubuskim (z 0,8% w 2011 r. do 12,1% w 2020 r.), a najmniejszy – w łódzkim (z 1,2% do 1,4%).

W pozostałych regionach odnotowano spadek, najgłębszy – w wielkopolskim (z 11,0% do 5,3%).

W **Polsce Wschodniej** – przeciwnie niż w kraju – nastąpił spadek udziału przychodów netto ze sprzedaży produktów innowacyjnych na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem (z 3,1% do 2,8%).

Wykres 6. Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów innowacyjnych na eksport w przychodach netto ze sprzedaży ogółem w 2020 r.

Chart 6. Share of net revenues from sales of exported innovative products in total net revenues from sales in 2020



Wykorzystanie ICT w przedsiębiorstwach staje się coraz bardziej powszechne. W latach 2011–2020 wzrósł odsetek: przedsiębiorstw posiadających dostęp do szerokopasmowego internetu w kraju (z 77,5% do 98,6%), przedsiębiorstw posiadających swoją stronę internetową (z 64,7% do 71,3%), przedsiębiorstw otrzymujących zamówienia przez internet (z 10,9% do 17,9%), przedsiębiorstw korzystających z usług w chmurze obliczeniowej (z 7,3% w 2015 r. do 24,4% w 2020 r.), a także przedsiębiorstw prowadzących analizę danych tzw. big data (z 5,9% w 2015 r. do 8,5% w 2019 r.).

Rozwój nowych technologii spowodował, że przedsiębiorstwa zaczęły wykorzystywać urządzenia i systemy, które są monitorowane i kontrolowane przez Internet i jednocześnie zbierają dane oraz wymieniają je między sobą. W 2020 r. 16,6% przedsiębiorstw w kraju wykorzystywało „inteligentne” urządzenia i systemy połączone ze sobą za pośrednictwem internetu. Najczęstszym sposobem wykorzystania **internetu rzeczy** w 2020 r. była łączność za pośrednictwem czujników monitorujących ruch lub stan techniczny maszyn, pojazdów, produktów lub urządzeń (12,7%), czy inteligentnych liczników, inteligentnego oświetlenia, inteligentnych termostatów stosowanych w celu optymalizacji zużycia energii (5,2%).

W okresie 2011–2020, podobnie jak w kraju, tendencję wzrostową wskaźników z zakresu wykorzystania ICT w przedsiębiorstwach, odnotowano również w województwach **Polski Wschodniej**.

W 2020 r. wartość odsetka przedsiębiorstw posiadających dostęp do szerokopasmowego internetu, przedsiębiorstw posiadających swoją stronę internetową, przedsiębiorstw otrzymujących zamówienia przez internet, przedsiębiorstw korzystających z usług w chmurze obliczeniowej, a także przedsiębiorstw w kraju wykorzystujących „inteligentne” urządzenia i systemy połączone ze sobą za pośrednictwem internetu wyniosła odpowiednio: 98,2%, 64,3%, 16,4%, 17,1% i 14,7%. Wszystkie wymieniane wskaźniki osiągnęły jednak niższy poziom niż ich wartości dla kraju.

W latach 2011–2020 **odsetek przedsiębiorstw posiadających szerokopasmowy dostęp do internetu** wzrastał we wszystkich regionach. Wzrost wskaźnika powyżej przeciętnego wzrostu dla kraju odnotowano w 9 regionach NUTS 2 – w świętokrzyskim, wielkopolskim, śląskim, zachodniopomorskim, łódzkim, małopolskim, opolskim, mazowieckim regionalnym i podlaskim. Najwyższy wzrost wskaźnika wystąpił w świętokrzyskim (z 59,9% w 2011 r. do 98,2% w 2020 r.) i wielkopolskim (z 70,9% do 98,5%), a najniższy – w warszawskim stołecznym (z 87,3% do 99,3%). Natomiast najwyższym odsetkiem firm z szerokopasmowym dostępem do internetu w 2020 r. charakteryzowały się regiony warmińsko-mazurski i warszawski stołeczny (po 99,3%).

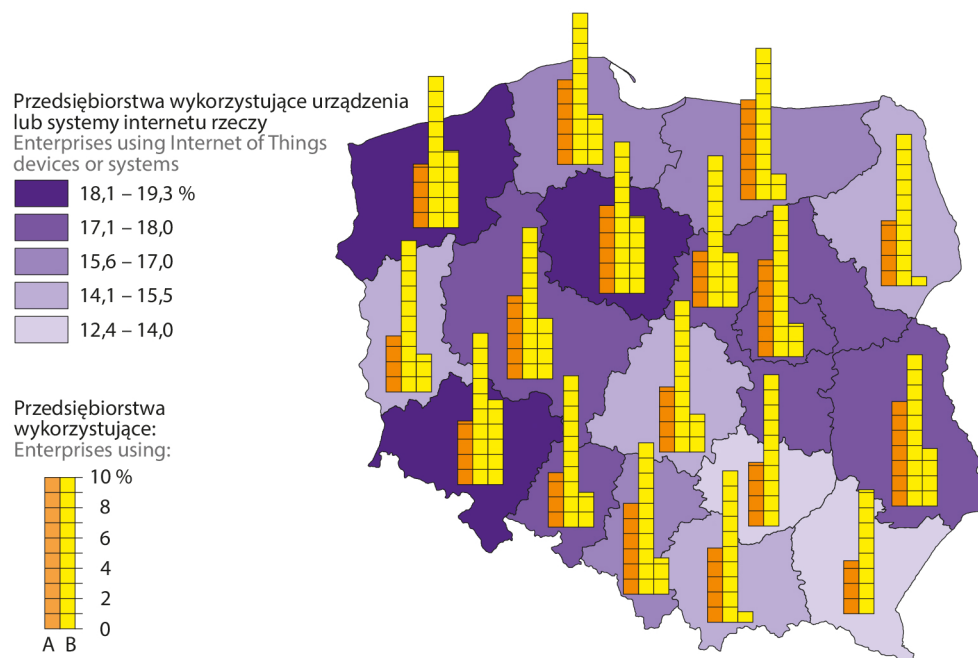
Odsetek przedsiębiorstw posiadających stronę internetową w latach 2011–2020 również wzrósł we wszystkich regionach. Wzrost wskaźnika powyżej przeciętnego wzrostu dla Polski odnotowano w 9 regionach – kujawsko-pomorskim, lubuskim, warmińsko-mazurskim, dolnośląskim, opolskim, łódzkim, pomorskim, podlaskim i śląskim. Największy wzrost wskaźnika wystąpił w kujawsko-pomorskim (z 59,9% do 75,0%) i lubuskim (z 54,6% do 69,4%), a najniższy – w wielkopolskim (z 64,3% do 67,0%) oraz warszawskim stołecznym (z 77,7% do 80,9%). Jednocześnie region warszawski stołeczny w 2020 r. charakteryzował się najwyższą wartością tego wskaźnika w kraju.

W latach 2015–2020 we wszystkich regionach NUTS 2 odnotowano także wzrost **udziału przedsiębiorstw korzystających z usług w chmurze obliczeniowej**. W 6 regionach wzrost był wyższy niż średnio w kraju – najwyższy w warszawskim stołecznym (z 14,9% w 2015 r. do 41,9%), który w 2020 r. był jednocześnie zdecydowanym liderem wykorzystania tego typu usług w kraju. Najniższym wzrostem wskaźnika charakteryzowały się regiony: podlaski (z 6,0% do 14,7%), mazowiecki regionalny (z 5,4% do 14,8%) i warmińsko-mazurski (z 5,0% do 14,4%).

W latach 2015–2019 w regionach odnotowano również wzrost **odsetka przedsiębiorstw prowadzących analizę danych tzw. big data**. W badanym okresie wzrost wskaźnika powyżej przeciętnego wzrostu dla kraju wystąpił w 5 regionach – świętokrzyskim, śląskim, lubelskim, wielkopolskim i warszawskim stołecznym. Natomiast najniższy wzrost udziału miał miejsce w regionie warmińsko-mazurskim (z 4,2% do 4,3%), który charakteryzował się najniższą wartością tego wskaźnika w 2019 r.

Stopień wykorzystania internetu rzeczy jest zróżnicowany terytorialnie. W 2020 r. w 8 regionach poziom wykorzystania w swojej działalności „inteligentnych” urządzeń lub systemów połączonych ze sobą za pośrednictwem Internetu był wyższy niż przeciętnie w kraju. Najwyższym odsetkiem wykorzystania technologii internetu rzeczy charakteryzował się region kujawsko-pomorski (19,3%) i dolnośląski (19,0%), a najniższym – podkarpacki (12,4%) i świętokrzyski (13,2%).

Mapa 4. Wykorzystanie urządzeń lub systemów Internetu rzeczy w przedsiębiorstwach w 2020 r.
Map 4. Internet of Things devices or system usage in enterprises in 2020



A – inteligentne liczniki, inteligentne oświetlenie, inteligentne termostaty stosowane w celu optymalizacji zużycia energii w przedsiębiorstwie
 A – smart meters, smart lamps, smart thermostats to optimize energy consumption in enterprise's premises
 B – czujniki monitorujące ruch lub stan techniczny maszyn, pojazdów, produktów lub urządzeń
 B – movement or condition sensors to track the vehicles, products, or devices

Rozdział 5

Chapter 5

Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia

Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions

5.1 Infrastruktura transportowa

5.1 Transport infrastructure

W Polsce w okresie objętym analizą sytuacja poprawiała się w większości obszarów związanych z infrastrukturą transportową. We wszystkich województwach obserwowano wzrost wskaźnika międzygałęziowej dostępności transportowej. Ponadto zwiększyła się gęstość dróg o twardej nawierzchni oraz łączna długość autostrad, dróg ekspresowych i wojewódzkich. Obserwowano także rozbudowę infrastruktury związanej z transportem publicznym (w zakresie liczby przestanków, długości linii komunikacji miejskiej i bus-pasów) oraz infrastruktury rowerowej. W latach 2011–2020 poprawił się również stan bezpieczeństwa na drogach, o czym świadczy zmniejszenie się liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności. Jednocześnie, w analizowanym okresie zmniejszyła się długość eksploatowanych linii kolejowych, przy czym największy spadek dotyczył 2013 r., a od 2017 r. obserwowany jest się systematyczny wzrost wskaźnika.

Na kształtowanie się części wskaźników z obszaru infrastruktury transportowej negatywnie wpłynęła trwająca od 2020 r. epidemia COVID-19. W szczególności odwróceniu uległy – obserwowane przed 2020 r. – tendencje wzrostowe w zakresie transportu pasażerskiego. Ponadto, w 2020 r. pogłębił się notowany od 2014 r. spadek liczby wykonanych pasażerokilometrów dowozów szkolnych na 1 mieszkańca.

W Polsce Wschodniej obserwowano najczęściej tendencje podobne do notowanych ogółem w kraju. Bardziej dynamicznie, w porównaniu z resztą Polski, przebiegała rozbudowa infrastruktury drogowej oraz rowerowej. Notowano także wyższy niż ogółem w kraju wzrost długości bus-pasów oraz liczby przystanków autobusowych i tramwajowych. Jednocześnie obszar ten charakteryzował się mniejszym wzrostem długości linii komunikacji miejskiej na 1 000 ludności oraz głębszymi spadkami w zakresie wykonanych dowozów szkolnych i liczby pasażerów komunikacji miejskiej.

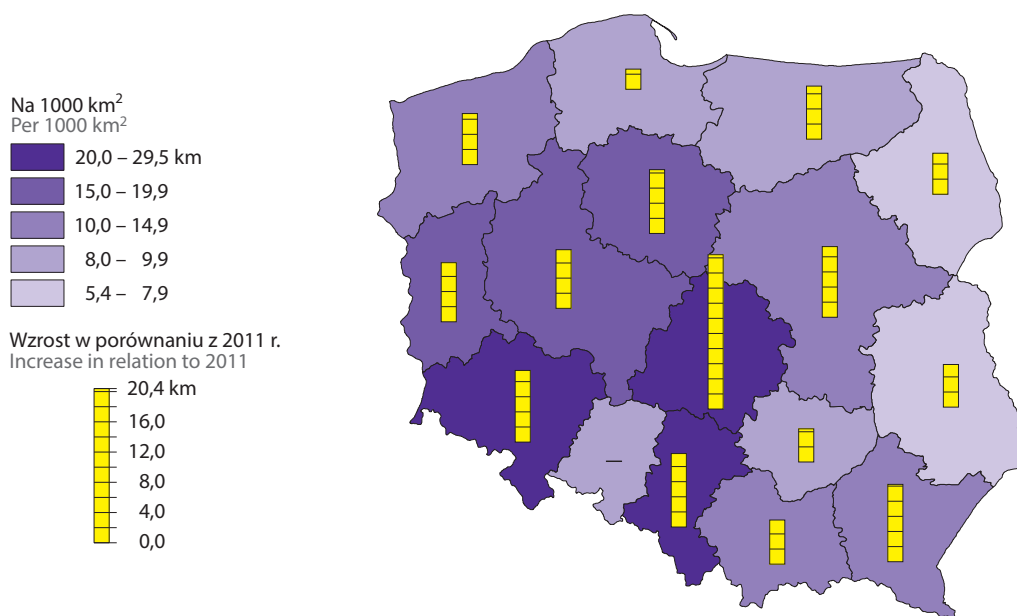
W województwie śląskim kierunki zmian w obszarach związanych z infrastrukturą transportową były zgodne z obserwowanymi w Polsce ogółem. Na tle pozostałych województw śląskie wyróżniało się m.in. dynamicznym wzrostem długości bus-pasów. Do najniższych należał natomiast wzrost długości ścieżek rowerowych. W 2020 r. śląskie zajmowało drugie miejsce od końca wśród województw pod względem gęstości infrastruktury rowerowej. Ponadto śląskie charakteryzował m.in. najwyższy w kraju spadek długości eksploatowanych linii kolejowych w latach 2011–2020, przy czym na koniec analizowanego okresu region ten i tak przodował w Polsce w zakresie liczby kilometrów linii kolejowych przypadających na jednostkę powierzchni.

W 2020 r. w Polsce łączna **długość autostrad i dróg ekspresowych** wyniosła 4 261 km (z tego na autostrady przypadło ok. 1 712 km). W porównaniu z 2011 r. w całym kraju przybyło 2 454 km autostrad i dróg ekspresowych. W analizowanym okresie wzrost obserwowano w większości polskich województw,

największy w łódzkim oraz mazowieckim (odpowiednio o 372 km i o 332 km). W województwie **śląskim** sieć autostrad i dróg ekspresowych wydłużyła się o 120 km. Jedynie w opolskim długość autostrad nie uległa zmianie (brak dróg ekspresowych). W 2011 r. województwa **Polski Wschodniej** należały do najsłabiej rozwiniętych pod względem sieci autostrad i dróg ekspresowych, np. w województwach podkarpackim i podlaskim do tej kategorii nie kwalifikowała się żadna droga. W latach 2011–2020 sieć autostrad i dróg ekspresowych wydłużyła się łącznie o 656 km (ze 130 km do 786 km). W poszczególnych województwach największy wzrost dotyczył podkarpackiego¹ i warmińsko-mazurskiego (odpowiednio o 183 km i o 169 km), a najmniejszy – świętokrzyskiego (o 52 km). W ujęciu względnym wzrost w Polsce Wschodniej (o 405%) był zdecydowanie bardziej dynamiczny niż wzrost notowany ogółem w kraju (o 36%).

Mapa 1. Autostrady i drogi ekspresowe w 2020 r.

Map 1. Motorways and expressways in 2020

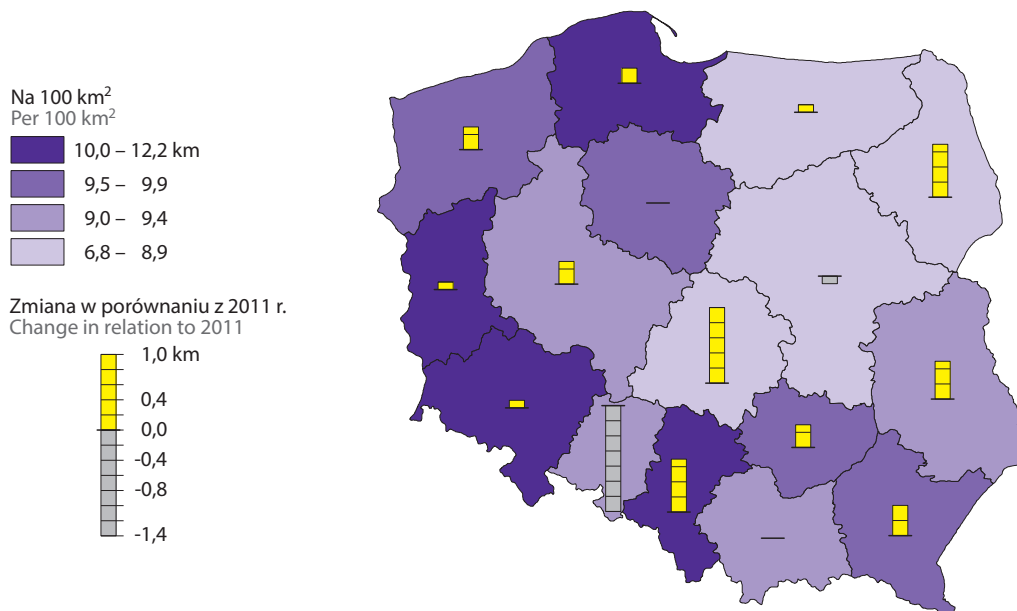


W latach 2011–2020 łączna **długość dróg wojewódzkich** w Polsce zwiększyła się o 714,1 km (tj. o 2,5%, z 28,4 tys. km do 29,1 tys. km). W większości województw notowano wzrost wartości wskaźnika, w tym największy – w łódzkim (o 181,6 km, tj. o 15,4%). W **śląskim** sieć dróg wojewódzkich wydłużyła się o 83,9 km (5,9%). Najwyższy spadek miał natomiast miejsce w opolskim (o 131,1 km, 13,3%). W **Polsce Wschodniej** sieć dróg wojewódzkich wydłużyła się łącznie o 387,1 km (4,8%), w tym najwyższy wzrost wystąpił w podlaskim – o 134,5 km (10,8%), a najniższy – w warmińsko-mazurskim – o 17,8 km (0,9%).

¹ W województwie podkarpackim w analizowanym okresie nie funkcjonowała żadna droga ekspresowa. Prezentowane dane dotyczą autostrad.

Mapa 2. Drogi wojewódzkie w 2020 r.

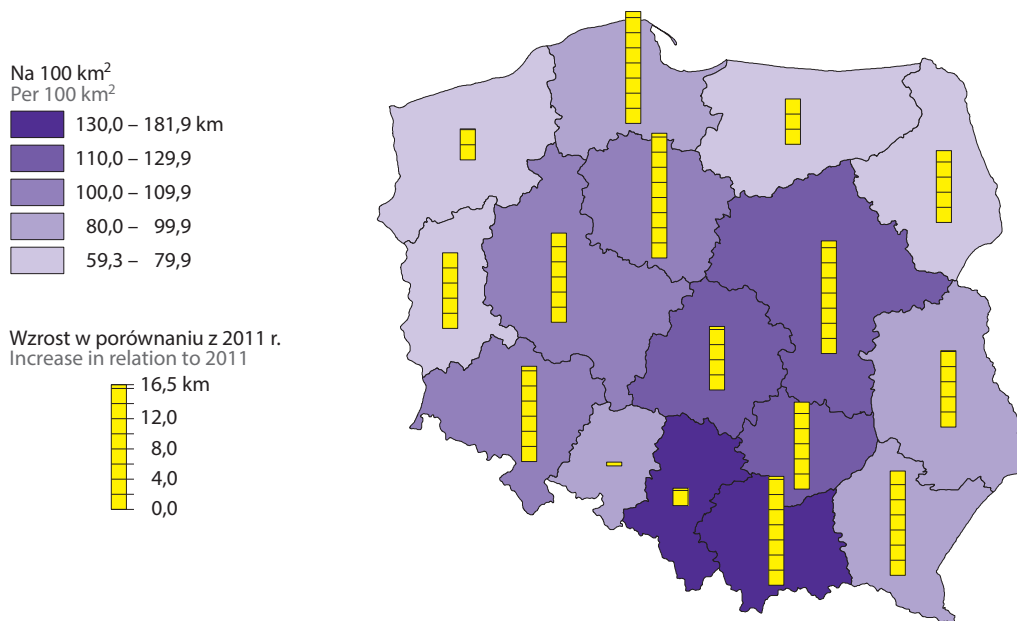
Map 2. Roads owned by voivodships in 2020



W latach 2011–2020 w Polsce **długość dróg publicznych o nawierzchni twardej** zwiększyła się z 89,7 km na 100 km² do 100,3 km na 100 km² (tj. o 11,8%). Wzrost wskaźnika obserwowano we wszystkich województwach, w tym najwyższy – w pomorskim oraz kujawsko–pomorskim (odpowiednio o 21,9% i o 18,4%), a najniższy – w opolskim (o 0,6%). W **śląskim** wzrost był stosunkowo niewielki (1,3%), przy czym w całym analizowanym okresie województwo to charakteryzowało się najwyższą gęstością dróg w kraju. W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie wartość wskaźnika zwiększyła się z 75,8 km na 100 km² do 85,6 km na 100 km² (o 12,9%), a więc w większym stopniu niż ogółem w kraju. Największy wzrost notowano w podkarpackim (o 16,3%), a najmniejszy – w świętokrzyskim (o 10,0%).

Mapa 3. Drogi publiczne o twardej nawierzchni w 2020 r.

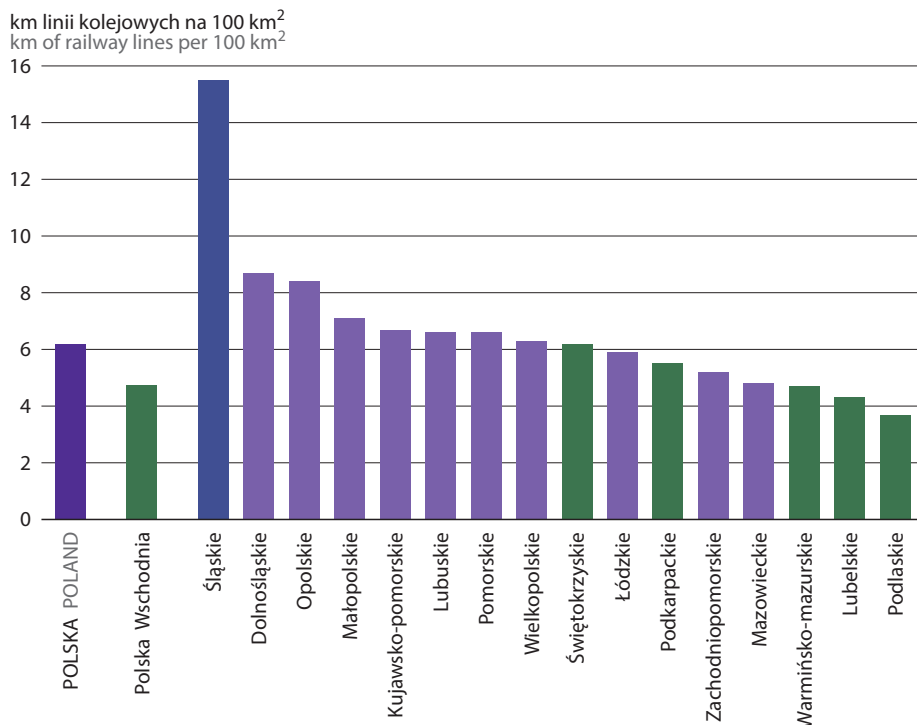
Map 3. Public surface roads in 2020



Łączna **długość linii kolejowych eksploatowanych** w Polsce w 2020 r. wyniosła 19 422 km. W porównaniu z 2011 r. oznaczało to spadek o 4,0%. Jedynie w 4 województwach notowano w tym okresie wzrost długości linii kolejowych w lubelskim (o 4,9%) oraz łódzkim, mazowieckim i świętokrzyskim (odpowiednio o 1,9%, 0,4% i o 0,1%). W pozostałych województwach długość linii kolejowych eksploatowanych zmniejszyła się – w największym stopniu w **śląskim** (o 10,7%), przy czym największe spadki wskaźnika w tym województwie wystąpiły w okresie 2012–2013. W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie łączna długość linii kolejowych zmniejszyła się o 2,1%, a najgłębszy spadek notowano w województwie warmińsko-mazurskim (o 8,1%).

W 2020 r. w Polsce na 100 km² przypadało 6,2 km linii kolejowych eksploatowanych. Najwyższą **gęstością sieci kolejowej** charakteryzowało się województwo **śląskie**. Wartość wskaźnika ukształtowała się tam na poziomie 15,5 km na 100 km² wobec 8,7 km na 100 km² w drugim w kolejności województwie dolnośląskim. W **Polsce Wschodniej** gęstość linii kolejowych wyniosła 4,7 km na 100 km², w tym jedynie w świętokrzyskim notowano wskaźnik na poziomie średniej krajowej. W pozostałych województwach Polski Wschodniej był on niższy, przy czym w podlaskim, lubelskim oraz warmińsko-mazurskim obserwowano najniższe wartości wskaźnika w całym kraju (odpowiednio 3,7 km, 4,3 km i 4,7 km na 100 km²).

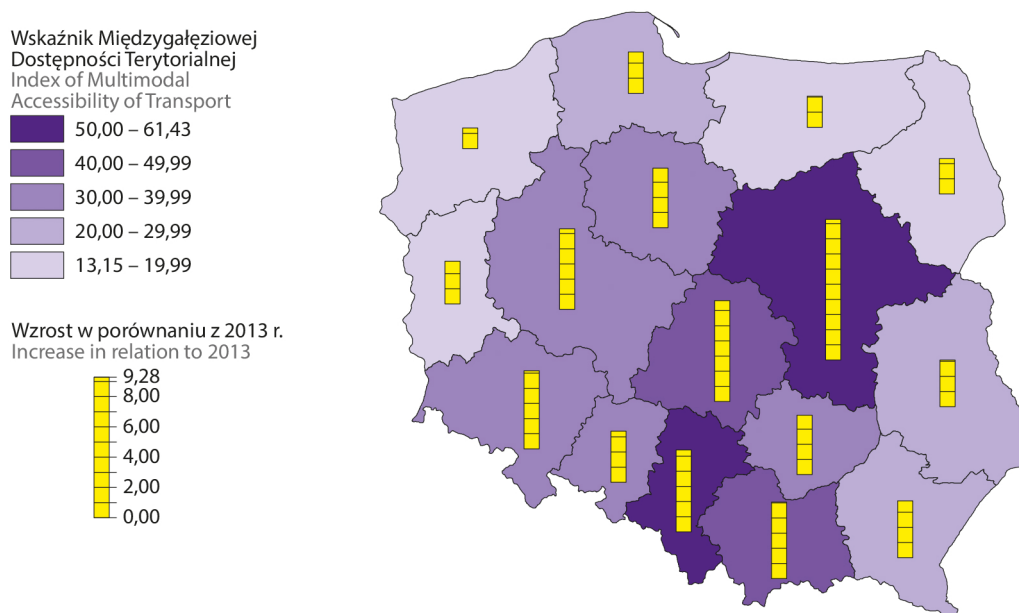
Wykres 1. Linie kolejowe eksploatowane w 2020 r.
Chart 1. Railway lines operated in 2020



W 2020 r. **Wskaźnik Międzygałęziowej Dostępności Transportowej**¹ w województwach przyjmował wartości od 13,15 (w zachodniopomorskim) do 61,43 (w mazowieckim). Jednocześnie, w obu wymienionych województwach notowano odpowiednio najmniejszy i największy wzrost wskaźnika w porównaniu z 2013 r. (odpowiednio o 1,36 w zachodniopomorskim i o 9,28 w mazowieckim). W żadnym województwie nie obserwowano przy tym pogorszenia dostępności transportowej w analizowanym okresie. W porównaniu z 2019 r. sytuacja była bardziej złożona. W 11 województwach wskaźnik uległ pogorszeniu, najbardziej w śląskim – o 0,48 (z 60,35 do 59,87). Poprawa dostępności dotyczyła 5 województw, w tym największy wzrost notowano w kujawsko-pomorskim – o 0,43 (z 30,15 do 30,58).

¹ Wskaźnik Międzygałęziowej Dostępności Transportowej (WMDT) pokazuje sumę relacji transportowych między ośrodkami, regionami, przy czym każda relacja uwzględnia zarówno czas przejazdu między ośrodkami A i B oraz znaczenie (atrakcyjność) tych ośrodków w systemie transportowym (potencjał demograficzny, ekonomiczny lub inny). Jednostki o wyższej wielkości wskaźnika charakteryzuje wyższa dostępność. Wskaźnik jest zbudowany w oparciu o model potencjału, dla którego atrakcyjność celu podróży/przewozu (ludność w transporcie osób oraz ludność i PKB w transporcie towarów) maleje wraz z wydłużaniem się czasu podróży/przewozu. Dane dla wskaźnika pochodzą z badania zrealizowanego przez Polską Akademię Nauk.

Mapa 4. Wskaźnik Międzygałęziowej Dostępności Transportowej w 2020 r.
Map 4. Index of multimodal accessibility of transport in 2020



W latach 2016–2019 notowano w Polsce systematyczny wzrost **liczby pasażerów przewiezionych koleją** (z 292,0 mln do 335,3 mln, tj. o 12,9%). W 2020 r., w związku z epidemią COVID-19 nastąpił znaczny spadek i w skali roku liczba pasażerów zmniejszyła się do 208,7 mln, tj. o 37,8%. Podobne tendencje obserwowano we wszystkich województwach. Największy spadek dotyczył opolskiego (o 42,9%), a najmniejszy – lubelskiego (o 29,5%). Natomiast w porównaniu z 2016 r. liczba pasażerów przewiezionych koleją zmniejszyła się w Polsce o 28,5%. Spadek w analizowanym okresie notowano w 15 województwach, w tym największy – w lubelskim (o 41,4%). Jedynie w łódzkim obserwowano wzrost o 3,1%. W województwie **śląskim** w 2020 r. notowano spadek o 69,1% w porównaniu z 2016 r. i o 40,1% w porównaniu z 2019 r. W **Polsce Wschodniej** w 2020 r. koleją przewieziono 12,5 mln pasażerów. W porównaniu z 2016 r. oznacza to spadek o 24,8%, a w porównaniu z 2019 r. – o 35,5%. W obu przypadkach skala spadku była niższa niż ogółem w kraju.

Podobne tendencje obserwowano w przypadku **pracy przewozowej przy przewozie pasażerów**.

W latach 2013–2019 notowano w Polsce systematyczny wzrost wskaźnika z 50 088 mln pas-km do 82 711 mln pas-km. W 2020 r. praca przewozowa w transporcie pasażerów zmniejszyła się do 37 279 mln pas-km, co oznacza spadek o 25,6% w porównaniu z 2013 r. i aż o 54,9% w skali roku.

Praca przewozowa przy przewozie ładunków osiągnęła w 2020 r. w Polsce poziom 540 516 mln t-km. Wzrost wskaźnika wyniósł w porównaniu z 2013 r. 55,4%, a w porównaniu z 2019 r. – 13,3%.

W 2020 r. w Polsce **długość ścieżek rowerowych na 10 tys. ludności** wyniosła 4,51 km.

W poszczególnych regionach NUTS 2 wskaźnik zawierał się w przedziale od 7,09 km w lubuskim do 2,26 km w małopolskim. **Śląskie** natomiast uplasowało się na drugim od końca miejscu w kraju (2,66 km). W **Polsce Wschodniej** średnia wartość wskaźnika w 2020 r. była niższa niż w kraju ogółem (4,37 km), przy czym najwyższą jego wartość notowano w podlaskim (6,24 km), a najniższą – w podkarpackim (3,18 km). W latach 2011–2020 notowano systematyczny wzrost długości ścieżek rowerowych na 10 tys. ludności we wszystkich regionach – najwyższy w lubelskim (324,1%), a najmniejszy

(119,8%) w **śląskim**. Dla kraju ogółem wzrost wyniósł odpowiednio 200,7%. W przypadku **Polski Wschodniej** długość ścieżek rowerowych w przeliczeniu na 10 tys. ludności zwiększyła się w jeszcze większym stopniu (o 287,4%) i we wszystkich regionach wzrost wskaźnika kształtował się powyżej średniej krajowej.

W 2020 r. **liczba nowo zarejestrowanych samochodów osobowych na 1 000 ludności** w Polsce wyniosła 11,3. W regionach NUTS 2 wskaźnik zawierał się w granicach od 40,6 w warszawskim stołecznym do 4,3 w świętokrzyskim. W regionie **śląskim** jego wartość ukształtowała się natomiast na poziomie średniej krajowej. W **Polsce Wschodniej** liczba nowo zarejestrowanych samochodów osobowych na 1 000 ludności była znacznie niższa niż w Polsce ogółem i wyniosła 4,9. Wszystkie regiony NUTS 2 na tym obszarze plasowały się poniżej średniej krajowej, przy czym największą wartość wskaźnika notowano w warmińsko-mazurskim (5,6).

W latach 2011–2020 notowano zwiększenie **liczby nowo zarejestrowanych samochodów osobowych na 1 000 ludności** o 58,2%. Wzrost wskaźnika w analizowanym okresie dotyczył wszystkich regionów NUTS 2, największy obserwowano w lubuskim (107,5% wobec 95,6% w drugim w kolejności dolnośląskim), a najmniejszy – w mazowieckim regionalnym (26,7%). W **śląskim** liczba nowo zarejestrowanych samochodów osobowych na 1 000 ludności zwiększyła się o 35,3%. W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie wzrost wskaźnika wyniósł 39,4%. We wszystkich regionach Polski Wschodniej liczba nowo zarejestrowanych samochodów osobowych na 1 000 ludności zwiększyła się w mniejszym stopniu niż ogółem w kraju, a wzrost wskaźnika zawierał się w granicach od 55,8% w warmińsko-mazurskim do 28,0% w podkarpackim.

W latach 2011–2020 w Polsce obserwowano korzystne tendencje związane ze spadkiem **liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności**, przy czym sytuacja w tym obszarze najbardziej poprawiła się w latach 2012 i 2020. W całym analizowanym okresie wartość wskaźnika w Polsce zmniejszyła się o 40,4%, a spadek notowano we wszystkich regionach NUTS 2, w tym największy – w małopolskim (o 50,9%) oraz warszawskim stołecznym (o 50,5%). W **śląskim** liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności zmniejszyła się o 44,1%. Najmniejszy spadek wskaźnika notowano w pomorskim (o 26,1%). Trend obserwowany w **Polsce Wschodniej** nie odbiegał znacząco od ogólnokrajowego (spadek o 40,2%). W poszczególnych regionach Polski Wschodniej spadek wskaźnika wahał się w granicach od 47,6% w podlaskim do 34,3% w warmińsko-mazurskim.

W 2020 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności w Polsce wyniosła 6,5. W poszczególnych regionach NUTS 2 wartość wskaźnika zawierała się w przedziale od 4,2 dla **śląskiego** do 12,3 dla mazowieckiego regionalnego. Sytuacja w **Polsce Wschodniej** była mniej korzystna niż ogółem w kraju. Liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w przeliczeniu na 100 tys. ludności ukształtowała się na tym obszarze na poziomie 7,2, w tym najwyższą wartość wskaźnika notowano w warmińsko-mazurskim (8,1), a najniższą – w podkarpackim (6,2).

W latach 2016–2020 w Polsce **liczba parkingów w systemie Parkuj i Jedź (Park & Ride)** zwiększyła się z 66 do 316. Największy wzrost w analizowanym okresie (z 2 do 58) obserwowano w wielkopolskim, które w 2020 r. charakteryzowało się najwyższą wartością wskaźnika wśród regionów NUTS 2. Na drugim miejscu pod względem dynamiki przyrostu liczby parkingów plasowało się dolnośląskie (z 7 do 50). W **śląskim** natomiast w 2020 r. notowano 26 parkingów wobec 5 w 2016 r. W **Polsce Wschodniej** w latach 2016–2020 wskaźnik zwiększył się z 4 do 22, w tym największy wzrost liczby parkingów w systemie Parkuj i Jedź obserwowano w podkarpackim (z 2 do 18). W warmińsko-mazurskim w całym analizowanym okresie nie funkcjonował żaden tego typu obiekt.

W 2020 r. **długość linii komunikacji miejskiej na 1 000 ludności** w Polsce wyniosła 1,57 km. W regionach wskaźnika wahały się od 0,79 km w opolskim do 2,83 km w **śląskim**. **Polska Wschodnia** charakteryzowała się niższą gęstością linii komunikacji miejskiej (1,27 km) w porównaniu ze średnią dla kraju ogółem, w tym wszystkie regiony plasowały się poniżej wartości dla Polski. Najwyższy wskaźnik notowano w podkarpackim (1,45 km), a najniższy – w warmińsko-mazurskim (0,96 km).

W latach 2013–2020 długość linii komunikacji miejskiej na 1 000 ludności w Polsce zwiększyła się o 11,3 % (z 1,41 km do 1,57 km). Wzrost wskaźnika notowano w 13 regionach NUTS 2 – największy w dolnośląskim (o 51,4%). W **śląskim** natomiast wzrost wyniósł 2,9%. W pozostałych regionach obserwowano spadek, w tym najgłębszy – w świętokrzyskim (23,0%). W **Polsce Wschodniej** wskaźnik zwiększył się w analizowanym okresie o 1,6%, w tym największy wzrost dotyczył podlaskiego (44,0%).

W latach 2018–2020 w Polsce **liczba przystanków autobusowych (z trolejbusowymi) i tramwajowych** zwiększyła się o 5,3%. Wzrost notowano we wszystkich regionach NUTS 2, w tym największy – w podlaskim (9,2%), a najmniejszy – w zachodniopomorskim (1,5%). W **śląskim** wyniósł on 4,5%. W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie liczba przystanków autobusowych i tramwajowych zwiększyła się w większym stopniu niż w Polsce ogółem (o 5,6%), w tym jedynie w podkarpackim i lubelskim obserwowano wzrost wskaźnika niższy niż średnia krajowa (odpowiednio 4,1% i 4,5%).

W 2020 r. w Polsce liczba przystanków autobusowych (z trolejbusowymi) i tramwajowych wyniosła 175,1 tys. Najwięcej przystanków przypadało na region wielkopolski (15,9 tys.), a najmniej – na region lubuski (3,6 tys.). W **śląskim** notowano 14,0 tys. przystanków. W **Polsce Wschodniej** wartość wskaźnika ukształtowała się na poziomie 48,4 tys. Regionem o największej liczbie przystanków było świętokrzyskie (12,8 tys.), a najmniejszej – warmińsko-mazurskie (6,1 tys.).

W latach 2013–2020 **długość bus-pasów** w Polsce zwiększyła się z 176,2 km do 323,2 km (o 83,4%). Tendencja wzrostowa charakteryzowała w analizowanym okresie większość regionów NUTS 2. W ujęciu względnym największy wzrost wskaźnika notowano w **śląskim** (z 2,1 km do 18,2 km, tj. 766,7%). Jedynie w kujawsko-pomorskim długość bus-pasów zmniejszyła się z 21,5 km do 16,4 km (o 23,7%). W **Polsce Wschodniej** w latach 2013–2020 **długość bus-pasów** zwiększyła się z 32,1 km do 77,9 km (o 142,7%). W regionach NUTS 2 wzrost wskaźnika wahał się w granicach od 55,1% w podlaskim do 418,2% w lubelskim.

W 2020 r. rozpiętość wskaźnika dla regionów NUTS 2 wyniosła 66,5 km ze skrajnymi wartościami notowanymi w lubuskim (0,8 km) i warszawskim stołecznym (67,3 km). W przypadku **Polski Wschodniej** różnica między regionem o największej (21,1 km – świętokrzyskie) i najmniejszej (11,4 km – lubelskie) długości bus-pasów była znacznie mniejsza i ukształtowała się na poziomie 9,7 km.

W 2020 r. w Polsce **liczba przejazdów pasażerskich komunikacją miejską w przeliczeniu na 1 mieszkańca** wyniosła 59,2. W regionach NUTS 2 obserwowano znaczne różnicowanie wskaźnika. Jego najniższe wartości notowano w podkarpackim (15,0), a najwyższe – w warszawskim stołecznym (168,6). W **śląskim** liczba przejazdów pasażerskich komunikacją miejską w przeliczeniu na 1 mieszkańca była niższa niż przeciętnie w kraju i wyniosła 45,2. W **Polsce Wschodniej** wskaźnik w 2020 r. ukształtował się na poziomie 29,4. We wszystkich regionach liczba przejazdów pasażerskich komunikacją miejską w przeliczeniu na 1 mieszkańca była niższa niż średnia krajowa. Najwyższą wartość wskaźnika notowano dla lubelskiego (41,0).

W latach 2013–2020 liczba przejazdów pasażerskich komunikacją miejską w przeliczeniu na 1 mieszkańca w Polsce zmniejszyła się o 37,0%. Spadek ten był wynikiem zaistniałej w 2020 r. sytuacji epidemicznej, skutkującej m.in. ograniczeniami przemieszczania się w przestrzeni publicznej. Dla porównania, w latach 2013–2019 notowano wzrost wskaźnika o 7,1%, a w 2020 r. jego spadek w odniesieniu

do roku poprzedniego o 41,2%. Zmniejszenie się liczby przejazdów pasażerskich komunikacją miejską w przeliczeniu na 1 mieszkańca w latach 2013–2020 notowano we wszystkich regionach NUTS 2 – w granicach od 10,7% w warmińsko-mazurskim do 61,2% w podlaskim. W **śląskim** wartość wskaźnika zmniejszyła się o 54,9%. W **Polsce Wschodniej** liczba przejazdów pasażerskich komunikacją miejską w przeliczeniu na 1 mieszkańca spadła w tym okresie w większym stopniu niż przeciętnie w całym kraju (o 38,9%).

W Polsce w latach 2011–2020 **liczba wykonanych pasażerokilometrów dowozów szkolnych na 1 mieszkańca** zmniejszyła się o 71,2% do 38,2 pas-km. Spadek wskaźnika w skali roku obserwowano w kolejnych latach od 2013 r., przy czym największy (o 52,6%) dotyczył 2020 r. W 2020 r. we wszystkich województwach notowano zmniejszenie się liczby wykonanych pasażerokilometrów dowozów szkolnych na 1 mieszkańca, zarówno w odniesieniu do 2011 r., jak i do 2019 r. W latach 2011–2020 największym spadkiem charakteryzowały się warmińsko-mazurskie, podlaskie i małopolskie (odpowiednio o 95,4%, o 94,3% i o 87,8%), a najmniejszym – zachodniopomorskie, lubuskie i lubelskie (o 22,1%, o 39,9% i o 41,8%). W porównaniu z 2019 r. wskaźnik w największym stopniu zmniejszył się podlaskim, warmińsko-mazurskim i pomorskim (o 84,4%, o 71,1% i o 65,7%), a w najmniejszym – w lubuskim, opolskim i świętokrzyskim (o 19,4%, o 25,2% i o 34,9%). Spadek w województwie **śląskim** był niższy niż ogółem w kraju i wyniósł odpowiednio 69,1% dla lat 2011–2020 i 40,1% w skali roku. W 2020 r. w **Polsce Wschodniej** liczba wykonanych pasażerokilometrów dowozów szkolnych na 1 mieszkańca zmniejszyła się w porównaniu z 2011 r. o 74,2%, a w skali roku o 58,2% do 29,9 pas-km.

5.2 Infrastruktura techniczna

5.2 Technical infrastructure

W 2020 r. **oddano do użytkowania** 220,8 tys. **nowych mieszkań**, tj. o 6,5% więcej niż w 2019 r. Spadek odnotowano w 5 regionach NUTS 2, natomiast najwyższy wzrost miał miejsce w **śląskim** (30,7%). W **Polsce Wschodniej** liczba oddanych mieszkań zwiększyła się w porównaniu z poprzednim rokiem o 9,4%, w tym najbardziej w lubelskim – o 15,6%.

W porównaniu z 2011 r. liczba oddanych mieszkań w kraju była wyższa o 68,6%, przy czym ponad 2-krotnie więcej niż w 2011 r. oddano nowych mieszkań w dolnośląskim i warszawskim stołecznym. Spośród regionów Polski Wschodniej, wyższy niż przeciętnie wzrost odnotowano w tym okresie tylko w podkarpackim, co przełożyło się na zmniejszenie udziału tych regionów w liczbie mieszkań oddanych do użytkowania – z 18,3% w 2011 r. do 16,0%.

W 2020 r. nadal najwyższy udział stanowiły nowe mieszkania oddawane w regionach warszawskim stołecznym (17,1%, w porównaniu z 2011 r. wzrost o 2,8 p. proc.) oraz wielkopolskim (10,0%).

W latach 2011–2020 **powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca** zwiększyła się w Polsce z 0,36 m² do 0,51 m² (tj. o 40,2%). Wzrost notowano we wszystkich regionach, w tym najwyższy w dolnośląskim (69,2%) oraz m.in. w śląskim (51,0%). W Polsce Wschodniej wskaźnik ten wyniósł średnio 0,42 m², w tym ponad przeciętny wzrost powierzchni użytkowej nowych mieszkań w przeliczeniu na mieszkańca notowano w podkarpackim (wzrost o 53,9%), a najmniejszy – w warmińsko-mazurskim (o 20,0%).

Zasoby mieszkaniowe gminne¹ w 2020 r. wyniosły 806,7 tys. mieszkań (i były o 13,7% mniejsze niż w 2013 r. oraz o 4,0% mniejsze niż w 2018 r.). W porównaniu do 2013 r. najbardziej obniżyła się liczba takich lokali w zachodniopomorskim (o 21,6%, do 44,1 tys. mieszkań) oraz dolnośląskim (o 19,3%, do 104,2 tys. mieszkań). Jednocześnie, w dolnośląskim oraz **śląskim** udział takich zasobów nadal był najwyższy w kraju (w 2020 r. wyniósł odpowiednio 12,9% i 19,3%).

Liczba lokali mieszkalnych, będących w zasobach gminnych, na które obowiązywały umowy na najem (z wyłączeniem lokali zamiennych i tymczasowych pomieszczeń) na koniec 2020 r. wyniosła 648 374 lokali, a ich powierzchnia – 28 727,0 tys. m². W porównaniu z 2019 r. liczba obowiązujących umów na takie lokale wzrosła o 6 573 (tj. o 1,0%), a powierzchnia tych lokali zwiększyła się o 149,5 tys. m² (wzrost o 0,5%). **Przeciętna powierzchnia** wynajmowanego lokalu z mieszkaniowego zasobu gminy wyniosła 44,3 m².

Liczba lokali mieszkalnych, na które obowiązywały umowy na najem socjalny² na koniec 2020 r. wyniosła 65 846 i była mniejsza o 11,0% w porównaniu z 2019 r., a ich powierzchnia wyniosła 2 239,0 tys. m² (spadek o 11,2% skali roku). Dodatkowo, na koniec 2020 r. gminy miały zawarte umowy najmu na 1 760 tymczasowych pomieszczeń o powierzchni 39,3 tys. m².

Spośród regionów NUTS 2, największy spadek procentowy liczby takich lokali odnotowano w pomorskim (o 41,1%, tj. z 6,1 tys. do 3,6 tys. lokali) oraz wielkopolskim (o 23,5%, tj. z 5,2 tys. do 4,0 tys. lokali), natomiast wzrost – tylko w małopolskim (o 7,4%, tj. z 5,0 tys. do 5,4 tys.) i zachodniopomorskim (o 4,0%, tj. z 5,9 tys. do 6,2 tys.). W **śląskim** spadek był wyższy niż przeciętnie w kraju i wyniósł 18,3% (zmniejszenie liczby lokali z 10,9 tys. do 8,9 tys.). Udział lokali mieszkalnych, na które obowiązywały umowy na najem socjalny zlokalizowanych w **Polsce Wschodniej** w 2020 r. stanowił 13,2% ogółu takich lokali w kraju i w skali roku zwiększył się o 0,1 p. proc. Największy spadek liczby lokali (wyższy niż przeciętnie w kraju) dotyczył podlaskiego i warmińsko-mazurskiego.

W 2020 r. **na najem zasobów gminnych** (z wyłączeniem lokali zamiennych i pomieszczeń tymczasowych) **oczekiwało** 136 156 **gospodarstw domowych**. W porównaniu do 2019 r. zapotrzebowanie na najem lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy spadło o 9,6%. Zmniejszenie liczby gospodarstw domowych oczekujących na najem lokali w skali roku odnotowano w większości regionów NUTS 2, z wyjątkiem lubuskiego (wzrost o 3,7%) i podlaskiego (wzrost o 0,3%). Największy spadek zapotrzebowania miał miejsce w lubelskim (o 24,7%). W **śląskim** liczba oczekujących na najem zmniejszyła się w skali roku o 12,2%, a w **Polsce Wschodniej** – o 9,9%.

W 2020 r. **wypłacono** ok. 2,6 mln **dodatków mieszkaniowych** na łączną kwotę 580,8 mln zł (o 2,5% mniej niż w 2019 r. i o 34,3% mniej niż odpowiednio w 2011 r.). Analogicznie do roku poprzedniego, najwięcej dodatków mieszkaniowych wypłacono użytkownikom lokali gminnych, tj. 40,4% oraz lokali spółdzielczych – 25,9%, najmniej zaś uzyskali użytkownicy mieszkań towarzystw budownictwa społecznego – 2,1% oraz innych podmiotów – 5,8%.

1 Dla mieszkań gminnych ogółem wliczono również mieszkania zarządzane przez jednostki oświaty i kultury, placówki wykonujące działalność leczniczą, ośrodki pomocy społecznej.

Dane o mieszkaniach wg form własności pozyskiwane są na formularzu M-01 od jednostek zajmujących się zarządzeniem/administracją zasobów (co 2 lata). Informacje na temat najmu lokali, najmu socjalnego, gospodarstw domowych oczekujących na najem oraz dodatków mieszkaniowych ze sprawozdania SG-01 – Statystyka gminy (co roku).

2 Za 2019 r. dane dotyczą umów na lokale socjalne oraz umów najmu socjalnego lokali zawartych w 2019 r. zarówno przed, jak i po dniu wejścia w życie art. 2 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Kwota dodatków mieszkaniowych wypłaconych w województwach **Polski Wschodniej** w 2020 r. była niższa niż w 2019 r. o 4,4% oraz o 46,4% mniejsza niż w 2011 r. W rezultacie stanowiła 15,8% ogólnej sumy wypłaconej w kraju (wobec odpowiednio 16,1% w 2019 r. i 19,4% w 2011 r.).

W województwie **śląskim** z tego tytułu wypłacono 105,7 mln zł i nadal był to poziom najwyższy w kraju (w 2020 r. kwota ta stanowiła 18,2% ogólnej krajowej, wobec 17% w 2011 r.).

Przeciętna wysokość dodatku mieszkaniowego wyniosła 225,48 zł. Najwyższa przeciętna kwota dodatku została wypłacona użytkownikom lokali pozostających w zasobie prywatnym – 281,30 zł, a najniższa – użytkownikom lokali objętych wspólnotami mieszkaniowymi – 196,78 zł).

Zasoby **Towarzystwa Budownictwa Społecznego (TBS)** w 2020 r. wyniosły 106,7 tys. mieszkań, tj. o 15,9% więcej niż w 2013 r. oraz o 4,3% więcej niż w 2018 r. (tj. latach poprzednich badanych). Ich powierzchnia zwiększyła się w tym okresie odpowiednio o 16,1% i o 4,3%. Wyższy niż przeciętnie wzrost liczby mieszkań, funkcjonujących w tej formie własności w stosunku do 2013 r. odnotowano w 7 regionach, w tym w wielkopolskim, zachodniopomorskim i dolnośląskim, których udział mieszkań TBS był najwyższy w kraju (po ponad 10%). W **śląskim**, przy wzroście liczby mieszkań o 6,0% w porównaniu do 2013 r., ich udział nieco zmniejszył się (o 0,2 p. proc.) do 11,7%. Zasoby TBS zlokalizowane w regionach **Polski Wschodniej** w 2020 r. stanowiły łącznie 10,5% ogółu tych zasobów w kraju (spadek w stosunku do 2013 r. o 0,3 p. proc.). Ich liczba zwiększyła się w tym okresie we wszystkich regionach (ogółem o 11,9%), a w porównaniu z 2018 r. – odpowiednio o 2,3% (przy czym spadek w stosunku do roku poprzedniego notowano w warmińsko-mazurskim – o 1,3%). W skali kraju, znaczne zmniejszenie liczby mieszkań w stosunku do 2018 r. obserwowano w łódzkim (o 17,1%), co miało przełożenie na spadek w porównaniu do 2013 r. (który wyniósł 12,1%).

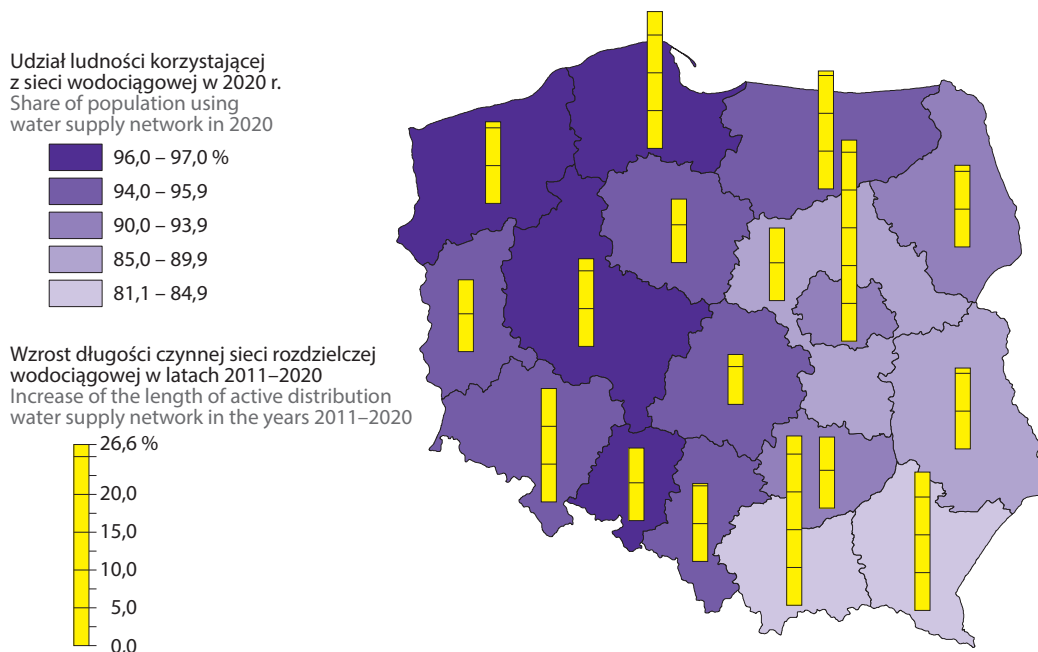
W latach 2011–2020 we wszystkich regionach NUTS 2 zwiększyła się długość sieci kanalizacyjnej (o 44,1%), gazowej (o 20,0%) i wodociągowej (o 12,6%). Przełożyło się to na wzrost odsetka ludności korzystającej z takiej infrastruktury na obszarze całego kraju.

W okresie 2011–2020 **sieć wodociągowa** w Polsce wydłużyła się z 278,3 tys. km do 313,4 tys. km (tj. o 12,6%). W regionach NUTS 2 największy wzrost miał miejsce w warszawskim stołecznym (o 26,6%) i małopolskim (o 22,4%), a najmniejszy – w łódzkim (o 6,6%) i kujawsko-pomorskim (o 8,4%). W **śląskim** sieć wodociągowa wydłużyła się o 10,3%. W **Polsce Wschodniej** w analizowanym okresie długość sieci wodociągowej zwiększyła się o 12,8%, czyli porównywalnie do całego kraju. Szczególnie wysoki przyrost wystąpił w podkarpackim (18,3%) i warmińsko-mazurskim (15,6%). W 2020 r. w Polsce i w zdecydowanej większości regionów jednoroczny przyrost długości sieci wodociągowej był niższy od notowanego w 2019 r.

W latach 2011–2020 **odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej** wzrósł z 87,6% do 92,2% (tj. o 4,6 p. proc.). Największy wzrost notowano w mazowieckim regionalnym (o 9,0 p. proc.) i świętokrzyskim (o 7,3 p. proc.) oraz małopolskim (o 6,1 p. proc.), lubelskim (o 6,0 p. proc.) i warmińsko-mazurskim (o 5,9 p. proc.). W regionach **śląskim** i opolskim wzrost odsetka mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej był najmniejszy (po 2,5 p. proc.). Między 2011 r. a 2020 r. w **Polsce Wschodniej** nastąpił większy wzrost udziału osób korzystających z sieci wodociągowej (o 5,6 p. proc.) niż w Polsce ogółem.

Mapa 5. Ludność korzystająca z sieci wodociągowej w 2020 r.

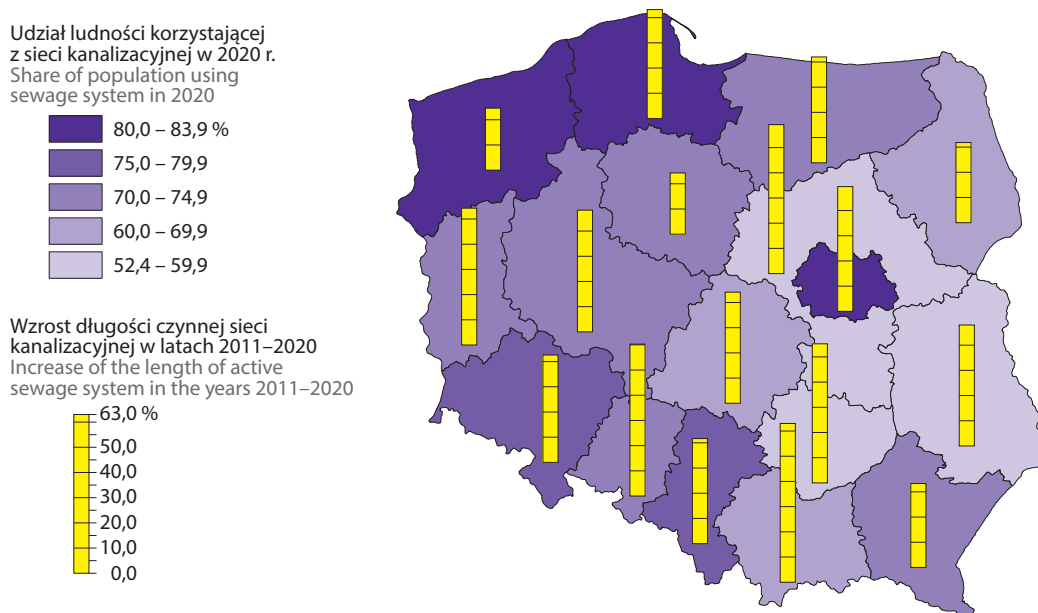
Map 5. Population using water supply network in 2020



Długość sieci kanalizacyjnej w Polsce zwiększyła się w latach 2011–2020 ze 117,7 tys. km do 169,6 tys. km (tj. o 44,1%). Spośród regionów NUTS 2 największy wzrost wystąpił w tym czasie w małopolskim (o 63,0%), opolskim (o 60,4%) i mazowieckim regionalnym (o 59,2%). Najmniej sieć kanalizacyjna wydłużyła się w kujawsko-pomorskim i zachodniopomorskim (odpowiednio o 24,3% i 24,7%). W **śląskim** wzrost był niższy niż ogółem w kraju (wyniósł 41,6%). W **Polsce Wschodniej** (przy wzroście ogółem na poziomie 39,9%), w 2 regionach – świętokrzyskim i lubelskim – długość sieci kanalizacyjnej między 2011 r. a 2020 r. zwiększyła się ponadprzeciętnie (odpowiednio o 55,3% i o 48,1%).

W 2020 r. z **sieci kanalizacyjnej korzystało** 71,5% ludności, tj. o 8,0 p. proc. więcej niż w 2011 r. (63,5%). Wartość wskaźnika w okresie 2011–2020 wzrosła najbardziej w opolskim (o 13,1 p. proc.) i podkarpackim (o 11,1 p. proc.), a najniższy przyrost udziału odnotowano w podlaskim (o 4,2 p. proc.), łódzkim i zachodniopomorskim (po 4,7 p. proc.). W **śląskim** zarówno w 2011 r., jak i w 2020 r., odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej był wyższy niż ogółem w kraju, i wzrósł w tym czasie o 8,8 p. proc. W **Polsce Wschodniej** wartości wskaźnika w 2020 r. nadal kształtowały się poniżej przeciętnej w kraju, notując w tym okresie wzrost udziału analogiczny jak dla Polski ogółem.

Mapa 6. Ludność korzystająca z sieci kanalizacyjnej w 2020 r.
Map 6. Population using sewage system in 2020



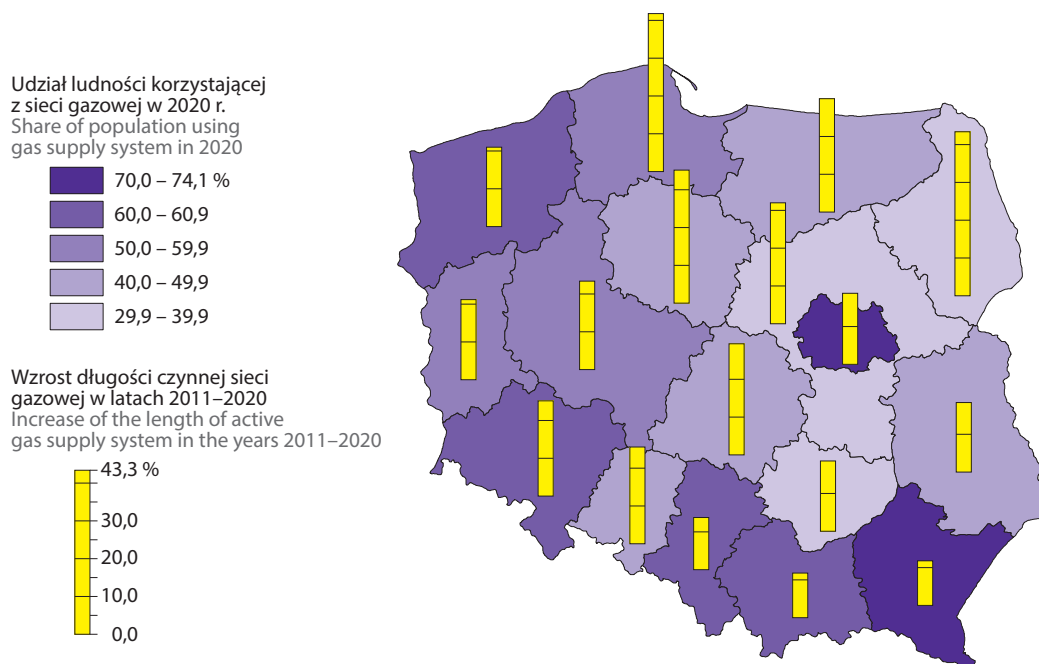
W latach 2011–2020 **długość sieci gazowej** w Polsce zwiększyła się ze 135,1 tys. km do 162,1 tys. km (tj. o 20,0%). Wydłużenie sieci gazowej miało miejsce we wszystkich regionach NUTS 2, chociaż było bardzo zróżnicowane. Największy w analizowanym okresie wzrost długości sieci gazowej odnotowano w podlaskim (o 43,3%) i w pomorskim (o 41,8%). Najmniejszym wzrostem charakteryzowały się małopolskie (o 11,8%) i podkarpackie (o 11,9%). W **śląskim** sieć gazowa wydłużyła się o 13,8%, czyli mniej niż ogółem w kraju, jednak region ten, w porównaniu z pozostałymi, w całym analizowanym okresie charakteryzował się jednymi z najwyższych wartości wskaźnika. W **Polsce Wschodniej** długość sieci gazowej zwiększyła się o 16,8%.

Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w okresie 2011–2020 wzrósł w Polsce do 54,2% (tj. o 1,8 p. proc.). W 13 regionach NUTS 2 odnotowano wzrost udziału – największy w lubelskim (o 4,4 p. proc.) i wielkopolskim (o 3,8 p. proc.), a najmniejszy – w zachodniopomorskim (o 0,2 p. proc.). Spadek odsetka mieszkańców korzystających z sieci gazowej między 2011 r. a 2020 r. wystąpił w 4 regionach, w największej skali dotyczył warszawskiego stołecznego (o 3,2 p. proc.). Warto zauważyć, że w porównaniu z 2019 r. udział ludności korzystającej z sieci gazowej wzrósł o 1,4 p. proc. W skali roku przyrost odnotowano we wszystkich regionach NUTS 2, od 2,7 p. proc. w lubuskim do 0,1 p. proc. w warmińsko-mazurskim. W 13 regionach NUTS 2 był to wzrost przekraczający 1 p. proc.

W **śląskim** odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej był od początku analizowanej dekady wyższy niż w całym kraju, dodatkowo w okresie 2011–2020 nastąpił jego ponadprzeciętny wzrost (o 3,1 p. proc.). Niższą skalę wzrostu wskaźnika między 2011 r. a 2020 r. odnotowano w **Polsce Wschodniej** (o 2,7 p. proc.), w której odsetek mieszkańców korzystających z sieci gazowej pozostał na niższym niż średnia krajowa poziomie (48,9% w 2020 r.). W skali roku zarówno w śląskim, jak i w Polsce Wschodniej, wartości wskaźnika wzrosły o 1,3 p. proc.

Mapa 7. Ludność korzystająca z sieci gazowej w 2020 r.

Map 7. Population using gas supply system in 2020



5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna

5.3 Social and tourist infrastructure

Istotnym aspektem wpływającym na atrakcyjność terytorialną jest dostępność do usług w zakresie opieki zdrowotnej. W latach 2011–2020 liczba **szpitali ogólnych** w Polsce zwiększyła się o 10,3% do 898, przy jednoczesnym spadku zarówno liczby łóżek w szpitalach ogólnych, jak i w przeliczeniu na 10 tys. ludności.

W latach 2011–2020 **liczba łóżek w szpitalach ogólnych** zmniejszyła się o 7,2% i wyniosła 167,6 tys. Spadek odnotowano w 14 regionach, w tym najgłębszy – w wielkopolskim (o 16,7%), świętokrzyskim (o 16,2%), łódzkim (o 14,3%), mazowieckim regionalnym (o 12,4%), **śląskim** (o 11,3%) i zachodniopomorskim (o 10,9%). W województwach **Polski Wschodniej**, gdzie w świętokrzyskim odnotowano jeden z najgłębszych spadków, wystąpił również jeden z trzech wzrostów – w warmińsko-mazurskim (o 1,6%). Wzrost wystąpił także w warszawskim stołecznym (o 7,9%) i pomorskim (o 0,9%). Największą liczbą łóżek dysponował region śląski (22,7 tys.) i warszawski stołeczny (15,7 tys.), natomiast najmniejszą – w opolski (4,0 tys.) i lubuski (4,2 tys.).

Według stanu w dniu 31 grudnia 2020 r. ogółem w kraju było 34 741 **łóżek przeznaczonych na leczenie pacjentów z COVID-19**, z tego 17 968 wolnych oraz 16 773 łóżek zajętych przez pacjentów. Najwięcej dedykowanych łóżek notowano w województwach mazowieckim – 4 763 (z tego 2 329 wolnych oraz 2 434 zajęte) oraz śląskim – 3 607 (z tego 2 006 wolne oraz 1 601 zajęte). Najwyższy odsetek łóżek zajętych (powyżej 60% ogółu dostępnych w województwie) wystąpił w województwach: kujawsko-pomorskim, zachodniopomorskim, warmińsko-mazurskim i pomorskim.

W przeliczeniu na **100 tys. ludności** liczba łóżek w szpitalach ogólnych w analizowanym okresie zmniejszyła się o 31 i wyniosła 438. Spadek wystąpił w 14 regionach, w tym najgłębszy – w wielkopolskim (o 80 łóżek na 100 tys. ludności, do 372), świętokrzyskim (o 63 łóżka, do 441 łóżek) i łódzkim (o 58 łóżek, do 471 łóżek). W **śląskim** liczba łóżek zmniejszyła się o 48, osiągając jedną z większych w kraju wartość, tj. 505 łóżek na 100 tys. mieszkańców. Wzrost liczby łóżek w okresie 2011–2020 odnotowano w warmińsko-mazurskim (o 18 do 451), warszawskim stołecznym (o 5 do 508) i lubuskim (o 2 do 414). Spośród województw **Polski Wschodniej** w omawianym okresie odnotowano największy wzrost (w warmińsko-mazurskim) i jeden z najgłębszych spadków (w świętokrzyskim). W lubelskim wystąpiła największa liczba łóżek na 100 tys. mieszkańców (513).

W 2020 r. w Polsce na **10 tys. ludności** przypadało 24 **lekarzy pracujących według podstawowego miejsca pracy** (tj. uwzględnianych w statystyce jeden raz). W regionach liczba ta wahała się w przedziale od 36 lekarzy w warszawskim stołecznym do 16 w wielkopolskim. W regionie **śląskim** ukształtowała się na poziomie średniej krajowej. Podobnie jak w Polsce ogółem, 24 lekarzy na 10 tys. mieszkańców przypadało w regionach **Polski Wschodniej** ogółem (po 26 lekarzy w lubelskim i podlaskim, 24 w świętokrzyskim, po 22 lekarzy w podkarpackim i warmińsko-mazurskim).

Korzystniej kształtowała się dostępność do **praktykujących lekarzy (w przeliczeniu na 10 tys. ludności) w przypadku gdy pracują w więcej niż jednym miejscu**. Dla Polski ogółem wskaźnik ten wynosi 60 lekarzy, a w podziale na regiony wahał się – od 110 lekarzy w warszawskim stołecznym do 38 w wielkopolskim. W regionie **śląskim** wskaźnik był wyższy niż średnio w kraju i wyniósł 68 lekarzy. W **Polsce Wschodniej** ogółem odnotowano 53 lekarzy na 10 tys. ludności, w tym maksymalna wartość wystąpiła w lubelskim (66), a minimalna – w warmińsko-mazurskim (41).

W 2020 r. w Polsce notowano 12,1 tys. **aptek**. Po obserwowanym corocznie w latach 2011–2017 systematycznym wzroście, od 2018 r. notowany jest spadek, który w 2020 r. wyniósł 1,9% (w porównaniu z 2011 r. nadal występował wzrost o 2,9%). Spadek odnotowano we wszystkich regionach, w tym w 7 większy niż średnio w kraju: dolnośląskim (o 4,5%), opolskim (o 4,3%), mazowieckim regionalnym (o 3,6%), podlaskim (o 3,4%), podkarpackim (o 3,3%), lubuskim (o 2,6%) i warszawskim stołecznym (o 2,1%). Najmniej liczba aptek zmniejszyła się w regionach: pomorskim (o 0,3%), zachodniopomorskim (o 0,5%), łódzkim i **śląskim** (po 0,7%).

W 2020 r. najwięcej aptek było w regionie śląskim (1 410), wielkopolskim (1 250), małopolskim (1 046), warszawskim stołecznym (987) i dolnośląskim (947). Stanowiły one łącznie 46,8% wszystkich zasobów w kraju. Najmniej było w opolskim (291, tj. 2,4%). W 5 regionach **Polski Wschodniej** funkcjonowało łącznie 21,1% ogółu aptek, najwięcej – w lubelskim (739, 6,1%), najmniej – w podlaskim (369, 3,1%).

Spadkowi liczby aptek towarzyszyło zwiększenie liczby mieszkańców na obiekt, których w 2020 r. średnio w Polsce przypadało 3,2 tys. W skali roku wzrost wystąpił we wszystkich regionach (największy w dolnośląskim – o 4,4%, wobec 1,6% ogółem). W skali 10 lat odnotowano spadek zarówno dla wartości ogółem (o 3,5%), jak i dla 11 regionów (najgłębszy w wielkopolskim – o 14,8%). W 2020 r. najbardziej obciążone były apteki regionu mazowieckiego regionalnego, gdzie na 1 aptekę przypadało 3,6 tys. osób. Najmniej osób przypadało na aptekę w wielkopolskim (2,8 tys.). W regionie **śląskim** na 1 aptekę przypadało 3,2 tys. ludności, o 0,4% więcej niż średnio w kraju. Obciążenie liczby aptek w regionach **Polski Wschodniej** było bardzo zróżnicowane – od 3,5 tys. w warmińsko mazurskim (najwięcej po mazowieckim regionalnym i pomorskim) do 2,8 tys. w lubelskim (najmniej po wielkopolskim).

Systematycznie zmniejsza się liczba **placówek bibliotecznych** (tj. bibliotek publicznych wraz z filiami oraz punktami bibliotecznymi), które stanowią najliczniejszą grupę instytucji kultury. Liczba **teatrów i instytucji muzycznych** wzrasta. Z powodu obostrzeń sanitarnych pogorszył się dostęp do **centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic**, które prowadzą wielokierunkową działalność społeczno-kulturalną.

W latach 2011–2020 **liczba placówek bibliotecznych** zmniejszyła się o 508 placówek do 7 782, a liczba ludności **na 1 placówkę biblioteczną** wzrosła w tym okresie średnio w kraju o 268 osób (do 4 917). W latach 2011–2020 wśród regionów (poza warszawskim stołecznym) obserwowano spadek liczby placówek bibliotecznych, w tym najgłębszy – w regionie łódzkim (o 69 placówek). W 2020 r. najwięcej placówek bibliotecznych zlokalizowanych było na terenie **śląskiego**, tj. 762 placówek (o 53 mniej niż w 2011 r.), które w 2020 r. stanowiły 9,8% ogólnej ich liczby kraju.

Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną wzrosła w omawianym okresie we wszystkich regionach – najwyższy wzrost odnotowano w pomorskim (o 506 osób), najmniejszy – w opolskim (o 36 osób). Najwięcej ludności na 1 placówkę przypadało w regionie warszawskim stołecznym i pomorskim (odpowiednio po 7 616 i 7 426 osób), najmniej – w podkarpackim i opolskim (odpowiednio po 3 175 i 3 234 osób). W śląskim na 1 placówkę biblioteczną przypadało średnio o 978 więcej osób niż przeciętnie w kraju.

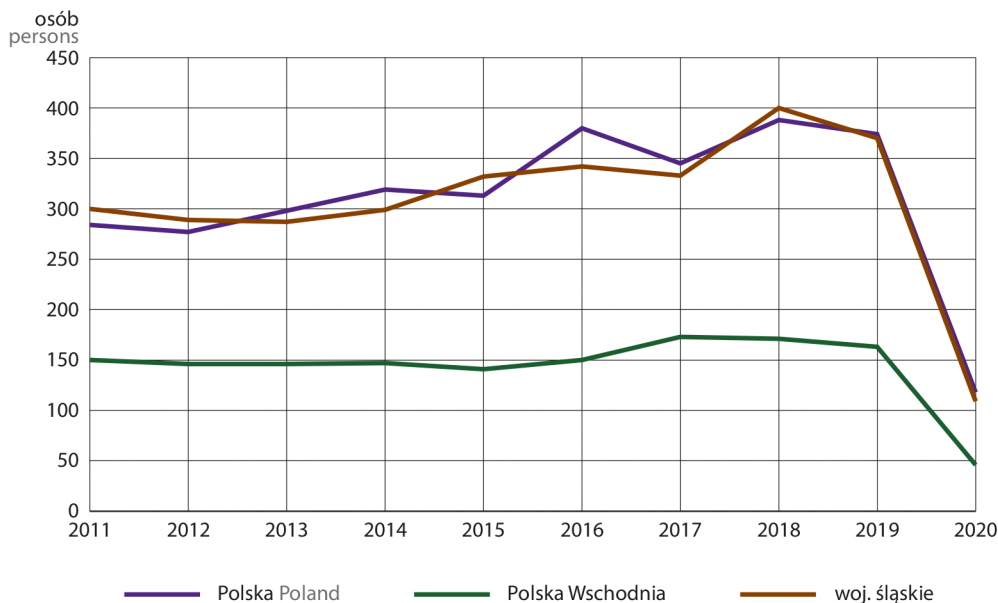
W regionach **Polski Wschodniej** liczba placówek bibliotecznych spadła o 5,1% do 2021 placówek, a udział w ogólnej liczbie placówek w kraju w omawianym okresie wzrósł z 25,7% do 26,0%. Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną wzrosła o 109 osób (do 3 974). Najmniej placówek funkcjonowało w regionie podlaskim, których udział w 2020 r. stanowił 2,9%.

W latach 2011–2020 liczba **teatrów i instytucji muzycznych** wzrosła z 173 do 194. Większa możliwość skorzystania z propozycji kulturalnej była w dużych miastach, w których najczęściej zlokalizowane były teatry i instytucje muzyczne. Instytucje te dysponowały 101,1 tys. miejsc na widowniach w stałych salach i wystawiły 24,4 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 4,5 mln widzów i słuchaczy.

Na jedno miejsce w salach stałych przypadało 378 ludności (spadek o 127 osób w porównaniu do 2011 r.), a na 1 000 ludności przypadało 118 widzów (spadek o 257 osób w porównaniu do 2019 r.).

Liczba przedstawień i koncertów oraz widzów i słuchaczy spadła w porównaniu z 2019 r. w związku z ograniczeniami wynikającymi z epidemii COVID-19 (tj. odpowiednio o 64,9% i 68,7%). Mimo ograniczeń, minimalnie wzrosła **liczba miejsc na widowniach** (o 0,1%).

Wykres 2. Widzowie w teatrach i instytucjach muzycznych na 1 000 ludności
Chart 2. Audience in theatres and music institutions per 1 000 population



Wśród regionów największą liczbę teatrów i instytucji muzycznych odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (31 placówek wobec 30 w 2019 r.) i małopolskim (25 wobec 22 w 2019 r.), a najmniej – w podkarpackim oraz świętokrzyskim i lubuskim (odpowiednio po 3 i 4 teatry i instytucje muzyczne, których liczba nie zmieniała się od 2011 r., poza lubuskim gdzie wzrosła o 1 instytucję w 2012 r.). Największą liczbą miejsc dysponowały regiony warszawski stołeczny i pomorski (odpowiednio po 17,9 tys. i 14,0 tys. miejsc), a najmniej miejsc na widowni było w podkarpackim i lubelskim (odpowiednio 1,6 tys. i 1,9 tys.).

W porównaniu do 2019 r. wzrost liczby miejsc odnotowano w 5 regionach – największy w kujawsko-pomorskim (o 5,6%) i małopolskim (o 3,0%). Spadek w granicach od 7,5% w świętokrzyskim do 0,1% w dolnośląskim wystąpił w 5 regionach. We wszystkich regionach w porównaniu do 2019 r. spadła liczba przedstawień i koncertów – najgłębiej o 75,5% w świętokrzyskim, najmniej w mazowieckim regionalnym o 58,0%. Również liczba widzów i słuchaczy zmniejszyła się w ciągu roku w granicach od 79,0% w opolskim do 51,9% w kujawsko-pomorskim. Regionem o najmniejszej liczbie ludności na miejsce był pomorski i warszawski stołeczny (odpowiednio po 168 i 173 osoby na miejsce), o największej podkarpackie, lubelskie i mazowiecki regionalny (odpowiednio po 1 363, 1 081 i 1 000 osób). Wskaźnik ten w analizowanym okresie stale polepszał się we wszystkich regionach. Liczba widzów i słuchaczy na 1 000 ludności kształtowała się od 512 w regionie warszawskim stołecznym do 21 w podkarpackim. W 7 regionach wartość wskaźnika była wyższa niż 100 widzów na 1 000 ludności. Ze względu na obostrzenia wartość wskaźnika w porównaniu z 2019 r. spadła we wszystkich regionach – najgłębiej w warszawskim stołecznym (ponad 3-krotnie), najmniej w mazowieckim regionalnym (o 50,6%).

W regionach **Polski Wschodniej** w 2020 r. działalność sceniczną prowadziło 27 teatrów i instytucji muzycznych (liczba teatrów w porównaniu do 2019 r. nie uległa zmianie), co stanowiło 13,9% ogólnej liczby w Polsce. Liczba miejsc na widowniach w stałych salach spadła o 1,5%. W 2020 r. instytucje te zorganizowały 2,9 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 373,0 tys. widzów i słuchaczy (to mniej niż w 2019 r. odpowiednio o 67,7% i 71,7%). Liczba ludności na miejsce wyniosła 715 osób (o 230 osób mniej niż w 2011 r.), a widzów i słuchaczy na 1000 ludności było 46 (wobec 163 w 2019 r.).

W **śląskim** liczba teatrów i instytucji muzycznych w 2020 r. wyniosła 22 (bez zmiany w stosunku do 2019 r.), co stanowiło 11,3% ogólnej ich liczby w kraju. Instytucje te zorganizowały 2,3 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 488,1 tys. widzów i słuchaczy (odpowiednio o 69,9% i 70,8% mniej niż w 2019 r.). Liczba ludności na miejsce wyniosła 358 osób (spadek o 171 osób w porównaniu do 2011 r.). Na 1 000 ludności przypadało 109 widzów i słuchaczy wobec 370 w 2019 r.

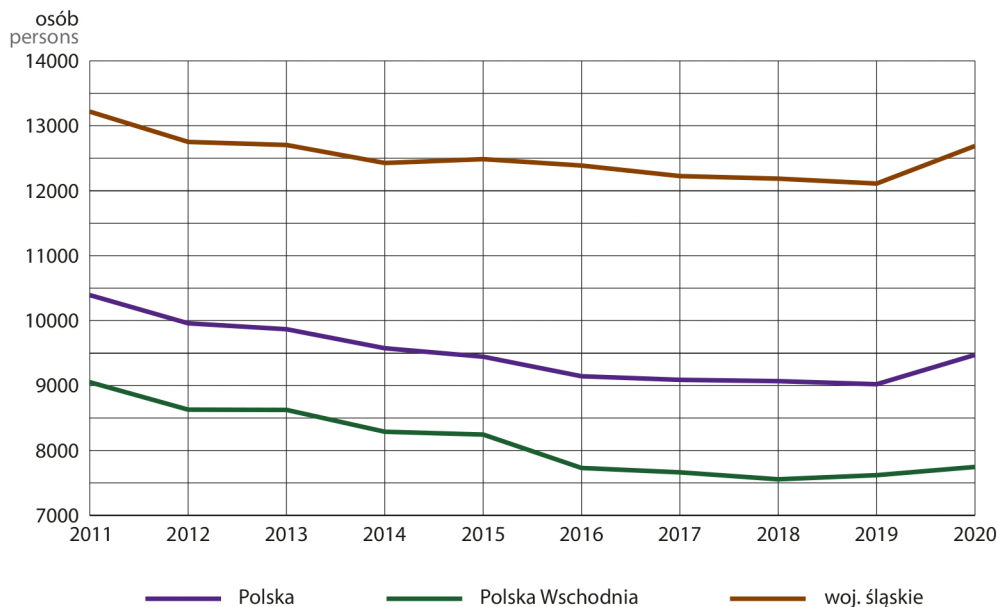
W 2020 r. w Polsce funkcjonowało 4 040 **centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic** (o 215 mniej niż w 2019 r., w latach 2011–2019 obserwowano stały wzrost liczby placówek z 3 708 do 4 255). Najliczniejszą część stanowiły świetlice (29,5% wszystkich placówek), a najmniej liczną – kluby (7,6%). Większa część placówek (62,0 %) zlokalizowana była na wsi, przy czym charakter placówek wiejskich posiadały przede wszystkim świetlice (95,0% ogółu tych instytucji) oraz ośrodki kultury (61,3%). W miastach natomiast dominowały kluby (79,3%), centra kultury (60,0%) i domy kultury (58,5%). Na 1 instytucję przypadało średnio 9,5 tys. mieszkańców, tj. o 0,5 tys. osób więcej niż w 2019 r. (w latach 2011–2019 wskaźnik poprawiał się – z 10,4 tys. do 9,0 tys. osób na 1 instytucję). W 2020 r. centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice zorganizowały 120,9 tys. imprez, które zgromadziły 13,4 mln uczestników (wobec odpowiednio 243,8 tys. i 37,5 mln w 2019 r.). W latach 2011–2019 obserwowano stały wzrost liczby organizowanych imprez i ich uczestników; odwrócenie tendencji w 2020 r. spowodowane było ograniczeniami wynikającymi z epidemii COVID-19.

W 2020 r. centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice regionów **Polski Wschodniej** stanowiły

25,8% ogólnej liczby tych instytucji w Polsce (wobec 24,6% w 2011 r.). W 2020 r. centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice zorganizowały w Polsce Wschodniej 25,6 tys. imprez, które zgromadziły 2,7 mln uczestników (wobec odpowiednio 50,1 tys. i 9,6 mln w 2019 r. oraz 45,7 tys. i 8,0 mln w 2011 r.).

Wykres 3. Liczba ludności na 1 placówkę kultury^a

Chart 3. Population per culture center^a



^a Centrum kultury, dom kultury i ośrodek kultury, klub i świetlicę.

^a Center of culture, cultural establishment and center, club and community center.

Na terenie regionu **śląskiego** funkcjonowało 8,8% instytucji kultury w kraju – ich liczba w latach 2011–2019 wzrosła z 350 do 373, natomiast w 2020 r. spadła do 354. Centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice w woj. śląskim zorganizowały 13,3 tys. imprez, które zgromadziły 1,7 mln uczestników (wobec odpowiednio 26,8 tys. i 4,8 ml w 2019 r. oraz 19,4 tys. i 3,2 mln w 2011 r.). W 2020 r. najwięcej imprez w kraju zorganizowały centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice regionu małopolskiego 14,9 tys. (12,4% ogólnej liczby imprez w kraju), wzięło w nich udział 1,2 ml osób. Najwięcej uczestników (2,1 mln, tj. 15,6 % uczestników w kraju) wzięło udział w imprezach zorganizowanych w regionie warszawskim stołecznym (8,7 tys. imprez).

Pod względem liczby ludności przypadającej na 1 instytucję najlepsza sytuacja była w regionie opolskim, w którym przypadało prawie 2-krotnie mniej mieszkańców niż średnio w kraju tj. 4,8 tys. osób. Najwyższy wskaźnik natomiast odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (23,3 tys. mieszkańców na 1 instytucję). 10 regionów miało wskaźnik niższy niż średnio w kraju (wobec 8 w 2019 r.).

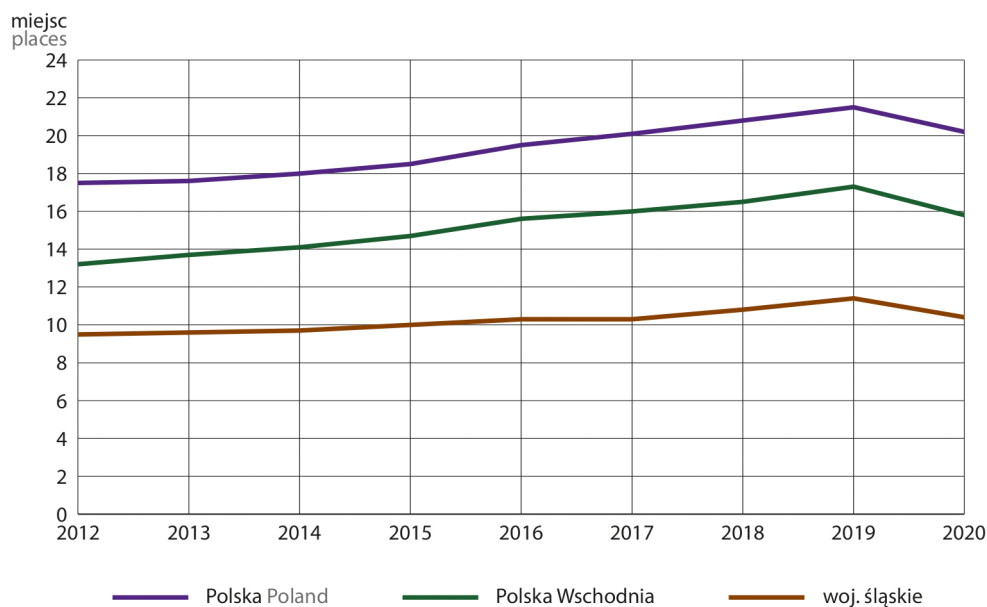
W obszarze działań związanych z kulturą, ważną rolę odgrywa również **działalność kin**, których na przestrzeni 10 lat przybyło o ok. 14,0%, jednakże w porównaniu do 2019 r. ich liczba zmniejszyła się o 12. Spadek liczby kin w porównaniu z 2019 r. odnotowano w 7 regionach, największy w województwie pomorskim (o 4 kina mniej). W 2020 r. najwięcej kin działało w **śląskim** (53), najmniej – w opolskim i podlaskim (po 12 kin). Kina województw **Polski Wschodniej** stanowiły 21,7% ogółu kin w kraju. W 2020 r. liczba widzów spadła w porównaniu do 2011 r. prawie 2-krotnie, a do 2019 r. 3-krotnie.

Największą liczbą widzów odnotowano w regionie warszawskim stołecznym (14,4% widzów w kraju, tj. 2,8 mln) i śląskim (2,5 mln widzów). Widzowie Polski Wschodniej stanowili 15,5% widzów w kraju, tj. 3,0 mln. Najmniej widzów odnotowano w kinach regionu opolskiego (0,3 mln). Największą liczbą widzów w przeliczeniu na 1 000 ludności charakteryzowały się regiony: warszawski stołeczny, dolnośląski i wielkopolski i śląski. We wszystkich regionach nastąpił spadek wskaźnika w stosunku do 2011 r. oraz 2019 r. (średnio odpowiednio o ok. 51,0% i 68,0%).

Na przestrzeni lat w Polsce systematycznie zwiększała się **liczba obiektów noclegowych**¹ oraz oferowanych w nich **miejsc**, wśród których obecnie dominują obiekty hotelowe. Wiązało się to z rosnącym popytem na krajowe usługi noclegowe – w 2020 r. z powodu ograniczeń związanych z COVID-19 z takich obiektów skorzystało o ponad 49,9% mniej turystów niż w 2019 r. i 21,0% mniej niż w 2012 r.

Liczba obiektów noclegowych posiadających 10 i więcej miejsc noclegowych w 2020 r. wyniosła 10 291 obiektów (o 960 mniej niż w 2019 r., tj. o 808 więcej niż w 2012 r.), w tym 3 990 obiektów hotelowych (z czego 62,6% stanowiły hotele). Obiekty noclegowe dla turystów oferowały 775,3 tys. miejsc noclegowych (wobec 675,4 tys. w 2012 r. i 825,5 w 2019 r.), z czego 45,7% w obiektach hotelowych. Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności zmniejszyła się do 20,2 wobec 21,5 w 2019 r., była jednak wyższa niż w latach 2012–2017. W 2020 r. w turystycznych obiektach noclegowych przebywało 17,9 mln **turystów**, w tym 1,9 mln turystów zagranicznych, którzy głównie wybierali hotele. **Liczba turystów korzystających z obiektów noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności** zmniejszyła się ponad 2-krotnie (465 wobec 928 w 2019 r.; w porównaniu z rokiem 2012 była niższa o 20,8%). Turyści skorzystali z 51,4 mln noclegów (w tym turyści zagraniczni – z 6,6 mln noclegów).

Wykres 4. Miejsca noclegowe na 1 000 ludności w turystycznych obiektach noclegowych
Chart 4. Bed places per 1 000 population in tourist accommodation establishments



¹ Od 2012 r. do obiektów noclegowych ogółem doliczono kwatery agroturystyczne i pokoje gościnne (kwatery prywatne), począwszy od 2016 r. dane opracowano z uwzględnieniem imputacji dla jednostek, które odmówiły udziału w badaniu.

W latach 2012–2019 w województwach **Polski Wschodniej** liczba turystycznych obiektów noclegowych zmniejszyła się o 175 obiektów do 2 033 (19,6% ogólnej ich liczby w kraju). Obiekty hotelowe stanowiły 41,7%, z czego ponad 60,0% to hotele. Dla turystów odwiedzających ten obszar przygotowano 128,3 tys. miejsc noclegowych (tj. o 18,0% więcej niż w 2012 r. ale o 8,4% mniej niż w 2019 r.). W 2020 r. w obiektach noclegowych przebywało 2,9 mln turystów, którzy skorzystali z 7,8 mln noclegów (wobec odpowiednio 3,4 mln i 8,7 mln w 2012 r. oraz 5,2 mln i 12,6 mln w 2019 r.).

W województwie **śląskim** liczba turystycznych obiektów noclegowych zmniejszyła się o 79 obiektów do 620 (co stanowiło 6,0% ogólnej ich liczby w kraju). Obiekty te dysponowały 47,0 tys. miejsc noclegowych, z których skorzystało 1,4 mln turystów (w tym 9,7% turystów zagranicznych). W latach 2012–2019 liczba miejsc noclegowych oraz liczba turystów w przeliczeniu na 1 000 mieszkańców województwa śląskiego wzrastała – w 2020 r. wskaźniki te pogorszyły się z 11,4 do 10,4 miejsc (wobec 9,5 miejsc w 2012 r.) oraz z 638 do 298 turystów (wobec 400 w roku 2012). Stopień wykorzystania miejsc noclegowych był tam nadal niższy od średniej krajowej i wyniósł 38,0% (wobec 30,9% w 2012 r.).

W 2020 r. najwięcej obiektów noclegowych znajdowało się w regionie pomorskim (15,1%), zachodniopomorskim (14,4%), małopolskim (13,2%) i dolnośląskim (9,8%). Regiony te nadal koncentrowały ponad połowę bazy noclegowej w kraju. Najmniej natomiast obiektów znajdowało się w regionie opolskim (1,3%) oraz mazowieckim regionalnym (2,2%) i świętokrzyskim (2,3%). Pod względem liczby miejsc w obiektach noclegowych od lat liderem jest region zachodniopomorski. W 2020 r. przygotowano tam 141,1 tys. miejsc noclegowych (o 17,7% więcej niż w 2012 r. i o 2,9% mniej niż w 2019 r.), co stanowiło 18,2% ogólnej liczby w kraju. Największą liczbę turystów odnotowano w obiektach noclegowych w regionie małopolskim (2,4 mln) oraz zachodniopomorskim (2,1 mln) – w regionach tych przebywało również najwięcej turystów zagranicznych. W regionie zachodniopomorskim wskaźnik miejsc noclegowych na 1 000 mieszkańców był 4-krotnie wyższy niż średnio dla kraju (83,0 miejsca), natomiast turystów korzystających z obiektów noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności był ponad 2,5-krotnie wyższy niż średnio na mieszkańca kraju (1 239 wobec 465 osób).

Rozdział 6

Chapter 6

Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego

The potential of administration for development management, finances of local government

6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego

6.1 Finance of local government units

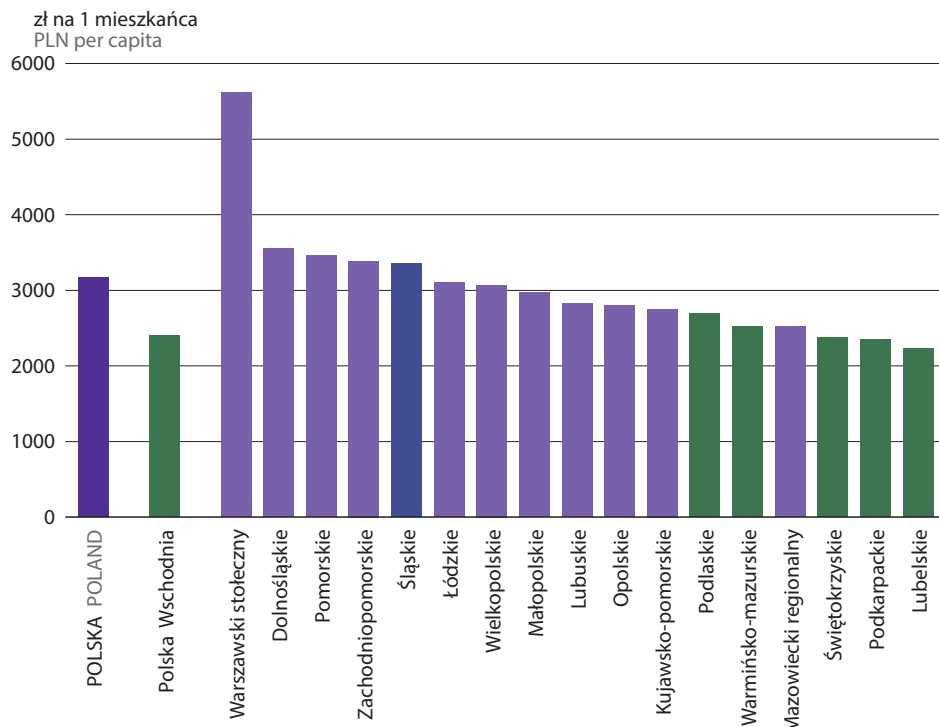
Dochody ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu w przeliczeniu na 1 mieszkańca

w Polsce na przestrzeni lat 2011–2020 systematycznie wzrastały – od 3 444,21 zł do 6 502,68 zł (88,8%). W 2020 r. wyższy wskaźnik niż średnio dla kraju odnotowano w 3 regionach: warszawskim stołecznym (o 36,1%), pomorskim (o 7,6%) oraz nieznacznie – w zachodniopomorskim (o 1,0%). Najniższym poziomem dochodów ogółem (per capita) charakteryzował się region opolski (na poziomie 5 760,86 zł), tj. o 11,4% mniej niż dla Polski. Kolejno najniższe wartości wskaźnika zanotowano w regionach **Polski Wschodniej**: świętokrzyskim, lubelskim, warmińsko-mazurskim i podkarpackim. W konsekwencji, dla całego obszaru Polski Wschodniej dochody ogółem w przeliczeniu na 1 mieszkańca (na poziomie 6 036,84 zł) były o 7,2% mniejsze niż w kraju. W **śląskim** w analizowanym okresie wskaźnik wzrósł o 89,7% i do poziomu 6 490,81 zł (w rezultacie był nieznacznie – o 0,2% niższy od średniej krajowej). We wszystkich regionach dochody z roku na rok systematycznie wzrastały, z wyjątkiem podlaskiego gdzie w 2015 r. nastąpił spadek o 6,1% w stosunku do roku poprzedniego. W żadnym regionie nie zanotowano w 2020 r. spadku w stosunku do 2019 r., a największy wzrost w stosunku do 2011 r. notowano w zachodniopomorskim (o 98,6%), najniższy – w warszawskim stołecznym (o 70,9%).

Podobną tendencję notowano w przypadku dochodów własnych. W Polsce w przeliczeniu

na 1 mieszkańca wzrosły one w stosunku do 2011 r. o 73,5% do poziomu 3 172,87 zł. Wyższe niż dla kraju dochody własne (per capita) odnotowano w regionach: warszawskim stołecznym (przy czym jest to jedyny region, który odnotował spadek wskaźnika w stosunku do 2019 r. – o 1,2% oraz najniższy wzrost w stosunku do 2011 r.), dolnośląskim (o 12,1%), pomorskim (o 9,2%), zachodniopomorskim (o 6,8%) oraz **śląskim** (o 5,6%). Regiony **Polski Wschodniej** wraz z mazowieckim regionalnym notowały w 2020 r. najniższe dochody własne w porównaniu z krajowymi (na poziomie odpowiednio 2 402,48 zł i 2 521,19 zł). Podobnie jak w przypadku dochodów ogółem, we wszystkich województwach dochody własne z roku na rok systematycznie wzrastały, z wyjątkiem podlaskiego, gdzie w 2015 r. nastąpił spadek o 8,8% w stosunku do roku poprzedniego.

Wykres 1. Dochody własne budżetów gmin i miast na prawach powiatu w 2020 r.
Chart 1. Own revenue of budgets of gminas and cities with powiat status in 2020



Wydatki ogółem budżetów gmin i miast na prawach powiatu **per capita** w ciągu 10 lat wzrosły w Polsce o 75,9% do poziomu 6 445,68 zł w 2020 r. Analogicznie jak dochody – w 2020 r. wydatki ogółem wyższe niż średnio w Polsce zanotowano w 3 regionach: warszawskim stołecznym (o 45,0%), pomorskim (o 6,4%), zachodniopomorskim (o 2,1%), a najniższe – w opolskim – o 14,5% mniej niż dla Polski. W **Polce Wschodniej** w ostatnim roku analizowanego okresu odnotowano wzrost wskaźnika o 5,5% w stosunku do roku poprzedniego, a w relacji do średniej krajowej wskaźnik był o 9% niższy. Największy wzrost wydatków (w przeliczeniu na mieszkańca) w stosunku do 2011 r. wystąpił w lubuskim (o 84,8%), a najniższy – w świętokrzyskim (o 61,5%). W województwie **śląskim** wydatki w analizowanym okresie wzrosły o 82,2% i wyniosły w 2020 r. 6 390,91 zł, tj. o 0,8% mniej niż przeciętnie w Polsce.

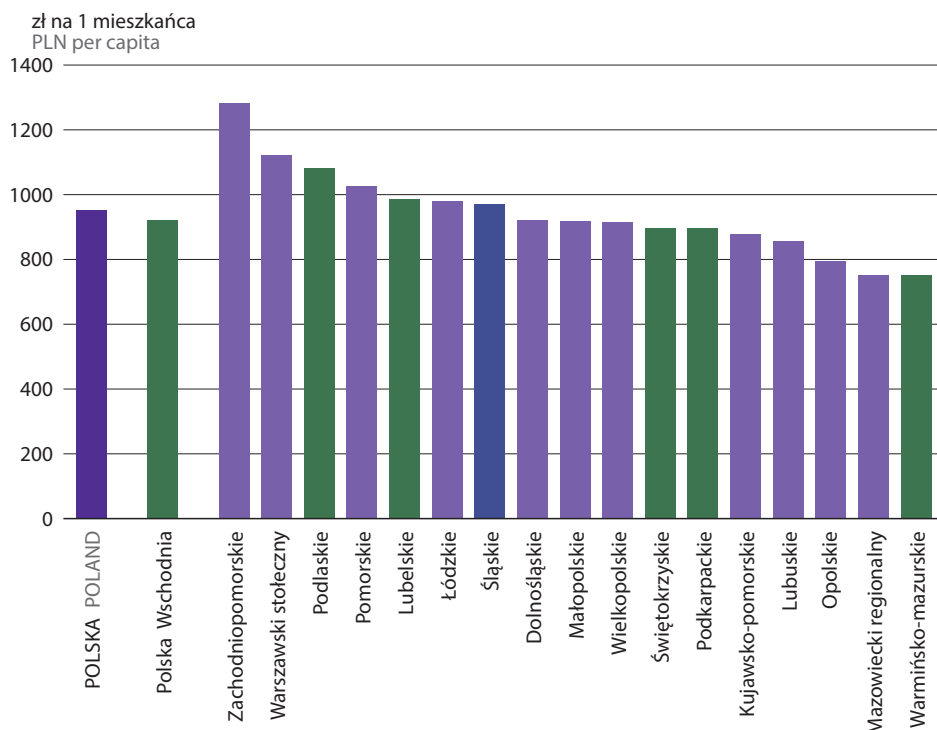
Wyszczególnienie	Budżety gmin i miast na prawach powiatu w przeliczeniu na 1 mieszkańca						
	dochody ogółem (zł)			wydatki ogółem (zł)			Dochody – wydatki
	2011	2020	wzrost	2011	2020	wzrost	
POLSKA	3444,21	6502,68	88,8%	3665,02	6445,68	75,9%	57,00
Region śląski	3420,73	6490,81	89,7%	3507,34	6390,91	82,2%	99,90
Polska Wschodnia	3215,32	6036,84	87,8%	3435,99	5867,68	70,8%	169,16
Region warszawski stołeczny	5176,83	8847,74	70,9%	5552,48	9343,69	68,3%	-495,95

Wydatki majątkowe natomiast charakteryzują się w latach 2011–2020 dużym zróżnicowaniem zarówno średnio w Polsce, jak i w każdym regionie. Na poziomie kraju wzrosły o 17,0% do 951,1 zł **per capita**, a w stosunku do 2019 r. spadły o 5,9%. W 2020 r. najwyższy poziom wydatków majątkowych notowano w regionie zachodniopomorskim – 1281,64 zł na mieszkańca (o 34,8% wyższy niż średnio w kraju),

który wraz z regionem lubelskim (986,88 zł) jako jedyne odnotowały wzrost wskaźnika względem roku poprzedniego. W 2020 r. najniższy poziom wskaźnika odnotowano w warmińsko-mazurskim i mazowieckim regionalnym (odpowiednio 751,23 zł i 751,81 zł) i było to o ponad 20% mniej niż średnio w Polsce. Również w warmińsko-mazurskim, pomorskim i świętokrzyskim w analizowanym okresie wystąpił spadek wydatków majątkowych w relacji do 2011 r.

Wykres 2. Wydatki majątkowe budżetów gmin i miast na prawach powiatu na 1 mieszkańca w 2020 r.

Chart 2. Property expenditure of budgets of gminas and cities with powiat status per capita in 2020



Najważniejszą częścią wydatków majątkowych jest ich **wydatki inwestycyjne**. W latach 2011–2020 wydatki te w gminach i miastach na prawach powiatu w Polsce wzrosły o 15,3% do 906,66 zł **na 1 mieszkańca**, ale ich **udział w wydatkach ogółem** zmniejszył się (we wszystkich regionach) o 7,4 p. proc. do 14,1% w 2020 r. Największy (ponad 50%) wzrost wydatków inwestycyjnych w ciągu 10 lat odnotowano w regionie łódzkim, gdzie udział w wydatkach ogółem w analizowanym okresie spadł najmniej (o 3,2 p. proc.) – do poziomu 14,8% w 2020 r.

W 2020 r. najwięcej na **inwestycje** przypadało w regionie zachodniopomorskim (1 234,50 zł na mieszkańca) – o 36,2% więcej niż średnio w Polsce (gdzie odnotowano również największy **udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem** – 18,8%), warszawskim stołecznym (1 096,44 zł) – odpowiednio o 20,9% wyżej od średniej (przy czym tu odnotowano najmniejszy **udział** wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem – 11,7%) i podlaskim (1 073,18 zł) – o 18,4% więcej niż w kraju (gdzie udział inwestycji w wydatkach ogółem wyniósł 17,3% w 2020 r.).

Najmniej w 2020 r. na **inwestycje per capita** przypadało w mazowieckim regionalnym (711,50 zł, tj. o 21,5% mniej niż średnio), warmińsko-mazurskim (713,22 zł, tj. odpowiednio 21,3% mniej) i opolskim

(751,18 zł, tj. o 17,1% mniej niż w Polsce). Najmniejszy **udział** wydatków inwestycyjnych odnotowano w województwie mazowieckim – 11,8% (w regionie warszawskim stołecznym było to odpowiednio 11,7%, a w mazowieckim regionalnym – 12,1%).

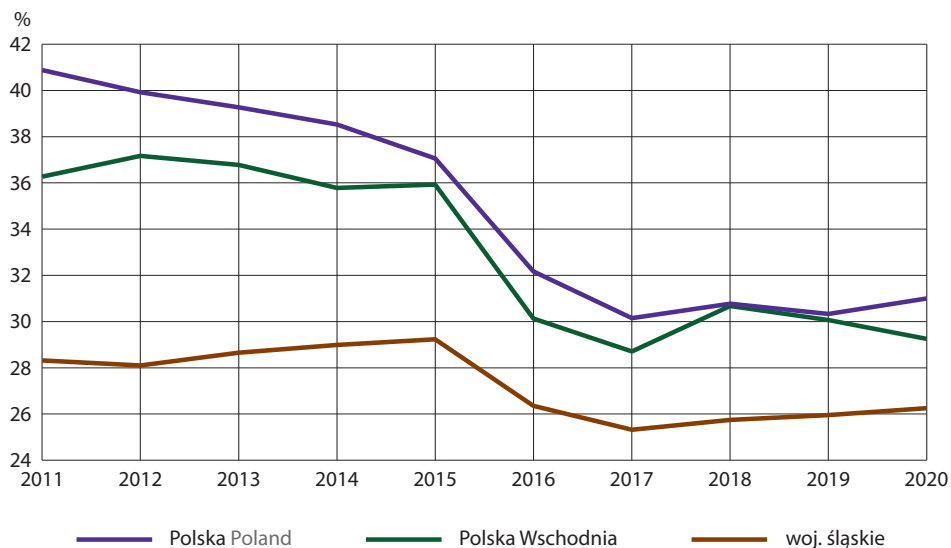
Region zachodniopomorski i lubelski jako jedyne odnotowały wzrost wydatków inwestycyjnych względem 2019 r., również w zachodniopomorskim jedynie zanotowano wzrost udziału wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem względem 2019 r.

W województwie **śląskim** w 2020 r. wydatki na inwestycje względem 2011 r. wzrosły o 28,3% do poziomu 881,91 zł na mieszkańca, natomiast w stosunku do 2019 r. spadły o 4,8%. Udział na inwestycje w wydatkach ogółem spadł z 19,6% w 2011 r. do 13,8% w 2020 r.

W **Polsce Wschodniej** w 2020 r. inwestycje wyniosły 902,54 zł na mieszkańca, tj. o 10,7% więcej niż w 2011 r. i o 7,1% mniej niż 2019 r. Udział tych wydatków w wydatkach ogółem systematycznie się zmniejszał – z 23,7% w 2011 r. do 15,4% w 2020 r.

Udział zobowiązań ogółem gmin i miast na prawach powiatu w dochodach ogółem w latach 2011–2020 był zróżnicowany. Na poziomie Polski ogółem w 2020 r. w porównaniu z 2011 r. udział zobowiązań w dochodach zmniejszył się o 9,9 p. proc. (do 31,0%), w tym największy spadek notowano w regionie warszawskim stołecznym – o 20,8 p. proc. (do 28,7%), a najniższy spadek w regionie łódzkim – o 0,7 p. proc. (do 40,1%). W żadnym z regionów nie odnotowano wzrostu wskaźnika w analizowanym okresie. W 2020 r. najwyższy udział zobowiązań w dochodach miał region dolnośląski (41,5%) a najniższy – region opolski (24,9%). Województwo **śląskie** wpisuje się w ogólny trend (spadek w stosunku do 2011 r. o 2,1 p. proc. do 26,3% w 2020 r.). Podobnie w gminach i miastach na prawach powiatu **Polski Wschodniej** notowano spadek udziału zobowiązań w dochodach – z 36,3% w 2011 r. do 29,3% w 2020 r.

Wykres 3. Zobowiązania ogółem gmin i miast na prawach powiatu w dochodach ogółem w 2020 r.
Chart 3. Total liabilities of gminas and cities with powiat status in total revenue in 2020



W 2020 r. **wydatki na obsługę długu publicznego** w Polsce zmniejszyły się o 37,3% w stosunku do 2011 r. i wyniosły 1 416 253 870,28 zł. Spadek wskaźnika zanotowano w każdym regionie zarówno w porównaniu do 2011 r. jak i do roku poprzedniego. Największy spadek względem 2019 r. odnotowano w regionie lubuskim – o 25,4% (do 27 795 214,83 zł w 2020 r.) a najmniejszy w zachodniopomorskim

– o 1,1% (do 76 774 953,04zł w 2020 r.). W województwie **śląskim** wartość wskaźnika spadła w stosunku do roku poprzedniego o 16,8% i wyniosła 128 964 203,43 zł. W gminach **Polski Wschodniej** (podobnie jak w kraju) wydatki na obsługę długu były zróżnicowane w poszczególnych latach analizowanego okresu (w 2020 r. wartość wyniosła 261 357 388,72 zł. wobec 398 909 903,41 zł. w 2011 r.). W stosunku do 2019 r. odnotowano spadek o 21,8%.

6.2 Zarządzanie rozwojem

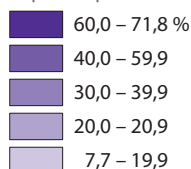
6.2 Development management

Rok 2020 był kolejnym, w którym odnotowano wzrost **udziału powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego**, ale był to najmniejszy wzrost w ciągu ostatnich 10 lat (w skali roku o 0,2 p. proc. r/r do 31,4%). W latach 2011–2020 największy wzrost udziału miał miejsce w regionach: dolnośląskim (10,4 p. proc.), świętokrzyskim (9,5 p. proc.) oraz **śląskim** (8,3 p. proc.). Ostatni wskazany region charakteryzuje się najwyższą wartością wskaźnika ze wszystkich jednostek od 2015 r. W przypadku **Polski Wschodniej**, w której 26,7% powierzchni w 2020 r. było objęte planami miejscowymi, wartości wskaźnika wynosiły od 9,2% w podkarpackim do 56,9% w lubelskim.

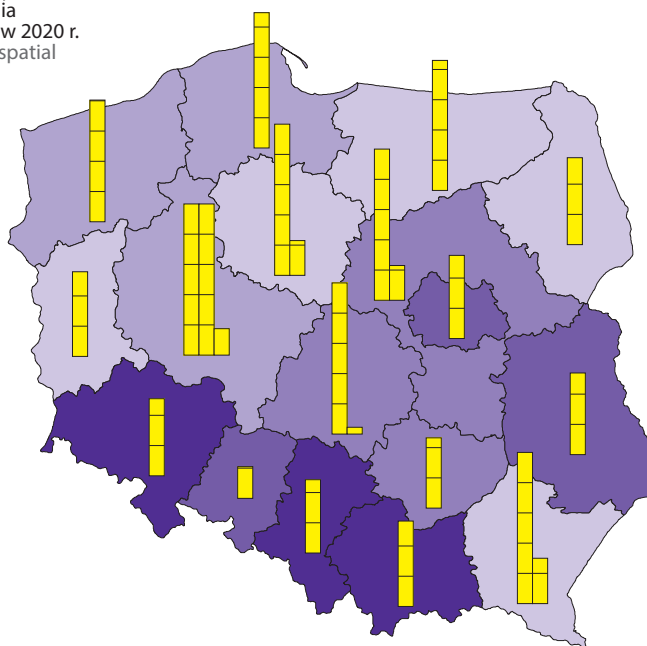
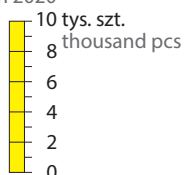
Innym sposobem zarządzania przestrzenią jest stosowanie **decyzji o warunkach zabudowy**. Mimo że, jak podkreślono w KSRR, ich stosowanie „generuje nadmierne koszty funkcjonowania gminy oraz zwiększa niepewność i ryzyko inwestycji i chaosu przestrzennego”, nadal są powszechnie wykorzystywane. W analizowanych latach 2011–2020 w Polsce widoczne są dwa okresy. W latach 2011–2015 nastąpił spadek liczby decyzji do poziomu 124,5 tys. (o ponad 30 tys.), ale w 2016 r. nastąpił skokowy wzrost ich liczby do ponad 143 tys. W latach 2016–2020 w Polsce corocznie podejmowano ponad 140 tys. decyzji o warunkach zabudowy (w 2020 r. – 140 016). Województwo **śląskie** w 2020 r. zastosowało 4 831 decyzji, co, obok województwa opolskiego (2 118), było wartością najniższą. Należy również zauważyć, że w całym analizowanym okresie co czwarta decyzja o warunkach zabudowy w kraju była podejmowana w **Polsce Wschodniej** (w roku 2020: 26,7% decyzji w kraju).

Mapa 1. Wybrane instrumenty planowania przestrzennego w 2020 r.
Map 1. Selected instruments of spatial planning in 2020

Udział powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni ogółem w 2020 r.
Share of the area covered by valid local spatial development plans in total area in 2020



Decyzje o warunkach zabudowy ogółem w 2020 r.
Land development decisions total in 2020



Degradacja środowiska przyrodniczego, przestarzała infrastruktura oraz przede wszystkim problemy społeczne związane z transformacją regionalnej gospodarki wymuszają podjęcie aktywnych działań m.in. w zakresie **rewitalizacji**. W ciągu 5 lat obowiązywania Ustawy o rewitalizacji **powierzchnia obszarów zdegradowanych** wymagających działań rewitalizacyjnych wzrosła z 8,7% w pierwszym roku obowiązywania (2015) do 21,4% w 2020 r. W przypadku regionów, największą wartość wskaźnika w 2020 r. odnotowały te z **Polski Wschodniej** – lubelskie (31,9%) oraz świętokrzyskie (28,8%), przy średniej wartości dla całego obszaru wynoszącym 24,2%. W przypadku **śląskiego**, 20,9% jego powierzchni zostało wskazanych jako obszar zdegradowany, co oznacza wzrost o 2,4 p. proc. w stosunku do 2015 r. oraz wzrost o 1,5 p. proc. w skali roku (największa wartość wśród województw). W analizowanym okresie lat 2015–2020, największe zmiany nastąpiły w regionach podlaskim (brak wyznaczonych obszarów w 2015 r.; 21,5% w 2020 r.) oraz wielkopolskim (wzrost o 19,9 p. proc. do wartości 26,0%).

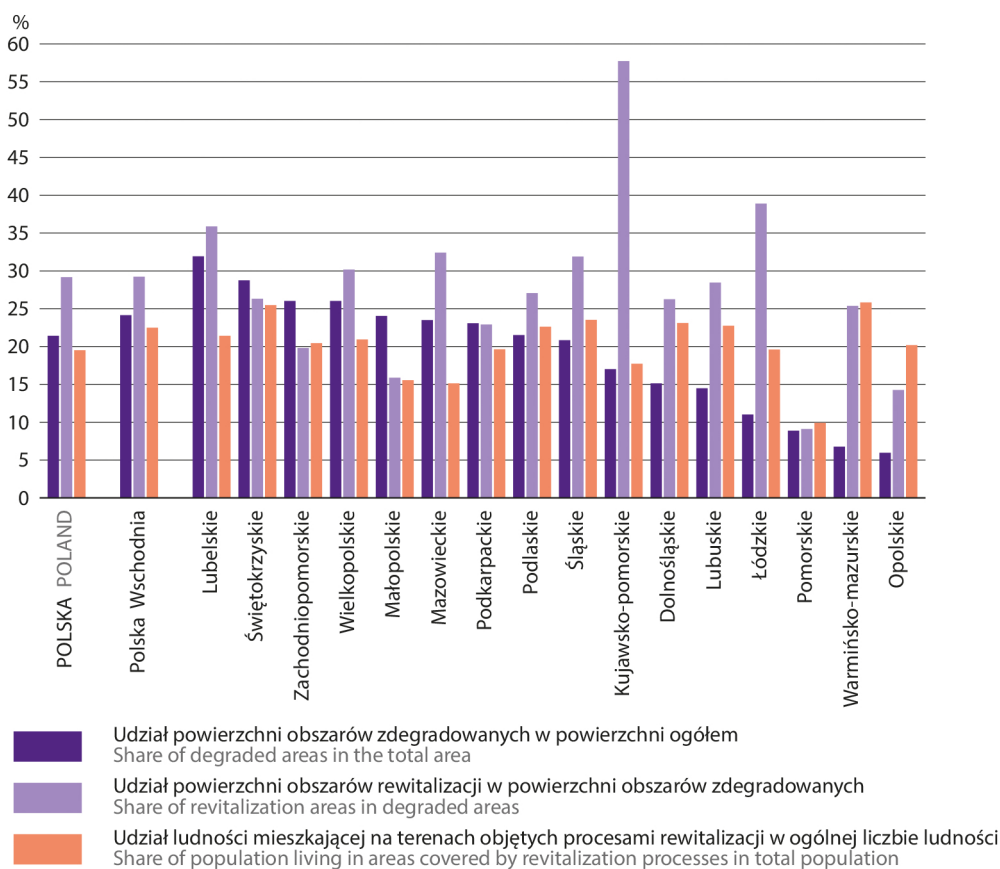
Lokalne samorządy wskazały również **obszary rewitalizacji**, gdzie ich udział w ramach obszarów zdegradowanych wyniósł średnio dla Polski 29,2% w 2020 r. (spadek o 0,7 p. proc. w skali roku oraz spadek aż o 54,3% w porównaniu z 2015 r.). Podobnie było w **Polsce Wschodniej**, gdzie **udział powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych** w 2020 r. wyniósł 29,3% (spadek o 0,4 p. proc. w skali roku i spadek o 42,6% w porównaniu z 2015 r.). Pierwszy analizowany rok był szczególnie pod względem wskazanych wartości wskaźnika – w 10 województwach wyniósł on ponad 75%, w tym dla województw: łódzkiego, podkarpackiego, warmińsko-mazurskiego oraz wielkopolskiego przyjął wartość 100,0%. W kolejnych latach wartości wskaźnika udziału powierzchni obszarów rewitalizacji był już mniejszy, co również było spowodowane „praktyką” jednostek samorządu lokalnego w korzystaniu z narzędzi wskazanych w Ustawie o rewitalizacji. W 2020 . najwyższe wartości odnotowane zostały w województwach: kujawsko-pomorskim (57,7%), łódzkim (28,9%) oraz lubelskim (35,9%). Największym spadkiem wartości wskaźnika w analizowanym okresie charakteryzował się region

zachodniopomorski – o 79,2 p. proc. do wartości 19,8%. Analizując zmiany wartości wskaźnika między 2019 r. a 2020 r., widoczny jest trend zmniejszenia udziału obszarów rewitalizacji, co miało miejsce w 13 regionach. W 3 regionach wystąpił wzrost: o 2,2 p. proc. w wielkopolskim, o 1,3 p. proc. w podlaskim oraz o 0,2 p. proc. w świętokrzyskim. **Śląskie** charakteryzowało się udziałem 31,9% w 2020 r., co oznacza spadek o 1,4 p. proc. w skali roku i spadek o 58,9% w porównaniu z rokiem bazowym.

Rewitalizacja jest procesem, które ma oddziaływać na społeczność lokalną. Z tego względu, ważnym wskaźnikiem monitorującym to zagadnienie jest **udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności**. Niemal co 5 mieszkańców Polski – 19,5% – mieszkał na terenach rewitalizowanych, a w **Polsce Wschodniej** – 22,5%. Są to niższe wartości niż w 2015 r., gdzie odpowiednio było to 26,4% i 42,3%. Największe spadki w analizowanych latach odnotowano w lubelskim – spadek o 31,7 p. proc. do poziomu 21,4% w 2020 r., warmińsko-mazurskim – spadek o 24,4 p. proc. do 25,8% (najwyższa wartość regionalna) oraz w **śląskim** – o 22,7 p. proc. do wartości 23,6%. W 9 regionach odnotowano wzrost udziału, w tym największy w: podlaskim (bez wskazania obszarów zdegradowanych w 2015 r., do 22,6% w 2020 r.), łódzkim (o 12,3 p. proc. do 19,6%) oraz świętokrzyskim (o 10,1 p. proc. do 25,5%).

Wykres 4. Wybrane dane z zakresu rewitalizacji w 2020 r.

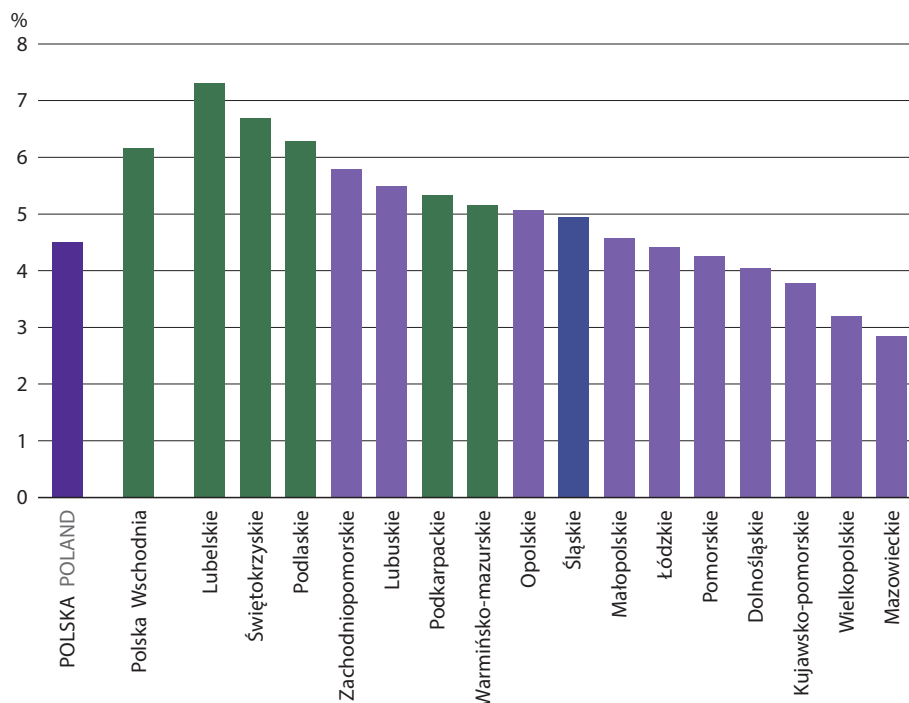
Chart 4. Selected data on revitalization in 2020



Od 2015 r. obowiązuje również tzw. ustawa krajobrazowa, umożliwiająca miastom podjęcia **uchwał porządkujących krajobraz**. Nie jest to jednak narzędzie często stosowane w skali kraju: tylko 7,6% gmin miejskich podjęło uchwałę krajobrazową do 2020 r. (wzrost o 2,3 p. proc. w skali roku). W 2020 r. największy udział gmin miejskich z podjętymi uchwałami krajobrazowymi dotyczył regionów: opolskiego (33,3%), małopolskiego (28,6%) oraz świętokrzyskiego (20%). W 6 regionach zjawisko nie wystąpiło, w tym w 3 regionach **Polski Wschodniej**: podkarpackim, podlaskim oraz warmińsko-mazurskim. Na obszarze całej **Polski Wschodniej** wyłącznie 2 gminy miejskie podjęły taką uchwałę, co oznacza wzrost o 1 w odniesieniu do 2019 r. 4 gminy miejskie województwa **śląskiego** miały obowiązującą w 2020 r. uchwałę krajobrazową (wzrost o 2).

Inwestycje publiczne współfinansowane z funduszy unijnych stanowią istotną część działań samorządów terytorialnych ukierunkowanych na ich rozwój. Fundusze te są uzupełniane wkładem krajowym. Analizując dane dotyczące **udziału dochodów gmin i miast na prawach powiatu na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem** w latach 2011–2020 widoczne są dwa okresy związane z perspektywami finansowymi Unii Europejskiej. W przypadku lat 2011–2015, wskaźniki dla Polski miały wartości od 6,5% dla 2015 r. do 8,2% dla 2012 r., w którym to roku była największa wartość regionalna dla analizowanego okresu – 14,7% w przypadku pomorskiego. Wraz z rozpoczęciem nowej perspektywy finansowej na lata 2014–2020, widoczny jest znaczny spadek wartości do poziomu 4,5% dla Polski w 2016 r., co można łączyć przede wszystkim z mniejszymi środkami finansowymi w polityce spójności, jak również z faktem powolnego „rozkręcania się” nowej perspektywy. Regionalnie, najwyższa wartość wskaźnika w 2020 r. była w lubelskim (7,3%), a najmniejsza w regionach województwa mazowieckiego: warszawskim stołecznym (2,9%) oraz mazowieckim regionalnym (2,8%). Porównując z 2019 r., praktycznie w całym kraju zmniejszył się udział (o 0,8 p. proc.), ale w 2 regionach nastąpił wzrost: zachodniopomorskim (o 1,1 p. proc.) oraz łódzkim (o 0,2 p. proc.). Województwo **śląskie** charakteryzowało się 4,9% udziałem dochodów gmin i miast na prawach powiatu na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem, co oznacza spadek o 0,4 p. proc. w skali roku. W przypadku **Polski Wschodniej**, wartość ta wynosiła 6,2% i była o 1,3 p. proc. mniejsza niż w 2019 r. Analizując dane za lata 2011–2020, można zauważyć, że niemal dla każdego roku, wartość udziału w ujęciu regionalnym była najwyższa w 1 z regionów **Polski Wschodniej**: świętokrzyskie w 2011 r. (12,0%) i 2019 r. (8,6%), lubelskie w 2013 r. (10,3%), w 2014 r. (9,4%) i w 2020 r. (7,3%), podkarpackie w 2014 r. (9,4%), warmińsko-mazurskie w 2015 r. (8,5%), a podlaskie w 2017 r. (4,8%) i w 2018 r. (9,6%).

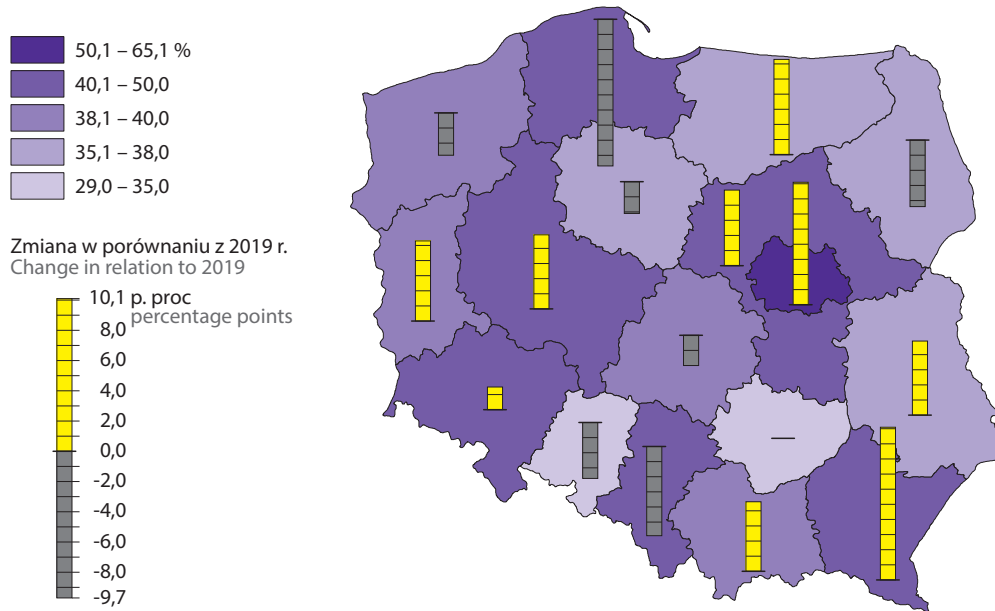
Wykres 5. Udział dochodów gmin i miast na prawach powiatu na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem w 2020 r.
Chart 5. Share of revenues of gminas and cities with powiat status to financing and co-financing UE programmes and projects in total revenues of local government units in 2020



W dalszym ciągu następuje wzrost **odsetka osób w wieku 16–74 lata korzystających z Internetu w kontaktach prywatnych z administracją publiczną w ciągu ostatnich 12 miesięcy**. W 2020 r. w Polsce odsetek ten wyniósł 41,9% (o 1,5 p. proc. więcej niż w 2019 r. i o 14,3 p. proc. niż w 2011 r.). Zmiany rok do roku były zróżnicowane regionalnie. Największy wzrost wskaźnika nastąpił w podkarpackim (10,1 p. proc.) oraz warszawskim stołecznym (8,1 p. proc.), który charakteryzował się najwyższą jego wartością – 65,1% – znacznie przewyższające pozostałe regiony (drugie w rankingu dolnośląskie – 47,4%). Odnotowano również spadek odsetka osób w 5 regionach, największy w pomorskim (o 9,7 p. proc.) oraz **śląskim** (o 5,9 p. proc.). Również **Polska Wschodnia** charakteryzowała się wzrostem wartości wskaźnika w analizowanym okresie i to niemal 2-krotnym, z 19,7% do 37,5% (4,2 p. proc. więcej niż w 2019 r.).

Mapa 2. Odsetek osób w wieku 16-74 lata korzystających z Internetu w kontaktach prywatnych z administracją publiczną w ciągu ostatnich 12 miesięcy w 2020 r.

Map 2. The percentage of people aged 16-74 using the Internet in private contacts with public administration in the last 12 months in 2020



Dział drugi

Part two

**Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna
obszarów miejskich – wybrane zagadnienia**

**Socio-economic and spatial situation of urban areas
– selected issues**

Rozdział 1

Chapter 1

Ograniczenie zagrożeń dla środowiska

Reduction of environmental hazards

1.1 Zużycie wody i gospodarka ściekowa

1.1 Water consumption and wastewater management

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2020 r. w miastach wojewódzkich w odniesieniu do 2011 r. zmniejszyło się (o 8,4%) i było na poziomie 838 hm³. Spośród miast wojewódzkich największym udziałem zużycia wody w kraju odznaczała się Warszawa (3,1% zużycia krajowego) i Szczecin (2,2% zużycia krajowego). W stosunku do 2011 r. znaczny wzrost zużycia wody zaobserwowano w Opolu (o 298%), a istotny spadek zużycia wody – w Gdańsku (o 42%) i Katowicach (o ok. 36%). W 2020 r. najwyższe zużycie wody w gospodarce narodowej na mieszkańca odnotowano w Szczecinie (450 m³/mieszkańca) i Opolu (247 m³/mieszkańca), natomiast najniższe – w Toruniu (49 m³/mieszkańca) i Białymstoku (48 m³/mieszkańca).

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2020 r. w miastach dużych w odniesieniu do 2011 r. zmniejszyło się o ok. 9% i wyniosło 1 059,4 hm³. Największym udziałem zużycia wody wśród miast dużych odznaczała się Warszawa (26,4%) i Szczecin (17,1%). W stosunku do 2011 r. największy wzrost zużycia wody zaobserwowano w Opolu i Włocławku. Największy spadek zużycia wody odnotowano w Gdańsku (o 41,9%), Katowicach (o 36,1%), Rudzie Śląskiej (o 35,3%) i Częstochowie (o 35,1%). W 2020 r. najwyższe zużycie wody w gospodarce narodowej na mieszkańca odnotowano (oprócz wyżej wspomnianego Szczecina) w Elblągu (278 m³/mieszkańca), a najniższe – w Chorzowie (37,3 m³/mieszkańca) i Zabrzu (38,4 m³/mieszkańca).

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2020 r. w miastach średnich w stosunku do 2011 r. zmniejszyło się o ok. 30% i było na poziomie 2 362,6 hm³. Największym zużyciem wody wśród miast średnich odznaczały się Konin (1 000,5 hm³), Ostrołęka (335,3 hm³), Skawina (182,6 hm³) i Police (152,1 hm³). Najniższe zużycie wody zaobserwowano w Józefowie (0,62 hm³), Nowej Rudzie (0,67 hm³) i Świebodzicach (0,76 hm³). Wzrost zużycia wody w stosunku do 2011 r. odnotowano w 76 miastach, największy w Żąbkach (80%) i Kobyłce (66%). Spadek zużycia wody w stosunku do 2011 r. odnotowano w 103 miastach, największy w Turku (ok. 81%) i mieście Śrem (55%). W 2020 r. najwyższe zużycie wody w gospodarce narodowej na mieszkańca odnotowano w Koninie (13 673,0 m³/mieszkańca), Skawinie (7 517,1 m³/mieszkańca) i Ostrołęce (6 460,7 m³/mieszkańca).

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2020 r. w miastach małych wzrosło w stosunku do 2011 r. o ok. 0,6% i wyniosło 350,6 hm³. Największym zużyciem wody wśród miast małych odznaczała się Bogatynia (13,8 hm³). Najniższe zużycie wody obserwowano w Wiślicy (9,1 dam³). Wzrost zużycia wody w stosunku do 2011 r. odnotowano w 353 miastach (największy w Zwierzyńcu, Zaklikowie i Radoszycach), a spadek – w 332 (największy w Szczekocinach, Zwierzyńcu i Siechnicach). W 2020 r. najwyższe zużycie wody w gospodarce narodowej na mieszkańca odnotowano w Koniecpolu (1 269,2 m³/mieszkańca), Bukownie (1 102,7 m³/mieszkańca) i Janikowie (801 m³/mieszkańca).

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2020 r. w obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich wynosiło 2 219,7 hm³ i spadło w stosunku do 2011 r. o 30%. Najwyższe zużycie wody odnotowano w ZIT Szczecin (906,6 hm³) oraz ZIT Warszawa (316,0 hm³), a najniższe – w ZIT Gorzów

Wielkopolski (8,7 hm³) oraz ZIT Zielona Góra (9,8 hm³). W 2020 r. najwyższe zużycie wody w gospodarce narodowej na mieszkańca odnotowano w ZIT Szczecin (1 319,6 m³) oraz ZIT Kraków (230,8 m³).

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2020 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** spadło w stosunku do 2019 r. o 4%. W 2020 r. było na poziomie 1 806 hm³ i stanowiło ok. 22% zużycia wody ogółem w kraju.

W 2020 r. łączna **emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania** odprowadzonych do wód lub do ziemi w **miastach wojewódzkich** wyniosła 464,4 hm³ i stanowiła 21,2% krajowej emisji (wobec 22% w 2011 r.). Spośród miast wojewódzkich najwyższe emisje ścieków notowano w Warszawie (tj. 24,1% emisji miast wojewódzkich i 5,1% emisji krajowej) i Krakowie (tj. odpowiednio 9,9% i 2,1%). W porównaniu z 2011 r. zmniejszenie emisji ścieków obserwowano w 11 miastach wojewódzkich, w tym najgłębszy spadek (o ok. 33%) wystąpił w Bydgoszczy. Wzrost emisji ścieków notowano w Opolu (110%), Olsztynie, Zielonej Górze, Wrocławiu i Rzeszowie. W 2020 r. w 8 miastach wojewódzkich ścieki wymagające oczyszczania były oczyszczane w 100%. W porównaniu z 2011 r. poprawę wskaźnika obserwowano w 12 miastach wojewódzkich, w granicach od 0,1 p. proc. w Gorzowie Wielkopolskim do 38,8 p. proc. w Warszawie. Pogorszenie wskaźnika odnotowano w 4 miastach, w tym największe – w Kielcach o 0,25 p. proc. **Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca** w 2 miastach wojewódzkich była wyższa niż przeciętnie w kraju. Najwyższe wartości wskaźnika notowano w Opolu (118,4 m³) i Katowicach (105,3 m³), a najniższe – w Białymstoku (43,7 m³) i Zielonej Górze (44,2 m³). W porównaniu z 2011 r. w 12 miastach zmniejszyła się ilość ścieków na 1 mieszkańca, w tym największy spadek wystąpił w Bydgoszczy i Szczecinie. W Opolu odnotowano znaczny wzrost ilości ścieków na 1 mieszkańca.

Emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania odprowadzonych do wód lub do ziemi w **miastach dużych** wyniosła 717,6 hm³ i stanowiła 32,7% emisji krajowej. Najwyższe emisje ścieków odnotowano w Warszawie i Krakowie. Wzrost emisji ścieków w stosunku do 2011 r. odnotowano w 11 miastach dużych, natomiast spadek – w pozostałych 24 miastach. Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca w 22 miastach dużych była wyższa od średniej krajowej, w tym najwyższa – w Dąbrowie Górniczej (168,8 m³) i Bytomiu (156,9 m³). W 14 miastach ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca była niższa od średniej krajowej, w tym najniższa – w Wałbrzychu (35,1 m³) i Chorzowie (37,4 m³).

Emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania odprowadzonych do wód lub do ziemi w **miastach średnich** wyniosła 586,7 hm³ i spadła w stosunku do 2011 r. o ok. 21%, stanowiąc tym samym 26,7% emisji krajowej. Najwyższe emisje ścieków odnotowano w Jaworznie (41,9 hm³) i Kwidzynie (37,5 hm³). Wzrost emisji ścieków w stosunku do 2011 r. odnotowano w 91 miastach, a spadek – w 85 miastach tej grupy. Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca w 50 miastach średnich była wyższa od średniej krajowej, w tym najwyższa – w Świeciu (1 123 m³), Policach (983 m³) i Kwidzynie (978 m³). W 130 miastach ilość ścieków w przeliczeniu na mieszkańca była niższa od średniej krajowej.

Emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania odprowadzonych do wód lub do ziemi w **miastach małych** wyniosła 418,9 hm³ (19,1% krajowej emisji ścieków) i spadła w stosunku do 2011 r. (o ok. 12%). Najwyższe emisje ścieków odnotowano w Bukowni (110 hm³), Bogatyni (17,6 hm³) i Łędzinach (14 hm³). Ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca w 152 miastach małych była wyższa od średniej krajowej (najwyższa w Bukowni, Morawicy i Bogatyni), a w 575 miastach – niższa.

Emisja ścieków przemysłowych i komunalnych wymagających oczyszczania odprowadzonych do wód lub do ziemi w **obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** wyniosła 1 008,3 hm³ i w odniesieniu do 2011 r. wzrosła o 0,1%. Najwyższe emisje ścieków odnotowano w ZIT Katowice-Gliwice (292,7 hm³) i ZIT Warszawa (164,1 hm³). Najniższe emisje ścieków odnotowano w ZIT Gorzów Wielkopolski (6,6 hm³)

oraz ZIT Zielona Góra (8,3 hm³). Najwyższą ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca odnotowano w ZIT Kielce (128,4 m³) oraz ZIT Katowice-Gliwice (104,1 m³).

Łączna emisja ścieków w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** nieznacznie obniżyła się w stosunku do 2019 r. (o 0,1%) i wyniosła 394,9 hm³, co stanowiło 18,0% emisji ścieków w kraju. Średni wskaźnik udziału ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania w 2020 r. wyniósł 6,8%. W 2020 r. w 124 miastach ścieki wymagające oczyszczania były w 100% oczyszczane. Przeciętna ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze w 2020 r. wynosiła 68,3 m³. Najniższy wskaźnik obserwowano w mieście Nowa Ruda (27,5 m³, dolnośląskie), a najwyższy – w Świeciu (1 123,0 m³, kujawsko-pomorskie).

Odsetek ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w miastach wojewódzkich w 2020 r. wyniósł 96,6% i wzrósł w porównaniu do 2011 r. o 11,2 p. proc. Najniższy wskaźnik obserwowano w Poznaniu (90,9%), a najwyższy – w Bydgoszczy, tj. jedynym mieście wojewódzkim, w którym wyniósł on 100%. Odsetek ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w **miastach dużych** wyniósł 96% – i wzrósł w odniesieniu do 2011 r. o 8,6 p. proc. Najniższy wskaźnik obserwowano w Dąbrowie Górniczej (84,7%) i Bytomiu (86,2%), a najwyższy (100%) w Bydgoszczy, Tarnowie i Koszalinie.

Analogiczny wskaźnik w **miastach średnich** wyniósł 94,2% i w porównaniu do 2011 r. wzrósł o 2,4 p. proc. Najniższe jego wartości obserwowano w mieście Orzesze (44,3%), natomiast 9 miast charakteryzowało się 100% udziałem ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków.

Odsetek ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w **miastach małych** wyniósł 92,7% i wzrósł w odniesieniu do 2011 r. o 7,4 p. proc. Najniższy wskaźnik zaobserwowano w miastach Czerwińsk nad Wisłą (32,7%) i Jordanów (40,2%), natomiast 43 miasta wykazały 100% udział ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków.

Odsetek ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w miastach **obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** wynosił 87,3% i wzrósł w skali 10 lat o 9,7 p. proc. Najniższy wskaźnik zaobserwowano w ZIT Lublin (77,1%), a najwyższy – w ZIT Rzeszów (94,5%), ZIT Warszawa (91,8%) oraz ZIT Białystok (90,5%).

Wskaźnik dla **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniósł 95,8% i zmniejszył się w stosunku do 2019 r. o 0,1 p. proc. Najniższy wskaźnik obserwowano w grupie miast stagnujących w Jędrzejowie (81,4%, świętokrzyskie), natomiast 9 miast wykazało udział ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków wynoszący 100%.

1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza

1.2 Air pollution and protection

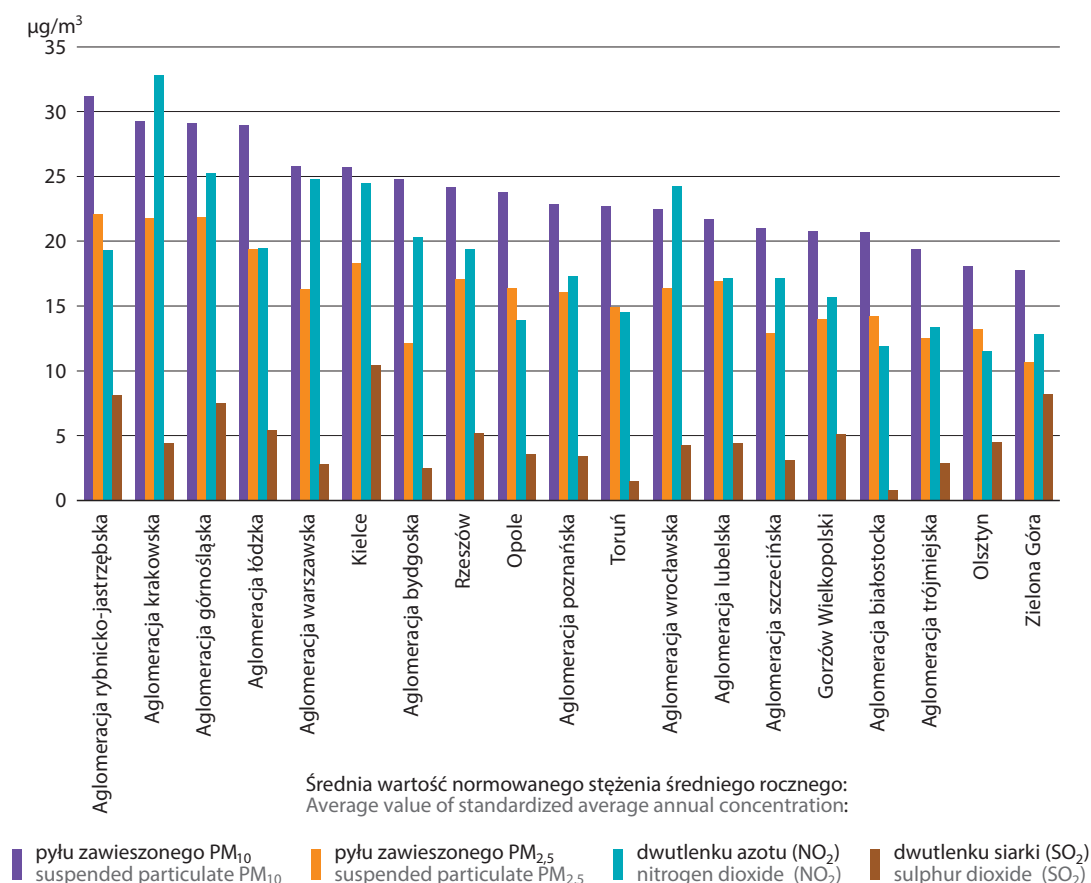
Emisję zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2020 r. obserwowano w 37 **dużych miastach**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie prawie 6,2 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, co stanowiło blisko 27,3% całkowitej emisji pyłów w kraju. Emisja zanieczyszczeń pyłowych spadła o 4 p. proc. wobec 2019 r. oraz o 28,5 p. proc. w porównaniu z 2011 r. Spośród ogółu analizowanych dużych miast, najwięcej pyłów wyemitowały zakłady zlokalizowane w Dąbrowie Górniczej (19,0% emisji miast i 5,2% emisji krajowej, województwo śląskie), Włocławku (7,8% emisji miast i 2,2% emisji krajowej, kujawsko-pomorskie), natomiast najmniejsze ilości zanotowano w Gorzowie Wielkopolskim (lubuskie) oraz Sosnowcu (śląskie). Dla porównania, w 2020 r. łączna emisja zanieczyszczeń pyłowych w **miastach wojewódzkich** wynosiła 2,4 tys. ton i stanowiła 10,8% emisji krajowej (wobec odpowiednio 11,6% w 2019 r. oraz 24,6% w 2011 r.). Spośród miast wojewódzkich największą emisję zanieczyszczeń pyłowych notowano w Opolu (tj. 14,4% emisji miast i 1,6% emisji krajowej), m.st. Warszawa (13,5% i 1,5%) i Krakowie (9,6% i 1,0%). W porównaniu

z 2011 r. zmniejszenie emisji pyłów notowano we wszystkich miastach wojewódzkich (od 19,6% w Rzeszowie do 87,9% w Krakowie), z wyjątkiem Opola, w którym obserwowano dwukrotny ich wzrost.

Emisję zanieczyszczeń pyłowych obserwowano w 160 **miastach średnich**. Zakłady zlokalizowane na terenie miast średnich wytworzyły łącznie 8,2 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych. Stanowiło to 36,2% całkowitej emisji pyłów w kraju. W 2020 r. emisja ta w średnich miastach spadła o prawie 12% wobec 2019 r. oraz o 61% w stosunku do 2011 r. Wśród analizowanych średnich miast, największą emisję zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych odnotowano, tak jak w 2019 r., w miastach: Konin (2,9% emisji krajowej i 8,1% emisji miast, województwo wielkopolskie), Puławy (2,3% emisji krajowej i 6,5% emisji miast, lubelskie), Police (2,1% emisji krajowej i 6,0% emisji miast, zachodniopomorskie), Stalowa Wola (1,3% emisji krajowej i 3,6% emisji miast, podkarpackie) oraz Szczecinek (1,3% emisji krajowej i 3,6% emisji miast, zachodniopomorskie). Największą emisję zanieczyszczeń pyłowych w 2011 r. zanotowano w mieście Turek (6,4% emisji krajowej i 9,6% emisji miast, wielkopolskie), gdzie w 2020 r. nastąpiło zmniejszenie emisji pyłów do poziomu zero. Najmniejszy poziom emisji zanieczyszczeń pyłowych zanotowano w zakładach zlokalizowanych w mieście Nowa Ruda (dolnośląskie), Rawicz (wielkopolskie), Wieliczka (małopolskie) oraz Białogard (zachodniopomorskie).

Wykres 1. Stężenie pyłów zawieszonych $PM_{2,5}$, PM_{10} , NO_2 i SO_2 w 2020 r.

Chart 1. Concentration of suspended particulates matter $PM_{2,5}$, PM_{10} , NO_2 and SO_2 in 2020



W **miastach małych** emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2020 r., podobnie jak w 2019 r., wynosiła 17,7% krajowej emisji i była niższa niż w 2011 r. (29,3%). Spośród tych miast największą wartość wskaźnika odnotowano w Bogatyni (0,9% emisji krajowej, 1,1% emisji miast, dolnośląskie), Kruszwicy (0,6% emisji krajowej, 1,0% emisji miast, kujawsko-pomorskie), Radlinie (0,55% emisji krajowej, 1,0% emisji miast, śląskie), Czarnkowie (0,5% emisji krajowej, 1,0% emisji miast, wielkopolskie). W porównaniu z 2011 r. największy spadek emisji pyłów notowano w Bogatyni, dolnośląskie (ponad 7-krotny spadek, z 4,7 % do 0,9%) oraz Janikowie, kujawsko-pomorskie (ponad 6-krotny spadek, z 2,3% do 0,4%).

Emisję zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2020 r. obserwowano w 126 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie 6,5 tys. ton zanieczyszczeń pyłowych, co stanowiło blisko 28,6% całkowitej emisji pyłów w kraju. W 2019 r. zakłady zlokalizowane na terenach miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze wyemitowały 7,8 tys. ton pyłów. Spośród ogółu analizowanych miast, najwięcej pyłów w 2020 r. wyemitowały zakłady zlokalizowane w Koninie zaliczanym do miast zagrożonych marginalizacją (2,9% emisji krajowej, 10,2% emisji miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze, województwo wielkopolskie). Najmniejsze ilości zanotowano w Nowej Rudzie (dolnośląskie), Rypinie (kujawsko-pomorskie), Bytomiu (śląskie) i Białogardzie (zachodniopomorskie) – miasta te należały do grupy miast stagnujących.

Emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2020 r. obserwowano w 37 **dużych miastach**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie 62,5 mln ton zanieczyszczeń gazowych. Stanowiło to 33,5% całkowitej emisji gazowej kraju. W 2020 r. emisja w dużych miastach wzrosła o 1,6 p. proc. wobec 2019 r. oraz 6,7 p. proc. w stosunku do 2011 r. Wśród analizowanych dużych miast, największą emisję zanieczyszczeń gazowych zanotowano w zakładach zlokalizowanych w Opolu (tj. 16,4% emisji miast i 5,5% emisji krajowej, województwo opolskie), Dąbrowie Górniczej (18,9% emisji miast, 4,7% emisji krajowej, śląskie) oraz Płocku (12,2% emisji miast, 4,1% emisji krajowej, mazowieckie). Najmniejsze ilości zanotowano w Bytomiu i Sosnowcu (śląskie) oraz Koszalinie (zachodniopomorskie). Analizując emisję i zanieczyszczeń gazowych w **miastach wojewódzkich**, w 2020 r. wynosiła ona 33,9 mln ton i stanowiła 18,2% emisji krajowej (wobec 16,4% w 2019 r. oraz 12,2% w 2011 r.). Spośród miast wojewódzkich największą emisję zanieczyszczeń gazowych notowano w Opolu (tj. 30,3% emisji miast i 5,5% emisji krajowej), a najmniejszą – w Toruniu (tj. 0,9% i 0,2%). W odniesieniu do 2011 r. emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych wzrosła w 7 miastach wojewódzkich, w tym najbardziej – w Opolu (prawie 20-krotnie).

Emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2020 r. obserwowano w 172 **średnich miastach**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie prawie 41 mln ton zanieczyszczeń gazowych, co stanowiło blisko 22,2% całkowitej emisji gazów w kraju. Emisja zanieczyszczeń gazowych była na zbliżonym poziomie do 2019 r. (22,0% emisji krajowej) oraz niższa niż w 2011 r. (27,9% emisji krajowej). Spośród ogółu analizowanych średnich miast, najwięcej gazów wyemitowały zakłady zlokalizowane w miastach: Konin (3,3% emisji krajowej, 14,7% emisji miast, województwo wielkopolskie), Jaworzno (2,0% emisji krajowej, 9,0% emisji miast, śląskie), Będzin (1,5% emisji krajowej, 7,0% emisji miast, śląskie) oraz Świecie (1,2% emisji krajowej, 5,5% emisji miast, kujawsko-pomorskie). W analizowanym okresie największą emisję zanieczyszczeń gazowych notowano w Koninie. Najmniejsze emisje zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych obserwowano w miastach, tj. Czeladź (śląskie), Piastów (mazowieckie) oraz Kościan (wielkopolskie).

W miastach małych emisja zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2020 r. wyniosła 49,4 mln ton i stanowiła 26,5% krajowej emisji. Była niższa niż w 2019 r. (55,4 mln ton, tj. 27,9% krajowej emisji) i niższa od notowanej w 2011 r. (65,5 mln ton, 29,6% krajowej emisji). Bogatynia (dolnośląskie) była miastem emitującym najwięcej zanieczyszczeń gazowych od lat, jednak w porównaniu z 2011 r. emisja spadła prawie o połowę (do 3,1% emisji krajowej, 11,8% emisji miast). W 2020 r. spośród małych miast największą wartość wskaźnika odnotowano także w miastach: Małogoszcz (0,6% emisji krajowej, 2,3% emisji miast, świętokrzyskie), Janikowo (0,5% emisji krajowej, 1,8% emisji miast, kujawsko-pomorskie) oraz Trzebinia (0,4% emisji krajowej, 1,7% emisji miast, małopolskie).

Emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2020 r. obserwowano w 131 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie 28,1 mln ton zanieczyszczeń gazowych, co stanowiło blisko 15,1% całkowitej emisji gazów w kraju. Spośród ogółu analizowanych miast, największą emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów przemysłowych odnotowano w Koninie zaliczanym do miast zagrożonych marginalizacją (3,3% emisji krajowej, 21,6% emisji miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze, wielkopolskie). Najmniejsze ilości zanotowano natomiast w Bielawie (dolnośląskie) i Chełmnie (kujawsko-pomorskie), tj. miastach należących do grupy miast kryzysowych.

W analizowanym okresie **w dużych miastach** odnotowano zwiększenie **emisji dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych** do poziomu 65,2 mln ton (w 2011 r. – 58,8 mln ton). Największą emisję dwutlenku węgla zanotowano w Opolu (tj. 16,5% emisji miast i 5,5% emisji krajowej).

W miastach średnich emisję dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2020 r. zanotowano na poziomie 41 mln ton i wynosiła ona 22,2% krajowej emisji. W stosunku do lat wcześniejszych była niższa niż w 2019 r. (44 mln ton, tj. 22,3% krajowej emisji) oraz w stosunku do 2011 r. (61,1 mln ton, tj. 27,9% krajowej emisji).

Emisja dwutlenku węgla w **miastach małych**, tak jak w pozostałych przypadkach, stanowiła 99% wartości emisji zanieczyszczeń gazowych ogółem dla Polski. Na przestrzeni lat 2011–2020 emisja dwutlenku węgla zmniejszyła się z poziomu 64,9 mln ton do 49,0 mln ton, tj. o 24,5%.

Emisję dwutlenku węgla z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza w 2020 r. obserwowano w 131 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Zakłady zlokalizowane na ich terenach wytworzyły łącznie prawie 28 mln ton dwutlenku węgla, co stanowiło 15,1% całkowitej emisji w kraju. Największe ilości emisji dwutlenku węgla odnotowano w Koninie (wielkopolskie), należącym do grupy miast zagrożonych marginalizacją. Było to 21,7% dwutlenku węgla wytworzonego w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze.

1.3 Ochrona przyrody

1.3 Nature protection

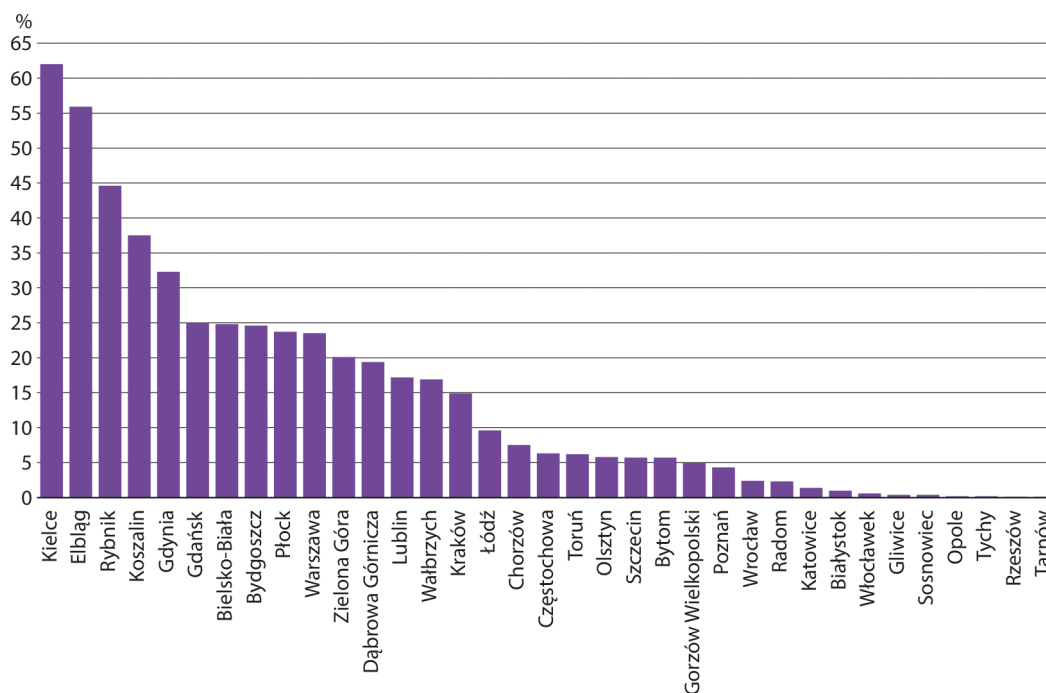
Walory przyrodnicze miasta wpływają na jego atrakcyjność turystyczną oraz determinują wzrost jakości życia mieszkańców. W większości **obszarów prawnie chronionych** dopuszcza się różnorodne formy działalności i ingerencji człowieka, dlatego w miastach takie obszary również są powoływane i nie stanowią rzadkości.

Udział obszarów prawnie chronionych w **dużych miastach** w powierzchni ogółem w 2020 r. wyniósł 14,4%. Największym udziałem obszarów prawnie chronionych odznaczały się miasta: Kielce (62,0%, świętokrzyskie), Elbląg (55,9%, warmińsko-mazurskie) i Rybnik (44,6%, śląskie), natomiast najmniejszy

odsetek obszarów prawnie chronionych miały Tarnów (0,1%, małopolskie), Rzeszów (0,1%, podkarpackie), Tychy (0,2%, śląskie) i Opole (0,2%, opolskie). W 2 dużych miastach województwa śląskiego (Zabrze i Ruda Śląska) nie odnotowano dotychczas obszarów prawnie chronionych. W stosunku do 2019 r. w dużych miastach udział obszarów prawnie chronionych nie uległ znacznym zmianom – wzrost wskaźnika o 0,4 p. proc. Największy wzrost udziału obszarów prawnie chronionych odnotowano w Toruniu (z 5,5% do 6,2%), a spadek – we Wrocławiu (z 6,3% do 2,4%). W porównaniu z 2011 r. w dużych miastach udział obszarów prawnie chronionych wzrósł o 0,6 p. proc. Wzrost wskaźnika odnotowano m.in. w Zielonej Górze (z 0,0% do 20,1%), Rybniku (z 30,3% do 44,6%) i Elblągu (z 44,8% do 55,9%), a spadek – w Bielsku-Białej (z 40,7% do 24,8%), Kielcach (z 74,3% do 62,0%) i Bydgoszczy (z 34,6% do 24,6%).

Wykres 2. Udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogółem w 2020 r.

Chart 2. Share of areas under legal protection in total area in 2020



Udział obszarów prawnie chronionych w **miejskich obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** w powierzchni ogółem w 2020 r., podobnie jak w roku ubiegłym, kształtował się na stałym poziomie i wyniósł 27,5%. Spośród miejskich obszarów funkcjonalnych największą wartość wskaźnika wykazano w ZIT: Kielce (86,4%) i Olsztyn (57,1%), natomiast najmniejszą – w ZIT: Wrocław (6,1%) i Szczecin (7,5%). Wzrost wskaźnika względem 2019 r. odnotowano w ZIT: Bydgoszcz-Toruń (z 27,9% do 28,0%) i Kraków (z 18,3% do 18,4%), a spadek – w ZIT Wrocław (z 6,6% do 6,1%). W stosunku do 2011 r. wartość wskaźnika uległa spadkowi o 0,5 p. proc., w tym największy spadek miał miejsce w ZIT: Łódź (z 19,6% do 14,9%), Kielce (z 89,4% do 86,4%) i Zielona Góra (z 27,1% do 24,2%). Największy wzrost odnotowano natomiast w miejskich obszarach funkcjonalnych ZIT: Olsztyn (z 53,8% do 57,1%) i Gdańsk-Gdynia-Sopot (z 37,5% do 36,6%).

Spośród 111 **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** (będących gminami miejskimi) udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogółem w 2020 r. wyniósł 9,8%. Największą wartość wskaźnika odnotowano w miastach: Chełmno (100%, kujawsko-pomorskie), Augustów (77,8%, podlaskie) i Zakopane (60,2%, małopolskie), natomiast najmniejszy odsetek odnotowano w miastach:

Krosno (0,1%, podkarpackie), Tarnów (0,1%, małopolskie), Szczytno (0,2%, warmińsko-mazurskie) i Kędzierzyn-Koźle (0,2%, opolskie). W porównaniu z 2019 r. wartość wskaźnika uległa spadkowi o 1,3 p. proc., w tym największy spadek odnotowano w miastach województwa małopolskiego: Nowy Targ (z 12,5% do 9,1%) i Nowy Sącz (z 7,1% do 5,6%) oraz w Elblągu w warmińsko-mazurskim (z 57,3% do 55,9%). Nieznaczny wzrost wskaźnika wykazany został jedynie w 2 miastach tej grupy: Działdowo w warmińsko-mazurskim (z 0,0% do 0,5%) oraz Kędzierzyn-Koźle w opolskim (z 0,0% do 0,2%).

Ponad 80% **terenów zieleni** urządzonej to tereny zieleni w miastach. W przestrzeni miejskiej pełnią nie tylko funkcję estetyczną czy zapewniają możliwość wypoczynku i rekreacji, ale często niwelują skutki zanieczyszczenia miejskiego środowiska. W 2020 r. **udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni ogółem** w miastach przeciętnie kształtował się na poziomie 2,3% (wobec 2,2% w 2011 r.), przy czym w miastach dużych wartość wskaźnika była 3,5-krotnie wyższa niż przeciętnie w miastach małych i ponad 1,7-krotnie niż w miastach średnich.

Udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w **dużych miastach** w powierzchni ogółem w 2020 r. kształtował się na stałym poziomie od 2011 r. i wyniósł 4,1%. Spośród tych miast największym udziałem parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej odznaczały się miasta: Chorzów (20,8%, śląskie), Rzeszów (13,5%, podkarpackie) oraz Warszawa (6,5%, mazowieckie), natomiast najmniejszy odsetek odnotowano w dużych miastach takich jak: Zielona Góra (0,8%, lubuskie), Rybnik (1,1%, śląskie) oraz Włocławek (1,6%, kujawsko-pomorskie). W stosunku do roku ubiegłego wskaźnik ogółem nie uległ zmianie, a najwyższy wzrost odnotowano w Bytomiu (z 5,0% do 5,7%) oraz Wrocławiu (z 5,2% do 5,6%). Jedyny spadek udziału parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w dużych miastach w skali roku wykazano w Bydgoszczy (z 7,6% do 4,5%). W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wskaźnika odnotowano w Rzeszowie (z 2,9% do 13,5%), a spadek – w wspomnianej wyżej Bydgoszczy (z 7,7% do 4,5%) oraz Katowicach (z 6,3% do 3,4%).

W miastach średnich udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni ogółem w 2020 r. wyniósł 2,4%. Największą wartość wskaźnika odnotowano w miastach: Śrem w województwie wielkopolskim (13,0%), Siemianowice Śląskie w śląskim (9,6%), Pszczyna w śląskim (9,2%) i Kołobrzeg w zachodniopomorskim (9,0%). Najmniejszy odsetek odnotowano natomiast w średnich miastach województwa śląskiego: Orzesze (0,1%) i Myszków (0,3%) oraz mazowieckiego: Kobyłka (0,2%) i Józefów (0,3%). Wartość wskaźnika nie uległa zmianie w porównaniu z 2019 r., a w stosunku do 2011 r. wskaźnik dla miast średnich wzrósł z 2,3% do 2,4%. Największy wzrost udziału parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w porównaniu z 2019 r. odnotowano w Bełchatowie w łódzkim (z 2,2% do 3,0%) i w Starogardzie Gdańskim w pomorskim (z 1,8% do 2,4%), natomiast w stosunku do 2011 r. – w Kołobrzegu w zachodniopomorskim (z 5,3% do 9,0%), Piasecznie w mazowieckim (z 3,1% do 5,3%), Świdnicy w dolnośląskim (z 5,1% do 7,2%), Lęborku w pomorskim (z 2,8% do 5,0%) oraz Zamościu w lubelskim (z 4,9% do 7,0%). Spośród miast średnich największy spadek w porównaniu z 2019 r. odnotowano w mieście Kościan w wielkopolskim (z 9,1% do 8,2%), natomiast w stosunku do 2011 r. w miastach: Świętochłowice w śląskim (z 13,8% do 7,0%), Koło w wielkopolskim (z 8,7% do 2,5%) i Pruszków w mazowieckim (z 11,1% do 5,7%).

Małe miasta cechował najniższy wskaźnik udziału parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni ogółem wobec miast dużych i średnich, który w 2020 r. wyniósł 1,2%. Spośród tych miast największą wartość wskaźnika odnotowano w miastach: Łęknica w województwie lubuskim (28,2%), Człuchów w pomorskim (19,8%), Chociwel w zachodniopomorskim (16,7%) i Nowe Miasteczko w lubuskim (14,0%). Do miast o najniższych wartościach wskaźnika należały natomiast miasta małe, m.in.: Obrzycko w wielkopolskim (0,0%), Woźniki w śląskim (0,0%), Młynary w warmińsko-mazurskim (0,01%), Zawichost w świętokrzyskim (0,01%). Wartość wskaźnika nie uległa zmianie w porównaniu

z 2019 r., a w stosunku do 2011 r. wskaźnik dla miast małych uległ nieznacznie wzrostowi z 1,1% do 1,2%. Największy wzrost udziału parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w stosunku do 2011 r. notowano w miastach: Łęknica w lubuskim (z 0,3% do 28,2%)¹, Chociwel w zachodniopomorskim (z 0,3% do 5,3%), Zagórz w wielkopolskim (z 0,7% do 6,9%) i Ośno Lubuskie w lubuskim (z 3,6% do 8,1%). Spośród miast małych największy spadek w stosunku do 2011 r. wystąpił w Głucholazach w opolskim (z 18,0% do 3,2%), w Barcinie w kujawsko-pomorskim (z 16,7% do 7,4%) oraz w dwóch miastach województwa warmińsko-mazurskiego: Lidzbark Warmiński (z 5,8% do 1,5%) i Olsztyn (z 5,8% do 1,7%).

Udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w **miejskich obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** w powierzchni ogółem w 2020 r. kształtował się na poziomie sprzed roku i wyniósł 0,8%. Spośród miejskich obszarów funkcjonalnych największą wartość wskaźnika wykazano w ZIT: Rzeszów (1,7%), Kraków (1,7%) i Warszawa (1,6%), natomiast najniższą (po 0,3%) w ZIT: Olsztyn, Opole, Kielce, Zielona Góra i Białystok. W stosunku do 2011 r. wskaźnik wzrósł z 0,7% do 0,8%, w tym najbardziej w miejskich obszarach funkcjonalnych ZIT: Rzeszów (z 0,4% do 1,7%) i Kraków (z 1,3% do 1,7%), natomiast największy spadek notowano w ZIT: Bydgoszcz-Toruń (z 0,5% do 0,4%) i Katowice-Gliwice (z 1,3% do 1,2%).

W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze udział parków, zieleńców i terenów zieleni osiedlowej w powierzchni ogółem w 2020 r. wyniósł 2,6%. Spośród tych miast największą wartość wskaźnika odnotowano w miastach: Złotów (9,8%, wielkopolskie), Siemianowice Śląskie (9,6%, śląskie), Busko-Zdrój (8,8%, świętokrzyskie), Kluczbork (8,7%, opolskie) i Brzeg (8,4%, opolskie). Najmniejszy odsetek odnotowano natomiast w miastach: Kamienna Góra (0,4%, dolnośląskie), Nisko (0,4%, podkarpackie), Skarżysko-Kamienna (0,5%, świętokrzyskie) i Krasnystaw (0,5%, lubelskie). W porównaniu z 2019 r. wartość wskaźnika nie uległa zmianie. Wzrost wskaźnika odnotowano w miastach: Złotów w województwie wielkopolskim (z 8,4% do 9,8%), Bytom w śląskim (z 5,0 do 5,7%), Pleszew w wielkopolskim (z 3,1% do 3,7%), Legnica w dolnośląskim (z 4,5% do 4,9%), Mielec w podkarpackim (z 2,6% do 2,9%), Tomaszów Mazowiecki w łódzkim (z 2,7% do 2,9%), Zamość w lubelskim (z 6,9% do 7,0%) i Jelenia Góra w dolnośląskim (z 1,6% do 1,7%). Spadek wskaźnika odnotowano jedynie w mieście Jędrzejów w świętokrzyskim (z 2,9% do 2,8%).

1.4 Gospodarka odpadami

1.4 Waste management

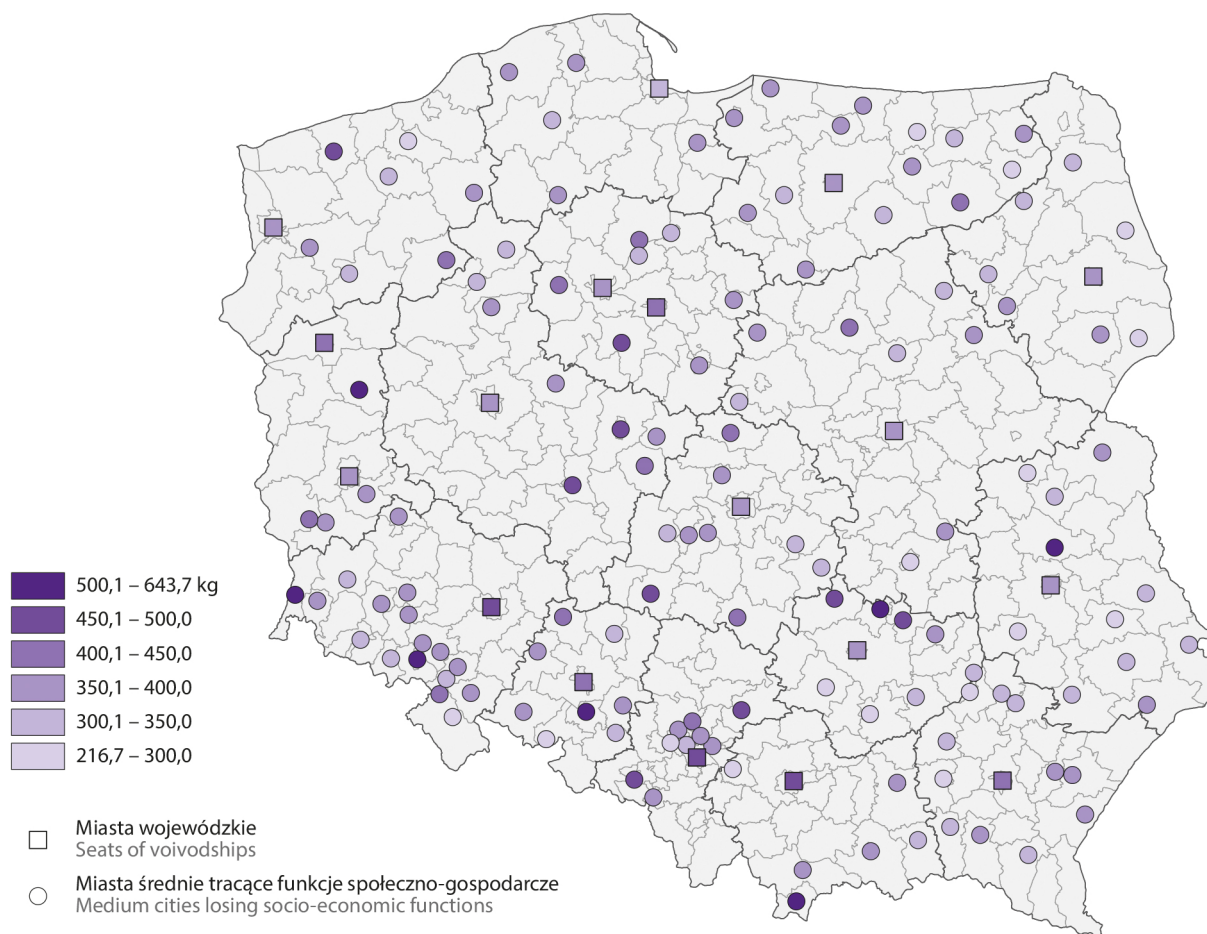
Wytwarzanie **odpadów komunalnych** idzie w parze z konsumpcją i w dużej mierze zależy od stylu życia mieszkańców. Z wytworzonych w 2020 r. 13 117 tys. ton odpadów komunalnych, prawie 1/3 (4 221 tys. ton) została zebrana w **dużych miastach** (pow. 100 tys. mieszkańców), gdzie średnio **na mieszkańca** przypadało 398 kg odpadów (przy średniej dla Polski 342 kg). W porównaniu do 2019 r. poziom ten zmalał o 4 kg, przy ogólnym wzroście dla Polski ogółem o 10 kg. Dla **miast wojewódzkich** rozpiętość między najwyższą i najniższą wartością wytworzonych odpadów komunalnych w przeliczeniu na mieszkańca w 2020 r. wyniosła 131 kg, przy czym najwięcej odpadów odebrano we Wrocławiu (481 kg, spadek względem roku poprzedniego o 65 kg), a najmniej – w Gdańsku (350 kg, tj. spadek o 73 kg). **Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie** w relacji do ogółu odpadów komunalnych wzrósł w dużych miastach względem 2019 r. o 7,8 p. proc., osiągając w 2020 r. wartość 38,3% (przy średniej dla Polski 37,9%). Wśród miast wojewódzkich najwyższy wskaźnik (o wartości 53,5%)

¹ W 2015 r. włączono do ewidencji terenów zieleni powierzchnię Parku Mużakowskiego, przez co udział tych terenów zwiększył się z 0,2% w 2010 r. do ok. 28,0%.

charakteryzował Gdańsk (wzrost względem roku poprzedniego o 17 p. proc.), a najniższy (23,3%) należał do Zielonej Góry (spadek o 0,5 p. proc.).

Mapa 1. Odpady komunalne wytworzone na 1 mieszkańca w 2020 r.

Map 1. Municipal waste generated per capita in 2020



W **miastach średnich** w 2020 r. średnia ilość wytworzonych odpadów komunalnych na mieszkańca osiągnęła wartość 387 kg (wzrost z 377 kg w 2019 r.), w tym 80 miast osiągnęło wartości wyższe, a 100 – niższe. Rozpiętość wartości pomiędzy tymi miastami wynosiła 424 kg, przy czym najwięcej wytworzono w Zakopanem (644 kg, tj. spadek do roku poprzedniego o 85 kg), zaś najmniej – w Tarnobrzegu (220 kg, tj. spadek o 61 kg). Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych wyniósł średnio 35,9% i był to wzrost o 6,8 p. proc. w stosunku do 2019 r. Wśród miast średnich istniało duże zróżnicowanie dla tego wskaźnika – najwyższy wynosił 96,5% i charakteryzował miasto Łuków w województwie lubelskim (wzrost względem roku poprzedniego o 36,9 p. proc.), a najniższy (wynoszący 12,8%) należał do miasta Oława w dolnośląskim (wzrost o 1,3 p. proc.).

W **miastach małych** w 2020 r. średnia ilość wytworzonych odpadów komunalnych na mieszkańca osiągnęła wartość 374 kg (wzrost z 366 kg w 2019 r.), przy czym 280 miast osiągnęło wartości wyższe od średniej (w tym 4 miasta powyżej 1 000 kg: Krynica Morska, Mielno, Rzgów, Karpacz), natomiast

447 miast – niższe. Wśród miast małych najwięcej odpadów komunalnych wytworzono w Krynicy Morskiej (1 691 kg, tj. spadek do roku poprzedniego o 63 kg), zaś najmniej – w Pacanowie (108 kg, tj. spadek o 11 kg). Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych wyniósł średnio 35,4% i był to wzrost o 6,3 p. proc. w stosunku do 2019 r. Wśród tej grupy miast najwyższy wskaźnik (o wartości 89,9%) charakteryzował Radzyń Podlaski w województwie lubelskim (wzrost względem roku poprzedniego o 29,1 p. proc.), zaś najniższy (1,2%) należał do miasta Pilica w śląskim (spadek o 19,2 p. proc.).

W miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze w 2020 r. średnia ilość wytworzonych odpadów komunalnych na mieszkańca wyniosła 368 kg (wzrost z 361 kg w 2019 r.). Najwyższy wskaźnik wystąpił w Zakopanem (644 kg, tj. spadek do roku poprzedniego o 85 kg), najniższy – w mieście Busko-Zdrój (218 kg, tj. spadek o 34 kg). Powyżej średniej wartości znalazły się 64 miasta, a poniżej – 75. Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych wyniósł średnio 33,9%, tj. o 6,4 p. proc. więcej niż w 2019 r. Wśród miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze najwyższy wskaźnik odnotowano w mieście Łuków w lubelskim (96,5%, tj. wzrost w skali roku o 36,9 p. proc.), a najniższy – w mieście Jędrzejów w świętokrzyskim (6,0%, spadek o 12,1 p. proc.).

Wytwarzanie **odpadów innych niż komunalne** jest związane głównie z działalnością przemysłową na danym obszarze. Masa wytworzonych odpadów przemysłowych w **dużych miastach** w 2020 r. wyniosła 17 058 tys. ton, co stanowiło 15,6% ogółu odpadów wytworzonych na terenie całego kraju (109 466 tys. ton). W skali roku wartość ta zmalała o 11,2% (tj. o 1 906 tys. ton). W 2011 r. ilość wytworzonych odpadów przemysłowych w dużych miastach kształtowała się na poziomie 25 718 tys. ton, co było wartością o ponad połowę (51%) większą niż w 2020 r. W przeliczeniu **na jednego mieszkańca** ilość odpadów przemysłowych w 2020 r. w dużych miastach wyniosła 1 610 kg. Najwięcej z nich odnotowano w Dąbrowie Górniczej (27 715 kg) oraz w Rybniku (15 373 kg), a najmniej – w Toruniu (113 kg) oraz Białymstoku (198 kg). W stosunku do 2019 r. nastąpił spadek o 162 kg na jednego mieszkańca, podczas gdy w porównaniu do 2011 r. zauważalny był spadek o 749 kg. Dla **miast wojewódzkich** rozpiętość między najwyższą i najniższą wartością wytworzonych odpadów przemysłowych w przeliczeniu na mieszkańca w 2020 r. wyniosła 3 069 kg, przy czym najwięcej odpadów odnotowano w Opolu (3 182 kg, tj. spadek w skali roku o 1 872 kg oraz wzrost względem 2011 r. o 2 381 kg), a najmniej – w Toruniu (113 kg, podobnie jak w 2019 r., natomiast spadek o 232 kg w odniesieniu do 2011 r.).

W miastach średnich w 2020 r. masa wytworzonych odpadów przemysłowych wyniosła 51 428 tys. ton, co stanowiło 47% ogółu odpadów wytworzonych na terenie całego kraju. W porównaniu do roku poprzedniego wartość ta zmalała o 4,5% (tj. o 2 337 tys. ton). W 2011 r. ilość wytworzonych odpadów przemysłowych w średnich miastach kształtowała się na poziomie 56 821 tys. ton, co było wartością o 10,5% większą niż w 2020 r. Średnia ilość wytworzonych odpadów przemysłowych na mieszkańca osiągnęła wartość 6 951 kg (spadek o 367 kg względem 2019 r. oraz spadek o 603 kg w porównaniu do 2011 r.). W 2020 r. 14 miast osiągnęło wartości wyższe od średniej, natomiast 166 – niższe (w 2011 r. było to odpowiednio 20 miast powyżej średniej i 164 – poniżej). Najwięcej odpadów przemysłowych wytworzono w Polkowicach (919 216 kg) oraz w Policach (129 554 kg), a najmniej – w Legionowie (45 kg) oraz Jarocinie (42 kg). W 2020 r. rozpiętość między najwyższą i najniższą wartością wytworzonych odpadów przemysłowych w przeliczeniu na mieszkańca wyniosła 919 184 kg (wobec odpowiednio 933 124 kg w 2019 r. i 927 985 kg w 2011 r.).

W miastach małych w 2020 r. masa wytworzonych odpadów przemysłowych wyniosła 7 276 tys. ton, co stanowiło 6,6% ogółu odpadów wytworzonych na terenie całego kraju. W porównaniu do roku poprzedniego wartość ta zmalała o 8,8% (o 639 tys. ton). W 2011 r. ilość wytworzonych odpadów

przemysłowych w małych miastach kształtowała się na poziomie 13 289 tys. ton, co było wartością o 82,6% większą niż w 2020 r. Średnia ilość wytworzonych odpadów przemysłowych **na mieszkańca** osiągnęła w 2020 r. wartość 1 453 kg (spadek o 129 kg względem 2019 r. oraz spadek o 1 215 kg w porównaniu do 2011 r.). Największą ilość odpadów na mieszkańca odnotowano w Morawicy (434 151 kg) oraz w Bogatyni (51 658 kg), a najmniejszą – w Przasnyszu (64 kg) oraz Złotowie (59 kg). W 2020 r. 64 miasta osiągnęły wartości wyższe od średniej, a 663 – niższe (w 2011 r. było to odpowiednio 53 powyżej średniej, wobec 632 poniżej). Rozpiętość między najwyższą i najniższą wartością wytworzonych odpadów przemysłowych w przeliczeniu na mieszkańca w 2020 r. wyniosła 434 091 kg (w roku poprzednim – 187 720 kg, natomiast w 2011 r. – 131 899 kg).

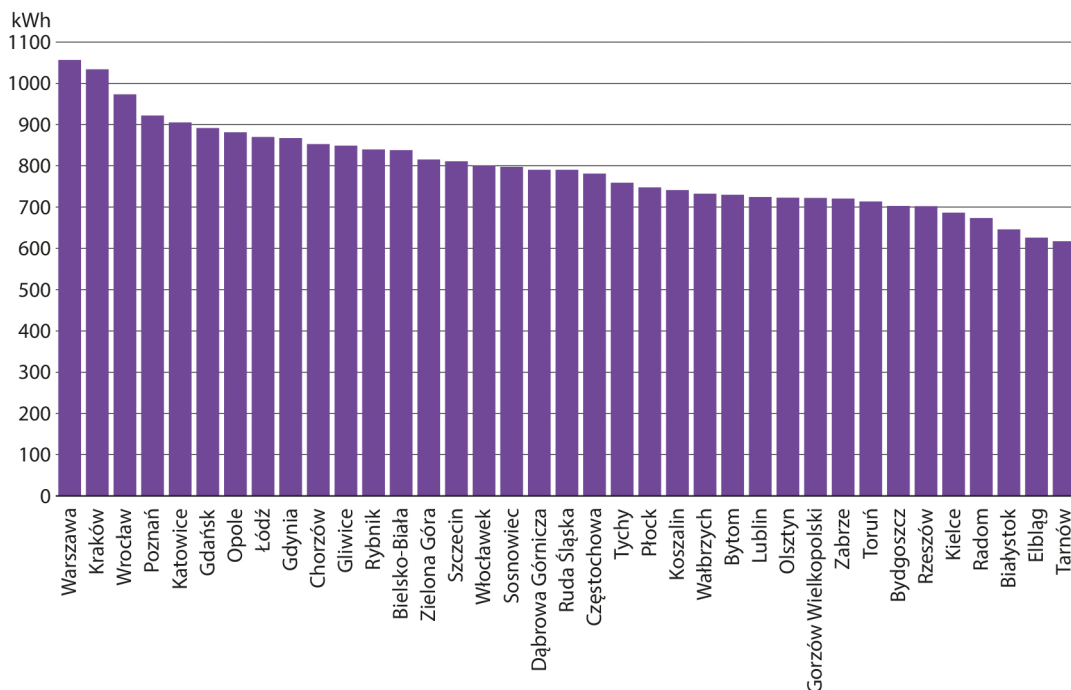
W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2020 r. masa wytworzonych odpadów przemysłowych wyniosła 12 285 tys. ton (co stanowiło 11,2% ogółu odpadów wytworzonych na terenie całego kraju). W porównaniu do roku poprzedniego wartość ta zmalała o 2,5% (o 309 tys. ton). W przeliczeniu na jednego mieszkańca ilość odpadów przemysłowych w 2020 r. w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze wyniosła 2 124 kg. W stosunku do 2019 r. nastąpił spadek o 38 kg na jednego mieszkańca. Największą ilość odpadów na mieszkańca odnotowano w Jastrzębiu-Zdroju (39 338 kg) oraz w Rydułtowach (25 872 kg), a najmniejszą – w Zgorzelcu (49 kg) oraz Giżycku (48 kg). W 2020 r. 19 miast osiągnęło wartości wyższe od średniej, a 120 – niższe. W roku poprzednim 18 miast plasowało się powyżej średniej, a 121 – poniżej. Rozpiętość między najwyższą i najniższą wartością wytworzonych odpadów przemysłowych w przeliczeniu na mieszkańca w 2020 r. wyniosła 39 290 kg, a w roku poprzednim – 36 315 kg.

1.5 Zużycie energii elektrycznej w gospodarstwach domowych

1.5 Electricity consumption in households

W **miastach wojewódzkich** w 2020 r. **w gospodarstwach domowych zużyto** 7,0 tys. GWh **energii elektrycznej**, tj. o 3,6% więcej niż w 2011 r. i o 9,0% więcej niż w 2019 r. Wzrost w skali 10 lat odnotowano w 12 miastach wojewódzkich – od 34,5% w Zielonej Górze do 0,6% w Bydgoszczy. W pozostałych miastach wystąpił spadek w tym okresie, najgłębszy – w Łodzi o 5,7%. W skali roku wzrost zużycia energii w gospodarstwach domowych notowano w 16 miastach wojewódzkich – od 10,1% w Gdańsku do 0,9% w Poznaniu, natomiast spadek – w Toruniu (o 2,2%) i w Gorzowie Wielkopolskim (o 1,1%). W 2020 r. najwięcej energii elektrycznej zużyli mieszkańcy Warszawy (1,9 tys. GWh), Krakowa (0,8 tys. GWh), Łodzi i Wrocławia (po 0,6 tys. GWh). **W przeliczeniu na osobę**, mieszkaniec miasta wojewódzkiego w ciągu 2020 r. zużył średnio 899,6 kWh energii elektrycznej. W porównaniu z 2011 r. odnotowano wzrost o 4,4% – od 13,4% w Zielonej Górze do 0,1% w Krakowie. Spadek wystąpił jedynie w Gorzowie Wielkopolskim (o 2,7%) i w Opolu (o 5,5%). W stosunku do 2019 r. wzrost wyniósł 3,8%, w tym największy wstąpił w Gdańsku (o 9,3%), a najmniejszy – w Zielonej Górze (o 1,1%). Spadek odnotowano w Gorzowie Wielkopolskim (o 0,8%) i Toruniu (o 1,8%). W 2020 r. zużycie na mieszkańca powyżej średniego notowano w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu i Katowicach (od 1 056,3 kWh do 905,1 kWh). Najmniej energii zużył mieszkaniec Białegostoku (646,1 kWh), tj. o 28,2% mniej niż średnio i blisko 40% mniej niż mieszkaniec Warszawy.

Wykres 3. Zużycie energii elektrycznej na mieszkańca w gospodarstwach domowych w 2020 r.
Chart 3. Electricity consumption per capita in households in 2020



Mieszkańcy **miast średnich** w gospodarstwach domowych w 2020 r. zużyli 5,5 tys. GWh energii elektrycznej. W przeliczeniu na osobę było to 738,1 kWh. W 44,4% miast średnich zużycie energii elektrycznej na mieszkańca było większe niż średnio, w tym największe notowano w miastach województwa małopolskiego – Zakopanem i Wieliczce (odpowiednio 1 603,2 kWh i 1 417,4 kWh). Najmniej energii elektrycznej zużyli średnio w roku mieszkańcy miast województwa podkarpackiego, tj. Stalowej Woli, Tarnobrzega i Sanoka (odpowiednio 536,7 kWh, 545,8 kWh, 547,3 kWh).

Mieszkańcy gospodarstw domowych **miast małych** zużyli w 2020 r. blisko 4 tys. GWh energii elektrycznej, co w przeliczeniu na osobę dawało 773,6 kWh. Miasta, gdzie wskaźnik przekraczał średnią, stanowiły 41,5%. Najwięcej energii elektrycznej – blisko pięć razy więcej niż średnio – zużył mieszkaniec Rzgowa (3 838,8 kWh, łódzkie), a następnie – Krynicy Morskiej (2 488,3 kWh, pomorskie), Iwonicza-Zdroju (2 073,7 kWh, podkarpackie) i Podkowy Leśnej (1 674,3 kWh). Najmniej energii elektrycznej zużył średnio w roku mieszkaniec Lututowa (łódzkie), Otynia (lubuskie) i Urzędowa (lubelskie).

Mieszkańcy **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2020 r. zużyli ponad 4 tys. GWh energii elektrycznej, tj. 698,1 kWh w przeliczeniu na osobę. W 43,9% miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze zużycie energii elektrycznej na mieszkańca było większe niż średnio, w tym największe notowano w miastach województwa małopolskiego – Zakopanem i Nowym Targu (odpowiednio 1 603,2 kWh i 1 017,9 kWh). Najmniej energii elektrycznej zużyli średnio w roku mieszkańcy miast z województwa podkarpackiego, tj. Stalowej Woli, Tarnobrzega i Sanoka.

1.6 Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska i gospodarce wodnej

1.6 Outlays on fixed assets serving environmental protection and water management

Silne zróżnicowanie wielkości **nakładów poniesionych na środki trwałe dotyczące ochrony środowiska w przeliczeniu na 1 mieszkańca** obserwowano w **miastach wojewódzkich**. Rozpiętość między najwyższą i najniższą wartością wskaźnika wyniosła 327 zł. Najwyższe nakłady poniesiono w Opolu – 474 zł. Były one wyższe o ok. 50% od przeciętnej wartości dla kraju, o 43% wyższe od średniej w województwie opolskim oraz 3,2-krotnie wyższe od najniższej wartości wskaźnika w Lublinie (147 zł).

W latach 2011–2020 w **miastach średnich** najmniejsze nakłady poniesione na środki trwałe w ochronie środowiska w przeliczeniu na 1 mieszkańca wyniosły 23,70 zł (w mieście Żagań, województwo lubuskie), a największe – 1 789 zł (w mieście Ostrołęka, mazowieckie). Średnia roczna wartość wskaźnika w tej grupie miast wyniosła 286 zł. Poniżej tej wartości znalazły się 124 średnie miasta (66% wszystkich miast średnich), w tym największy ich odsetek notowano w województwie mazowieckim (13,7%, tj. 17 miast – od 41,97 zł do 222,32 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca).

W **miastach małych** najniższa wartość wskaźnika wyniosła 0,00 zł (w 12 miastach małych), a najwyższa 6 944,79 zł (w mieście Kostrzyn, wielkopolskie). Średnia roczna wartość nakładów poniesionych na środki trwałe w ochronie środowiska w przeliczeniu na 1 mieszkańca wyniosła 232,40 zł (z 717 małych miast w których wskaźnik odnotowano). Poniżej tej wartości znalazły się 494 małe miasta (69% wszystkich miast małych, w których nakłady wystąpiły). W 12 miastach nie odnotowano nakładów na środki trwałe służące ochronie środowiska.

W okresie 2019–2020 średnia wartość wskaźnika dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła prawie 282 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Poniżej tej wartości znalazły się 72 miasta. Najniższy wskaźnik obserwowano w mieście Zambrów w województwie podlaskim (0,02 zł na 1 mieszkańca) oraz w mieście Chełmno w kujawsko-pomorskim (3,00 zł na 1 mieszkańca), a najwyższy – w mieście Ostrołęka (1 988,79 zł, mazowieckie) oraz w mieście Głogów (1 811,57 zł, dolnośląskie).

Biorąc pod uwagę **źródła finansowania inwestycji w ochronie środowiska**, w latach 2011–2020, środki własne miały największy udział we wszystkich **miastach wojewódzkich**, z wyjątkiem Szczecina (28,6%). Do miast wojewódzkich o największym udziale środków własnych należały: Gdańsk (76,2%), Łódź (67,6%), Katowice (65,6%) i Toruń (64,3%). Spośród miast wojewódzkich największy udział środków z zagranicy obserwowano w Gorzowie Wielkopolskim (40,4%), a funduszy ekologicznych – w Bydgoszczy (35,7%). Kredyty i pożyczki krajowe, w tym bankowe miały największy udział w strukturze finansowania ochrony środowiska w Warszawie (24,5%), natomiast inne środki, w tym nakłady niesfinansowane – w Szczecinie (34,6%) i Poznaniu (28,5%).

W latach 2011–2020 w **średnich miastach** głównymi źródłami finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze ochrony środowiska były środki własne (59,2%), następnie środki z zagranicy (15,2%) oraz fundusze ekologiczne (13,2%). W strukturze finansowania najwyższy udział środków własnych obserwowano w 142 miastach (największy w mieście Kwidzyn w pomorskim – 99,06%). Środki z zagranicy największy udział miały w mieście Lubartów (62,7%), a największy udział środków z funduszy ekologicznych (pożyczki, kredyty i dotacje) w finansowaniu środków trwałych w ochronie środowiska notowano w mieście Jarocin w woj. wielkopolskim (61,6%).

Podobna sytuacja wystąpiła w **miastach małych**. Głównymi źródłami finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze ochrony środowiska były środki własne (52,2%), następnie środki z zagranicy (21,8%) oraz fundusze ekologiczne (15,4%). W strukturze finansowania najwyższy udział środków własnych (100%) obserwowano w 53 miastach (najwięcej w wielkopolskim – 9 miast). Środki z zagranicy największy udział miały w mieście Łobżenica w wielkopolskim (98,0%), a największy udział środków z funduszy ekologicznych (pożyczki, kredyty i dotacje) w finansowaniu środków trwałych w ochronie środowiska notowano w mieście Chocz w województwie wielkopolskim (94,7%).

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w okresie 2019–2020 głównymi źródłami finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze ochrony środowiska były środki własne (73,4%), następnie fundusze ekologiczne (11,5%) oraz środki z zagranicy (10,8%). W strukturze finansowania najwyższy udział środków własnych (100%) obserwowano w 15 miastach (najwięcej w województwie warmińsko-mazurskim – 4 miasta). Udział tych środków, mniejszy niż średnia, notowano w 73 miastach (spośród 139 obserwowanych). Największy i najmniejszy udział środków z funduszy ekologicznych (pożyczki, kredyty i dotacje) w finansowaniu środków trwałych w ochronie środowiska notowano odpowiednio – w Gostyninie (67,3%, mazowieckie) i w Zamościu (0,3%, lubelskie). Spośród 86 miast, w których finansowano inwestycje środkami z funduszy ekologicznych, w 53 – udział tych środków był mniejszy niż średnia. Środki z zagranicy w finansowaniu nakładów na ochronę środowiska miały udział w 97 miastach, a w 58 udział tych środków był mniejszy niż średnia. Największy udział środków z zagranicy notowano w Lubartowie (66,7%, lubelskie). W strukturze finansowania kredyty i pożyczki krajowe, w tym bankowe największy udział miały w Łomży (32,7%, podlaskie). Natomiast ze środków budżetu gminy zostało sfinansowanych 57,2% inwestycji (Piekary Śląskie, śląskie), ze środków budżetu województwa – 43,8% (Przeworsk, podkarpackie), ze środków z budżetu centralnego – 37,1% (Biłgoraj, lubelskie).

Duże zróżnicowanie **nakładów na środki trwałe na gospodarkę wodną w przeliczeniu na 1 mieszkańca** obserwowano w **miastach wojewódzkich**. Rozpiętość między najwyższą i najniższą wartością wskaźnika była na poziomie 276 zł. Najwyższe nakłady na środki trwałe w obszarze gospodarki wodnej w przeliczeniu na 1 mieszkańca przypadały we Wrocławiu – ponad 289,70 zł. Były one prawie 4,4-krotnie wyższe od przeciętnej wartości w kraju i 1,9-krotnie od średniej w województwie dolnośląskim. W porównaniu z najniższą wartością wskaźnika (w Olsztynie – 13,82 zł), były wyższe 21-krotnie.

W **miastach średnich** nakłady poniesione średniorocznie na środki trwałe w gospodarce wodnej w przeliczeniu na 1 mieszkańca kształtowały się od 0,00 zł (w mieście Wieliczka w województwie małopolskim) do 2 270,84 zł (w mieście Racibórz w śląskim). Średnia roczna wartość wskaźnika dla 187 miast, w których odnotowano nakłady na środki trwałe w gospodarce wodnej w okresie 2011–2020 wyniosła ok. 62 zł (tylko jedno miasto średnie nie wykazało wskaźnika). Poniżej tej wartości znalazło się 161 średnich miast, w tym największy ich odsetek notowano w województwie mazowieckim i śląskim (po 20 miast w każdym z nich).

W okresie 2011–2020 średnia wartość wskaźnika dla **małych miast** wyniosła ponad 62 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Poniżej tej wartości znalazło się 521 miast (spośród 680, w których wystąpiły nakłady). Najwyższy wskaźnik obserwowano w mieście Krynica Morska w pomorskim (4 809,41 zł). W 49 miastach nakłady poniesione na środki trwałe w gospodarce wodnej w przeliczeniu na 1 mieszkańca nie wystąpiły.

W okresie 2019–2020 średnia wartość wskaźnika dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła ponad 67 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Poniżej tej wartości znalazło się 115 miast (spośród 133, w których wystąpiły nakłady). Najwyższy wskaźnik obserwowano w mieście Kłodzko (3 606,28 zł, dolnośląskie).

Uwzględniając **źródła finansowania inwestycji w gospodarce wodnej**, prawie we wszystkich **miastach wojewódzkich**, z wyjątkiem Wrocławia (7,7%) i Opola (24,7%), w okresie 2011–2020 największy udział miały środki własne. Do miast wojewódzkich o największym udziale tych środków należały: Rzeszów (92,7%) i Łódź (91,5%). Spośród miast wojewódzkich największy udział środków z zagranicy obserwowano w Opolu (52,7%) i we Wrocławiu (41,0%), a funduszy ekologicznych – w Zielonej Górze (37,2%). W strukturze finansowania gospodarki wodnej kredyty i pożyczki krajowe, w tym bankowe miały największy udział we Wrocławiu (19,6%) i w Lublinie (16,3%), natomiast inne środki, w tym nakłady niesfinansowane – w Poznaniu (20,0%) i Warszawie (12,9%), a środki z budżetu centralnego – w Opolu (12,8%) i Krakowie (12,0%).

W analizowanym okresie w **średnich miastach** w strukturze finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze gospodarki wodnej dominowały środki własne (36,6%), następnie środki z zagranicy (29,2%) i środki z budżetu centralnego, które stanowiły przeciętnie 19,3%. Udział pozostałych środków (tj. środków z budżetów: województwa, powiatu, gminy, funduszy ekologicznych oraz kredytów i pożyczek krajowych, w tym bankowych, a także innych środków, w tym nakładów niesfinansowanych) przeciętnie wynosił 14,9%. Największy udział (100%) środków własnych na finansowanie nakładów na środki trwałe w gospodarce wodnej notowano w 27 miastach. Największy udział środków z zagranicy notowano w mieście Nysa w województwie opolskim (60,7%). Z kolei środki z budżetu centralnego największy udział miały w mieście Nowy Sącz w małopolskim (73,1%).

W latach 2011–2020 w **małych miastach** głównymi źródłami finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze gospodarki wodnej były środki własne (44,4%), następnie środki z zagranicy (25,0%) oraz fundusze ekologiczne (14,9%). W strukturze finansowania poszczególnych miast w 473 miastach dominowały środki własne, z czego w 46,9% tych miast udział środków własnych wyniósł 100%. Największy udział środków z zagranicy notowano w mieście Ścinawa w województwie dolnośląskim (96,23%), a z funduszy ekologicznych – w mieście Brańsk w podlaskim (98,57%).

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w okresie 2019–2020 (spośród 133 miast, gdzie zmienna występowała) głównymi źródłami finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze gospodarki wodnej były środki własne (83,5%), następnie fundusze ekologiczne (6,0%) oraz środki z zagranicy (3,8%). W strukturze finansowania najwyższy udział środków własnych (100%) obserwowano w 79 miastach (najwięcej w województwie warmińsko-mazurskim – 10 miast). Udział tych środków, mniejszy niż średnia, notowano w 36 miastach. Największy i najmniejszy udział środków z funduszy ekologicznych (pożyczki, kredyty i dotacje) w finansowaniu środków trwałych w gospodarce wodnej notowano odpowiednio – w Tarnobrzegu (94,7%, podkarpackie) i w Radomiu (0,82%, mazowieckie). Środki z zagranicy największy udział miały w Krapkowie-miasto (90,6%, opolskie). Kredyty i pożyczki krajowe, w tym bankowe największy udział w strukturze finansowania miały w Choszczno-miasto (74,47%, zachodniopomorskie). Ze środków budżetu gminy zostało sfinansowanych 100% inwestycji w 3 miastach (Brzeg – opolskie; Grajewo – podlaskie; Gryfice-miasto – zachodniopomorskie).

W 2020 r. **najdłuższą sieć kanalizacyjną odprowadzającą ścieki oddano do użytku spośród miast wojewódzkich** w Warszawie (29,9 km), w 2019 r. – w Krakowie (29,8 km), a w 2011 r. – w Białymstoku (40,7 km). W 2019 r. oraz 2020 r. najmniej kilometrów sieci kanalizacyjnej oddano w Poznaniu (odpowiednio 0,4 km oraz 0,7 km). W 2011 r. w Warszawie nie wykazano efektów rzeczowych z tego zakresu.

W **miastach średnich** najdłuższą sieć kanalizacyjną odprowadzającą ścieki oddano do użytku w 2020 r. we wspomnianym już wcześniej Ciechanowie (13,6 km), w 2019 r. – w Jaworznie (39,2 km), a w 2011 r. – w Mysłowicach (146,0 km). W 2020 r. 21,7% miast średnich nie wykazało efektów rzeczowych z tego zakresu, w 2019 r. 17,8%, a w 2011 r. 22,8%.

W 2020 r. w 35,9% **miast małych** oddano do użytku sieć kanalizacyjną odprowadzającą ścieki. W 2019 r. było to 36,6% miast małych, a w 2011 r. – 41,2%. Najwięcej sieci kanalizacyjnej odprowadzającej ścieki oddano do użytku w 2020 r. w mieście Łazy (21,1 km), w 2019 r. w mieście Imielin (22,0 km), a w roku 2011 w Bieruniu (52,4 km).

Spośród **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** najwięcej sieci kanalizacyjnej odprowadzającej ścieki w 2020 r. powstało w Ciechanowie (13,6 km), a w 2019 r. – w Sosnowcu (34,1 km). Ze 139 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze w 2020 r. 30 miast nie wykazało efektów rzeczowych z tego zakresu, a w 2019 r. było to 19 miast.

W wyniku inwestycji gospodarki wodnej tylko w niektórych **miastach wojewódzkich** poddano regulacji i zabudowie rzeki i potoki górskie. W latach 2020 i 2019 tylko w Krakowie wystąpiły efekty rzeczowe w zakresie regulacji i zabudowy rzek i potoków górskich i w obu przypadkach wyniosły 0,3 km. W 2011 r. były to 4 miasta: Kraków (15,1 km), Toruń (2,1 km), Białystok (1,4 km) oraz Łódź (0,2 km).

W wyniku inwestycji gospodarki wodnej tylko w niektórych **miastach średnich** poddano regulacji i zabudowie rzeki i potoki górskie. W latach 2020 i 2019 tylko w 3 miastach średnich wystąpiły efekty rzeczowe w zakresie regulacji i zabudowy rzek i potoków górskich. W obu ww. latach były to: Nowy Sącz, Nowy Targ i Zakopane. W 2011 r. było to 9 miast, z których najwięcej km poddanych regulacji i zabudowie rzek i potoków górskich wystąpiło w Nowym Sączu (59,3 km) i w Oświęcimiu (58,3 km).

W nielicznych **miastach małych** poddano regulacji i zabudowie rzeki i potoki górskie. W 2020 r. takie inwestycje przeprowadzono w 2 miastach: Lwówek Śląski (6,2 km) oraz Gogolin (0,2 km), w 2019 r. – tylko w mieście Łobez (0,2 km), a w 2011 r. – w 8 miastach, z czego najwięcej efektów rzeczowych w zakresie regulacji i zabudowy rzek i potoków górskich wystąpiło w mieście Stary Sącz (1,6 km).

Zarówno w 2020 r. jak i 2019 r. tylko w 3 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** poddano regulacji i zabudowie rzeki i potoki górskie. W obu ww. latach były to: Nowy Sącz, Nowy Targ i Zakopane.

W 2020 r. w **miastach wojewódzkich** nie wykazano efektów rzeczowych w zakresie budowy lub modernizacji obwałowań przeciwpowodziowych. W 2019 r. efekty rzeczowe z ww. zakresu wystąpiły jedynie w Gdańsku (2,1 km). W 2011 r. najwięcej obwałowań przeciwpowodziowych wybudowano lub zmodernizowano w Krakowie (8,8 km), następnie – w Szczecinie (1,3 km) i w Bydgoszczy (1,0 km).

W 2020 r. w **miastach średnich** efekty rzeczowe w zakresie budowy lub modernizacji obwałowań przeciwpowodziowych wystąpiły w 2 miastach: Otwocku (6,9 km) oraz Kędzierzynie-Koźlu (0,1 km). W 2019 r. nie wykazano efektów w zakresie budowy lub modernizacji obwałowań przeciwpowodziowych, natomiast w 2011 r. efekty rzeczowe wystąpiły w 5 miastach, największe – w Oświęcimiu (22,6 km).

W 2020 r. tylko w 1 **małym mieście** wykazano efekty rzeczowe w zakresie budowy lub modernizacji obwałowań przeciwpowodziowych – był to Nowogrodzic (0,1 km). W 2019 r. nie wykazano efektów w zakresie budowy lub modernizacji obwałowań przeciwpowodziowych, natomiast w 2011 r. w 7 miastach małych wykazano efekty rzeczowe, w tym największe – w mieście Baranów Sandomierski (4,1 km).

W latach 2019–2020 w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** tylko w mieście Kędzierzyn-Koźle w 2020 r. wykazano efekty rzeczowe w zakresie budowy lub modernizacji obwałowań przeciwpowodziowych (0,1 km).

Rozdział 2

Chapter 2

Procesy demograficzne

Demographic processes

2.1 Zmiany demograficzne

2.1 Demographic changes

W Polsce od lat 90. XX w. notowany jest stały **ubytek liczby ludności w miastach**. W latach 2011–2020 populacja miejska zmniejszyła się wyraźniej niż liczba ludności ogółem. Corocznego spadku nie zrównoważył, obserwowany od 2014 r., wzrost liczby miast. W 2020 r. ubytek ludności miejskiej dotyczył większości regionów NUTS 2 (poza warszawskim stołecznym, w którym w całym analizowanym okresie notowano wzrost). W 2020 r. w odniesieniu do początku analizowanego okresu, jak i do 2019 r., w największym stopniu zmniejszyła się liczba ludności w miastach regionu śląskiego.

Od 2012 r. w miastach notowano ujemny **przyrost naturalny**. W 2020 r. różnica między liczbą urodzeń żywych a liczbą zgonów była najwyższa od 2011 r. (minus 87,2 tys.). Podobnie jak w populacji ogółem, wśród ludności miejskiej w 2020 r., odnotowano najwyższą od 2011 r. liczbę zgonów (295,4 tys., tj. o 16,7% więcej niż przed rokiem i o 31,0% więcej w porównaniu z 2011 r.) oraz najniższą liczbę urodzeń żywych (208,1 tys., tj. o 5,5% mniej niż w 2019 r. i o 7,8% mniej niż w 2011 r.). W 2020 r. ujemny przyrost naturalny w miastach obserwowano we wszystkich regionach NUTS 2. W latach 2011–2020 wystąpił pozytywny trend niskiego poziomu umieralności niemowląt w miastach. Corocznie (z wyjątkiem lat 2016–2017) notowano niższą liczbę zgonów wśród dzieci poniżej 1 roku życia (0,7 tys. w 2020 r., 0,8 tys. przed rokiem oraz 1,1 tys. w 2011 r.). W miastach wartość współczynnika wyrażającego **liczbę zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych** od 2016 r. kształtowała się poniżej 4,0‰. W 2020 r. osiągnęła poziom 3,49‰ i była niższa zarówno w stosunku do 2019 r., jak i w 2011 r., gdy wynosiła odpowiednio 3,69‰ oraz 4,69‰. Wartość współczynnika we wszystkich latach opisywanego okresu była niższa niż w populacji ogółem.

W latach 2011–2020 w miastach obserwowano zmiany w **strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku**. Nastąpił znaczący ubytek osób w wieku produkcyjnym (o 1 824,9 tys., tj. o 12,0% do 13 330,1 tys.), przy nieznacznym wzroście liczby osób w wieku przedprodukcyjnym (o 7,1 tys., tj. o 0,2%, do 3 954,8 tys.) i wyraźnym zwiększeniu liczby ludności w wieku poprodukcyjnym (o 1 337,1 tys., tj. o 31,2% do 5 620,2 tys.). W 2020 r. po raz pierwszy od początku analizowanego okresu liczba ludności w wieku produkcyjnym w miastach była niższa niż 13,5 mln, a liczba ludności w wieku poprodukcyjnym przekroczyła 5,6 mln.

W miastach od końca lat 90. XX wieku notowane jest ujemne **saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały** – odmiennie niż w populacji ogółem, gdzie od 2016 r. występują wartości dodatnie. W 2020 r. ogólne saldo migracji w miastach wyniosło minus 36,6 tys., tj. minus 1,6‰ (wobec minus 43,5 tys. w 2011 r. oraz minus 25,4 tys. w 2019 r.) Na ujemną wartość salda wpłynął przede wszystkim wyraźny ubytek migracyjny w ruchu wewnętrznym, występujący w całym analizowanym okresie, którego nie zrównoważyło dodatnie saldo migracji zagranicznych w miastach (notowane od 2016 r.).

W końcu grudnia 2020 r. **liczba ludności w miastach** była niższa niż przed rokiem o 128,0 tys. (tj. o 0,6%) i wyniosła 22 905,1 tys. Ubytek ludności miejskiej był wyraźniejszy niż populacji ogółem

(mniej o 117,6 tys., tj. o 0,3%). Podobnie jak w przypadku ogółu ludności, także w populacji miejskiej ubytek w 2020 r. był wyraźnie większy od notowanego w końcu 2019 r. (o 34,2 tys.). W latach 2011–2020 liczba ludności miejskiej w kraju zmniejszyła się o 480,7 tys. (tj. o 2,1%) wobec ogólnego ubytku o 273,4 tys. (tj. o 0,7%). Corocznemu spadkowi liczebności populacji miejskiej towarzyszył wzrost liczby miast, obserwowany od 2014 r. (największy – w 2019 r. o 10 jednostek). W 2020 r. były 944 miasta (w 2011 r. – 908). Z 36 nowych utworzonych miast, 13 powstało w świętokrzyskim, 6 – w lubelskim, 4 – w wielkopolskim, 3 – w mazowieckim regionalnym, po 2 – w łódzkim i zachodniopomorskim oraz po 1 – w lubuskim, małopolskim, opolskim, podkarpackim, warszawskim stołecznym i warmińsko-mazurskim. W 2020 r. liczba ludności w 36 nowych miastach wyniosła 67,6 tys.

W 2020 r. ubytek ludności miejskiej odnotowano w 16 regionach NUTS 2, z wyjątkiem warszawskiego stołecznego, gdzie utrzymał się – obserwowany w okresie 2011–2020 – coroczny wzrost liczby ludności. Był on jednak niemal trzykrotnie niższy niż w 2019 r. (o 6,5 tys. wobec o 18,5 tys.). W latach 2011–2020 w 11 regionach NUTS 2 ubytek liczby ludności miejskiej był zjawiskiem obserwowanym corocznie. W 2020 r. w odniesieniu do początku analizowanego okresu, jak i do 2019 r., w największym stopniu zmniejszyła się liczba ludności w miastach regionu śląskiego (o 159,7 tys. w stosunku do 2011 r. oraz o 26,1 tys. w skali roku). Znaczący ubytek odnotowano także w miastach łódzkiego (odpowiednio o 97,1 tys. oraz o 12,7 tys.), dolnośląskiego (odpowiednio o 63,4 tys. oraz o 12,8 tys.), kujawsko-pomorskiego (o 59,9 tys. oraz o 13,0 tys.) i wielkopolskiego (odpowiednio o 46,7 tys. oraz o 12,1 tys.).

W końcu grudnia 2020 r. populacja 37 **miast dużych** liczyła 10 555,8 tys. i była o 131,8 tys. (tj. o 1,2%) mniejsza niż w tym samym okresie 2011 r. W porównaniu z 2019 r. ubytek wyniósł 50,8 tys. (tj. 0,5%). W 2020 r. status miasta stutysięcznego stracił Kalisz, liczący 99,1 tys. (100,2 tys. w 2019 r. oraz 105,1 tys. w 2011 r.). W latach 2011–2020 zmniejszyła się liczba ludności 29 dużych ośrodków – największy ubytek w stosunku do liczby ludności (od 8,3% do 6,1%) odnotowano w Wałbrzychu, Sosnowcu, Częstochowie, Bytomiu, Włocławku oraz w 2 miastach wojewódzkich: Katowicach i Łodzi. W 2020 r. w porównaniu z rokiem poprzednim liczba ludności zmniejszyła się w 34 ośrodkach, w tym najbardziej – w Toruniu, Częstochowie, Wałbrzychu, Bytomiu, Włocławku, Sosnowcu, Bydgoszczy i Łodzi (od o 1,4% do o 1,1%).

Pomimo ubytku ludności miejskiej w skali całego kraju, w latach 2011–2020 nieznacznie zwiększyła się liczba mieszkańców 18 **miast wojewódzkich** (o 19,6 tys.) i w końcu grudnia 2020 r. wyniosła 7 710,8 tys. W porównaniu z końcem 2019 r. populacja miast wojewódzkich była mniejsza o 25,1 tys. (tj. o 0,3%). Ubytek wystąpił po okresie wzrostu, obserwowanego corocznie od 2014 r. W 2020 r. w porównaniu z początkiem analizowanego okresu wzrost liczby mieszkańców wystąpił w 8 miastach wojewódzkich – w przypadku Zielonej Góry (o 18,2%) i Opola (o 4,4%) było to w dużej mierze efektem zmian granic administracyjnych. W kolejnych 6 miastach wzrost liczby mieszkańców wyniósł od 9,2% w Rzeszowie do 0,9% Białymstoku. Spadek liczby mieszkańców w pozostałych stolicach województw mieścił się w granicach od 7,3% w Łodzi do 1,6% w Gorzowie Wielkopolskim. W 2020 r. w porównaniu z rokiem poprzednim obserwowano ubytek ludności w większości miast wojewódzkich, z wyjątkiem Rzeszowa, Warszawy i Krakowa.

Populacja 180 **średnich miast** w 2020 r. wyniosła 7 365,5 tys. i była o 230,9 tys. (tj. o 3,0%) mniejsza niż w 2011 r. Największy ubytek w tym okresie (powyżej 8,0%) odnotowano w 11 ośrodkach: Szczycinie (warmińsko-mazurskie), Nowej Rudzie i Zgorzelcu (dolnośląskie), Sopocie (pomorskie), Starachowicach, Skarżysku-Kamiennym i Ostrowcu Świętokrzyskim (świętokrzyskie), Kole i Turku (wielkopolskie), Wieluniu (łódzkie) oraz Hajnówce (podlaskie). Ubytek ludności w miastach średnich występował corocznie w latach 2011–2020, w tym największy odnotowano w ostatnim roku opisywanego okresu (o 50,3 tys., tj. o 0,7%).

W 2020 r. wzrost liczby ludności w porównaniu z 2011 r. obserwowano w 30 miastach średnich, w tym największy (od 33,0% do 9,7%) w Markach, Ząbkach, Kobyłce, Redzie, Wieliczce, Piasecznie, Pruszczu Gdańskim i Grodzisku Mazowieckim. Większość ośrodków ze wzrostem liczby ludności w tym okresie zlokalizowanych było w mazowieckim (11), śląskim (5), wielkopolskim (4), pomorskim (3) i małopolskim (2).

Zmniejszenie liczby ludności w miastach średnich w latach 2019–2020 r. odnotowano w 157 ośrodkach, w tym największe m.in. w Kole (o 2,0% wobec o 8,5% w porównaniu z 2011 r.), Wieluniu (o 1,7% wobec odpowiednio 8,4%) oraz Żaganiu, Starachowicach i Sandomierzu (po 1,6% wobec odpowiednio 5,2%, 8,5% i 7,3%). Wzrost liczby ludności w tym okresie dotyczył 23 ośrodków, w tym w dalszym ciągu największy był w 5 miastach z mazowieckiego (Marki, Kobyłka, Ząbki, Grodzisk Mazowiecki, Piaseczno), 2 miastach z pomorskiego (Reda, Pruszcz Gdański) oraz 1 z małopolskiego (Wieliczka).

Populacja 727 **miast małych** w końcu grudnia 2020 r. wyniosła 4 983,7 tys. (o 118,0 tys. tj. o 2,3% mniej niż w 2011 r.) i po raz pierwszy w analizowanym okresie nie przekroczyła 5,0 mln. Jednocześnie, w tym okresie wzrosła liczba miast małych (o 36) – w 2020 r. liczba ludności w nowoutworzonych ośrodkach wyniosła 67,6 tys. W latach 2011–2020 ubytek ludności odnotowano w 586 z 691 istniejących nieprzerwanie od 2011 r. miast małych. Najbardziej wyraźne zmniejszenie liczby ludności odnotowano we Władysławowie i Jastarni (pomorskie) oraz Pieszcach (dolnośląskie) – od 35,9% do 27,6%. Wśród 26 miast małych, w których ubytek ludności w tym okresie przekroczył 10,0% dominowały ośrodki położone w 5 województwach: dolnośląskim (8), podlaskim (5), pomorskim (4), warmińsko-mazurskim (3) i wielkopolskim (2). Liczba ludności w porównaniu z 2011 r. zwiększyła się w 105 miastach, najbardziej – w Sędziszowie Małopolskim (podkarpackie) o 67,0% (z 7,4 tys. do 12,4 tys.), Siechnicach (dolnośląskie) o 59,7% (z 5,5 tys. do 8,8 tys.) oraz Głogowie Małopolskim (podkarpackie) o 47,6% (z 5,9 tys. do 8,7 tys.). Warto pamiętać, że w 2 z wymienionych powyżej miast dokonały się istotne zmiany administracyjne – w Sędziszowie Małopolskim zmiana granic miasta od 1 stycznia 2019 r. spowodowała wzrost jego powierzchni z 10 km² do 37 km², w Głogowie Małopolskim – zmiana od 1 stycznia 2020 r. oznaczała zwiększenie powierzchni miasta z 14 km² do 21 km².

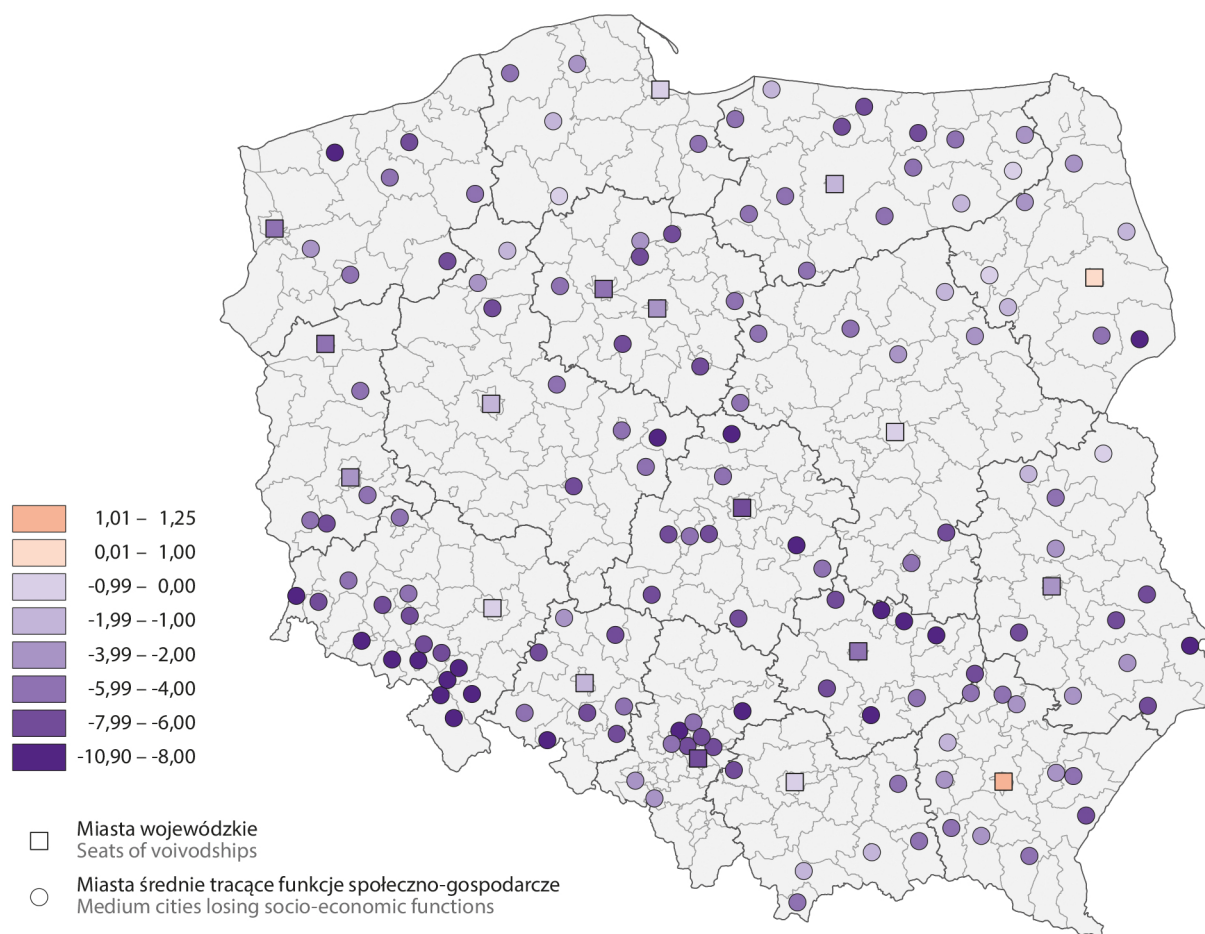
W 2020 r. w porównaniu z rokiem poprzednim populacja miast małych była mniejsza o 26,9 tys., tj. o 0,5%. Ubytku tego nie zrównoważyło powstanie w tym okresie 4 nowych ośrodków miejskich o łącznej liczbie ludności wynoszącej 6,8 tys.

W 2020 r. liczba ludności w 139 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 5 748,4 tys. Niemal połowę populacji tych miast (2 875,7 tys.) stanowiła ludność mieszkająca w miejscowościach zlokalizowanych w 5 województwach: śląskim (9 miast; 866,0 tys.), dolnośląskim (17 miast; 702,2 tys.), warmińsko-mazurskim (14 miast; 458,3 tys.), podkarpackim (11 miast; 455,9 tys.) i mazowieckim (8 miast; 399,4 tys.). W porównaniu z 2011 r. liczba ludności w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze zmniejszyła się o 325,4 tys., tj. o 5,4%. Ubytek w tym okresie dotyczył większości jednostek, z wyjątkiem Ełku (warmińsko-mazurskie), Namysłowa (opolskie) i Pułtuska (mazowieckie), gdzie odnotowano wzrost łącznie o 3,3 tys. Największy spadek (blisko 10%) liczby ludności w latach 2011–2020 odnotowano w Kamiennej Górze, Szczytnie i Koziencicach (łącznie o 7,8 tys.). Ubytek ludności w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze obserwowano także w porównaniu z 2019 r. (o 56,0 tys., tj. o 1,0%). Liczba ludności zmniejszyła się najwyraźniej w tym okresie w Kole (wielkopolskie) o 2,0%, Wieluniu (łódzkie) i Hrubieszowie (lubelskie) – po 1,6%. W 2020 r. niewielki wzrost liczby ludności w porównaniu z rokiem poprzednim odnotowano jedynie w Namysłowie (o 0,2%).

W 2020 r. najniższa wartość **przyrostu naturalnego w miastach**¹ dotyczyła świętokrzyskiego (minus 7,5‰ wobec minus 4,0‰ przed rokiem i minus 1,2‰ w 2011 r.), łódzkiego (minus 6,9‰ wobec odpowiednio minus 4,3‰ i minus 3,1‰) i śląskiego (minus 5,4‰ wobec odpowiednio minus 3,1‰ i minus 1,0‰). Były to regiony, w których najniższa wartość przyrostu naturalnego występowała od 2011 r. Ujemny przyrost naturalny w miastach w latach 2011–2020 notowano corocznie także w dolnośląskim, opolskim, zachodniopomorskim i kujawsko-pomorskim. Regionami o najwyższej wartości ujemnego przyrostu naturalnego w 2020 r. były warszawski stołeczny (minus 0,7‰ wobec 1,4‰ przed rokiem), podlaski (minus 1,7‰ wobec 0,8‰ w 2019 r.) i małopolski (minus 1,9‰ wobec 0,4‰), przy czym te ujemne wartości wystąpiły po raz pierwszy w analizowanym okresie. W 2020 r. wyższą wartość (ujemnego) przyrostu naturalnego niż przeciętnie w miastach Polski odnotowano także w pomorskim (minus 2,2‰), wielkopolskim i podkarpackim (po minus 2,5‰) oraz lubelskim (minus 3,6‰). We wszystkich tych regionach od 2011 r. corocznie występował dodatni przyrost naturalny: w pomorskim i podkarpackim do 2018 r., w wielkopolskim do 2017 r., w lubelskim – do 2016 r. (z wyjątkiem 2013 r.). Dodatni przyrost naturalny notowano w latach 2011–2017 r. także w miastach mazowieckiego regionalnego.

Mapa 1. Przyrost naturalny na 1 000 ludności w miastach w 2020 r.

Map 1. Natural increase per 1 000 population in towns in 2020



¹ Dane jednostkowe dla miast o ruchu naturalnym ludności w latach 2011–2020 dostępne są dla 66 miast na prawach powiatu, w tym dla 18 miast wojewódzkich. Dla pozostałych ośrodków miejskich dane dostępne są od 2016 r.

W 2020 r. ujemny przyrost naturalny notowano w 845 miastach (z 944 w kraju). Wśród nich znalazło się 646 miast małych (z 727), 164 miasta średnie (ze 180) oraz 35 miast dużych (z 37). Najniższy przyrost w kraju notowano w **miastach małych**: Dusznikach-Zdroju (dolnośląskie), Trzcińsku Zdroju (zachodniopomorskie), Nowym Korczynie i Opatowcu (świętokrzyskie) oraz Bornem Sulinowie (zachodniopomorskie) – od minus 20,6‰ do minus 17,1‰. Dominującą grupę wśród 71 ośrodków, w których wartość przyrostu naturalnego była niższa niż minus 10,0‰ również stanowiły miasta małe (67). Znalazły się w niej jedynie 4 **miasta średnie** zlokalizowane w 3 województwach: świętokrzyskim (Ostrowiec Świętokrzyski i Starachowice – po minus 10,9‰), dolnośląskim (Nowa Ruda – minus 10,8‰) oraz śląskim (Czeladź – minus 10,1‰). Najniższe wartości przyrostu naturalnego wśród **miast dużych** odnotowano w Wałbrzychu (minus 10,0‰), 5 miastach aglomeracji śląskiej: Bytomiu, Częstochowie, Sosnowcu, Chorzowie i Dąbrowie Górniczej (od minus 8,2‰ do minus 7,1‰), Łodzi (minus 7,8‰), Włocławku (minus 7,4‰).

Wśród ośrodków o dodatnim przyroście naturalnym znalazło się 75 miast małych, 16 średnich oraz 2 duże (Białystok i Rzeszów). Wszystkie **miasta średnie** o dodatnim przyroście naturalnym położone były w bliskiej odległości od ważnych metropolii – Warszawy (Grodzisk Mazowiecki, Kobyłka, Marki, Mińsk Mazowiecki, Piaseczno, Pruszków, Wyszaków, Żąbki), Gdańska (Kościerzyna, Pruszcz Gdański, Reda, Rumia), Poznania (Luboń, Środa Wielkopolska, Września) i Krakowa (Wieliczka).

Jedynymi **dużymi miastami**, w których w 2020 r. odnotowano dodatni przyrost naturalny były wyżej wspomniane Rzeszów (1,3‰) i Białystok (0,3‰) – w obu miastach dodatnia wartość wskaźnika utrzymała się od 2011 r. Ujemny przyrost naturalny w pozostały **stolicach województw** kształtował się od minus 7,8‰ w Łodzi (najniższa wartość wśród stolic od 2011 r.) do minus 0,1‰ w Krakowie, gdzie wartość ujemna wystąpiła po raz pierwszy w analizowanym okresie (podobnie jak w Olsztynie – minus 1,3‰ i Lublinie – minus 2,5‰). W 2020 r. druga najniższa wartość przyrostu naturalnego (po Łodzi) dotyczyła Katowic (minus 6,2‰).

W 2020 r. we wszystkich 139 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** odnotowano ujemny przyrost naturalny. Najniższe wartości (od minus 10,9‰ do minus 9,9‰) obserwowano w Ostrowcu Świętokrzyskim, Skarżysku-Kamiennym, Starachowicach (świętokrzyskie), Nowej Rudzie, Zgorzelcu, Wałbrzychu (dolnośląskie), Prudniku (opolskie) i Gryficach (zachodniopomorskie) – były to głównie miasta średnie (poza ponad 100-tysięcznym Wałbrzychem i 16-tysięcznymi Gryficami). Ujemne, choć wyższe niż przeciętnie w miastach kraju, wartości przyrostu naturalnego notowano w 32 ośrodkach, w tym najwyższe w średnich miastach północno-wschodniej części Polski: Chojnicach, Elku, Białej Podlaskiej i Łomży (od minus 0,4‰ do minus 0,8‰). Większość miast o wyższej niż przeciętnie w kraju wartości przyrostu naturalnego zlokalizowana była w 7 województwach: podlaskim (5), dolnośląskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim (po 4) oraz mazowieckim, pomorskim i zachodniopomorskim (po 3).

W 2020 r. najniższe wartości **współczynnika zgonów niemowląt (na 1 000 urodzeń żywych)** w miastach dotyczyły łódzkiego, warszawskiego stołecznego i wielkopolskiego (od 2,55‰ do 2,76‰). W miastach 5 regionów współczynnik zgonów kształtował się od 4,65‰ do 4,03‰ – w kujawsko-pomorskim, podlaskim, podkarpackim, opolskim i mazowieckim regionalnym (w populacji ogółem najwyższe wartości wynosiły od 4,29‰ do 4,00‰ w podkarpackim, świętokrzyskim, opolskim, kujawsko-pomorskim). Wzrost wartości współczynnika zgonów niemowląt w miastach w porównaniu z rokiem poprzednim wystąpił w 7 regionach, w tym największy – w świętokrzyskim (z 1,66‰ do 3,91‰) i podlaskim (z 2,37‰ do 4,27‰). W 2020 r. we wszystkich regionach współczynnik zgonów niemowląt w miastach był niższy niż w 2011 r. – najkorzystniejsza zmiana zaszła m.in. w śląskim, zachodniopomorskim, świętokrzyskim i dolnośląskim, w których na początku analizowanego notowano najwyższe wartości w kraju (od 6,22‰ do 5,39‰). W 2020 r. współczynnik zgonów niemowląt w tych regionach kształtował się od 3,35‰ w zachodniopomorskim do 3,91‰ w świętokrzyskim.

W 2020 r. w miastach odnotowano 726 zgonów wśród dzieci poniżej 1 roku życia: 155 zgonów w 727 miastach małych, 238 – w 180 miastach średnich, 249 – w 18 miastach wojewódzkich oraz 84 – w pozostałych 19 dużych miastach. Współczynnik zgonów niemowląt określono dla ponad 30% ośrodków miejskich (294): wszystkich 37 dużych, 132 średnich i 125 małych. Najwyższe wartości dotyczyły **miast małych** (poniżej 20 tys.) – we wszystkich liczba zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych była wyższa niż przeciętnie w miastach Polski.

W 2020 r. w 41 **miastach średnich** liczba zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych (3,49‰) była niższa niż przeciętnie w miastach w kraju. Najniższe wartości dotyczyły: Suwałk, Ząbek, Leszna, Piotrkowa Trybunalskiego, Siemianowic Śląskich, Konina i Mielca (od 1,47‰ do 1,99‰). Najwięcej miast o niższej niż przeciętnie w kraju wartości współczynnika zgonów niemowląt zlokalizowanych było w 7 województwach: mazowieckim (7), śląskim (6), łódzkim, podkarpackim i wielkopolskim (po 4) oraz dolnośląskim i małopolskim (po 3). Najwyższe wartości współczynnika zgonów dotyczyły Gorlic (małopolskie), Prudnika (opolskie), Cieszyna (śląskie) i Polkowic (dolnośląskie) – od 16,57‰ do 13,27‰.

W 2020 r. w **miastach dużych** obserwowano wyraźnie niższy poziom umieralności niemowląt – najwyższe wartości współczynnika zgonów kształtowały się od 6,89‰ do 6,02‰ (w Chorzowie, Elblągu, Sosnowcu i Bydgoszczy). Ponadto, w 22 z 37 ośrodków (w tym w 11 stolicach województw) były one niższe od przeciętnej wartości dla miast. W 7 miastach wojewódzkich liczba zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych była wyższa niż przeciętnie w kraju (Bydgoszcz, Rzeszów, Toruń, Wrocław, Kielce, Gdańsk, Lublin) – od 6,02‰ do 3,55‰. We wszystkich, z wyjątkiem Lublina, współczynnik był wyższy niż przed rokiem. Największy wzrost obserwowano w Rzeszowie (z 1,79‰ do 5,00‰) i Kielcach (z 1,19‰ do 3,85‰), tj. miastach, w których w 2019 r. notowano najniższe wartości współczynnika zgonów niemowląt. W porównaniu z 2011 r. liczba zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych wzrosła w 3 miastach wojewódzkich (Rzeszów, Gdańsk, Toruń), w tym najbardziej – w Rzeszowie (z 2,11‰ do 5,00‰). Wyraźne obniżenie liczby zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych w tym okresie dotyczyło Katowic (z 9,77‰ do 3,18‰) i Zielonej Góry (z 5,76‰ do 0,80‰).

W 2020 r. wartość współczynnika zgonów niemowląt określona została dla 97 ze 139 **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Najwyższe wartości – od 21,74‰ do 10,20‰ dotyczyły: Hrubieszowa i Tomaszowa Lubelskiego (lubelskie), Krapkowic i Prudnika (opolskie), Gryfic i Szczecinka (zachodniopomorskie), Gorlic (małopolskie), Grajewa (podlaskie), Ławy (warmińsko-mazurskie). W 25 miastach liczba zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych był niższa niż przeciętnie na obszarach miejskich w kraju. Najniższe wartości dotyczyły: Siemianowic Śląskich, Konina, Mielca Tomaszowa Mazowieckiego i Przemyśla – od 1,68‰ do 2,25‰. Najwięcej miast o niższym niż przeciętnie w kraju poziomie umieralności niemowląt, zlokalizowanych było w województwach: podkarpackim (4), śląskim (4) łódzkim (3) oraz małopolskim i świętokrzyskim (po 2).

Od 2011 r. ubytek **ludności w wieku produkcyjnym w miastach**¹ obserwowany był corocznie we wszystkich województwach. W porównaniu zarówno z początkiem analizowanego okresu, jak i rokiem poprzednim, liczba ludności w wieku produkcyjnym zmniejszyła się najwyraźniej w miastach województwa śląskiego (o 328,9 tys. w stosunku do 2011 r. i o 37,1 tys. w skali roku), dolnośląskiego (o 181,7 tys. i 20,2 tys.), łódzkiego (o 170,9 tys. i o 16,8 tys.), mazowieckiego (o 155,1 tys. i o 16,9 tys.) i wielkopolskiego (o 153,7 tys. i o 17,9 tys.). Również we wszystkich województwach w całym analizowanym okresie obserwowano coroczny wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym. Największy dotyczył przede wszystkim części obszarów o najbardziej wyraźnym ubytku ludności w wieku produkcyjnym: śląskiego (wzrost o 186 tys. w porównaniu z 2011 r.), mazowieckiego

¹ Przy opisie struktury ludności według ekonomicznych i biologicznych grup wieku, ruchu migracyjnego oraz gęstości zaludnienia wykorzystano układ administracyjny ze względu na brak danych w układzie statystycznym w analizowanym okresie.

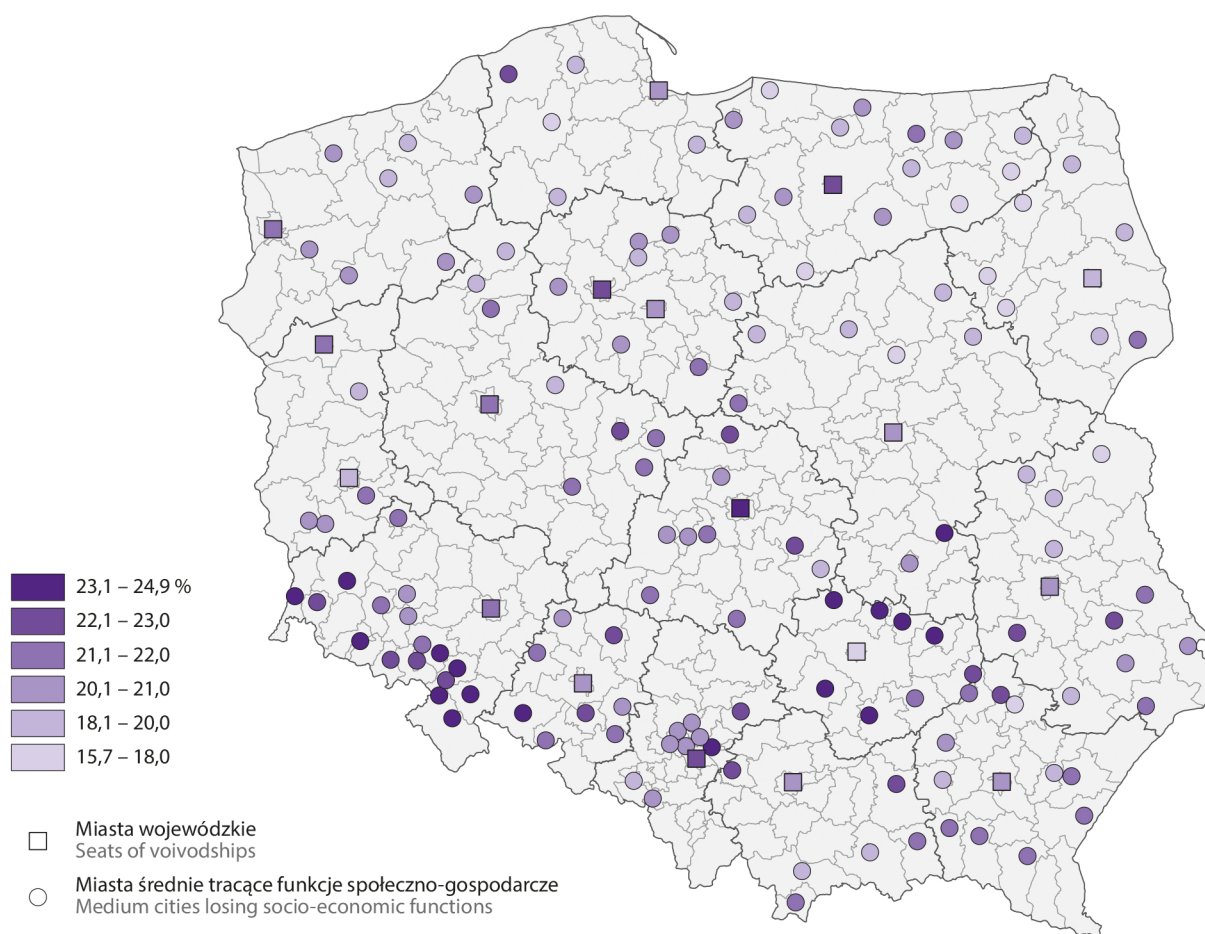
(o 177,2 tys.), dolnośląskiego (o 120,2 tys.) i wielkopolskiego (o 108,6 tys.). W 2020 r. wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym w skali roku (o 82,6 tys.) był wyraźnie niższy niż latach poprzednich (gdy coroczny przyrost kształtował się od 168,2 tys. w 2014 r. do 132,5 tys. w 2019 r.). W 2020 r. liczba zgonów mężczyzn w wieku 65 lat i więcej oraz kobiet w wieku 60 lat i więcej w miastach wyniosła łącznie 241,6 tys. i była o 38,1 tys. wyższa niż w 2019 r. (w całym kraju liczba zgonów w tej grupie wieku wzrosła w skali roku o 61,2 tys. do 385,5 tys.).

W 2020 r. w porównaniu z rokiem poprzednim w 4 województwach (dolnośląskim, małopolskim, mazowieckim i pomorskim) odnotowano wzrost liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym, przy czym tylko w mazowieckim utrzymał się on w całym analizowanym okresie.

Zwiększenie liczby ludności w najstarszej ekonomicznej grupie wieku w latach 2011–2020 w miastach przełożyło się na coroczny wzrost wartości **wskaźnika obciążenia demograficznego** (tj. liczby osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym) – z 54 osób w 2011 r. do 72 osób w 2020 r. (wśród ogółu ludności wartość wskaźnika wyniosła 56 w 2011 r. oraz 68 w 2020 r.). W 2020 r. w miastach największa liczba osób w wieku nieprodukcyjnym przypadająca na 100 osób w wieku produkcyjnym dotyczyła łódzkiego, mazowieckiego i świętokrzyskiego (od 75 do 74), jedynie w podlaskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim była niższa niż 70 (od 66 do 69).

Mapa 2. Udział ludności w wieku powyżej 65 lat w ogólnej liczbie ludności w 2020 r.

Map 2. Share of population at age 65 and more in total population in 2020



Postępujący od lat proces starzenia się ludności miejskiej odzwierciedlał również wzrost **współczynnika starości demograficznej**, tj. udziału ludności w wieku powyżej 65 lat w populacji ogółem – z 14,4% w 2011 r. do 20,5% w 2020 r. Wartość współczynnika w miastach 10 województw przekroczyła 20,0%, w tym najwyższa była w świętokrzyskim, łódzkim i dolnośląskim opolskim i zachodniopomorskim (od 22,8% do 21,1%). Populację miejską w 2020 r. można określić jako starszą demograficznie od ogółu populacji kraju, gdyż wśród ogółu ludności wartość wskaźnika starości była niższa (18,6%) i tylko w 2 województwach przekroczyła graniczną wartość 20,0% – łódzkim (20,7%) i świętokrzyskim (20,3%).

W 2020 r. w miastach **indeks starości demograficznej**, tj. liczba osób w wieku 65 i więcej lat przypadająca na 100 osób w wieku 0–14 lat, wyniósł 140 (o 36 osób więcej niż w 2011 r. i o 4 osoby więcej niż przed rokiem). Od 2014 r. we wszystkich województwach wartość indeksu starości przekraczała wartość 100. W 2020 r. najmniej korzystna relacja międzypokoleniowa dotyczyła świętokrzyskiego – na 100 wnuczków przypadło tu blisko 180 dziadków. Wysoką wartość indeksu notowano także w łódzkim (165) i opolskim (161). We wszystkich tych regionach od 2011 r. liczba dziadków w relacji do 100 wnuków przekraczała 100. Najniższe wartości indeksu starości notowano w mazowieckim – 122 (o 16 osób więcej niż w 2011 r. i o 2 więcej niż przed rokiem) oraz podlaskim – 123 (odpowiednio więcej o 33 osoby oraz 4 osoby).

W 2020 r. współczynnik starości demograficznej w **miastach wojewódzkich** kształtował się od 24,5% w Łodzi do 17,8% w Rzeszowie. Wysoki odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat odnotowano także w Katowicach, Kielcach, Bydgoszczy, Szczecinie i Opolu (od 22,7% do 21,9%). Jako młodszą demograficznie – obok Rzeszowa – należałoby określić populację Białegostoku (18,4%) i Olsztyna (20,0%). W latach 2011–2020 r. we wszystkich miastach wojewódzkich obserwowano coroczny wzrost wartości współczynnika starości. Odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat wzrósł najbardziej m.in. w Gorzowie Wielkopolskim (z 13,2% do 20,7%) i Olsztynie (z 13,1% do 20,0%), tj. miastach, w których w 2011 r. notowano jego najniższe wartości. W odniesieniu zarówno do 2011 r., jak i do 2019 r. wartość współczynnika zwiększyła się w najmniejszym stopniu w m.st. Warszawie (odpowiednio o 3,4 p. proc. oraz o 0,3 p. proc.) i Krakowie (o 4,2 p. proc. oraz o 0,4 p. proc.) – w 2020 r. wyniosła o 21,0% w stolicy kraju oraz 20,3% w stolicy małopolskiego.

W 2020 r. w miastach wojewódzkich indeks starości demograficznej wyniósł 143 (o 18 osób więcej niż w 2011 r. i o 2 osoby więcej niż przed rokiem). Najmniej korzystna relacja liczby osób w wieku 65 i więcej lat przypadająca na 100 osób w wieku 0–14 lat dotyczyła Łodzi – 189 (o 35 osób więcej niż w 2011 r. oraz o 3 osoby więcej niż w 2019 r.) i Katowic – 174 (tj. odpowiednio o 27 osób oraz o 2 osoby więcej). Najniższe wartości indeksu notowano w Rzeszowie – 110 (o 16 osób więcej niż w 2011 r. i o 2 więcej niż przed rokiem) i Białymstoku – 120 (o 21 osób oraz o 3 osoby więcej). W 2020 r. m.st. Warszawa było jedyną metropolią, w której odnotowano zmniejszenie wartości indeksu w porównaniu z 2011 r. – ze 132 osób do 129 osób. W odniesieniu do początku analizowanego okresu indeks wzrósł najbardziej w Kielcach (ze 120 osób do 166 osób), Gorzowie Wielkopolskim (z 94 osób do 140 osób) i Bydgoszczy (ze 122 osób do 166 osób). W 2020 r. w skali roku we wszystkich miastach wojewódzkich obserwowano wzrost wartości indeksu starości demograficznej. Wyjątkiem były Warszawa i Kraków, w których liczba osób w wieku 65 i więcej lat przypadająca na 100 osób w wieku 0–14 lat nie uległa zmianie. Stolica małopolskiego była miastem, w którym wartość indeksu w latach 2011–2020 zwiększyła się w najmniejszym stopniu (ze 125 osób do 134 osób).

Wzrost liczby ludności miast wojewódzkich w najstarszej ekonomicznej grupie wieku w latach 2011–2020 przełożył się na obserwowany w analizowanym okresie coroczny wzrost wartości wskaźnika obciążenia demograficznego (tj. liczby osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym) – z 55 osób w 2011 r. do 74 osób w 2020 r. Wyższe niż przeciętnie w miastach

wojewódzkich wartości wskaźnika obserwowano w Łodzi (79), m.st. Warszawie (76) i Kielcach (75), a najniższe – w Białymstoku i Rzeszowie (po 68). W porównaniu z 2011 r. wskaźnik obciążenia demograficznego wzrósł we wszystkich miastach wojewódzkich – najbardziej w Gorzowie Wielkopolskim i Opolu (z 52 do odpowiednio: 74 i 73) oraz Olsztynie (z 50 do 71). Najmniejszy wzrost w tym okresie dotyczył Krakowa (z 55 do 71), Białegostoku (z 51 do 68), Katowic (z 56 do 73) i m.st. Warszawy (z 59 do 76).

W 2020 r. w blisko 40,0% **miast ogółem** (376 z 944) odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat w populacji ogółem przekroczył 20,0%, tj. wartość pozwalającą określić daną populację mianem starej demograficznie. Najwyższe wartości współczynnika starości odnotowano w miastach-uzdrowiskach: Sopocie, Ciechocinku, Polanicy-Zdroju, Nałęczowie i Dusznikach-Zdroju (od 28,4% do 25,0%). Większość z 24 miast, w których udział osób starszych przekroczył 24,0%, stanowiły miasta małe (16), położone w 4 województwach: dolnośląskim (5): Bystrzyca Kłodzka, Duszniki-Zdrój, Łądek-Zdrój, Polanica-Zdrój, Ząbkowice Śląskie; zachodniopomorskim (3): Borne Sulinowo, Kamień Pomorski, Myślibórz; mazowieckim (2): Kozienice, Podkowa Leśna i świętokrzyskim (2): Opatowiec, Końskie. W grupie ośrodków o wysokim współczynniku starości znalazło się także 7 miast średnich: Jelenia Góra, Dzierżoniów, Zgorzelec (dolnośląskie), Skarżysko-Kamienna, Starachowice (świętokrzyskie), Puławy (lubelskie), Sopot (pomorskie) oraz jedno miasto duże – Łódź. W 2020 r. najniższą wartość współczynnika odnotowano w dolnośląskich Siechnicach i mazowieckich Markach (po 10,6%). Kolejne najniższe wartości (poniżej 13,0%) dotyczyły 11 miast, zlokalizowanych głównie w województwie mazowieckim (Marki, Pilawa, Radzymin, Skaryszew, Wyśmierzyce, Ząbki), małopolskim (Bobowa i Niepołomice) i podkarpackim (Przeclaw i Radomyśl Wielki). Wśród miast o najniższym udziale osób w wieku powyżej 65 lat w ogólnej liczbie ludności znalazły się głównie miasta małe (9) – status średnich miały 3: mazowieckie Marki i Ząbki oraz pomorska Reda.

Najniższe wartości wskaźnika obciążenia demograficznego w 2020 r. odnotowano w: Cedyni (zachodniopomorskie), Kleczewie (wielkopolskie), Wyśmierzycach (mazowieckie), Stawiskach (podlaskie) oraz Sieniawie, Radomyślu Wielkim i Radymnie (podkarpackie) – tu na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało od 51 do 55 osób w wieku nieprodukcyjnym. Wszystkie wymienione miasta były ośrodkami małymi, liczącymi od 0,9 tys. (Wyśmierzyce) do 5,2 tys. (Radymno). Najmniej korzystnie relacja między ekonomicznymi grupami wieku kształtowała się m.in. w miastach-uzdrowiskach: Nałęczowie, Ciechocinku, Podkowie Leśnej, Sopocie, Iwoniczu-Zdroju, Polanicy-Zdroju, a także w Miliczu, Kozienicach, Lesku, Kartuzach i Puławach – tu liczba osób w wieku nieprodukcyjnym przypadająca na 100 osób w wieku produkcyjnym przekraczała 80. Poza Puławami i Sopotem, wszystkie wymienione miasta były ośrodkami małymi.

W 2020 r. w 29 miastach indeks starości demograficznej, ilustrujący relację międzypokoleniową między najstarszą (powyżej 65 lat) i najmłodszą grupą wieku (0–14), przekroczył 200. Najwyższą wartość odnotowano w Polanicy-Zdroju, Sopocie, Stroniu Śląskim, Opatowcu, Łądku-Zdroju i Drohiczyźnie (od 267 do 231). Większość z miast o najmniej korzystnej relacji międzypokoleniowej należała do województw: świętokrzyskiego (10) dolnośląskiego (9) oraz zachodniopomorskiego (4). Były to głównie miasta małe (23); do średnich zaliczały się: Jelenia Góra, Ostrowiec Świętokrzyski, Starachowice, Skarżysko-Kamienna, Sopot i Zgorzelec. Najkorzystniejsza relacja międzypokoleniowa dotyczyła w dolnośląskich Siechnic, mazowieckich Ząbek, Marek, Skaryszewa i Radzymina oraz małopolskich Niepołomic – tu na 100 wnuczków przypadało od 44 do 58 dziadków. W 2020 r. w 126 miastach indeks starości był niższy niż 100. Były to głównie miasta małe (108), wśród których znalazło się ponad 30% ośrodków tej wielkości należących do 2 województw: wielkopolskiego (33 z 93 na tym obszarze) oraz mazowieckiego (19 z 64).

W 2020 r. odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat w ogólnej liczbie ludności **w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniósł 21,0% (wobec 13,9% w 2011 r. i 20,2% przed rokiem).

W 63 miastach wartość współczynnika starości demograficznej była wyższa niż przeciętnie. Najwyższe wartości (powyżej 24,0%) notowano w Końskich, Skarżysku-Kamiennej, Starachowicach (świętokrzyskie), Dzierżoniowie, Jeleniej Górze, Ząbkowicach Śląskich, Zgorzelcu (dolnośląskie) oraz Kozienicach (mazowieckie). Najniższe (od 15,7% do 18,9%) dotyczyły 27 miast, zlokalizowanych głównie w 4 województwach: podlaskim (6): Augustów, Bielsk Podlaski, Grajewo, Sokółka, Zambrów, Łomża, warmińsko-mazurskim (6): Braniewo, Działdowo, Ełk, Mrągowo, Olecko, Pisz, mazowieckim (3): Ostrów Mazowiecka, Ostrołęka, Pułtusk i pomorskim (3): Bytów, Chojnice, Lębork. Najniższe wartości współczynnika starości demograficznej w większości dotyczyły miast średnich (17).

W 2020 r. wskaźnik obciążenia demograficznego w tej grupie miast wyniósł 71 (wobec 54 w 2011 r. i 70 przed rokiem). Wyższą niż przeciętnie wartość obserwowano w 67 miejscowościach, w tym najwyższe wartości dotyczyły Kozienic, Jeleniej Góry, Jędrzejowa i Skarżyska-Kamiennej (od 83 do 78). Ponad 20% ośrodków w tej grupie (tj. 14 z 67) stanowiły miasta średnie zlokalizowane w województwie dolnośląskim. 14 miast średnich tego województwa stanowiło jednocześnie ponad 80% wszystkich miast tej wielkości na Dolnym Śląsku (17). Wysoka wartość wskaźnika obciążenia demograficznego dotyczyła także ponad 100-tysięcznego miasta regionu – Wałbrzycha (74). W 2020 r. najniższą liczbę osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym odnotowano w podkarpackim Nisku (57), a następnie – w miastach północno-wschodniej części kraju: Grajewie, Zambrowie, Braniewie, Augustowie, Pieszku i Ełku (od 62 do 66).

W 2020 r. indeks starości demograficznej w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze wyniósł 154 (wobec 101 w 2011 r. i 147 przed rokiem). Skrajne wartości dotyczyły Końskich (214) i Ełku (98) – tylko w tym mieście wskaźnik był niższy niż 100. Większość z 15 miast, w których obserwowano najmniej korzystną relację między pokoleniem dziadków a pokoleniem wnuków (tj. wartość indeksu równą lub wyższą od 190) zlokalizowana była w województwach dolnośląskim (7) i świętokrzyskim (5). W 2020 r. najniższe wartości indeksu (poniżej 120) dotyczyły 9 miast, tj. 4 miast średnich: Nowego Sącza, Ełku, Białej Podlaskiej i Chojnic oraz 5 małych: Niska, Pułtusk, Bytów, Braniewa i Olecka.

ZIT to instrument, służący realizacji strategii terytorialnych, prowadzących do zrównoważonego rozwoju miast i otaczających je obszarów. Stanowią one formę współpracy samorządów współfinansowaną ze środków Funduszy Europejskich. ZIT realizowane są na 17 **obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich** (MOF) oraz na 7 obszarach funkcjonalnych wybranych miast subregionalnych. W 2020 r. 17 obszarów metropolitalnych tworzyło 88 miast, 89 gmin miejsko-wiejskich oraz 171 gmin wiejskich. Największą liczbą gmin wchodzących w skład obszaru ZIT charakteryzowały się: Katowice-Gliwice (73 gminy), Warszawa (40 gmin), Gdańsk-Gdynia-Sopot (30 gmin) oraz Łódź (28 gmin), a najmniejszą – Zielona Góra i Gorzów Wielkopolski (po 5 gmin) oraz Olsztyn (7 gmin). Ponad 50% ludności województw śląskiego, pomorskiego i mazowieckiego (od 58,1% do 52,3%) mieszkało na obszarach objętych ZIT. Odsetek ten był najniższy w warmińsko-mazurskim (16,2%) i podkarpackim (17,6%).

W 2020 r. liczba ludności 17 obszarów metropolitalnych wyniosła 15,1 mln i była o 284,2 tys., tj. o 1,9%, wyższa niż w 2011 r. W porównaniu z 2019 r. odnotowano nieznaczny ubytek ludności (o 0,6 tys.). W odniesieniu do początku analizowanego okresu liczba ludności zmniejszyła się w 7 obszarach funkcjonalnych: Katowic-Gliwic, Łodzi, Opola, Kielc, Szczecina, Bydgoszczy-Torunia i Lublina (największy ubytek dotyczył Katowic-Gliwic – o 104,7 tys. i Łodzi – o 49,1 tys.). Wzrost odnotowano w 10 pozostałych, w tym największy – w obszarze metropolitalnym Warszawy (o 181,3 tys.), Gdańska-Gdyni-Sopotu (o 63,5 tys.), Wrocławia (o 54,8 tys.) i Krakowa (o 53,4 tys.). W latach 2011–2020 na

obszarach metropolitalnych objętych ZIT obserwowano ubytek populacji miejskiej (o 47,1 tys., tj. o 0,4% do 12,1 mln), przy wyraźnym wzroście liczby mieszkańców wsi (o 331,4 tys., tj. o 12,3% do 3,0 mln). Zmniejszenie liczby ludności w miastach objętych ZIT dokonało się pomimo zwiększenia (o 19,6 tys.) liczby ludności miast wojewódzkich (z 7 691,2 tys. do 7 710,8 tys.). W porównaniu z 2011 r. populacja miejska zmalała w 9 obszarach objętych ZIT, w największym stopniu w: Katowicach-Gliwicach (o 115,3 tys.), Łodzi (62,8 tys.) oraz Bydgoszczy-Toruniu (o 28,0 tys.). Wzrost obserwowano m.in. na terenach MOF Warszawy (o 125,2 tys.), Krakowa (o 28,3 tys.), Zielonej Góry (o 20,4 tys.) i Rzeszowa (o 19,7 tys.).

W latach 2019–2020 r. w porównaniu z rokiem poprzednim liczba ludności zmniejszyła się w 9 obszarach funkcjonalnych objętych ZIT, najwyraźniej w Katowicach-Gliwicach (o 16,9 tys.), Łodzi (o 8,2 tys.) i Bydgoszczy-Toruniu (o 3,9 tys.). W pozostałych odnotowano wzrost, w tym największy – w MOF Warszawa (o 13,1 tys.) oraz Wrocław, Poznań, Kraków i Gdańsk-Gdynia-Sopot (od o 4,8 tys. do o 4,1 tys.). W tym okresie na obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich obserwowano zmniejszenie populacji miejskiej (o 42,3 tys., tj. o 0,3%), przy wzroście liczby mieszkańców wsi (o 41,7 tys., tj. o 1,4%).

Obserwowane w latach 2011–2020 zmiany w strukturze ludności obszarów metropolitalnych ze względu na miejsce zamieszkania określane są mianem **suburbanizacji (rozlewania miasta)**. Zjawisko to znalazło odbicie m.in. w zmniejszeniu odsetka ludności miejskiej w populacji objętej instrumentem ZIT – z 81,8% w 2011 r. do 80,0% w końcu analizowanego okresu. W latach 2011–2020 wskaźnik urbanizacji obniżył się w większości obszarów metropolitalnych, z wyjątkiem Opola, Rzeszowa i Zielonej Góry, tj. ZIT, w których w tym czasie doszło do istotnych zmian administracyjnych, polegających na włączeniu do obszaru miasta okolicznych gmin. W latach 2011–2020 powierzchnia Zielonej Góry wzrosła z 58 km² do 277 km², Opola – z 47 km² do 149 km², Rzeszowa – ze 117 km² do 126 km². Największy ubytek wartości wskaźnika urbanizacji dotyczył ZIT Poznań (z 75,4% do 69,9%).

Atrakcyjność obszarów funkcjonalnych miast wojewódzkich potwierdza wysoka dodatnia wartość **ogólnego salda migracji** na tych terenach – w 2020 r. wniosła ona przeciętnie 2,8‰ i kształtowała się od 6,7‰ w ZIT Wrocław do 0,1‰ w ZIT Kielce. Ujemną wartość (minus 1,0‰) odnotowano jedynie w ZIT Katowice-Gliwice. Wartość ogólnego salda migracji była zbliżona do obserwowanej w 2011 r. (2,2‰) i wyraźnie niższa niż przed rokiem (4,1‰), co można tłumaczyć ograniczeniami w przemieszczaniu się ludności, wprowadzonymi w związku z pandemią COVID-19. W latach 2011–2020 najwyższe wartości ogólnego salda migracji dotyczyły ZIT: Warszawa, Kraków, Rzeszów, Wrocław i Gdańsk-Gdynia-Sopot (maksymalną wartością było 9,8‰ w ZIT Kraków w 2019 r., a minimalną – 3,1 ‰ w ZIT Rzeszów i ZIT Gdańsk-Gdynia-Sopot w 2011 r.). Wysoki napływ migracyjny do tych obszarów przełożył się na wyraźny wzrost **gęstości zaludnienia** w latach 2011–2020 – w ZIT Warszawa z 906 osób na km² do 968 osób na km², ZIT Kraków – z 805 osób na km² do 847 osób na km², ZIT Rzeszów – z 335 osób na km² do 359 osób na km², ZIT Wrocław – z 378 osób na km² do 401 osób na km², ZIT Gdańsk-Gdynia-Sopot – z 408 osób na km² do 428 osób na km². Spadek gęstości zaludnienia w porównaniu z 2011 r. obserwowano w 7 obszarach metropolitalnych – największy w ZIT Łódź (z 444 osób na km² do 424 osób na km²) i ZIT Katowice-Gliwice (z 501 osób na km² do 482 osób na km²). Obszary funkcjonalne miast wojewódzkich, na których wystąpił spadek gęstości zaludnienia (Katowice-Gliwice, Łódź, Opole, Kielce, Bydgoszcz-Toruń, Lublin i Szczecin) były terenami o najniższej wartości ogólnego salda migracji (od minus 1,0‰ w ZIT Katowice-Gliwice do 1,6‰ w ZIT Szczecin).

W 2020 r. na 17 obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich **współczynnik starości demograficznej** (tj. odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat w populacji ogółem) wyniósł 19,4% (wobec 19,0% w 2019 r. i 14,6% w 2011 r.). Populację obszarów objętych instrumentem ZIT należałoby określić jako młodszą demograficznie w porównaniu z populacją miejską (gdzie współczynnik starości demograficznej

wyniósł 20,5%) i jednocześnie starszą w odniesieniu do ogółu ludności kraju (18,6%). W 2020 r. najwyższe wartości współczynnika na obszarach objętych instrumentem ZIT dotyczyły: Łodzi, Szczecina i Katowic-Gliwic (od 22,8% do 20,2%), a najniższe – Rzeszowa, Białegostoku i Poznania (od 16,9% do 17,9%). W 2020 r. **indeks starości demograficznej** na 17 obszarach metropolitalnych wyniósł 125 (122 w 2019 r.). Liczba osób w wieku 65 i więcej lat przypadająca na 100 osób w wieku 0–14 lat była wyraźnie niższa niż wśród ogółu wśród ludności miejskiej (140) i nieznacznie wyższa niż wśród ogółu populacji kraju (121). Najmniej korzystna relacja międzypokoleniowa dotyczyła ZIT-ów: Łódź, Opole, Katowice-Gliwice i Szczecin (od 167 do 140), a najbardziej sprzyjająca – Rzeszowa (101) i Poznań (104).

W latach 2011–2020 na obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich obserwowano zmiany w **strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku** – ubytek osób w wieku produkcyjnym (o 725,7 tys., tj. o 7,6% – do 8,9 mln) przy wzroście liczby osób w wieku przedprodukcyjnym (o 227,0 tys., tj. o 0,9% – do 2,8 mln) i wyraźnym zwiększeniu liczby ludności w wieku poprodukcyjnym (o 783,0 tys., tj. o 28,8% – do 3,5 mln). Zwiększenie liczby ludności w najstarszej i najmłodszej ekonomicznej grupie wieku w latach 2011–2020 przełożyło się na wzrost wartości **wskaźnika obciążenia demograficznego** (tj. liczby osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym) – z 55 osób w 2011 r. do 71 osób w 2020 r. Wśród ogółu ludności miejskiej wartość wskaźnika wzrosła z 55 w 2011 r. do 72 w 2020 r. Korzystnym zjawiskiem obserwowanym na obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich był wyższy niż w miastach udział ludności w wieku przedprodukcyjnym wśród populacji w wieku nieprodukcyjnym (44,1% wobec 41,3%). Na 7 obszarach objętych ZIT (Rzeszów, Poznań, Gdańsk-Gdynia-Sopot, Warszawa, Białystok, Olsztyn i Kraków) odsetek ten przekroczył 45% (od 49,4% do 45,3%), podczas gdy najwyższe wartości dla ogółu miast w kraju wyniosły 44,5% oraz 44,1% w województwach mazowieckim i podlaskim.

Wskaźnikiem najbardziej wyróżniającym populację 17 obszarów funkcjonalnych miast wojewódzkich od ogółu miast w kraju była różnica między liczbą urodzeń żywych a liczbą zgonów w przeliczeniu na 1 000 ludności. W 2020 r. wartość **przyrostu naturalnego** na obszarach objętych instrumentem ZIT była ujemna (minus 2,1‰), ale wyraźnie wyższa niż w miastach (minus 3,8‰), a także – niż przeciętnie w kraju (minus 3,2‰). W 2020 r. tylko w 3 ZIT-ach obserwowano dodatnią wartość przyrostu naturalnego (Rzeszów, Poznań, Kraków – od 0,8‰ do 0,1‰). Przed rokiem przewagę liczby urodzeń nad liczbą zgonów odnotowano na 9 obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich, oprócz wyżej wymienionych – także w Białymstoku, Gdańsku-Gdyni-Sopocie, Lublinie, Olsztynie, Warszawie i Wrocławiu (od 2,8‰ do 0,6‰).

W latach 2019–2020 na 17 obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich obserwowano pozytywny trend niskiego poziomu umieralności dzieci poniżej 1 roku życia. Wartość współczynnika wyrażającego **liczbę zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych** była niższa niż wśród populacji miejskiej ogółem (w 2020 r. wyniosła 3,19‰ wobec 3,49‰ przeciętnie w miastach; w 2019 r. – 3,37‰ wobec 3,69‰). Były to jednocześnie najniższe wartości w kraju, gdyż wartość współczynnika zgonów w miastach w opisywanych latach kształtowała się poniżej poziomu dla populacji ogółem. W 2020 r. na obszarach funkcjonalnych 9 miast wojewódzkich (Zielona Góra, Olsztyn, Gorzów Wielkopolski, Białystok, Poznań, Łódź, Kraków, Warszawa i Szczecin) wartość współczynnika zgonów niemowląt była niższa niż 3,0‰ (od 0,59‰ do 2,89‰). Najwyższe wartości dotyczyły ZIT-ów: Opole, Bydgoszcz-Toruń i Rzeszów – od 4,69‰ do 4,48‰.

2.2 Migracje

2.2 Migration

W 2020 r. ujemne wartości ogólnego salda migracji w miastach wystąpiły w 14 województwach, w tym najniższe w świętokrzyskim i lubelskim (po minus 3,7‰), kujawsko-pomorskim (minus 3,6‰) oraz łódzkim i wielkopolskim (po minus 3,2‰). Dodatnie saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych obserwowano w mazowieckim (1,3 ‰) i małopolskim (0,3‰) – tylko w tych województwach dodatnie wartości ogólnego salda migracji dotyczyły zarówno mieszkańców miast, jak i populacji ogółem, a także salda migracji wewnętrznych i salda migracji zagranicznych w obu grupach ludności, wyróżnionych ze względu na miejsce zamieszkania.

W 2020 r. odnotowano 232,9 tys. wymeldowań **w ruchu wewnętrznym** z miast (przed rokiem – 280,7 tys.) oraz 193,4 tys. zameldowań na terenach miejskich (251,3 tys. w 2019 r.). Dominującym kierunkiem migracji wewnętrznych z miast były tereny wiejskie – 129,9 tys. zameldowań w ruchu miasto–wieś wobec 103,0 tys. przemieszczeń ludności pomiędzy miastami. Napływ migracyjny w ruchu wewnętrznym do miast generowały głównie przemieszczenia ludności miejskiej – zameldowania ze wsi (90,4 tys.) stanowiły 46,8% napływu na tereny zurbanizowane. W 2020 r. we wszystkich województwach notowano ujemne saldo migracji wewnętrznych pomiędzy miastami a wsią, w tym najniższe wartości dotyczyły wielkopolskiego, śląskiego i dolnośląskiego, a najwyższe – warmińsko-mazurskiego, opolskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego. W 11 województwach obserwowano również ujemne saldo migracji wewnętrznych pomiędzy miastami – najniższe w lubelskim, warmińsko-mazurskim, podkarpackim i śląskim; dodatnie dotyczyły: mazowieckiego, pomorskiego, dolnośląskiego, małopolskiego i wielkopolskiego. W 2020 r. napływ migracyjny do miast **w ruchu zagranicznym** (imigracja) wyniósł 8,8 tys. (11,5 tys. przed rokiem) i był blisko dwukrotnie wyższy niż napływ z zagranicy na tereny wiejskie (4,5 tys.). Odpływ z miast w ruchu zagranicznym (emigracja) wyniósł 5,9 tys. (w 2019 r. – 7,5 tys.) i również był wyraźnie większy od odpływu zagranicę z terenów wiejskich (2,9 tys.). W miastach większości województw (w wyjątkiem opolskiego i śląskiego) saldo migracji zagranicznych było dodatnie. W porównaniu z rokiem poprzednim zauważalne było mniejsze natężenie migracji zarówno w ruchu wewnętrznym, jak i zagranicznym, co można łączyć z obostrzeniami w przemieszczaniu, wprowadzonymi w związku z pandemią COVID-19.

W 2020 r. ujemne ogólne saldo migracji notowano w 725 miastach (z 944 w kraju) – znalazło się wśród nich 545 miast małych (z 727), 150 miast średnich (ze 180) oraz 30 miast dużych (z 37). Najniższe saldo w kraju notowano w **miastach małych**: Lipsku (mazowieckie), Krynkach (podlaskie), Łęknicy (lubuskie), Mikstacie (wielkopolskie), Iwoniczu-Zdroju (podkarpackie) oraz Lubrańcu (kujawsko-pomorskie) – od minus 17,5‰ do minus 14,1‰. Dominującą grupę wśród 40 ośrodków, w których wartość ogólnego salda migracji była niższa niż minus 10,0‰ również stanowiły miasta małe, przy czym wśród nich znalazły się jedynie dwa **miasta średnie** – Bełchatów i Opoczno w łódzkim (po minus 10,7‰). Najniższe wartości ogólnego salda migracji wśród miast średnich dotyczyły 15 ośrodków i zawierały się przedziale od minus 9,0‰ w Kole (wielkopolskie) i Stalowej Woli (podkarpackie) do minus 7,1‰ w Chełmie (lubelskie) i Łowiczu (łódzkie). W grupie tej dominowały miasta 5 województw: wielkopolskiego (4) – Koło, Swarzędz, Śrem, Turek, lubelskiego (2) – Chełm, Łuków, łódzkiego (2) – Łowicz, Wieluń, małopolskiego (2) – Gorlice, Olkusz i zachodniopomorskiego (2) – Goleniów, Gryfino. Najniższe wartości ogólnego salda migracji wśród **miast dużych** kształtowały się od minus 4,9‰ w Bydgoszczy do minus 3,1‰ w Gorzowie Wielkopolskim i dotyczyły 12 ośrodków, w tym 3 metropolii (Bydgoszcz, Gorzów Wielkopolski i Poznań) oraz 5 miast regionu śląskiego (Bytom Częstochowa, Rybnik, Sosnowiec, Zabrze).

W 2020 r. dodatnią wartość ogólnego salda migracji odnotowano w 202 miastach – od 36,6‰ w dolnośląskich Siechnicach i 33,0‰ w Ożarowie Mazowieckim do 0,1‰ w Działdowie (warmińsko-mazurskie), Solcu Kujawskim (kujawsko-pomorskie) i Krzeszowicach (małopolskie). Dominującą grupę wśród ośrodków o dodatnim ogólnym saldzie migracji stanowiły miasta małe (165) – wśród nich także obserwowano najwyższą wartość salda migracji (powyżej 30,0‰). W 2020 r. dodatnie ogólne saldo migracji dotyczyło także 30 miast średnich – najwyższe wartości dotyczyły podwarszawskich Marek (29,4‰) i Ząbek (24,2‰). Wśród miast średnich o dodatnim saldzie migracji znalazły się głównie ośrodki 5 województw: mazowieckiego (8), śląskiego (5), wielkopolskiego (4) oraz pomorskiego i warmińsko-mazurskiego (po 3). W 2020 r. dodatnie ogólne saldo migracji wśród miast dużych dotyczyło 7 **stolic województw** (Rzeszowa, Kraków, m.st. Warszawy, Zielonej Góry, Gdańsk, Wrocław i Opola) i kształtowało się od 4,4‰ w stolicy Podkarpacia do 0,6‰ w metropolii opolskiej.

W 2020 r. dodatnie wartości ogólnego salda migracji notowano także w 5 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**: Namysłowie (opolskie), Świebodzicach (dolnośląskie) oraz Łławie, Elku i Działdowie (warmińsko-mazurskie) – od 5,7‰ do 0,1‰. W większości tych miast (z wyjątkiem Działdowa) dodatnie saldo migracji wystąpiło także w roku poprzednim (od 6,0‰ w Namysłowie do 1,3‰ w Elku). Ujemne wartości salda migracji w 2020 r. kształtowało się od minus 10,7‰ w Opocznie (minus 9,3‰ przed rokiem) do minus 0,2‰ w Nowym Targu (minus 2,3‰ w 2019 r.).

2.3 Procesy urbanizacyjne

2.3 Urbanization processes

W 2020 r. całkowita powierzchnia 944 miast wyniosła 22 205 km² (7,1% ogólnej powierzchni kraju). Największy udział terenów miejskich w ogólnej powierzchni województwa dotyczył śląskiego (30,7%) oraz dolnośląskiego i małopolskiego (po 10,9%), a najmniejszy – warmińsko-mazurskiego (2,5%).

Gęstość zaludnienia na terenach miejskich w 2020 r. wyniosła 1 031 osób na km² i była niższa zarówno w porównaniu z 2011 r. (1 084 osób na km²), jak i rokiem poprzednim (1 039 osób na km²). Najwyższą liczbę ludności miejskiej na km² (powyżej 1 500 osób na km²) odnotowano w mazowieckim (1 592 osoby na km²). Gęstość zaludnienia w kolejnych 5 województwach (kujawsko-pomorskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie, łódzkie i wielkopolskie) przekroczyła 1 000 osób na km² i kształtowała się od 1 456 osób na km² do 1 214 osób na km². Najniższą gęstością zaludnienia w miastach w 2020 r. charakteryzowały się województwa opolskie (613 osób na km²) oraz podkarpackie, świętokrzyskie, lubuskie, podlaskie i zachodniopomorskie (od 707 osób na km² do 790 osób na km²). Gęstość zaludnienia na terenach miejskich we wszystkich województwach była niższa zarówno w odniesieniu do początku analizowanego okresu, jak i 2019 r. Największy ubytek w porównaniu z 2011 r. odnotowano w lubuskim (z 1 006 osób na km² do 743 osób na km²), świętokrzyskim (z 860 osób na km² do 713 osób na km²) i łódzkim (z 1 397 osób na km² do 1 282 osób na km²). W 2020 r. największą gęstość zaludnienia wśród ośrodków miejskich odnotowano w podwarszawskim Legionowie (3 953 osób na km²), najniższą – w Krynicy Morskiej (11 osób na km²).

W 2020 r. przeciętna gęstość zaludnienia w 18 **miastach wojewódzkich** wyniosła 2 030 osób na km² (od 3 469 osób na km² w m.st. Warszawie do 506 osób na km² w Zielonej Górze). W porównaniu z 2011 r. gęstość zaludnienia zmniejszyła się w 12 miastach wojewódzkich, w tym najbardziej – w Zielonej Górze (z 2 043 osób na km² do 506 osób na km²), Opolu (z 1 268 osób na km² do 859 osób na km²), Łodzi (2 472 osób na km² do 2 292 osób na km²) i Katowicach (1 879 osób na km² do 1 765 osób na km²). W przypadku Zielonej Góry i Opola spadek gęstości zaludnienia był przede wszystkim efektem zmian administracyjnych, prowadzących do wyraźnego zwiększenia powierzchni tych miast (Zielonej Góry – w 2015 r. z 58 km² do 277 km², a Opola – w 2017 r. z 97 km² do 149 km²). W 2020 r. Zielona Góra była

szóstym miastem w kraju pod względem powierzchni. W latach 2011–2020 wzrost gęstości zaludnienia odnotowano w m.st. Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Wrocławiu, Białymstoku i Rzeszowie.

W 2020 r. przeciętna gęstość zaludnienia pozostałych 19 **dużych miastach** wyniosła 1 464 osoby na km². Skrajne wartości dotyczyły miast aglomeracji śląskiej – najwyższe Chorzowa, Bytomia, Sosnowca i Zabrze (od 3 214 osób na km² do 2 126 osób na km²), najniższe – Dąbrowy Górniczej (627 osób na km²) i Rybnika (924 osób na km²). W latach 2011–2020 we wszystkich miastach dużych, niebędących stolicami województw, odnotowano spadek gęstości zaludnienia – największy w Sosnowcu, Bytomiu, Chorzowie, Wałbrzychu, Zabrzu, Częstochowie i Radomiu.

W 2020 r. przeciętna gęstość zaludnienia w **miastach średnich** wyniosła 1 167 osób na km². Wśród miast średnich odnotowano najwyższe w kraju wartości wskaźnika – od 3 953 osób na km² do 3 511 osób na km² w Legionowie, Piastowie, Świętochłowicach, Swarzędzu i Ząbkach. Najniższe dotyczyły Świnoujścia – największego pod względem powierzchni miasta średniego (9. lokata w kraju) oraz Orzesza i Lublińca (śląskie) – od 203 osób na km² do 264 osób na km². W porównaniu z 2011 r. wśród miast średnich odnotowano największy w kraju wzrost gęstości zaludnienia, który dotyczył podwarszawskich Ząbek – z 2 702 osób na km² do 3 511 osób na km².

Wśród **miast małych** przeciętna gęstość zaludnienia w 2020 r. wyniosła 491 osób na km². Najwyższa wartość dotyczyła Nowych Skalmierzyc (wielkopolskie), 6 najmniejszego w kraju miast pod względem powierzchni – 3 003 osoby na km². Wartość wskaźnika przekraczającą 2 000 osób na km² odnotowano w 14 miastach małych. Większość z nich zlokalizowana była w województwach: wielkopolskim (4): Buk, Nowe Skalmierzyce, Nowy Tomyśl, Wolsztyn, warmińsko-mazurskim (3): Biskupiec, Dobrze Miasto, Morąg, dolnośląskim (2): Stronie Śląskie, Chojnów i pomorskim (2): Puck, Sztum. Wśród miast małych wystąpiły najniższe w kraju wartości wskaźnika gęstości zaludnienia: od 11 osób na km² w Krynicy Morskiej do 48 osób na km² w Nowym Warpnie (zachodniopomorskie). Wśród 5 miast małych, w których liczba ludności przypadających na 1 na km² powierzchni nie przekroczyła 50, znalazły się 3 jednostki województwa podlaskiego: Kleszczele, Suraż i Rajgród. Gęstość zaludnienia wyniosła w nich od 26 osób na km² do 44 osób na km².

W 2020 r. przeciętna gęstość zaludnienia w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 1 215 osób na km². Najwyższe wartości dotyczyły Świętochłowic (3 690 osób na km²), Elku (2 941 osób na km²), Siemianowic Śląskich (2 599 osób na km²), Kętrzyna (2 588 osób na km²) i Świdnicy (2 584 osób na km²). Wśród 80 miast, w których wartość wskaźnika była wyższa niż przeciętnie, znalazły się wszystkie miasta duże (8): Radom, Sosnowiec, Zabrze, Bytom, Elbląg, Wałbrzych, Włocławek i Tarnów, a ponadto – 53 z 93 miast średnich oraz 19 z 38 małych. W 2020 r. wyższą niż przeciętnie gęstość zaludnienia zanotowano we wszystkich miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze województw kujawsko-pomorskiego (7), pomorskiego (5), a także – warmińsko-mazurskiego (13 z 14; tu wyjątkiem był Lidzbark Warmiński – 1 079 osób na km²). Najniższe wartości wskaźnika w 2020 r. wśród miast tej grupy (od 255 osób na km² do 490 osób na km²) dotyczyły Niska (podkarpackie), Zakopanego (małopolskie), Augustowa (podlaskie), Krasnegostawu (lubelskie) i Kędzierzyna-Koźla (opolskie).

2.4 Prognozy ludności¹

2.4 Population forecasts

Szacunki GUS wskazują na znaczny **ubytek ludności miejskiej** w latach 2025–2050 (z 22,6 mln do 19,8 mln). Zmniejszenie liczby ludności w miastach ma dotyczyć większości województw (z wyjątkiem mazowieckiego, gdzie zakładany jest wzrost o ok. 40 tys.). Największy ubytek dotyczyć ma śląskiego (o ok. 615 tys.), łódzkiego (o ok. 295 tys.), dolnośląskiego (o ok. 265 tys.) i wielkopolskiego (o ok. 205 tys.), a najmniejszy – lubuskiego (o ok. 80 tys.) i podlaskiego (o ok. 90 tys.).

Zakłada się, że w 2050 r. w porównaniu z początkiem analizowanego okresu liczba ludności w 28 **miastach dużych** zmniejszy się z 10,4 mln do 8,6 mln. Ubytek ten spowodowany ma być m.in. utratą statusu ośrodków ponad stutysięcznych przez 9 miast: Tarnów, Wałbrzych i Włocławek (w każdym ludność szacowana jest na ok. 75 tys.), Dąbrowę Górniczą (która liczyć ma ok. 85 tys.) oraz Koszalin, Elbląg, Płock, Chorzów i Opole (gdzie liczba ludności kształtować się ma od ok. 90 tys. do ok. 95 tys.). Szacuje się, że ubytek ludności w ośrodkach tracących status miast dużych w latach 2025–2050 wyniesie od ok. 30,0% w Wałbrzychu do po ok. 10% w Koszalinie i Płocku.

Ubytek liczby ludności przewidywany jest także w pozostałych dużych miastach, z wyjątkiem Rzeszowa, Warszawy i Wrocławia, gdzie prognozowany wzrost ma wynieść: dla Warszawy (o ok. 130 tys., tj. o ponad 7%), Rzeszowa (o ok. 15 tys., tj. o ponad 7%), Wrocławia (o ok. 0,2 tys., tj. o 0,3%). Szacuje się, że wysoki procentowy ubytek ludności w latach 2020–2050 r. dotyczyć będzie Sosnowca (o blisko 30%) oraz Bytomia, Częstochowy, Katowic, Łodzi, Radomia i Zabrza (powyżej 20%). W analizowanym okresie w najmniejszym stopniu zmaleć ma liczba ludności w Gdańsku, Zielonej Górze (po ok. 1,7 tys., tj. odpowiednio: o 0,4% i o 1,2%) oraz w Krakowie (o ok. 10 tys., tj. o 1,4%).

Prognozy GUS wskazują, że latach 2025–2050 w mniejszym stopniu niż w ośrodkach dużych zmniejszy się liczba ludności w **miastach średnich** – z 7,2 mln do 6,3 mln. Zakłada się, że liczba miast średnich w kraju w 2025 r. wyniesie 178, tj. o 2 mniej w porównaniu z 2020 r. (status miast ponad dwudziestotysięcznych utracić mają wielkopolski Gostyń i dolnośląski Lubąń). Przewiduje się, że do 2050 r. liczba miast średnich zmniejszy się do 154: 38 jednostek utraci status miast średnich; przybędzie 9 miast w 2025 r. klasyfikowanych jako duże oraz 5, określanych dotąd jako małe (Łomianki, Radzymin, Sulejówek, Mosina i Myślenice). W latach 2025–2050 najwięcej średniej wielkości ośrodków ubyć ma w 7 województwach: warmińsko-mazurskim (5): Bartoszyce, Działdowo, Kętrzyn, Mrągowo, Szczytno, dolnośląskim (5): Jawor, Kłodzko, Nowa Ruda, Świebodzice, Zgorzelec, wielkopolskim (4): Koło, Kościan, Rawicz, Turek, mazowieckim (3): Ostrów Mazowiecka, Płońsk, Piastów, podlaskim (3): Bielsk Podlaski, Grajewo, Zambrów, śląskim (3): Lubliniec, Łaziska Górne, Rydułtowy i zachodniopomorskim (3): Białogard, Gryfino, Wałcz. Największy procentowy ubytek liczby ludności wśród miast tracących status średnich dotyczyć ma: Jawora, Nowej Rudy, Zgorzelca (dolnośląskie), Bartoszyc, Szczytna (warmińsko-mazurskie), Koła i Turku (wielkopolskie) – po ok. 30%; najmniejszy – Rawicza (wielkopolskie), Andrychowa (małopolskie) i Łazisk Górnych (śląskie) – od ok. 3% do ok. 10%.

¹ Prognoza na lata 2025–2050 obejmuje 919 miast. Nie uwzględniono 25 miast, które powstały w okresie od 1 stycznia 2017 r. do 1 stycznia 2020 r. w związku ze zmianą rodzaju gminy z wiejskiego na miejsko-wiejski. Były to: Józefów nad Wisłą, Rejowiec (lubelskie), Otyń (lubuskie), Lututów, Piątek (łódzkie), Koszyce (małopolskie), Czerwińsk nad Wisłą, Lubowidz, Sanniki (mazowieckie), Tułowice (opolskie), Klimontów, Łagów, Morawica, Nowa Słupia, Nowy Korczyn, Oleśnica, Opatowiec, Pacanów, Pierzchnica, Radoszyce, Szydłów, Wiślica (świętokrzyskie), Wielbark (warmińsko-mazurskie), Opatówek (wielkopolskie) i Mielno (zachodniopomorskie).

Prognozuje się, że w 2050 r. wśród 140 miast, które od 2025 r. zachowają status średnich, ubytek liczby ludności wystąpi w ponad 85% z nich (122) – największy (przekraczający 30%) przewidywany jest dla: Ostrowca Świętokrzyskiego, Skarżyska-Kamiennej, Starachowic, Stalowej Woli, Bełchatowa, Lubina, Chełma i Konina. Wzrost liczby ludności przewidywany jest w 18 miastach średnich, w tym największy – w podwarszawskich Ząbkach (z ok. 43 tys. do ok. 63 tys.), Markach (z ok. 38 tys. do ok. 55 tys.) i Kobyłce (z ok. 25 tys. do ok. 35 tys.). Zakłada się, że liczba ludności wzrośnie także w kolejnych 4 miastach mazowieckiego (Grodzisk Mazowiecki, Józefów, Piaseczno, Pruszków, Wołomin), a ponadto m.in. w Luboniu, Swarzędzu, Środzie Wielkopolskiej (wielkopolskie), Pruszcz Gdańskim i Redzie (pomorskie), Orzeszu (śląskie), Wieliczce (małopolskie), Ełku (warmińsko-mazurskie) i Aleksandrowie Łódzkim (łódzkie).

Szacunki wskazują, że w latach 2025–2050 liczba ludności w 699 **miastach małych**, które w tym okresie zachowają status ośrodków do 20 tys., obniży się w mniejszym stopniu niż w miejscowościach dużych i średnich (z 4,7 mln do 4,1 mln). Przewiduje się, że do 2050 r. liczba ludności w 5 miastach małych przekroczy 20 tys. i tym samym zyskają one status miast średnich (Łomianki, Radzymin, Sulejówek, Mosina i Myślenice). W latach 2025–2050 wzrost liczby ludności prognozowany jest w 74 miastach małych, w tym największy w: pomorskim Żukowie (z ok. 8 tys. do 13 tys.), wielkopolskim Kórniku (z ok. 9 tys. do ok. 15 tys.) i dolnośląskich Siechnicach (z ok. 9 tys. do ok. 13 tys.). Największy ubytek ludności dotyczyć ma Helu – o blisko 70% (z ok. 2,8 tys. do 0,8 tys.). W 36 miastach małych zmniejszenie liczby ludności ma przekroczyć 30% – największą grupę z nich stanowią ośrodki położone w 5 województwach: lubelskim (7), podlaskim (6), dolnośląskim (5), warmińsko-mazurskim (4) i zachodniopomorskim (4).

Zakłada się, że w 2050 r. liczba ludności w **139 miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniesie ok. 4,3 mln wobec 5,6 mln w 2025 r. Przewiduje się, że w latach 2025–2050 liczba ludności zmniejszy się w większości miast zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych (z wyjątkiem Ełku i Bytowa, gdzie przewidywany jest nieznaczny wzrost). Największy ubytek (powyżej 30%) przewidywany jest m.in. dla: Szczytna (warmińsko-mazurskie), Stalowej Woli (podkarpackie), Kamiennej Góry, Jawora, Nowej Rudy, Zgorzelca (dolnośląskie), Ostrowca Świętokrzyskiego, Skarżyska-Kamiennej, Starachowic (świętokrzyskie) oraz Konina i Turku (wielkopolskie).

Zakłada się, że w latach 2025–2050 wartość **przyrostu naturalnego** w miastach obniży się z ok. minus 63 tys. do ok. minus 94 tys. W porównaniu z 2025 r. zmniejszy się liczba urodzeń żywych (z ok. 185 tys. do ok. 165 tys.), przy wzroście liczby zgonów (z ok. 250 tys. do ok. 260 tys.). Wartość przyrostu naturalnego w miastach wszystkich województw ma być ujemna, w tym najniższe wartości prognozowane są dla śląskiego, łódzkiego i dolnośląskiego, a najwyższe – dla miast podlaskiego i podkarpackiego. Warto zaznaczyć, że już w 2020 r., w którym sytuacja demograficzna w kraju kształtowała się m.in. pod wpływem pandemii COVID-19, liczba zgonów w miastach (ponad 295 tys.) przekroczyła prognozowane wartości.

W 2050 r. jedynie w 52 z 919 miast notowany będzie dodatni przyrost naturalny. Znaleźć się wśród nich mają 2 **miasta duże** (Warszawa i Rzeszów), a także 9 **miast średnich**, zlokalizowanych w bliskiej odległości od ważnych metropolii: Kobyłka, Marki, Piaseczno, Ząbki (Warszawa), Reda i Pruszcz Gdański (Gdańsk), Luboń (Poznań) i Wieliczka (Kraków). Pozostałe 41 ośrodków z przewagą liczby urodzeń żywych nad liczbą zgonów to **miasta małe**, zlokalizowane głównie w województwach: wielkopolskim (11), małopolskim (9), mazowieckim (7) i podkarpackim (4). Najniższe wartości przyrostu naturalnego przewiduje się dla 17 miast, liczących w 2050 r. powyżej 100 tys.: Łodzi, Szczecina, Bydgoszczy, Lublina, Częstochowy, Poznania, Katowic, Krakowa, Sosnowca, Radomia, Kielc, Białegostoku, Gdyni, Zabrza, Wrocławia, Torunia i Bytomia, jak również dla Wałbrzycha, którego populacja ma wówczas wynosić ok. 75 tys.

Przyjmuje się, że w latach 2025–2050 obniżenie wartości przyrostu naturalnego dotyczyć będzie także **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Zakłada się, że w 2025 r. przewaga liczby urodzeń nad liczbą zgonów wystąpi jedynie w Bytowie (pomorskie) i Olecku (warmińsko-mazurskie), a w 2050 r. we wszystkich miastach zagrożonych uratą funkcji społeczno-gospodarczych przyrost naturalny będzie ujemny.

Według prognoz GUS w latach 2025–2050 w miastach widoczne będą zmiany **w strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku**, tj. postępujący ubytek ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym, przy wyraźnym wzroście ludności w wieku poprodukcyjnym. Szacuje się, że liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym w miastach obniży się z 3,9 mln do 3,0 mln. Ubytek ludności w wieku produkcyjnym szacowany jest na 3,3 mln (z 12,7 mln do 9,4 mln). Jednocześnie przewiduje się wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym (z 6,0 mln do 7,4 mln). Zmniejszenie liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym w miastach dotyczyć ma wszystkich województw, w tym największe – śląskiego (o ok. 150 tys.), najmniejsze – lubuskiego i opolskiego (po ok. 20 tys.). W stosunku do liczby ludności, największy ubytek ludności w wieku przedprodukcyjnym wystąpić ma w lubelskim, świętokrzyskim i opolskim (powyżej 30%). Zmniejszenie ludności w wieku produkcyjnym również obserwowane ma być we wszystkich województwach. Przewiduje się, że największa dynamika tego procesu wystąpi w świętokrzyskim, lubelskim, opolskim, łódzkim, śląskim i kujawsko-pomorskim (ubytek o ponad 30%), a najmniejsza – w mazowieckim (o ponad 10%). Liczba ludności w wieku produkcyjnym zmniejszy się najwyraźniej w śląskim (o ok. 590 tys.), dolnośląskim (o ok. 295 tys.) oraz łódzkim i wielkopolskim (po ok. 260 tys.). Wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym także dotyczyć ma wszystkich województw, w tym największy prognozuje się dla mazowieckiego (o ok. 350 tys.), małopolskiego i wielkopolskiego (po ok. 140 tys.) oraz śląskiego (o ok. 130 tys.). Największą dynamikę tego procesu prognozuje się dla mazowieckiego (o ok. 40%), a najmniejszą – dla łódzkiego i świętokrzyskiego (po poniżej 10%).

Szacunki GUS wskazują na wzrost w miastach wartości **wskaźnika obciążenia demograficznego** (tj. liczby osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym) – z 78 osób w 2025 r. do 111 w 2050 r. Na jego wysoką wartość wpływać ma przede wszystkim duży udział ludności w wieku poprodukcyjnym, który stanowić ma ponad 70% liczby ludności w wieku nieprodukcyjnym (wobec nieco powyżej 60% w 2025 r.). W 2050 r. we wszystkich województwach wskaźnik obciążenia demograficznego przekraczać ma 100. Najwyższa wartość spodziewana jest w świętokrzyskim (125), opolskim (118), oraz lubelskim i łódzkim (po 117), a najniższa – w mazowieckim (105), małopolskim (108), wielkopolskim (110).

W 2050 r. skrajne wartości wskaźnika obciążenia demograficznego w 919 opisywanych jednostkach dotyczyć mają **miast małych** – pomorskiego Helu (178) oraz mazowieckich Wyśmierzyc (74). Wśród 19 miast, w których wartość wskaźnika obciążenia demograficznego ma być wyższa niż 140, znaleźć mają się tylko 3 miasta średnie: Stalowa Wola (podkarpackie) oraz Skarżysko-Kamienna i Starachowice (świętokrzyskie). W 2050 r. w 113 miastach prognozowana wartość współczynnika obciążenia demograficznego ma być niższa od 100. Wśród nich znalazło się tylko 7 **miast średnich** (Józefów, Kobyłka, Marki, Radzymin Ząbki, Pruszcz Gdański, Orzesze) oraz ponad 200-tysięczny Rzeszów. Ponad połowa miast o najniższej wartości wskaźnika obciążenia demograficznego w 2050 r. zlokalizowana ma być w 4 województwach: wielkopolskim (27), mazowieckim (21), podkarpackim (13) i małopolskim (11). Wartość wskaźnika obciążenia demograficznego w **miastach dużych** osiągać ma najwyższe wartości w Częstochowie, Sosnowcu, Kielcach, Bielsku-Białej, Radomiu i Bytomiu (od 128 do 117), a najniższe – w Rzeszowie (93), Wrocławiu, m.st. Warszawie, Krakowie, Gdańsku i Olsztynie (od 100 do 106). Prognozy GUS wskazują na mniej korzystną relację między ekonomicznymi grupami wieku w **miastach tracących**

funkcje społeczno-gospodarcze – wartość wskaźnika obciążenia demograficznego ma w nich wzrosnąć wyraźniej niż w miastach ogółem (z 80 osób w 2025 r. do 121 osób w 2050 r.). Najwyższe wartości w 2050 r. mają dotyczyć Stalowej Woli, Skarżyska-Kamiennej, Kozienic, Szczytna i Ostrowca Świętokrzyskiego (od 150 do 143), a najniższe (od 106 do 107) wystąpić mają w Pułtusku, Nisku, Rydułtowach, Ełku i Bytowie.

Według analiz GUS w 2025 r. wśród ludności miejskiej we wszystkich województwach odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat w ogólnej liczbie mieszkańców (tj. **współczynnik starości demograficznej**) przekroczy 20%, a w 2050 r. – 30%. Prognoza jego wartości dla ludności miejskiej jest wyższa niż dla populacji ogółem – w 2025 r. ma on osiągnąć 23,4% (wobec 21,7% przeciętnie w kraju), a w 2050 – 33,5% (wobec odpowiednio 32,7%). W 2050 r. najmniej korzystne parametry struktury wieku dotyczyć mają świętokrzyskiego, opolskiego, lubelskiego, łódzkiego i śląskiego – we wszystkich z nich udział najstarszej grupy wieku w ogólnej liczbie ludności miast ma przekroczyć 35%. Korzystniej prezentować się ma struktura wieku ludności miejskiej mazowieckiego, pomorskiego, małopolskiego i wielkopolskiego. W 2050 r. najwyższy odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat przewiduje się dla gmin miejskich o wielkości poniżej 20 tys. – zakłada się, że ponad połowa ludności Helu (pomorskie) i Sejnu (podlaskie) przekroczy wówczas 65 rok życia. Ponad 40-procentowy udział tej grupy wieku wystąpi w 53 **miastach małych**, położonych głównie w dolnośląskim (14), świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim (po 7), lubelskim, podkarpackim (po 6) oraz zachodniopomorskim (5). Udział ludności w wieku powyżej 65 lat ponad 40% prognozuje się także dla 13 **miast średnich**: Jarosławia, Jasła, Sanoka, Stalowej Woli, Tarnobrzega (podkarpackie), Ostrowca Świętokrzyskiego, Skarżyska-Kamiennej, Starachowic (świętokrzyskie), Chełma, Kraśnika (lubelskie), Bełchatowa, Kutna (łódzkie) oraz Konina (wielkopolskie). Wśród **miast dużych** najwyższe wartości wskaźnika starości demograficznej przewiduje się dla: Sosnowca i Częstochowy, Zabrza, Kielc, Bytomia, Łodzi, Bydgoszczy i Radomia. Jedynie w Rzeszowie, m.st. Warszawie, Wrocławiu i Gdańsku ma być on niższy niż 30%. Najniższe wartości współczynnika starości demograficznej w 2050 r. przewidywane są dla 5 miast małych: Wyśmierzyc (mazowieckie), Siechnic (dolnośląskie), Annopola (lubelskie), Przecławia i Radomyśla (podkarpackie) – od 19,7% do 23,0%.

Postępujący proces starzenia się ludności miejskiej oddaje także prognozowany w latach 2020–2050 wzrost **indeksu starości** (tj. liczby osób w wieku powyżej 65 lat przypadającej na 100 osób w wieku 0–14 lat). W 2050 r. ma on wynieść ponad 260 osób (wobec 166 osób w 2025 r. i 223 osób w 2040 r.). Najmniej korzystnie relacja międzypokoleniowa kształtować się ma w świętokrzyskim, opolskim, lubelskim, łódzkim – prognozuje się, że na 100 wnuczków przypadać tu będzie 355–295 dziadków. Przewiduje się, że w 2050 r. jedynie w 11 miastach Polski indeks starości będzie niższy niż 150. Najniższe wartości (od 108 do 147) dotyczyć mają m.in. Siechnic (dolnośląskie), Kobylki, Marek, Pilawy, Radzymina, Wyśmierzyc, Ząbek (mazowieckie), Niepołomic (małopolskie) oraz Redy (pomorskie). W ponad 30% miast objętych prognozą (369 z 919) indeks starości ma być wyższy niż 300, a w 11 z nich – przekroczyć wartość 500. W 2050 r. przeciętna wartość indeksu starości w miastach zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych wynieść ma 321 (wobec 192 w 2025 r.) i kształtować się od 516 w Stalowej Woli do 201 w Ełku.

Szacunki GUS wskazują, że w latach 2025–2050 **ogólne saldo migracji w miastach** będzie ujemne. Dodatkowo prognozuje się jedynie dla miast województwa mazowieckiego – tu dodatnie ma być zarówno saldo migracji wewnętrznych, jak i zagranicznych. Przyjmuje się, że ujemne saldo migracji zagranicznych w 2025 r. dotyczące prawie wszystkich województw (poza mazowieckim i podkarpackim), stopniowo będzie przyjmować wartości dodatnie. Pod koniec analizowanego okresu ujemne saldo w ruchu zagranicznym dotyczyć ma miast w województwach dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, lubuskim, opolskim, śląskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim.

Przewiduje się, że w 2050 r. dodatnia wartość ogólnego salda migracji wśród 28 **miast dużych** wystąpi w 8 stolicach województw: Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Gdańsku, Rzeszowie, Zielonej Górze, Szczecinie i Olsztynie, a ponadto – w Gdyni. W pozostałych dużych miastach jego wartości mają być ujemne, w tym najniższe przewiduje się dla Poznania, Łodzi, Katowic, Sosnowca, Bytomia i Radomia.

Wśród 154 **miast średnich** ujemna wartość ogólnego salda migracji na pobyt stały dotyczyć ma 115 jednostek, w tym najniższe wartości prognozowane są dla Bełchatowa, Tarnowa, Konina, Stalowej Woli, Lubina, Jastrzębia-Zdroju i Płocka. Zakłada się, że w 38 miastach średnich ogólne saldo migracji będzie dodatnie. Dotyczyć to ma głównie miejscowości zlokalizowanych w województwach: mazowieckim (15), wielkopolskim (6) oraz pomorskim i śląskim (po 4) – wszystkie z nich to ośrodki położone w bezpośredniej bliskości metropolii, m.in.: Łomianki, Marki, Mińsk Mazowiecki, Radzymin, Sulejówek, Ząbki (Warszawa), Luboń, Mosina, Swarzędz, Września (Poznań), Reda, Rumia, Pruszcz Gdański, Wejherowo (Gdańsk), Będzin, Mikołów, Orzesze, Tarnowskie Góry (Katowice). W 2050 r. wśród miast średnich o dodatnim ogólnym saldzie migracji, znaleźć się mają 3 jednostki, które analizowanym okresie powinny uzyskać status miast średnich (Radzymin, Sulejówek, Mosina).

W 2050 r. wśród 709 **miast małych** dodatnie ogólne saldo migracji przewidywane jest dla 190 miejscowości. Najwyższe wartości dotyczyć mają: Niepołomic (małopolskie), Siechnic (dolnośląskie), Brwinowa, Ożarów Mazowieckiego, Milanówka (mazowieckie), oraz Trzebnicy (dolnośląskie) i Wasilkowa (podlaskie). Najwięcej miast o dodatnim ogólnym saldzie migracji zlokalizowanych ma być w województwach: wielkopolskim (28), mazowieckim (25), podkarpackim (19) oraz śląskim i zachodniopomorskim (po 16). W 2050 r. najniższe wartości ogólnego salda migracji wśród miast małych prognozowane są dla: Łęcznej (lubelskie), Turku (wielkopolskie), Szczytna (warmińsko-mazurskie), Andrychowa (małopolskie), Wielunia i Opoczna (łódzkie), Kartuz (pomorskie).

Ujemne ogólne saldo migracji w latach 2025–2050 dotyczyć ma także **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze**. Przewiduje się, że w 2025 r. dodatnie wartości wystąpią jedynie w Ełku i Namysłowie i tylko w tych dwóch ośrodkach utrzymają się do końca okresu objętego prognozą.

Rozdział 3

Chapter 3

Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego

Development of human and social capital

3.1 Zasoby pracy

3.1 Labor resources

Liczba pracujących¹ na 1 000 ludności w 2020 r. (przy średniej krajowej ogółem wynoszącej 252,5) w **miastach wojewódzkich** była najwyższa w Katowicach i wyniosła 588,4 pracujących. Wysoki wskaźnik utrzymywał się również w Warszawie (538,9 pracujących), Krakowie (468,2), Poznaniu (465,5), Rzeszowie (463,6) i Wrocławiu (449,7). Najniższa wartość wystąpiła w Białymstoku (297,5), Szczecinie (302,1), Gorzowie Wielkopolskim (315,2), Zielonej Górze (330,4) i Toruniu (334,3). W porównaniu z 2011 r. odnotowano wzrost wskaźnika w 17 miastach wojewódzkich (w tym największy – w Krakowie, o 89,5 pracujących), natomiast spadek wystąpił jedynie w Zielonej Górze (o 8,5 osób).

Spośród **miast średnich** w 2020 r. największą liczbę pracujących na 1 000 ludności odnotowano w Krotoszynie (579,7 pracujących), a następnie w Skawinie (555,0), Krośnie (487,0), Mielcu (485,1) i Żywcu (453,1). Najmniejsza liczba wystąpiła w Redzie (111,8), Czerwionce-Leszczynach (113,0), Kobyłce (118,9), Ząbkach (129,4) i Bielawie (131,3). W porównaniu z rokiem 2011 r. notowano wzrost wskaźnika, największy – w Krotoszynie (o 226,2 pracujących). Najgłębszy spadek wystąpił w Jastrzębiu-Zdroju (o 54,2 pracujących).

Wśród **małych miast** liczba pracujących na 1 000 ludności w 2020 r. osiągnęła najwyższą wartość w Strykowie (1 374,6 pracujących). Wysoka liczba utrzymywała się w Złotowie (760,5), Nowym Tomyślu (721,6), Niepołomicach (694,3) i Wolborzu (688,0). Wartość wskaźnika była najmniejsza w mieście Boguszów-Gorce (50,5), Głuszycy (50,9), Nieszawa (59,4), Przemkowie (70,9) i Pszowie (76,7). W porównaniu z 2011 r. największy wzrost zanotowano w wyżej wymienionym Strykowie (o 467,3 pracujących), natomiast najgłębszy spadek – w Kleczewie (o 266,4 pracujących).

Spośród **miejskich obszarów funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** w 2020 r. największa liczba pracujących na 1 000 ludności została odnotowana w ZIT Warszawa (430,8 pracujących), a następnie w ZIT Wrocław (408,3), ZIT Kraków (405,5), ZIT Poznań (387,6) i ZIT Rzeszów (343,1). Najmniejszą wartość wskaźnika notowano w ZIT Białystok (259,7), ZIT Gorzów Wielkopolski (270,2), ZIT Kielce (272,4), ZIT Szczecin (280,6) i ZIT Opole (282,5). W porównaniu z 2011 r. liczba pracujących wzrosła we wszystkich obszarach, najbardziej – w ZIT Kraków (o 78,4 pracujących), a najmniej – w ZIT Zielona Góra (o 5,4 pracujących).

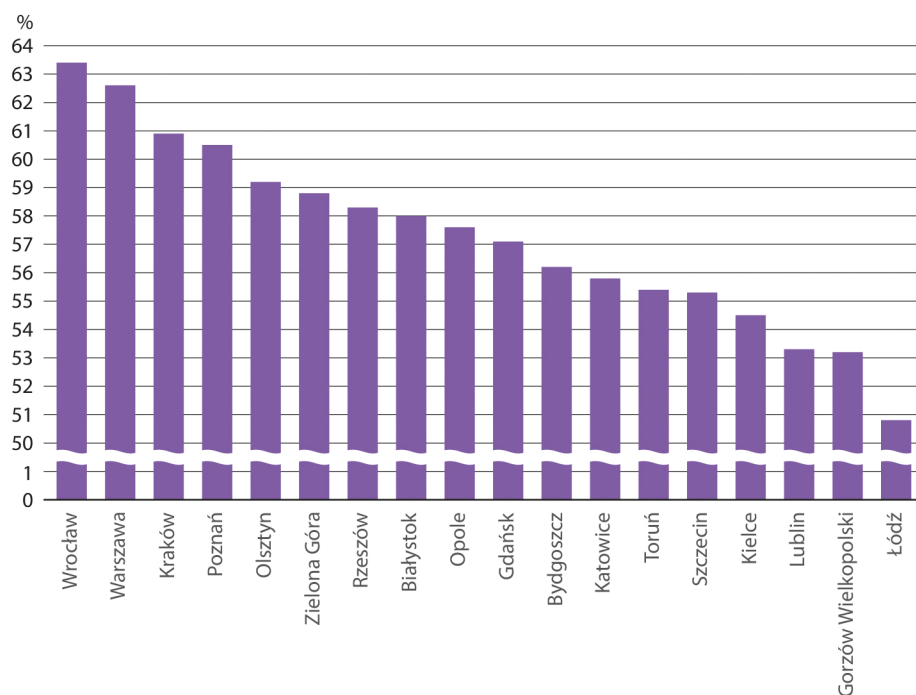
Wśród **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** najwyższa liczba pracujących na 1 000 ludności w 2020 r. wystąpiła w Złotowie (760,5 pracujących), a następnie w Krapkowicach (509,6), Bytowie (502,4), Krośnie (487,0) i Mielcu (485,1). Najmniejszą liczbę pracujących odnotowano w Bielawie (131,3), Świętochłowicach (151,1), Nowej Rudzie (151,7), Choszcznie (172,8) i Bytomiu (178,2). W porównaniu z ubiegłym rokiem wartość wskaźnika wzrosła najbardziej w Jaworze (o 26,3 pracujących). Najgłębszy spadek zanotowano w Turku (o 35,6 pracujących).

¹ W gminach wg płci wg faktycznego miejsca pracy. Bez pracujących w jednostkach budżetowych działających w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego, osób pracujących w gospodarstwach indywidualnych w rolnictwie, duchownych oraz pracujących w organizacjach, fundacjach i związkach; bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób.

W 2020 r. **wskaźnik zatrudnienia ogółem** dla **miast wojewódzkich** miał najwyższą wartość we Wrocławiu (63,4%, wobec średniej dla kraju wynoszącej 54,3%), a najniższą wartość odnotowano w Łodzi (50,8%). W porównaniu z poprzednim rokiem wskaźnik zatrudnienia ogółem wzrósł w 8 miastach wojewódzkich, w tym największy wzrost notowano w Zielonej Górze i Wrocławiu (po 1,9 p. proc.). Najgłębszy spadek notowano w Gdańsku (o 3,0 p. proc.).

Wykres 1. Wskaźnik zatrudnienia ogółem w 2020 r.

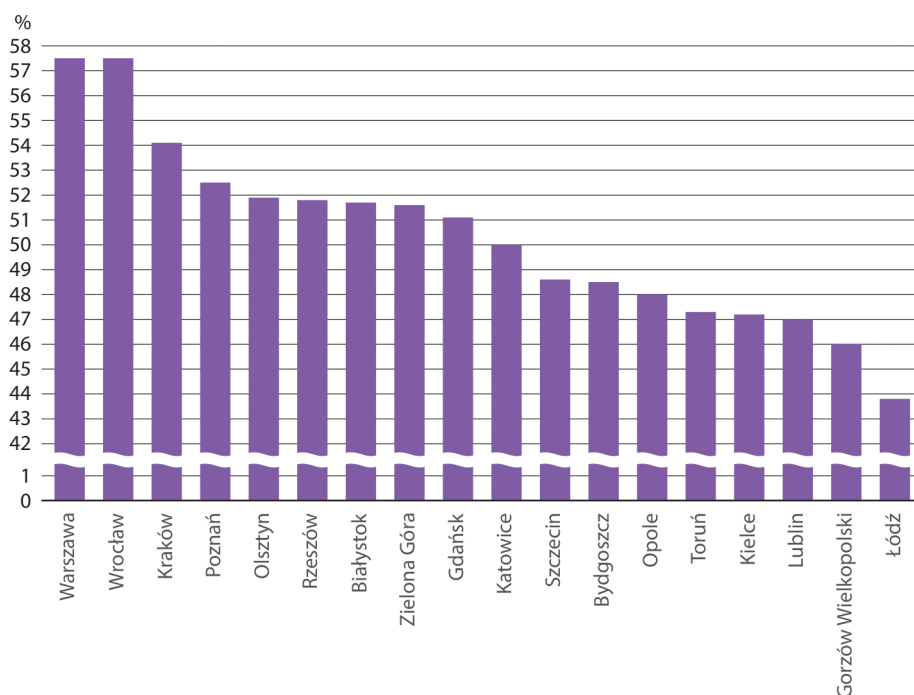
Chart 1. Total employment rate in 2020



Wskaźnik zatrudnienia kobiet w 2020 r. w **miastach wojewódzkich** był najwyższy w Warszawie i we Wrocławiu (po 57,5%, wobec 46,3% dla Polski ogółem). Najniższa wartość wskaźnika została odnotowana w Łodzi (43,8%), Gorzowie Wielkopolskim (46,0%), Lublinie (47,0%) i Kielcach (47,2%). W porównaniu z 2019 r. w 10 miastach wystąpił wzrost wskaźnika zatrudnienia kobiet, w tym największy – we Wrocławiu (o 2,8 p. proc.). Największy spadek odnotowano w Rzeszowie (o 3,2 p. proc.).

Wykres 2. Wskaźnik zatrudnienia kobiet w 2020 r.

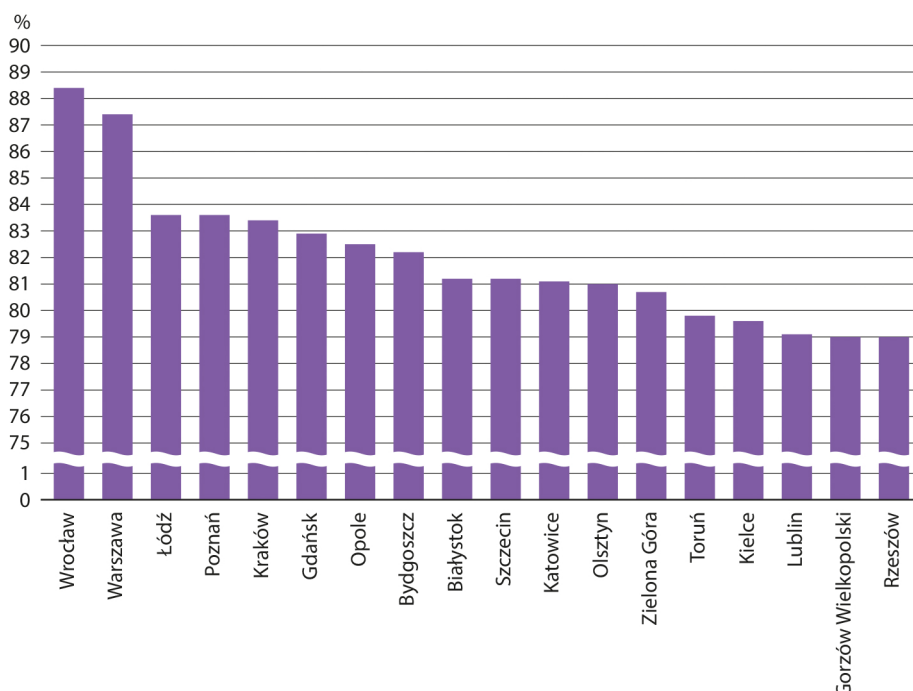
Chart 2. Employment rate for females in 2020



W 2020 r. **współczynnik aktywności zawodowej** w grupie wiekowej 18-59/64 w **miastach wojewódzkich** osiągnął największą wartość we Wrocławiu (88,4%) oraz w Warszawie (87,4%), wobec średniej na poziomie 77,4% notowanej dla kraju ogółem. Najniższą wartość współczynnika zanotowano w Gorzowie Wielkopolskim i Rzeszowie (po 79,0%) oraz Lublinie (79,1%). W porównaniu z poprzednim rokiem w 12 miastach notowano wzrost, największy – w Łodzi i we Wrocławiu (po 3,6 p. proc.). Najgłębszy spadek wystąpił w Gorzowie Wielkopolskim (o 1,3 p. proc.).

Wykres 3. Współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 18–59/64 lata w 2020 r.

Chart 3. Activity rate of persons aged 18–59/64 in 2020



Liczba osób **biernych zawodowo** w 2020 r. w miastach wojewódzkich wyniosła łącznie 2,5 mln osób, co stanowiło 18,6% biernych zawodowo w kraju. Najwięcej biernych zawodowo notowano w Warszawie (524 tys.), co stanowiło wzrost w porównaniu z 2019 r. o 0,2% tj. o 1 tys. osób. Wysoka liczba biernych zawodowo utrzymywała się także w Łodzi (244 tys. wobec 283 tys. w 2019 r.), Krakowie (235 tys. wobec 236 tys.), Wrocławiu (175 tys. wobec 209 tys.) i Szczecinie (150 tys. wobec 154 tys.). Najmniej biernych zawodowo odnotowano w Opolu (38 tys. wobec 42 tys. w 2019 r.), Gorzowie Wielkopolskim (42 tys. wobec 45 tys.) i Zielonej Górze (48 tys., tj. na poziomie zbliżonym do notowanego przed rokiem). W porównaniu z 2019 r., oprócz wyżej wspomnianych miast takich jak Łódź i Wrocław, wysoki spadek liczby osób biernych zanotowano w Poznaniu (z 180 tys. do 147 tys.). Wzrost wystąpił w 6 miastach wojewódzkich, w tym najwyższy – w Lublinie (z 118 tys. do 127 tys.), Kielcach (z 66 tys. do 72 tys.) i Bydgoszczy (z 127 tys. do 132 tys.).

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2020 r. (przy średniej krajowej ogółem wynoszącej 4,6) w **miastach wojewódzkich** była najwyższa w Rzeszowie (6,3), a następnie w Łodzi (5,6), Kielcach (5,5), Lublinie (5,2) i Białymstoku (5,2). Najniższą liczbę odnotowano w Katowicach (2,3), Poznaniu (2,3), Warszawie (2,4), Wrocławiu (2,6) i Bydgoszczy (2,9). W porównaniu z 2011 r. odnotowano spadek we wszystkich miastach wojewódzkich, w tym największy w Gorzowie Wielkopolskim (o 51,8%, tj. o 3,4 osób), a najmniejszy – w Rzeszowie (o 10,2%, tj. o 0,7 osób).

Wśród **miast średnich** liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2020 r. była najwyższa w Skarżysku-Kamiennym (9,2 osób). Wysoka liczba utrzymywała się również w Przemyśle (8,8), Jarosławiu (8,4), Płońsku (8,2) i Kraśniku (8,2). Najmniejszą wartość wskaźnika odnotowano w mieście Śrem (1,9), Luboń (1,9), Swarzędz (2,0), Gniezno (2,4) i Gryfino (2,4). W porównaniu z 2011 r. liczba bezrobotnych na 100 osób w wieku produkcyjnym spadła we wszystkich średnich miastach, najbardziej – w Chojnicach (o 63,2%, tj. o 7,2 osób), a najmniej – w Pruszczu Gdańskim (o 11,1% tj. o 0,4 osób).

Spośród **małych miast** liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2020 r. osiągnęła najwyższą wartość w Skaryszewie (13,2 osób), Róźnie (13,1), Dobrzyniu nad Wisłą (13,0), Krynkach (12,8) i Lubieniu Kujawskim (12,7). Najmniejszą liczbę osób bezrobotnych w przeliczeniu na ludność w wieku produkcyjnym notowano w Lwówku (0,7), Dobrzyszach i Żukowie (po 0,9), Rakoniewicach i Rydzynie (po 1,0). W porównaniu z 2011 r. najgłębszy spadek wskaźnika odnotowano w Gubinie (o 65,5%, tj. o 10,6 osób). Wzrost wystąpił w Józefowie (o 5,5%, tj. o 0,2 osób).

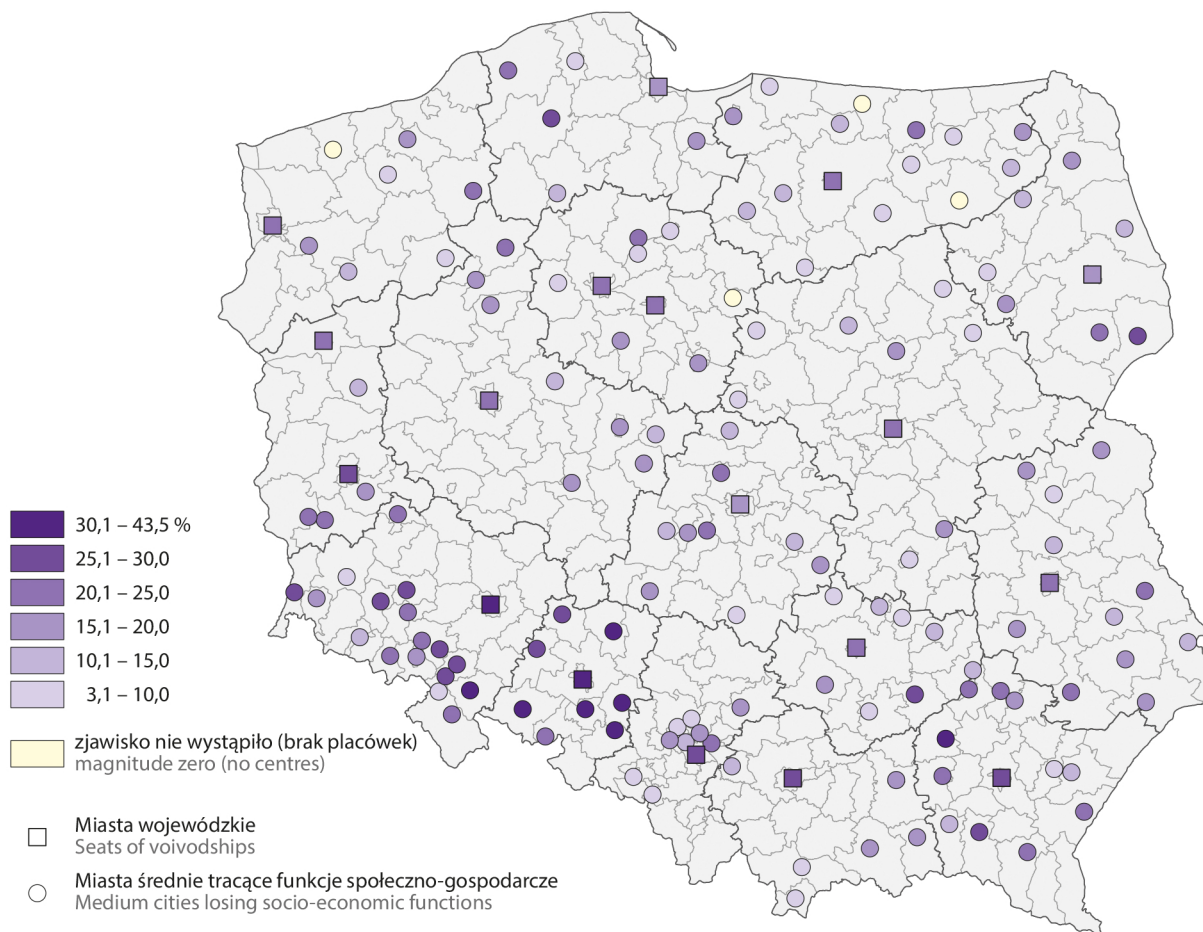
Wśród **miejskich obszarów funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** w 2020 r. największa liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym wystąpiła w ZIT Rzeszów (6,5 osób), a następnie w ZIT Białystok (5,2), ZIT Łódź (5,2), ZIT Kielce (5,1) i ZIT Lublin (5,0). Wskaźnik osiągnął najmniejszą wartość w ZIT Poznań (2,1), ZIT Wrocław (2,5), ZIT Warszawa (2,8), ZIT Gorzów Wielkopolski (3,1) i ZIT Szczecin (3,2). W porównaniu z 2011 r. liczba bezrobotnych spadła we wszystkich obszarach, a najbardziej w ZIT Szczecin (o 52,7%, tj. o 3,6 osób), a najmniej w ZIT Kraków (o 21,0%, tj. o 0,9 osób).

Spośród **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** największa liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2020 r. została odnotowana w Puławach (10,3 osób), następnie w Radomiu (9,3), Skarżysku-Kamiennym (9,2), Hrubieszowie (8,9) i Przemyśle (8,8). Najmniejszą liczbę bezrobotnych notowano w Gnieźnie (2,4), Żarach i Bielawie (po 2,5), Zgorzelcu (2,8) i Żaganiu (2,9). W porównaniu z 2019 r. notowano wzrost wskaźnika, najwyższy w Grudziądzu (o 40,3%, tj. o 2,1 osób). Najgłębszy spadek wystąpił w Złotowie (o 3,2%, tj. o 0,1 osób).

3.2 Opieka nad dziećmi i edukacja przedszkolna

3.2 Childcare and preschool education

W 2020 r. w **dużych miastach** do **żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych** uczęszczało 21,6% **dzieci w wieku do lat 3** (wzrost o 0,3 p. proc. w stosunku do 2019 r. i o 12,8 p. proc. wobec 2012 r.). Koszalin miał najwyższą wartość wskaźnika (41,2%), najniższą – Częstochowa (6,3%), a 15 miast osiągnęło wskaźnik wyższy niż średnio dla miast dużych. W porównaniu do 2019 r. największy wzrost odsetka dzieci uczęszczających do żłobków nastąpił w Gorzowie Wielkopolskim i Sosnowcu (odpowiednio o 3,5 p. proc. i o 3,3 p. proc.), natomiast spadek nastąpił w 13 miastach – najgłębszy w Opolu (o 5,7 p. proc.). W miastach wojewódzkich odsetek ten wyniósł 23,4% i był wyższy niż w pozostałych dużych miastach (15,4%), było to o 0,2 p. proc. więcej niż w 2019 r.). 8 miast odnotowało średnią wyższą od średniej dla miast wojewódzkich. Spośród miast wojewódzkich najwyższy odsetek dzieci objętych opieką w żłobkach był w Opolu (33,7%), a najniższy – w Gdańsku (16,5%).

Mapa 1. Odsetek dzieci do lat 3 w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w 2020 r.**Map 1. Percentage of children up to the age of 3 in care and educational centres in 2020**

W 2020 r. w **średnich miastach** do żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych uczęszczało 16,8% dzieci w wieku do lat 3 (wzrost o 0,6 p. proc. w stosunku do 2019 r. i o 11,6 p. proc. wobec 2012 r.). Spośród tej grupy miast, 82 jednostki miały wartość wyższą od średniej dla miast średnich, 48 miast miało wartość wyższą niż średnia dla dużych miast. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Lublińcu (38,4%), a najniższą – w Rawiczu (1,0%). Miasta średnie województwa opolskiego miały najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do żłobków (30,1%), a najniższy – miasta województwa warmińsko-mazurskiego (10,6%). W porównaniu do 2019 r. odnotowano wzrost wskaźnika w 108 miastach – najwyższy w Kościerzynie (o 18,3 p. proc.) i Lublińcu (o 14,1 p. proc.), natomiast spadek wystąpił w 67 miastach – najgłębszy w Starachowicach (o 12,7 p. proc.) i Środzie Wielkopolskiej (o 10,1 p. proc.).

W 2020 r. w **małych miastach** do żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych uczęszczało 15,7% dzieci w wieku do lat 3 (wzrost o 1,2 p. proc. wobec 2019 r. i o 12,9 p. proc. w stosunku do 2012 r.). Spośród miast małych 283 jednostki miały wartość wyższą od średniej dla miast małych, 195 miast miało wartość wyższą niż średnia dla dużych miast. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Otyniu (150,0%), a najniższą – w Starym Sączu (1,5%). W 281 miastach zjawisko nie wystąpiło. Najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do żłobków miały małe miasta województwa opolskiego (30,7%), a najniższy – miasta województwa kujawsko-pomorskiego (9,3%). W porównaniu do 2019 r. odnotowano wzrost wskaźnika w 181 miastach – najwyższy w Korfantomie i Chorzeliach (odpowiednio o 55,3 p. proc.).

i 44,1 p. proc.). W 2020 r. odnotowano 120 miast, w których wcześniej nie było żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych. Spadek wskaźnika nastąpił w 176 miastach – najgłębszy w Lwówku (o 49,3 p. proc.) i Środzie Wielkopolskiej (o 10,1 p. proc.). W 9 spośród tych miast w 2020 r. nie odnotowano żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych.

W 2020 r. odsetek dzieci w wieku do lat 3 uczęszczających do żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych w **obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** wyniósł 18,8% (wzrost o 0,3 p. proc. w porównaniu do 2019 r. i o 12,8 p. proc. do 2012 r.) wobec 12,8% dla Polski ogółem. Najwyższy odsetek dzieci odnotowano w ZIT Wrocław (28,0%), a najniższy w ZIT Gdańsk-Gdynia-Sopot (12,5%). Wzrost wobec 2019 r. wystąpił w 9 ZIT – największy w ZIT Gorzów Wielkopolski (o 3,1 p. proc.), natomiast w 7 ZIT odnotowano spadek – najgłębszy w ZIT Poznań (o 1,3 p. proc.) oraz ZIT Białystok i ZIT Opole (po 1,1 p. proc.).

W 2020 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** do żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych uczęszczało 16,1% dzieci w wieku do lat 3 (wzrost o 0,5 p. proc. wobec 2019 r.), o 0,4 p. proc. więcej niż w małych miastach. 68 miast miało wartość wyższą od średniej dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Ząbkowicach Śląskich (43,5%), najniższą w Lęborku (3,1%). W 4 miastach zjawisko nie wystąpiło. Najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do żłobków miały miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze województwa opolskiego (30,8%), a najniższy – miasta województwa mazowieckiego (9,6%). W porównaniu do 2019 r. odnotowano wzrost wskaźnika w 87 miastach – najwyższy w Bielawie i Świeciu (odpowiednio o 13,5 p. proc. do 26,6% i o 12,7 p. proc. do 22,2%). Spadek wskaźnika nastąpił w 47 miastach – najgłębszy w Choszcznie (o 24,6 p. proc. do 11,1%) i Starachowicach (o 12,7 p. proc. do 9,3%).

W 85 na 139 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze odsetek dzieci uczęszczających do żłobków był wyższy niż 12,8% (czyli wartość wskaźnika dla Polski). Najkorzystniej przedstawiła się sytuacja w miastach województwa opolskiego (wszystkie miasta z wartością powyżej średniej dla Polski ogółem), wielkopolskiego (7 na 8 miast), dolnośląskiego (14 na 17 miast), podkarpackiego (9 na 11 miast) i lubuskiego (3 na 4 miasta).

W roku szkolnym 2020/21 **wychowaniem przedszkolnym w dużych miastach** objętych było 95,4% **dzieci w wieku 3–5 lat**, tj. o 10,1 p. proc. więcej niż w roku szkolnym 2011/12, jednak w porównaniu do roku ubiegłego odsetek dzieci zmniejszył się o 2,2 p. proc. W 15 miastach odnotowano wartość powyżej średniej, z czego w 8 miastach odsetek dzieci w wieku 3–5 lat w placówkach wychowania przedszkolnego przekroczył 100,0%¹ – najwyższą wartość odnotowano w Tarnowie (107,0%) i Koszalinie (105,1%). Najniższy odsetek dzieci w tej grupie wiekowej odnotowano w Wałbrzychu (80,7%). W **miastach wojewódzkich** odsetek ten był wyższy niż w pozostałych dużych miastach (96,6% wobec 91,5%). W 8 miastach odsetek dzieci był wyższy niż średnio dla miast wojewódzkich, a w 4 miastach wyniósł ponad 100,0% – najwyższą wartość odnotowano w Białymstoku 104,0%, najniższą – w Gdańsku 86,2%. Na przestrzeni 10 lat odnotowano wzrost wskaźnika we wszystkich miastach – w granicach od 21,9 p. proc. w Koszalinie do 2,4 p. proc. w Opolu. Wyjątkiem było miasto Poznań, w którym odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym zmniejszył się o 4,2 p. proc. w porównaniu do roku szkolnego 2011/12 oraz o 3,0 p. proc. w porównaniu do roku szkolnego 2019/20 do 93,2%. W większości pozostałych dużych miast w stosunku do roku szkolnego 2019/20 odsetek dzieci zmniejszył się w granicach od 5,8 p. proc. w Opolu do 0,1 p. proc. w Lublinie i Dąbrowie Górniczej. Wzrost w skali roku nastąpił w Bytomiu (o 1,1 p. proc. do 84,1%), Wrocławiu (o 0,6 p. proc. do 97,7%) i Częstochowie (o 0,3 p. proc. do 94,0%).

W roku szkolnym 2020/21 wychowaniem przedszkolnym w **średnich miastach** objętych było 99,3% dzieci w wieku 3–5 lat tj. o 19,8 p. proc. więcej niż w roku szkolnym 2011/12, przy jednoczesnym spadku

¹ Udział dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym przekroczył 100% ze względu na uczęszczanie do nich dzieci dowożonych z sąsiadujących gmin.

w porównaniu do poprzedniego roku szkolnego o 1,2 p. proc. W 88 miastach odnotowano wartość powyżej średniej, z czego w 83 miastach odsetek dzieci w wieku 3–5 lat w placówkach wychowania przedszkolnego przekroczył 100,0% (w roku szkolnym 2011/12 było 5 takich miast, w roku 2019/20 – 93 miasta) – najwyższą wartość odnotowano w Grodzisku Mazowieckim (141,9%) i Józefowie (138,1%). Najniższy odsetek dzieci w tej grupie wiekowej odnotowano w Nowej Rudzie (67,9%). W 119 miastach odsetek dzieci był większy niż w dużych miastach. Miasta średnie województwa lubelskiego miały najwyższy odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym w tej grupie wiekowej (108,7%), a najniższy – miasta województwa śląskiego (90,6%). W porównaniu do roku szkolnego 2019/20 r. odnotowano spadek wskaźnika w 116 miastach – najgłębszy w Rawiczu (o 12,5 p. proc. do 99,8%) i Skawinie (o 11,3 p. proc. do 81,5%), natomiast wzrost wystąpił w 59 miastach – najwyższy w Orzeszu (o 8,4 p. proc. do 94,2%) i Lubartowie (o 7,8 p. proc. do 112,8%). W porównaniu do roku szkolnego 2011/12 odnotowano wzrost w większości miast – najwyższy w Józefowie i Grodzisku Mazowieckim (odpowiednio o 71,0 p. proc. i 66,1 p. proc.), a najniższy – w Kutnie (o 1,5 p. proc. do 76,9%). Spadek odsetka dzieci nastąpił w Sopocie, Piasecznie i Mikołowie (odpowiednio o 2,7 p. proc., o 1,2 p. proc. i o 0,3 p. proc.).

W roku szkolnym 2020/21 r. w **małych miastach** odsetek dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego w grupie wieku 3–5 lat wyniósł 116,7% (wobec 117,7% w roku 2019/20 i 88,4% w roku 2011/12), w tym 372 miasta miały wartość wyższą od średniej, a 579 miast miało wartość wyższą niż średnia dla dużych miast w Polsce. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Opatowcu (616,7%), a najniższą – w Borku Wielkopolskim (50,9%), w Dobrej nie było dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym. Najwyższy odsetek dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym miały miasta województwa świętokrzyskiego (148,4%), a najniższy – miasta województwa śląskiego (97,6%). W porównaniu do roku szkolnego 2011/12 odnotowano wzrost wskaźnika w większości małych miast – najwyższy w Opatowcu (o 589,0 p. proc.), a najniższy – w Sulejowie (o 0,1 p. proc.), przy średnim wzroście dla miast małych na poziomie 28,2 p. proc. W porównaniu do roku szkolnego 2019/20 nastąpił spadek wskaźnika średnio o 1,0 p. proc. – najgłębszy w Opatowcu (o 133,3 p. proc.) i Wiślicy (o 53,2 p. proc.).

W roku szkolnym 2020/21 w **obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** odsetek dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym wyniósł 93,8% (wzrost o 14,5 p. proc. w porównaniu do roku 2011/12, spadek o 1,7 p. proc. do roku 2019/20) wobec 87,2% dla Polski ogółem. Najwyższy odsetek dzieci odnotowano w ZIT Warszawa (100,5%), a najniższy – w ZIT Gdańsk-Gdynia-Sopot (86,1%). Wzrost wobec roku szkolnego 2011/12 odnotowano we wszystkich ZIT – największy w ZIT Wrocław (o 19,7 p. proc.). W porównaniu do roku 2019/20 odnotowano spadek w 14 ZIT – najgłębszy w ZIT Olsztyn (o 3,3 p. proc.), natomiast wzrósł odsetek dzieci w ZIT Lublin i ZIT Rzeszów (odpowiednio o 0,5 p. proc. i 0,2 p. proc.).

W roku szkolnym 2020/21 w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** odsetek dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym wyniósł 98,4% (spadek o 1,3 p. proc. wobec roku 2019/20), o 18,3 p. proc. mniej niż w małych miastach. 83 miasta miały wartość wyższą od średniej dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze – najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Busku-Zdroju (157,0%), a najniższą – w Nowej Rudzie (67,9%). Najwyższy odsetek dzieci w tej grupie wiekowej objętych wychowaniem przedszkolnym miały miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze województwa lubelskiego (108,4%), a najniższy – miasta województwa śląskiego (87,2%). W porównaniu do roku szkolnego 2019/20 r. odnotowano spadek wskaźnika w 86 miastach – najwyższy w Nisku i Kamiennej Górze (odpowiednio o 11,8 p. proc. do 90,8% i o 11,7 p. proc. do 79,9%). Wzrost wskaźnika nastąpił w 50 miastach – największy w Lidzbarku Warmińskim (o 13,8 p. proc. do 113,1%). W 127 na 139 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze odsetek dzieci w wieku 3–5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym był wyższy niż 87,2% (czyli wartości wskaźnika dla Polski). W województwie małopolskim było najwięcej miast z odsetkiem dzieci niższym niż średnio w Polsce.

3.3 Dochody gospodarstw domowych

3.3 Household income

Analizując **przeciętny miesięczny dochód do dyspozycji na 1 osobę w gospodarstwie domowym** w 2020 r. obserwowano jego wzrost w skali roku we wszystkich analizowanych wymiarach miejskich (miastach dużych, średnich, małych oraz tracących funkcje społeczno-gospodarcze), przy czym był on tym większy im mniejszych miast dotyczył. W **miastach małych** (poniżej 20 tys. ludności) odnotowano wzrost o 7,4% do 1 824,02 zł, w **miastach średnich** (od 20 do 100 tys. ludności) – o 5,6% do 1 882,54 zł, a w **miastach dużych** – o 4,9% do 2 235,10 zł. W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wystąpił wzrost dochodu do dyspozycji o 8,8% do 1 846,57 zł. W relacji do średniej krajowej najwyższe dochody odnotowano w miastach dużych (o 19,3%, tj. o 360,86 zł), a następnie – w średnich (o 0,4%, tj. o 8,30 zł). W miastach małych dochody były niższe niż średnio o 2,7% (o 50,22 zł), a w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze – o 1,5% (o 27,67 zł). W porównaniu z 2011 r. znaczący wzrost przeciętnego miesięcznego dochodu do dyspozycji na 1 osobę odnotowano w miastach małych – o 61,6%, podczas gdy w miastach średnich kształtował się on na poziomie o 57,5% wyższym niż 10 lat temu., a w miastach dużych – zanotowano zwiększenie o 44,6%.

W 2020 r. zróżnicowanie dochodów na osobę w gospodarstwach domowych, mierzone **współczynnikiem Giniego**, wyniosło 0,313. Współczynnik liczony dla **miast dużych** wykazywał w 2020 r. większe niż średnio w Polsce zróżnicowanie dochodowe (0,319) i w porównaniu z 2011 r. zmniejszył się o 0,027. Dla **miast średnich** współczynnik był niższy niż średnio o 0,056 i wyniósł 0,257, a w skali 10 lat zmniejszył się o 0,030. Dla **miast małych** współczynnik wyniósł 0,266, w konsekwencji był o 0,048 mniejszy niż średni kraju i o 0,021 niższy niż w 2011 r.

Dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** współczynnik był znacznie niższy niż średnio w Polsce – zróżnicowanie dochodowe wyniosło 0,253.

3.4 Pomoc społeczna i aktywność społeczna

3.4 Social welfare and activity

W 2020 r. **liczba osób korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej w dużych miastach** wyniosła 386,6 tys. osób (wobec 519,3 tys. w 2011 r.), co stanowiło 2,9% ogółu mieszkańców tych miast (w 2011 r. odpowiednio 4,8%). Spośród miast wojewódzkich, największy udział korzystających w ogólnej liczbie ludności notowano w Kielcach (4,3%, wobec 7,4% w 2011 r.), a najniższy – we Wrocławiu (1,3%, wobec odpowiednio 2,1%). Wśród pozostałych dużych miast wskaźnik kształtował się w przedziale od 5,2% w Elblągu do 1,6% w Bielsku-Białej (w 2011 r. rozpiętość wyniosła od 12,8% we Wrocławku do 3,0% w Bielsku-Białej).

W 2020 r. liczba osób korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej w **gminach miejskich średniej wielkości¹** wyniosła 245,4 tys. osób, co stanowiło 3,7% ogółu mieszkańców tych gmin (wobec odpowiednio 6,6% w 2011 r.). Średnia dla Polski ogółem wyniosła w 2020 r. 4,1% (wobec 8,1% w 2011 r.). Najwięcej osób korzystających z takich form pomocy notowano w tego typu gminach w województwie śląskim (podobnie jak w 2011 r.) i wielkopolskim – odpowiednio 27,6 tys. i 25,5 tys. osób. Najwyższy udział korzystających wystąpił natomiast w warmińsko-mazurskim (5,2%, wobec 9,2% w 2011 r.), natomiast najniższy – w wyżej wymienionym śląskim (2,6%, wobec odpowiednio 4,9%). Analizując gminy imiennie, najwięcej korzystających było w Grudziądzu (5,3 tys., tj. 5,7% ogółu ludności tej gminy), Kaliszu (5,2 tys. osób, tj. 5,2% ogółu) i Inowrocławiu (5,0 tys., tj. 7,0%), a najmniej – w Józefowie (0,4 tys. osób, tj. 1,8% ogółu).

¹ W zakresie korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej analiza prezentowanych wymiarów miejskich dotyczy gmin miejskich.

W **gminach miejskich małych** udział takich osób w ludności ogółem zmniejszył się z 7,9% w 2011 r. do 4,6% w 2020 r. (tj. odpowiednio z 106,7 tys. do 60,0 tys. osób). Najwyższy wskaźnik odnotowano w województwie warmińsko-mazurskim, gdzie osoby korzystające ze środowiskowej pomocy społecznej stanowiły 6,5% ogółu ludności takich gmin (wobec 11,8% w 2011 r.), natomiast najniższy wystąpił w śląskim – na poziomie 2,4% (wobec odpowiednio 4,4%). W 2020 r. najwięcej korzystających było w gminie Lipno (kujawsko-pomorskie) – 1,8 tys. osób, tj. 12,7% ogółu ludności w tej gminie. Był to też jeden z najwyższych wskaźników odnotowanych w tego typu gminach w 2020 r., obok Górowa Ławieckiego (13,8%), Rejewca Fabrycznego (12,6%), Nieszawy (11,8%), Krynicy Morskiej (11,1%).

W 2020 r. **gminy miejskie tracące funkcje społeczno-gospodarcze** odnotowały udział na poziomie 4,2% (219,3 tys. osób), czyli niższym niż gminy miejskie małe, ale wyższym niż gminy miejskie duże. Najwięcej korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej było w Radomiu (8,2 tys. osób, tj. 3,9% ogółu mieszkańców tego miasta), a najmniej – w Łukowie (0,4 tys., tj. 1,3%). Procentowo najwyższy wskaźnik odnotowano w Rypinie (9,3%, przy liczbie korzystających na poziomie 1,5 tys. osób) i w Hajnówce (7,7% czyli 1,6 tys. korzystających).

W **miejskich obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich** liczba osób korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej w 2020 r. wyniosła 418,9 tys. (w porównaniu z 2011 r. spadek o 44,5%), co stanowiło 2,8% ogółu ludności (spadek odpowiednio o 2,3 p. proc. w skali 10 lat). Najwyższy odsetek korzystających notowano w MOF Kielce (4,7% wobec 8,8% w 2011 r.), a najniższy – w MOF Wrocław (1,5% wobec odpowiednio 2,7%).

Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON w 2020 r. w **miastach dużych** wyniosła łącznie 56,1 tys. podmiotów (co stanowiło ponad 1/3 wszystkich takich jednostek zarejestrowanych w kraju). W porównaniu z 2011 r. takich podmiotów w dużych miastach przybyło o 36,8% (w kraju ogółem wzrost wyniósł 37,5%). **Na 10 tys. ludności** przypadało średnio 53 jednostki (wobec 38 w 2011 r.), w tym w miastach wojewódzkich wskaźnik ten wyniósł 61 (wobec odpowiednio 43), a w pozostałych dużych miastach – 33 podmioty (wobec 24). Najwięcej fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych notowano w Warszawie (14,4 tys., wobec 10,2 tys. w 2011 r.), a dalej – w Krakowie (4,7 tys. wobec 3,1 tys.) oraz Wrocławiu i Poznaniu (po 3,9 tys. jednostek, wobec odpowiednio po 2,6 tys. w 2011 r.).

W **miastach średnich** wskaźnik wyniósł średnio 34 jednostki na 10 tys. ludności (wobec 24 w 2011 r.), w tym najwyższy notowano w małopolskim (45 podmiotów), a najmniej jednostek w przeliczeniu na liczbę mieszkańców było w miastach średnich śląskiego (25). Analiza miast imiennie wskazuje, że w 2020 r. rozpiętość wskaźnika w tej grupie kształtowała się od 97 podmiotów przypadających na 10 tys. ludności w Sopocie do 14 jednostek w Łaziskach Górnych (śląskie).

W **miastach małych** w 2020 r. na 10 tys. ludności przypadało średnio 38 fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON (wobec odpowiednio 27 w 2011 r.), w tym najwyższy wskaźnik notowano w świętokrzyskim (46 podmiotów), a najniższy – w śląskim (28).

Podobne wielkości charakteryzowały **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze**. Średnio na 10 tys. ludności przypadało tam 35 podmiotów, w tym najwyższy wskaźnik charakteryzował miasta tej grupy w małopolskim (43), a najniższy – śląskim (23).

W **miejskich obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich** liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON w 2020 r. wyniosła 69,4 tys. (w porównaniu z 2011 r. wzrost o 43,7%), co w przeliczeniu na 10 tys. ludności stanowiło 46 podmiotów (wzrost odpowiednio o 13 w skali 10 lat). Najwyższy wskaźnik notowano w MOF Warszawa (63 jednostki wobec 46 w 2011 r.), a najniższy – w MOF Katowice-Gliwice (29 wobec odpowiednio 20).

Rozdział 4

Chapter 4

Przedsiębiorczość

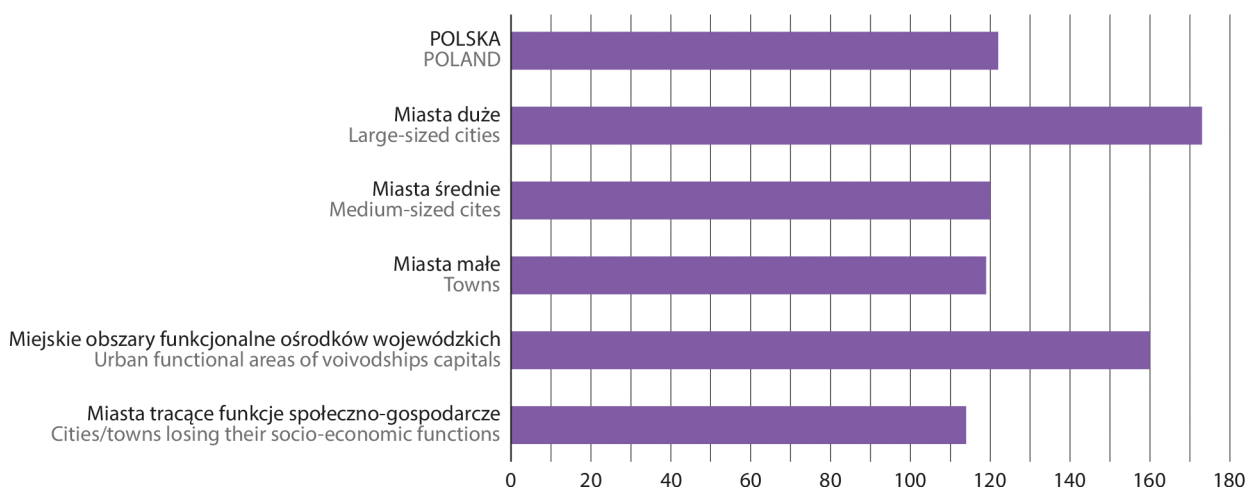
Entrepreneurship

Na przestrzeni ostatnich lat systematycznie zwiększała się liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych. Największe zróżnicowanie wśród analizowanych delimitacji miejskich obserwowano w miastach małych, natomiast w grupie miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze (a w szczególności miast obniżającego się potencjału) zwykle obserwowano nieco niższe wartości niż w pozostałych grupach miast.

W 2020 r. **liczba podmiotów gospodarki narodowej wpisanych do rejestru REGON w dużych miastach** wyniosła ponad 1,8 mln. W przeliczeniu **na 1 000 ludności** liczba podmiotów wyniosła 173, czyli o 42% więcej niż średnia dla kraju (wynosząca 122 podmioty). W porównaniu do roku poprzedniego wartość wskaźnika wzrosła o 7, a od 2011 r. – o 32 podmioty. Rozpiętość pomiędzy poszczególnymi miastami kształtowała się na poziomie 144 jednostek przypadających na 1 000 ludności. Wśród dużych miast prym wiodł Poznań (z 223 podmiotami na 1 000 ludności), natomiast najniższą wartość wskaźnika odnotowano w Rudzie Śląskiej (tj. 79). W stosunku do 2011 r. największą zmianę liczby podmiotów wpisanych do rejestru na 1 000 ludności odnotowano w Warszawie, gdzie wzrosła z 200 do 265 podmiotów, a w stosunku do roku poprzedniego – o 10 podmiotów.

Wykres 1. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON na 1 000 ludności w 2020 r.

Chart 1. Entities of the national economy recorded in the business register (REGON) per 1 000 population in 2020



W **miastach średnich** w 2020 r. liczba podmiotów wyniosła 120, podczas gdy rok wcześniej było to 117, a w 2011 r. – 107 podmiotów. Miasta średnie zlokalizowane w województwie mazowieckim osiągnęły największą wartość wskaźnika (tj. 141 podmiotów), a znajdujące się w kujawsko-pomorskim – najmniejszą (tj. 96). Proporcje liczby miast powyżej i poniżej średniej w tej grupie miast rozkładały się po równo (odpowiednio 89 i 91 miast). Największą liczbę podmiotów na 1 000 ludności charakteryzował się Sopot (tj. 248), a najmniejszą – część miejska gminy Czerwionka-Leszczyny (tj. 62).

Podmiotów gospodarki narodowej w rejestrze REGON na 1 000 ludności **w miastach małych** było 119. Rok wcześniej było ich niewiele mniej, bo 116, a w 2011 r. – jedynie 105. Największą wartość wskaźnika zanotowano w województwie pomorskim (tj. 136), a najmniejszą – w podlaskim (tj. 97). Rozpiętość wskaźnika dla poszczególnych miast była dużo większa. Spośród małych miast największą wartość wskaźnika (tj. 862) osiągnął Karpacz, a najmniejszą (tj. 51) Pruchnik. Ponad 32% małych miast zanotowało wartość wskaźnika większą niż wyniosła średnia dla Polski ogółem (tj. 122).

Na terenie **miejskich obszarów funkcjonalnych** średnia wartość wskaźnika była wysoka, tj. 160 podmiotów wpisanych do rejestru REGON przypadających na 1 000 ludności i znacznie przewyższała średnią dla Polski ogółem. W 2019 r. wskaźnik dla MOF kształtował się na poziomie 155 podmiotów, a w 2011 r. wyniósł 131 jednostek. W 2020 r., podobnie jak rok wcześniej, najwyższą wartość odnotowano dla MOF Warszawy (tj. 229), a najmniejszą – dla MOF Katowice-Gliwice (tj. 112).

Średnia dla **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** wyniosła 114. Rok wcześniej wartość wskaźnika była mniejsza o 3 podmioty. Spośród województw najwięcej podmiotów przypadało na 1 000 ludności w dolnośląskim (tj. 135), a najmniej – w kujawsko-pomorskim (tj. 97). Rozpiętość między miastami o skrajnych wartościach była mniejsza niż w małych miastach i wyniosła 166 podmiotów. W tej grupie miast najwięcej podmiotów na 1 000 ludności odnotowano w Zakopanem (tj. 232), a najmniej – w Rydułtowach (tj. 66).

W dużych miastach w 2020 r. na 10 tys. ludności przypadały średnio 52 **spółki z udziałem kapitału zagranicznego**. W 2019 r. średnia wartość wyniosła 50 podmiotów, choć jeszcze w 2011 r. były to 42 podmioty. Największą wartość wskaźnika (tj. 157) zanotowano w Warszawie, a najmniejszą – w Zabrzu (tj. 6). Pozycja tych miast nie zmieniła się w skali roku.

W porównaniu z dużymi miastami w **miastach średnich**, zauważyć można było znaczną różnicę. Tam wartość wskaźnika była niemal 5-krotnie mniejsza i wyniosła średnio 11 spółek. Między województwami różnice również były znaczne. Największą średnią wartość wskaźnika odnotowano w podkarpackim (tj. 21), a najmniejszą – w świętokrzyskim (tj. 5 spółek). Miastem o największej liczbie spółek z udziałem kapitału zagranicznego w odniesieniu do ludności był Przemyśl, gdzie na 10 tys. ludności przypadało 96 spółek, natomiast najmniej spółek wśród średnich miast odnotowano w miejskiej części gminy Czerwionka-Leszczyny (tj. odpowiednio 1 spółka).

Najwięcej spółek z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. ludności w **małych miastach** odnotowano w części miejskiej gminy Rzgów – aż 207 spółek, przy średniej dla tych miast wynoszącej 8 spółek. Wśród omawianych grup miast była to najniższa wartość. W gronie małych miast aż w 171 z nich (tj. 24%) nie funkcjonowała ani jedna spółka z udziałem kapitału zagranicznego. W 2019 r. takich gmin było 164 (tj. 23%). W ujęciu wojewódzkim najwyższą wartość wskaźnika (tj. 18 spółek) mogły się poszczycić małe miasta znajdujące się w lubuskim, natomiast najmniej spółek (tj. 4,2) przypadało na 10 tys. ludności w kujawsko-pomorskim.

W 2020 r. w **miejskich obszarach funkcjonalnych** działały średnio 42 spółki z udziałem kapitału zagranicznego w przeliczeniu na 10 tys. ludności. Rok wcześniej było ich 41, a w 2011 r. – 36. Największą wartość wskaźnika charakteryzował się MOF Warszawy (tj. 118), a najmniejszą – MOF Kielce (tj. 8 spółek). Te same obszary funkcjonalne miały skrajne wartości w 2019 r. W 2011 r. największą liczbę spółek w przeliczeniu na ludności odnotowano, podobnie jak w latach późniejszych, w MOF Warszawy (tj. 97), jednak najmniejszą wartość wskaźnika charakteryzował się MOF Białegostoku (tj. 9).

W grupie **miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze** średnia wartość wskaźnika wyniosła 9 spółek. Najwięcej średnio odnotowano w województwie podkarpackim, tj. 20 spółek na 10 tys. ludności,

a najmniej – w kujawsko-pomorskim (tj. 5). Pozycje oraz wartości dla tych województw nie uległy zmianie w skali roku. Miastem o największej wartości wskaźnika (podobnie jak w zestawieniu miast średnich) był Przemyśl (z 96 spółkami), a najmniej spółek z kapitałem zagranicznym ulokowano w Grajewie (tj. 1 spółka).

Wskaźniki zaawansowanej przedsiębiorczości (w sekcjach J-R) wzrastały systematycznie od lat. Liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu zwiększa się również kiedy obserwujemy zjawisko w ujęciu miejskim.

W 2020 r. w **dużych miastach** odnotowano średnio 78 podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności. Od poprzedniego roku wartość ta zwiększyła się o 4, natomiast od 2011 r. – aż o 27 podmiotów (tj. o 53%). Najwyższą wartość, niemal dwukrotnie przewyższającą średnią dla tej grupy miast, odnotowano w Warszawie (tj. 134 spółki), a najniższą, trzykrotnie niższą od średniej, w Rudzie Śląskiej (tj. 26). Największą pozytywną zmianę zauważyć można było w Dąbrowie Górniczej, gdzie liczba podmiotów przypadających na 1 000 ludności zwiększyła się o 11 w stosunku do 2019 r. (kiedy to wyniosła 37 podmiotów), natomiast największy spadek odnotowano w Elblągu (o 9 podmiotów, z 46 w 2019 r.).

W **miastach średnich** wartość wskaźnika zaawansowanej przedsiębiorczości w 2020 r. wyniosła 43 podmioty w przeliczeniu na 1 000 ludności, tj. wzrost w stosunku do 2019 r. o 2 podmioty. Wzrost był lepiej widoczny w odniesieniu do 2011 r., kiedy to średnia dla miast średnich wyniosła 32 podmioty w usługach wyższego rzędu. Wśród województw największą średnią wartość (tj. 53) osiągnęło dolnośląskie, a najmniejszą (tj. 31) podlaskie, a od 2019 r. wartości dla wszystkich województw nieznacznie wzrosły. W tej grupie miast największą wartością (tj. 129) wyróżniał się Sopot, a najmniejszą Rydułtowy (tj. 19 podmiotów sekcji J-R). Pozycja tych miast nie zmieniła się od poprzedniego roku. Rozpiętość pomiędzy gminami o najmniejszej i największej wartości w 2020 r. wyniosła 110 podmiotów.

Zaawansowana przedsiębiorczość wśród **miast małych** kształtowała się średnio na poziomie 39 podmiotów na 1 000 ludności. Rok wcześniej było to 37 podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności, a w 2011 r. tylko 30. Województwem o największej średniej wartości wskaźnika dla miast małych było dolnośląskie (tj. 51 podmiotów), a tym, gdzie wartość była najmniejsza (tj. 28) – podlaskie. Rozpiętość pomiędzy miastem z największą liczbą podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu na 1 000 ludności, tj. Karpaczem (162 podmioty), a miastem z najniższą wartością wskaźnika, tj. Oleśnicą (12 podmiotów) wyniosła aż 150 podmiotów, czyli niemal 4-krotnie przewyższała średnią dla miast małych.

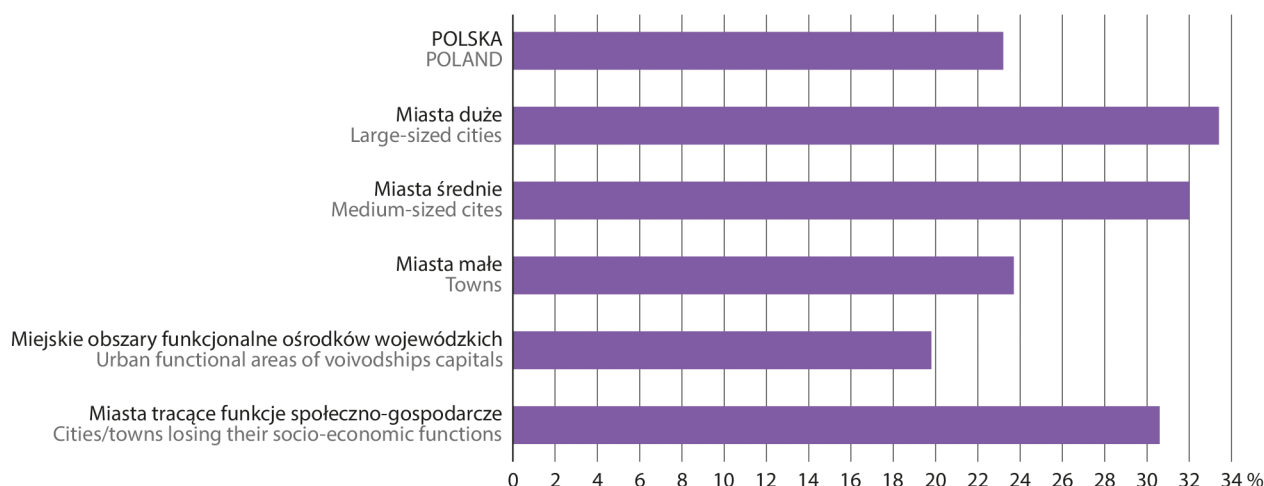
W 2020 r. na terenie **miejskich obszarów funkcjonalnych** odnotowano 67 podmiotów gospodarczych sekcji J-R w przeliczeniu na 1 000 ludności. W stosunku do 2019 r. był to wzrost o 3 jednostki, a w odniesieniu do 2011 r. o 23 podmioty. Podobnie jak dla innych wskaźników, największe średnie wartości odnotowano w MOF Warszawy (tj. 109). Sytuacja ta jest niezmienna od lat (103 w 2019 r. i 67 w 2011 r.), a różnica pomiędzy warszawskim a pozostałymi MOF zwiększa się.

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze**, w sekcjach J-R obserwowano wzrost liczby podmiotów przypadających na 1 000 ludności. W 2020 r. wartość wskaźnika wyniosła 41, a rok wcześniej – 39 podmiotów. Wśród województw największą średnią odnotowano w dolnośląskim (tj. 57), a najmniejszą – w podlaskim (tj. 30). W grupie miast obniżającego się potencjału największą wartość wskaźnika odnotowano w Kłodzku w dolnośląskim (tj. 76). Do tej samej kategorii miast zaliczają się Rydułtowy w śląskim, gdzie wartość wskaźnika była najniższa i wyniosła 19 jednostki.

W 2020 r. **przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem** w miastach wojewódzkich osiągnęły wartość 1 712,8 mld zł. W stosunku do 2019 r. był to spadek o 30,4 mld zł, jednak w dłuższej perspektywie (tj. od 2011 r.) przychody wzrosły o 416,2 mld zł. Największe przychody (tj. 852,2 mld zł) odnotowano w Warszawie. Wartość ta stanowiła niemal połowę całej wartości przychodów miast wojewódzkich. Najmniejsze przychody (tj. 14,8 mld zł, tj. 0,9% wartości przychodów miast wojewódzkich) odnotowano w opolskim. W stosunku do 2019 r. aż 12 miast wojewódzkich zanotowało spadek wartości przychodów (w tym największy – Gdańsk, o 14,3 mld zł), natomiast w stosunku do 2011 r. spadek zanotowało jedynie świętokrzyskie (o 2,3 mld zł). Największy wzrost przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów w stosunku do 2019 r. wystąpił (łącznie) w Bydgoszczy i Toruniu (o 3,1 mld zł), a w odniesieniu do 2011 r. – w Warszawie (o 246,9 mld zł). Miasta wojewódzkie wygenerowały **przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport** w wysokości 294,6 mld zł, co stanowiło 17,2% przychodów miast wojewódzkich ogółem. Wśród miast wojewódzkich wyróżniała się Warszawa – z przychodami na eksport o wartości 124,8 mld zł (tj. 42,4% całości przychodów na eksport dla miast wojewódzkich) oraz Białystok – z najmniejszą wartością dla poszczególnych miast wojewódzkich, tj. 2,5 mld zł (tj. 0,9%). Największym udziałem przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ogółem charakteryzowały się miasta wojewódzkie w lubuskim, tj. Gorzów Wielkopolski i Zielona Góra (osiągając razem 40,8%), a najmniejszym – śląskie (8,8%).

Wykres 2. Udział przychodów netto na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w 2020 r.

Chart 2. Share of revenues from sales for exports in net revenues from sales of products, goods and materials in 2020



W 2020 r. dla **miast średnich** przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem osiągnęły wartość 635,5 mld zł, co w stosunku do poprzedniego roku stanowiło spadek o 0,5 mld zł, a w porównaniu do 2011 r. – wzrost o 169,7 mld zł. Podobnie jak w 2019 r. i 2011 r. największe przychody w miastach średnich odnotowano w województwie śląskim (89,9 mld zł, tj. 14,2%), a najmniejsze – w warmińsko-mazurskim (gdzie wyniosły 9,5 mld zł, tj. 1,5% całości przychodów dla miast średnich). Przychody ze sprzedaży na eksport dla wszystkich miast średnich wyniosły 203,1 mld zł, co stanowiło 32,0% przychodów ogółem wszystkich miast średnich. Największe przychody na eksport odnotowano w województwie dolnośląskim (40,7 mld zł, tj. 20,1% przychodów na eksport dla wszystkich miast średnich), a najmniejsze – w warmińsko-mazurskim (2,5 mld zł, tj. 1,2%). Trend dla tych województw

utrzymywał się od lat. Udział nakładów na eksport w nakładach ogółem był najmniejszy w województwach łódzkim (13,6%), a najwyższy – w lubuskim (56,6%).

W **miastach małych** (do 20 tys. ludności) wartość przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem w 2020 r. wyniosła 527,3 mld zł, co stanowiło 14,3% przychodów krajowych. W podziale wojewódzkim, podobnie jak w 2019 r., największą wartość przychodów osiągnęło wielkopolskie – 144,5 mld zł, co stanowiło aż 27,4% przychodów wszystkich małych miast. Najmniejszą wartością wskaźnika charakteryzowało się województwo zachodniopomorskie, którego przychody stanowiły zaledwie 1,8% (9,7 mld zł) przychodów wszystkich małych miast. W małych miastach przychody ze sprzedaży na eksport osiągnęły wartość 125,2 mld zł, co stanowiło 14,7% wartości wskaźnika dla kraju. W stosunku do poprzedniego roku małe miasta w 9 województwach zanotowały spadek przychodów, natomiast w odniesieniu do 2011 r. tylko 2: opolskie (o 23,6 mld zł) i lubelskie (o 61,9 mld zł). Największy wzrost, zarówno w stosunku do 2019 r. (o 108,1 mld zł), jak i w odniesieniu do 2011 r. (o 121,1 mld zł) odnotowano w województwie wielkopolskim. Najmniejszymi przychodami z eksportu charakteryzowało się województwo lubelskie (1,9 mld zł, tj. 1,8%). Najwyższe wartości zanotowano dla małych miast w województwie wielkopolskim (24,8 mld zł, tj. 19,8 % wartości dla małych miast w kraju). Najmniejszy udział przychodów z eksportu w przychodach ogółem dla miast małych zanotowano w województwie świętokrzyskim (10,6%), największy zaś w lubuskim (47,7%). Zwiększał się udział przychodów netto na eksport w całości przychodów netto dla małych miast w kraju. W 2011 r. udział ten stanowił 20,7%, w 2019 r. było to już 23%, a w 2020 r. odsetek ten wzrósł do 23,7%.

Wszystkie **miejskie obszary funkcjonalne** osiągnęły przychód netto w kwocie 2 467,9 mld zł, co stanowiło 67,1% przychodu krajowego. Największe przychody wśród województw odnotowano w mazowieckim (975,1 mld zł), natomiast najniższe – w świętokrzyskim (tj. 15,5 mld zł). Dla MOF przychody ze sprzedaży na eksport w 2020 r. osiągnęły wartość 489,2 mld zł, stanowiąc 19,8% wartości przychodów ogółem we wszystkich miejskich obszarach funkcjonalnych w Polsce. Województwo mazowieckie było tym, które osiągnęło największy przychód z eksportu (148,4 mld zł, tj. 30,3% przychodu na eksport dla wszystkich miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze), a najmniejszy – świętokrzyskie (3,3 mld zł, tj. 0,6%). Największy udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem odnotowano w województwie lubuskim (41,1%), a najmniejszy – w mazowieckim (15,2%).

Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze osiągnęły przychód netto w kwocie 386,7 mld zł, co stanowiło 10,5% przychodu krajowego. Wśród województw wyróżniało się śląskie, które osiągnęło 52,1 mld zł, natomiast najniższą wartość zanotowały miasta z tej grupy w województwie lubuskim (9,3 mld zł). Przychody ze sprzedaży na eksport w 2020 r. osiągnęły wartość 118,4 mld zł, stanowiąc 30,6% wartości przychodów ogółem we wszystkich miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze w Polsce. Największy przychód z eksportu wygenerowało województwo dolnośląskie (22,7 mld zł, tj. 19,1% przychodu na eksport dla wszystkich miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze), a najmniejszy – lubelskie (2,0 mld zł, tj. 1,7%). Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem był największy w województwie lubuskim (55,4%), a najmniejszy – w lubelskim (12,2%).

Rozdział 5

Chapter 5

Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia

Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions

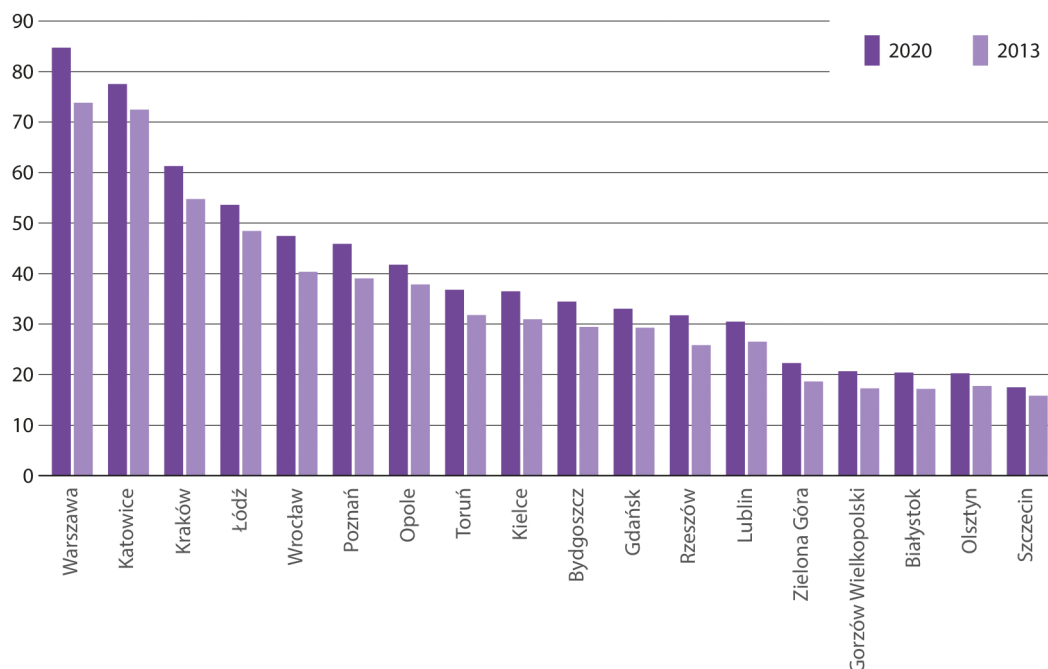
5.1 Infrastruktura transportowa

5.1 Transport infrastructure

W 2020 r. **Wskaźnik Międzygałęziowej Dostępności Transportowej**¹ w **dużych miastach** kształtował się w granicach od 13,07 w Koszalinie do 84,73 w Warszawie. Oba wymienione miasta charakteryzowały się także odpowiednio najniższym wzrostem wskaźnika w porównaniu z 2013 r. (Koszalin – o 1,15) oraz najwyższym (Warszawa – o 10,94). W żadnym z dużych miast nie notowano pogorszenia się dostępności transportowej w tym okresie. W porównaniu z 2019 r. dominowała natomiast tendencja spadkowa. Wskaźnik obniżył się w 29 miastach dużych, w tym w największym stopniu – w Katowicach oraz Warszawie (odpowiednio o 0,67 i o 0,66). Wzrost syntetycznego WMDT obserwowano natomiast w Bydgoszczy (o 1,00) oraz w Poznaniu, Lublinie, Tarnowie, Białymstoku, Płocku i Gdańsku (w granicach 0,52–0,08).

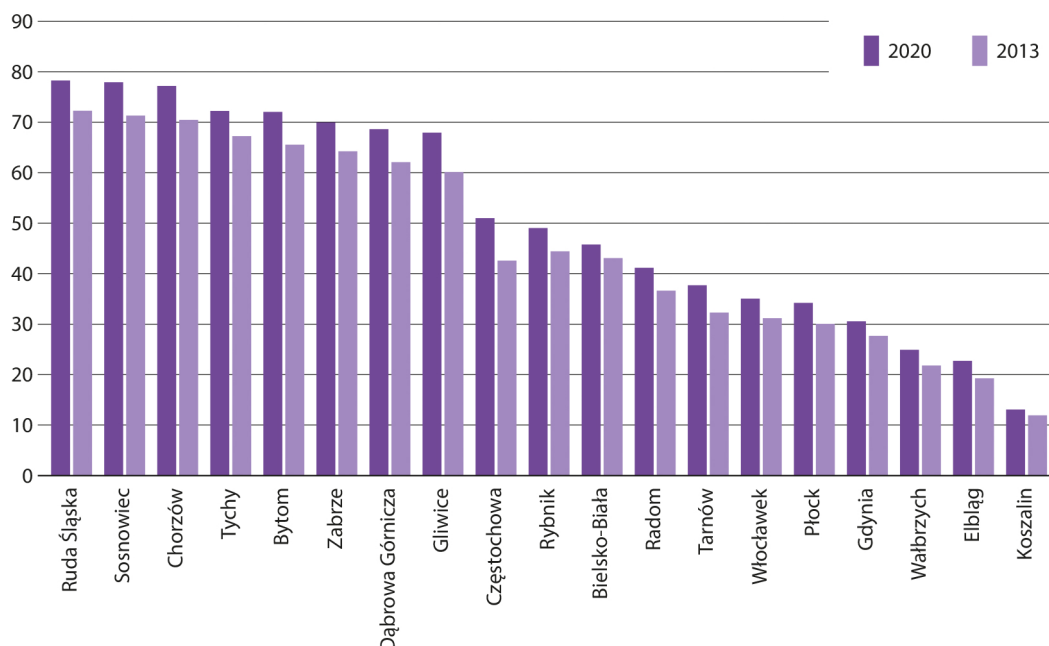
Wykres 1. Wskaźnik Międzygałęziowej Dostępności Transportowej – miasta wojewódzkie

Chart 1. Index of multimodal accessibility of transport – voivodship cities



¹ Wskaźnik Międzygałęziowej Dostępności Transportowej (WMDT) pokazuje sumę relacji transportowych między ośrodkami, regionami, przy czym każda relacja uwzględnia zarówno czas przejazdu między ośrodkami A i B oraz znaczenie (atrakcyjność) tych ośrodków w systemie transportowym (potencjał demograficzny, ekonomiczny lub inny). Jednostki o wyższej wielkości wskaźnika charakteryzuje wyższa dostępność. Wskaźnik jest zbudowany w oparciu o model potencjału, dla którego atrakcyjność celu podróży/przewozu (ludność w transporcie osób oraz ludność i PKB w transporcie towarów) maleje wraz z wydłużaniem się czasu podróży/przewozu. Dane dla wskaźnika pochodzą z badania zrealizowanego przez Polską Akademię Nauk.

Wykres 2. Wskaźnik Międzygałęziowej Dostępności Transportowej – pozostałe duże miasta
Chart 2. Index of multimodal accessibility of transport – other large cities



W **obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich** (MOF) Wskaźnik Międzygałęziowej Dostępności Transportowej zawierał się w przedziale od 4,81 w Nowym Warpnie do 88,30 w Raszynie. Mediana w tej grupie gmin wyniosła 41,14. W porównaniu z 2013 r. wzrost wskaźnika notowano we wszystkich obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich, w tym największy – w Michałowicach (o 21,27), a najmniejszy – w Świnoujściu (o 0,53). W porównaniu z 2019 r. przeważały spadki. Dostępność transportowa pogorszyła się w 242 gminach z analizowanej grupy, w największym stopniu – w Chełmie Śląskim, w którym wskaźnik zmniejszył się o 0,73. Wzrost obserwowano w 99 gminach należących do obszarów funkcjonalnych miast wojewódzkich, w tym najwyższy – w Niepołomicach (o 3,23).

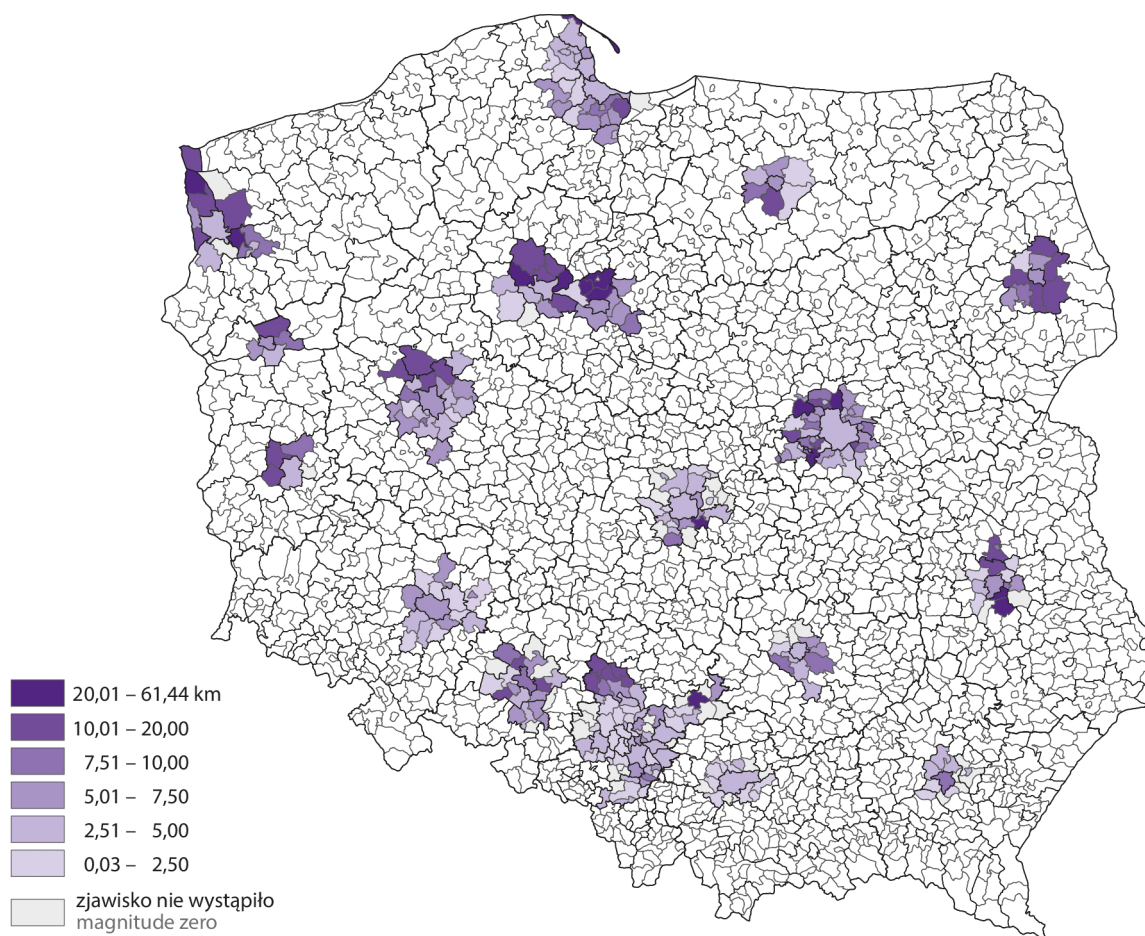
W 2020 r. **długość dróg dla rowerów na 10 tys. mieszkańców** w **dużych miastach** wyniosła 4,13 km. Rozpiętość wskaźnika w tej grupie ukształtowała się na poziomie 6,94 km. Najwyższe jego wartości notowano w Rzeszowie i Koszalinie (odpowiednio 8,44 km i 8,29 km), a najniższe – w Zabrze i Bytomiu (1,50 km i 1,81 km).

W porównaniu do 2019 r. w dużych miastach Polski długość dróg dla rowerów na 10 tys. mieszkańców zwiększyła się o 0,32 km. Wzrost wskaźnika obserwowano we wszystkich miastach z tej grupy, w tym największy – w Radomiu, Gorzowie Wielkopolskim i Dąbrowie Górniczej (odpowiednio o 1,65 km, o 1,24 km i o 0,98 km). Najmniejszym wzrostem charakteryzowały się Olsztyn (o 0,03 km) i Ruda Śląska (o 0,02 km).

W latach 2011–2020 długość dróg dla rowerów na 10 tys. mieszkańców w dużych miastach zwiększyła się o 2,27 km. Podobną tendencję obserwowano w większości miast z tej grupy. W ujęciu bezwzględny największy wzrost wskaźnika notowano w Opolu, Koszalinie oraz Rzeszowie (o 5,83 km, o 5,30 km i o 4,78 km). Spadek miał miejsce jedynie w Rybniku (z 4,98 km do 2,07 km) oraz Gliwicach (z 5,01 km do 2,74 km).

W 2020 r. wartość wskaźnika dla **obszarów funkcjonalnych miast wojewódzkich** była nieznacznie większa niż wartość dla Polski ogółem i wyniosła 4,53 km. W poszczególnych gminach należących do tej grupy najwyższą wartością w kraju charakteryzowała się Łubianka (61,44 km wobec 46,06 km w drugiej w kolejności Jastarni). Najniższą wartość wskaźnika (0,00 km – brak ścieżek rowerowych) notowano w 49 gminach. W porównaniu z 2011 r. wzrost wskaźnika dla analizowanej grupy wyniósł 2,80 km. Tendencja wzrostowa przeważała w obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich, a największym wzrostem charakteryzowało się Nowe Warpno (o 43,10 km). Liczba gmin, w których nie funkcjonowały żadne drogi dla rowerów zmniejszyła się w analizowanym okresie ze 186 do 49. Spadek wskaźnika obserwowano natomiast w 26 gminach, w tym największy w Czernikowie (o 64,89 km). W porównaniu z 2019 r. wzrost w obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich wyniósł 0,47 km. W 195 gminach grupowania długość dróg dla rowerów na 10 tys. mieszkańców zwiększyła się w skali roku, w tym w największym stopniu w gminie Ciasna (o 14,65 km, z 3,35 km do 18,00 km). Spadek wskaźnika notowano w 83 gminach – największy, o 11,00 km, w Bogdańcu.

Mapa 1. Drogi dla rowerów na 10 tys. ludności w Miejskich Obszarach Funkcjonalnych w 2020 r.
Map 1. Bicycle tracks per 10 thousand population in Functional Urban Areas in 2020



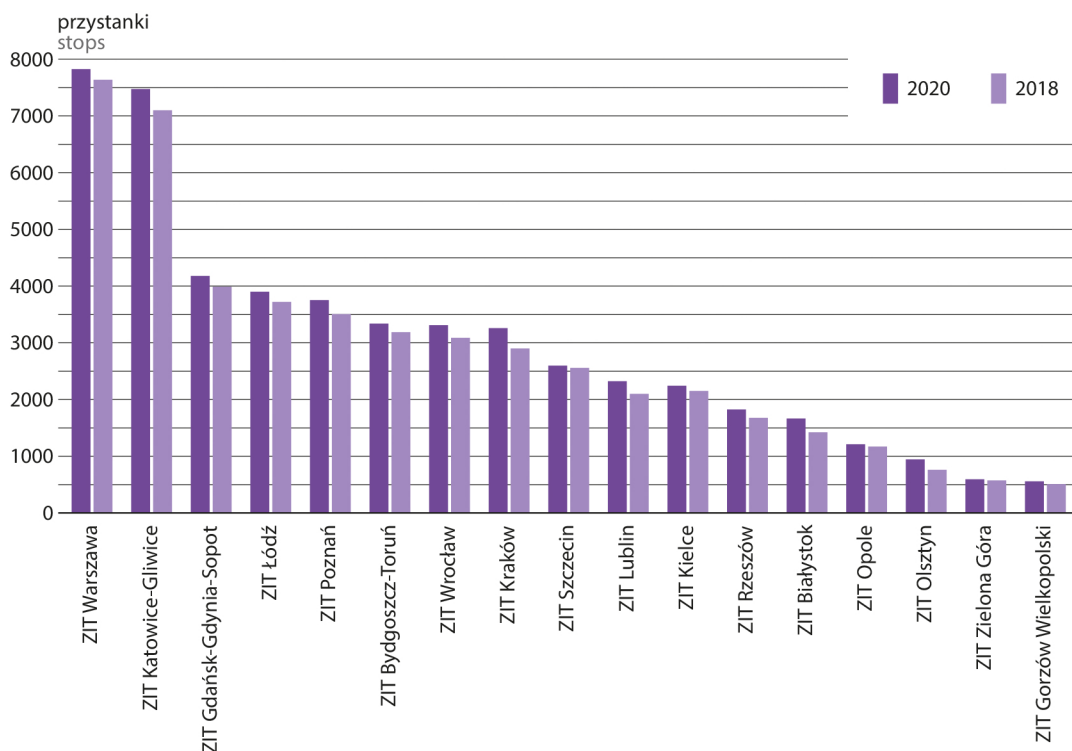
W 2020 r. **liczba przystanków autobusowych (z trolejbusowymi) i tramwajowych** w grupie **miast dużych** wyniosła 27 365. W porównaniu z 2018 r. wskaźnik zwiększył się o 1,3%. W analizowanym okresie wzrost notowano w 26 z 37 dużych miast, w tym największy w Gorzowie Wielkopolskim (z 303 do 355,

tj. o 17,2%) oraz Elblągu (z 330 do 383, tj. o 16,1%). Spadek dotyczył 5 miast: Sosnowca, Chorzowa, Krakowa, Warszawy i Torunia (odpowiednio o 13,0%, o 8,5%, o 3,7%, o 3,4% i o 1,2%).

W 2020 r. łączna liczba przystanków autobusowych (z trolejbusowymi) i tramwajowych w **obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich** wyniosła 51 006. W poszczególnych gminach największą wartością wskaźnika charakteryzowała się Warszawa (4 196), a najniższą – Podkowa Leśna (2). W porównaniu z 2018 r. łączna liczba przystanków w analizowanej grupie gmin zwiększyła się o 6,1% (tj. o 2 943 przystanków). Największy wzrost notowano w Woźnikach (z 6 do 81) i Stawigudzie (z 7 do 61). Spadek obserwowano w 18 gminach, największy w Dąbrowie (z 13 do 3). W 178 gminach liczba przystanków nie uległa zmianie.

Wykres 3. Przystanki komunikacji miejskiej w Miejskich Obszarach Funkcjonalnych

Chart 3. Public transport stops in Urban Functional Areas



a Dotyczy przystanków autobusowych, trolejbusowych i tramwajowych.
 a Concerns bus, trolleybus and tram stops.

W latach 2013–2020 **długość bus-pasów w dużych miastach** zwiększyła się ze 170,9 km do 320,8 km (tj. o 87,7%). Wzrost wskaźnika notowano w większości miast (24) z tej grupy – największy w Warszawie (o 19,3 km, z 48,0 km do 67,3 km), Poznaniu (o 17,0 km, z 6,0 km do 23,0 km) oraz Łodzi (o 16,9 km, z 10,7 km do 27,6 km). W analizowanym okresie długość bus-pasów zmniejszyła się jedynie w Toruniu (o 15,8 km), przy czym największy spadek wartości wskaźnika dla tego miasta przypadał na lata 2013–2014 (z 17,0 km do 2,1 km). W 12 miastach dużych w całym analizowanym okresie wartość wskaźnika wynosiła 0,0 km, co oznacza, że na żadnej z dróg publicznych na terenie tych miast nie zostały wydzielone bus-pasy.

W porównaniu z 2019 r. wskaźnik zwiększył się w dużych miastach o 23,0 km. Wzrost notowano w 9 dużych miastach, w tym największy w Sosnowcu, Poznaniu oraz Bydgoszczy (o 6,5 km, o 6,1 km i o 5,8 km). Spadek dotyczył jedynie Warszawy (o 1,6 km).

W **obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich** łączna długość bus-pasów w 2020 r. wyniosła 317,8 km. Przy czym bus-pasy funkcjonowały jedynie w 24 z 348 gmin wchodzących w skład tych obszarów. W tej grupie najwyższą wartość wskaźnika notowano w Warszawie (67,3 km) oraz Krakowie (30,9 km), a najniższą – w Stargardzie oraz Piekarach Śląskich (po 0,1 km). W porównaniu z 2013 r. wzrost wskaźnika dla analizowanego agregatu ukształtował się na poziomie 85,2% (tj. 146,2 km). Zwiększenie się długości bus-pasów obserwowano w 15 gminach. W ujęciu bezwzględny największym wzrostem charakteryzowały się Warszawa, Poznań oraz Łódź (o 19,3 km, o 17,0 km i o 16,9 km). Spadek dotyczył jedynie Chełmży (z 1,0 km do 0,0 km) i Torunia (z 17,0 km do 1,2 km). W odniesieniu do 2019 r. długość bus-pasów w obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich zwiększyła się o 7,8% (tj. o 23,0 km). Największy wzrost obserwowano w Sosnowcu (o 6,5 km). Zmniejszenie się wartości wskaźnika notowano natomiast w Warszawie (o 1,6 km).

W latach 2016–2020 **liczba parkingów w systemie Parkuj i Jedź (Park & Ride) w dużych miastach** zwiększyła się z 43 do 81. Wzrost liczby tego typu obiektów obserwowano w 13 dużych miastach, w tym największy – we Wrocławiu (o 18 obiektów). W Gdyni, Toruniu, Tychach, Tarnowie i Chorzowie liczba parkingów w systemie Parkuj i Jedź nie zmieniła się w analizowanym okresie. W pozostałych 19 miastach z tej grupy w latach 2016–2020 nie funkcjonował żaden tego typu obiekt.

W 2020 r. w porównaniu z 2019 r. w dużych miastach przybyło 6 parkingów w systemie Parkuj i Jedź. Z tej liczby trzy nowe obiekty przypadły na Katowice i po jednym – na Opolu, Gorzów Wielkopolski i Gdańsk. We wszystkich wymienionych miastach, oprócz Gdańska, w 2019 r. nie notowano żadnych parkingów Park & Ride.

W 2020 r. w **obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich** funkcjonowało łącznie 218 parkingów w systemie Parkuj i Jedź (Park & Ride). Z tej liczby najwięcej tego typu obiektów było zlokalizowanych na terenie Wrocławia, Warszawy oraz Gdańska (odpowiednio 25, 16 i 11). W 261 gminach wchodzących w skład miejskich obszarów funkcjonalnych nie notowano natomiast żadnego parkingu w systemie Parkuj i Jedź.

W latach 2016–2020 liczba parkingów w systemie Parkuj i Jedź (Park & Ride) w obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich w zwiększyła się o 163. Największy wzrost obserwowano we Wrocławiu (o 18 obiektów), a następnie – w Pobiedziskach (o 8 obiektów). Spadek w analizowanym okresie notowano jedynie w Łańcucie (z 2 do 0 obiektów). W porównaniu z 2019 r. wzrost liczby parkingów w systemie Parkuj i Jedź obserwowano w 27 gminach obszarów funkcjonalnych miast wojewódzkich, w tym największy – w Bogdańcu (o 5 obiektów). Łącznie na terenie analizowanych MOF przybyło w tym okresie 40 parkingów. W żadnej z gmin nie notowano spadku.

W 2020 r. **liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w dużych miastach** wyniosła 1 400 osób. Największą liczbę ofiar wypadków obserwowano w Łodzi (219), a najniższą – w Chorzowie (2). W porównaniu z 2013 r. liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w dużych miastach Polski zmniejszyła się o 30,4% (z 2 031 do 1 400). Spadek w analizowanym okresie notowano w 28 miastach, w tym największy – w Chorzowie, Zabrzu i Tychach (odpowiednio o 84,6%, o 71,2% i o 70,8%). W ujęciu bezwzględny największy spadek dotyczyły natomiast Łodzi i Warszawy (odpowiednio o 117 i o 111). Największy wzrost procentowy obserwowano w Gdyni i Gorzowie

Wielkopolskim (o 85,0% i o 71,4%), a bezwzględny – w Gdańsku (o 20), Poznaniu (o 18) i Gdyni (o 17). W porównaniu z 2019 r. także dominowały tendencje spadkowe. Liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w dużych miastach zmniejszyła się w skali roku o 22,0% (tj. o 403). Spadek w tym okresie notowano w 25 miastach, w tym największy procentowo – w Koszalinie i Chorzowie (o 76,2% i o 66,7%), a w ujęciu bezwzględnym – w Łodzi i Wrocławiu (o 89 i o 61). Wysokim wzrostem w ujęciu względnym charakteryzowały się natomiast Płock (o 70,0%) i Toruń (51,9%), a w ujęciu bezwzględnym – Lublin (o 20) i Toruń (o 14).

W **średnich miastach** liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w 2020 r. wyniosła 786. W poszczególnych miastach najwyższą liczbą ofiar charakteryzował się Kalisz (30) i Nowy Sącz (24). Jednocześnie, w 22 miastach średnich nie notowano żadnego przypadku śmierci lub ciężkiego zranienia pieszego lub rowerzysty w następstwie wypadku drogowego.

W porównaniu z 2013 r. liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w **średnich miastach** zmniejszyła się o 18,2% (tj. o 175). Spadek notowano w 93 miastach, w tym największy – w Stargardzie (o 21) i w Raciborzu (o 16). Największym wzrostem charakteryzowały się natomiast Kalisz, Bolesławiec i Będzin (po 11). W porównaniu z 2019 r. spadek liczby pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w analizowanej grupie miast wyniósł 8,4% (72 w ujęciu bezwzględnym). Do miast średnich, w których sytuacja w skali roku poprawiła się najbardziej należały Leszno i Pabianice (spadek liczby ofiar odpowiednio o 14 i o 9). Największy wzrost (o 11) dotyczył natomiast Bolesławca.

W 2020 r. w **małych miastach** 442 pieszych lub rowerzystów zostało zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym. W większości miast z tej grupy (466 z 727) nie notowano żadnych ofiar. W pozostałych miastach najwyższą wartością wskaźnika charakteryzowały się Grójec-miasto i Nowe Miasto Lubawskie (po 7). W obu wymienionych miastach notowano także najwyższy wzrost liczby pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w porównaniu z 2013 r. (odpowiednio o 5 i o 7). W tym samym okresie największy spadek obserwowano w Strzelcach Opolskich-mieście (o 9) oraz w Nisku-mieście (o 7). W porównaniu z 2019 r. największym wzrostem charakteryzowały się Nidzica-miasto i Biskupiec-miasto (po 5). Największy spadek dotyczył natomiast Sierpca (7). Ogółem w małych miastach liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym zmniejszyła się w porównaniu z 2013 r. o 129 (tj. o 22,6%), a w porównaniu z 2019 r. – o 72 (tj. o 14,0%).

W 2020 r. liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w **obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich** wyniosła 1 464 osób. W poszczególnych gminach w tej grupie największe wartości wskaźnika notowano w Łodzi (219) i w Krakowie (129). W 208 gminach zjawisko nie wystąpiło. W porównaniu z 2013 r. obserwowano poprawę sytuacji. Liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym w obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich zmniejszyła się o 25,3% (tj. o 497). W poszczególnych gminach największym spadkiem charakteryzowały się Kraków (o 78) i Białystok (o 54). Największy wzrost natomiast notowano w Łodzi (o 219) i Wrocławiu (o 93). W porównaniu z 2019 r. wskaźnik w obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich zmniejszył się o 20,2% (tj. o 370). W skali roku to w Łodzi i Wrocławiu notowano największy spadek (odpowiednio o 89 i o 61). Największy wzrost dotyczył Lublina (o 20) i Torunia (o 14).

W 2020 r. w **miastach tracących funkcje społeczne i gospodarcze** liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym wyniosła 620 osób. Najwyższe

wartości wskaźnika obserwowano w Radomiu, Włocławku i Nowym Sączu (odpowiednio 35, 25 i 24). Jednocześnie w 23 miastach tracących funkcje społeczne i gospodarcze nie notowano żadnych ofiar wypadków na terenie zabudowanym wśród pieszych i rowerzystów. W skali roku wskaźnik w analizowanej grupie zmniejszył się o 16,7% (tj. o 124). Największy spadek wskaźnika dotyczył Radomia (o 19) oraz Tarnowa, Wałbrzycha i Sosnowca (po 9). Wzrost liczby ofiar notowano w 42 miastach, w tym największy – w Bolesławcu (o 11).

W 2020 r. **liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności w dużych miastach** wyniosła 2,7 osób. Rozpiętość wskaźnika w tej grupie wyniosła 7,6. Wartość maksymalną notowano dla Płocka (7,6, dla którego liczba ofiar śmiertelnych przewyższała średnią krajową, tj. 6,5), a minimalną – dla Opola (0,0 – brak ofiar wypadków).

W porównaniu z 2013 r. notowano w grupie miast dużych spadek wskaźnika o 28,9% (tj. z 3,8 do 2,7). W analizowanym okresie liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności zwiększyła się w 8 miastach dużych, w tym w największym stopniu – w Płocku (z 3,3 do 7,6) oraz Gliwicach (z 2,7 do 5,1). Największy spadek obserwowano natomiast w Opolu (z 5,8 do 0,0) i Tychach (z 7,8 do 3,1). W porównaniu z 2019 r. sytuacja w miastach dużych nie uległa zmianie w skali kraju. W poszczególnych miastach wysokim wzrostem wskaźnika charakteryzowały się Płock, Częstochowa i Toruń (odpowiednio o 4,3, o 3,2 i o 3,0), natomiast największy spadek dotyczył Opola (z 3,1 do 0,0).

W **miastach średnich** w 2020 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych ukształtowała się na poziomie 2,9 osoby na 100 tys. ludności. Rozpiętość wskaźnika w agregatach wojewódzkich wyniosła 4,3, z najwyższą wartością notowaną dla województwa podkarpackiego (5,4), a najniższą – dla warmińsko-mazurskiego (1,1). W poszczególnych miastach najwyższą wartość wskaźnika (18,3) obserwowano w Kutnie. 90 miast średnich charakteryzowało się wartościami wskaźnika powyżej wartości wskaźnika dla agregatu krajowego miast dużych (2,7). Jednocześnie w 66 z 180 miast średnich nie notowano w ogóle ofiar śmiertelnych wypadków drogowych.

W latach 2013–2020 spadek wskaźnika w agregacie krajowym miast średnich wyniósł 21,6% (z 3,7 do 2,9). W 79 miastach średnich liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności zmniejszyła się w analizowanym okresie, w największym stopniu – w Markach (z 34,9 do 2,8). Największym wzrostem charakteryzowały się natomiast Kutno (z 2,2 do 18,3) i Wieluń–miasto (z 0,0 do 13,6), przy czym w obu tych miastach wzrost dotyczył przede wszystkim lat 2019–2020. W 2020 r. porównaniu z 2019 r. notowano w grupie miast średnich spadek wskaźnika o 12,1% (z 3,3 do 2,9). Liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności zmniejszyła się w 63 miastach, w tym najbardziej – w Mławie (z 12,8 do 0,0) i Mikołowie (z 14,6 do 2,4). Najwyższy wzrost wskaźnika skali roku, podobnie jak w porównaniu z 2013 r., obserwowano w Kutnie i Wieluniu–mieście.

W **miastach małych** w 2020 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności wyniosła 4,5 (w porównaniu z 1,4 w 2013 r. i 1,5 w 2019 r.). Rozpiętość wskaźnika dla agregatów wojewódzkich ukształtowała się na poziomie 7,8. Najwyższą jego wartość notowano w województwie podkarpackim (10,2), a najniższą – w pomorskim i zachodniopomorskim (2,4). W poszczególnych miastach małych wartość maksymalną obserwowano w Tuliszkowie–mieście (154,8 wobec 78,2 w drugiej w kolejności Krynicy Morskiej). W 147 z 728 miast małych liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności była wyższa niż 6,5 (czyli wskaźnika dla Polski ogółem). Jednocześnie, w 559 miastach małych nie notowano w ogóle przypadków zgonów w wyniku wypadków drogowych.

W porównaniu z 2013 r. wzrost wskaźnika notowano w 15 agregatach wojewódzkich miast małych – największy w podkarpackim (z 3,2 do 10,2). Spadek dotyczył jedynie województwa pomorskiego

(z 3,2 do 2,4). W porównaniu z 2019 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności zwiększyła się we wszystkich agregatach wojewódzkich – w największym stopniu w województwie podkarpackim (z 3,5 do 10,2), a w najmniejszym – w podlaskim (z 3,0 do 4,2).

W **obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich** (MOF) w 2020 r. liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności wyniosła 1,9. Wśród gmin należących do obszarów funkcjonalnych największą wartość wskaźnika notowano w Dobroniu (77,2). W 90 gminach z tej grupy liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności była wyższa niż przeciętna krajowa (6,5). Najniższą wartość wskaźnika (0,0) obserwowano natomiast w 191 gminach. W okresie 2013–2020 spadek liczby ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności notowano w 99 gminach, największy (z 22,1 do 16,0) w Komornikach. Wzrost wskaźnika dotyczył 42 gmin, w tym największy obserwowano w Jeżowie (z 28,6 do 29,8).

W 2020 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności wyniosła 3,2 i w porównaniu z 2019 r. nie uległa zmianie. W agregatach wojewódzkich wartość wskaźnika zawierała się w granicach od 1,5 w zachodniopomorskim i warmińsko-mazurskim do 6,3 w podkarpackim. W województwach małopolskim, pomorskim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim wszystkie miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze charakteryzowały się wartościami wskaźnika poniżej średniej krajowej (6,5).

W poszczególnych miastach największą liczbą ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności charakteryzowało się Nisko-miasto (32,8). Wartością wskaźnika poniżej wartości 4,5 (obserwowanej dla agregatu krajowego miast małych) uplasowało się 89 miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze. W 51 miastach nie notowano w ogóle ofiar śmiertelnych.

5.2 Infrastruktura techniczna

5.2 Technical infrastructure

W latach 2011–2020 **powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca** zwiększyła się w **dużych miastach** z 0,3 m² do 0,6 m², przy wzroście **liczby oddanych mieszkań** z 46,2 tys. w 2011 r. do 98,1 tys. W 2020 r. najwyższą średnią przypadającą na mieszkańca charakteryzował się Rzeszów (1,2 m², wobec 0,6 m² w 2011 r.), a najniższą (oprócz Włocławka, gdzie w 2020 r. oddano tylko 12 mieszkań) – Bytom (0,1 m², podobnie jak w 2011 r.). W 2020 r. spośród dużych miast, najwięcej nowych mieszkań (powyżej 10 tys.) oddano (oprócz Warszawy – 23,5 tys.) – we Wrocławiu i Krakowie. W rezultacie, w miastach wojewódzkich zanotowano łącznie prawie 90% wszystkich mieszkań nowych oddanych w dużych miastach (w 2011 r. odsetek ten wyniósł 82%).

W **miastach średnich** w 2020 r. oddano do użytku o 61,0% mniej mieszkań niż w dużych miastach, tj. 34,1 tys., gdzie na mieszkańca przypadało 0,4 m² powierzchni użytkowej (wobec odpowiednio 21,0 tys. mieszkań w 2011 r., o przeciętnej powierzchni na mieszkańca wynoszącej 0,3 m²). Najwięcej nowych mieszkań oddano w miastach średnich województwa wielkopolskiego – 4,2 tys. (wobec 2,2 tys. w 2011 r.), gdzie na mieszkańca przypadało 0,4 m² powierzchni użytkowej (w 2011 r. – 0,3 m²). Rozpiętość wskaźnika przeciętnej powierzchni użytkowej na mieszkańca kształtowała się w przedziale od 2,2 m² w Markach (mazowieckie) do poniżej 0,1 m² w 10 miastach średnich (w tym w Kędzierzynie-Koźlu, największym z nich pod względem liczby mieszkańców, gdzie w 2020 r. oddano tylko 41 mieszkań).

W 2020 r. w **małych miastach** liczba oddanych mieszkań wyniosła 17,2 tys. (o 35,6% więcej niż w 2011 r.), przy zbliżonym do notowanego w 2011 r. poziomie analizowanej przeciętnej powierzchni na mieszkańca (0,3 m²). Najwięcej nowych mieszkań (powyżej 2 tys.) oddano w małych miastach województwa

mazowieckiego i wielkopolskiego, gdzie notowano (obok podkarpackiego) również najwyższy wskaźnik powierzchni użytkowej w przeliczeniu na ludność (wynoszący odpowiednio 0,6 m² i 0,4 m²). Najwyższą przeciętną powierzchnię użytkową mieszkań oddanych do użytkowania w na mieszkańca odnotowano w Ożarowie Mazowieckim (4,0 m²), natomiast w 19 małych miastach w 2020 r. nie oddano żadnych mieszkań do użytku.

Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze w 2020 r. odnotowały wskaźnik powierzchni użytkowej na poziomie 0,2 m² na mieszkańca, przy liczbie oddanych mieszkań wynoszącej 17,0 tys. (tj. na poziomie zbliżonym do notowanego dla małych miast). We wszystkich miastach tracących funkcje w 2020 r. odnotowano ruch związany z oddaniem mieszkań do użytku, w tym najwięcej lokali przekazano w Słupsku i Elblągu – powyżej 600 mieszkań (przy liczbie mieszkańców na poziomie odpowiednio 90 tys. i 119 tys.). Największa powierzchnia użytkowa przypadała na mieszkańca w Namysłowie (opolskie) – 0,7 m² (przy 151 mieszkaniach oddanych na 16,6 tys. mieszkańców).

W **miejskich obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich** liczba oddanych do użytkowania mieszkań w 2020 r. wyniosła 140,6 tys., co stanowiło 63,6% ogólnej krajowej (w 2011 r. oddano 74,3 tys., tj. 56,7% ogółu mieszkań w kraju). Najwięcej lokali oddano (oprócz MOF Warszawy – 35,9 tys.) w MOF Wrocław (15,5 tys.) oraz MOF Gdańsk-Gdynia-Sopot (14,6 tys.). Największa powierzchnia użytkowa na mieszkańca (powyżej 1 m²) przypadała w MOF Wrocław i MOF Rzeszów (w 2011 r. najwyższy wskaźnik notowano w MOF Poznań – 0,7 m²). Średnia wartość wskaźnika dla obszarów funkcjonalnych miast wojewódzkich w 2020 r. wyniosła 0,7 m² (wobec 0,5 m² w 2011 r.).

W 2020 r. **na lokale socjalne w dużych miastach oczekiwało** 60,4 tys. **gospodarstw domowych** (tj. mniej o prawie 20% w porównaniu z 2014 r.), przy ogólnej liczbie takich gospodarstw w kraju na poziomie 136,1 tys. Wśród miast wojewódzkich, najwięcej oczekujących było w Łodzi (7,6 tys. wobec 5,0 tys. w 2014 r.) i Gdańsku (3,9 tys. wobec odpowiednio 3,5 tys.), a z pozostałych dużych miast – w Zabrzu (8,5 tys. wobec 12,8 tys. w 2014 r.).

W **miastach średnich** takich gospodarstw było 36,6 tys. (wobec 44,8 tys. w 2014 r.), w tym najwięcej – w śląskim (7,3 tys., jednocześnie było to o 32,4% mniej niż w 2014 r.), a najmniej – w lubuskim (0,5 tys. gospodarstw wobec 0,3 tys. w 2014 r.).

Miasta małe odnotowały w tym okresie spadek liczby gospodarstw oczekujących na lokale socjalne z 24,5 tys. do 20,1 tys. Nadal najwięcej takich gospodarstw było w dolnośląskim (2,9 tys., przy czym ich liczba spadła w analizowanym okresie o 10,4%).

W **miastach tracących funkcję społeczno-gospodarcze** na lokal socjalny oczekiwało 39,8 tys. gospodarstw domowych i w skali roku był to spadek o 10%. Najwięcej takich gospodarstw w 2020 r. było w śląskim (14,0 tys.) i stanowiły one aż 35,2% wszystkich gospodarstw oczekujących w tej grupie miast ogółem (w 2019 r. w śląskim było ich 16,4 tys., tj. 37,0% ogółu gospodarstw oczekujących w tej grupie miast).

Odsetki ludności korzystającej z sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej są najwyższe w dużych miastach, a najniższe w małych miastach. Wartości tych wskaźników są bardzo zróżnicowane – rozpiętość sięga niekiedy 100 p. proc., gdy są miasta, w których wszyscy mieszkańcy korzystają z przykładowo sieci kanalizacyjnej i są takie, w których tej sieci nie ma. Najmniejsze zróżnicowanie występuje w przypadku udziału mieszkańców dużych miast korzystających z sieci wodociągowej – rozpiętość wskaźnika wynosi tylko 5,1 p. proc.

Analiza przestrzenna w podziale na agregaty miejskie wskazuje, że w 2020 r. **odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej** wyniósł 97,4% w miastach dużych, 96,6% w miastach średnich i 95,3% w miastach małych. W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wartości wskaźnika obserwowano w grupie miast małych (o 3,0 p. proc.). Dla miast średnich wyniósł on 1,1 p. proc., a dla dużych – 0,7 p. proc. Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej wyniósł w 2020 r. w Polsce ogółem 92,2%, był zatem niższy niż w miastach, natomiast dynamika wzrostu w ostatniej dekadzie była w Polsce wyższa (4,6 p. proc.).

W **miastach dużych** w 2020 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła 5,1 p. proc. Z sieci wodociągowej korzystali wszyscy (100%) mieszkańcy Gdańska, a także Gorzowa Wielkopolskiego, Sosnowca, Bytomia, Tychów, Tarnowa, Chorzowa i Koszalina. Najniższe wartości wskaźnika odnotowano w Toruniu i Łodzi (po 94,9%). We wszystkich dużych miastach odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej był wyższy niż w Polsce ogółem (92,2%). W latach 2011–2020 w większości dużych miast wzrósł udział mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej (o 0,7 p. proc. na poziomie całego agregatu). Największy wzrost miał miejsce w Rzeszowie (o 6,4 p. proc.) i w Olsztynie (o 4,2 p. proc.), a spośród miast niebędących stolicami województw – w Koszalinie (o 3,7 p. proc.) i Tarnowie (o 3,2 p. proc.). W czterech dużych miastach w ciągu ostatniej dekady odsetek ludności korzystającej z wody z sieci zmniejszył się, najbardziej – w Zielonej Górze (o 1,4 p. proc.), a ponadto w Szczecinie (o 0,4 p. proc.), Wałbrzychu (o 0,2 p. proc.) i Elblągu (o 0,1 p. proc.). Pomiędzy 2019 a 2020 r. wartość wskaźnika dla miast dużych nie zmieniła się.

W 2020 r. z sieci wodociągowej w **miastach średnich** korzystało 96,6% ludności, tj. o 1,1 p. proc. więcej niż w 2011 r. i o 0,1 p. proc. więcej niż w 2019 r. Rozpiętość wskaźnika wyniosła w 2020 r. 36,6 p. proc. W 15 średnich miastach wszyscy mieszkańcy korzystali z sieci wodociągowej (Dzierżoniów, Jawor, Polkowice, Oświęcim, Kędzierzyn-Koźle, Chojnice, Sopot, Łaziska Górne, Żory, Szczytno, Środa Wielkopolska, Września, Kołobrzeg, Police, Świnoujście). Najmniej ludności użytkującej wodę z sieci było w 2020 r. w miastach średnich województwa mazowieckiego: Józefowie (63,4%), Otwocku i Ząbkach (po 70,5%). W przekroju wojewódzkim najwyższymi wartościami wskaźnika w grupie miast średnich charakteryzowały się zachodniopomorskie (99,1%) i opolskie (99,0%). Najniższe wskaźniki odnotowano w mazowieckim (89,5%) i małopolskim (93,1%). W 2020 r. w 121 miastach średnich (spośród 180) odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej był wyższy niż 96,6% (agregat krajowy miast średnich), a w 59 miastach średnich wartość wskaźnika kształtowała się na niższym poziomie. W porównaniu z 2011 r. udział osób korzystających z sieci wodociągowej w miastach średnich wzrósł o 1,1 p. proc. Największy wzrost odnotowano w Markach (o 19,3 p. proc.), Dzierżoniowie (o 12,5 p. proc.) i Kobyłce (o 11,5 p. proc.). Pomiędzy 2019 a 2020 r. wartość wskaźnika dla miast średnich wzrosła o 0,1 p. proc. Największy przyrost odnotowano w Tomaszowie Mazowieckim (o 2,0 p. proc.) i w Ząbkach (o 1,4 p. proc.).

Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w **małych miastach** wyniósł w 2020 r. 95,3% i był wyższy o 3,0 p. proc. niż w 2011 r. i o 0,1 p. proc. w porównaniu z 2019 r. Rozpiętość wskaźnika w 2020 r. wyniosła 75,7 p. proc. W 83 małych miastach (spośród 727) udział mieszkańców, którzy korzystali z wody z sieci, wyniósł 100%. Najmniej osób korzystało z sieci wodociągowej w małych miastach z województwa małopolskiego: Ryglice (24,3%) i Piwniczna-Zdrój (34,5%). W ujęciu wojewódzkim najwyższe wartości wskaźnika wśród małych miast występowały w opolskim (98,9%), warmińsko-mazurskim (98,5%) i pomorskim (98,1%). Najmniejszy udział ludności korzystającej z sieci wodociągowej odnotowano w małych miastach małopolskiego (88,8%) i podkarpackiego (90,9%). W 2020 r. w 589 małych miastach (81,0% wszystkich małych miast) odsetek mieszkańców użytkujących wodę z sieci był wyższy niż w Polsce ogółem (92,2%). Miast takich było relatywnie najwięcej w opolskim i pomorskim. W 138 małych miastach wartości wskaźnika były niższe niż w Polsce ogółem i dotyczyło to bardziej miast z małopolskiego i mazowieckiego. Od 2011 r. wartość wskaźnika dla miast małych wzrosła o 3,0 p. proc., a między

2019 a 2020 r. – o 0,1 p. proc. Na przestrzeni dekady największe wzrost miał miejsce w małych miastach województwa mazowieckiego (o 8,2 p. proc.), a także małopolskiego (o 4,7 p. proc.), łódzkiego (o 4,4 p. proc.) i podkarpackiego (o 4,3 p. proc.). W najmniejszym stopniu odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej wzrósł w pomorskim (o 1,0 p. proc.). W stosunku do 2019 r. wartość wskaźnika dla miast małych najbardziej zwiększyła się w małopolskim (o 0,5 p. proc.).

Udział mieszkańców korzystających z wody z sieci w **obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** wyniósł w 2020 r. 96,2% i był wyższy o 2,4 p. proc. niż w 2011 r. oraz o 0,1 p. proc. niż w 2019 r. Najwyższe wartości wskaźnika notowano w ZIT Katowice-Gliwice (Centralny) (99,0%) oraz w ZIT Gdańsk-Gdynia-Sopot i ZIT Gorzów Wielkopolski (po 98,6%), a najniższe – w ZIT Warszawa (92,0%). Między 2011 a 2020 r. największy wzrost wartości wskaźnika wystąpił w obszarze funkcjonalnym Rzeszowa (o 7,7 p. proc.) i Olsztyna (o 5,5 p. proc.). Również w porównaniu z 2019 r. największy wzrost udziału mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej miał miejsce na obszarze ZIT Rzeszów (o 0,3 p. proc.). W 2020 r. w 10 stolicach MOF odnotowano niższy odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w tych miastach niż w całym MOF.

W 2020 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** z sieci wodociągowej korzystało 97,1% ludności, czyli o 0,1 p. proc. więcej niż w 2019 r. Wskaźnik kształtował się powyżej średniej dla miast małych (95,3%) i jednocześnie pomiędzy wartością notowaną dla miast średnich (96,6% w 2020 r.) a wartością dla miast dużych (97,4%). Rozpiętość wskaźnika wyniosła w 2020 r. 19,5 p. proc. W 9 miastach tracących funkcje wszyscy mieszkańcy korzystali z sieci wodociągowej (Dzierżoniów, Jawor, Kamienna Góra, Tarnów, Kędzierzyn-Koźle, Chojnice, Bytom, Sosnowiec, Szczycno). Najmniej osób użytkujących wodę z sieci było w Nisku (80,5%) i w Nowym Targu (82,5%). W przekroju wojewódzkim w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze najwięcej mieszkańców korzystających z wodociągów było w śląskim (99,6%), opolskim (99,1%) i pomorskim (98,9%). We wszystkich takich miastach w śląskim, opolskim i pomorskim odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej był wyższy niż 97,1%. Najniższymi wartościami wskaźnika charakteryzowało się w 2020 r. małopolskie (92,6%), a następnie – lubelskie (94,2%), podkarpackie i mazowieckie (po 94,8%). W mazowieckim w żadnym z miast tracących funkcje nie odnotowano udziału mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej na poziomie wyższym niż wartość ogółem dla tych miast (97,1%). W 84 spośród 139 miast tracących funkcje odsetek ludności korzystającej z wodociągów był wyższy niż wartość ogółem dla opisywanej grupy miast (97,1%), a w 128 miastach był wyższy niż wartość wskaźnika dla Polski ogółem (92,2%). Jednocześnie, w mazowieckim wartość wskaźnika dla miast tracących funkcje była istotnie wyższa niż dla miast średnich ogółem (o 5,3 p. proc.).

Analiza przestrzenna w podziale na agregaty miejskie wskazuje, że w 2020 r. **odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej** wyniósł 92,5% w miastach dużych 90,8% w miastach średnich i 86,4% w miastach małych. W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wartości wskaźnika obserwowano w grupie miast małych (o 7,8 p. proc.). Dla miast średnich wzrost wyniósł 3,6 p. proc., a dla dużych – odpowiednio 2,4 p. proc. Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej wyniósł w 2020 r. w Polsce 71,5%, był zatem niższy niż w miastach, natomiast dynamika wzrostu w ostatniej dekadzie była w całej Polsce wyższa (8,0 p. proc.).

W **miastach dużych** w 2020 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła 21,0 p. proc. Z sieci kanalizacyjnej korzystali wszyscy (100%) mieszkańcy Olsztyna, Bytomia i Tychów. Najniższe wartości wskaźnika odnotowano natomiast w Chorzowie (79,0%) i Rybniku (79,5%). We wszystkich dużych miastach odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej był wyższy niż w Polsce ogółem (71,5%). W latach 2011–2020 w większości dużych miast wzrósł udział mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej (o 2,4 p. proc. na poziomie całego agregatu). Największy wzrost miał miejsce w Bytomiu (o 10,0 p. proc.), Dąbrowie

Górnicy (o 8,4 p. proc.), Rzeszowie (o 7,5 p. proc.) i w Opolu (o 7,0 p. proc.). Pomiędzy 2019 a 2020 r. wartość wskaźnika dla miast dużych wzrosła o 0,1 p. proc., a największy wzrost wystąpił w Chorzowie (o 5,0 p. proc.).

W 2020 r. z sieci kanalizacyjnej w **miastach średnich** korzystało 90,8% ludności, o 3,6 p. proc. więcej niż w 2011 r. i o 0,1 p. proc. więcej niż w 2019 r. W poszczególnych miastach sytuacja była bardzo zróżnicowana – rozpiętość wskaźnika wyniosła w 2020 r. 56,2 p. proc. Największy odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej wystąpiły w Sopocie (100%), Sanoku, Mrągowie, Gostyniu, Siemianowicach Śląskich i Świętochłowicach (po 99,9%). Najmniej ludności korzystającej z kanalizacji było w 2020 r. w miastach średnich województwa śląskiego: Orzeszu (43,7%) i Myszkowie (58,1%). W przekroju wojewódzkim najwyższymi wartościami wskaźnika w grupie miast średnich charakteryzowały się zachodniopomorskie (96,4%), warmińsko-mazurskie (95,8%) i lubuskie (95,1%). Najniższy poziom wartości wskaźnika odnotowano w śląskim (86,0%) i świętokrzyskim (87,7%). W 2020 r. w 94 miastach średnich (spośród 180) odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej był wyższy niż 90,8% (agregat krajowy miast średnich), a w 86 miastach średnich wartość wskaźnika kształtowała się na niższym poziomie. W porównaniu z 2011 r. udział osób korzystających z sieci kanalizacyjnej w miastach średnich wzrósł o 3,6 p. proc. Największy wzrost odnotowano w Markach (o 64,3 p. proc.) i w Pszczynie (o 27,5 p. proc.). Pomiędzy 2019 a 2020 r. wartość wskaźnika dla miast średnich wzrosła o 0,1 p. proc. Największy przyrost odnotowano w Tomaszowie Mazowieckim (o 3,0 p. proc.) i w Rydułtowach (o 2,2 p. proc.).

Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej w **małych miastach** w 2020 r. wyniósł 86,4% i był wyższy o 7,8 p. proc. niż w 2011 r. i o 0,3 p. proc. w porównaniu z 2019 r. W 19 małych miastach (spośród 727) udział mieszkańców, którzy korzystali z kanalizacji, wyniósł 100%. W 2 małych miastach ludność nie korzystała z sieci kanalizacyjnej (Koziegłowy i Opatowiec). W ujęciu wojewódzkim najwyższe wartości wskaźnika wśród małych miast występowały w pomorskim (94,3%) i warmińsko-mazurskim (92,9%). Najmniejszy udział ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej odnotowano w małych miastach śląskiego (78,0%) i łódzkiego (80,6%). W 2020 r. w 625 małych miastach (86,0% wszystkich małych miast) odsetek mieszkańców korzystających z kanalizacji był wyższy niż w Polsce ogółem (71,5%). Były to wszystkie małe miasta lubuskiego, relatywnie więcej takich ośrodków miejskich było ponadto w podkarpackim i warmińsko-mazurskim. W 102 małych miastach wartości wskaźnika były niższe niż w Polsce ogółem i dotyczyło to głównie miast śląskiego. Od 2011 r. wartość wskaźnika dla miast małych wzrosła o 7,8 p. proc., a między 2019 a 2020 r. – o 0,3 p. proc. Na przestrzeni dekady największy wzrost miał miejsce w małych miastach województwa śląskiego (o 11,5 p. proc.), lubelskiego (o 10,7 p. proc.), wielkopolskiego (o 10,1 p. proc.) i małopolskiego (o 10,0 p. proc.). W najmniejszym stopniu odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej wzrósł w zachodniopomorskim (o 2,4 p. proc.). Pomiędzy 2019 a 2020 r. wartość wskaźnika dla miast małych najbardziej zwiększyła się w małopolskim (o 1,4 p. proc.).

Udział mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej w **obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** wyniósł w 2020 r. 85,1% i był wyższy o 5,9 p. proc. niż w 2011 r. oraz o 0,3 p. proc. niż w 2019 r. Najwyższe wartości wskaźnika notowano w ZIT Gorzów Wielkopolski (93,1%) oraz w ZIT Olsztyn (91,0%), a najniższe – w ZIT Lublin (74,7%). Między 2011 a 2020 r. największy wzrost wartości wskaźnika wystąpił w obszarze funkcjonalnym Opola (o 15,4 p. proc.), Gorzowa Wielkopolskiego (o 11,5 p. proc.) i Rzeszowa (o 11,1 p. proc.). W porównaniu z 2019 r. największy wzrost udziału mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej miał miejsce na obszarze ZIT Poznań (o 0,9 p. proc.). W 2020 r. w Szczecinie, jako jedynej stolicy MOF, odnotowano niższe odsetki ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej (86,4%) niż w całym MOF (87,5%).

W 2020 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** z sieci kanalizacyjnej korzystało 91,4% ludności, czyli o 0,2 p. proc. więcej niż w 2019 r. Wartość wskaźnika kształtowała się na poziomie wyższym niż agregat miast średnich ogółem (90,8% w 2020 r.), ale niższym od agregatu miast dużych (92,5%). Był to zatem udział wyższy niż odpowiednio dla agregatu miast małych (86,4%) i wyższy niż w Polsce ogółem (71,5%). Rozpiętość wartości wskaźnika w poszczególnych miastach wyniosła w 2020 r. 29,5 p. proc. W 2 miastach tracących funkcje, Kamiennej Górze i Bytomiu, wszyscy mieszkańcy korzystali z sieci kanalizacyjnej (100,0%). Najmniej takich osób było w Rydułtowach (70,4%) i w Sierpcu (76,9%). W przekroju wojewódzkim w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze najwięcej mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej jest w warmińsko-mazurskim (95,3%), pomorskim (94,8%), lubuskim (94,5%) i zachodniopomorskim (94,2%). W 13 spośród 14 takich miast w warmińsko-mazurskim i w 4 z 5 w pomorskim odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej był wyższy niż 91,4%. Najniższymi wartościami wskaźnika charakteryzowało się w 2020 r. świętokrzyskie (87,6%), a następnie łódzkie (88,6%), lubelskie (88,7%) i małopolskie (88,8%). W 72 spośród 139 miast tracących funkcje odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej był wyższy niż wartość agregatu dla tych miast (91,4%), a w 138 miastach był wyższy niż wartość wskaźnika dla Polski ogółem (71,5%). W śląskim wartość wskaźnika dla miast tracących funkcje była istotnie wyższa niż dla miast średnich ogółem (o 7,0 p. proc.).

Analiza przestrzenna w podziale na agregaty miejskie wskazuje, że w 2020 r. **odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej** wyniósł 77,7% w miastach dużych, 73,9% w miastach średnich i 58,2% w miastach małych. W porównaniu z 2011 r. największy wzrost wartości wskaźnika obserwowano w grupie miast małych (o 7,7 p. proc.). W miastach średnich odsetek wzrósł o 1,4 p. proc., a w przypadku miast dużych nastąpił spadek o 5,4 p. proc. Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej wyniósł w 2020 r. w Polsce 54,2%, był zatem niższy niż w miastach. Dynamika wzrostu w latach 2011–2020 w całej Polsce wyniosła 1,8 p. proc.

W miastach dużych w 2020 r. rozpiętość wskaźnika wyniosła 37,1 p. proc. Najwięcej osób korzystało z sieci gazowej w Tarnowie (96,1%), Wałbrzychu (94,8%) i Bielsku-Białej (92,3%), a spośród miast wojewódzkich – w Białymstoku (90,9%). Najniższe wartości wskaźnika odnotowano w Rybniku (59,0%), Płocku (61,0%) i w Krakowie (69,9%). We wszystkich dużych miastach odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej był wyższy niż w Polsce ogółem (54,2%). W okresie 2011–2020 w większości dużych miast zmniejszył się udział osób korzystających z sieci gazowej (o 5,4 p. proc. dla całego agregatu). Największy spadek nastąpił we Wrocławiu (o 14,0 p. proc.), w Warszawie (o 12,1 p. proc.) i w Krakowie (o 10,1 p. proc.), a spośród miast niebędących stolicami województw – w Elblągu (o 8,6 p. proc.). Największy wzrost odsetka ludności korzystającej z sieci gazowej w ciągu ostatniej dekady miał miejsce w Bielsku-Białej (o 4,0 p. proc.), Wałbrzychu (o 3,8 p. proc.) i Częstochowie (o 3,6 p. proc.), a w miastach wojewódzkich – wzrost wystąpił jedynie w Białymstoku (o 0,3 p. proc.). Pomiędzy 2019 a 2020 r. wartość wskaźnika dla miast dużych zmniejszyła się o 0,3 p. proc. Największy przyrost odnotowano w Bielsku-Białej (o 4,4 p. proc.), a największy spadek – w Krakowie (o 2,3 p. proc.).

W 2020 r. w **miastach średnich** z sieci gazowej korzystało 73,9% ludności, o 1,4 p. proc. więcej niż w 2011 r. i o 0,8 p. proc. więcej niż w 2019 r. W poszczególnych miastach sytuacja była niezwykle zróżnicowana. Najwięcej osób korzystających z sieci gazowej było w 2020 r. w Jasle (99,7%), Luboniu (98,7%) i Otwocku (98,1%), a najmniej – w miastach średnich podlaskiego: Bielsku Podlaskim (0,1%), Grajewie (0,2%) i Augustowie (0,5%). Hajnówka w województwie podlaskim była jedynym miastem średnim w Polsce, w którym ludność nie korzysta z sieci gazowej. W przekroju wojewódzkim najwyższymi wartościami wskaźnika w grupie miast średnich charakteryzowały się lubuskie (95,8%), podkarpackie (92,5%) i dolnośląskie (91,6%). Najniższy poziom wartości wskaźnika odnotowano w podlaskim (12,7%), a następnie w łódzkim (51,4%). W 2020 r. w 121 miastach średnich odsetek ludności korzystającej

z sieci gazowej był wyższy niż 73,9% (agregat krajowy miast średnich), a w 59 miastach średnich wartość wskaźnika kształtowała się na niższym poziomie. W porównaniu z 2011 r. udział osób korzystających z sieci gazowej w miastach średnich wzrósł o 1,4 p. proc. Największy wzrost odnotowano w Otwocku (o 38,1 p. proc.), Lubartowie (o 30,0 p. proc.) i Białogardzie (o 22,8 p. proc.). W wielu miastach w ostatniej dekadzie wartości wskaźnika zmniejszyły się, w tym największy spadek miał miejsce w Inowrocławiu (o 14,9 p. proc.), Lesznie (o 14,8 p. proc.), Malborku (o 13,7 p. proc.) i w Świnoujściu (o 11,2 p. proc.). Pomiędzy 2019 r. a 2020 r. wartość wskaźnika dla miast średnich wzrosła o 0,8 p. proc. Największy przyrost odnotowano w Otwocku (o 29,7 p. proc.), a największy spadek – w Lesznie (o 9,1 p. proc.).

Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w **miastach małych** wyniósł w 2020 r. 58,2% i był wyższy o 7,7 p. proc. niż w 2011 r. i o 3,6 p. proc. w porównaniu z 2019 r. Udział osób korzystających z sieci gazowej przekraczał poziom 99% w miastach: Strzegom, Żmigród, Opole Lubelskie, Wojnicz, Radzymin, Kołaczyce, Jedlicze, Cieszanów, Dzierżgoń, Węgorzewo, Borek Wielkopolski, Wronki i Trzebiatów. Wartość wskaźnika nie przekraczała 0,5% w miastach: Bogatynia, Lipno, Trzciel, Dobiegniew, Brzeziny, Koszyce, Lipsko, Żuromin, Biała, Ustrzyki Dolne, Czarna Białostocka, Szczuczyn, Dąbrowa Białostocka, Skarszewy, Woźniki, Kalety, Daleszyce i Polanów. W ujęciu wojewódzkim najwyższe wartości wskaźnika wśród małych miast występowały w podkarpackim (83,9%), małopolskim (77,2%) i dolnośląskim (75,6%). Najmniejszy udział osób korzystających z sieci gazowej odnotowano w małych miastach podlaskiego (12,4%) i łódzkiego (26,7%). W 2020 r. w 375 małych miastach (51,6% wszystkich małych miast) odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej był wyższy niż w Polsce ogółem (54,2%). Miast takich było relatywnie najwięcej w podkarpackim, małopolskim i dolnośląskim, a w podlaskim nie było ani jednego. W 219 małych miastach wartości wskaźnika były niższe niż w Polsce ogółem i dotyczyło to bardziej miast z lubuskiego i łódzkiego. W 133 miastach nie było osób korzystających z sieci gazowej (były to głównie miasta z podlaskiego i warmińsko-mazurskiego). Od 2011 r. wartość wskaźnika dla miast małych wzrosła o 7,7 p. proc., a między 2019 r. a 2020 r. – o 3,6 p. proc. Na przestrzeni dekady największe wzrosty miały miejsce w małych miastach województwa lubelskiego (o 16,4 p. proc.), świętokrzyskiego (o 14,3 p. proc.) i małopolskiego (o 11,5 p. proc.). W najmniejszym stopniu odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej wzrósł w opolskim (o 3,6 p. proc.), podlaskim i warmińsko-mazurskim (po 3,8 p. proc.). Pomiędzy 2019 r., a 2020 r. wartość wskaźnika dla miast małych najbardziej zwiększyła się w województwie świętokrzyskim (o 7,2 p. proc.), a najmniej – w podlaskim (o 0,3 p. proc.). W żadnym z agregatów wojewódzkich miast małych nie odnotowano spadku wartości wskaźnika, ani w okresie 2011–2020, ani w latach 2019–2020.

Udział mieszkańców korzystających z gazu z sieci **w obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** wyniósł w 2020 r. 70,9% i był o 0,9 p. proc. niższy niż w 2011 r. oraz o 1,0 p. proc. wyższy niż w 2019 r. Najwyższe wartości wskaźnika notowano w ZIT Rzeszów (84,4%) i w ZIT Poznań (79,8%) i ZIT Zielona Góra (79,2%), a najniższe – w ZIT Opole (44,0%) i ZIT Kielce (54,2%). Między 2011 a 2020 r. największy wzrost wartości wskaźnika wystąpił w obszarze funkcjonalnym Lublina (o 4,3 p. proc.), a największy spadek – w ZIT Wrocław (o 6 p. proc.) i ZIT Szczecin (o 5,0 p. proc.). Udział mieszkańców korzystających z sieci gazowej był w 2020 r. wyższy niż w 2019 r. na obszarze ZIT Poznań (o 2,4 p. proc.), a niższy niż rok wcześniej – w ZIT Kraków (o 0,6 p. proc.). W 2020 r. w dwóch stolicach MOF odnotowano niższe odsetki ludności korzystającej z sieci gazowej w tych miastach (69,9% w Krakowie i 72,3% w Warszawie) niż w całych MOF (74,9% w MOF Krakowa i 75,4% w MOF Warszawy).

W 2020 r. **w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** z sieci gazowej korzystało 73,6% ludności, czyli o 0,7 p. proc. więcej niż w 2019 r. (72,9%). Wartość wskaźnika kształtowała się na poziomie agregatu miast średnich ogółem (73,9% w 2020 r.) i była wyższa niż wartość agregatu miast małych (58,2%) i wyższa niż w Polsce ogółem (54,2%). Najwyższe wartości wskaźnika notowano

w Jaśle (99,7%), a następnie w Kamiennej Górze i Nowej Soli (po 97,7%). W trzech miastach z tej kategorii – w Hajnówce, Sokółce i Braniewie – ludność nie korzysta z sieci gazowej. W przekroju wojewódzkim w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze najwięcej mieszkańców korzystających z gazu z sieci było w dolnośląskim (92,5%) i podkarpackim (92,1%). W niemal wszystkich takich miastach w dolnośląskim (w 16 spośród 17) i w podkarpackim (w 10 z 11) odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej był wyższy niż 73,6%. Najniższymi wartościami wskaźnika charakteryzowało się w 2020 r. podlaskie (8,2%), a następnie łódzkie (29,0%). W tych dwóch województwach w ani jednym mieście tracącym funkcje nie odnotowano udziału mieszkańców korzystających z sieci gazowej na poziomie wyższym niż wartość agregatu dla tych miast (73,6%). W 88 spośród 139 miast tracących funkcje odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej był wyższy niż wartość agregatu dla tych miast (73,6%), a w 102 miastach był wyższy niż wartość wskaźnika dla Polski ogółem (54,2%). W województwach pomorskim, śląskim, kujawsko-pomorskim i zachodniopomorskim wartości wskaźnika dla miast tracących funkcje były wyższe niż dla miast średnich ogółem (odpowiednio o 6,4 p. proc., o 5,8 p. proc., o 5,2 p. proc. i o 4,9 p. proc.).

5.3 Infrastruktura społeczna i turystyczna

5.3 Social and tourist infrastructure

W miastach wojewódzkich w 2020 r. zlokalizowanych było łącznie blisko 3 tys. **aptek** (24,5% ogółu tych obiektów w kraju). Największą liczbę aptek notowano w Warszawie (602) oraz w Krakowie i Poznaniu (odpowiednio 282 i 271). Najmniej aptek wystąpiło w Gorzowie Wielkopolskim (41). W skali 10 lat liczba aptek zmniejszyła się o 1,8%, w tym najgłębszy spadek odnotowano w Lublinie (o 15,4%), Krakowie (o 14,3%) i Olsztynie (o 10,3%). Największy wzrost wystąpił w Rzeszowie (o 11,3%) i Katowicach (o 11,0%). Ilościowo w porównaniu z 2011 r. najwięcej aptek przybyło w Poznaniu i Warszawie (po 26), a największy spadek wystąpił w Krakowie (47). W porównaniu z 2019 r. liczba aptek zmniejszyła się o 1,0%. Najgłębszy spadek wystąpił w Białymstoku (o 7,1%) i Wrocławiu (o 5,5%), największy wzrost – w Rzeszowie (o 3,5%), Łodzi (o 2,7%) i Kielcach (o 2,4%). Pod względem liczby, najwięcej aptek przybyło w Łodzi (7), najwięcej ubyło we Wrocławiu (15) i Warszawie (14).

Najwięcej **mieszkańców na 1 aptekę** przypadało w Gorzowie Wielkopolskim i Warszawie (po 3,0 tys. osób, tj. odpowiednio o 1,6% mniej i o 0,5% więcej niż w 2011 r.), a najmniej – w Poznaniu (2,0 tys. osób, tj. o 13,1% mniej niż 10 lat temu).

W miastach średnich w 2020 r. znajdowało się łącznie 3,1 tys. aptek (26,1% ogółu aptek w kraju), tj. o 0,1% mniej niż w 2011 r. i o 2,0% mniej niż w 2019 r. Największą liczbę aptek w miastach średnich notowano w województwie wielkopolskim (385) i śląskim (383), najmniejszą – w lubuskim (52) i świętokrzyskim (79). W porównaniu z 2011 r. zmniejszenie liczby aptek wystąpiło w miastach średnich 9 województw (od 33,1% w świętokrzyskim do 1,2% w opolskim). W pozostałych województwach wystąpił wzrost liczby aptek w miastach średnich, w tym największy – w wielkopolskim (o 31,8%). W porównaniu z 2019 r. zmniejszenie liczby aptek wystąpiło w 15 województwach (od 6,7% w małopolskim do 1,0% w pomorskim), a wzrost – jedynie w wielkopolskim (o 10,3%). W 2020 r. najwięcej aptek było w Kaliszu (45, wielkopolskie) i Legnicy (43, dolnośląskie), a najmniej – w Orzeszu i Redzie (po 5, odpowiednio śląskie i pomorskie).

Pod względem liczby mieszkańców na 1 aptekę w miastach średnich, największe obciążenie w 2020 r. odnotowano w województwach śląskim (3,0 tys.) i pomorskim (2,8 tys.), w których również znajdowały się miasta o najwyższym wskaźniku. Najwięcej mieszkańców na 1 aptekę przypadało w Redzie (5,3 tys.), Świętochłowicach i Wejherowie (po 4,5 tys.), Łęborku (4,4 tys.), Kwidzynie i Orzeszu (po 4,3 tys.). Najmniej osób na obiekt przypadało w Wieluniu (1,0 tys., łódzkie), Biłgoraju i Lubartowie (odpowiednio 1,3 tys. i 1,4 tys., lubelskie) oraz Jarosławiu i Gorlicach (blisko 1,5 tys., odpowiednio podkarpackie i małopolskie).

W **miastach małych** w 2020 r. znajdowało się łącznie ponad 3 tys. aptek (25,2% ogółu aptek w kraju), tj. o 16,7% więcej niż w 2011 i o 1,7% mniej niż w 2019 r. Największą liczbę aptek w miastach małych notowano w województwie wielkopolskim (373) i mazowieckim (323), najmniejszą – w podlaskim (100) i pomorskim (101). W porównaniu z 2011 r. zwiększenie liczby aptek w miastach małych wystąpiło we wszystkich województwach (od 34,2% w świętokrzyskim do 3,0% w lubuskim). W porównaniu z 2019 r. liczba aptek zmniejszyła się w 12 województwach (od 7,0% w opolskim do 0,6% w zachodniopomorskim). W miastach małych podlaskiego liczba aptek pozostała na poziomie sprzed roku, a wzrost odnotowano jedynie w: łódzkim (o 2,7%), małopolskim (o 1,9%) i świętokrzyskim (o 0,7%). W 2020 r. najwięcej aptek było w Tomaszowie Lubelskim (18, lubelskie), Busku-Zdroju, Garwolinie i Końskich (po 15, odpowiednio świętokrzyskie, mazowieckie i świętokrzyskie). W miastach Lubowidz (mazowieckie), Nowe Warpno (zachodniopomorskie) i Otyń (mazowieckie) apteki nie występowały.

Pod względem liczby mieszkańców na 1 aptekę w miastach małych, największe obciążenie w 2020 r. odnotowano w województwach pomorskim (2,1 tys.), podlaskim (2,0 tys.) i lubelskim (1,9 tys.), a najmniejsze – w śląskim (1,2 tys.), kujawsko-pomorskim (1,3 tys.) i opolskim (1,4 tys.). Najwięcej mieszkańców na 1 aptekę przypadało w miastach: Imielin (9,3 tys., śląskie), Lubawka i Karlino (po 5,9 tys., odpowiednio dolnośląskie i zachodniopomorskie) i Borne Sulinowo (5,1 tys., zachodniopomorskie), w których jedna apteka obsługiwała wszystkich mieszkańców. Najmniej osób na obiekt przypadało w województwie świętokrzyskim w miastach: Wiślica (0,2 tys.) i Opatowiec (0,3 tys.) oraz w województwie małopolskim w miastach Koszyce i Zakliczyn (po 0,4 tys.).

W **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w 2020 r. było blisko 2,5 tys. aptek (20,7% ogółu aptek w kraju). Na 1 aptekę przypadało średnio 2,3 tys. osób. Wskaźnik wyższy niż przeciętnie notowano w 55 miastach, najwyższy w Świętochłowicach (4,5 tys., śląskie), Łęborku (4,4 tys., pomorskie), Zduńskiej Woli (4,1 tys., łódzkie) i Jastrzębiu-Zdroju (4,0 tys., śląskie). Wskaźnik ponad 50% niższy niż średnio notowano w miastach: Wieluń. Busko-Zdrój i Tomaszów Lubelski (odpowiednio łódzkie, świętokrzyskie i lubelskie).

W latach 2011–2020 r. **liczba placówek bibliotecznych w dużych miastach** zmniejszyła się o 114 do 1 167 placówek. W 2020 r. najwięcej placówek bibliotecznych zlokalizowanych było w Warszawie i Łodzi (odpowiednio 265 i 86 placówek), a najmniej – w Elblągu (8 placówek). W porównaniu do 2011 r. w większości miast zaobserwowano spadek liczby placówek, w tym najgłębszy – w Białymstoku (o 19 placówek). W porównaniu do 2019 r. najwięcej placówek ubyło w Elblągu i Gorzowie Wielkopolskim (po 8 placówek).

W analizowanym dziesięcioleciu **liczba ludności na 1 placówkę** biblioteczną wzrosła o 540 osoby, do 9 045 (przy średnim wzroście wartości dla Polski o 268 osób, do 4 917). Liczba osób na 1 placówkę biblioteczną wzrosła w najwyższym stopniu w porównaniu do 2011 r. w Białymstoku (z 8 360, do 16 498), a w stosunku do 2019 r. – w Elblągu (z 7 464, do 14 823).

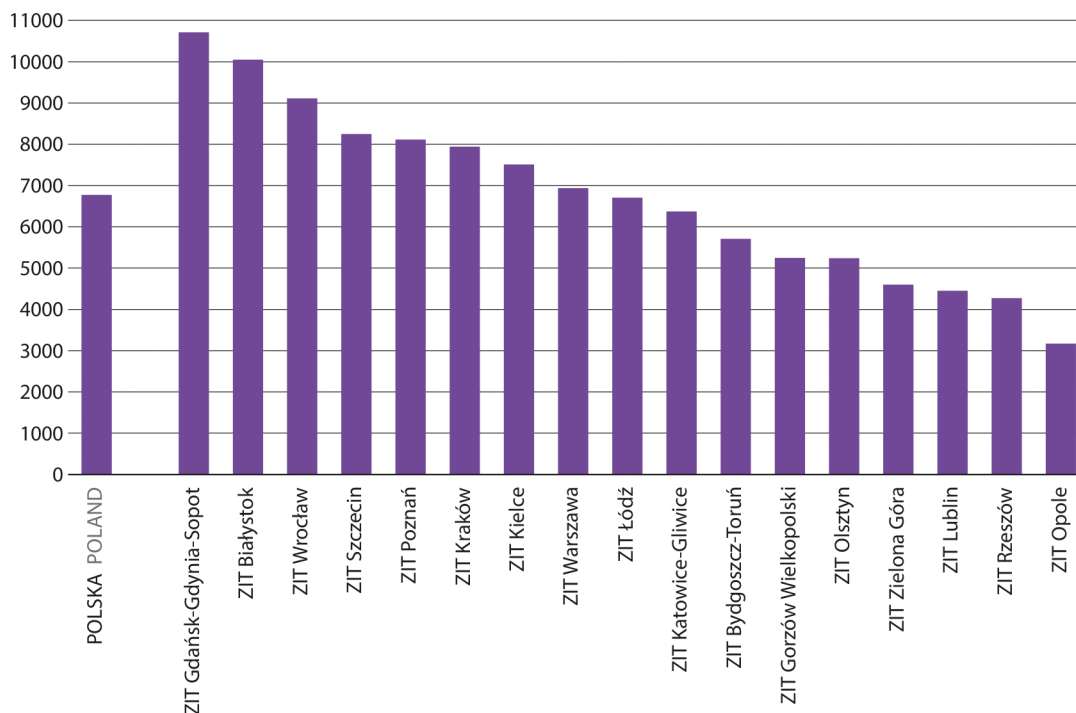
Liczba placówek bibliotecznych w okresie 2011–2020 w **średnich miastach** zmalała o 104 placówki (do 882 placówek), a w porównaniu do 2019 r. – o 34 placówki. We wszystkich województwach liczba placówek w miastach średnich zmniejszyła się, z wyjątkiem dolnośląskiego, gdzie nieco przybyło (z 64, do 67). W 2020 r. najwięcej placówek bibliotecznych było w Lesznie (18), w 12 miastach średnich znajdowała się tylko 1 placówka. W 65 miastach odnotowano spadek liczby placówek bibliotecznych w porównaniu do 2011 r. – najgłębszy w Pile (o 10 placówek). Nowe placówki powstały w 18 miastach – w Piasecznie otwarto 3 placówki, po 2 – w Sieradzu i Skawinie.

W analizowanym dziesięcioleciu liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną wzrosła o 730, do 8 351 osób (wzrost o 343 osoby w porównaniu do 2019 r.). Wzrost odnotowano we wszystkich województwach, poza podkarpackim, gdzie liczba ludności na 1 placówkę w miastach średnich spadła przeciętnie o 23 osoby, do 7 738. W 81 miastach wskaźnik ten miał wartość niższą niż średnio dla miast średnich – najmniej ludności na placówkę przypadało w Skawinie (2 437 osób), najwięcej – w Ząbkach (38 546 osób). W miejscowościach o najwyższych wartościach wskaźnika były 1 lub 2 placówki biblioteczne. W 83 miastach wskaźnik pogorszył się, z czego w 60 wzrost wskaźnika był wyższy niż średnio dla miast średnich – najwyższy wzrost nastąpił w Oświęcimiu (o 24 190 osób do 37 569), w pozostałych miastach wskaźnik poprawił się – największy spadek nastąpił w Ełku (o 28 323 osoby do 30 952 osób na placówkę).

W latach 2011–2020 w **małych miastach** liczba placówek bibliotecznych wzrosła o 115, do 1 160 placówek (w skali roku odnotowano spadek o 44 placówki). Liczba placówek wzrosła w 11 województwach – największy przyrost notowano w miastach małych województwa warmińsko-mazurskiego (o 37) i lubelskiego (o 32), w mazowieckim nie odnotowano zmiany, a w śląskim nastąpił najgłębszy spadek liczby placówek (o 7 placówek). W porównaniu do 2019 r. było o 44 placówki mniej – najgłębszy spadek nastąpił w województwach podkarpackim i wielkopolskim (po 9 placówek), w 6 województwach liczba placówek nie zmieniła się a w łódzkim wzrosła o 1 placówkę. Najwięcej placówek było w małych miastach województwa wielkopolskiego i dolnośląskiego (odpowiednio 124 i 109), natomiast miastami o najwyższej liczbie placówek był Międzyrzecz i Tomaszów Lubelski (po 13 placówek bibliotecznych). W ponad 70% miast była tylko 1 placówka biblioteczna. W 76,7% małych miast liczba placówek w okresie 2011–2020 nie uległa zmianie, a wzrost odnotowano w 77 miastach – największy w Pisu (o 7 placówek). W analizowanym dziesięcioleciu liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną zmniejszyła się o 465 osób do 4 296 osób (w porównaniu do 2019 r. odnotowano wzrost o 151 osób na placówkę). Poprawa wskaźnika dotyczyła 11 województw w granicach od 2 957 osób w miastach małych w warmińsko-mazurskim do 46 osób w wielkopolskim. W 454 małych miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnia dla Polski (4 917 osób na placówkę) – w województwie wielkopolskim było ich najwięcej, tj. 65 miast małych. W 398 miastach wskaźnik ten miał wartość niższą niż średnio dla miast małych.

W latach 2011–2020 w **obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** liczba placówek bibliotecznych zmniejszyła się o 192 placówki do 2 232. Najwięcej placówek było ulokowanych w ZIT Katowice-Gliwice (Centralny) – 422 placówki, a najmniej – w ZIT Gorzów Wielkopolski (30 placówek). Spadek liczby placówek w porównaniu z 2011 r. nastąpił w większości obszarów funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich, w tym najgłębszy w Katowice-Gliwice (Centralny) – o 39 placówek. Liczba placówek wzrosła w ZIT Warszawa (o 7 placówek), ZIT Rzeszów (o 3 placówki) i ZIT Zielona Góra (o 1 placówkę). W porównaniu do roku 2019 odnotowano spadek w 8 ZIT, w tym najgłębszy – w Katowice-Gliwice (Centralny) o 10 placówek. Liczba ludności na 1 placówkę wyniosła średnio 6 772 osoby i w minionym dziesięcioleciu wzrosła o 654 osoby. Wskaźnik wzrósł w większości ZIT, w tym najwięcej w ZIT Białystok (o 2 858 osób). Poprawę odnotowano w ZIT Zielona Góra i ZIT Opole (odpowiednio o 16 i o 11 osób na placówkę). W 9 obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich wskaźnik był niższy niż średnio dla Polski – najniższą wartość miał ZIT Opole (3 170 osób na placówkę), a najwyższą – ZIT Gdańsk-Gdynia-Sopot (10 715 osób na placówkę).

Wykres 4. Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną w 2020 r.
Chart 4. Population per library establishments in 2020



W 2020 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** było 706 placówek bibliotecznych (o 25 mniej niż w 2019 r.). Najwięcej placówek zlokalizowanych było w miastach województwa śląskiego (101), gdzie najwięcej miało Zabrze (22 placówki). Najmniej placówek było w województwie zachodniopomorskim (17). Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną wyniosła średnio 8 142 osoby, tj. wzrost o 202 osoby w porównaniu do 2019 r. Najmniej osób na 1 placówkę przypadało w tej grupie miast województwa lubuskiego (5 372 osoby), a najwięcej – w miastach województwa zachodniopomorskiego (11 933 osoby). W 65 miastach wartość wskaźnika była niższa niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze, w 11 miastach liczba osób przypadających na 1 placówkę była korzystniejsza niż średnio dla małych miast w Polsce (tj. była niższa niż 4 296 osób), a w 17 – niż średnio w Polsce (tj. była niższa niż 4 917 osób).

W 2020 r. w **dużych miastach** funkcjonowały 453 **centra kultury, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice** (o 16 mniej niż w 2019 r. i 15 więcej niż w 2011 r.). Najwięcej placówek kultury zlokalizowanych było w Warszawie (62) i Krakowie (61). **Liczba ludności na 1 placówkę** w dużych miastach była wyższa niż średnio w Polsce – 23,3 tys. mieszkańców wobec 9,5 tys. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Gdyni (122,5 tys. mieszkańców na placówkę), a najniższą – w Dąbrowie Górniczej (7,0 tys. mieszkańców na placówkę). W Gliwicach nie było żadnej placówki kultury. We wszystkich miastach dużych, poza Rzeszowem i Dąbrową Górniczą, liczba ludności na placówkę była wyższa niż średnio w Polsce. W analizowanym dziesięcioleciu liczba mieszkańców na placówkę spadła o 1,6 tys. osób, a w stosunku do 2019 r. odnotowano wzrost o 0,5 tys. osób. Wzrost liczby mieszkańców na placówkę w skali rocznej odnotowano w 9 dużych miastach (w tym 7 miastach wojewódzkich) – najwyższy w Sosnowcu (o 9,4 tys. osób do 49,4 tys.).

W dużych miastach zorganizowano 27,8 tys. **imprez kulturalnych**, w których udział wzięło 5,5 mln **uczestników**. Ponad 80% imprez kulturalnych organizowanych w dużych miastach odbyło się w miastach wojewódzkich (22,9 tys.) z czego niemal połowę (11,4 tys.) zorganizowano w 3 miastach – Warszawie (4,7 tys.), Krakowie (4,5) i Katowicach (2,2 tys.). Tym samym te miasta zgromadziły również ponad połowę wszystkich uczestników imprez kulturalnych w dużych miastach (1,8 mln uczestników imprez w Warszawie, 0,6 mln uczestników w Łodzi i 0,6 mln uczestników w Katowicach). W porównaniu z 2019 r. z powodu ograniczeń sanitarnych zmniejszyła się zarówno liczba organizowanych imprez (o 29,1 tys.), jak i ich uczestników (o 3,7 mln). W ujęciu rocznym we wszystkich miastach odnotowano spadek liczby imprez kulturalnych w granicach od 4,7 tys. w Warszawie do 9 imprez mniej w Gliwicach. Liczba uczestników zmniejszyła się w większości miast w granicach od 674,0 tys. w Lublinie do 4,8 tys. w Gorzowie Wielkopolskim. Wzrost liczby uczestników nastąpił w Warszawie (o 746,4 tys.), w Łodzi (o 362,1 tys.) i Katowicach (o 4,7 tys.).

W 2020 r. w **średnich miastach** funkcjonowało 360 centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic (o 16 mniej niż w 2019 r. i 11 mniej niż w 2011 r.). W ujęciu rocznym liczba placówek zmniejszyła się w miastach średnich 8 województw – najgłębszy spadek nastąpił w województwie śląskim (o 5 placówek), natomiast w województwie wielkopolskim odnotowano wzrost (o 4 placówki). Najwięcej placówek zlokalizowanych było w miastach średnich województwa śląskiego (80 placówek), a najmniej – w miastach średnich województw kujawsko-pomorskiego i lubuskiego (po 5 placówek). Liczba ludności na 1 placówkę w miastach średnich była wyższa niż średnio w Polsce – 20,5 tys. mieszkańców wobec 9,5 tys. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Grudziądzu (93,6 mieszkańców na 1 placówkę), a najniższą – w Czerwionce-Leszczynach (3,5 tys. mieszkańców na 1 placówkę). W 168 miastach liczba mieszkańców na placówkę była wyższa niż średnio w Polsce, a w 118 wyższa niż średnio w miastach średnich. Najwyższą liczbę mieszkańców na placówkę miały miasta średnie województwa kujawsko-pomorskiego (na placówkę przypadało tu 43,9 tys. mieszkańców), a najniższą – miasta średnie województwa zachodniopomorskiego (13,9 tys. mieszkańców na placówkę). W analizowanym dziesięcioleciu liczba ludności na placówkę wzrosła średnio o 205 osób, a w stosunku do 2019 r. – o 950 osób. Najwyższy wzrost liczby ludności na placówkę nastąpił w miastach średnich województwa kujawsko-pomorskiego (o 16,1 tys. osób w stosunku do 2011 r. oraz o 19,3 tys. osób w porównaniu do 2019 r.). Wzrost liczby ludności na placówkę w skali rocznej odnotowano w 36 miastach, w tym najwyższy – w Inowrocławiu (o 53,5 tys. mieszkańców), a najmniejszy – w Nowym Dworze Mazowieckim (o 12 osób więcej). W większości miast odnotowano spadek liczby ludności na placówkę – w granicach od 27,2 tys. osób w Legionowie do 11 osób w Mikołowie i Oławie.

W miastach średnich zorganizowano 21,8 tys. imprez kulturalnych, w których udział wzięło 3,1 mln osób. Ponad połowa imprez kulturalnych (12,0 tys.) została zorganizowana w średnich miastach 5 województw (dolnośląskiego, łódzkiego, mazowieckiego, śląskiego i wielkopolskiego), w których wzięła udział ponad połowa uczestników (1,6 mln). Najwięcej imprez kulturalnych w 2020 r. zorganizowano w Lubinie (1 012) i Gnieźnie (658). Liczba uczestników imprez kulturalnych był najwyższa w Świdnicy (205,4 tys.) i Cieszynie (137,8 tys.). W porównaniu z 2019 r. z powodu ograniczeń sanitarnych zmniejszyła się zarówno liczba organizowanych imprez (o 22,6 tys.), jak i ich uczestników (o 6,7 mln). W ujęciu rocznym liczba uczestników zmniejszyła się w większości miast w granicach od 227,3 tys. w Nowym Sączu do 65 osób w Sopocie.

W 2020 r. w placówki kultury funkcjonowały w 673 **małych miastach** i w porównaniu do 2011 r. liczba tych placówek wzrosła o 61 placówek do 724, a w stosunku do 2019 r. o 3 placówki). Najwięcej miast małych posiadających placówkę kulturalną było w województwie wielkopolskim (85 miast), a najmniej – w pomorskim (22 miasta). W porównaniu do 2011 r., liczba placówek w małych miastach wzrosła

w 14 województwach, w tym najwyższy wzrost nastąpił w wielkopolskim (o 13 placówek) oraz małopolskim, mazowieckim i świętokrzyskim (po 9 placówek), a spadek – w dolnośląskim i śląskim (odpowiednio o 14 i o 2 placówki). Liczba ludności na 1 placówkę w miastach małych była niższa niż średnio w Polsce (tj. 9,5 tys.) i wyniosła 6,9 tys. mieszkańców – 253 miast miało wartość wskaźnika niższą od średniej. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Sulejówku (20,0 mieszkańców na placówkę), a najniższą – w Działoszycach, Józefowie nad Wisłą i Nowym Korczynie (po 0,9 tys. mieszkańców na placówkę). W 170 miastach małych liczba mieszkańców na placówkę była wyższa niż średnio w Polsce. Najwyższą liczbę mieszkańców przypadającą na placówkę notowano w miastach małych województwa pomorskiego (8,8 tys. osób), a najniższą – w podlaskim (4,9 tys. osób). W analizowanym dziesięcioleciu liczba mieszkańców na placówkę w miastach małych spadła średnio o 621 osób, a w stosunku do 2019 r. – odpowiednio o 38 osób. Spadek liczby ludności na placówkę w skali roku odnotowano w 584 miastach – najgłębszy w Głogowie Małopolskim (o 6,7 tys. osób). W 90 miastach odnotowano wzrost liczby mieszkańców na placówkę – najwyższy w Gniewie (o 6,6 tys. osób). Najgłębszy spadek liczby mieszkańców na placówkę w porównaniu do 2019 r. nastąpił w miastach małych województwa pomorskiego (o 472 osoby).

W miastach małych zorganizowano 29,6 ty. imprez kulturalnych, w których udział wzięło 2,7 mln osób. Ponad połowa imprez kulturalnych (15,0 tys.) została zorganizowana w małych miastach 5 województw (dolnośląskiego, małopolskiego, mazowieckiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego), w których wzięło udział 43,9% wszystkich uczestników (1,2 mln). Najwięcej imprez kulturalnych w 2020 r. zorganizowano w Łomiankach (479) i Milanówku (430). Liczba uczestników imprez kulturalnych był najwyższa w Siemiatyczach (96,7 tys.) i Busko-Zdroju (47,4 tys.), a najniższa – w Przysusze (20 osób) i Mroczy (30 osób). W porównaniu do 2019 r. z powodu ograniczeń sanitarnych zmniejszyła się zarówno liczba organizowanych imprez (odpowiednio o 31,4 tys.), jak i ich uczestników (o 7,9 mln). W ujęciu rocznym w większości miast odnotowano spadek liczby imprez kulturalnych (w 590 miastach). Liczba uczestników zmniejszyła się w tym okresie w większości miast (642 miastach) – najbardziej w Krynicy-Zdroju (o 208,1 tys. osób) i Pacanowie (o 108,3 tys.).

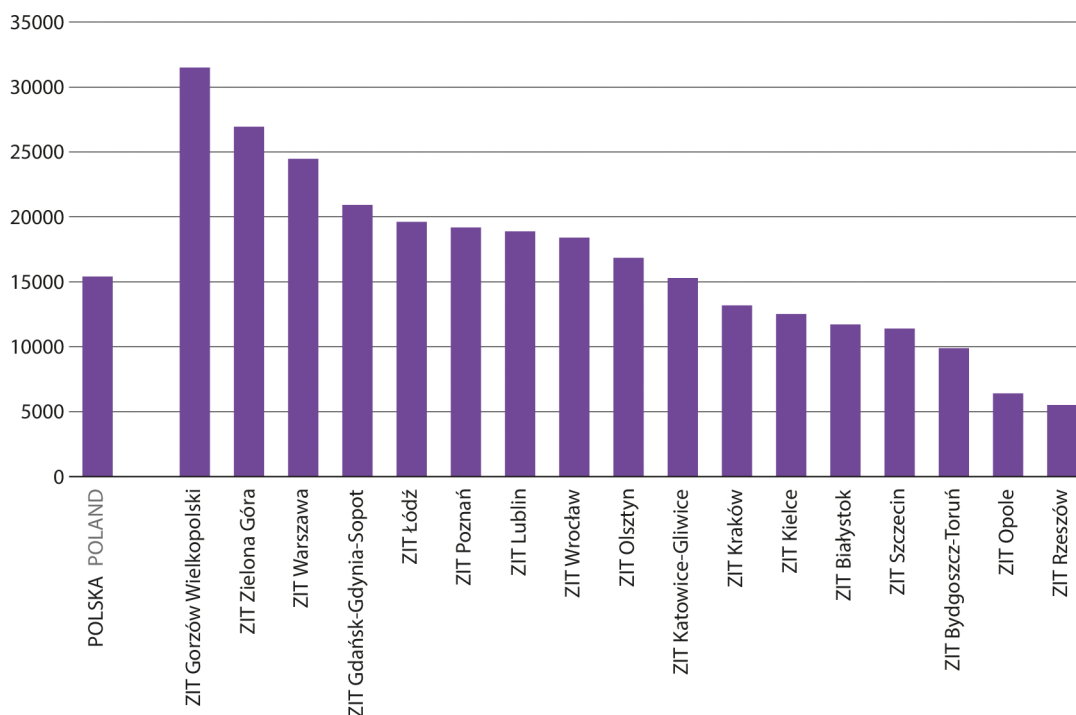
W 2020 r. w **obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** funkcjonowało 981 centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic (spadek o 33 placówki w porównaniu do 2019 r., a wzrost o 72 placówki w porównaniu do 2011 r.). Najwięcej placówek kultury było ulokowanych w ZIT Katowice-Gliwice (Centralny) – 176 placówek, a najmniej – w ZIT Gorzów Wielkopolski (5 placówek). Wzrost liczby placówek w latach 2011–2020 nastąpił w 12 obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich – najwyższy w ZIT Bydgoszcz-Toruń (o 22 placówki). W porównaniu do 2019 r. odnotowano spadek takich placówek w 8 ZIT, w tym najgłębszy w ZIT Katowice-Gliwice (Centralny) o 10 placówek. Liczba mieszkańców na placówkę wyniosła średnio 15,4 tys. osób i w minionym dziesięcioleciu zmniejszyła się o 0,9 tys. osób, natomiast w skali roku nastąpił wzrost o 0,5 tys. osób. W porównaniu do 2011 r. wskaźnik zmniejszył się w 10 ZIT – najbardziej w ZIT Wrocław (o 7,6 tys. osób). W skali roku najwyższy wzrost odnotowano w ZIT Poznań (o 1,7 tys. osób). W 15 obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich wskaźnik był wyższy niż średnio dla Polski – najwyższą wartość miał ZIT Gorzów Wielkopolski (31,5 tys. osób na placówkę), najniższą ZIT Rzeszów (5,5 tys. osób na placówkę).

W obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich zorganizowano 43,0 tys. **imprez kulturalnych**, w których udział wzięło 6,3 mln osób. Ponad połowa imprez kulturalnych (23,7 tys.) organizowanych w obszarach funkcjonalnych odbyła się w 4 ZIT (Warszawa, Katowice-Gliwice (Centralny), Kraków i Gdańsk-Gdynia-Sopot), które zgromadziły ponad 60% wszystkich uczestników imprez kulturalnych obszarach funkcjonalnych. W porównaniu z 2019 r. z powodu ograniczeń sanitarnych zmniejszyła się zarówno liczba organizowanych imprez (o 43,2 tys.), jak i ich uczestników (o 5,9 mln). W ujęciu

rocznym we wszystkich obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich odnotowano spadek liczby imprez kulturalnych w granicach od 7,8 tys. w ZIT Katowice-Gliwice (Centralny) do 0,2 tys. imprez mniej w ZIT Gorzów Wielkopolski. Liczba uczestników zmniejszyła się w 15 obszarach funkcjonalnych w granicach od 1,5 mln osób w ZIT Katowice-Gliwice (Centralny) do 15,1 tys. w ZIT Gorzów Wielkopolski. Wzrost liczby uczestników nastąpił w ZIT Warszawa (o 0,3 mln osób) i ZIT Łódź (o 0,2 mln osób).

Wykres 5. Liczba ludności na 1 placówkę kultury^a w 2020 r.

Chart 5. Population per culture center^a in 2020



^a Centrum kultury, dom i ośrodek kultury, klub i świetlica.

^a Center of culture, cultural establishment and center, club and community center.

W 2020 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** działało łącznie 260 placówek kulturalnych (tj. o 13 mniej niż w 2019 r.). Najwięcej placówek zlokalizowanych było w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze województwa śląskiego (36), a najmniej – w miastach lubuskiego (4). Liczba mieszkańców na placówkę w porównaniu do 2019 r. wzrosła o 0,8 tys. do 22,1 tys. Najwięcej mieszkańców na placówkę przypadało w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze województwa kujawsko-pomorskiego (32,0 tys. osób), a najmniej – w miastach województwa opolskiego (15,6 tys. osób). W 53 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze – najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Grudziądzu, gdzie na placówkę przypadało 93,6 tys. mieszkańców. Najniższy wskaźnik odnotowano natomiast w Strzelcach Opolskich (4,4 tys. osób na placówkę). W 65 miastach liczba ludności na placówkę była wyższa niż średnio dla małych miast w Polsce (20,5 tys. osób na placówkę), w 130 – wyższa niż średnio w Polsce ogółem (9,5 tys. osób na placówkę).

W 2020 r. w **dużych miastach** działało 165 **teatrów¹ i instytucji muzycznych** (o 12 więcej niż w 2011 r. i 4 więcej niż w 2019 r.). Najwięcej teatrów i instytucji muzycznych zlokalizowanych było w Warszawie (29) i Krakowie (22). W 4 dużych miastach nie było teatrów i instytucji muzycznych (Dąbrowa Górnicza, Ruda Śląska, Rybnik, Włocławek).

Na 1 000 ludności w dużych miastach przypadało 287 widzów. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Warszawie (690 widzów na 1 000 mieszkańców), a najniższą – w Gliwicach (53 widzów na 1 000 mieszkańców). W analizowanym dziesięcioleciu liczba widzów na 1 000 mieszkańców spadła przeciętnie o 316 osób, a w stosunku do 2019 r. spadek ten był głębszy i wyniósł 574 osoby. Spadek liczby widzów na 1 000 mieszkańców w skali rocznej odnotowano we wszystkich dużych miastach – najgłębszy w Warszawie (o 1 265 osób) i Opolu (o 1 025 osób).

W dużych miastach odbyło się 14,8 tys. **przedstawień i koncertów**, które zgromadziły 3,0 mln widzów i słuchaczy. Ponad 85% przedstawień i koncertów organizowanych w dużych miastach odbyło się w miastach wojewódzkich (12,6 tys.), z czego ponad połowę (6,9 tys.) zorganizowano w 3 miastach – Warszawie (4,7 tys.), Krakowie (1,5 tys.) i Łodzi (0,7 tys.), które zgromadziły również połowę wszystkich **widzów i słuchaczy** w dużych miastach (1,2 mln w Warszawie, 0,2 mln uczestników w Krakowie i 0,1 mln w Łodzi). W porównaniu z 2019 r. z powodu ograniczeń sanitarnych zmniejszyła się zarówno liczba przedstawień i koncertów (o 24,3 tys.), jak i widzów i słuchaczy (o 6,2 mln). Liczba widzów i słuchaczy zmniejszyła się we wszystkich miastach dużych – w granicach od 2,2 mln w Warszawie do 18,8 tys. w Tychach.

W 2020 r. w 11 **średnich miastach** działało 21 teatrów i instytucji muzycznych (o 3 więcej niż w 2019 r. i 4 więcej niż w 2011 r.). Najwięcej teatrów i instytucji muzycznych zlokalizowanych było w miastach średnich województwa pomorskiego (6 teatrów i instytucji muzycznych), w miastach 9 województw nie było teatrów i instytucji muzycznych.

Na 1 000 ludności w miastach średnich przypadało 16 widzów. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Cieszynie (592 widzów na 1 000 mieszkańców), a najniższą – w Jaworznie (12 widzów na 1 000 mieszkańców). W analizowanym dziesięcioleciu liczba widzów na 1 000 mieszkańców spadła średnio o 39 osób, a w stosunku do 2019 r. – o 35 osób. Najgłębszy spadek liczby widzów na 1 000 ludności nastąpił w skali rocznej w Cieszynie – o 1,9 tys. widzów.

W miastach średnich odbyło się 936 przedstawień i koncertów, które zgromadziły 120,1 tys. widzów i słuchaczy. Najwięcej przedstawień i koncertów odbyło się w Jeleniej Górze (155), która zgromadziła największą liczbę widzów i słuchaczy (24,9 tys.). W porównaniu z 2019 r. z powodu ograniczeń sanitarnych zmniejszyła się zarówno liczba przedstawień i koncertów (o 1,4 tys.) jak i widzów i słuchaczy (o 258,2 tys.). Liczba widzów i słuchaczy zmniejszyła się we wszystkich miastach – w granicach od 69,7 tys. w Słupsku do 3,2 tys. osób w Zamościu.

W 2020 r. w **obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** działało 156 teatrów i instytucji muzycznych (wzrost o 5 teatrów w porównaniu do 2019 r. oraz o 20 w porównaniu do 2011 r.). Najwięcej teatrów i instytucji muzycznych było w ZIT Warszawa (29), najmniej w ZIT Gorzów Wielkopolski i Zielona Góra (po 2 teatry i instytucje muzyczne). Wzrost liczby placówek w latach 2011–2020 nastąpił w 9 obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich – najwyższy w ZIT Kraków (o 10 teatrów i instytucji muzycznych).

¹ Teatry i instytucje muzyczne (bez uwzględnienia zespołów pieśni i tańca), posiadające własny zespół artystyczny. Dane dotyczące liczby widzów i koncertów, zaprezentowano wg siedziby w stałej sali.

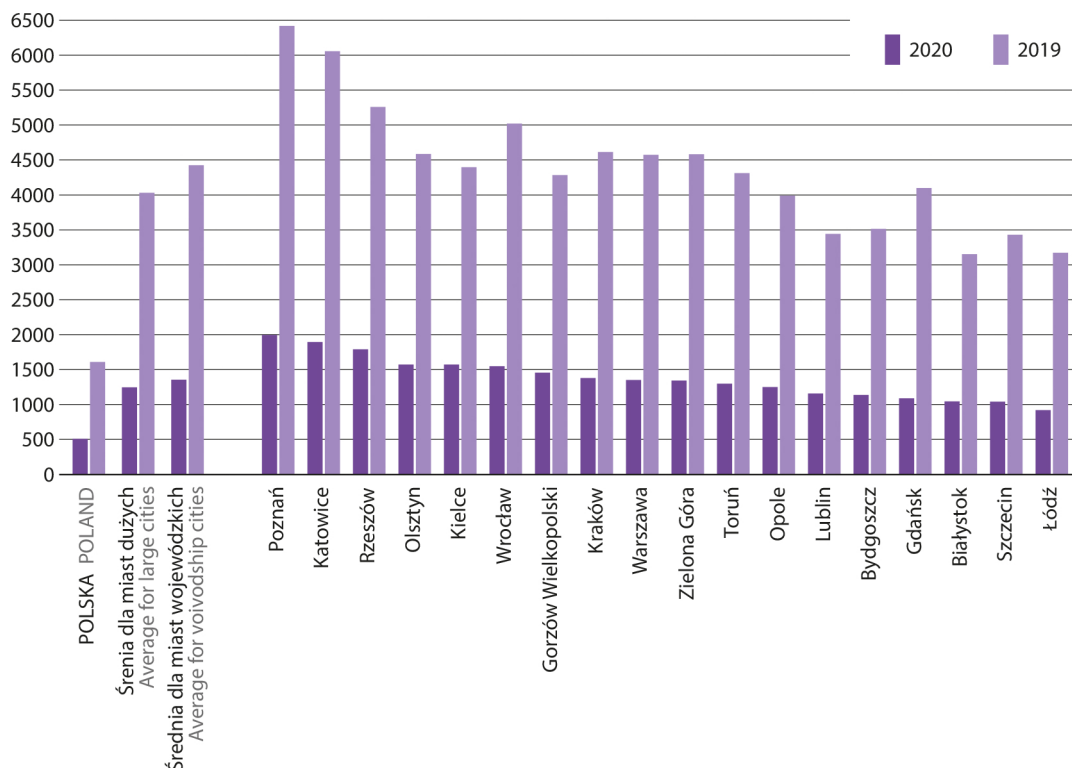
Liczba widzów na 1 000 mieszkańców wyniosła średnio 187 osób i w minionym dziesięcioleciu zmniejszyła się o 218 osób, a w skali roku – o 382 osoby. Wskaźnik zmniejszył się we wszystkich ZIT – w porównaniu do 2011 r. – najgłębiej w ZIT Kraków (o 500 widzów), a w skali roku – w ZIT Warszawa (o 803 widzów).

W obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich w 2020 r. odbyło się 13,6 tys. przedstawień i koncertów, które zgromadziły 2,8 mln widzów i słuchaczy. Ponad połowa przedstawień i koncertów (7,3 tys.) w obszarach funkcjonalnych odbyła się w 3 ZIT – Warszawa, Kraków, Katowice-Gliwice (Centralny), które zgromadziły 60% wszystkich widzów i słuchaczy w obszarach funkcjonalnych (1,2 mln uczestników imprez w ZIT Warszawa, 0,2 mln uczestników w ZIT Kraków, 0,3 mln uczestników w ZIT Katowice-Gliwice (Centralny). W porównaniu z 2019 r. zmniejszyła się zarówno liczba przedstawień i koncertów (o 22,7 tys.), jak i widzów i słuchaczy (o 5,7 mln). Liczba widzów i słuchaczy zmniejszyła się we wszystkich obszarach funkcjonalnych w granicach od 2,2 mln osób w ZIT Warszawa do 26,1 tys. w ZIT Gorzów Wielkopolski.

W 2020 r. w 14 **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** działało 26 teatrów i instytucji muzycznych. Najwięcej teatrów i instytucji muzycznych działało w miastach województwa dolnośląskiego (7). Odbyło się tam 1,5 tys. przedstawień i koncertów, które zgromadziły 194,0 tys. widzów i słuchaczy. Najwięcej przedstawień i koncertów odbyło się w Radomiu (191), który zgromadził największą liczbę widzów i słuchaczy (30,6 tys.). W porównaniu do 2019 r. zmniejszyła się zarówno liczba przedstawień i koncertów (o 2,0 tys.), jak i widzów i słuchaczy (o 409,0 tys.). Liczba widzów i słuchaczy zmniejszyła się we wszystkich miastach w granicach od 69,7 tys. w Słupsku do 3,2 tys. osób w Zamościu.

W latach 2011–2020 r. **liczba kin w dużych miastach** wzrosła o 10 do 171 kin (w porównaniu do 2019 r. spadek o 10). W 2020 r. najwięcej kin zlokalizowanych było w Warszawie (32 kina) oraz Krakowie i Poznaniu (12 kin). Liczba widzów na 1 000 ludności w miastach dużych była wyższa niż średnio w Polsce – 1 245 wobec 508. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Poznaniu (1 998 widzów na 1 000 ludności), a najniższą – w Chorzowie (18 widzów). We wszystkich miastach dużych, poza Chorzowem i Rudą Śląską, liczba widzów na 1 000 ludności była wyższa niż średnio w Polsce. W analizowanym dziesięcioleciu liczba widzów na 1 000 ludności spadła o 1 819 osób, a w stosunku do 2019 r. – o 2 785 osób. Spadek liczby widzów na 1 000 ludności w skali rocznej odnotowano we wszystkich dużych miastach – w granicach od 32 osób w Chorzowie do 4 422 osób w Poznaniu.

Wykres 6. Liczba widzów w kinach na 1 000 ludności w latach 2019–2020
Chart 6. Audience in cinemas per 1 000 population in 2019–2020



Liczba kin w okresie 2011–2020 w **średnich miastach** wzrosła o 45, do 178, a w porównaniu do 2019 r. nie odnotowano zmiany. Najwięcej kin przybyło w województwie śląskim (8), w małopolskim odnotowano spadek (o 4 kina mniej), a w kujawsko-pomorskim liczba kin nie uległa zmianie. Najwięcej kin zlokalizowanych było w miastach średnich województw dolnośląskiego i wielkopolskiego (po 21 kin), a najmniej – w miastach średnich lubuskiego (3 kina). Najwięcej kin (po 3) było w 6 miastach (Jelenia Góra, Kalisz, Kędzierzyn-Koźle, Konin, Krosno, Legnica), natomiast w 40 miastach nie było kin. Liczba widzów na 1 000 ludności w miastach średnich była wyższa niż średnio w Polsce – 681 wobec 508. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Kłodzku (2 840 widzów na 1 000 ludności), a najniższą w Brzegu (7 widzów). W analizowanym dziesięcioleciu liczba widzów na 1 000 ludności wzrosła przeciętnie (o 13 osób), a w stosunku do 2019 r. spadła (o 1 326 osób), co wynikało z ograniczeń w funkcjonowaniu kin. Spadek liczby widzów na 1 000 ludności w skali rocznej odnotowano w 138 miastach, z czego w 4 miastach spowodowany był on zamknięciem kin (Ostróda, Inowrocław, Polkowice i Sieradz). Najgłębszy przeciętny spadek liczby widzów na 1 000 ludności nastąpił w miastach średnich województwa pomorskiego (o 2 293 osób do 953 widzów na 1 000 ludności), a najniższy – w miastach średnich województwa śląskiego (o 587 osób do 311 widzów na 1 000 ludności).

W 2020 r. w niespełna 20% **małych miast** funkcjonowały kina, tj. w 144 miastach (w porównaniu do 2019 r. liczba kin zmalała o 1, a w porównaniu do 2011 r. liczba kin nie uległa zmianie). Najwięcej miast małych posiadających kino było w województwie mazowieckim (23 miasta), a najmniej – w lubuskim, opolskim, podlaskim i śląskim (po 3 miasta). W porównaniu do 2011 r. liczba miast małych z funkcjonującymi kinami wzrosła w 6 województwach (o 24 kina więcej) – najwyższy wzrost nastąpił w województwach mazowieckim (o 9 miast więcej) i dolnośląskim (o 5 miast więcej). W 5 województwach

odnotowano spadek liczby miast z funkcjonującymi kinami (o 24 kina mniej) – najgłębszy w opolskim, podkarpackim i podlaskim (o 5 miast mniej).

Liczba widzów na 1 000 ludności w miastach małych była niższa niż średnio w Polsce – 206 wobec 508. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Pacanowie (4 231 widzów na 1 000 ludności), najniższą w Andrychowie (2 widzów). W 75 miastach liczba widzów na 1 000 ludności była wyższa niż średnio w Polsce, a w 120 – wyższa niż średnio w miastach małych. Spadek liczby widzów na 1 000 ludności w skali rocznej odnotowano w 144 miastach, z czego w 8 miastach spowodowany był on zamknięciem kin (Czersk, Góra Kalwaria, Iwonicz-Zdrój, Jastarnia, Małomice, Pleszew, Sianów, Solec Kujawski). W 9 miastach odnotowano wzrost liczby widzów na 1 000 ludności w granicach od 1 281 widzów w Wysokiem Mazowieckim do 2 widzów w Andrychowie (w Kostrzynie nad Odrą, Lubaczowie, Poniatowej, Sobótce, Wojniczu i Wysokiem Mazowieckim wzrost był spowodowany otwarciem kin, podczas gdy w 2019 r. kin w tych miastach nie notowano).

W 2020 r. w **obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** funkcjonowało 199 kin (spadek o 6 kin w porównaniu do 2019 r., wzrost o 34 kina w porównaniu do 2011 r.). Najwięcej kin było ulokowanych w ZIT Warszawa (46 kin), a najmniej – w ZIT Zielona Góra (2 kina). Wzrost liczby kin w latach 2011–2020 nastąpił w 10 obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich, w tym najwyższy w ZIT Warszawa (o 13 kin). W porównaniu do 2019 r. odnotowano spadek w 7 ZIT – najgłębszy w ZIT Gdynia-Gdańsk-Sopot (o 3, do 14 kin).

Liczba widzów na 1 000 mieszkańców wyniosła średnio 828 i w porównaniu do 2011 r. zmniejszyła się o 1 194 osoby, natomiast w skali roku nastąpił spadek o 1 869 widzów. Wskaźnik pogorszył się we wszystkich ZIT – w porównaniu do 2011 r. najgłębiej w ZIT Zielona Góra (o 1 836 osób do 1 005 widzów na 1 000 ludności), a w skali roku – w ZIT Wrocław (o 2 426 osób do 1 077 widzów na 1 000 ludności). W 9 obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich wskaźnik był wyższy niż średnio dla Polski – najwyższą wartość miał ZIT Olsztyn (1 147 widzów na 1 000 ludności), najniższą ZIT Opole (492 widzów na 1 000 ludności).

W 2020 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** działało 139 kin (o 4 mniej niż w 2019 r.), a w 33 miastach nie było kin. Najwięcej kin zlokalizowanych było w miastach województwa dolnośląskiego (19), a najmniej – w miastach lubuskiego (3).

Przeciętna liczba widzów na 1 000 ludności wyniosła 702 – spadek o 1 410 widzów w porównaniu do 2019 r. Najwięcej widzów na 1 000 ludności przypadało w miastach województwa mazowieckiego (998 widzów), a najmniej – w miastach zachodniopomorskiego (320 widzów). W 41 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze (najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Kłodzku, gdzie na 1 000 mieszkańców przypadało 2 840 widzów), natomiast najniższy wskaźnik odnotowano w Brzegu (7 widzów na 1 000 ludności). W 97 miastach liczba widzów przypadających na 1 000 ludności była wyższa niż średnio dla małych miast (206 widzów na 1 000 ludności), a w 58 – wyższa niż średnio w Polsce (508 widzów na 1 000 ludności).

Obiekty noclegowe w dużych miastach oferowały 167,2 tys. **miejsc noclegowych** (wobec 188,8 w 2019 r.), w tym 88,0% miejsc oferowały obiekty noclegowe miast wojewódzkich. Najwięcej miejsc miała Warszawa (31,8 tys.), a najmniej – Gorzów Wielkopolski (842).

Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności zmniejszyła się do 15,8 wobec 17,6 w 2019 r. i kształtowała się w granicach – od 38,7 miejsc na 1 000 ludności w Gdańsku, do 2,0 miejsc na 1 000 ludności w Sosnowcu. W 4 miastach wojewódzkich wartość wskaźnika była wyższa niż średnio w Polsce (tj. wyższa niż 20,2 miejsca na 1 000 ludności) – w Gdańsku, Krakowie (36,0) Olsztynie (28,4)

i Wrocławiu (20,5). Najgłębszy spadek wskaźnika w stosunku rocznym odnotowano w Rzeszowie (o 9,6 miejsc na 1 000 ludności mniej), natomiast w 6 miastach odnotowano wzrost – w granicach od 2,1 miejsca na 1 000 ludności w Tarnowie do 0,2 miejsca na 1 000 ludności w Bytomiu.

Obiekty noclegowe w **średnich miastach** oferowały 110,6 tys. miejsc noclegowych (wobec 116,5 tys. w 2019 r.). Najwięcej miejsc oferowały obiekty noclegowe miast średnich województwa zachodniopomorskiego (31,0 tys. miejsc), a najmniej – lubuskiego (950 miejsc). Ponad połowę miejsc noclegowych miast średnich oferowało 7 miast – Kołobrzeg (17,7 tys. miejsc), Zakopane (14,5 tys. miejsc), Świnoujście (11,6 tys. miejsc), Sopot (6,1 tys. miejsc), Inowrocław (2,2 tys. miejsc), Augustów i Jelenia góra (2,0 tys. miejsc). W 6 miastach nie było miejsc noclegowych.

Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności zmniejszyła się – do 14,9 wobec 15,9 w 2019 r. (kształtowała się w granicach od 538,4 miejsc na 1 000 ludności w Zakopanem do 0,2 miejsc na 1 000 ludności w Świętochłowicach). Wskaźnik był najwyższy w miastach średnich województwa zachodniopomorskiego (97,1 miejsc na 1 000 ludności), a najniższy – w miastach łódzkiego (4,7 miejsc na 1 000 ludności). W 25 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio w dużych miastach w Polsce (tj. wyższa niż 15,8 miejsca na 1 000 ludności), a w 19 – wyższa niż średnio w Polsce. Spadek wartości wskaźnika w ujęciu rocznym odnotowano w 89 miastach średnich – najgłębszy w Kołobrzegu (o 30,4 miejsca na 1 000 ludności), Ławie (o 14,9 miejsc) i Bochni (o 14,6 miejsc), natomiast w 52 miastach odnotowano wzrost – najwyższy w Zakopanem (o 10,8 miejsca na 1 000 ludności), Mrągowie (o 8,1 miejsca) i Kościerzynie (o 5,9 miejsca).

Obiekty noclegowe w **małych miastach** oferowały 190,6 tys. miejsc noclegowych (wobec 193,7 tys. w 2019 r.). Najwięcej miejsc oferowały obiekty noclegowe miast małych województwa dolnośląskiego (37,3 tys. miejsc), a najmniej - opolskiego (1,8 tys. miejsc). Ponad połowę miejsc noclegowych miast średnich oferowało 15 miast – najwięcej miejsc miały obiekty noclegowe w Karpaczu (12,3 tys.), Łebie (10,6 tys.) i Mielnie (9,3 tys.), najmniej w Nidzicy (6 miejsc). 38,5% miast małych nie miało miejsc noclegowych.

Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności zmniejszyła się do 38,1 wobec 38,7 w 2019 r. (kształtowała się w granicach od 4 629,4 miejsc na 1 000 ludności w Krynicy Morskiej do 0,4 miejsc na 1 000 ludności w Nidzicy). Wskaźnik był najwyższy w miastach małych województwa pomorskiego (171,3 miejsc na 1 000 ludności), a najniższy – w miastach opolskiego (8,7 miejsc na 1 000 ludności). W 189 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio w dużych miastach (tj. wyższa niż 15,8 miejsca na 1 000 ludności), a w 169 – wyższa niż średnio w Polsce (tj. niż 20,2 miejsca na 1 000 ludności). Spadek wartości wskaźnika w ujęciu rocznym odnotowano w 189 miastach małych, w tym najgłębszy w Tucznie (o 117,6 miejsc na 1 000 ludności mniej). W 180 miastach odnotowano wzrost, w tym najwyższy w Mielnie (o 477,7 miejsc na 1 000 ludności) i Karpaczu (o 349,1 miejsc).

W 2020 r. w **obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** obiekty noclegowe oferowały 254,9 tys. miejsc noclegowych (spadek o 26,4 tys. miejsc w porównaniu do 2019 r.) Najwięcej miejsc noclegowych oferowały obiekty noclegowe w ZIT Gdańsk-Gdynia-Sopot (61,6 tys. miejsc), a najmniej – w ZIT Gorzów Wielkopolski (1,1 tys. miejsc).

Liczba miejsc noclegowych na 1 000 mieszkańców wyniosła średnio 16,8 i w skali roku zmniejszyła się o 1,9 miejsca na 1 000 ludności. Wskaźnik w porównaniu do 2019 r. pogorszył się we wszystkich ZIT, poza ZIT Białystok (wzrost o 0,4 miejsca na 1 000 mieszkańców). Najgłębszy spadek odnotowano w ZIT Kraków (o 5,8 miejsc na 1 000 mieszkańców mniej) i ZIT Rzeszów (o 5,4 miejsc mniej). W 4 obszarach funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich wskaźnik był wyższy niż średnio dla Polski – najwyższą wartość

miął ZIT Gdańsk-Gdynia-Sopot (46,8 miejsc na 1 000 ludności), a najniższą – ZIT Katowice-Gliwice (Centralny) – 6,6 miejsc na 1 000 ludności.

W 2020 r. w **miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze** w obiektach noclegowych oferowano 65,9 tys. miejsc noclegowych (o 3,8 tys. mniej niż w 2019 r.). W 6 miastach nie było miejsc noclegowych. Największą liczbą miejsc noclegowych dysponowały miasta województwa małopolskiego (16,7 tys.), a najmniejszą - miasta lubuskiego (517).

Liczba miejsc na 1 000 ludności wyniosła 11,4, tj. spadek o 0,6 miejsca w porównaniu do 2019 r. Najwięcej miejsc na 1 000 ludności przypadało w miastach województwa małopolskiego (52,9 miejsc), a najmniej – w miastach śląskiego (3,3 miejsca na 1 000 ludności). W 35 miastach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio dla miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze – najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Zakopanem (538,4 miejsc na 1 000 mieszkańców) , natomiast najniższy wskaźnik odnotowano w Świętochłowicach (0,2 miejsca na 1 000 ludności). W 4 miastach liczba miejsc przypadających na 1 000 ludności była wyższa niż średnio dla małych miast w Polsce (38,7 miejsc na 1 000 mieszkańców) a w 15 niż średnio w Polsce (20,2 miejsc na 1 000 ludności).

Rozdział 6

Chapter 6

Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego

The potential of administration for development management, finances of local government

6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego

6.1 Finance of local government units

W 2020 r. przeciętne **dochody ogółem** na 1 mieszkańca w miastach dużych wyniosły 8 071,7 zł i były wyższe niż w 2011 r. o 77,9%. Największy wzrost wskaźnika – ponad dwukrotny – odnotowano w Wałbrzychu (z 2 710,9 zł do 7 334,9 zł w 2020 r.) Wśród miast wojewódzkich dochody ogółem per capita najwięcej wzrosły w Szczecinie (również ponad dwukrotnie, tj. z poziomu 3 374,7 zł do 7 640,8 zł w 2020 r.), a najmniej – we Wrocławiu (odpowiednio z 5 558,0 zł do 8 039,0 zł w 2020 r.). W stosunku do 2019 r. wskaźnik dla miast dużych wzrósł o 6,2% w tym największy wzrost dochodów notowano w Gliwicach – (o 22%, do 8 896,5 zł).

W 2020 r. wśród miast wojewódzkich najwyższe **dochody ogółem** zanotowano w Warszawie i Opolu (odpowiednio: 10 346,7 zł oraz 10 051,0 zł), a najmniejsze – w Bydgoszczy (6 864,6 zł). Wśród miast dużych pozostałych najwyższy poziom dochodów notowano w Płocku (9 411,9 zł), a najmniejszy – w Elblągu (6 112,8 zł).

W 2020 r. przeciętne dochody ogółem na 1 mieszkańca w **17 obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich (MOF)** wyniosły 7 461,6 zł i były o 85,1%, wyższe niż w 2011 r. W porównaniu z 2019 r. odnotowano wzrost o 7,5%.

W odniesieniu do początku analizowanego okresu wskaźnik ten wzrósł we wszystkich obszarach funkcjonalnych, w tym najwięcej (ponad dwukrotnie) – w obszarach Szczecina, Rzeszowa, Gorzowa Wielkopolskiego i Opolu. Wzrost poniżej średniej dla MOF odnotowano na terenach MOF Olsztyna, Białegostoku, Warszawy, Kielc, Wrocławia.

W relacji do roku poprzedniego największy wzrost odnotował MOF Szczecin (o 19,3%, do 7 468,0 zł). Spadek wskaźnika odnotowano jedynie w obszarze MOF Zielonej Góry (o 2,5%, do 6 859,4 zł).

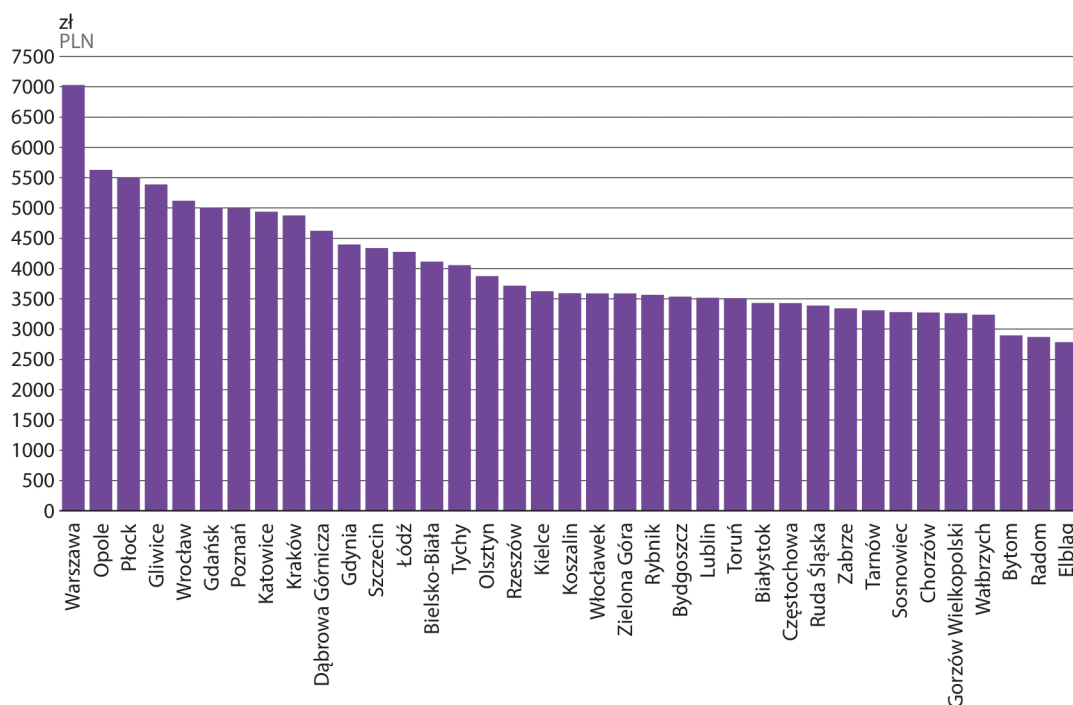
W ostatnim roku analizowanego okresu, wskaźnik powyżej średniej dla MOF notowano w obszarach: Warszawy, Olsztyna, Wrocławia, Krakowa, Szczecina (i wyniosły odpowiednio 9 118,5 zł, 7 682,5 zł, 7 661,3 zł, 7 542,8 zł, 7 468,0 zł). Pozostałe obszary odnotowały dochody ogółem poniżej średniej, najniższe – w Bydgoszczy (6 598,7 zł).

Podobną tendencję notowano w przypadku **dochodów własnych**. We wszystkich **miastach dużych w przeliczeniu na 1 mieszkańca** wzrosły one w stosunku do 2011 r. o 56,7%, do poziomu średnio 4 657,3 zł. Największy wzrost wskaźnika (ponad dwukrotny) w analizowanym okresie odnotowano w Szczecinie i Opolu (odpowiednio do poziomu 4 336,8 zł oraz 5 627,0 zł). Najmniej dochody własne (podobnie jak ogółem) wzrosły we Wrocławiu (do poziomu 5 118,8 zł per capita).

Opole i Gliwice zanotowały najwyższy wzrost wskaźnika względem 2019 r. (po 22,1%). Spadek dochodów własnych w relacji do poprzedniego roku wystąpił w 7 miastach wojewódzkich: Krakowie, Białymstoku, Wrocławiu, Bydgoszczy, Warszawie, Lublinie i Zielonej Górze.

W 2020 r. (podobnie jak dochody ogółem) największe dochody własne w przeliczeniu na 1 mieszkańca (w miastach wojewódzkich) notowano w Warszawie i Opolu (kształtowały się odpowiednio na poziomie 7 030,0 zł, 5 627,0 zł), a najniższe – w Gorzowie Wielkopolskim (3 262,9 zł). Wśród pozostałych miast dużych najwyższy wskaźnik odnotowano w Płocku (5 501,7 zł), a najniższy w Elblągu (2 784,0 zł).

Wykres 1. Dochody własne budżetów gmin i miast na prawach powiatu na 1 mieszkańca w 2020 r.
Chart 1. Own revenue of budgets of gminas and cities with powiat status per capita on 2020



W latach 2011–2020 dochody własne na 1 mieszkańca **w obszarach funkcjonalnych objętych ZIT** wzrosły średnio o 60,4%, a w relacji do 2019 r. średnio o 3,1% i w 2020r. wyniosły 4 203,8 zł per capita. Największy wzrost (ponad dwukrotny) zanotował obszar Rzeszów (do 3 157,4 zł), a wzrost poniżej średniej odnotowano w Poznaniu, Białymstoku, Kielcach, Warszawie, Wrocławiu. W stosunku do 2019 r. największy wzrost zanotował obszar ZIT Opola (o 16,1%, do 3 644,3 zł). Spadek wskaźnika zaobserwowano w 3 ZIT: Białegostoku, Warszawy i Zielonej Góry – odpowiednio o 0,3% (tj. do 3 156,3 zł), o 1,7% (tj. do 5 899,6 zł) oraz o 2,6% (tj. do 3 415,3 zł).

Wydatki ogółem na mieszkańca w dużych miastach w porównaniu do 2011 r. wzrosły o 70,1%, do poziomu średnio 8 369,0 zł w 2020 r. Najwyższy wzrost wydatków (ponad dwukrotny, podobnie jak dochodów) zanotowano w Wałbrzychu – do 7 506,9 zł. Wśród miast wojewódzkich największy wzrost (ponad dwukrotny) w analizowanym okresie zanotował Szczecin i Opole (odpowiednio do 8 313,4 zł oraz do 9 779,1 zł). W relacji do 2019 r. największy wzrost wskaźnika wystąpił w Szczecinie (o 14,4%), natomiast w 3 miastach wojewódzkich (Bydgoszcz, Białystok, Zielona Góra) oraz 2 miastach dużych (Tarnów i Rybnik) zanotowano spadek wydatków ogółem w przeliczeniu na 1 mieszkańca.

Wśród miast wojewódzkich w 2020 r. największe wydatki na mieszkańca zanotowano w Warszawie (11 277,0 zł), a najniższe – w Bydgoszczy (6 986,8 zł).

Wydatki ogółem per capita w **obszarach funkcjonalnych objętych ZIT** w ciągu 10 lat wzrosły o 75,7%, do poziomu 7 614,5 zł w 2020 r., w tym najwięcej – w Szczecinie (ponad dwukrotnie). Podobnie jak dochody, w 2020 r. wydatki ogółem wyższe niż średnio w Polsce zanotowano w obszarach: Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Szczecina (i wyniosły odpowiednio 9 688,2 zł, 7 989,9 zł, 7 880,1 zł, 7 868,2 zł). W pozostałych notowano wartości wskaźnika niższe od średniej, w tym najniższe – w Bydgoszczy (6 633,2 zł). W relacji do roku poprzedniego jedynie w 2 obszarach ZIT odnotowano spadek wydatków ogółem – dotyczyło to Białegostoku (gdzie w 2020 r. ukształtowały się na poziomie 6 932,3 zł – mniejsze o 0,5%) i Zielonej Góry (6 762,2 zł – mniejsze o 2,2%).

Wydatki majątkowe na 1 mieszkańca w **miastach dużych** charakteryzowały się natomiast dużym zróżnicowaniem zarówno w całym analizowanym okresie, jak i w relacji do 2019 r. Na przestrzeni lat 2011–2020 we wszystkich miastach dużych wzrosły średnio o 18,1% (do 1 219,1 zł), w tym najwięcej – w Wałbrzychu (ponad pięciokrotnie, do poziomu 1 852,6 zł). Wśród miast wojewódzkich największy wzrost wskaźnika (ponad dwukrotny) odnotowano w Opolu – do poziomu 2 258,4 zł per capita. Jednocześnie, w blisko połowie miast wojewódzkich wystąpił spadek, w tym największy – w Olsztynie (o 54,2% – do poziomu 566,9 zł). W stosunku do 2019 r. wzrost wskaźnika odnotowano w 12 dużych miastach, w tym największy – w Sosnowcu (o 59,8%, do 1 013,3 zł per capita). Największy spadek (o 56,9%) odnotował Tarnów – do poziomu 616,5 zł. Z miast wojewódzkich wydatki majątkowe per capita wyższe niż w 2019 r. odnotowano w Szczecinie – o 29,9%, Łodzi – o 15,1%, Gorzowie Wielkopolskim – o 6,8%, Katowicach – o 3,8%, Wrocławiu – o 3,2% i Opolu – o 2,1%).

W latach 2011–2020 wydatki majątkowe na 1 mieszkańca **17 obszarów metropolitalnych** wzrosły przeciętnie o 24,1% do 1 165,7 zł w 2020 r. Podobnie jak wydatki ogółem, największy wzrost (ponad dwukrotny) odnotowano w obszarze Szczecina – do poziomu + 2 134,5 zł per capita. Spadek wskaźnika w analizowanym okresie odnotowano w obszarach ZIT: Białegostoku, Kielc, Gdańska-Gdyni-Sopotu, Poznania i Olsztyna (gdzie wyniósł on odpowiednio 1 138,1 zł, 1 275,3 zł, 1 117,1 zł, 1 129,4 zł, i 822,9 zł). W relacji do 2019 r. wzrost wydatków majątkowych na mieszkańca notowano w 5 obszarach ZIT, tj. Szczecina (o 24,6%), Gorzowa Wielkopolskiego (o 3,8%), Katowic – Gliwic (o 3,1%), Wrocławia (o 2,4%) oraz Łodzi (o 2,1%). W pozostałych obszarach wystąpił spadek. W 2020 r. poniżej 1 tys. zł na mieszkańca na wydatki majątkowe przypadało w obszarze Olsztyna i Zielonej Góry (822,9 zł i 659,9 zł).

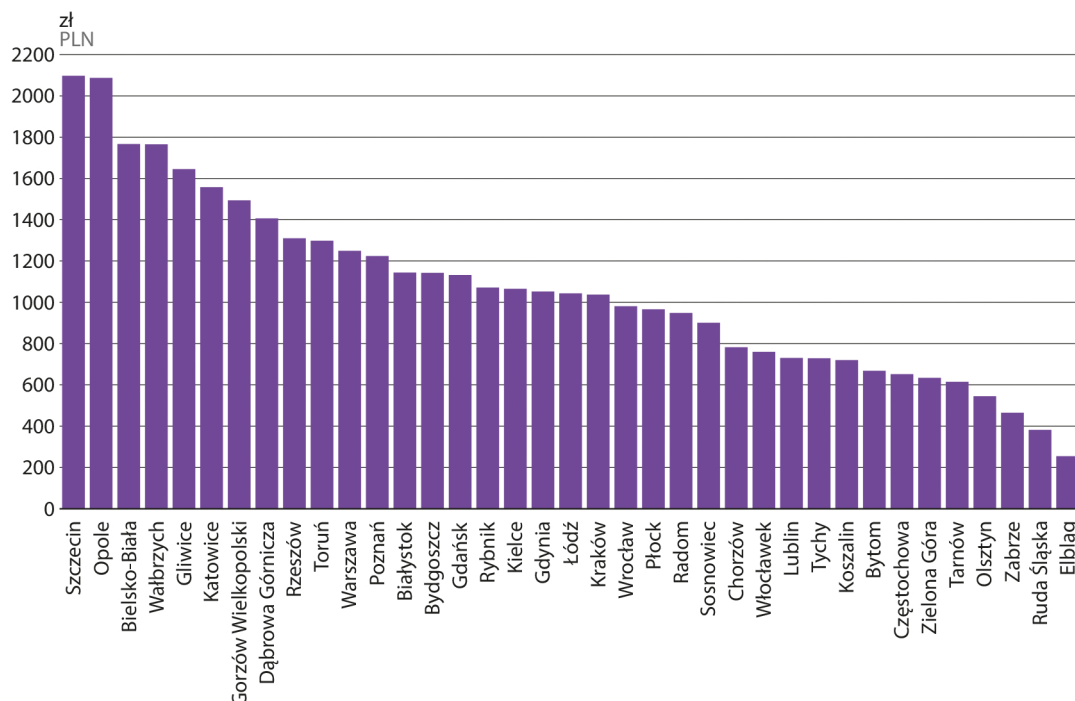
W 2020 r. średnia wartość **wydatków inwestycyjnych na 1 mieszkańca w dużych miastach** wzrosła o 15,5% w porównaniu z 2011 r. i wyniosła 1 122,5 zł, a **udział** tych wydatków w wydatkach ogółem zmniejszył się (w zdecydowanej większości miast dużych) o średnio 6,3 p. proc. do 13,4% w 2020 r.

Największy (ponad pięciokrotny) wzrost wydatków inwestycyjnych w ciągu 10 lat odnotowano w Wałbrzychu, gdzie udział w wydatkach ogółem w analizowanym okresie wzrósł najwięcej ze wszystkich miast (o 11,7 p. proc. do poziomu 23,5 % w 2020 r.). W Elblągu natomiast odnotowano największy spadek wydatków inwestycyjnych (o 63,4% do 253,7 zł).

W 2020 r. w miastach dużych na inwestycje per capita przypadło o 7,2% mniej niż 2019 r. Najwyższy poziom wskaźnika w 2020 r. odnotowano w Szczecinie (2 097,5 zł), gdzie udział inwestycji w wydatkach ogółem również był najwyższy (25,2%). W Sosnowcu notowano najwyższy wzrost wydatków inwestycyjnych względem roku ubiegłego (o 70,5%, do poziomu 901,4 zł).

Wykres 2. Wydatki inwestycyjne budżetów gmin i miast na prawach powiatu na 1 mieszkańca w 2020 r.

Chart 2. Investment expenditure of budgets of gminas and cities with powiat status per capita in 2020



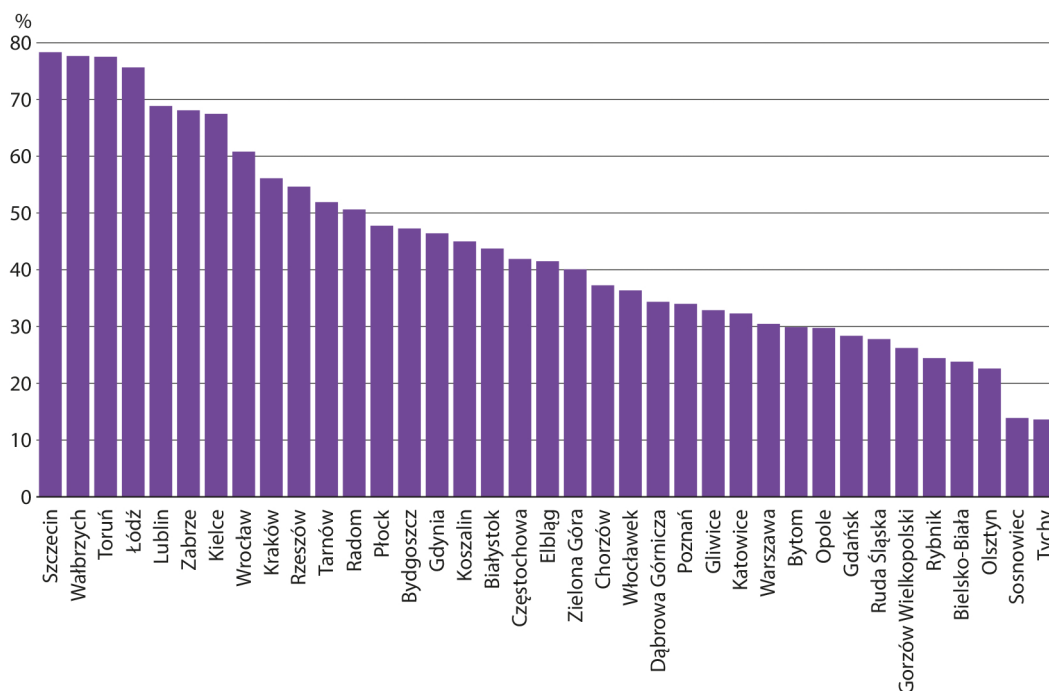
Wydatki na inwestycje per capita w **17 obszarach metropolitalnych** w latach 2011–2020 wzrosły przeciętnie o 22,8%, natomiast względem 2019 r. wystąpił spadek o 6,1%, do poziomu średnio 1 094,1 zł w 2020 r. W relacji do roku poprzedniego najwyższy wzrost wskaźnika notowano w Szczecinie (o 27,5%). Wzrosty wystąpiły również w obszarach Gorzowa Wielkopolskiego, Wrocławia, Katowic-Gliwic oraz Łodzi. Największy spadek (blisko o połowę) notowano w Zielonej Górze – do poziomu (644,7 zł w 2020 r.).

W stosunku do 2011 r. udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem w obszarach funkcjonalnych objętych ZIT spadł o 6,2 p. proc., a w relacji do 2019 r. – o 2,0 p. proc., kształtując się w 2020 r. na poziomie 14,4%. Najwyższy wzrost wskaźnika zarówno w porównaniu z 2011 r., jak i 2019 r. odnotowano w obszarze Szczecina, gdzie w 2020 r. wyniósł 26,0%. Największy spadek do roku poprzedniego odnotowała Zielona Góra (o 8,8 p. proc.), gdzie udział w 2020 r. wyniósł 9,5%.

Udział zobowiązań ogółem w dochodach ogółem wszystkich **miast dużych** w latach 2011–2020 wzrósł o 7,3 p. proc., do poziomu 58,6%. Największy wzrost wskaźnika notowano w Kielcach (o 29,9 p. proc., do 67,5% w 2020 r.), a największy spadek – w Poznaniu (o 37,8 p. proc., do 34,0%). W stosunku do roku poprzedniego udział zobowiązań w dochodach ogółem w dużych miastach wzrósł średnio o 18,4 p. proc., najwięcej – w Zabrzu (o 13,2 p. proc., do 68,1%). W 2020 r. najwyższy poziom wskaźnika notowano w Szczecinie (78,3%), a najniższy – w Tychach (13,6%).

Wykres 3. Zobowiązania ogółem gmin i miast na prawach powiatu w dochodach ogółem w 2020 r.

Chart 3. Total liabilities of gminas and cities with powiat status in total revenue in 2020



Udział zobowiązań w dochodach ogółem na **obszarach funkcjonalnych objętych ZIT** w relacji do 2011 r. zmniejszył się o 9,8 p. proc. i wyniósł 37,7% w 2020 r. W stosunku do 2019 r. zanotowano wzrost o 2,8 p. proc. W 2020 r. największy udział zobowiązań wystąpił w obszarach ZIT Łodzi (58,5%), Szczecina (56,6%) i Kielc (54,6%), a najniższy – Gorzowa Wielkopolskiego (25,6%), Opola (23,6%) oraz Olsztyna (22,7%).

W 2020 r. **wydatki na obsługę długu publicznego w dużych miastach** zmniejszyły się o 37,4% w stosunku do 2011 r. i wyniosły 647 407 749,6 zł. Wśród miast wojewódzkich najwyższy poziom tych wydatków w 2020 r. notowano w Warszawie (148 837 169,3 zł), a najniższy – w Gorzowie Wielkopolskim (2 637 716,8 zł). Największy wzrost wskaźnika w stosunku do 2019 r. wystąpił w Bielsku-Białej (o 59,8%, do 3 604 581,8 zł).

W 2020 r. wydatki na obsługę długu publicznego na **obszarach metropolitalnych objętych ZIT** zmniejszyły się o 38,0% w stosunku do 2011 r. i wyniosły 728 304 033,6 zł. Większe wydatki niż w 2011 r. notowano tylko na 2 obszarach ZIT: Szczecina (o 41,3%, do poziomu 42 852 340,2 zł) oraz Kielc (o 9,1%, do poziomu 22 726 580,8 zł). Szczecin jako jedyny obszar zanotował również wzrost wskaźnika względem roku poprzedniego (o 21,4%). W pozostałych obszarach notowano spadek zarówno względem 2011 r., jak i 2019 r.

6.2 Zarządzanie rozwojem

6.2 Development management

Miasta, jako bieguny wzrostów, wymagają podejmowania strategicznych i horyzontalnych decyzji związanych z zarządzaniem rozwojem. Widoczny jest trend zmierzający do jak największego rozplanowania przestrzeni miejskiej dzięki miejscowym planom zagospodarowania przestrzennego, a nie wykorzystując decyzje o warunkach zabudowy. Wykorzystywane są narzędzia związane z rewitalizacją, które są projektowane z udziałem mieszkańców i na tych mieszkańców oddziałują. Ponadto, samorządy miejskie korzystają z możliwości jakie daje im obecność w Unii Europejskiej i potrafią wygospodarować wkład własny potrzebny na ich realizację. Takie instrumenty jak Zintegrowane Inwestycje Terytorialne cieszą się dużą popularnością – wśród jednostek mogących z nich skorzystać – a ich wartością dodaną jest tworzenie sieci współpracy i forów dzielenia się dobrymi praktykami między samorządami.

Miasta duże charakteryzowały się wyższym **udziałem powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego** niż średnio w Polsce. W analizowanym okresie różnica ta wzrosła od 2011 r. niemal dwukrotnie – z 8,4% (35,6% powierzchni miast dużych, przy udziale średnim w Polsce 27,2% średniego) do 15,0% (46,5% a 31,5%). W 2020 r. dwie jednostki (Chorzów i Rybnik) zanotowały 100-procentową powierzchnią objętą planami miejscowymi, natomiast na drugim biegunie był Rzeszów z wartością wskaźnika 15,9%. W ciągu 10 analizowanych lat, największy wzrost udziału odnotował Kraków (o 32,9 p. proc.), a największy spadek – Zielona Góra (o 39,5 p. proc. z 57,4% w 2011 r. do 17,9%, przy czym należy mieć na uwadze, że jest to spowodowane przede wszystkim zmianą granic tego miasta z dniem 1 stycznia 2015 r. o obszar gminy wiejskiej Zielona Góra). W porównaniu z 2019 r. największa zmiana nastąpiła w Szczecinie i Płocku (wzrost odpowiednio o 4,5 p. proc. oraz o 4,4 p. proc.).

Gminy miejskie średniej wielkości¹ również charakteryzowały się dwukrotnie większym udziałem powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego niż średnio w Polsce – udział ten wyniósł 60,6% w 2020 r. (spadek o 0,1 p. proc. w skali roku, przy jednoczesnym wzroście o 10,3 p. proc. w porównaniu z 2011 r.). Regionalnie, najwyższą wartością wskaźnika w 2020 r. średnich gmin miejskich charakteryzowały się województwa opolskie (99,7%) oraz lubelskie (83,4%). Gminy miejskie średniej wielkości województw: świętokrzyskiego, podkarpackiego, lubuskiego oraz łódzkiego miały udział najniższy (który wyniósł odpowiednio 24,1%, 32,4%, 38,3% oraz 38,7%). W porównaniu z rokiem bazowym, największy wzrost udziału dokonał się w średnich gminach miejskich województwa dolnośląskiego (o 27,5 p. proc. do poziomu 68,4%) i małopolskiego (odpowiednio o 19,1 p. proc. do 61,3%). W 2020 r. 44 gminy w tej grupie wielkości (na 148) notowały udział powyżej 90%, a tylko jedna gmina (Grajewo) – poniżej 10% (8,5%). Największa zmiana wartości wskaźnika w okresie lat 2011–2020 miała miejsce w gminie miejskiej Biłgoraj (gdzie nastąpił wzrost o 76,3 p. proc. do wartości 97,3%), natomiast największy spadek miał miejsce w Kraśniku (o 35,7 p. proc. do 60,0%).

W przypadku **najmniejszych gmin miejskich** (poniżej 20 tysięcy mieszkańców)², w analizowanym okresie udział powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennymi utrzymywał się na stabilnym poziomie, od 51,6% w 2011 r. do 55,6% w 2020 r. Szczególnym przypadkiem były małe gminy miejskie w województwie małopolskim, gdzie udział wyniósł powyżej 99%. Największy, ponad 10-procentowy wzrost udziału od 2011 r. dokonał się w najmniejszych gminach miejskich kujawsko-pomorskiego (o 12,3 p. proc. do poziomu 39,3%), dolnośląskiego (o 11,8 p. proc. do 69,8%)

¹ W zakresie planowania zagospodarowania przestrzennego oraz warunków zabudowy analiza dla prezentowanych wymiarów miejskich dotyczy gmin miejskich (brak danych dla miast będących częścią gmin miejsko-wiejskich).

² W przypadku województw opolskiego oraz świętokrzyskiego – brak takich gmin miejskich.

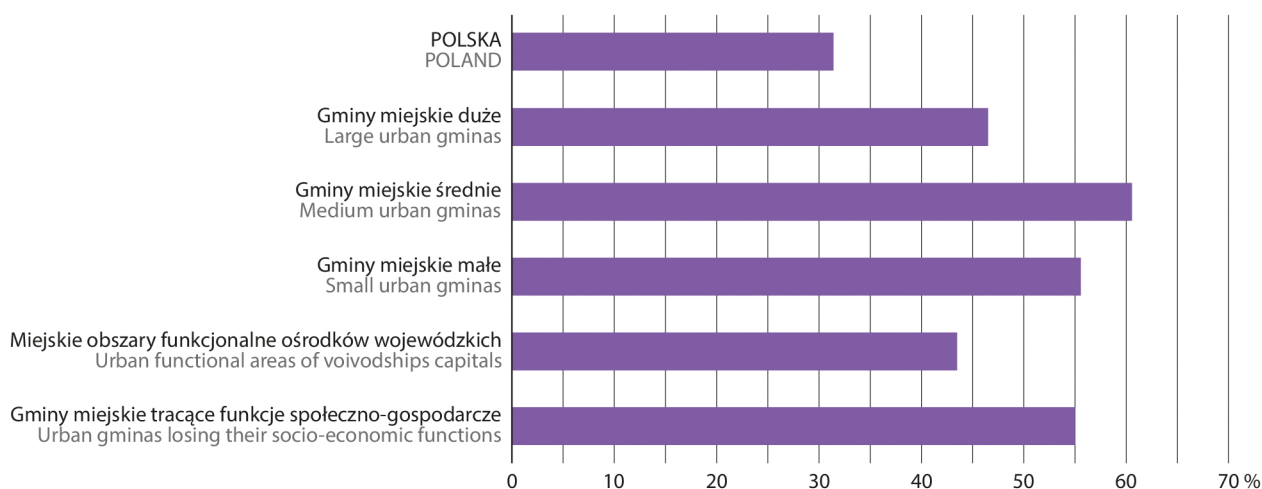
oraz wielkopolskiego (o 11,5 p. proc. do 52,5%). W 2020 r. w 52 jednostkach (na 116 małych gmin miejskich) udział powierzchni objętej miejscowymi planami wyniósł powyżej 90%, a poniżej 10% – w 19 jednostkach, w tym poniżej 1% – w gminach miejskich Hel (0,6%) oraz Nieszawa (0,4%). Największym wzrostem udziału w porównaniu z rokiem bazowym charakteryzowały się gminy w dolnośląskim: Jedlina-Zdrój (o 93,5 p. proc. do 99,8%) i Duszniki-Zdrój (o 45,0 p. proc. do 92,3%). Największy wzrost wartości wskaźnika w porównaniu z 2019 r. notowano w Lidzbarku Warmińskim (o 7,7 p. proc. do poziomu 71,7%).

Miejskie obszary funkcjonalne ośrodków wojewódzkich zwiększyły udział powierzchni objętej miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego z 36,0% w 2011 r. do 43,5% w 2020 r. W każdym MOF w analizowanym okresie nastąpił wzrost, w tym największy (o ponad 15 p. proc.) – w MOF Wrocławia, Kielc, Krakowa, Gorzowa Wielkopolskiego oraz Poznania. MOF Kraków odnotował największy udział zaplanowanej powierzchni, tj. na poziomie 87,1% (wzrost o 3,1 p. proc. w skali roku oraz o 15,5 p. proc. w porównaniu z 2011 r.). Najniższe wartości wskaźnika (poniżej 20%) dotyczyły MOF Rzeszowa (8,2%), Bydgoszczy-Torunia (9,0%) oraz Zielonej Góry (13,7%).

Ponad połowa powierzchni **gmin miejskich** wskazanych jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze** była objęta miejscowymi planami. Tego rodzaju gminy w województwie opolskim (Brzeg i Kędzierzyn-Koźle) odnotowały niemal 100% powierzchnię objętą obowiązującymi planami miejscowymi. Najniższy udział miał miejsce w województwach łódzkim (20,6%) oraz świętokrzyskim (24,1%). Największe zmiany w ujęciu regionalnym odnotowano w gminach miejskich tracących funkcje społeczno-gospodarcze województw: lubelskiego (spadek o 3 p. proc. w skali roku do poziomu 72,9% w 2020 r.) oraz podlaskim i śląskim (wzrost po 1,4 p. proc. do odpowiednio 33,8% i 70,8%). Ponad 29 tego rodzaju gmin miejskich (na 111) objęło miejscowymi planami ponad 90% swojej powierzchni. Najniższą wartość w analizowanych latach miała gmina Braniewo (4,3%). Największy wzrost w porównaniu z 2019 r. odnotowano w Świętochłowicach (o 13,7 p. proc. do 91,4%).

Wykres 4. Udział powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni ogółem w 2020 r.

Chart 4. Share of area within applicable local spatial management plans in the total area in 2020



W przypadku drugiego podstawowego narzędzia planowania przestrzeni, tzn. **decyzji o warunkach zabudowy**, w **dużych gminach miejskich** widoczne jest odchodzenie od takiego sposobu urządzania przestrzeni miejskiej – liczba decyzji spadła z 18 605 w 2011 r. do 11 652 w 2020 r. 2 miasta położone w województwie śląskim (tj. Rybnik i Chorzów) nie podjęły żadnej decyzji o warunkach zabudowy w okresie 2019–2020. Kielce odnotowały największy wzrost podjętych decyzji (do 314), a największy spadek w porównaniu z 2011 r. nastąpił w Krakowie (o 1 560 do 471). Jedynie 4 miasta podjęły więcej decyzji o warunkach zabudowy w 2020 r. niż w 2019 r., tj. Ruda Śląska (o 4 decyzje, co dało łącznie 5 w 2020 r.), Kielce (również o 4), Białystok (o 35 do 288) oraz Poznań (o 200 do wartości 974). Największy spadek w skali roku odnotowano w Warszawie (o 648 do liczby 1 283), co oznacza również spadek w porównaniu z 2011 r. (o 525).

Również w **średniej wielkości gminach miejskich** odnotowano trend spadkowy w liczbie podejmowanych decyzji o warunkach zabudowy. Najwyższą liczbę wydanych decyzji notowały gminy w łódzkim (1 071, czyli spadek o 281 w skali roku i o 462 porównując z 2011 r.), natomiast w opolskim w gminach tego typu nie podjęto decyzji o warunkach zabudowy. W porównaniu z 2019 r. odnotowano wzrost w gminach województwa świętokrzyskiego (o 24 do 441) oraz lubelskiego (o 186 do 266). W 2020 r. 38 średnich gmin miejskich (na 152) nie podjęto przedmiotowej decyzji. Na drugim biegunie znajdował się Ostrowiec Świętokrzyski, z liczbą 234 decyzji. Porównując z 2011 r. tylko w 18 jednostkach odnotowano wzrost liczby takich decyzji, natomiast największy spadek miał miejsce w Tarnowskich Górach (w 2011 r. podjęto 240 decyzji, wobec 4 – w 2020 r.). W skali roku największy spadek odnotował Zgierz (o 84 decyzje do 170).

W **małych gminach miejskich** również obserwowano zmniejszenie liczby podejmowanych decyzji o warunkach zabudowy – był to spadek o 112 w skali roku i spadek o 866 w porównaniu z 2011 r. do 2 137 decyzji. Małe gminy miejskie w województwie małopolskim nie korzystały z tego narzędzia. Największą wartość wskaźnika w 2020 r. odnotowano w gminach mazowieckiego (434), mimo że jednocześnie dokonał się tu największy spadek w porównaniu z 2011 r. (o 236). Wzrost odnotowano wyłącznie w łódzkim, tj. z 110 w 2011 r. do 140. W skali roku największy spadek odnotowano w małych gminach miejskich województwa podkarpackiego (o 80 do 284), a wzrost - w podlaskim (o 4 do 68), wielkopolskim (o 6 do 154) oraz zachodniopomorskim (o 8 do 37). W 54 jednostkach (na 121) w 2020 r. nie wydano decyzji o warunkach zabudowy. Zarówno w 2020 r., jak i 2019 r. najwięcej takich decyzji podjęto natomiast w Ustroniu (167). Tylko w 27 jednostkach odnotowano wzrost liczby decyzji o warunkach zabudowy w skali roku.

Analiza decyzji o warunkach zabudowy dla gmin należących do **miejskich obszarów funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** wskazywała na spadek tych decyzji zarówno w porównaniu z 2011 r., jak i w skali roku – w 2020 r. było to 32 766 wydanych decyzji (wobec 44 599 odpowiednio w 2011 r. i 35 492 w 2019 r.). Spadek w stosunku do 2011 r. odnotowano w każdym MOF, w tym największy – w obszarze funkcjonalnym Poznania (o 2 869 do liczby 3 673). Największy spadek liczby decyzji w porównaniu z 2019 r. miał miejsce na obszarze ZIT Warszawy (o 890 do poziomu 3 587), przy czym liczba wydanych tam decyzji w 2019 r. (4 477) była najwyższą wśród wszystkich MOF.

W przypadku **gmin miejskich** wskazanych jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze** łączna liczba decyzji o warunkach zabudowy w 2020 r. wyniosła 5 764 (spadek o 700 w skali roku). Ani razu nie użyto tego narzędzia w województwie opolskim, natomiast najwięcej – w podkarpackim (882 w 2020 r. i 1 022 w 2019 r.). Największy spadek w stosunku do 2019 r. odnotowano w łódzkim (o 173 do poziomu 687), a największy wzrost – w lubelskim (o 189 do 364). W 2020 r. w 27 gminach nie podjęto decyzji o warunkach zabudowy, a największy spadek wystąpił w Zabrze (o 74 do liczby 175). Więcej decyzji niż przed rokiem wydano w 27 jednostkach, w tym najwięcej w analizowanych latach podjęto w Radomiu

(tj. największym mieście tracącym funkcje społeczno-gospodarcze) – w 2020 r. były to 451 decyzje, a w 2019 r. – 488. Największy wzrost w skali roku odnotowano w gminie miejskiej Kraśnik (przy czym w 2019 r. nie podjęto żadnej, a w 2020 r. – 199).

Od pierwszego roku obowiązywania Ustawy o rewitalizacji odnotowano wzrost **udziału powierzchni obszarów zdegradowanych w powierzchni ogółem w dużych miastach**¹ – z 8,6% w roku bazowym (2015 r.), do 14,4% w 2020 r. W skali roku tylko w dużych gminach miejskich województwa wielkopolskiego nastąpił wzrost udziału obszarów zdegradowanych (o 4,5 p. proc. do 28,1%). Najwyższy udział powierzchni zdegradowanej zanotowano w Chorzowie (ponad 51,1%).

W 2020 r. **miasta średnie** miały zbliżony udział obszarów zdegradowanych w swojej powierzchni do dużych miast, wynoszący 14,5% (wzrost o 4,1% porównując z 2015 r.). Regionalnie, najwyższa wartość dotyczyła województwa świętokrzyskiego, gdzie 22,9% powierzchni miast średnich zostało wskazane jako zdegradowane. Na drugim biegunie znajdowało się kujawsko-pomorskie z wartością 5,5%. Największy wzrost udziału między 2015 r. a 2020 r. wystąpił w średnich miastach województwa łódzkiego (o 16,8 p. proc. do poziomu 18,9%), a największy spadek – w warmińsko-mazurskim (o 14,5 p. proc. do 15,6%). W skali roku największy wzrost dotyczył lubuskiego (o 8,6 p. proc. do 13,9%). W 2020 r. połowę powierzchni zdegradowanej notowano w 4 jednostkach, tj. w Wodzisławiu Śląskim (73,8%), Koninie (65,4%), Rawiczu² (59,6%) oraz Ząbkach (53,0%).

Miasta małe w 2020 r. wskazały 18,7% swojego terytorium jako obszar zdegradowany, tj. wzrost w porównaniu z 2015 r. o 11,2 p. proc. oraz o 0,3 p. proc. w skali roku. Najwyższa wartość w regionach została odnotowana – tak jak we wcześniejszym agregacie – w świętokrzyskim (30,4%). O ile zmiany w skali roku były minimalne i wahały się między plus 1,8 p. proc. (dolnośląskie), a minus 1,4 p. proc. (podkarpackie), to zmiany w stosunku do 2015 r. były nawet powyżej 20 p. proc. Taka sytuacja wystąpiła w przypadku województw: wielkopolskiego (wzrost o 22,2 p. proc. do 25,3%), mazowieckiego (wzrost o 20,3 p. proc. do 20,8%), małopolskiego (spadek o 20,4 p. proc. do 23,7%). Znaczne różnice występowały pomiędzy miastami. W 2020 r. 7 jednostek wskazało ponad 95% swojego terytorium jako zdegradowane, a 135 – nie wskazało takich obszarów. Analizując zmiany w skali roku, brak zmian nastąpił w ponad 670 jednostkach.

Ogółem, gminy **obszarów funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** wskazały 21,5% swojego terytorium jako obszary zdegradowane w 2020 r., a wartości wahały się od 2,2% w MOF Olsztyna do 38,9% w przypadku Gorzowa Wielkopolskiego. Największe weryfikacje wskazań zdegradowanej powierzchni w porównaniu z 2015 r. dokonano w MOF Kielc (wzrost o 26,7 p. proc. do 35,3%), Rzeszowa (wzrost o 24,3 p. proc. do 37,0%) i Poznania (wzrost o 24,3 p. proc. do 24,7%). MOF Kielc charakteryzował się też największym spadkiem w skali roku (o 4,8 p. proc.).

Na początku obowiązywania Ustawy o rewitalizacji, znaczna liczba lokalnych jednostek terytorialnych wskazywała obszary rewitalizacji jako praktycznie tożsame. W 2015 r. **udział powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych** w przypadku **miast dużych** wyniósł 90,9%, co wynikało m.in. z faktu, że w 12 miastach wskaźnik wyniósł 100%. W 2020 r. udział ten ogółem wyniósł znacznie mniej, tj. 42,5% (spadek o 0,8 p. proc. w porównaniu z 2019 r.), w tym wartość 100% dotyczyła 7 miast (Gorzowa Wielkopolskiego, Łodzi, Warszawy, Gdyni, Sosnowca, Tychów, Olsztyna, Rzeszowa).

1 Prezentując dane z obszaru degradacji i rewitalizacji przyjęto założenie zgodnie z stosowanym przy monitorowaniu Krajowej Polityki Miejskiej, że w przypadku miast będących częścią gmin miejsko-wiejskich, wzięto pod uwagę wartości dla całej gminy.

2 Gmina miejsko-wiejska.

W **miastach średnich** w 2020 r. udział obszarów rewitalizacji wyniósł ogółem 36,1%, tj. o 49,6 p. proc. mniej w porównaniu z 2015 r. (wzrost o 0,1 p. proc. w skali roku). Najwyższa wartość została odnotowana w województwie kujawsko-pomorskim – 78,3% (spadek o 10,4 p. proc. w odniesieniu do 2015 r., ale wzrost o 17,0 p. proc. w skali roku), a najmniejsza – w opolskim – 17,7% (spadek odpowiednio o 10,3 p. proc. i o 0,1 p. proc.). Liczba jednostek, których wartość udziału wyniosła 100% wzrosła z 43 w 2015 r. do 74 w 2020 r. W ostatnim roku sprawozdawczym, 162 jednostki nie dokonywały zmian w granicach przedmiotowych obszarów.

W 2020 r. udział powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych dla **miast małych** wyniósł średnio 23,7%, tj. najmniej z analizowanych agregatów miejskich wg liczby ludności. W 2015 r. wskaźnik ten był znacznie wyższy (o 56,2 p. proc.). Zmiana w skali roku była niewielka – nastąpił spadek wartości wskaźnika o 0,3 p. proc. Jedynym województwem, gdzie w 2020 r. ponad połowa powierzchni obszarów zdegradowanych została wskazana jako obszary rewitalizacji, było kujawsko-pomorskie z wartością równą 50,8%. Analiza wartości zmian wskaźnika udziału dla agregatów wojewódzkich małych miast wskazuje, że w wielu z nich dokonano rewizji wyznaczania obszarów rewitalizacji. W przypadku dwóch województw, zmiany wyniosły ponad 90 p. proc. – w pomorskim (spadek o 96,8 p. proc. od roku bazowego do wartości 3,2%) oraz warmińsko-mazurskim (spadek o 94,2 p. proc. do poziomu 5,8%). Co trzecia jednostka (258) w 2020 r. wskazała obszar rewitalizacji o powierzchni równej obszarowi zdegradowanemu.

Zmianę podejścia do wyznaczania obszarów rewitalizacji widać również przy analizie wartości dla miejskich obszarów funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich. W 2015 r. wartość dla agregatu MOF OW wyniosła 83,2%, by w 2020 r. spaść do poziomu 29,4% (spadek o 0,1 p. proc. w skali roku).

W 2015 r. w przypadku 8 MOF wartość wskaźnika wyniosła 100%, a w 2020 r. już tylko w jednym przypadku – MOF Olsztyna. W większości przypadków weryfikacja wskazanych obszarów rewitalizacji polegała na zmniejszeniu ich udziału w powierzchni obszarów zdegradowanych, ale w dwóch przypadkach stało się inaczej: w MOF Zielonej Góry udział ten wzrósł z 15,4% w 2015 r. do 73,6% w 2020 r. oraz w MOF Gdańsk-Gdynia-Sopot, gdzie wskaźnik wzrósł z poziomu 33,4% do 75,2%.

Udziału ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności w miastach dużych wyniósł 16,8% (w Polsce ogółem – 19,5%), co oznacza spadek w porównaniu z 2015 r. o 6,8 p. proc. i wzrost w porównaniu z 2019 r. o 4,4 p. proc. W latach 2019–2020 najwyższe wartości odnotowano w Gliwicach, odpowiednio 30,5% i 30,8%.

W przypadku **miast średnich**, w 2020 r. 21,0% ludności tych gmin mieszkało na terenach objętych procesami rewitalizacji (spadek o 12,6 p. proc. w stosunku do 2015 r. i o 6,8 p. proc. w skali roku). Rozpiętość wskaźnika według agregatów wojewódzkich wyniosła od 17,0% w pomorskim do 28,6% w warmińsko-mazurskim. Największa zmiana do roku bazowego wystąpiła w małopolskim (o 79,6 p. proc. do poziomu 19,1%). W przypadku zmiany w skali roku, największy spadek wystąpił w dolnośląskim (o 23,1 p. proc. do 22,3%) i w opolskim (o 23,4 p. proc. do 23,5%). Imiennie, największy wskaźnik wśród miast średnich w latach 2019–2020 notowano w Bartoszycach – odpowiednio 36,6% oraz 36,4%. Największą zmianę udziału w porównaniu z 2015 r. odnotowano w Koninie (spadek o 93,1 p. proc. do 5,6%) oraz w Gorlicach (spadek o 83,1 p. proc. do 16,4%).

W 2020 r. w **małych miastach** na terenach objętych procesami rewitalizacji mieszkało 21,6% ludności (mniej o 6,8 p. proc. niż w 2015 r. i o 5,3 p. proc. niż w 2019 r.). Tak jak w przypadku agregatów miast średnich, najniższa regionalna wartość wystąpiła w województwie pomorskim – 8,7% (największy spadek w porównaniu z 2015 r. o 69,0 p. proc.), natomiast najwyższa – w świętokrzyskim, w którym udział wyniósł 26,6%.

Spośród **miejskich obszarów funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich** MOF Kielc charakteryzował się w 2020 r. najwyższą wartością analizowanego wskaźnika (27,4%), nieznacznie wyprzedzając MOF Zielonej Góry (26,5%). Największa zmiana w porównaniu z rokiem bazowym nastąpiła w MOF Olsztyna, gdzie udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji wzrósł o 15,0 p. proc. do 18,7%. Największy spadek w tym samym okresie wystąpił w obszarze funkcjonalnym Lublina, gdzie odnotowano spadek o 41,3 p. proc. do 17,8%. Tylko w trzech MOF odnotowano wzrost udziału między 2019 a 2020 r. i dotyczyło to Kielc (o 1,2 p. proc. do 27,4%), Gorzowa Wielkopolskiego (0,5 p. proc. do 20,9%) oraz Katowice-Gliwice (0,3 p. proc. do 24,7%). Największy spadek w skali roku odnotowano w MOF Opola – o 4,8 p. proc. do poziomu 18,7%.

Jednostki samorządu terytorialnego w wielu projektach finansowanych lub współfinansowanych ze środków unijnych, potrzebują wkładu własnego, a jego wielkość zależy od liczby i wielkości projektów w danym roku.

W przypadku **dużych miast**³, wskaźnik **udziału dochodów gmin i miast na prawach powiatu na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem** w 2020 r. wyniósł 4,6% (5,3% w 2019 r. oraz 5,9% w 2011 r.). W 2011 r., czyli w końcowym okresie perspektywy finansowej na lata 2007–2013, w 8 dużych miastach wskaźnik ten kształtował się od 10,3% w Bytomiu do 14,5% w Kielcach. W 2019 r. było 7 takich sytuacji (od 10,3% w Tychach do 18,4% w Wałbrzychu), a w 2020 r. już tylko dwie: w Opolu (10,0%) oraz Rzeszowie (10,6%).

Gminy miejskie średniej wielkości w 2020 r. miały minimalnie wyższy wskaźnik od miast dużych, wynoszący 4,9% (5,0% w 2019 r. oraz 8,2% w 2011 r.). Regionalnie, w 2011 r. najwyższą wartość odnotowano dla województwa podkarpackiego (18,0%), w 2019 r. – w lubelskim (6,7%) i w 2020 r. – w zachodniopomorskim (13,9%). W 2011 r. w 32 takich gminach wartość wskaźnika była wyższa niż 10% (najwyższa w Puławach – 36,4%). W 2019 r. liczba takich jednostek zmalała do 11, przy największej wartości 15,3% w przypadku gminy Świdnik. W 2020 r. tylko 9 średnich gmin miejskich miało takie wartości, w tym najwyższa dotyczyła Świnoujścia (33,8%, co wpłynęło na wielkość wskaźnika dla całego województwa).

Najmniejsze gminy miejskie charakteryzowały się najwyższą wartością udziału dochodów własnych na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych z analizowanych agregatów wg liczby ludności. W analizowanych latach wyniósł on odpowiednio w 2020 r. – 5,5%, w 2019 r. – 4,9%, a w 2011 r. – 10,4%. Regionalnie, w 2011 r. najwyższą wartość odnotowano dla województwa zachodniopomorskiego (30,3%), w 2019 r. – w warmińsko-mazurskim (7,0%) i w 2020 r. – w podlaskim (14,2%). W 2011 r. w 42 tego rodzaju gminach wartość wskaźnika wskazywała na wartość powyżej 10% (najwięcej w Darłowie – 52,7%). W 2019 r. było to już tylko 19 gmin, przy największej wartości 19,4% w przypadku gminy Raciąż. W 2020 r. było więcej takich jednostek – 24, w tym najwyższą wartość charakteryzowała Jordanów (32,2%).

W przypadku gmin miejskich wskazanych jako **miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze**, wartość dla agregatu dla całej Polski w 2020 r. wyniosła 4,7%, co było niewiele niższym wynikiem niż w 2019 r. (5,1%). Regionalnie, w 2019 r. najwyższą wartość odnotowano w pomorskim (8,3%), natomiast w 2020 r. – w lubelskim (8,8%). W 2011 r. w 10 gminach udział analizowanych dochodów był większy niż 10% (największy w Wałbrzychu – 18,4%)

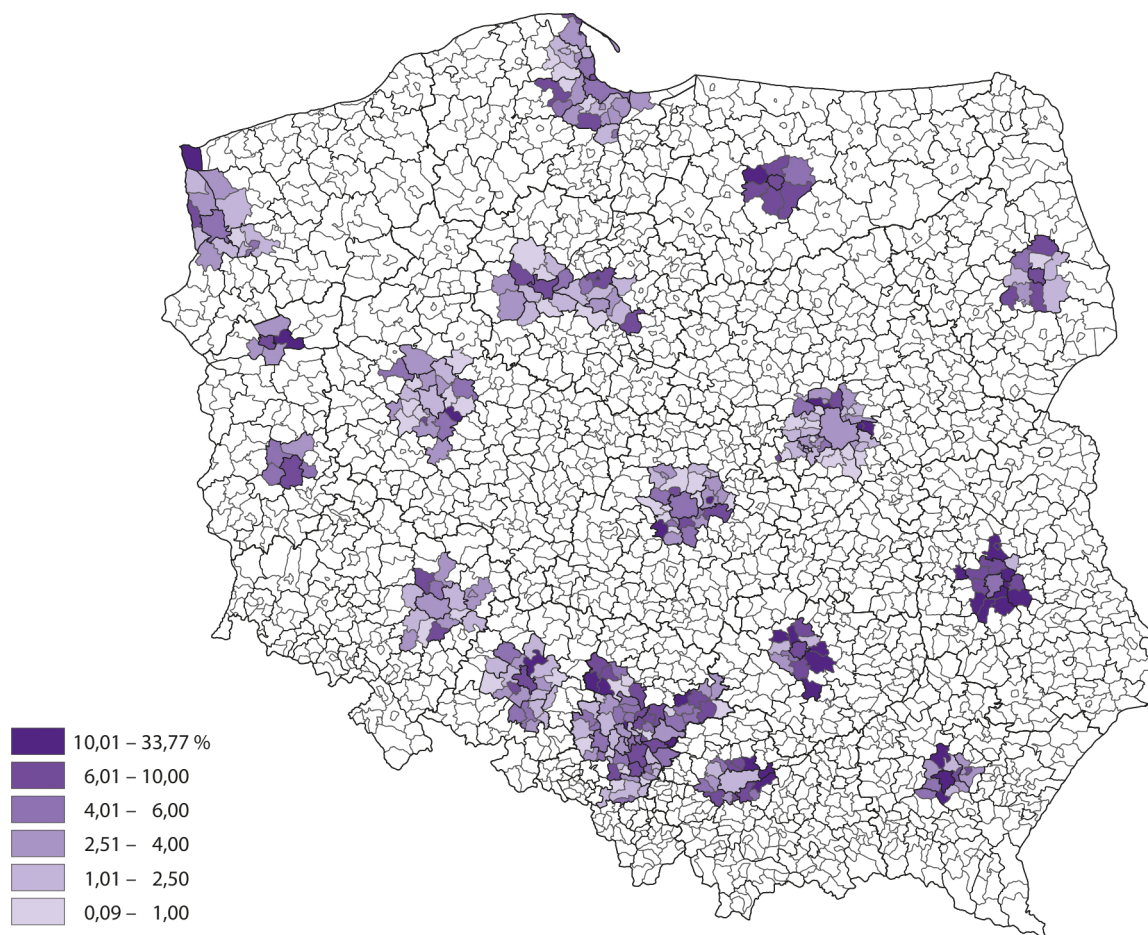
³ Analiza dla prezentowanych wymiarów miejskich dotyczy gmin miejskich (brak danych dla miast będących częścią gmin miejsko-wiejskich).

Miejskie obszary funkcjonalne ośrodków wojewódzkich w 2020 r. odnotowały średni udział takich dochodów na poziomie 4,6% (5,1% w 2019 r. i 6,0 w 2015 r.). W 2011 r. najwyższe wartości wskaźnika wystąpiły w MOF: Kielc (14,5%), Olsztyna (12,9%) oraz Białegostoku (11,9%). W 2019 r. dwucyfrowe wartości notowano w obszarach funkcjonalnych: Zielonej Góry (12,6%), ponownie Białegostoku (11,7%) oraz Kielc (11,2%) i Opola (10,3%). W 2020 r. w żadnym przypadku nie odnotowano wartości powyżej 10%, a najwyższą wartością charakteryzował się MOF Rzeszowa (8,5%).

Mapa 1. Udział dochodów gmin i miast na prawach powiatu miejskich obszarów funkcjonalnych ośrodków wojewódzkich na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów

Map 1. unijnych w dochodach ogółem w 2020 r.

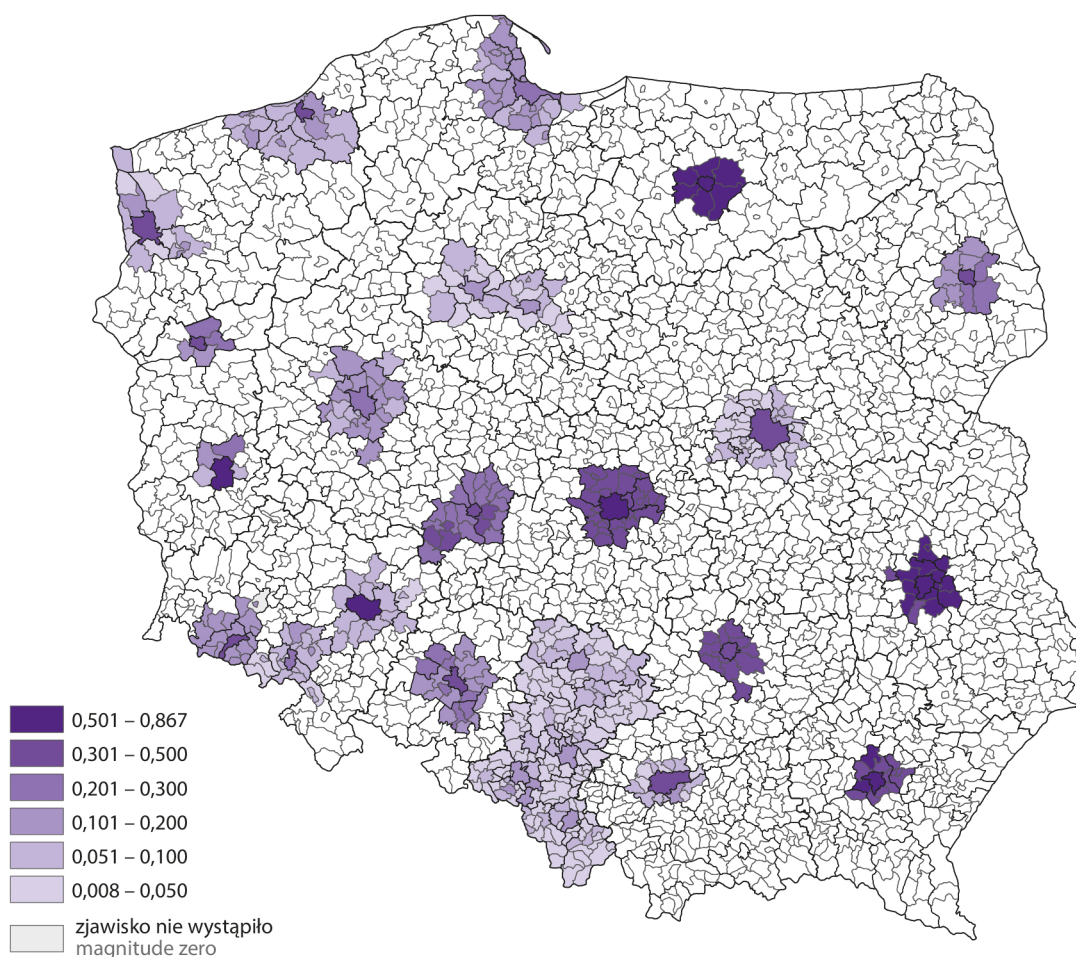
Share of revenues of gminas and cities with powiat status in urban functional areas of voivodships capitals to financing and co-financing EU programmes and project in total revenue of local government units in 2020



Szczególnym instrumentem unijnym ukierunkowanym na wymiar miejski są **Zintegrowane Inwestycje Terytorialne** (ZIT) realizowane na 17 obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich oraz na 7 obszarach funkcjonalnych wybranych miast subregionalnych. Od 2016 r. do końca 2020 r. zostało zrealizowanych 4 625¹ projektów w ramach ZIT. Najwięcej projektów zostało zrealizowanych w miastach będących rdzeniem obszaru funkcjonalnego: Wrocław – 255, Wałbrzych – 135 oraz Katowice – 102. Gminami spoza rdzenia o największej liczbie realizowanych działań z instrumentu ZIT są gmina miejska Świdnica (80) oraz gmina miejsko-wiejska Barczewo (79) na koniec 2020 r. Regionalnie, najwięcej projektów zostało zrealizowanych w województwie śląskim – 1 575, co jest wartością ponad czterokrotnie wyższą od liczby projektów ZIT w Polsce Wschodniej (372).

Mapa 2. Stosunek liczby projektów ZIT w gminie do liczby wszystkich projektów danego ZIT w 2020 r.

Map 2. Ratio of the number of ITI projects in gmina to the number of all projects of a given ITI in 2020



¹ Dodatkowo, 9 projektów zostało zrealizowanych w gminach formalnie nie leżących w granicach obszarów ZIT.

Dział trzeci

Part three

**Sytuacja społeczno-gospodarcza i przestrzenna
obszarów wiejskich oraz gmin zagrożonych trwałą
marginalizacją – wybrane zagadnienia**

**Socio-economic and spatial situation of rural areas
and gminas threatened by permanent marginalisation
– selected issues**

Rozdział 1

Chapter 1

Ograniczenie zagrożeń dla środowiska

Reduction of environmental hazards

1.1 Zużycie wody i gospodarka ściekowa

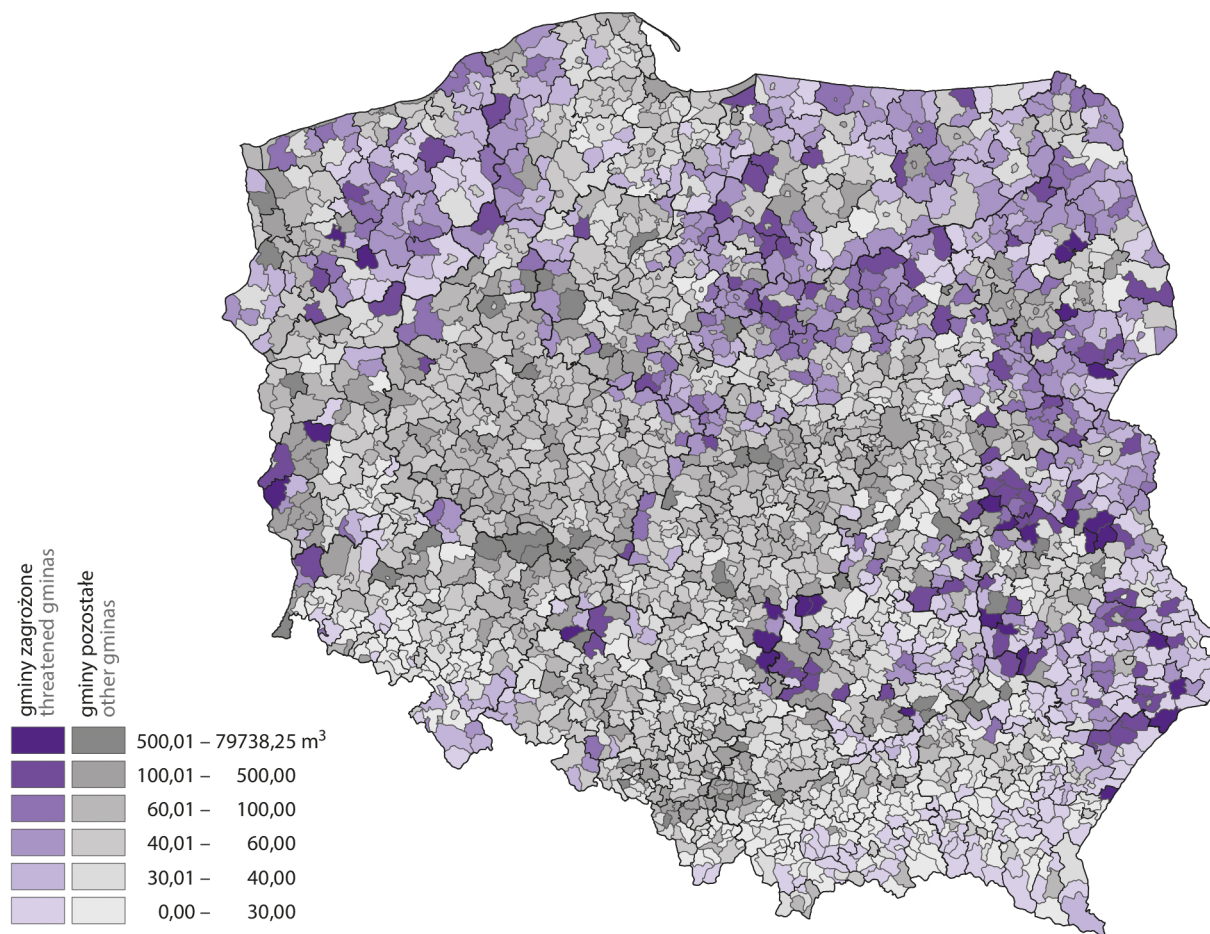
1.1 Water consumption and wastewater management

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w przeliczeniu na 1 mieszkańca na **obszarach wiejskich** w 2020 r. wynosiło średnio 299,3 m³ (wobec 379 m³ w 2011 r.). Z wartością wskaźnika powyżej tej średniej było 135 obszarów wiejskich (spośród 2 175), w tym najwięcej odnotowano ich w województwie lubuskim (26), łódzkim (12) i mazowieckim (12). Zużycie wody w gospodarce narodowej na obszarach wiejskich zawierało się w przedziale od 0,1 m³ na obszarze wiejskim gminy Brzozów (podkarpackie) do 253 125,7 m³ na obszarze wiejskim gminy Połaniec (świętokrzyskie), co wiązało się z funkcjonowaniem elektrowni.

Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w przeliczeniu na 1 mieszkańca w **gminach zmarginalizowanych** w 2020 r. wynosiło średnio 84,7 m³ (wobec odpowiednio 86,9 m³ w 2019 r.). Z wartością wskaźnika powyżej tej średniej w 2020 r. było 135 gmin (spośród 755 gmin), w tym najwięcej notowano ich w województwie lubelskim (45) i mazowieckim (24). Zużycie wody w gospodarce narodowej w gminach zmarginalizowanych o najmniejszej i największej wartości wskaźnika zawierało się w przedziale od 0,2 m³ w gminie Ochotnica (małopolskie) do 4 527,1 m³ w gminie Stubno (podkarpackie).

Mapa 1. Zużycie wody na potrzeby gospodarki narodowej i ludności w 2020 r.

Map 1. Water consumption for needs of the national economy and population in 2020



Łączna ilość ścieków wytworzona w 2020 r. na **obszarach wiejskich** wynosiła 496,8 hm³, co stanowiło 22,6% emisji ścieków w kraju (wobec odpowiednio 474,8 hm³ oraz 21,8% w 2019 r.). Najwyższe emisje ścieków odnotowano na obszarach wiejskich gmin Rudna (25,1 dam³, dolnośląskie) i Kazimierz Biskupi (19,8 dam³, wielkopolskie). Na obszarach wiejskich oczyszczano 92,7% ścieków wymagających oczyszczania, w przypadku 1 906 obszarów ścieki wymagające oczyszczania były w 100% oczyszczane.

Łączna ilość ścieków wytworzona w 2020 r. w **gminach zmarginalizowanych** wyniosła 89,9 hm³, co stanowiło 4,1% emisji ścieków w kraju (wobec odpowiednio 89,3 hm³ oraz 4,1% w 2019 r.). Najwyższe emisje ścieków notowano w gminie Wierzbinek (9,6 hm³, tj. 10,7% emisji w gminach zmarginalizowanych, wielkopolskie) i Iwaniska (1,6 hm³, tj. 1,8%, świętokrzyskie), a najniższe – w gminach Klonowa (1 dam³, łódzkie), Szelków (1 dam³, mazowieckie) i Brańsk (2 dam³, podlaskie). Średni udział ścieków nieoczyszczanych w ogólnej ilości ścieków wymagających oczyszczania dla gmin zmarginalizowanych wyniósł ok. 1%. W 2020 r. w 666 gminach zmarginalizowanych ścieki wymagające oczyszczania były w 100% oczyszczane.

Średnia ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca na obszarach wiejskich w 2020 r. wyniosła 32,4 m³ (wobec 31,9 m³ w 2011 r.). Ilość emitowanych ścieków kształtowała się od 0,1 m³ w Kalwarii Zebrzydowskiej (małopolskie) do 3 648,6 m³ w Wielkiej Nieszawskiej (kujawsko-pomorskie). Poniżej średniej wartości wskaźnika dla obszarów wiejskich znalazło się 1 925 obszarów, a na 249 obszarach ilość ścieków na mieszkańca była wyższa od średniej.

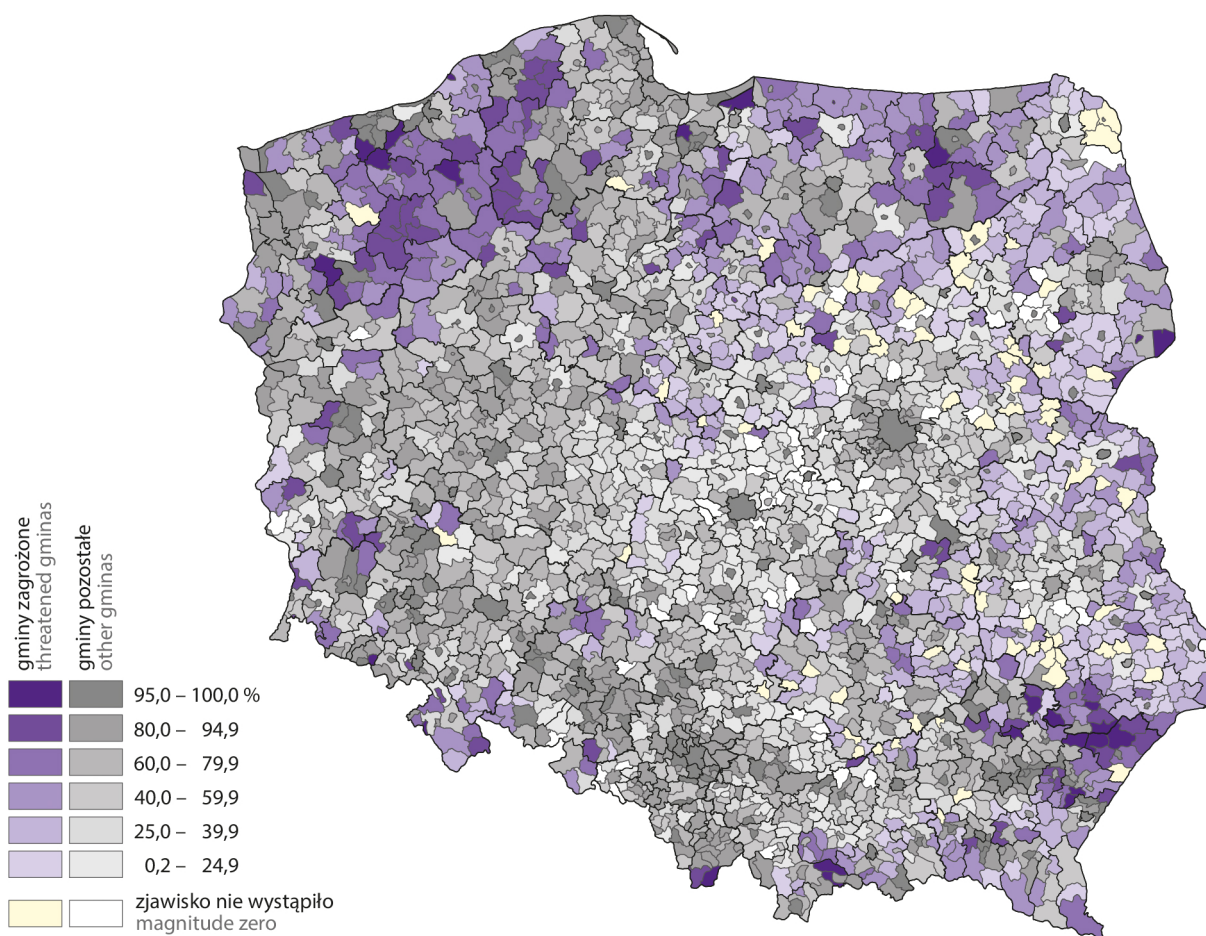
Przeciętna ilość ścieków w przeliczeniu na 1 mieszkańca w **gminach zmarginalizowanych** wyniosła 19,8 m³. Rozpiętość wskaźnika między najwyższą i najniższą wartością wskaźnika wyniosła 1 324,4 m³ (od 0,3 m³ w gminie Szelków, mazowieckie do 1 324,7 m³ w gminie Wierzbinie, wielkopolskie). Poniżej średniej wartości wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych znalazło się 557 gmin, w tym największy ich odsetek notowano w województwie lubelskim.

W 2020 r. **udział ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków** na obszarach wiejskich wyniósł 45,2% (wobec 30,6% w 2011 r.). Wartości tego wskaźnika były zróżnicowane i kształtowały się od 0,2% na obszarze wiejskim gminy Budzów (małopolskie) do 100% na obszarze wiejskim gminy Padew Narodowa (podkarpackie). Udział ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków wyższy od średniej dla obszarów wiejskich odnotowano na 830 obszarach wiejskich, a niższy – na 1 048 obszarach.

W 2020 r. przeciętny udział ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków w **gminach zmarginalizowanych** osiągnął poziom 46,0% (wobec 45,2% w 2019 r.). W gminach wskaźnik był bardzo zróżnicowany i kształtował się od 0,3% w gminie Klonowa (łódzkie) do 100% w gminach: Aleksandrów (lubelskie), Górowo Iławieckie (warmińsko-mazurskie) oraz Darłowo i Grzmiąca (zachodniopomorskie). Spośród 309 gmin zmarginalizowanych o wskaźniku wyższym niż przeciętnie najwięcej (53 gmin, tj. 17,2%) znalazło się w zachodniopomorskim.

Mapa 2. Ludność korzystająca z oczyszczalni ścieków w 2020 r.

Map 2. Population connected to wastewater treatment plants in 2020



1.2 Zanieczyszczenie i ochrona powietrza

1.2 Air pollution and protection

W 2020 r. **emisje zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza** zanotowano w 178 jednostkach zaliczanych do **obszarów wiejskich**. Emisja zanieczyszczeń pyłowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza na tych obszarach wyniosła 4 244 tony, co stanowiło ok. 17,8% krajowej emisji zanieczyszczeń pyłowych (była to wartość emisji pyłów zbliżona do 2019 r., zaś w stosunku do 2011 r. – o połowę mniejsza). W 2020 r., podobnie jak w latach ubiegłych, ponad 1/3 wyemitowanych zanieczyszczeń pyłowych odnotowano w 3 gminach: Kleszczów (16,1%, łódzkie), Kozienice (12,5%, mazowieckie), Połaniec (8,9%, świętokrzyskie).

W 2020 r. emisję zanieczyszczeń pyłowych obserwowano w 78 **gminach zmarginalizowanych**. Jednostki zlokalizowane na ich terenie wyemitowały łącznie 552 tony zanieczyszczeń pyłowych, co stanowiło ok. 2,4% krajowej emisji pyłów. Blisko 1/3 zarejestrowanych zanieczyszczeń pyłowych wytworzono w 5 gminach: Głinojeck (12,0%, mazowieckie), Radków (4,0%, dolnośląskie), Żychlin (4,0%, łódzkie), Werbkowice (3,6%, lubelskie), Krasnystaw (3,6%, lubelskie), Skwierzyna (3,4%, lubuskie).

Emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza odnotowano na 297 **obszarach wiejskich**. Jednostki zlokalizowane na ich terenie wyemitowały łącznie prawie 65,8 mln ton zanieczyszczeń gazowych, co stanowiło blisko 35,4% krajowej emisji tych zanieczyszczeń (wartość emisji gazów z tych obszarów była o prawie 9% mniejsza w stosunku do 2019 r. oraz o 15% mniejsza w porównaniu z 2011 r.). Do gmin o najwyższej emisji zanieczyszczeń gazowych, tak jak w 2019 r., należały gminy: Kleszczów (45,8%, łódzkie), Kozienice (21,0%, mazowieckie). Zakłady zlokalizowane w tych gminach wyemitowały łącznie ok. 67% zarejestrowanej emisji zanieczyszczeń gazowych na obszarach wiejskich. Najmniejsze emisje gazów, zanotowano w gminach: Cieszanów (podkarpackie) – podobnie jak w 2019 r. oraz Charsznica (małopolskie).

W 2020 r. emisję zanieczyszczeń gazowych z zakładów szczególnie uciążliwych dla czystości powietrza notowano w 105 **gminach zmarginalizowanych**. Jednostki zlokalizowane na ich terenie wyemitowały łącznie prawie 1,4 mln ton zanieczyszczeń gazowych, co stanowiło blisko 0,7% krajowej emisji tych zanieczyszczeń. Do gmin o najwyższej emisji (około 100 tys. ton rocznie) zanieczyszczeń gazowych, tak jak w 2019 r., należały gminy: Głinojeck (mazowieckie), Michałowo (podlaskie) i Karlino (zachodniopomorskie). Zakłady zlokalizowane w tych gminach wyemitowały łącznie blisko 34% zarejestrowanej emisji zanieczyszczeń gazowych w gminach zmarginalizowanych. Najmniejsze emisje gazów, podobnie jak w 2019 r., notowano w gminach: Cieszanów (podkarpackie) i Przytoczna (lubuskie).

Emisja dwutlenku węgla w 2020 r. na 276 obserwowanych **obszarach wiejskich** wyniosła prawie 65,5 mln ton, co stanowiło 35,4% krajowej emisji. Tak jak w 2019 r., do gmin o najwyższej emisji dwutlenku węgla należały gminy: Kleszczów (prawie 46,0%, województwo łódzkie), Kozienice (21,0%, mazowieckie). Zakłady zlokalizowane w tych gminach wytworzyły łącznie ponad 67% zarejestrowanej emisji dwutlenku węgla na obszarach wiejskich. Najmniejsze emisje dwutlenku węgla notowano w gminie: Milanów i Żyrzyn (lubelskie) – podobnie jak w 2019 r. oraz Charsznica (małopolskie).

W 2020 r. emisja dwutlenku węgla w 99 obserwowanych **gminach zmarginalizowanych** wyniosła prawie 1,3 mln ton, co stanowiło 0,7% krajowej emisji. Podobnie jak w 2019 r., do gmin o najwyższej emisji dwutlenku węgla (około 100 tys. ton rocznie) należały gminy: Głinojeck (mazowieckie), Michałowo (podlaskie) i Karlino (zachodniopomorskie). Zakłady zlokalizowane w tych gminach wytworzyły łącznie ponad 34% zarejestrowanej emisji dwutlenku węgla w gminach zmarginalizowanych. Najmniejsze emisje dwutlenku węgla, podobnie jak w 2019 r., notowano w wyżej wspomnianych gminach: Milanów i Żyrzyn (lubelskie).

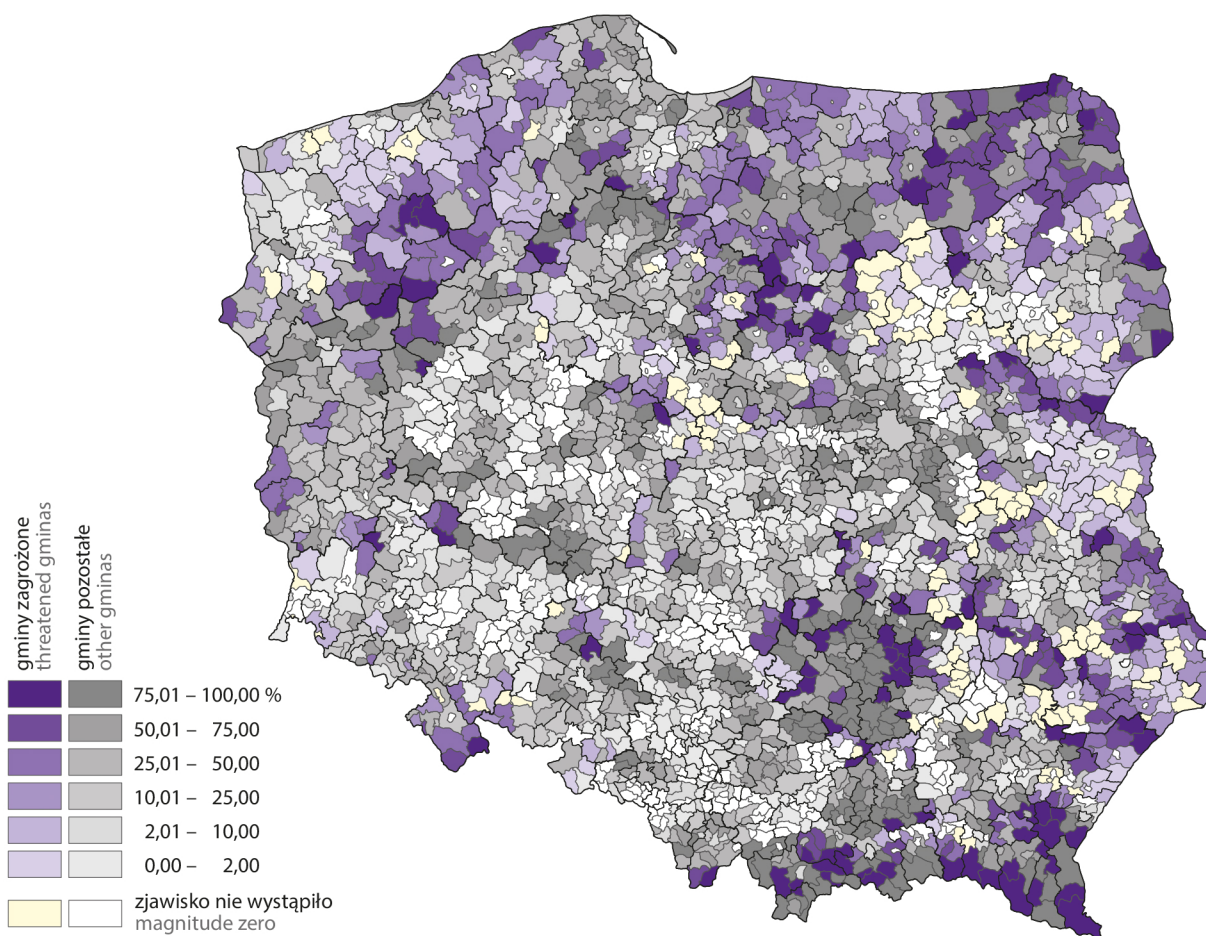
1.3 Ochrona przyrody i lasy

1.3 Nature protection and forests

Udział obszarów prawnie chronionych wykazywał duże zróżnicowanie między gminami zmarginalizowanymi. Wartość wskaźnika w **gminach zmarginalizowanych** w powierzchni ogółem w 2020 r., podobnie jak w 2019 r., nie uległa zmianie i wyniosła 32,5%. Analogicznie jak w roku ubiegłym, spośród tej grupy gmin w 29 gminach udział obszarów prawnie chronionych wyniósł 100,0%. Niezmiennie najwięcej gmin było w województwie podkarpackim (11) i małopolskim (8). W grupie tej znalazły się też gminy z województwa: świętokrzyskiego (6), mazowieckiego (3) i pomorskiego (1). Poniżej wartości wskaźnika ogółem znalazło się 320 gmin (spośród 625 gmin, w których obserwowano zjawisko), w tym największy ich odsetek notowano w województwach: lubelskim (19,4%, tj. 62 gminy; wartość wskaźnika kształtowała się od 0,01% do 32,1%), mazowieckim (12,2%, tj. 39 gmin; rozpiętość odpowiednio od 0,01% do 32,3%) i podlaskim (11,3%, tj. 36 gmin; odpowiednio od 0,04% do 31,7%).

Mapa 3. Udział obszarów prawnie chronionych w powierzchni ogółem w 2020 r.

Map 3. Share of areas under legal protection in total area in 2020



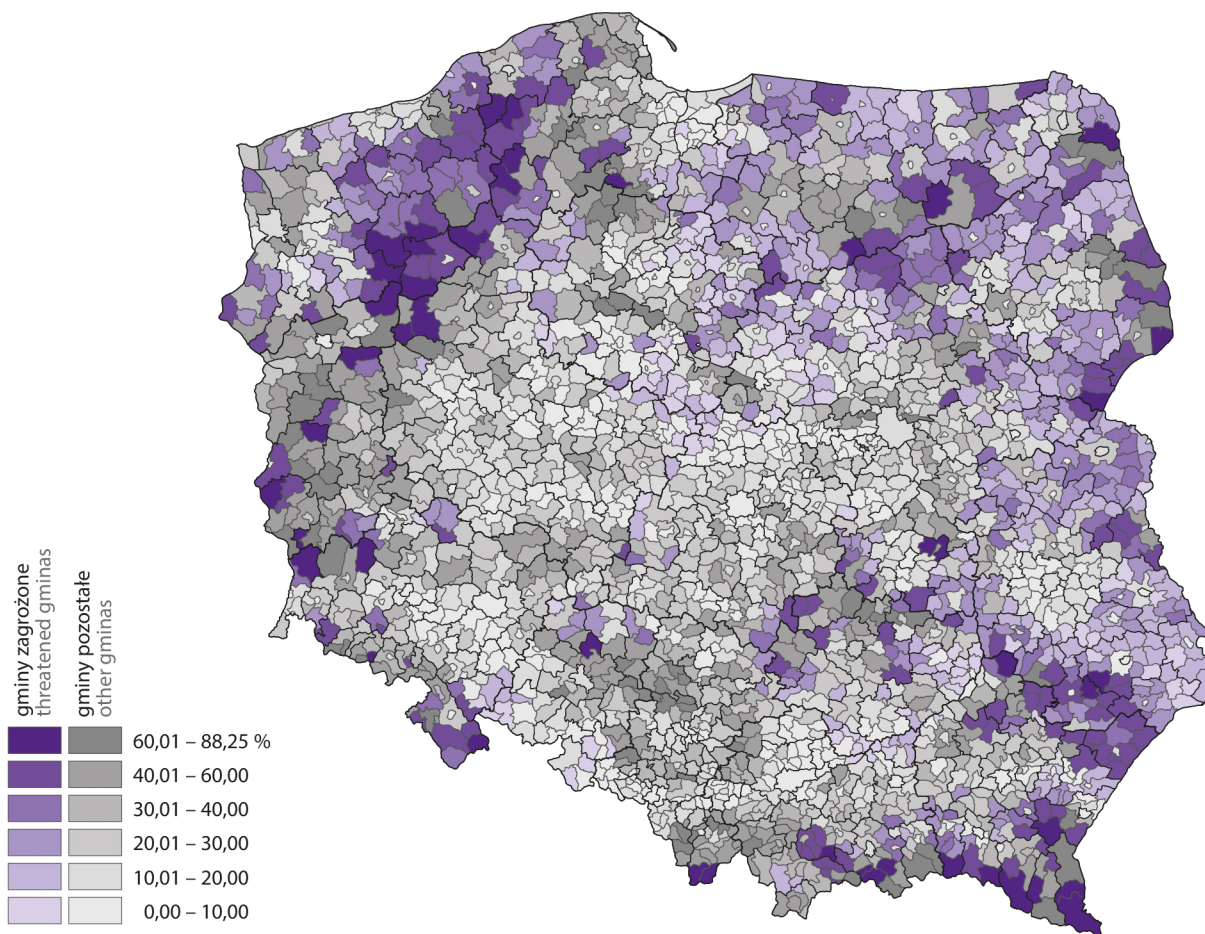
W 2020 r. **obszary wiejskie** charakteryzowały się **wskaźnikiem lesistości** wynoszącym 30,3% (podobnie jak w 2019 r.). W latach 2011–2020 wskaźnik lesistości dla obszarów wiejskich zwiększył się natomiast o 0,4%. Rozpiętość pomiędzy najniższą i najwyższą lesistością w 2020 r. kształtowała się w granicach od 0,0% w gminie Gręboszów (województwo małopolskie) do 88,3% w gminie Cisna (podkarpackie).

Województwo lubuskie charakteryzowało się w 2020 r. najwyższą średnią lesistością na obszarach wiejskich (50,5%). Najniższą średnią wartością wskaźnika lesistości odznaczało się natomiast województwo łódzkie (22,2%). Inne województwa z niższą lesistością od średniej wartości krajowej (30,3%) to: dolnośląskie (30,2%), małopolskie (29,2%), świętokrzyskie (28,9%), opolskie (27,2%), wielkopolskie (26,4%), mazowieckie (23,9%) oraz kujawsko-pomorskie i lubelskie (po 23,8%). Struktura i wartości wskaźnika dla województw nie odbiegały znacząco od sytuacji w 2019 r. Natomiast względem 2011 r. największy wzrost lesistości odnotowano dla województwa warmińsko-mazurskiego (wzrost z 31,2% do 32,2%), świętokrzyskiego (wzrost z 28,3% do 28,9%), podkarpackiego (wzrost z 38,9% do 39,6%) oraz mazowieckiego (wzrost z 23,2% do 23,9%).

Wskaźnik lesistości w **gminach zmarginalizowanych** był bardzo zróżnicowany. W 2020 r. rozpiętość pomiędzy najniższym a najwyższym wskaźnikiem lesistości kształtował się w granicach od 0,0% w gminie Gręboszów (małopolskie) do 87,7% w Białowieży (podlaskie). Średnia wartość wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych wynosiła 30,9% (podobnie jak w 2019 r.). Poniżej tej wartości znalazło się 506 gmin, w tym największy ich odsetek odnotowano w województwach: lubelskim (22,7%, tj. 115 gmin) i mazowieckim (15,2%, tj. 77 gmin). Spośród 249 gmin zmarginalizowanych o wskaźniku wyższym niż przeciętny, najwięcej gmin (15,7%, tj. 39 gmin) pochodziło z województwa podkarpackiego. 7 gmin zmarginalizowanych (Stronie Śląskie, Węgliniec, Bytnica, Lutowska, Białowieża, Giby, Osieczna) wykazywała wskaźnik lesistości powyżej 75%.

Najwyższą średnią lesistością w gminach zmarginalizowanych charakteryzowało się w 2020 r. województwo lubuskie (55,2%). Najniższą średnią wartością wskaźnika lesistości odznaczało się województwo kujawsko-pomorskie (14,3%). Inne województwa z niższą lesistością od średniej wartości krajowej (30,9%) to: podlaskie (28,6%), warmińsko-mazurskie (28,5%), mazowieckie (24,7%), lubelskie (24,5%), świętokrzyskie (20,1%), opolskie (20,1%) oraz łódzkie (18,7%). Struktura i wartości wskaźnika nie odbiegały znacząco od sytuacji w 2019 r.

Mapa 4. Lesistość w 2020 r.
Map 4. Forest cover in 2020



1.4 Gospodarka odpadami

1.4 Waste management

Ilość **odpadów komunalnych** wytworzonych na **obszarach wiejskich** w 2020 r. wyniosła 4 163 tys. ton, co stanowiło 31,7% wszystkich wytworzonych odpadów komunalnych w Polsce. **Na mieszkańca** przypadło średnio o 20 kg więcej odpadów niż w 2019 r., czyli 271 kg (średnia dla Polski w 2020 r. wyniosła 342 kg), przy czym było to o 1/3 mniej niż średnia dla dużych miast (398 kg). Średnią krajową przekroczyło 18% jednostek zaliczanych do obszarów wiejskich. Najwyższym wskaźnikiem charakteryzowały się obszary wiejskie województw opolskiego (361 kg na mieszkańca, tj. wzrost o 44 kg względem roku poprzedniego) i śląskiego (358 kg, tj. wzrost o 41 kg), zaś najniższym – świętokrzyskiego (161 kg, tj. wzrost o 18 kg) i lubelskiego (163 kg, tj. wzrost o 16 kg). Jednostkowo najwięcej odpadów komunalnych w przeliczeniu na mieszkańca zebrano na obszarze wiejskim gminy Dziwnów w województwie zachodniopomorskim (2 424 kg), zaś najmniej – w gminie wiejskiej Potok Wielki w województwie lubelskim (64 kg). **Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie** w relacji do ogółu odpadów komunalnych dla obszarów wiejskich w 2020 r. był wyższy niż dla każdego z agregatów miejskich (miasta duże, miasta średnie, miasta małe) i wyniósł 40,0% (wobec 34,4% w 2019 r.), czyli o 2,1 p. proc. powyżej średniej krajowej ogółem (wynoszącej 37,9%). Powyżej średniej krajowej znalazło się 48% jednostek zaliczanych do obszarów wiejskich. Województwami o najwyższym wskaźniku selektywnej zbiórki na obszarach wiejskich były

(52,9%, wzrost o 3,5 p. proc. w porównaniu z 2019 r.) i lubelskie (48,3%, wzrost o 7,8 p. proc.), natomiast o najniższym – zachodniopomorskie (32,8%, tj. wzrost o 6,2 p. proc.) i warmińsko-mazurskie (32,9%, wzrost o 9,8 p. proc.). Jednostkowo najwyższy i najniższy wskaźnik selektywnej zbiórki odnotowano w województwie zachodniopomorskim, odpowiednio w gminie wiejskiej Sławoborze (53,7%) oraz na obszarze wiejskim gminy Połczyn-Zdrój (4,4%).

Ilość odpadów komunalnych wytworzonych w **gminach zmarginalizowanych** (stanowiących ok. 30% wszystkich gmin) w 2020 r. wyniosła 941 tys. ton i stanowiła 7,2% odpadów komunalnych wytworzonych w kraju. Ilość odpadów komunalnych wytworzonych przez 1 mieszkańca dla gmin zmarginalizowanych wyniosła 207 kg (wzrost o 8 kg względem roku poprzedniego) i było to o ponad 1/3 mniej niż średnio dla kraju (342 kg). Spośród gmin zmarginalizowanych, tylko 39 (5%) osiągnęło wartości powyżej średniej krajowej, z czego najwięcej znajdowało się w województwach dolnośląskim i zachodniopomorskim (po 9 gmin). Rozpiętość tego wskaźnika pomiędzy najwyższą i najniższą wartością dla gmin zmarginalizowanych kształtowała się od 527 kg w gminie Branice w województwie opolskim (wzrost o 151 kg względem roku poprzedniego) do 64 kg w gminie Potok Wielki w lubelskim (spadek o 20 kg). Udział odpadów komunalnych zebranych selektywnie w relacji do ogółu odpadów komunalnych dla gmin zmarginalizowanych w 2020 r. wynosił 36,4% (przy średniej dla kraju 37,9%) i wzrósł o 6,1 p. proc. względem roku poprzedniego. Wartości powyżej średniej krajowej odnotowano dla 349 gmin zmarginalizowanych (46%), z czego najwięcej znajdowało się w województwie lubelskim (93 gminy). Największy udział odpadów zebranych selektywnie wśród gmin zmarginalizowanych osiągnęła gmina Komarówka Podlaska w województwie lubelskim (97,7%, tj. wzrost o 62,3 p. proc. względem roku poprzedniego), zaś najmniejszy – gmina Łubnice w świętokrzyskim (1,3%, tj. spadek o 33,1 p. proc.).

Masa wytworzonych **odpadów przemysłowych na obszarach wiejskich** w 2020 r. wyniosła 33 704 tys. ton, co stanowiło 30,8% ogółu odpadów wytworzonych na terenie całego kraju (109 466 tys. ton). W porównaniu do roku poprzedniego wartość ta wzrosła o 0,6% (tj. o 215 tys. ton). W 2011 r. ilość wytworzonych odpadów przemysłowych na obszarach wiejskich kształtowała się na poziomie 27 697 tys. ton, co było wartością o 22% mniejszą od notowanej w 2020 r. W przeliczeniu **na 1 mieszkańca** ilość odpadów przemysłowych w 2020 r. na obszarach wiejskich wyniosła 2 195 kg. Najwyższy wskaźnik odnotowano w Kleszczowie (944 286 kg) oraz w Puchaczowie (896 107 kg), a najniższy – w Piasecznie – obszarze wiejskim (38 kg) oraz Grębolicach (55 kg). W stosunku do 2019 r. nastąpił wzrost o 11 kg w mieszkańca, podczas gdy w porównaniu do 2011 r. – wzrost o 231 kg. W ujęciu wojewódzkim rozpiętość między najwyższą i najniższą wartością wytworzonych odpadów przemysłowych na mieszkańca w 2020 r. wyniosła 6 828 kg, przy czym najwięcej odpadów odnotowano w województwie łódzkim (7 122 kg, tj. spadek względem roku poprzedniego o 860 kg oraz spadek w porównaniu z 2011 r. o 311 kg), a najmniej – w podkarpackim (294 kg, tj. wzrost o 170 kg w porównaniu do 2019 r. oraz wzrost o 11 kg w odniesieniu do 2011 r.). W 2020 r. udział wytworzonych odpadów przemysłowych na obszarach wiejskich w masie wytworzonych odpadów przemysłowych wyniósł 30,8% i był wyższy od analogicznego wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych o 26 p. proc. oraz wyższy od wskaźnika dla miast dużych o 15,2 p. proc.

Masa wytworzonych odpadów przemysłowych w **gminach zmarginalizowanych** wyniosła w 2020 r. 5 288 tys. ton, co stanowiło 4,8% ogółu odpadów wytworzonych na terenie całego kraju (109 466 tys. ton). W porównaniu do roku poprzedniego wartość ta wzrosła o 160% (tj. o 3 254 tys. ton). W przeliczeniu na 1 mieszkańca ilość odpadów przemysłowych w 2020 r. na obszarach gmin zmarginalizowanych wyniosła 1 162 kg. Najwięcej z nich odnotowano w gminie Szypliszki (503 978 kg) oraz gminie Kalinowo (252 172 kg), a najmniej – w gminie Działdowo (112 kg) oraz Lidzbark (114 kg). W stosunku do 2019 r. nastąpił wzrost o 716 kg na 1 mieszkańca. W ujęciu wojewódzkim w 2020 r. rozpiętość między najwyższą i najniższą wartością wytworzonych odpadów przemysłowych

w przeliczeniu na mieszkańca wyniosła 6 628 kg, przy czym najwięcej odpadów odnotowano w województwie podlaskim (6 666 kg, tj. wzrost względem roku poprzedniego o 6 434 kg), a najmniej – w lubuskim (37 kg, tj. spadek odpowiednio o 14 kg). Analizując ilość wytworzonych odpadów przemysłowych w przeliczeniu na mieszkańca można zaobserwować, iż 28 gmin osiągnęło wynik powyżej średniej wartości dla ogółu Polski, tj. 2 861 kg (z czego najwięcej znajdowało się w województwie dolnośląskim – 5 gmin oraz w warmińsko-mazurskim – 4 gminy), natomiast 728 gmin uzyskało wartości poniżej przeciętnej krajowej (z czego najwięcej znajdowało się w lubelskim – 136 gmin oraz w mazowieckim – 100 gmin).

1.5 Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska i gospodarce wodnej

1.5 Outlays on fixed assets serving environmental protection and water management

W latach 2011–2020 na **obszarach wiejskich** największe **nakłady na środki trwałe w ochronie środowiska w przeliczeniu na 1 mieszkańca** notowano w województwie łódzkim (626,9 zł), według powiatów – w staszowskim (4 142,4 zł, województwo świętokrzyskie), a według gmin – na obszarze wiejskim Połaniec (49 943,4 zł, świętokrzyskie).

Biorąc pod uwagę **źródła finansowania inwestycji w ochronie środowiska**, w latach 2011–2020, na obszarach wiejskich środki własne miały największy udział w większości województw, z wyjątkiem lubelskiego, łódzkiego oraz podlaskiego. Do województw o największym udziale środków własnych należały świętokrzyskie (64,9%), mazowieckie (61,6%) oraz zachodniopomorskie (57,8%). Największy udział środków z zagranicy obserwowano na obszarach wiejskich leżących w województwie lubelskim (50,3%), a środków z budżetu centralnego – na obszarach wiejskich w łódzkim (33,6%). Fundusze ekologiczne miały największy udział w strukturze finansowania ochrony środowiska na obszarach wiejskich w województwie podlaskim (32,7%).

W latach 2011–2020 na obszarach wiejskich największe **nakłady średnioroczne na środki trwałe w gospodarce wodnej w przeliczeniu na 1 mieszkańca** odnotowano w województwie dolnośląskim (193,5 zł), według powiatów – w średzkim (1 731,8 zł, województwo dolnośląskie), a według gmin – w gminie Mucharz (22 541,4 zł, małopolskie).

Uwzględniając **źródła finansowania inwestycji w gospodarce wodnej**, w okresie lat 2011–2020 na obszarach wiejskich w 10 województwach największy udział miały środki własne. Do województw o największym udziale tych środków należały łódzkie (47,8%) i wielkopolskie (47,3%). Spośród obszarów wiejskich największy udział środków z zagranicy obserwowano w 3 województwach: warmińsko-mazurskim (39,1%), opolskim (39,0%) i w pomorskim (38,0%), a funduszy ekologicznych – w 2 województwach – małopolskim (55,6%) i dolnośląskim (31,7%). W strukturze finansowania gospodarki wodnej środki z budżetu centralnego miały największy udział na obszarach wiejskich w województwie śląskim (41,2%).

W 2020 r. na obszarach wiejskich, w wyniku nakładów poniesionych na ochronę środowiska, **oddano** łącznie 2 473 km **sieci kanalizacyjnej odprowadzającej ścieki** (w 2019 r. było to odpowiednio 3 154 km, a w 2011 r. – 7 167,7 km). Najdłuższą sieć kanalizacyjną odprowadzającą ścieki oddano do użytku na obszarach wiejskich w 2020 r. w województwie małopolskim (433,2 km), a w 2019 r. i 2011 r. – w województwie podkarpackim (odpowiednio 555 km oraz 1 427 km).

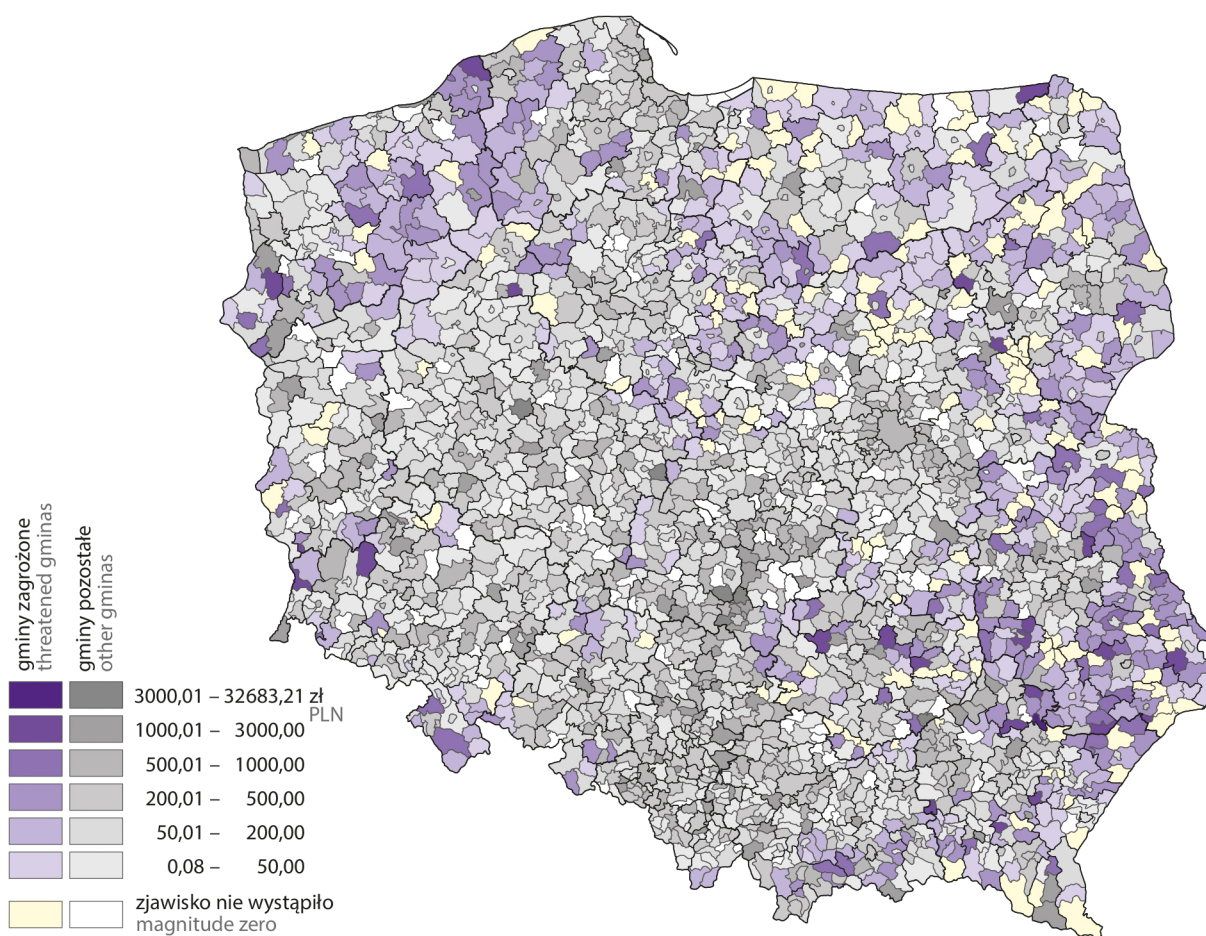
W wyniku inwestycji gospodarki wodnej w 2020 r. na obszarach wiejskich **poddano regulacji i zabudowie** 33,9 km **rzek i potoków górskich** (najwięcej w województwie małopolskim – 32,2 km). W 2019 r. były to 34,5 km (najwięcej w województwie małopolskim – 32,2 km), a w 2011 r. – 455,7 km (najwięcej w zachodniopomorskim – 88,3 km).

W 2020 r. efekty rzeczowe w zakresie budowy lub modernizacji obwałowań przeciwpowodziowych na obszarach wiejskich wyniosły 60,8 km (najwięcej w województwie podkarpackim – 34,4 km). W 2019 r. 22,2 km obwałowań przeciwpowodziowych zostało wybudowanych lub zmodernizowanych (najwięcej w województwie podkarpackim – 7,7 km), a w 2011 r. – 187,7 km (najwięcej w wielkopolskim – 66,1 km).

W gminach zagrożonych trwałą marginalizacją wartość nakładów poniesionych na środki trwałe w ochronie środowiska w przeliczeniu na 1 mieszkańca wyniosła od 0,00 zł w 163 gminach do 3 186,9 zł w gminie Krzeszów w województwie podkarpackim. Średnia roczna wartość wskaźnika dla 592 (78,4%) gmin zagrożonych, w których odnotowano nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska w okresie 2019–2020, wyniosła ponad 231 zł. Poniżej tej wartości znalazło się 398 gmin (spośród 592, w których wystąpił wskaźnik), w tym największy ich odsetek notowano w województwie lubelskim (13,6%, tj. 54 gmin – od 0,15 zł do 224,41 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca), w mazowieckim (12,3%, tj. 49 gmin – od 1,18 zł do 229,02 zł) oraz podlaskim (11,3%, tj. 45 gmin – od 0,20 zł do 227,42 zł). W 163 gminach (21,6% ogółu gmin zagrożonych) nie odnotowano nakładów na środki trwałe służące ochronie środowiska. Największy ich odsetek wystąpił w województwie mazowieckim. Było to 37 gmin, które nie poniosły nakładów, co stanowi 22,7% gmin z nakładem 0,00 zł.

Mapa 5. Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska na 1 mieszkańca w latach 2019–2020^a

Map 5. Outlays on fixed assets for environmental protection per capita in 2019–2020^a



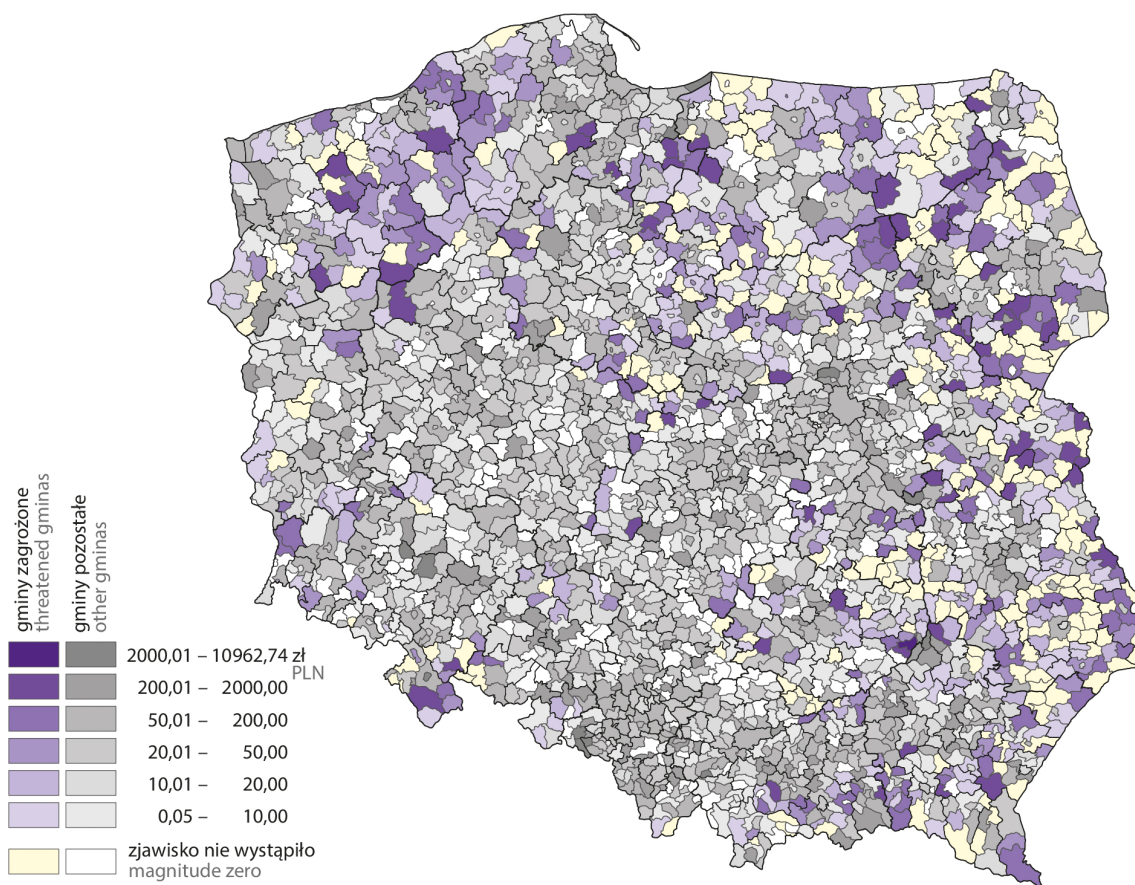
^a Średnia roczna wartość z danego okresu.
a Annual average value from a given period.

W latach 2019–2020 w gminach zagrożonych w obszarze **finansowania nakładów na środki trwałe z zakresu ochrony środowiska** 100-procentowy udział środków własnych obserwowano w 61 gminach, w tym najwięcej w województwach lubelskim i mazowieckim (po 11 gmin). Natomiast środki z budżetu gminy stanowiły 100% udziału w gminie Bartoszyce (województwo warmińsko-mazurskie), a kredyty i pożyczki krajowe, w tym bankowe były głównym źródłem finansowania w gminie Radomyśl nad Sanem (100,0%, podkarpackie). Największy udział środków z budżetu centralnego notowano w gminie Kowale Oleckie (75,3%, warmińsko-mazurskie), z budżetu województwa – w gminie Żytno (97,0%, łódzkie), a z budżetu powiatu – w gminie Kozłowo (6,8%, warmińsko-mazurskie). Środki z zagranicy były głównym źródłem finansowania w gminie Lewin Kłodzki (94,0%, dolnośląskie), fundusze ekologiczne w gminie Kozielice (99,1%, zachodniopomorskie), a inne środki, w tym nakłady niesfinansowane – w gminie Repki (86,5%, mazowieckie).

Wartość **nakładów poniesionych średniorocznie na środki trwałe w gospodarce wodnej w przeliczeniu na 1 mieszkańca** wyniosła od 0,00 zł w 237 gminach do 2 202,18 zł w gminie Samborzec (woj. świętokrzyskie). Średnia roczna wartość wskaźnika dla 518 (68,6%) gmin zagrożonych, w których odnotowano nakłady na środki trwałe w gospodarce wodnej, w okresie 2019–2020 wyniosła ponad 80 zł. Poniżej tej wartości znalazło się 385 gmin (spośród 518, w których wystąpił wskaźnik), w tym największy ich odsetek notowano w województwie lubelskim (15,3%, tj. 59 gmin – od 0,24 zł do 71,78 zł w przeliczeniu na 1 mieszkańca) i mazowieckim (12,5%, tj. 48 gmin – od 1,02 zł do 72,29 zł). W 237 gminach (31,4% ogółu gmin zagrożonych) nie odnotowano nakładów na środki trwałe służące gospodarce wodnej. Największy ich odsetek wystąpił w województwie lubelskim. Było to 59 gmin, które nie poniosły nakładów, co stanowi 24,9% gmin z nakładem 0,00 zł.

Mapa 6. Nakłady na środki trwałe służące gospodarce wodnej na 1 mieszkańca w latach 2019–2020^a

Map 6. Outlays on fixed assets for water management per capita in 2019–2020^a



W latach 2019–2020 w gminach zagrożonych, w strukturze **finansowania nakładów na środki trwałe w obszarze gospodarki wodnej** w 198 gminach dominowały środki własne, z czego w 63,6% tych gmin udział środków własnych wyniósł 100%, w tym najwięcej w województwie mazowieckim (24 gminy). Największy udział środków z budżetu centralnego notowano w gminie Radomyśl nad Sanem (98,9%, województwo podkarpackie), z budżetu województwa – w gminie Myszyniec (90,4%, mazowieckie), a środki z budżetu gminy stanowiły 100-procentowy udział w gminach: Gozdowo (mazowieckie), Pakosławice (opolskie) oraz Łęczyce (pomorskie). Ponadto środki z zagranicy były głównym źródłem finansowania w gminie Przedbórz (88,3%, łódzkie), fundusze ekologiczne w gminie Telatyn (90,4%, lubelskie), a kredyty i pożyczki krajowe, w tym bankowe w gminie Klwów (53,9%, mazowieckie). Największy udział innych środków, w tym nakładów niesfinansowanych zaobserwowano w gminie Korsze (63,4%, warmińsko-mazurskie).

W 2020 r. w 161 **gminach zmarginalizowanych**, w wyniku nakładów poniesionych na ochronę środowiska, **oddano** łącznie 481 km **sieci kanalizacyjnej odprowadzającej ścieki** (w 2019 r. było to odpowiednio 166 gmin, w których oddano 750,4 km takiej sieci). Najdłuższą sieć kanalizacyjną odprowadzającą ścieki oddano do użytku w województwie podkarpackim, w 2020 r. w gminie Jasienica Rosielna (37,0 km), a w 2019 r. – w gminie Chorkówka (32,7 km).

W wyniku inwestycji gospodarki wodnej tylko w nielicznych gminach zagrożonych **poddano regulacji i zabudowie rzeki i potoki górskie**. W 2019 r. było to 13 gmin (61,5% stanowiły gminy z województwa małopolskiego), a w 2020 r. – 9 gmin (77,8% stanowiły gminy z małopolskiego).

W analizowanym okresie **efekty rzeczowe w zakresie budowy lub modernizacji obwałowań przeciwpowodziowych** wystąpiły łącznie w 10 gminach (w 2020 r. w 6, a w 2019 r. w 4). Najwięcej obwałowań przeciwpowodziowych wybudowano lub zmodernizowano w 2020 r. w gminie Radomyśl nad Sanem (8,1 km, województwo podkarpackie), a w 2019 r. – w gminie Imielno (2,6 km, świętokrzyskie).

Rozdział 2

Chapter 2

Procesy demograficzne

Demographic processes

2.1 Zmiany demograficzne

2.1 Demographic changes

W Polsce od lat 90. XX w. notowany jest **stały wzrost liczby ludności na obszarach wiejskich**.

W ostatnich latach liczba mieszkańców wsi zwiększa się konsekwentnie pomimo wyraźnego spadku wartości przyrostu naturalnego. Na wzrost liczebności populacji wiejskiej wpływ wydają się mieć przede wszystkim wewnętrzne procesy migracyjne, m.in. spowolnienie tempa migracji ze wsi do miast.

W latach 2011–2020 wzrosło zaludnienie wokół dużych miast, zmalało zaś w rejonach położonych peryferyjnie w stosunku do sieci miejskiej – m.in. we wszystkich powiatach¹ świętokrzyskiego (13) i opolskiego (11), a także w 18 warmińsko-mazurskiego (poza olsztyńskim), w 13 – podlaskiego (poza białostockim) oraz w 17 – lubelskiego (poza lubelskim, łęczyńskim i świdnickim).

W 2020 r. na wsi drugi rok z rzędu wystąpił ujemny **przyrost naturalny**. W analizowanym okresie przewagę liczby zgonów nad liczbą urodzeń żywych na obszarach wiejskich odnotowano jedynie w 2015 r. W 2020 r. obserwowano największą (od 2011 r.) różnicę między liczbą urodzeń żywych a liczbą zgonów (minus 34,8 tys. wobec minus 1,9 tys. przed rokiem oraz 12,7 tys. w 2011 r.). Było to konsekwencją najwyższej dotąd liczby zgonów (182,0 tys., tj. o 16,3% więcej niż przed rokiem i o 21,3% więcej w porównaniu z 2011 r.) oraz najniższej liczby urodzeń żywych (147,2 tys., tj. o 4,8% mniej niż w 2019 r. i o 9,6% mniej niż w 2011 r.). W 2020 r. ujemny przyrost naturalny na wsi wystąpił w 15 regionach NUTS 2. Dodatkowo wartości dotyczyły pomorskiego i wielkopolskiego, gdzie przewaga liczby urodzeń żywych nad liczbą zgonów utrzymała się od 2011 r.

W 2020 r. na obszarach wiejskich odnotowano niższą liczbę zgonów wśród dzieci poniżej 1 roku życia niż na początku analizowanego okresu (0,5 tys. wobec 0,8 tys. w 2011 r.). Była ona niższa także niż przed rokiem (0,6 tys.). Wartość współczynnika wyrażającego **liczbę zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych** do 2018 r. kształtowała się powyżej 4,00‰. W 2020 r. osiągnęła poziom 3,70‰ i była niższa zarówno w stosunku do wielkości notowanej w 2019 r., jak i w 2011 r., gdy wynosiła odpowiednio 3,88‰ oraz 4,78‰. Wartość współczynnika we wszystkich latach opisywanego okresu była wyższa zarówno niż w populacji ogółem, jak i wśród ludności miejskiej.

W latach 2011–2020 na obszarach wiejskich obserwowano **zmiany w strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku**. Nastąpił wyraźny ubytek osób w wieku przedprodukcyjnym (o 200,0 tys., tj. o 6,3%, do 2 998,9 tys.), przy znaczącym wzroście liczby ludności w wieku poprodukcyjnym (o 549,5 tys., tj. o 23,2% do 2 919,7 tys.). W 2020 r. udział osób w wieku przedprodukcyjnym w populacji wiejskiej (19,5%) był nieznacznie wyższy od odsetka ludności w najstarszej ekonomicznej grupie wieku (19,0%).

Na obszarach wiejskich od kilkunastu lat notowane jest dodatkowo **saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały**. W 2020 r. ogólne saldo migracji na wsi wyniosło 41,1 tys., tj. 2,7‰ (wobec 39,1 tys. w 2011 r. oraz 31,6 tys. w 2019 r.). Na dodatnią wartość ogólnego salda migracji

¹ Uwzględniono 314 powiatów w kraju z wyłączeniem 66 miast na prawach powiatu.

wpłynął przede wszystkim wyraźny napływ migracyjny w ruchu wewnętrznym, występujący w całym analizowanym okresie. Był on na tyle duży, by zrównoważyć ujemne saldo migracji zagranicznych, obserwowane na wsi w latach 2011–2014.

W 2020 r. w porównaniu z 2011 r. **liczba ludności na obszarach wiejskich** zwiększyła się o 207,3 tys. (tj. o 1,4%). W końcu grudnia 2020 r. na wsi była wyższa niż przed rokiem o 10,4 tys. (tj. o 0,1%) i wyniosła 15 359,9 tys. Wzrost liczby ludności wiejskiej był wyraźniejszy od zanotowanego w końcu 2019 r. (o 5,6 tys.). W 7 regionach (warszawski stołeczny, pomorski, wielkopolski, dolnośląski, małopolski, kujawsko-pomorski, śląski) wzrost liczby mieszkańców wsi był zjawiskiem wstępującym corocznie w całym analizowanym okresie. W porównaniu z 2011 r. liczba ludności wiejskiej tych regionów wzrosła o 383,3 tys. (z 7 313,7 tys. do 7 696,9 tys.) – największy wzrost dotyczył wielkopolskiego (o 87,7 tys.) i pomorskiego (o 78,8 tys.). Jednocześnie, w latach 2011–2020 coroczny ubytek ludności obserwowano w 3 regionach Polski Wschodniej (lubelski, podlaski, świętokrzyski) oraz opolskim i mazowieckim regionalnym. Liczba ludności wiejskiej tych regionów zmniejszyła się o 142,9 tys. w porównaniu z 2011 r. (do 4 028,4 tys.), w tym najwyraźniej – w lubelskim (o 39,2 tys.) i świętokrzyskim (o 33,8 tys.). W 2020 r. zwiększenie liczby ludności wiejskiej w porównaniu z 2019 r. wystąpiło w 9 regionach, w tym poza 7 regionami o stałym corocznym wzroście – także w zachodniopomorskim i lubuskim (w 2019 r. w obu regionach notowano ubytek). Zmniejszenie populacji wiejskiej, poza 5 regionami o trwałym charakterze tego zjawiska, dotyczyło także warmińsko-mazurskiego, podkarpackiego i łódzkiego.

W latach 2011–2020 w 841 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich (tj. w gminach wiejskich oraz na obszarach wiejskich gmin miejsko-wiejskich²) obserwowano wzrost liczby ludności. Największy przyrost dotyczył gminy wiejskiej Stawiguda (z 6,8 tys. do 11,2 tys., tj. o 65,4%) w warmińsko-mazurskim oraz obszaru wiejskiego miejsko-wiejskiej gminy Kórnik w wielkopolskim (z 14,3 tys. do 22,9 tys., tj. o 60,5%). Wśród 15 jednostek, w których liczba ludności zwiększyła się wyraźniej niż o 40% przeważały ośrodki położone w 5 województwach: wielkopolskim (6): Dopiewo, Kleszczewo, Komorniki, Kórnik, Rokietnica, Swarzędz; pomorskim (3): Kosakowo, Pruszcz Gdański, Żukowo, dolnośląskim (2): Czernica, Długołęka, zachodniopomorskim (2): Złocieniec, Dobra (Szczecińska) oraz podlaskim (Wasilków). Były to gminy wiejskie (10) i obszary wiejskie gmin miejsko-wiejskich (5) zlokalizowane w bezpośredniej bliskości metropolii (Olsztyna, Poznania, Gdańska, Szczecina i Białegostoku). Ponadto, we wszystkich z nich – z wyjątkiem Złocieńca – notowano bardzo wysoką wartość ogólnego salda migracji na pobyt stały (od 50,6‰ w Czernicy do 18,5‰ w Komornikach). W przypadku Złocieńca wyraźny wzrost liczby ludności był przede wszystkim konsekwencją zmian administracyjnych – od 1 stycznia 2019 r. włączono tu część obszarów zniesionej gminy wiejskiej Ostrowice. W efekcie obszar wiejski miejsko-wiejskiej gminy Złocieniec zwiększył się ze 163 km² do 248 km².

² W 2020 r. w Polsce było łącznie 2 175 gmin wiejskich oraz miejsko-wiejskich (1 533 gminy wiejskie oraz 642 gminy miejsko-wiejskie). W 2011 r. było to 2 173 gmin (1 571 wiejskich oraz 602 miejsko-wiejskie). Zmiany administracyjne wprowadzone w analizowanym okresie spowodowały zmniejszenie liczby gmin wiejskich o 38 jednostek na skutek zmiany statusu na miejsko-wiejski (36), bądź zniesienia gminy wiejskiej (2) – dotyczyło to gmin: Zielona Góra oraz Ostrowice (zachodniopomorskie). Jednocześnie liczba gmin miejsko-wiejskich zwiększyła się o 36 ośrodków, które w tym okresie uzyskały status miasta oraz o 4 gminy miejskie (Czarna Woda, Jastarnia i Władysławowo w pomorskim oraz Pieszyce w dolnośląskim), które stały się gminami miejsko-wiejskimi. W 2020 r. 59,0% gmin wiejskich i miejsko-wiejskich zlokalizowanych było w 7 województwach: mazowieckim (279), wielkopolskim (207), lubelskim (193), małopolskim (168), łódzkim (159), podkarpackim (144) i dolnośląskim (134). Najmniejszą liczbą gmin wiejskich i miejsko-wiejskich charakteryzowały się opolskie (68), lubuskie (73) i świętokrzyskie (97). Wśród 2 175 gmin wiejskich oraz miejsko-wiejskich największą grupę stanowiły jednostki średnie (od 5 do 10 tys.) – 951; następnie małe (do 5 tys.) – 823. Najmniej liczne były ośrodki duże (powyżej 10 tys.) – 401.

Największy ubytek liczby ludności w porównaniu z 2011 r. dotyczył Dobrzecza Wielkiego i Otmuchowa (opolskie) oraz Sędziszowa Małopolskiego (podkarpackie) – od 33,9% do 23,4%. W przypadku Sędziszowa Małopolskiego było to również w dużej mierze efektem zmian administracyjnych – od 1 stycznia 2019 r. kosztem obszaru wiejskiego (ze 144 km² do 117 km²) zwiększyła się powierzchnia miasta w gminie miejsko-wiejskiej. Wśród 66 jednostek, w których ubytek ludności przekroczył 10% przeważały ośrodki podlaskiego (24), lubelskiego (16) oraz wschodniej części mazowieckiego (powiat sokołowski) – 10.

W 2020 r. najniższy **przyrost naturalny** na obszarach wiejskich dotyczył regionów Polski Wschodniej: podlaskiego (minus 6,2‰ wobec minus 3,8‰ przed rokiem i minus 2,9‰ w 2011 r.), świętokrzyskiego (minus 5,4‰ wobec odpowiednio minus 3,0‰ i minus 2,1‰) i lubelskiego (minus 5,0‰ wobec odpowiednio minus 2,3‰ i minus 2,0‰). Były to regiony, w których ujemna wartość przyrostu naturalnego występowała corocznie od 2011 r. Każdego roku ujemny przyrost naturalny na wsi notowano także w łódzkim (minus 4,8‰ w 2020 r. wobec minus 2,0‰ w 2011 r.), opolskim (minus 4,7‰ wobec minus 1,3‰) i mazowieckim regionalnym (minus 3,8‰ wobec minus 0,8‰). W 4 regionach o ujemnej, lecz wyższej niż średnio w kraju, wartości przyrostu naturalnego (minus 2,3‰), tj. warszawskim stołecznym, małopolskim, kujawsko-pomorskim i podkarpackim (od minus 0,1‰ do minus 1,9‰), ujemny przyrost naturalny wystąpił po raz pierwszy od początku analizowanego okresu. W 2020 r. regionami o dodatnim przyroście naturalnym były pomorski (2,4‰) i wielkopolski (0,4‰).

W 2020 r. w 23 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich **liczba urodzeń żywych** była równa **liczbie zgonów**, a w 1 756 notowano ujemny przyrost naturalny. Najniższe wartości (od minus 32,0‰ do minus 20,2‰) dotyczyły ośrodków województwa podlaskiego: Dubicz Cerkiewnych, Krynek, Michałowa, Kleszczeli, Orli oraz mazowieckiej gminy wiejskiej Pacyna. Wśród 115 ośrodków (86 gmin wiejskich oraz 29 obszarów wiejskich w gminach miejsko-wiejskich), w których przyrost naturalny był niższy od minus 10‰, znalazły się głównie miejscowości województw podlaskiego (28), lubelskiego (22), świętokrzyskiego (17) oraz mazowieckiego (13). W 2020 r. w województwie podlaskim ujemny przyrost naturalny wystąpił w 94 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich (ze 105 w tym regionie). Dodatkowo wartości (od 4,3‰ do 0,9‰) dotyczyły jedynie 9 miejscowości, z których 4 należały do aglomeracji białostockiej (Juchnowiec Kościelny, Wasilków, Supraśl, Choroszcz). W 2 gminach wiejskich podlaskiego (Jeleniewo i Wysokie Mazowieckie) liczba urodzeń żywych była równa liczbie zgonów.

W 2020 r. dodatnie wartości przyrostu naturalnego obserwowano w 396 obszarach wiejskich, z których najwięcej zlokalizowanych było w województwach: małopolskim (79), wielkopolskim (74), pomorskim (61), mazowieckim (37), kujawsko-pomorskim (28) oraz podkarpackim (25). Najwyższe wartości przyrostu naturalnego (od 12,4‰ do 9,0‰) notowano w: Dopiewie, Kleszczewie, Komornikach, Swarzędzu (wielkopolskie), Sierakowicach, Luzinie, Żukowie (pomorskie), Stawigudzie (warmińsko-mazurskie), Lesznawoli (mazowieckie) oraz Słopnicach (małopolskie). Wszystkie z nich – z wyjątkiem Kleszczewa i Słopnic – były jednostkami o wyraźnym w analizowanym okresie wzroście liczby ludności (największym – w Stawigudzie o 65,4%). Ponadto we wszystkich – poza Słopnicami – notowano wysokie dodatnie saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały (najwyższe ponownie w Stawigudzie – 49,1‰).

W 2020 r. przeciętny przyrost naturalny **w gminach zmarginalizowanych** był ujemny i wyniósł minus 4,8‰. Ujemne wartości wystąpiły w 697 z 755 gmin, w tym najniższe – w podlaskich Dubiczach Cerkiewnych, Orli, Mielniku, Nurcu-Stacji (od minus 32,0‰ do minus 19,0‰) oraz w dolnośląskich Dusznikach-Zdroju (minus 20,6‰). We wszystkich gminach zmarginalizowanych 6 województw: świętokrzyskiego (40), dolnośląskiego (30), lubuskiego (15), łódzkiego (18), opolskiego (15) i śląskiego (4) wartości przyrostu naturalnego były ujemne. W kujawsko-pomorskim (51 gmin) ujemny przyrost naturalny dotyczył wszystkich jednostek, z wyjątkiem Radomina, gdzie liczba urodzeń żywych była równa liczbie zgonów. W 2020 r. najwyższy przyrost naturalny (od 6,1% do 4,0%) obserwowano w 6 gminach

województwa małopolskiego (Łukowica, Niedźwiedź, Łącko, Łabowa, Korzenna, Podegrodzie), a także w gminach Czarna Dąbrówka (pomorskie), Lelis (mazowieckie) oraz Czajków (wielkopolskie). Najwięcej z 55 gmin o dodatnim przyroście naturalnym zlokalizowanych było w województwach: małopolskim (17), pomorskim (10) oraz podkarpackim i warmińsko-mazurskim (po 8).

W 2020 r. najwyższy **współczynnik zgonów niemowląt (na 1 000 urodzeń żywych)** na **obszarach wiejskich** dotyczył zachodniopomorskiego (4,68‰), świętokrzyskiego (4,42‰) i podkarpackiego (4,34‰). Wysoka wartość współczynnika wystąpiła także w pomorskim (4,10‰) – tu z wyjątkiem 2014 r., corocznie przekraczała 4,00‰. W 2020 r. na obszarach wiejskich obserwowano wyraźną rozpiętość współczynnika zgonów niemowląt (od 4,68‰ w zachodniopomorskim do 1,86‰ w podlaskim). Dla porównania, w populacji miejskiej skrajne wartości współczynnika zawierały się w przedziale od 4,65‰ w kujawsko-pomorskim do 2,55‰ w łódzkim, a wśród ogółu populacji – od 4,29‰ w podkarpackim do 2,77‰ w warszawskim stołecznym.

W 2020 r. w porównaniu z 2019 r. współczynnik zgonów niemowląt na wsi obniżył się w 10 regionach NUTS 2, w tym najkorzystniejsza zmiana zaszła w podlaskim – z 5,46‰ do 1,86‰, tj. do najniższej wartości zarówno wśród ogółu populacji, jak i wśród ludności miejskiej oraz wiejskiej w regionach. Wzrost wartości współczynnika wystąpił m.in. w opolskim (z 2,22‰ do 3,88‰) i warszawskim stołecznym (z 2,97‰ do 3,18‰), tj. w regionach, w których w 2019 r. notowano najniższą liczbę zgonów niemowląt w przeliczeniu na 1 000 urodzeń żywych. W 2020 r. w 13 regionach wartość współczynnika zgonów niemowląt na wsi była niższa niż w 2011 r. Najkorzystniejszą zmianę – poza podlaskim – odnotowano m.in. w lubuskim, kujawsko-pomorskim i dolnośląskim, tj. regionach, w których na początku analizowanego okresu występowały najwyższe wartości (od 6,71‰ do 6,06‰). W 2020 r. współczynnik zgonów niemowląt w tych regionach kształtował się od 3,25‰ w dolnośląskim do 2,88‰ w lubuskim.

W 2020 r. na **obszarach wiejskich** odnotowano 544 **zgony wśród dzieci poniżej 1 roku życia** (wobec 777 w 2011 r. i 600 przed rokiem). Pozytywny trend niższej śmiertelności niemowląt w porównaniu z rokiem poprzednim uwidocznił się w mniejszej rozpiętości współczynnika zgonów: w 2019 r. od 100,00‰ w Żychlinie (łódzkie) i Czyżach (podlaskie) do 2,41‰ w Wejherowie; w 2020 r. – od 90,91‰ w Kazimierzu Dolnym (lubelskie) do 2,28‰ w Lesznowoli (mazowieckie). W 2020 r. najniższe wartości współczynnika (od 2,28‰ do 3,64‰) dotyczyły – obok Lesznowoli – Swarzędza i Tarnowa Podgórnego (wielkopolskie), Limanowej i Myślenic (małopolskie) oraz Jasienicy i Pszczyny (śląskie) – w tych ośrodkach liczba zgonów niemowląt na 1 000 urodzeń żywych była niższa niż przeciętnie wśród populacji wiejskiej w kraju (3,70‰). W 27 obszarach wiejskich wartość współczynnika zgonów niemowląt była wyższa lub równa 40,00‰. Najwyższą, po Kazimierzu Dolnym, odnotowano w Knyszynie (podlaskie), Inowłodzu i Poświętnem (łódzkie), Kraszewicach (wielkopolskie), Czarnem (pomorskie), Skarżysku Kościelnym (świętokrzyskie), Ustrzykach Dolnych (podkarpackie) i Płońscy (warmińsko-mazurskie) – od 71,43‰ do 61,22‰. Większość obszarów wiejskich o najwyższej wartości współczynnika zgonów niemowląt należała do województw: wielkopolskiego (4), lubelskiego, łódzkiego, warmińsko-mazurskiego i zachodniopomorskiego (po 3).

W 2020 r. wśród **gmin zmarginalizowanych** najwyższe wartości współczynnika zgonów niemowląt (od 61,22‰ do 58,82‰) odnotowano w gminach Płońscia (warmińsko-mazurskie), Rachanie i Łaszczów (lubelskie) oraz Korczew (mazowieckie), a najniższe w Łącku i Podegrodziu (małopolskie) – odpowiednio 3,98‰ i 5,62‰.

Od 2015 r. w Polsce na **obszarach wiejskich** obserwowano ubytek **ludności w wieku produkcyjnym**.³ W 2020 r. liczba ludności w tej grupie wieku wyniosła 9 441,3 tys. i była o 142,2 tys. (tj. o 1,5%) niższa niż w 2011 r. W porównaniu z 2019 r. ubytek wyniósł 42,4 tys., tj. 0,4%. W odniesieniu zarówno do początku analizowanego okresu, jak i do roku poprzedniego, najbardziej wyraźne zmniejszenie liczby ludności w wieku produkcyjnym dotyczyło obszarów wiejskich województw świętokrzyskiego (o 31,4 tys. w stosunku do 2011 r. i o 5,1 tys. w skali roku) oraz lubelskiego (o 29,2 tys. i o 5,6 tys.). Wzrost liczby ludności w wieku aktywności zawodowej w porównaniu z 2011 r. wystąpił w pomorskim, małopolskim i wielkopolskim (odpowiednio o: 286,8 tys., 220,6 tys. oraz 122,2 tys.). Stały, coroczny przyrost ludności w tej grupie wieku w całym analizowanym okresie dotyczył pomorskiego.

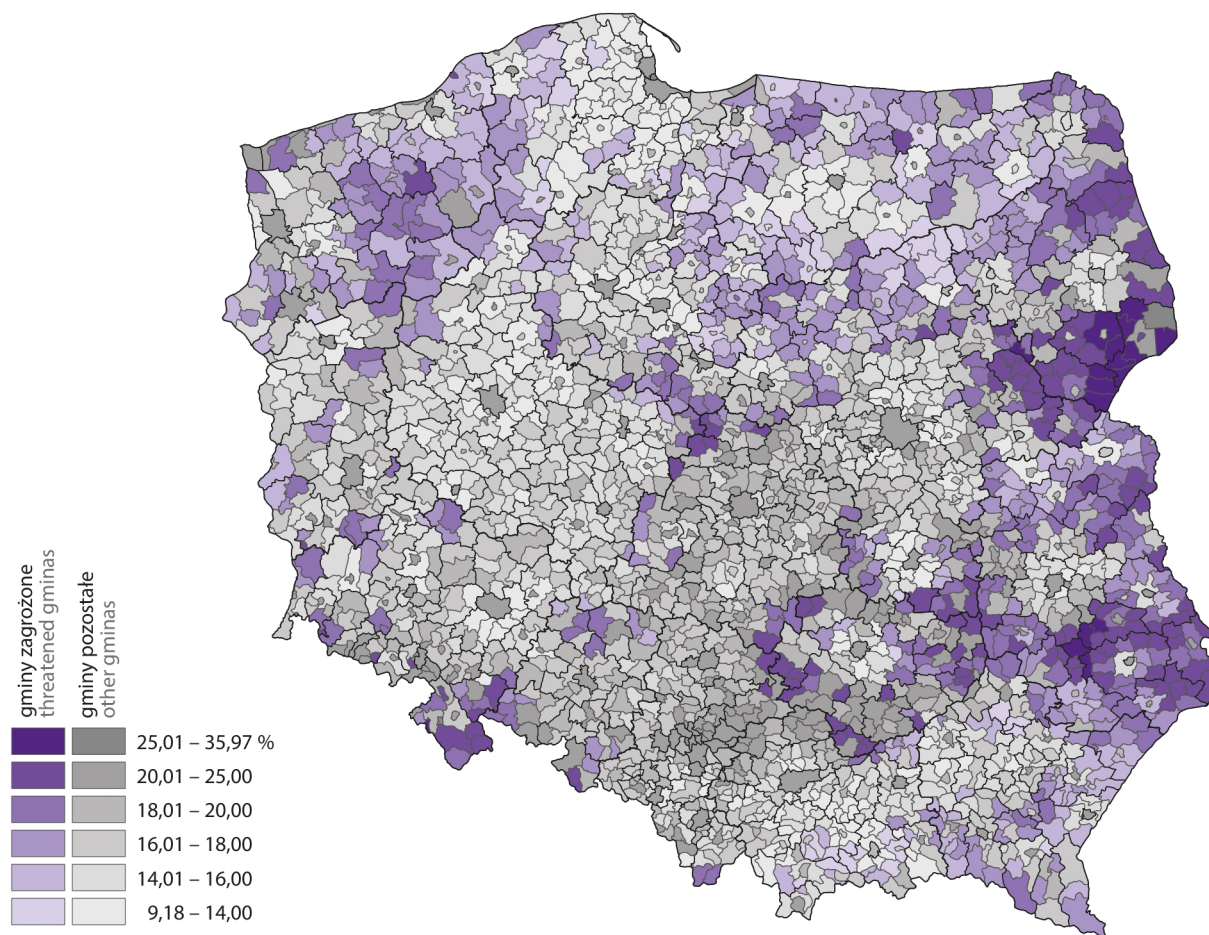
W 2020 r. **liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym** na obszarach wiejskich wyniosła 2 998,9 tys. i była niższa o 200,0 tys., tj. o 6,3% w porównaniu z 2011 r. (w skali roku notowano nieznaczny wzrost – o 3,3 tys., tj. o 0,1%). W porównaniu z 2011 r. liczba ludności w najmłodszej ekonomicznej grupie wieku zwiększyła się w województwach pomorskim (o 6,2 tys. do 197,1 tys.) i wielkopolskim (o 5,7 tys. do 345,4 tys.), a w pozostałych notowano ubytek – w tym największy w podkarpackim (o 32,5 tys. do 234,4 tys.) oraz lubelskim (o 32,1 tys. do 203,0 tys.).

W latach 2011–2020 we wszystkich województwach i we wszystkich latach analizowanego okresu obserwowano, wzrost liczby **ludności w wieku poprodukcyjnym** (z 2 370,2 tys. do 2 919,7 tys., tj. o 23,2%). Największy dotyczył wielkopolskiego (o 69,7 tys.), mazowieckiego (o 62,5 tys.), małopolskiego (o 60,1 tys.) i dolnośląskiego (o 50,3 tys.). W najmniejszym stopniu liczba ludności w wieku poprodukcyjnym zwiększyła się w podlaskim (o 2,5 tys.).

Zwiększenie liczby ludności w najstarszej ekonomicznej grupie wieku w latach 2011–2020 przełożyło się na wzrost wartości **współczynnika starości demograficznej**, ilustrującego udział ludności w wieku powyżej 65 lat w wśród ogółu populacji. Na obszarach wiejskich jego wartość wzrosła z 12,9% w 2011 r. do 15,8% w 2020 r. – najwyższą (od 18,5% do 17,2%) notowano w podlaskim, świętokrzyskim, lubelskim, łódzkim i opolskim; najniższa dotyczyła pomorskiego (12,5%). Populację wiejską w 2020 r. można określić jako młodszą demograficznie zarówno od ogółu populacji kraju, jak i od ludności miejskiej, gdyż wartość wskaźnika starości na obszarach wiejskich była niższa zarówno od przeciętniej w kraju, (18,6%), jak i od średniej wartości w miastach (20,5%). W 2020 r. najniższe współczynnika starości demograficznej na **obszarach wiejskich** dotyczyły gmin wiejskich: Kleszczewo (wielkopolskie) i Luzino (pomorskie) – 9,2% oraz 9,3%. Udział ludności w wieku powyżej 65 lat w wśród ogółu populacji wiejskiej był niższy niż 10% także w gminach wiejskich: Dopiewo, Komorniki (wielkopolskie), Słopnice (wielkopolskie), Miedźna (śląskie) oraz terenach wiejskich miejsko-wiejskich gmin Kórnik i Swarzędz (wielkopolskie) oraz Żukowo (pomorskie). Najwyższe wartości współczynnika starości demograficznej (od 36,0% do 33,2%) odnotowano w podlaskich gminach wiejskich: Orla, Kleszczele, Dubicze Cerkiewne oraz Czyże.

W 2020 r. wśród **gmin zmarginalizowanych** przeciętny udział ludności w wieku powyżej 65 lat w ogólnej liczbie mieszkańców był wyższy niż na obszarach wiejskich (17,4%). Najwyższy odsetek osób w najstarszej grupie wieku odnotowano w gminach województwa podlaskiego (Orla, Dubicze Cerkiewne, Czyże). Jako starą demograficznie należałoby określić populację 146 gmin, w których odsetek ludności w powyżej 65 lat przekroczył 20,0%. Były to głównie gminy zlokalizowane w województwach lubelskim (46), podlaskim (32), świętokrzyskim (22), mazowieckim (19) i dolnośląskim (10). W 2020 r. najniższy odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat odnotowano w gminach wiejskich Łabowa, Korzenna, Niedźwiedź i Podegrodzie (małopolskie) oraz Lelis (mazowieckie) – od 10,7% do 11,8%.

³ Przy opisie struktury ludności według ekonomicznych i biologicznych grup wieku, ruchu migracyjnego oraz gęstości zaludnienia wykorzystano układ administracyjny ze względu na brak danych w układzie statystycznym w analizowanym okresie.

Mapa 1. Udział ludności w wieku 65 lat i więcej w ogólnej liczbie ludności w 2020 r.**Map 1. Share of population at age 65 and more in the total population in 2020**

Postępujący od lat proces starzenia ludności pokazuje także obserwowany w latach 2011–2020 wzrost wartości **wskaźnika obciążenia demograficznego** (tj. liczby osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym). Na obszarach wiejskich zwiększył się on z 58 osób w 2011 r. do 63 osób w 2020 r. (wśród ogółu ludności wartość wskaźnika wyniosła odpowiednio 56 w 2011 r. oraz 68 w 2020 r.; dla ludności miejskiej – odpowiednio: 54 oraz 72). W 2020 r. na wsi największa liczba osób w wieku nieprodukcyjnym przypadająca na 100 osób w wieku produkcyjnym dotyczyła łódzkiego, mazowieckiego, lubelskiego, świętokrzyskiego, śląskiego i podlaskiego (od 66 do 64), jedynie w warmińsko-mazurskim i opolskim była niższa niż 60 i wyniosła odpowiednio: 58 i 59.

W 2020 r. wartości wskaźnika obciążenia demograficznego na **obszarach wiejskich** kształtowały się od 112 w gminie wiejskiej Orla do 47 na obszarze wiejskim miejsko-wiejskiej gminy Nowe Warpno. Wartość przekraczającą 100 obserwowano także w Kleszczelach (102), a niższą niż 50 – również w Cisnej (49). Większość ze 131 jednostek, w których liczba osób w wieku nieprodukcyjnym przypadająca na 100 osób w wieku produkcyjnym była wyższa niż 70 należało do województw: mazowieckiego (30), lubelskiego (25), podlaskiego (24), łódzkiego (18) i świętokrzyskiego (14). Wśród 49 ośrodków, w których wartość wskaźnika obciążenia demograficznego była niższa niż 55 dominowały jednostki podkarpackiego i warmińsko-mazurskiego (po 12), opolskiego (9) oraz zachodniopomorskiego (5). W 2020 r. wartości wskaźnika obciążenia demograficznego **w gminach zmarginalizowanych** kształtowały się

od 112 w gminie Orla do 52 w gminach: Czarna, Kamień, Harasiuki (podkarpackie), Bolesław (małopolskie), Pakosławice (opolskie) i Braniewo (warmińsko-mazurskie).

W 2020 r. na obszarach wiejskich **indeks starości demograficznej**, tj. liczba osób w wieku 65 i więcej lat przypadająca na 100 osób w wieku 0–14 lat, wyniosła 96 (o 20 osób więcej niż w 2011 r. i o 2 osoby więcej niż przed rokiem). Najmniej korzystna relacja międzypokoleniowa dotyczyła podlaskiego, świętokrzyskiego i opolskiego – na 100 wnuczków przypadło tu 126–124 dziadków. Najniższe wartości indeksu notowano w pomorskim – 65 (o 19 osób więcej niż w 2011 r. i o 2 więcej niż przed rokiem) oraz wielkopolskim – 79 (odpowiednio więcej o 18 osób oraz o 2 osoby).

Na **obszarach wiejskich** obserwowano dużą rozpiętość między największą a najmniejszą wartością indeksu starości demograficznej – od 387 w Dubiczach Cerkiewnych do 39 w Kleszczewie i Komornikach (wielkopolskie). Była ona większa niż wśród **gmin zmarginalizowanych** (od 387 w Dubiczach Cerkiewnych do 50 w Łabowej). W 2020 r. w 28 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich (w 20 gminach wiejskich i na terenach wiejskich 8 gmin miejsko-wiejskich) wartość indeksu starości przekroczyła 200 – 27 z nich stanowiły jednostki położone w 3 województwach: podlaskim (15), lubelskim (9) i świętokrzyskim (3). Najkorzystniej relacja między pokoleniem dziadków a pokoleniem wnuków (od 39 do 60) kształtowała się w 44 gminach wiejskich oraz na terenach wiejskich 12 gmin miejsko-wiejskich, zlokalizowanych w 3 województwach: pomorskim (22), wielkopolskim (11) i małopolskim (9).

2.2 Migracje

2.2 Migration

W 2020 r. dodatnie wartości **ogólnego salda migracji** na **obszarach wiejskich** wystąpiły w 14 województwach, najwyższe dotyczyły dolnośląskiego (6,6‰), pomorskiego (6,0‰), wielkopolskiego (4,8‰) i mazowieckiego (3,9‰). Ujemne saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych obserwowano w lubelskim (minus 0,7‰) i warmińsko-mazurskim (minus 0,3‰) – w tych województwach ujemne były zarówno wartości salda migracji wewnętrznych, jak i salda migracji zagranicznych. W 2020 r. ujemne saldo migracji zagranicznych na obszarach wiejskich dotyczyło m.in. województwa opolskiego, w którym od lat obserwowano odpływ ludności w ruchu zewnętrznym także wśród ogółu populacji, jak i wśród ludności miejskiej. W województwie śląskim, w którym saldo migracji zagranicznych w miastach i wśród ogółu populacji było ujemne, w 2020 r. na obszarach wiejskich obserwowano przewagę liczby imigrantów nad liczbą emigrujących.

W 2020 r. odnotowano 152,2 tys. wymeldowań w **ruchu wewnętrznym** z obszarów wiejskich (przed rokiem – 187,6 tys.) oraz 191,6 tys. zameldowań na tych terenach (217,0 tys. w 2019 r.). Napływ migracyjny w ruchu wewnętrznym na obszarach wiejskich generowały głównie przemieszczenia ludności miejskiej – zameldowania z miast (129,9 tys.) stanowiły 67,8% napływu na wieś. W 2020 r. we wszystkich województwach, z wyjątkiem lubelskiego i warmińsko-mazurskiego, notowano dodatnie saldo migracji wewnętrznych pomiędzy wsią a miastami, w tym najwyższe niższe wartości dotyczyły wielkopolskiego, mazowieckiego, dolnośląskiego i pomorskiego. W 6 województwach obserwowano również dodatnie saldo migracji wewnętrznych pomiędzy obszarami wiejskimi – najwyższe w mazowieckim, wielkopolskim i dolnośląskim.

W 2020 r. napływ migracyjny na obszary wiejskie w **ruchu zagranicznym** (imigracja) wyniósł 4,5 tys. (5,4 tys. przed rokiem) i był blisko dwukrotnie niższy niż napływ z zagranicy na tereny miejskie (8,8 tys.). Odpływ z obszarów wiejskich w ruchu zagranicznym (emigracja) wyniósł 2,9 tys. (w 2019 r. – 3,2 tys.) i również był wyraźnie mniejszy od odpływu za granicę z terenów miejskich (5,9 tys.). W porównaniu z rokiem poprzednim wśród ludności wiejskiej – podobnie jak w populacji ogółem i wśród mieszkańców miast – zauważalne było mniejsze natężenie migracji zarówno w ruchu wewnętrznym, jak i zagranicznym, co można łączyć z obostrzeniami w przemieszczaniu, wprowadzonymi w związku z pandemią COVID-19.

W 2020 r. w 966 jednostkach zaliczanych do **obszarów wiejskich** notowano dodatnie wartości ogólnego salda migracji na pobyt stały; w 27 było ono równe 0; ujemne – dotyczyło 1 182 ośrodków. Najwyższe wartości ogólnego salda migracji (od 50,6‰ do 44,4‰) dotyczyły 4 dużych gmin wiejskich: Czernicy (dolnośląskie), Stawigudy (warmińsko-mazurskie), Wieliszewa (mazowieckie), Kosakowa (pomorskie) oraz obszaru wiejskiego Wasilkowa, tj. średniej gminy miejsko-wiejskiej w podlaskim. Wszystkie one stanowiły bezpośrednie zaplecze miast wojewódzkich (Wrocławia, Olsztyna, Warszawy, Gdańska i Białegostoku). Dodatkowo saldo migracji odnotowano w większości jednostek dużych (313); w tym w 20 z nich jego wartość przekroczyła 30,0‰. Wśród ośrodków, w których ogólne saldo migracji było wyższe niż 30,0‰ znalazły się także dwa średnie – wspomniany wyżej Wasilków oraz położone w okolicach Poznania Kleszczewo. Jednostki duże o najwyższej wartości ogólnego salda migracji zlokalizowane były głównie w województwach: dolnośląskim (5), mazowieckim i wielkopolskim (po 4) oraz pomorskim (2).

W 2020 r. dodatnie wartości ogólnego salda migracji dotyczyły także 423 z 951 ośrodków średnich. Wśród nich najwyższe wartości (od 30,0‰ do 20,0‰) – poza Wasilkowem i Kleszczewem – dotyczyły 15 jednostek w 9 województwach, m.in.: Lipna, Rydzyny i Kostrzyna (wielkopolskie), Jerzmanowej i Kunic (dolnośląskie), Żabiej Woli i Słupna (mazowieckie) a także Pabianic (łódzkie) i Choroszczy (podlaskie). W 2020 r. dodatnie saldo migracji dotyczyło także 229 z 823 jednostek małych. Najwyższe wartości kształtowały się od 26,3‰ do 10,2‰ i dotyczyły m.in.: Dominowa (wielkopolskie), Paszowic i Radwanic (dolnośląskie), Słubic i Zaboru (lubuskie), Grabowa nad Pilicą i Jońca (mazowieckie) oraz Starczy i Kobióra (śląskie).

W 2020 r. najniższe ujemne wartości salda migracji (od minus 19,0‰ do minus 14,0‰) dotyczyły 7 jednostek małych: Mirośławca, Trzcińska-Zdroju, Brojców (zachodniopomorskie), Czarnego (pomorskie), Lelkowa, i Kolna (warmińsko-mazurskie), Pogorzeli (wielkopolskie) oraz 2 średnich: Białej Piskiej (warmińsko-mazurskie) i Kępic (pomorskie). Wśród jednostek dużych najniższe wartości ogólnego salda migracji (od minus 6,8‰ do minus 5,1‰) dotyczyły Bartoszyc (warmińsko-mazurskie), Gorzyc (podkarpackie), Śmigła (wielkopolskie) i Wojnicz (małopolskie).

W 2020 r. ogólne saldo migracji na pobyt stały w **gminach zmarginalizowanych** było ujemne (minus 3,2‰). Ujemne wartości wystąpiły w 635 ośrodkach – najniższe (od minus 15,7‰ do minus 13,1‰) notowano w gminach województwa warmińsko-mazurskiego (Kolno, Lelkowo, Grodziczno) oraz w Brojcach (zachodniopomorskie) i Świeciu nad Osą (kujawsko-pomorskie). Ujemne saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych wystąpiło m.in. w 121 z 140 gmin zmarginalizowanych województwa lubelskiego, 90 z 101 mazowieckiego, 59 z 69 podlaskiego, 52 z 60 zachodniopomorskiego oraz 50 z 65 podkarpackiego. W 2020 r. najwyższe wartości ogólnego salda migracji (od 7,8‰ do 5,3‰) dotyczyły gmin Lewin Kłodzki (dolnośląskie), Lipowiec Kościelny i Chotcza mazowieckie), Człuchów (pomorskie), Dubienka (lubelskie) oraz Bielsk Podlaski, Krypno i Milejczyce (podlaskie).

2.3 Procesy urbanizacyjne

2.3 Urbanization processes

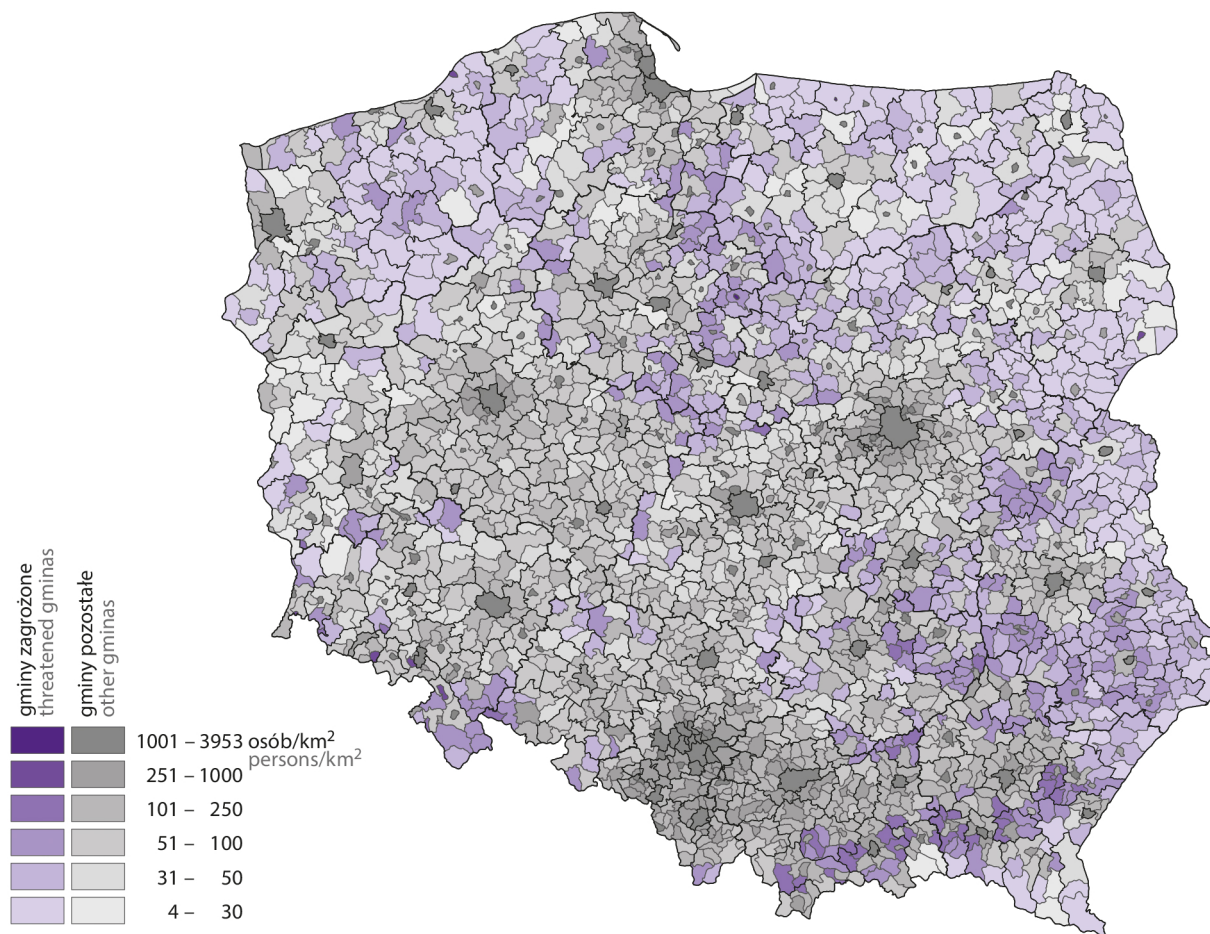
W 2020 r. **gęstość zaludnienia** na **obszarach wiejskich** wyniosła 53 osoby na km² i była zbliżona do notowanej w 2019 r. oraz niższa w porównaniu z 2011 r. (52 osoby na km²). Najwyższą liczbę ludności wiejskiej na km² (powyżej 100 osób) odnotowano w województwach małopolskim (131 osób na km²) i śląskim (124 osoby na km²). Najniższą gęstością zaludnienia na obszarach wiejskich charakteryzowały się województwa podlaskie, warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie i lubuskie (od 24 osób na km² do 27 osób na km²). W porównaniu z 2011 r. gęstość zaludnienia obniżyła się w 5 województwach – najbardziej w opolskim (o 3 osoby z 56 osób na km²) i świętokrzyskim (o 3 osoby z 64 osób na km²). Wzrost gęstości zaludnienia w porównaniu z początkiem analizowanego okresu obserwowano w 7 województwach, w tym największy – w małopolskim (ze 126 osób na km² do 131 osób na km²). W 2020 r. najniższą gęstość zaludnienia wśród obszarów wiejskich notowano na obszarze wiejskim miejsko-wiejskiej gminy w Nowe Warpno (3 osób na km²; zachodniopomorskie), a najwyższą – w gminie wiejskiej Buczkowice (577 osób na km²; śląskie).

W porównaniu z początkiem analizowanego okresu zwiększenie gęstości zaludnienia odnotowano w 707 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich: 317 dużych, 319 średnich i 71 małych. Wzrost gęstości zaludnienia wśród ośrodków dużych nie tylko dotyczył największej części z nich (blisko 80%), ale także był najbardziej znaczący. Największy dotyczył: Komornik (wielkopolskie) – z 332 osób na km² do 474 osób na km², Lesznowoli (mazowieckie) – z 320 osób na km² do 430 osób na km², Kosakowa (pomorskie) – z 220 osób na km² do 327 osób na km², Dopiewa (wielkopolskie) – ze 188 osób na km² do 272 osób na km², Łomianek (mazowieckie) – z 265 osób na km² do 349 osób na km², Swarzędza (wielkopolskie) – ze 157 osób na km² do 239 osób na km² oraz Zielonek (małopolskie) – 405 osób na km² do 488 osób na km². Obserwowane w latach 2011–2020 znaczące zmiany w gęstości zaludnienia w jednostkach położonych w bezpośredniej bliskości ośrodków metropolitalnych ilustrują proces suburbanizacji (rozlewania miasta), o którym wspomniano przy okazji opisu zintegrowanych inwestycji terytorialnych na obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich.

W 2020 r. średnia gęstość zaludnienia wśród **gmin zmarginalizowanych** wyniosła 54 osoby na km². Największą obserwowano w 8 z 12 gmin miejskich (od 1 460 osób na km² w Rypinie do 285 osób na km² w Kowarach). Najniższe wartości (od 4 osób na km² do 9 osób na km²) dotyczyły gmin w 3 województwach podkarpackim (Lutowiska, Krempna), zachodniopomorskim (Nowe Warpno) i podlaskim (Dubicze Cerkiewne, Giby, Szudziałowo).

Mapa 2. Gęstość zaludnienia w 2020 r.

Map 2. Density of population in 2020



W porównaniu z 2011 r. gęstość zaludnienia zmniejszyła się w 646 gminach zmarginalizowanych, w tym w największym stopniu we wszystkich 12 miejskich. Największy spadek gęstości zaludnienia dotyczy w Górowa Iławieckiego, gdzie na km² powierzchni przypadało 1 171 osób wobec 1 325 w 2011 r., Hajnówki (952 wobec 1 038) oraz Rypina (1 460 wobec 1 540).

2.4 Prognozy ludności

2.4 Population forecasts

Szacunki GUS¹ wskazują na wzrost **liczby ludności wiejskiej** w latach 2025–2030 (o ok. 45 tys.), a następnie – na spadek jej liczebności. W 2050 r. populacja na obszarach wiejskich liczyć ma 15,1 mln, tj. ok. 260 tys. mniej niż w 2025 r. Ubytek przewidywany jest dla 11 województw, w tym największy – dla lubelskiego (o ok. 100 tys.), opolskiego i świętokrzyskiego (po ok. 70 tys.) oraz podkarpackiego, warmińsko-mazurskiego i podlaskiego (po ok. 55 tys.). Wzrost liczebności populacji wiejskiej w tym okresie dotyczyć ma pomorskiego (o ok. 100 tys.), wielkopolskiego (o ok. 75 tys.), małopolskiego (o ok. 55 tys.), mazowieckiego (o ok. 25 tys.) i dolnośląskiego (o ok. 10 tys.). Przewiduje się, że w latach 2005–2050 zwiększy się liczba ludności w 528 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich (tj. w gminach wiejskich oraz na obszarach wiejskich gmin miejsko-wiejskich) z 2 149 objętych prognozą. Największy wzrost liczby ludności (o ponad 60%) przewidywany jest dla Komornik, Dopiewa, Rokietnicy i Pruszcza Gdańskiego. W latach 2025–2050 r. o ponad 50% liczba ludności wzrosnąć ma w kolejnych 8 ośrodkach: Dobra (Szczecińska), Czernica, Żukowo, Kosakowo, Stawiguda, Siechnice, Obrowo i Kleszczewo. Jednostki o prognozowanym największym wzroście liczby ludności zlokalizowane będą w 6 województwach: wielkopolskim (4), pomorskim (3), dolnośląskim (2) oraz kujawsko-pomorskim, warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim (po 1). W latach 2025–2050 największy ubytek ludności przekraczać ma 40% i dotyczyć 4 gmin wiejskich: 3 w lubelskim (Dołhobyczów, Telatyn, Trzeszczany) oraz 1 w podlaskim (Milejczyce). Wśród 53 ośrodków, w których ubytek ludności w tym okresie przekroczyć ma 30%, większość zlokalizowana będzie w województwach: lubelskim (13), podlaskim (11), mazowieckim (8), warmińsko-mazurskim (7). Dla województwa mazowieckiego największy ubytek ludności prognozowany jest dla jego obrzeży: południowych (powiaty: lipski, przysuski, szydlowiecki), wschodnich (powiat ostrowski) i północnych (powiat mławski).

Szacunki GUS wskazują na ujemną wartość **przyrostu naturalnego** na obszarach wiejskich w latach 2030–2050 (na 2025 r. prognozowana jest niewielka przewaga liczby urodzeń żywych nad liczbą zgonów – ok. 0,4 tys.). Pod koniec analizowanego okresu wartość przyrostu naturalnego wynieść ma ok. minus 40 tys. (wobec ok. minus 10 tys. w 2030 r.). Mimo ujemnej wartości, przyrost naturalny na obszarach wiejskich nadal ma być wyższy niż w miastach, w których ubytek naturalny pod koniec analizowanego okresu szacowany jest na ok. minus 94 tys. Podobnie jak wśród populacji ogółem, a także wśród ludności miejskiej, prognozowana na 2050 r. liczba zgonów na wsi (ok. 165 tys.) została przekroczona w 2020 r. (ponad 180 tys.).

W 2050 r. wartość przyrostu naturalnego na obszarach wiejskich 15 województw ma być ujemna, najniższe wartości prognozowane są dla lubelskiego, podkarpackiego i mazowieckiego. W pomorskim

¹ Prognoza na lata 2025–2050 obejmuje 2 149 jednostek – gmin wiejskich oraz obszarów wiejskich w gminach miejsko-wiejskich. Nie uwzględniono 26, w których po 1 stycznia 2017 r. doszło do zmiany statusu z gminy wiejskiej na miejsko-wiejską lub z gminy miejskiej na miejsko-wiejską. Były to gminy województw: świętokrzyskiego (12), mazowieckiego (3), lubelskiego i łódzkiego (po 2), oraz lubuskiego, małopolskiego, opolskiego, pomorskiego, warmińsko-mazurskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego (po 1). W 2020 r. liczba mieszkańców tych gmin wynosiła 125,0 tys. Wyniki prognozy dla gmin po zagregowaniu nie są w pełni spójne z opublikowanymi wynikami prognoz ludności dla jednostek wyższego poziomu.

przewidywana jest przewaga liczby urodzeń żywych nad liczbą zgonów (o ok. 0,9 tys.). Szacuje się, że w 2050 r. dodatni przyrost naturalny wystąpi w 176 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich. Najwyższe wartości dotyczyć mają m.in.: Żukowa, Komornik Pruszcza Gdańskiego, Dopiewa, Kórnik, Wejherowa, Rokietnicy, Mosiny, Długołęki, Sierakowic, Tarnowa Podgórnego, Swarzędza i Lesznawoli. Wszystkie z nich to ośrodki zlokalizowane w bezpośredniej bliskości metropolitalnych ośrodków miejskich: Gdańska, Poznania, Wrocławia i Warszawy. Jednostki o dodatnim przyroście naturalnym skoncentrowane mają być głównie w 4 województwach: małopolskim (39), mazowieckim (36), wielkopolskim (33) i pomorskim (29). W 2050 r. najniższe wartości przyrostu naturalnego na obszarach wiejskich dotyczyć mają m.in. 4 jednostek świętokrzyskiego (Busko-Zdrój, Kazimierza Wielka, Końskie, Stąporków), a także Nysy (opolskie), Kłodzka (dolnośląskie) i Zamościa (lubelskie).

Według prognoz GUS w latach 2025–2050 na obszarach wiejskich widoczne będą **zmiany w strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku**, tj. postępujący ubytek ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym, przy wyraźnym wzroście ludności w **wieku poprodukcyjnym**. Szacuje się, że liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym na obszarach wiejskich obniży się z 3,0 mln do 2,5 mln. Ubytek ludności w wieku przedprodukcyjnym na wsi dotyczyć ma wszystkich województw, w tym największy – mazowieckiego, podkarpackiego i lubelskiego (po ok. 45 tys.) a najmniejszy – pomorskiego (o ok. 3 tys.). Liczba ludności w **wieku produkcyjnym** ma zmniejszyć się z 9,1 mln do 7,6 mln. Zmniejszenie liczby ludności w wieku produkcyjnym dotyczyć ma wszystkich województw. Liczba ludności w wieku produkcyjnym zmniejszy się najwyraźniej w podkarpackim (o ok. 160 tys.), lubelskim (o ok. 155 tys.) oraz mazowieckim (o ok. 145 tys.). Jednocześnie we wszystkich województwach przewiduje się wzrost liczby ludności w **wieku poprodukcyjnym** (z 3,2 mln do 4,9 mln), w tym największy – dla małopolskiego (o ok. 220 tys.), mazowieckiego (o ok. 215 tys.) i wielkopolskiego (o ok. 200 tys.). Szacunki GUS wskazują na wzrost na obszarach wiejskich wartości **wskaźnika obciążenia demograficznego** (tj. liczby osób w wieku nieprodukcyjnym przypadającej na 100 osób w wieku produkcyjnym) – z 68 osób w 2025 r. do 98 osób w 2050 r. Na jego wysoką wartość wpływać ma przede wszystkim zmniejszający się udział ludności w wieku produkcyjnym w ogólnej liczbie ludności wiejskiej (z 59,4% w 2025 r. do 50,4% w 2050 r.). Najwyższa wartość wskaźnika obciążenia demograficznego (od 109 do 102) spodziewana jest w podlaskim, opolskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, lubuskim i lubelskim. Najniższa – od 92 do 95 – dotyczyć ma pomorskiego, wielkopolskiego i małopolskiego. W 2050 r. najniższe wartości wartości wskaźnika obciążenia demograficznego na obszarach wiejskich (od 74 do 84) wystąpić mają w m.in. 18 ośrodkach 7 województw: mazowieckiego (Dąbrówka, Stromiec, Zatory, Jastrzębia, Skórzec), dolnośląskiego (Jerzmanowa, Lubin), łódzkiego (Kleszczów, Kluki), małopolskiego (Słupnice, Bystra-Sidzina), pomorskiego (Chmielno, Lubichowo), wielkopolskiego (Turek, Kórnik) i zachodniopomorskiego (Kobylanka, Nowe Warpno). Poza dwiema najmniejszymi jednostkami (Nowe Warpno i Zatory, które w 2050 r. liczyć mają odpowiednio: 0,3 tys. oraz 4,8 tys.) będą to ośrodki, w których w latach 2025–2050 wyraźnie wzrosnąć ma liczba ludności (najbardziej w Jerzmanowej i Lubinie – o ponad 60%). W 2050 r. najwyższe wartości wskaźnika obciążenia demograficznego (od 191 do 150) dotyczyć będą m.in. 10 ośrodków podlaskiego (Dubicze Cerkiewne, Czyże, Krynki, Narewka, Kleszczele, Milejczyce, Szudziałowo, Mielnik, Lipsk, Czeremcha) oraz 6 lubelskiego (Łęczna, Dołhobyczów, Trzeszczany, Telatyn, Stary Brus, Wyrzyki).

Prognoza udziału osób w wieku powyżej 65 lat w ogólnej liczbie mieszkańców dla ludności wiejskiej (tj. **współczynnika starości demograficznej**) zakłada większą dynamikę przyrostu ludności w najstarszej grupie wieku w porównaniu do ludności miejskiej. Wartość współczynnika na wsi w 2025 r. wynieść ma 18,7% (wobec 23,4% w miastach), a w 2050 – 29,4% (wobec 33,5%). Według analiz GUS, w 2040 r. wśród ludności wiejskiej we wszystkich województwach odsetek ludności w wieku powyżej 65 lat przekroczy 20% (w miastach sytuacja taka pojawi się już na początku analizowanego okresu).

W 2050 r. najmniej korzystne parametry struktury wieku dotyczyć mają podlaskiego, opolskiego, świętokrzyskiego, lubelskiego i podkarpackiego (od 34,7% do 31,0%). Korzystniej prezentować się ma struktura wieku ludności wiejskiej pomorskiego, wielkopolskiego, małopolskiego, mazowieckiego i kujawsko-pomorskiego (od 24,9% do 28,8%). W 2050 r. jedynie w 4 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich: Kleszczów (łódzkie), Przodkowo i Żukowo (pomorskie) oraz Kórnik (wielkopolskie), udział ludności w wieku powyżej 65 lat będzie niższy niż 20%. Prognozuje się, że w 4 obszarach wiejskich podlaskiego (Milejczyce, Krynki, Dubicze Cerkiewne, Lipsk) oraz 2 lubelskiego (Dołhobyczów, Łęčna) ponad połowa ludności przekroczy wówczas 65 rok życia. Ponad 40-procentowy udział tej grupy wieku przewiduje się także dla 71 jednostek zlokalizowanych głównie w województwach: podlaskim (23), lubelskim (17), mazowieckim (8), warmińsko-mazurskim (6) oraz opolskim i świętokrzyskim (po 5).

Postępujący proces starzenia się ludności wiejskiej oddaje także prognozowany w latach 2020–2050 **wzrost indeksu starości** (tj. liczby osób w wieku powyżej 65 lat przypadającej na 100 osób w wieku 0–14 lat). W 2050 r. ma on wynieść ponad 209 osób (wobec 116 osób w 2025 r. i 167 osób w 2040 r.). Najmniej korzystnie relacja międzypokoleniowa kształtować się ma w podlaskim (302), a następnie w: opolskim, świętokrzyskim, lubelskim i podkarpackim (od 288 do 243). Najniższe wartości (od 152 do 197) wystąpić mają w pomorskim, wielkopolskim, małopolskim i mazowieckim. W 2050 r. na obszarach wiejskich najkorzystniejsza relacja między pokoleniem dziadków a pokoleniem wnuków dotyczyć ma głównie ośrodków województw pomorskiego (Żukowo, Przodkowo, Kartuzy, Bytów, Chmielno, Sierakowice, Stężyca, Sulęcyno), wielkopolskiego (Kórnik, Nowy Tomyśl, Swarzędz) oraz łódzkiego (Kleszczów) – od 92 do 115. Najwyższe wartości indeksu przewiduje się dla Nowego Warpna (zachodniopomorskie) oraz dla Milejczyc i Mielnika (podlaskie) – w pierwszej miejscowości liczba osób w wieku 0-14 lat ma być niemal 20-krotnie niższa od liczby osób w wieku powyżej 65 lat; w dwóch pozostałych – niemal trzykrotnie.

Szacunki GUS wskazują, że w latach 2025–2050 **ogólne saldo migracji** na obszarach wiejskich będzie dodatnie. Ujemne wartości w całym analizowanym okresie dotyczyć mają jedynie podlaskiego, lubelskiego, warmińsko-mazurskiego i opolskiego. W trzech pierwszych ujemne ogólne saldo migracji ma być konsekwencją przewagi odpływu wewnętrznego nad napływem ludności z innych rejonów kraju (ujemne saldo migracji wewnętrznych; dodatnie – zagranicznych), w opolskim – efektem odpływu emigracyjnego (ujemne sald migracji zagranicznych; dodatnie – migracji wewnętrznych). W 2050 r. najwyższe wartości ogólnego salda migracji na pobyt stały dotyczyć mają wielkopolskiego, mazowieckiego, małopolskiego, dolnośląskiego i pomorskiego. W 2050 r. dodatnie wartości ogólnego salda migracji wystąpić mają w 884 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich z 2 149 objętych prognozą. Najwyższe dotyczyć mają miejscowości województw wielkopolskiego (Dopiewo, Komorniki, Kórnik, Rokietnica, Swarzędz, Tarnowo Podgórne), dolnośląskiego (Czernica, Długołęka, Kobierzyce), lubuskiego (Białe Błota, Obrowo), mazowieckiego (Lesznów, Piaseczno), małopolskiego (Zielonki, Wieliczka), pomorskiego (Pruszcz Gdański, Żukowo) oraz zachodniopomorskiego – Dobra (Szczecińska). W 2050 r. najniższe wartości salda migracji mają wystąpić w 32 jednostkach, z których najwięcej zlokalizowanych ma być w województwach zachodniopomorskim (Mieszkowice, Myślibórz, Polanów, Połczyn-Zdrój, Trzebiatów), lubelskim (Dołhobyczów, Hrubieszów, Stoczek Łukowski, Werbkowice), dolnośląskim (Lwówek Śląski, Strzegom, Bogatynia), opolskim (Otmuchów, Leśnica, Strzelce Opolskie), pomorskim (Nowy Dwór Gdański, Główny, Gniew) oraz warmińsko-mazurskim (Barciany, Gołdap, Kozłowo).

Rozdział 3

Chapter 3

Rozwój kapitału ludzkiego i społecznego

Development of human and social capital

3.1 Zasoby pracy

3.1 Labor resources

Liczba pracujących¹ na 1 000 ludności w jednostkach gminnych zaliczanych do **obszarów wiejskich** w 2020 r. wyniosła 123,8 osób (wobec odpowiednio 123,0 pracujących w 2019 r. i 101,7 w 2011 r.). Średnia dla Polski wyniosła w 2020 r. 252,5 pracujących na 1 000 ludności. Liczbę pracujących na 1 000 ludności powyżej średniej dla obszarów wiejskich zanotowano wśród 111 jednostek, w tym najwyższy wskaźnik w 2020 r. wystąpił w Kleszczowie (2 442,4), Kobierzycach (1 360,0), Puchaczowie (1 250,5), Tarnowie Podgórnym (1 071,7) i Baranowie (832,2). Najmniejsza wartość wystąpiła w Nowogrodzie (2,2), Koszycach (8,4), Suchowoli (10,2), Klimontowie (11,0) i Lipsku (11,4).

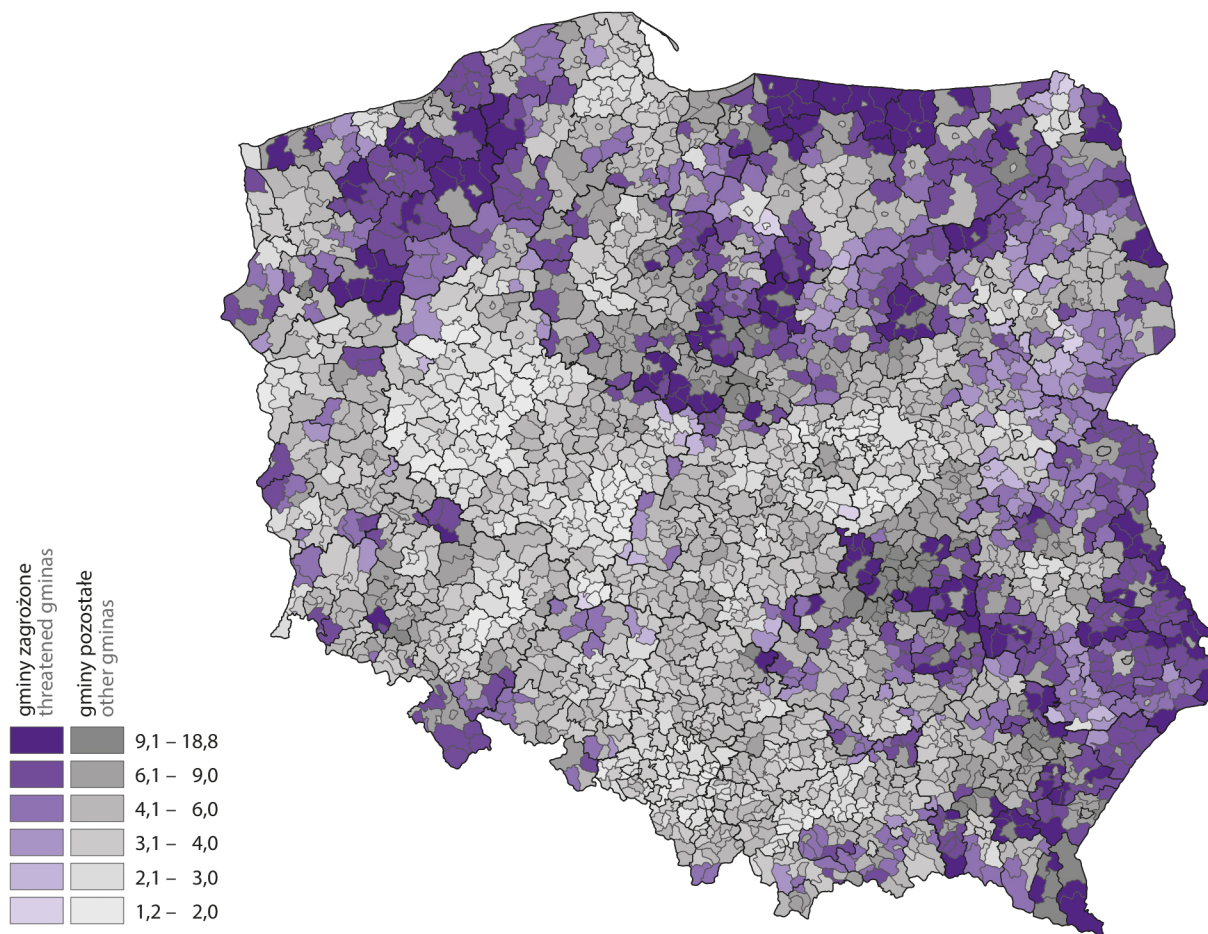
W 2020 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** liczba pracujących na 1 000 ludności wyniosła przeciętnie 92,5 osób (w 2019 r. było to odpowiednio 92,3 pracujących). W 8 gminach zagrożonych trwałą marginalizacją liczba pracujących na 1 000 ludności była wyższa niż wartość krajowa (252,5). Najwyższy wskaźnik zanotowano w Zwierzyńcu (376,2 osób), a następnie w Gromadce (344,6), Terespolu (318,3), Rypinie (289,5) i Daszynie (288,7). Najniższą wartość odnotowano w Perlejewie (26,8), Rudniku (27,3), Dzierżąni (30,1), Gorzkowie (30,2) i Nowym Dworze (30,4).

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym na obszarach wiejskich w 2020 r. ukształtowała się przeciętnie na poziomie 5,0 osób (wobec odpowiednio 4,3 w 2019 r. i 6,5 w 2011 r.), w tym w 1 174 obszarach wiejskich zanotowano wartości powyżej tej średniej. Dla Polski ogółem wskaźnik w 2020 r. wyniósł 4,6 osób. Największe obciążenie bezrobotnymi notowano w gminie Stronie Śląskie (17,3 osoby bezrobotne), następnie w Szydłowcu (16,4), Barwicach (15,5), Reczu (15,2) i Korszach (15,0). Najniższą wartość notowano natomiast w Opatówku, Dopiewie i Goszczynie (po 1,2), Łęce Opatowskiej i Swarzędzu (po 1,4).

Analogiczny wskaźnik w **gminach zmarginalizowanych** w 2020 r. wyniósł 6,9 (wobec odpowiednio 6,3 w 2019 r.). W 355 gminach zagrożonych trwałą marginalizacją liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym była wyższa od średniej dla tej grupy gmin. Największa liczba bezrobotnych zarejestrowanych na 100 osób w wieku produkcyjnym została odnotowana w Borkowicach (18,8 osób bezrobotnych), Lelkowie (17,5), Chlewisku (17,2), Mirowie (16,2) i Gielniowie (15,9). Najniższą wartość wskaźnika odnotowano natomiast w Lubawie (1,4), Sadkowicach i Rutce-Tartaku (po 1,5), Brańsku (1,6) i Rychtalu (1,9).

¹ W gminach według faktycznego miejsca pracy; z wyłączeniem osób pracujących w jednostkach budżetowych działających w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego, osób pracujących w gospodarstwach indywidualnych w rolnictwie, duchownych oraz pracujących w organizacjach, fundacjach i związkach; bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób

Mapa 1. Bezrobotni zarejestrowani w 2020 r.
Map 1. Registered unemployed persons in 2020



3.2 Opieka nad dziećmi i edukacja przedszkolna

3.2 Childcare and preschool education

W 2020 r. na **obszarach wiejskich** do **żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych** uczęszczało 4,1% dzieci **w wieku do lat 3** (wzrost o 0,4 p. proc. wobec 2019 r. i 3,9 p. proc. do 2012 r.). Spośród analizowanych jednostek zaliczanych do obszarów wiejskich, 163 miały wartość wskaźnika wyższą od średniej dla Polski (tj. wyższą niż 12,8%), 500 – wyższą niż średnia dla gmin zmarginalizowanych (tj. wyższą niż 3,3%), 48 – wyższą niż średnio dla dużych miast (tj. wyższą niż 21,6%). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Niegosławicach (57,6%), a najniższą – w Górze Kalwarii (0,9%). W 1 641 obszarach wiejskich, tj. w 75,4% jednostek nie było dzieci uczęszczających do żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych. Najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do żłobków miały obszary wiejskie województwa dolnośląskiego (8,6%), a najniższy – podlaskiego (1,6%).

W 2020 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** do żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych uczęszczało 3,3% dzieci w wieku do lat 3 (wzrost o 0,5 p. proc. wobec 2019 r.). Najwyższy odsetek dzieci do lat 3 objętych opieką w żłobkach był w Niegosławicach (57,6%), a najniższy – w Ochotnicy Dolnej (1,1%). Najwyższy odsetek dzieci uczęszczających do żłobków miały gminy

zagrożone trwałą marginalizacją województwa lubuskiego (11,3%), a najniższy - śląskiego (1,1%). 56 gmin miało wartość wskaźnika wyższą od średniej dla Polski, w tym najwięcej takich gmin było w województwie dolnośląskim (10).

W roku szkolnym 2020/21 **wychowaniem przedszkolnym na obszarach wiejskich** objętych było 67,7% **dzieci w wieku 3-5 lat** (spadek o 0,8 p. proc. wobec roku szkolnego 2019/20 i wzrost o 18,4 p. proc. w stosunku do roku 2011/12). Na analizowanym obszarze 250 jednostek zaliczanych do obszarów wiejskich miało wartość wskaźnika wyższą od średniej dla Polski (tj. wyższą niż 87,2%), 672 – wyższą niż średnia dla gmin zmarginalizowanych (tj. wyższą niż 75,5%), 109 – wyższą niż średnio dla dużych miast (tj. wyższą niż 95,4%). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Nowosolnej (156,8%), a najniższą – w Skalbmierzu (0,9%). W 49 obszarach wiejskich nie było dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym. Najwyższą wartość wskaźnika miały obszary wiejskie województwa śląskiego (83,7%), a najniższą - zachodniopomorskiego (47,8%).

W roku szkolnym 2020/21 w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wychowaniem przedszkolnym objętych było 67,1% dzieci w wieku 3-5 lat (spadek o 0,9 p. proc. wobec 2019 r.). Najwyższy odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym w tej grupie wiekowej był w Górowie Iławieckim (132,0%), natomiast najniższy – w Braniewie (7,8%). Najwyższy odsetek dzieci miały gminy zagrożone trwałą marginalizacją województwa mazowieckiego (95,0%), a najniższy – opolskiego (44,9%). 42 gminy miały wartość wskaźnika wyższą od średniej dla Polski (tj. wyższą niż 87,2%), w tym najwięcej takich gmin było w województwie podlaskim (7).

3.3 Pomoc społeczna i aktywność społeczna

3.3 Social welfare and activity

W 2020 r. **liczba osób korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej na obszarach wiejskich**¹ wyniosła 569,2 tys. osób, tj. 5,2% ogółu ludności tych gmin, co stanowi istotny spadek w porównaniu z 2011 r. (kiedy z takich form pomocy skorzystało 1 228,6 tys. osób, tj. 11,3%). Średnia dla Polski ogółem wyniosła w 2020 r. 4,1% (wobec 8,1% w 2011 r.). Najwięcej takich osób w 2020 r. było na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego (72,9 tys.,) i podkarpackiego (61,9 tys.), przy czym w obu przypadkach był to spadek o ponad 50% względem początku analizowanego okresu. Najmniej korzystających notowano w opolskim (7,4 tys. osób, tj. spadek w stosunku do 2011 r. o 55,7%). Pod względem procentowym, najwyższy udział w 2020 r. odnotowano w warmińsko-mazurskim (9,3%, wobec 18,9% w 2011 r.), a najniższy – w śląskim (2,4%, wobec odpowiednio 5,5%). Analizując jednostki imiennie, w 2020 r. najwięcej korzystających było w gminie Grybów (małopolskie), tj. 2,5 tys. osób (9,6% ogółu mieszkańców tej gminy), a procentowo (powyżej 20% ludności gminy) – w Kęsowie i Radziejowie (kujawsko-pomorskie), Jaworniku Polskim (podkarpackie), i Wirykach (lubelskie).

W **gminach zmarginalizowanych** ze środowiskowej pomocy społecznej w 2020 r. skorzystało 352,6 tys. osób, co stanowiło 7,7% ogółu ludności tych gmin. Najwyższy wskaźnik notowano w gminach tego typu w województwie warmińsko-mazurskim (gdzie udział korzystających wyniósł 10,5%), natomiast najniższy – w dolnośląskim (na poziomie 5,3%). Gminą o najwyższym udziale korzystających był Otmuchów (opolskie) – 22,3% ogółu (tj. 3,0 tys. osób korzystających), natomiast najniższym odsetkiem charakteryzował się Lutocin (mazowieckie) – 1,6% (68 osób).

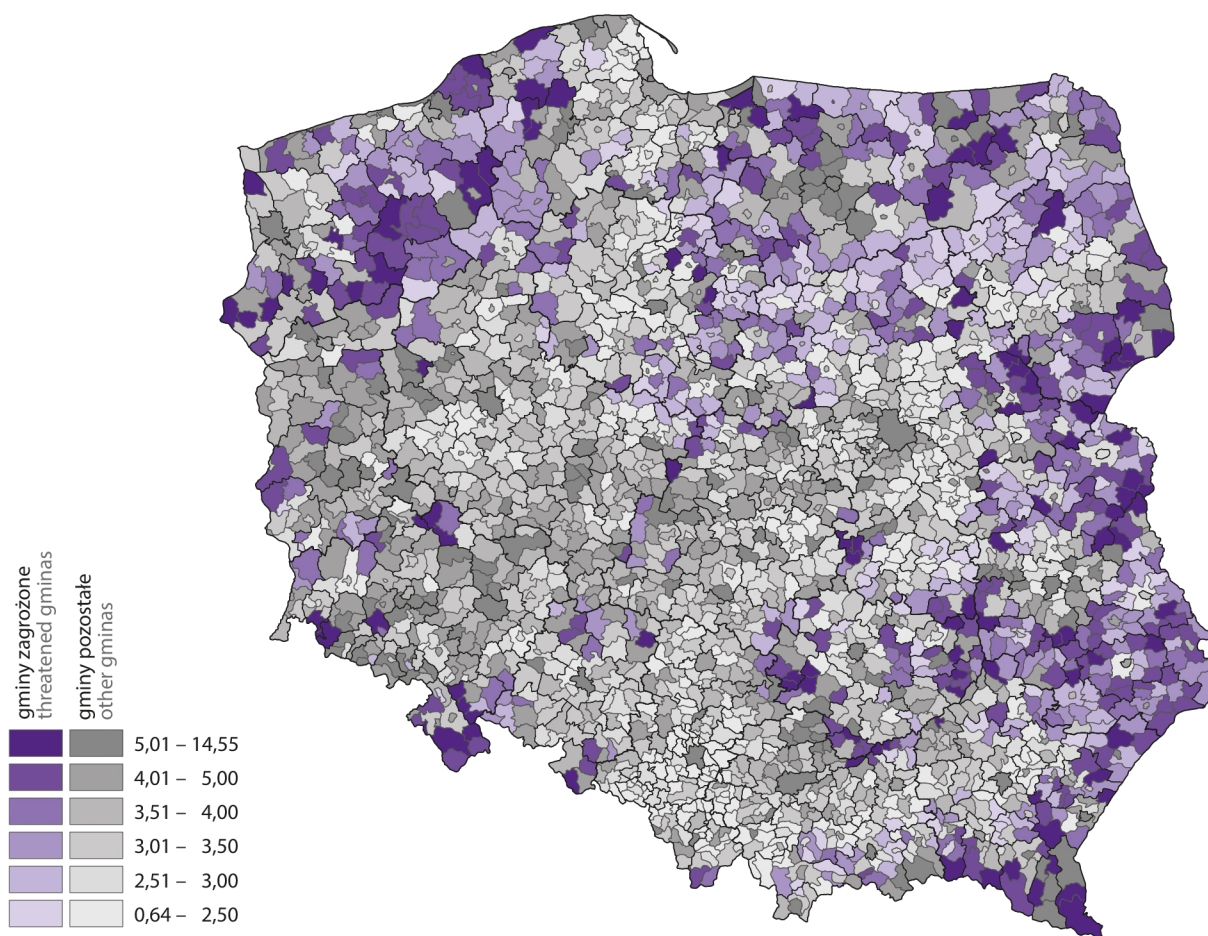
¹ W zakresie korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej analiza prezentowanych obszarów wiejskich dotyczy gmin wiejskich.

Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON w 2020 r. na obszarach wiejskich wyniosła 50,4 tys. podmiotów (wobec 36,7 tys. w 2011 r.). W rezultacie, na 1 tys. ludności przypadało średnio 3 jednostki (w 2011 r. – odpowiednio 2), przy średniej krajowej wynoszącej 4 podmioty (w 2011 r. – 3). Najwyższy wskaźnik wystąpił na obszarach wiejskich w województwach lubuskim i dolnośląskim (nieco ponad 4 jednostki w przeliczeniu na 1 tys. ludności), a najniższy – w śląskim (3).

W 2020 r. na terenie **gmin zmarginalizowanych** zarejestrowanych było łącznie 16,2 tys. takich podmiotów, co stanowiło średnio 4 jednostki na 1 tys. ludności. Najwięcej podmiotów w przeliczeniu na liczbę ludności było w gminach zmarginalizowanych w dolnośląskim (4,0 na 1 tys. mieszkańców), a najmniej – w małopolskim (2,9). Według gmin wskaźnik kształtował się od 1,5 jednostek w Białowieży (podlaskie) do poniżej 1 - w gminach Rejowiec (lubelskie) i Kobylin-Borzymy (podlaskie).

Mapa 2. Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 1 tys. ludności w 2020 r.

Map 2. Number of foundations, associations and social organizations entered in the REGON register per 1 thousand population in 2020



Rozdział 4

Chapter 4

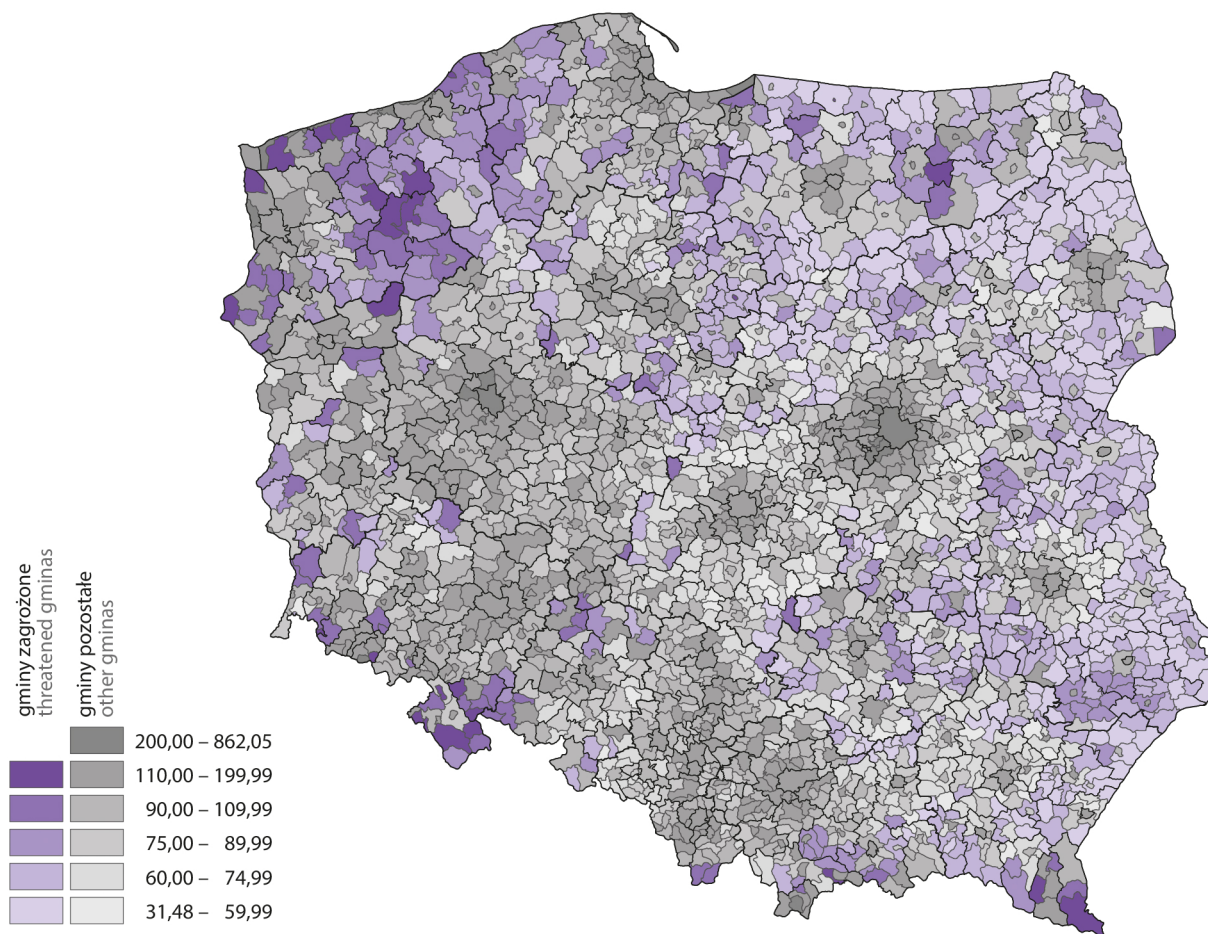
Przedsiębiorczość

Entrepreneurship

Gminy położone a terenach wiejskich oraz gminy zagrożone trwałą marginalizacją charakteryzowały się niższymi wartościami wskaźników związanych z przedsiębiorczością w porównaniu z gminami miejskimi. W 2020 r. na **obszarach wiejskich** funkcjonowało łącznie 1 356 641 **podmiotów gospodarki narodowej**. Spośród nich najwięcej zarejestrowanych przedsiębiorstw odnotowano w województwie mazowieckim (tj. 185 610), zachodniopomorskim (tj. 169 046) oraz małopolskim (tj. 161 149). W żadnym z pozostałych województw liczba funkcjonujących podmiotów nie przekroczyła 100 tys. jednostek.

Na obszarach wiejskich w przeliczeniu **na 1 000 ludności** w rejestrze REGON przypadało średnio 88 podmiotów. Rozwój przedsiębiorczości zauważyć można na przestrzeni ostatnich lat. W 2011 r. wartość wskaźnika wyniosła 66 podmiotów, a w 2019 r. były to już 84 podmioty. W 2020 r. (podobnie jak w 2019 r.) gminą o największej wartości wskaźnika, położoną na obszarach wiejskich, był Rewal z 379 podmiotami (w 2019 r. – 376 podmiotów), a najmniej – 30 podmiotów na 1 000 ludności – odnotowano na obszarze wiejskim gminy Lipsk w powiecie augustowskim (w 2019 r. – 27).

W **gminach zmarginalizowanych** średnio na 1 000 ludności przypadały 73 podmioty wpisane do rejestru REGON. Było to o 100 mniej niż w dużych miastach. Od 2019 r. liczba przedsiębiorstw wzrosła o 4. Rozpiętość pomiędzy gminami o największej i najmniejszej liczbie podmiotów przypadającej na 1 000 ludności w 2020 r. wyniosła 149 (od 31 przedsiębiorstw w Nowym Dworze, do 180 – w Lutowiskach) i od 2019 r. wzrosła o 10 podmiotów pomiędzy tymi samymi gminami, które rok wcześniej również prezentowały skrajne wartości (Nowy Dwór – 30, Lutowiska – 169). Poniżej średniej wartości dla tej grupy gmin znalazły się 503 gminy (spośród 755), w tym największy ich odsetek notowano w województwie podlaskim – 93% gmin zmarginalizowanych województwa, tj. 64 gminy. Podobnie jak w 2019 r. województwami, w których ponad 80% gmin zmarginalizowanych znalazło się poniżej wartości średniej były również lubelskie (tam też znalazło się 117, tj. 23% wszystkich gmin zmarginalizowanych), łódzkie, mazowieckie, podkarpackie i świętokrzyskie. Najmniej gmin zmarginalizowanych z liczbą podmiotów poniżej średniej znalazło się w województwie zachodniopomorskim (5 gmin spośród 60 gmin zmarginalizowanych w województwie, tj. 8%).

Mapa 1. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON w 2020 r.**Map 1. Entities of the national economy recorded in the business register (REGON) in 2020**

Na **obszarach wiejskich** w 2020 r. funkcjonowały 10 673 **spółki z udziałem kapitału zagranicznego**, co stanowiło 15% wszystkich takich spółek w Polsce. Na 10 tys. ludności przypadało średnio 7 spółek z udziałem kapitału zagranicznego. Dla porównania, na terenach dużych miast na 10 tys. ludności przypadało ponad 7 razy więcej takich spółek. Wśród województw największą wartość wskaźnika na obszarach wiejskich odnotowano w mazowieckim (tj. 21 spółek na 10 tys. ludności), a najmniej – w świętokrzyskim (tj. 1). Wartości te nie zmieniły się w porównaniu do 2019 r., natomiast w 2011 r. – choć średnia dla obszarów wiejskich również wyniosła 7 spółek – to średnio na 10 tys. ludności najczęściej przypadało w województwie zachodniopomorskim (tj. 19). Najmniej, tak jak w późniejszych latach, było w świętokrzyskim (tj. 1). Spośród jednostek znajdujących się na obszarach wiejskich najczęściej spółek z udziałem kapitału zagranicznego odnotowano w Lesznowoli (tj. 812), a następnie w gminie Raszyn (tj. 232) i Puńsk (tj. 174). W pozostałych gminach nie odnotowano więcej niż 100 spółek na 10 tys. ludności. W 791 jednostkach znajdujących się na obszarach wiejskich nie funkcjonowała ani jedna spółka z udziałem kapitału zagranicznego.

Wśród **gmin zmarginalizowanych** funkcjonowało 1 551 spółek z udziałem kapitału zagranicznego, co w stosunku do 2019 r. stanowiło wzrost o 17 spółek. Najwięcej, bo aż 31% z nich działało w województwie zachodniopomorskim. W przeliczeniu na 1 000 ludności średnio w Polsce odnotowano

3 spółki (ponad 2 razy mniej niż dla obszarów wiejskich i 7 razy mniej niż wynosi średnia dla kraju ogółem). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w województwach zachodniopomorskim i lubuskim (tj. po 12 spółek). W gminach zmarginalizowanych województwa śląskiego nie funkcjonowała ani jedna spółka z udziałem kapitału zagranicznego. Największą wartość wskaźnika, (tj. 128 spółek) odnotowano w już wyżej wymienionej gminie Puńsk, a następnie – w Kozienicach (tj. 69). Spośród wszystkich gmin zmarginalizowanych, w 556 (tj. 74%) wartość wskaźnika nie przekroczyła średniej, a w 357 gminach nie funkcjonowała ani jedna spółka z udziałem kapitału zagranicznego.

Najwięcej gmin zmarginalizowanych mających wartości poniżej średniej wartości wskaźnika ogółem dla gmin zmarginalizowanych odnotowano w województwie lubelskim (117 gmin, tj. 84% gmin zmarginalizowanych województwa). Również tam najwięcej było gmin zmarginalizowanych, w których nie funkcjonowały spółki z udziałem kapitału zagranicznego (83 gminy). Województwem z największym udziałem gmin zmarginalizowanych, które nie przekroczyły średniej wartości wskaźnika było śląskie (4 gminy, tj. 100%), a następnie mazowieckie (100 gmin, tj. 99%), małopolskie (28 gmin, tj. 97%) i świętokrzyskie (38 gmin, tj. 95%). Najmniejszy udział gmin zmarginalizowanych z niską średnią zaobserwowano w lubuskim, gdzie była to jedynie 1 gmina (tj. 7%) oraz w zachodniopomorskim (6 gmin, tj. 10%).

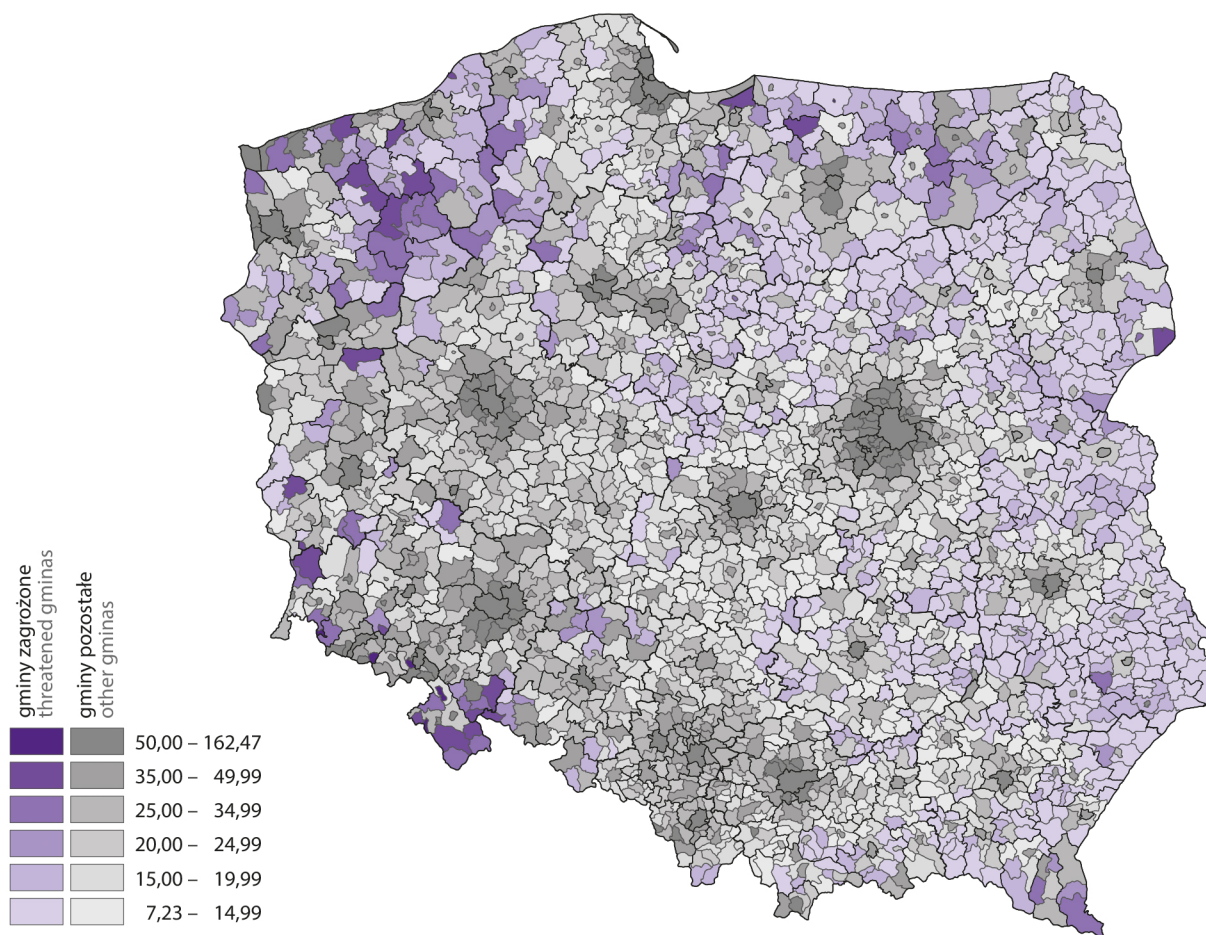
W 2020 r. **liczba podmiotów gospodarczych w usługach wyższego rzędu**¹ (dotyczy sekcji J-R) przypadająca na 1 000 ludności na **obszarach wiejskich** wyniosła średnio 22. Była to dwukrotnie mniejsza wartość niż dla Polski ogółem oraz 3,5-krotnie mniejsza niż dla miast dużych. W 2019 r. wartość ta wyniosła 21 dla obszarów wiejskich, a w 2011 r. było to jedynie 13. Dla wskaźnika zaawansowanej przedsiębiorczości najniższą wartość odnotowano na obszarach wiejskich w województwie świętokrzyskim (14 podmiotów), a największą – w dolnośląskim (30). Wśród jednostek położonych na obszarach wiejskich najbardziej zaawansowana była położona w powiecie piaseczyńskim Lesznówola, gdzie na 1 000 ludności przypadały 103 podmioty, natomiast najmniej podmiotów wyższego rzędu (tj. 4) odnotowano w Lipsku w powiecie augustowskim.

Średnia wartość wskaźnika zaawansowanej przedsiębiorczości wśród **gmin zmarginalizowanych** była niższa od wartości dla obszarów wiejskich i w 2020 r. wyniosła 17 podmiotów. Największą liczbę podmiotów z sekcji J-R w przeliczeniu na 1 000 ludności (tj. 63 podmioty) odnotowano w Świeradowie-Zdroju, najmniejszą zaś – w gminie Przyłęk (tj. 7). Najwięcej gmin poniżej średniej wystąpiło w województwie lubelskim (tj. 129), a najmniej – w śląskim (tj. 3). Wśród gmin zmarginalizowanych poszczególnych województw największy udział takich, gdzie poziom zaawansowanej przedsiębiorczości jest poniżej średniej odnotowano w świętokrzyskim (37 gmin, tj. 93%), a najmniejszy – w dolnośląskim (6, tj. 20%).

¹ Sekcje J-R obejmują działalność związaną z: Informacją i komunikacją, finansami i ubezpieczeniami, obsługą rynku nieruchomości, działalność profesjonalną, naukową i techniczną, w zakresie usług administrowania i działalność wspierającą, dotyczącą administracji publicznej i obrony narodowej, obowiązkowego zabezpieczenia społecznego, edukacji, opieki zdrowotnej i pomocy społecznej oraz działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją.

Mapa 2. Liczba podmiotów gospodarczych wyższego rzędu na 1 000 ludności w 2020 r.

Map 2. Number of business entities in the higher level services per 1 000 population in 2020



a Dotyczy sekcji J-R; tzw. „zaawansowana przedsiębiorczość”.
a Applies to J-R sections; the so-called ‘advanced entrepreneurship’.

Na **obszarach wiejskich** w 2020 r. **przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem** wyniosły 1 034,6 mld zł, tj. 28,1% przychodów netto dla Polski ogółem. W układzie wojewódzkim największe przychody osiągnięto na obszarach wiejskich województwa wielkopolskiego (tj. 309,9 mld zł), a najmniejsze – w województwie podlaskim (tj. 15,3 mld zł). Na obszarach wiejskich odnotowano przychody na eksport w wysokości 268,3 mld zł, co stanowiło 25,9% przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem. Województwem o największej wartości **przychodów na eksport** było wielkopolskie (55,8 mld zł, tj. 20,8% przychodów na eksport dla wsi). Najmniejszą wartością wskaźnika charakteryzowało się świętokrzyskie (2,9 mld zł, tj. 1,1%). Województwami o największym i najmniejszym **udziale przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w wartości ogółem** były odpowiednio: dolnośląskie (46,1%) i świętokrzyskie (12,0%).

Wartość **przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem** dla **gmin zmarginalizowanych** w 2020 r. wyniosła 52,1 mld zł, co stanowiło jedynie 1,4% przychodów netto wszystkich gmin w Polsce. Największą wartość przychodów osiągnęły gminy zmarginalizowane w województwie mazowieckim (7,4 mld zł, stanowiąc 14,1% przychodów wszystkich gmin zmarginalizowanych), a najmniejszą - gminy w śląskim (0,2 mld zł, tj. 0,3%). Wartość **przychodów na eksport** w 2020 r. wyniosła 12,5 mld zł i stanowiła 24% przychodów netto ogółem wszystkich gmin zmarginalizowanych w kraju. W ujęciu regionalnym największe przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport odnotowano w województwie zachodniopomorskim (2,0 mld zł), a najmniejsze - w śląskim (jedynie 0,4 mln zł). Największym udziałem przychodów netto na eksport w przychodach netto ogółem wyróżniały się gminy zmarginalizowane województwa lubuskiego, tj. 43,3%, a najmniejszym – śląskiego, z udziałem na poziomie 2%. Średnio w kraju dla gmin zagrożonych trwałą marginalizacją udział ten kształtował się na poziomie 24%.

Rozdział 5

Chapter 5

Rozwój infrastruktury podnoszącej konkurencyjność, atrakcyjność inwestycyjną i warunki życia

Development of infrastructure increasing competitiveness, investment attractiveness and living conditions

5.1 Infrastruktura transportowa

5.1 Transport infrastructure

W 2020 r. **długość dróg dla rowerów na 10 tys. mieszkańców** w grupie **gmin zmarginalizowanych** wyniosła 3,64 km. W skali roku notowano wzrost wskaźnika o 0,40 km (tj. o 12,5%). W podziale na agregaty wojewódzkie rozpiętość wskaźnika w 2020 r. wyniosła 6,12 km, a jego wartości zawierały się w przedziale od 6,46 km w lubuskim do 0,35 km w łódzkim. W poszczególnych gminach grupowania najwyższą wartość wskaźnika obserwowano w Dubiczach Cerkiewnych (87,93 km, wobec 57,67 km w drugiej w kolejności gminie Brody). Najniższą wartość (0,00 km) notowano natomiast w 446 gminach (brak dróg dla rowerów). 158 gmin charakteryzowało się wartością wskaźnika powyżej wartości ogółem dla Polski (4,51 km). W poszczególnych województwach największy udział procentowy tego typu gmin obserwowano w lubuskim – 33,3% (tj. 5 z 15 gmin zmarginalizowanych). W ujęciu bezwzględnym najwięcej gmin, w których długość dróg dla rowerów na 10 tys. mieszkańców była wyższa niż ogółem w kraju wchodziło w skład województwa mazowieckiego (25 gmin). W województwie łódzkim natomiast w żadnej z 18 gmin zmarginalizowanych wskaźnik nie osiągnął wartości powyżej 4,51 km.

Liczba pieszych i rowerzystów zabitych lub ciężko rannych w wypadkach na terenie zabudowanym na obszarach wiejskich w 2020 r. wyniosła 796 (w **gminach zmarginalizowanych** było to odpowiednio 150 osób). Poprawę sytuacji w tej grupie notowano zarówno w porównaniu z 2013 r. (o 51,3%, tj. o 408), jak i w skali roku (o 10,7%, tj. o 95). W poszczególnych województwach największe spadki w okresie 2013–2020 obserwowano w gminach zmarginalizowanych podlaskiego (o 200,0%, z 27 do 9) oraz dolnośląskiego (o 120,0%, z 66 do 30). Wzrost w analizowanym okresie dotyczył jedynie 3 województw: zachodniopomorskiego (o 33,0%, z 16 do 24), lubuskiego (o 16,7%, z 20 do 24) i wielkopolskiego (o 1,2%, z 85 do 86). W skali roku sytuacja najbardziej poprawiła się w podlaskim i kujawsko-pomorskim (spadek odpowiednio o 55,0% i o 40,0%). Wzrost notowano w 5 województwach, w tym największy – w warmińsko-mazurskim (80,0%).

W 2020 r. w krajowym agregacie dla **obszarów wiejskich liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności** wyniosła 11,5. Wartość ta była wyższa zarówno względem wartości obserwowanej dla gmin zmarginalizowanych (7,8), jak i wartości dla kraju ogółem (6,5) oraz agregatu krajowego miast dużych (2,7). Rozpiętość wskaźnika dla agregatów wojewódzkich obszarów wiejskich w 2020 r. wyniosła 11,1 ofiar, z najwyższymi wartościami notowanymi w łódzkim i warmińsko-mazurskim (odpowiednio 17,4 i 17,2), a najniższymi – w podkarpackim i małopolskim (odpowiednio 6,3 i 6,6). W poszczególnych obszarach wiejskich zdecydowanie największą liczbą ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności charakteryzował się Solec Kujawski (258,2 wobec 175,4 w drugim w kolejności obszarze wiejskim Krośniewic). W 1136 obszarach wiejskich wartość wskaźnika wyniosła 0,0 (brak ofiar śmiertelnych). W latach 2013–2020 liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności w obszarach wiejskich zwiększyła się o 2,7%, natomiast w porównaniu z 2019 r. wzrost był większy i wyniósł 22,3%.

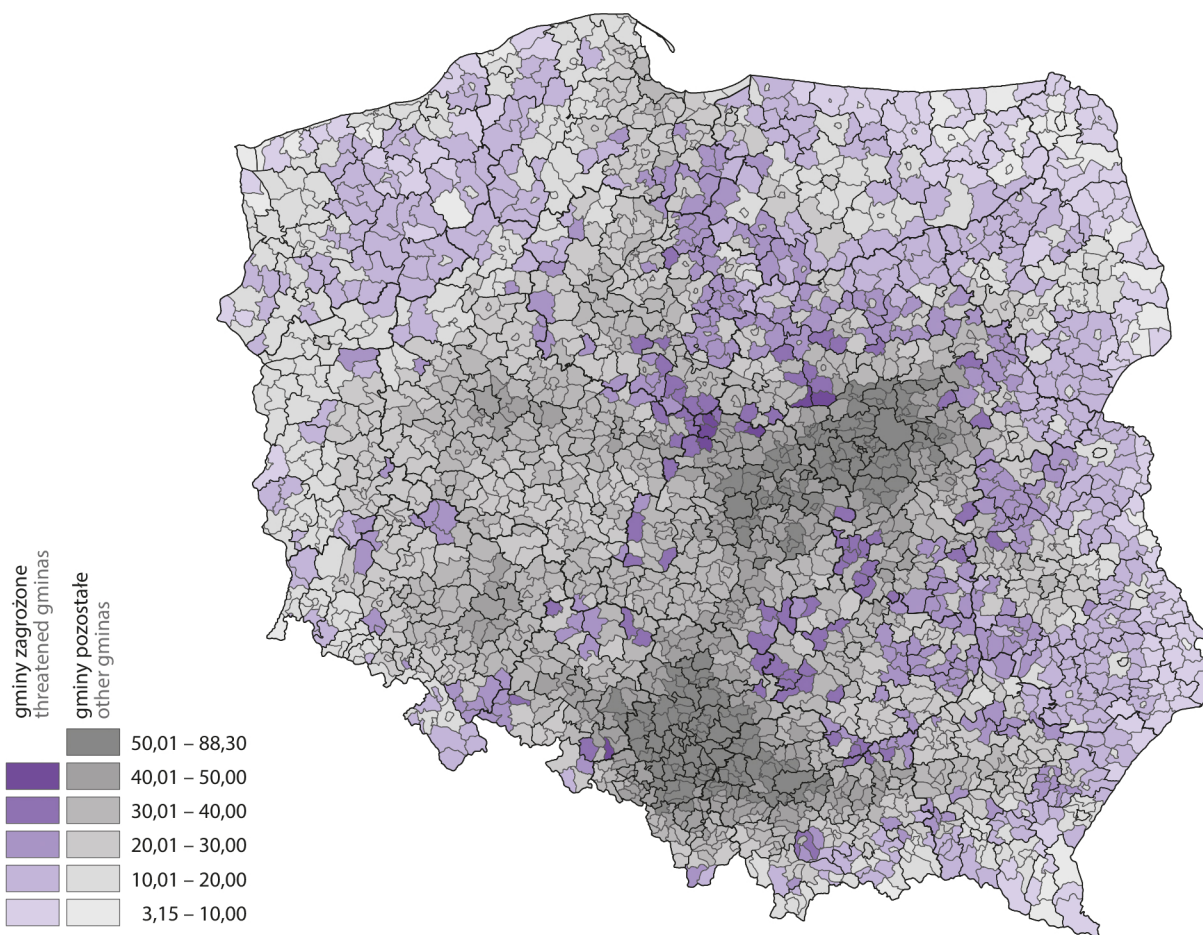
W 2020 r. w **gminach zmarginalizowanych** liczba ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności wyniosła 7,8 (wobec 11,7 w roku poprzednim, co oznacza spadek w skali roku

o 33,3%). W agregatach wojewódzkich wskaźnik przyjmował wartości od 1,0 w województwie opolskim do 16,6 w województwie mazowieckim. W poszczególnych gminach najwyższą liczbę ofiar śmiertelnych wypadków drogowych na 100 tys. ludności (122,2) obserwowano w Szulborzu Wielkim. 240 gmin charakteryzowało się wartościami wskaźnika powyżej 6,5 (czyli wartości dla Polski ogółem), przy czym najwięcej z nich było położonych w województwie mazowieckim (49). W 511 gminach zmarginalizowanych nie notowano natomiast żadnych ofiar śmiertelnych wypadków drogowych.

W 2020 r. mediana **Wskaźnika Międzygałęziowej Dostępności Transportowej**¹ dla **gmin zmarginalizowanych** ogółem wyniosła 17,67. Najwyższą wartością wskaźnika w tej grupie charakteryzowały się gminy Cisek i Wyszogród (odpowiednio 44,90 i 44,19). Najniższy wskaźnik notowano natomiast w Lutowiskach (3,15). W skali roku wzrost WMDT obserwowano w 348 gminach, w tym największy – w Gręboszowie (o 3,53). Spadek dotyczył 383 gmin – najgłębszy notowano w gminie Orneta (0,50).

Mapa 1. Wskaźnik Międzygałęziowej Dostępności Transportowej w 2020 r.

Map 1. Index of multimodal accessibility of transport in 2020



¹ Wskaźnik Międzygałęziowej Dostępności Transportowej (WMDT) pokazuje sumę relacji transportowych między ośrodkami, regionami, przy czym każda relacja uwzględnia zarówno czas przejazdu między ośrodkami A i B oraz znaczenie (atrakcyjność) tych ośrodków w systemie transportowym (potencjał demograficzny, ekonomiczny lub inny). Jednostki o wyższej wielkości wskaźnika charakteryzuje wyższa dostępność. Wskaźnik jest zbudowany w oparciu o model potencjału, dla którego atrakcyjność celu podróży/przewozu (ludność w transporcie osób oraz ludność i PKB w transporcie towarów) maleje wraz z wydłużaniem się czasu podróży/przewozu. Dane dla wskaźnika pochodzą z badania zrealizowanego przez Polską Akademię Nauk.

5.2 Infrastruktura techniczna

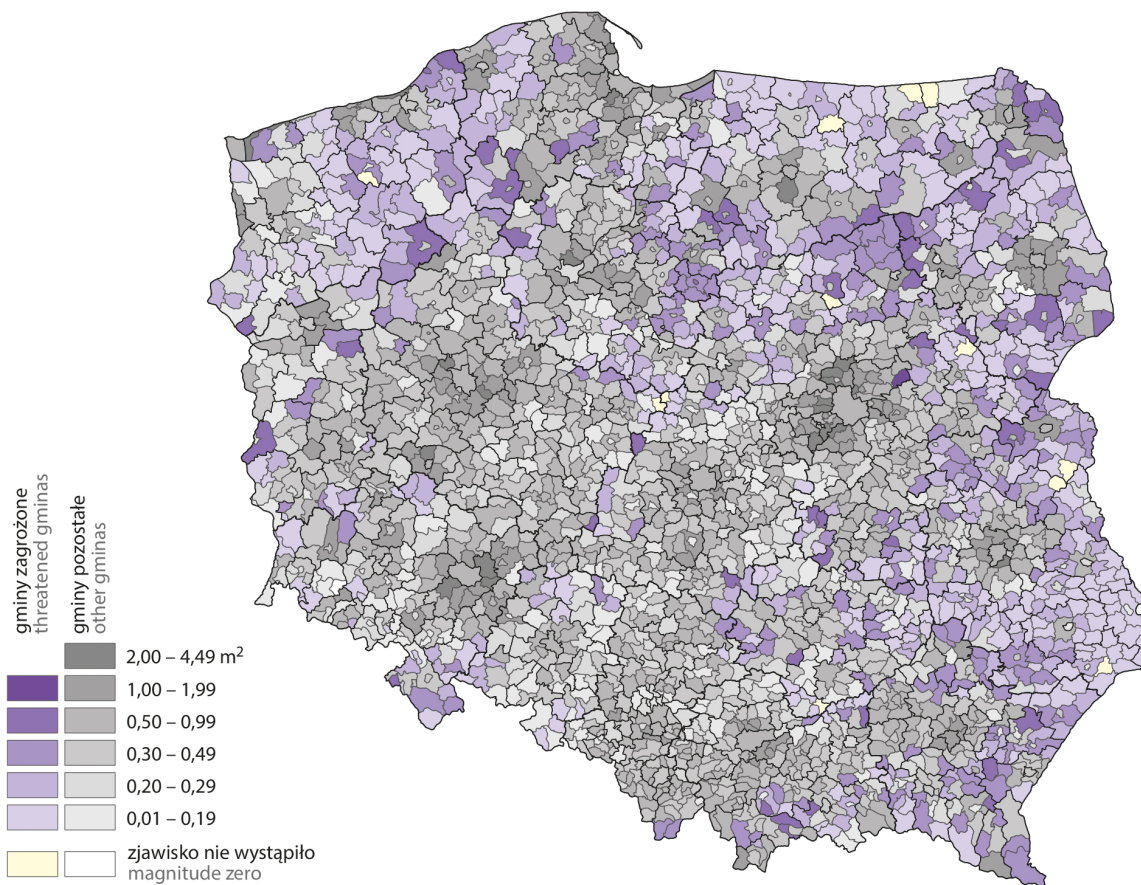
5.2 Technical infrastructure

Na **obszarach wiejskich** w 2020 r. **oddano do użytku** 71,4 tys. **nowych mieszkań**, tj. o 27% mniej niż w dużych miastach w tym okresie i jednocześnie o 40,0% więcej niż na obszarach wiejskich w 2011 r. **Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca** wzrosła w skali 10 lat z 0,5 m² do 0,6 m². Najwięcej nowych mieszkań oddano na obszarach wiejskich mazowieckiego i wielkopolskiego – odpowiednio 11,4 tys. i 10,5 tys. lokali (wobec 7,7 tys. i 7,2 tys. w 2011 r.), gdzie na mieszkańca przypadało odpowiednio 0,8 m² i 0,7 m² powierzchni użytkowej (w 2011 r. – po 0,6 m²). Najwyższą przeciętną powierzchnię użytkową na mieszkańca notowano w Czernicy (dolnośląskie) – 4,5 m² (gdzie oddano łącznie 704 mieszkania na 17,1 tys. ludności). W 19 gminach klasyfikowanych jako obszar wiejski w 2020 r. nie oddano do użytkowania nowych mieszkań.

W 2020 r. w grupie **gmin zmarginalizowanych** przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na mieszkańca wyniosła 0,3 m², przy łącznej liczbie mieszkań oddanych na poziomie 9,1 tys. (tj. o 46% mniej niż w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze i o 87,2% mniej niż na obszarach wiejskich). Największym ich odsetkiem charakteryzowały się gminy województwa lubelskiego, mazowieckiego i podkarpackiego, gdzie oddano łącznie 37% wszystkich mieszkań notowanych w gminach zmarginalizowanych ogółem. Największą powierzchnią użytkową w przeliczeniu na mieszkańca charakteryzowała się gmina Strachówka (mazowieckie) – 1,3 m² (przy 26 lokalach oddanych wobec 2,7 tys. mieszkańców). W 11 gminach zmarginalizowanych w 2020 r. nie oddano do użytku nowych mieszkań.

Mapa 2. Powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytkowania na 1 mieszkańca w 2020 r.

Map 2. Useful floor area of dwellings completed per capita in 2020



W 2020 r. **na lokale socjalne** na **obszarach wiejskich oczekiwało** 19,1 tys. **gospodarstw domowych** (tj. o 6,9% mniej w porównaniu z 2014 r. oraz o 7,0% mniej niż w 2019 r.), przy ogólnej liczbie takich gospodarstw w kraju wynoszącej 136,1 tys. (wobec odpowiednio 165,2 tys. w 2014 r. i 150,6 tys. w 2019 r.). Najwięcej oczekujących było na obszarach wiejskich województwa dolnośląskiego (2,6 tys. gospodarstw wobec 3,4 tys. w 2014 r.), w tym w Kobierzycach (ponad 300 gospodarstw) oraz pomorskiego (gdzie podobnie jak w 2014 r. na lokale socjalne oczekiwało 2,5 tys.), w tym w Kobylnicy (ponad 200 gospodarstw).

W **gminach zmarginalizowanych** takich gospodarstw było 7,7 tys. (wobec 8,3 tys. w 2019 r.), w tym najwięcej – w zachodniopomorskim (1,2 tys., tj. o 4,3% mniej niż w 2019 r.). Analizując gminy imiennie, najwięcej gospodarstw oczekujących na najem socjalny notowano w 3 gminach zachodniopomorskiego, tj. w Polanowie (157 gospodarstw), Złocięcu (137) i Trzebiatowie (128). W 2019 r. najwięcej takich gospodarstw było w 2 gminach województwa dolnośląskiego – Bystrzycy Kłodzkiej (291) i Boguszów-Gorce (205).

Udział ludności korzystającej z sieci wodociągowej, kanalizacyjnej czy gazowej były wyższe na obszarach wiejskich niż w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją. Wartości tych wskaźników były jednak bardzo zróżnicowane zarówno na poziomie jednostek, jak i województw. W 2020 r. w porównaniu z 2019 r. na obszarach wiejskich odnotowano większe wzrosty udziałów mieszkańców korzystających z wodociągów, kanalizacji czy gazu z sieci niż w gminach zmarginalizowanych. Na przestrzeni dekady, czyli od 2011 r., w porównaniu z agregatami miejskimi i z Polską ogółem, na wsi najbardziej wzrosły również odsetki ludności korzystającej z sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

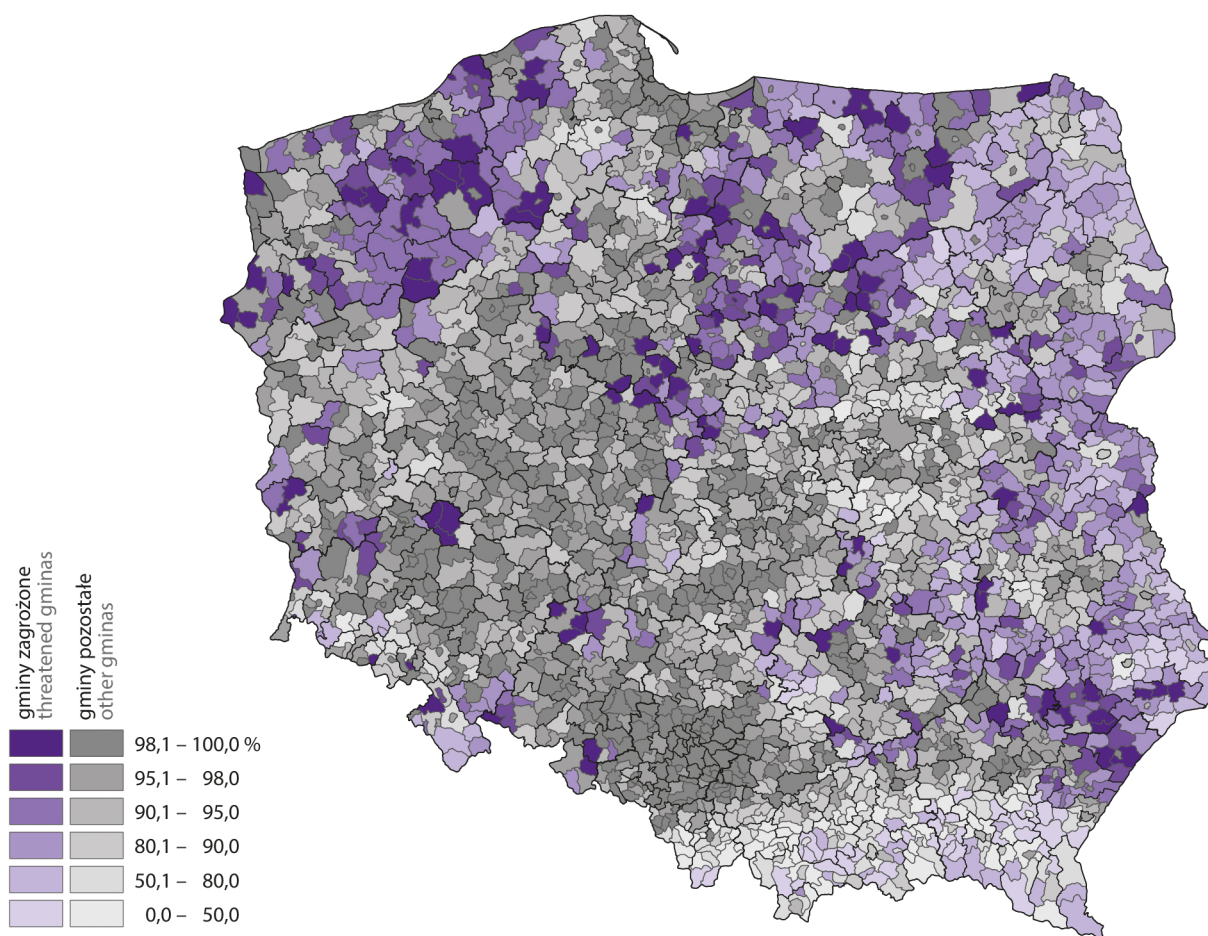
Udział mieszkańców obszarów wiejskich, którzy w 2020 r. **korzystali z sieci wodociągowej**, wyniósł 85,6% i był o 10,0 p. proc. wyższy niż w 2011 r. i o 0,2 p. proc. wyższy niż w 2019 r. Wartość wskaźnika w całej Polsce (92,2%) była w 2020 r. o 6,6 p. proc. większa niż na obszarach wiejskich. Największy pod względem odsetka ludności korzystającej z sieci wodociągowej dystans dzielił obszary wiejskie od dużych miast, gdzie 97,4% mieszkańców, tj. o 11,8 p. proc. więcej, użytkowało wodę z sieci. W podobnej do obszarów wiejskich sytuacji były natomiast gminy zagrożone trwałą marginalizacją, w których z wodociągów korzystało 82,2% mieszkańców, czyli o 3,4 p. proc. mniej niż na wsi. W Polsce znajdowało się 75 obszarów wiejskich (3,4% wszystkich), gdzie 100% mieszkańców korzystało z sieci wodociągowej. Na 8 takich obszarach (0,4%) wartość wskaźnika wyniosła 0%. W ujęciu wojewódzkim najwyższymi odsetkami ludności korzystającej z wody z sieci wyróżniały się obszary wiejskie województwa opolskiego (95,2%) i wielkopolskiego (95,1%). Najmniejsze wartości wskaźnika odnotowano na obszarach wiejskich województwa małopolskiego (69,1%) i podkarpackiego (71,6%). W 2020 r. połowa obszarów wiejskich (49,6%) charakteryzowała się wyższym niż w Polsce ogółem (92,2%) udziałem mieszkańców korzystających z wodociągów, a w 26,6% obszarów wiejskich odsetki te były wyższe niż w dużych miastach (97,4%). Spośród analizowanych agregatów przestrzennych wzrost wskaźnika w ostatniej dekadzie był najwyższy na obszarach wiejskich (10,0 p. proc.), dwukrotnie wyższy niż ogółem w Polsce (4,6 p. proc.). Udział mieszkańców korzystających z wodociągów zwiększył się szczególnie na obszarach wiejskich mazowieckiego (o 14,3 p. proc.), warmińsko-mazurskiego (o 12,7 p. proc.) i świętokrzyskiego (o 12,4 p. proc.).

W 2020 r. odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** wyniósł 82,2% i był o 0,1 p. proc. wyższy niż rok wcześniej. Wartość wskaźnika dla gmin zmarginalizowanych była najniższa spośród wszystkich analizowanych agregatów przestrzennych, nie tylko miejskich, ale również była niższa od wartości wskaźnika dla obszarów wiejskich (85,6%). W Polsce ogółem z wody z sieci korzystało 92,2% osób, czyli o 10 p. proc. więcej niż w gminach zagrożonych marginalizacją. W 9 takich gminach (spośród 755) udział mieszkańców, którzy korzystają z wodociągów,

wyniósł 100%. Były to następujące gminy: Papowo Biskupie i Jeziora Wielkie (kujawsko-pomorskie), Obsza (lubelskie), Tuplice (lubuskie), Krzynowłoga Mała (mazowieckie), Damnica (pomorskie), Górowo Iławeckie i Lubawa (warmińsko-mazurskie) oraz Grzmiąca (zachodniopomorskie). W 5 gminach zmarginalizowanych ludność w ogóle nie korzysta z sieci wodociągowej. W przekrojach wojewódzkich najwyższymi wartościami wskaźnika dla gmin zagrożonych trwałą marginalizacją charakteryzowały się województwa: opolskie (95,4%), zachodniopomorskie (94,9%) i kujawsko-pomorskie (94,1%). Najmniejszy udział ludności korzystającej z sieci wodociągowej odnotowano w gminach zmarginalizowanych śląskiego (40,1%) i małopolskiego (46,4%). W 2020 r. w 304 spośród 755 gmin zagrożonych odsetek mieszkańców użytkujących wodę z sieci był wyższy niż w Polsce ogółem (92,2%). Gmin takich było relatywnie najwięcej w zachodniopomorskim i kujawsko-pomorskim. W 451 zmarginalizowanych gminach (59,7% ogółu gmin z tej kategorii) wartości wskaźnika były niższe niż w Polsce ogółem i dotyczyło to bardziej małopolskiego i podlaskiego.

Mapa 3. Odsetek ludności korzystającej z sieci wodociągowej w 2020 r.

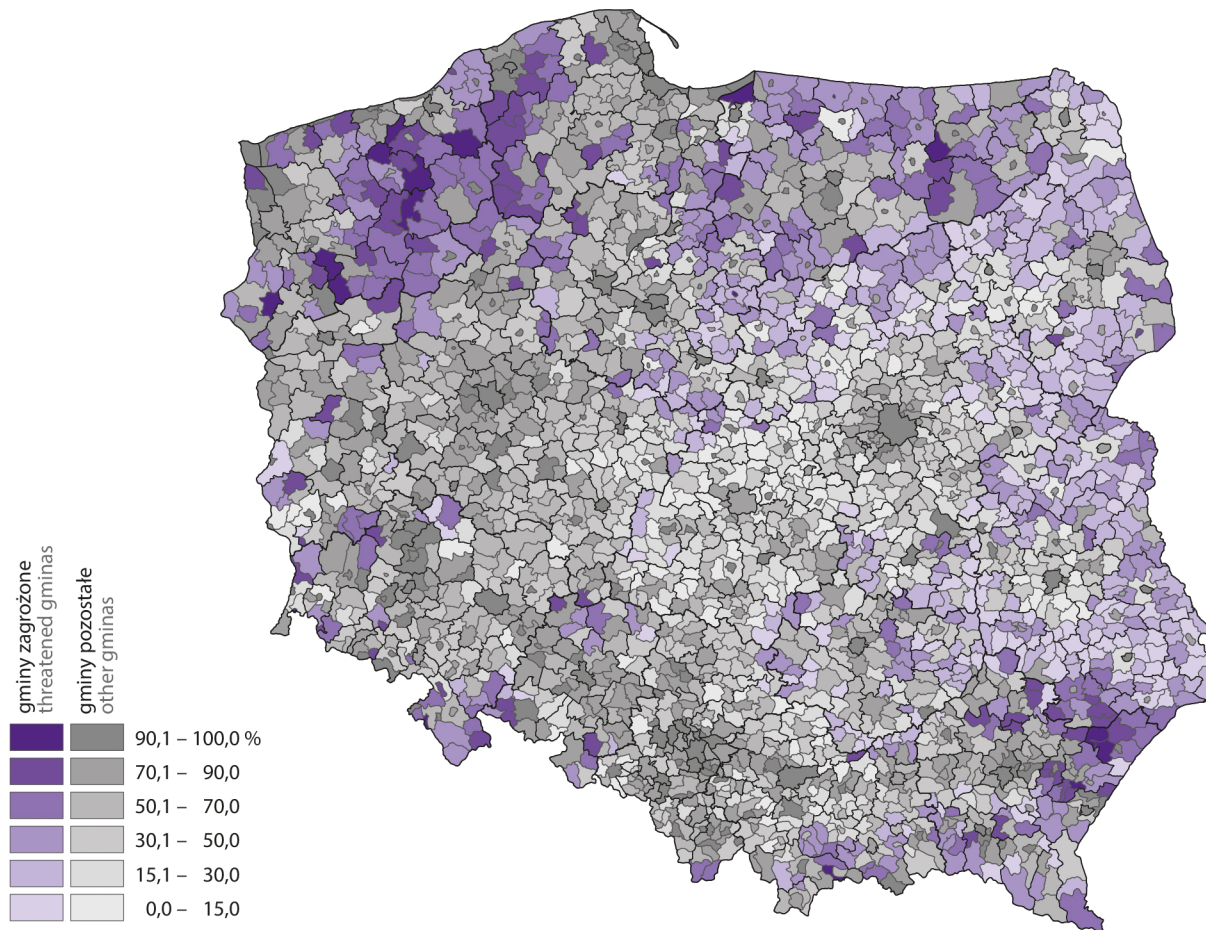
Map 3. Percentage of population using water supply system in 2020



Z **sieci kanalizacyjnej korzystało** w 2020 r. 43,1% mieszkańców **obszarów wiejskich**, tj. o 15,3 p. proc. więcej niż w 2011 r. i o 0,9 p. proc. więcej niż w 2019 r. Porównywalne wartości wskaźnika odnotowano w gminach zagrożonych marginalizacją, gdzie 41,4% ludności, tj. o 1,7 p. proc. mniej niż na wsi, korzystało z kanalizacji. Ogółem w Polsce odsetek ten wyniósł w 2020 r. 71,5%, był zatem o 28,4 p. proc. wyższy niż na obszarach wiejskich. W 2020 r. w dużych miastach z sieci kanalizacyjnej korzystało 92,5% osób, czyli ponad dwukrotnie więcej niż na wsi, różnica wynosi 49,4 p. proc. W 191 spośród 2 175 obszarów wiejskich w Polsce ludność nie korzysta z sieci kanalizacyjnej. Wartość 100% wskaźnik osiągnął w 2020 r. w gminie wiejskiej Warta Bolesławiecka w województwie dolnośląskim i na obszarze wiejskim gminy Połaniec w świętokrzyskim. W przekrojach wojewódzkich najwyższymi odsetkami mieszkańców korzystających z kanalizacji charakteryzują się obszary wiejskie pomorskiego (64,8%), podkarpackiego (58,5%) i zachodniopomorskiego (58,1%). Najniższe wartości wskaźnika odnotowano na wsi w lubelskim (23,3%), podlaskim (23,5%) i łódzkim (26,7%). W 2020 r. w 289 z 2 175 obszarów wiejskich odsetki ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej były wyższe niż w Polsce ogółem (71,5%), a w 57 obszarach wiejskich były wyższe niż w dużych miastach (92,5%). Wzrost wskaźnika w latach 2011–2020 był najwyższy na obszarach wiejskich (15,3 p. proc.), wyższy niż ogółem w Polsce (8,0 p. proc.) i w agregatach miejskich. Udział mieszkańców korzystających z kanalizacji zwiększył się w stosunku do 2011 r. szczególnie na obszarach wiejskich województwa opolskiego (o 22,2 p. proc.), pomorskiego (o 21,3 p. proc.) i śląskiego (o 20,6 p. proc.).

Odsetek mieszkańców **gmin zmarginalizowanych**, którzy korzystają z sieci kanalizacyjnej, wyniósł w 2020 r. 41,4% i był o 0,6 p. proc. wyższy niż w 2019 r. Podobnie jak w przypadku sieci wodociągowej, wartość wskaźnika była tu najniższa ze wszystkich agregatów przestrzennych. W gminach zagrożonych udział mieszkańców korzystających z kanalizacji był o 30,1 p. proc. niższy niż w Polsce ogółem i o 1,7 p. proc. mniejszy w porównaniu z obszarami wiejskimi. W 76 gminach zagrożonych trwała marginalizacja, czyli w co dziesiątej, ludność nie korzysta z sieci kanalizacyjnej. Gmin takich nie było w województwie zachodniopomorskim i lubuskim. Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w Oleszycach (98,5%) i Chłopicach (95,7%) w podkarpackim, w Dolicach (97,9%) w zachodniopomorskim, w Rypinie (96,7%) w kujawsko-pomorskim oraz w gminie Ryn (95,2%) w warmińsko-mazurskim. W ujęciu wojewódzkim najwyższym udziałem mieszkańców gmin zmarginalizowanych korzystających z sieci kanalizacyjnej wyróżniało się województwo zachodniopomorskie (66,4%) i pomorskie (65,6%), a najniższym – mazowieckie (23,3%) i lubelskie (24,7%). W 2020 r. w 85 (11,3%) gminach zagrożonych marginalizacją odsetek ludności korzystającej z kanalizacji był wyższy niż w Polsce ogółem (75,1%). Gmin takich było relatywnie więcej w pomorskim, zachodniopomorskim i podkarpackim. W ogromnej większości, czyli w 670 gminach zmarginalizowanych wartości wskaźnika były niższe niż w Polsce ogółem. Należały do nich wszystkie gminy z województw mazowieckiego, świętokrzyskiego, łódzkiego i śląskiego.

Mapa 4. Odsetek ludności korzystającej z sieci kanalizacyjnej w 2020 r.
Map 4. Percentage of population using sewage system in 2020

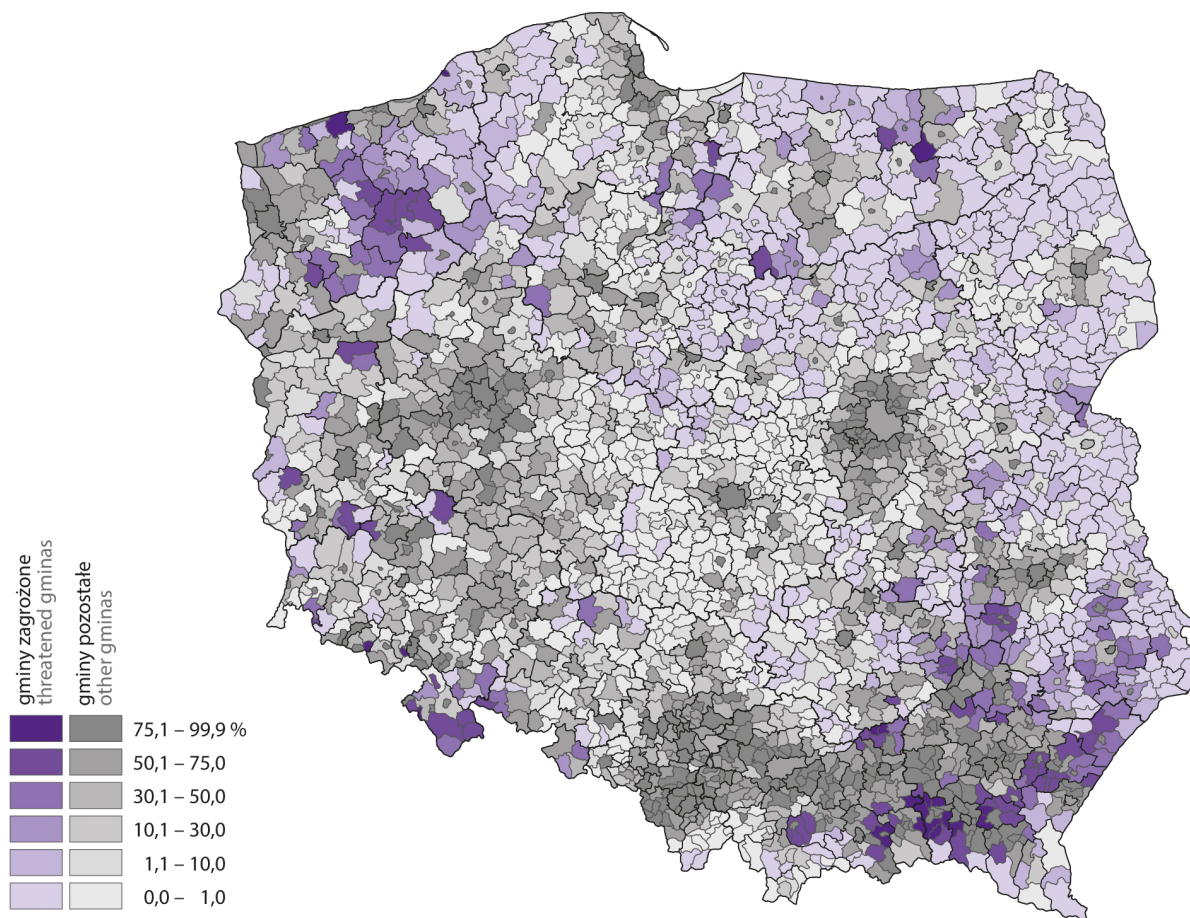


W 2020 r. **udział mieszkańców obszarów wiejskich, którzy korzystali z sieci gazowej**, wyniósł 27,4% i był o 6,3 p. proc. wyższy niż w 2011 r. i o 2,3 p. proc. wyższy niż w 2019 r. Wartość wskaźnika w całej Polsce (54,2%) była w 2020 r. prawie dwukrotnie wyższa niż na wsi (o 26,8 p. proc.). Jeszcze większy dystans dzielił pod tym względem obszary wiejskie od dużych miast, gdzie 77,7% mieszkańców, czyli o 50,3 p. proc. więcej, użytkowało gaz z sieci. W gorszej od obszarów wiejskich sytuacji były natomiast gminy zagrożone trwałą marginalizacją, w których z sieci gazowej korzystało 18,1% mieszkańców, tj. o 9,3 p. proc. mniej niż na wsi. Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w 2020 r. w gminach wiejskich: Zielonki (99,9%) i Wielka Wieś (99,4%) w województwie małopolskim, Suchy Las (99,5%) i Komorniki (99,1%) w wielkopolskim oraz w gminie Raszyn (99,1%) w mazowieckim. Z drugiej strony mieszkańcy niemal jednej trzeciej obszarów wiejskich w Polsce nie korzystali z sieci gazowej (695 z 2 175, tj. 32,0%). Na poziomie województw najwięcej osób korzystało z gazu z sieci na obszarach wiejskich podkarpackiego (63,5%) i małopolskiego (55,2%). Dziesięciokrotnie mniejsze, wartości wskaźnika odnotowano na obszarach wiejskich podlaskiego (6,3%), opolskiego (6,4%), łódzkiego (7,2%), kujawsko-pomorskiego (7,3%) i warmińsko-mazurskiego (7,5%). W 2020 r. w 331 z 2 175 obszarów wiejskich odsetki ludności korzystającej z sieci gazowej były wyższe niż w Polsce ogółem (54,2%), a w 112 obszarach wiejskich były wyższe niż w dużych miastach (77,7%). Wzrost wskaźnika od 2011 r. do 2020 r. na obszarach wiejskich (6,3 p. proc.) ustępował jedynie skali wzrostu w małych miastach (7,7 p. proc.). i był znacznie wyższy niż ogółem w Polsce (1,8 p. proc.). Udział mieszkańców, którzy korzystali z gazu z sieci, na przestrzeni 10 lat najbardziej wzrósł na obszarach wiejskich pomorskiego (o 11,7 p. proc.) i dolnośląskiego (o 9,6 p. proc.).

W **gminach zagrożonych marginalizacją** odsetek ludności korzystającej w 2020 r. z sieci gazowej wyniósł 18,1% i był o 1,5 p. proc. wyższy niż w 2019 r. Wartość wskaźnika dla tych gmin była o 9,3 p. proc. mniejsza niż na obszarach wiejskich i o 36,1 p. proc. niższa niż w całej Polsce. Warto jednak zwrócić uwagę na nieco wyższy od ogólnopolskiego wzrost udziału osób użytkujących gaz z sieci w gminach zmarginalizowanych – w 2020 r. w porównaniu z 2019 r. wyniósł on 1,5 p. proc., a w całej Polsce – odpowiednio 1,4 p. proc. Pomiędzy 2019 r. a 2020 r. wartość wskaźnika dla gmin zagrożonych najbardziej zwiększyła się w województwie lubuskim (o 8,3 p. proc.) i w zachodniopomorskim (o 4,6 p. proc.). W 377 gminach zagrożonych marginalizacją (czyli w co drugiej) nie było przyłączy gazowych. Gminy takie stanowiły zdecydowaną większość gmin zmarginalizowanych w podlaskim, mazowieckim, łódzkim i śląskim. Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w Trzebiatowie (93,1%) i gminie miejskiej Darłowo (92,1%) w zachodniopomorskim, w Chorkówce (91,3%) w podkarpackim i w gminie Boguszów-Gorce (90,2%) w dolnośląskim. W przekrojach wojewódzkich największe udziały ludności korzystającej z gazu z sieci występowały w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją w podkarpackim (52,8%), lubuskim (41,0%) i dolnośląskim (39,1%). Najniższe wartości wskaźnika odnotowano w śląskim (0,2%), łódzkim (0,5%) i podlaskim (0,6%). W 2020 r. w 65 spośród 755 gmin zagrożonych odsetek osób korzystających z sieci gazowej był wyższy niż w Polsce ogółem (54,2%). Gmin takich było relatywnie najwięcej w podkarpackim i małopolskim, a w kujawsko-pomorskim, łódzkim, mazowieckim, opolskim, podlaskim, śląskim i wielkopolskim nie było ani jednej takiej gminy. W 313 gminach zmarginalizowanych wartości wskaźnika były niższe niż w Polsce ogółem, a wraz z gminami, których mieszkańcy w ogóle nie korzystają z sieci gazowej było ich 690.

Mapa 5. Odsetek ludności korzystającej z sieci gazowej w 2020 r.

Map 5. Percentage of population using gas supply system in 2020



5.3 Infrastruktura socjalna

5.3 Social and tourist infrastructure

Na **obszarach wiejskich** w 2020 r. znajdowało się blisko 2 tys. **aptek ogólnodostępnych** (16,2%), w tym najwięcej w województwach: małopolskim (259), mazowieckim (251), wielkopolskim (221), lubelskim (216) i śląskim (208), a najmniej – w lubuskim (13), zachodniopomorskim (34) i warmińsko-mazurskim (38). W porównaniu z 2011 r. wystąpił wzrost (o 4,3%), odnotowany w 9 województwach, w tym największy – w podlaskim, pomorskim i wielkopolskim (odpowiednio o 24,2%, o 23,3% i o 20,8%). W województwie warmińsko-mazurskim liczba aptek w skali 10 lat nie zmieniła się, a w pozostałych 6 województwach odnotowano spadek, najgłębszy – w świętokrzyskim (o 28,7%). W porównaniu z 2019 r. wystąpił spadek liczby aptek na obszarach wiejskich (o 2,0%), odnotowany w 11 województwach – od 0,5% w wielkopolskim do 5,7% w dolnośląskim. W województwach lubuskim i zachodniopomorskim liczba aptek utrzymała się na poziomie sprzed roku, a w śląskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim notowano wzrost (odpowiednio o 1,0%, o 2,5% i o 5,6%). W 2020 r. 46,6% obszarów wiejskich nie posiadało apteki. Największy odsetek obszarów wiejskich, w których nie było aptek odnotowano w województwie lubuskim (84,9%), a udział powyżej 60% obszarów wiejskich nie posiadających apteki występował w województwach: zachodniopomorskim (78,4%), warmińsko-mazurskim (70,0%) i podlaskim (66,7%). Najmniejszy odsetek notowało śląskie i małopolskie (odpowiednio 19,5% i 22,0%). Spośród obszarów posiadających apteki, przeważały obszary z 1 apteką (stanowiły one 58,6%, tj. 681 obszarów wiejskich) oraz z 2 aptekami (odpowiednio 27,1% i 315 obszarów). Najwięcej aptek znajdowało się na obszarze wiejskim Tarnowo Podgórne (11 placówek, wielkopolskie) oraz Raszyn (10 placówek, mazowieckie).

W przeliczeniu na liczbę mieszkańców na 1 aptekę na obszarach wiejskich przypadało średnio 7,9 tys. osób, w tym najwyższy wskaźnik wystąpił na obszarach wiejskich województwa małopolskiego: Myślenice (26,2 tys. ludności), Andrychów (23,4 tys.) i Brzesko (19,5 tys.). Najmniejszą ilość osób na 1 aptekę odnotowano w Rewalu (1,0 tys., zachodniopomorskie), Jeżowie (1,1 tys., łódzkie) i Moskorzewie (1,3 tys., świętokrzyskie).

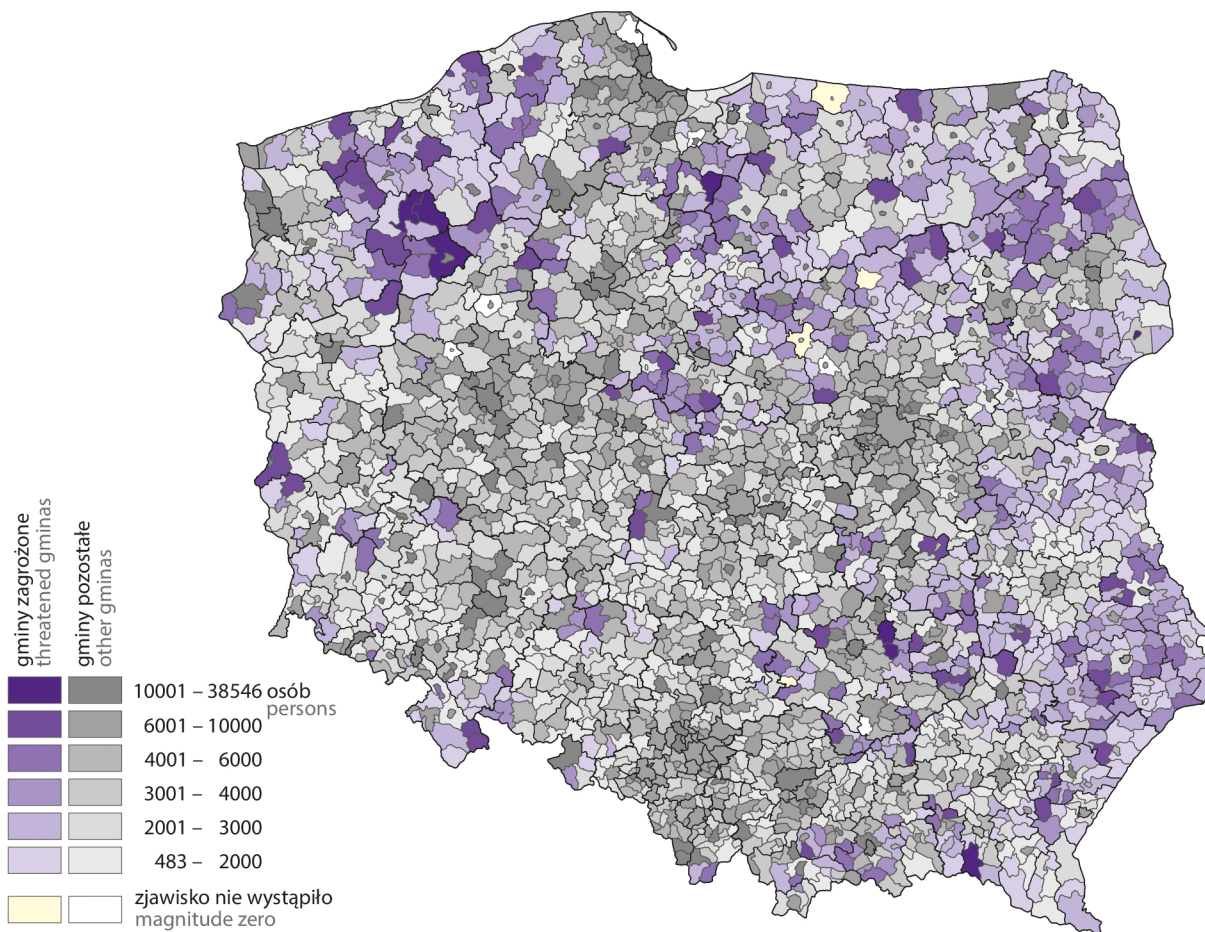
W **gminach zmarginalizowanych** w 2020 r. zarejestrowano łącznie 976 aptek ogólnodostępnych, a liczba ludności przypadająca na 1 placówkę wyniosła średnio 4,6 tys. osób. Najniższy wskaźnik notowano w gminach zmarginalizowanych łódzkiego (3,5 tys. osób na aptekę). Największe obciążenie obserwowano natomiast dla tego typu gmin w mazowieckim (6,0 tys.), pomorskim (5,8 tys.), podkarpackim (5,6 tys.), podlaskim i warmińsko-mazurskim (po 5,4 tys.) i małopolskim (5,2 tys.). W 30,9% gmin zmarginalizowanych nie odnotowano aptek. W pozostałych gminach tego typu, największe obciążenie wystąpiło w gminach wiejskich: Grybów (12,8 tys., małopolskie), Skołyszyn (12,5 tys., podkarpackie), Czarny Dunajec i Szaflary (odpowiednio 11,3 tys. i 11,1 tys., małopolskie). Najmniej osób na 1 aptekę przypadało w gminie Cedynia (1,0 tys., zachodniopomorskie).

W latach 2011–2020 **na obszarach wiejskich liczba placówek bibliotecznych** zmniejszyła się o 907 do 5 440 placówek, natomiast w skali roku – o 127 placówek. W 2020 r. najwięcej placówek bibliotecznych zlokalizowanych było w Kłodzku, Lubartowie i Nowym Targu (po 13 placówek), a w 176 gminach nie było placówek bibliotecznych. Najwięcej placówek bibliotecznych było na obszarach wiejskich województwa podkarpackiego (563 placówki), a najmniej – podlaskiego (171 placówek). W analizowanym dziesięcioleciu **liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną** wzrosła o 436 osób do 2 824 (przy średnim wzroście wartości dla Polski o 268 osób do 4 917), a w skali roku – odpowiednio o 66 osób. Spośród analizowanych obszarów, 325 jednostek zaliczanych do obszarów wiejskich miało wartość wskaźnika wyższą od średniej dla Polski (tj. wyższą niż 4 917 osób na placówkę), 1 151 (53,0%) – wartość wskaźnika wyższą niż średnia dla gmin zmarginalizowanych (tj. wyższą niż 2 451 osób na placówkę), a 51 – wskaźnik wyższy niż średnio dla dużych miast (tj. wyższy niż 9 045 osób na placówkę). Najwięcej osób na placówkę przypadało na obszarach wiejskich województwa pomorskiego (3 874 osoby), a najmniej – opolskiego

(1 973 osoby). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Chełmcu (28 959 osób na placówkę), a najniższą – w Stubnie (483 osoby na placówkę).

Mapa 6. Liczba ludności na 1 placówkę biblioteczną w 2020 r.

Map 6. Population per library establishments in 2020



W 2020 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** funkcjonowało 1 850 placówek bibliotecznych (spadek o 34 placówki w porównaniu do 2019 r.). Najwięcej placówek bibliotecznych zlokalizowanych było w Drawsku Pomorskim, Grybowie i Stoczku Łukowskim (po 10 placówek), natomiast w 4 gminach nie było placówek bibliotecznych (w Górowie Ławieckim, Krzynowłodze Małej, Moskorzewie i Raciążu). Najwięcej placówek bibliotecznych było w gminach województwa lubelskiego (350 placówek), a najmniej – w gminach śląskiego (7 placówek). Na 1 placówkę biblioteczną w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją przypadało średnio 2 451 osób (o 37 osób więcej niż w 2019 r.). Najwięcej osób na placówkę przypadało w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją województwa śląskiego (3 568 osób), a najmniej - w gminach lubelskiego (2 087 osób). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Hajnówce (20 265 osób na placówkę), natomiast najniższą – w Stubnie (483 osoby na placówkę). 97 gmin zagrożonych trwałą marginalizacją miało wartość wskaźnika wyższą niż średnio dla Polski (tj. niż 4 917 osób na placówkę biblioteczną), w tym najwięcej takich gmin było w województwie zachodniopomorskim (14 gmin).

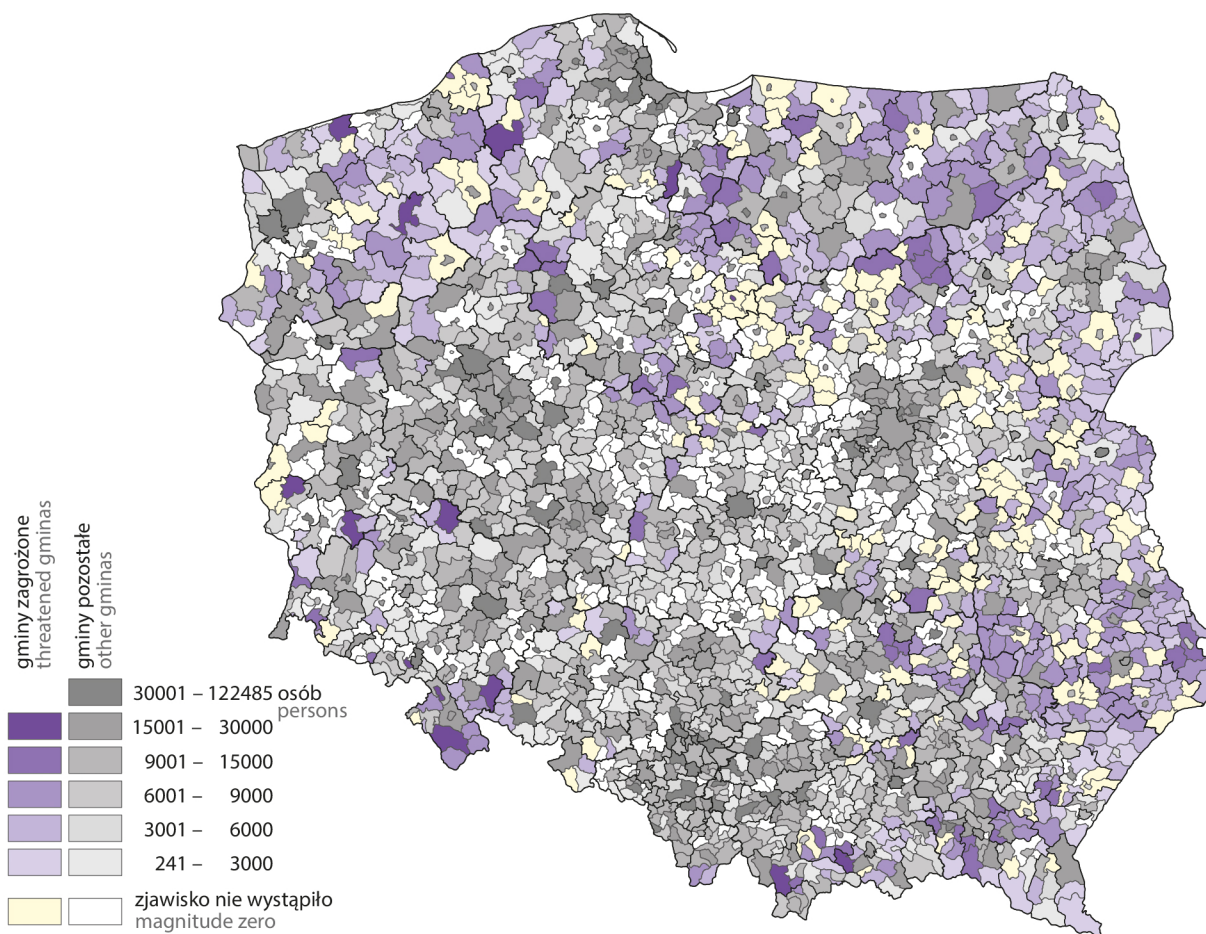
W latach 2011–2020 r. na **obszarach wiejskich liczba centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic** wzrosła o 267 do 2 503, natomiast w skali roku odnotowano spadek

o 186 placówek kultury. W 2020 r. najczęściej placówek kultury zlokalizowanych było w Koronowie (30 placówek), w 1 042 jednostkach nie było placówek kultury (47,9% obszarów wiejskich). Najwięcej placówek kultury było na obszarach wiejskich województwa małopolskiego (311 placówki), a najmniej – lubuskiego (26 placówek). W analizowanym dziesięcioleciu **liczba ludności na 1 placówkę kultury** zmniejszyła się o 0,6 tys. osób do 6,1 tys., w skali roku odnotowano wzrost o 0,4 tys. osób. 170 obszarów wiejskich miało wartość wskaźnik wyższą od średniej dla Polski (tj. wyższą niż 9,5 tys. osób na placówkę), 755 wyższą niż średnia dla gmin zmarginalizowanych (tj. wyższą niż 4,7 tys. osób na placówkę), 6 wyższą niż średnio dla dużych miast (tj. wyższy niż 23,3 tys. osób na placówkę). Najwięcej osób na placówkę przypadało na obszarach wiejskich województwa mazowieckiego (14,0 tys. osób), a najmniej – zachodniopomorskiego (2,6 tys. osób). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Pruszczu Gdańskim (32,2 tys. osób na placówkę), natomiast najniższą – w Kleszczelach (132 osoby na placówkę).

Na obszarach wiejskich zorganizowano 41,7 tys. **imprez kulturalnych**, w których udział wzięło 2,1 mln osób. Najwięcej imprez kulturalnych zorganizowano na obszarach wiejskich województwa małopolskiego (6,2 tys.), zgromadziły też one najwięcej **uczestników** (288,6 tys. osób). Najmniej imprez kulturalnych zorganizowano w województwie lubuskim (0,6 tys.), zgromadziły one najmniej uczestników (21,9 tys. osób). Najwięcej imprez zorganizowano w Chojnicach (581), a największą liczbę uczestników odnotowano w Szydłowie (28,2 tys. osób).

Mapa 7. Liczba ludności na 1 placówkę kultury^a w 2020 r.

Map 7. Population per culture center^a in 2020



a Centrum kultury, dom i ośrodek kultury, klub i świetlica.

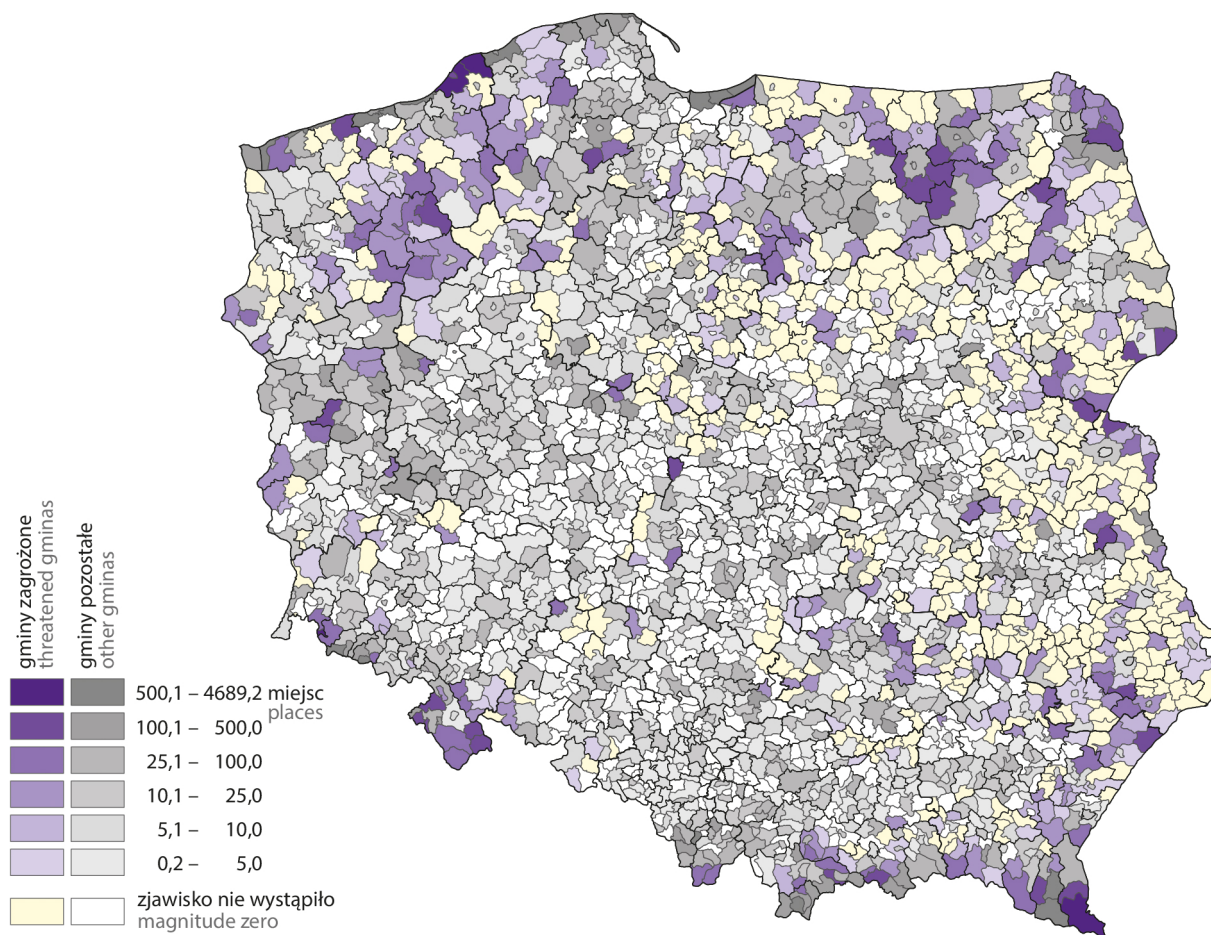
a Center of culture, cultural establishment and center, club and community center.

W 2020 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** funkcjonowało 958 centrów kultury, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic (spadek o 22 placówki w porównaniu do 2019 r.). Najwięcej placówek kultury zlokalizowanych było w Głównych (20 placówek), w 212 gminach nie było placówek kultury. Najwięcej placówek było w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją województwa zachodniopomorskiego (159 placówek), natomiast najmniej – w gminach województwa śląskiego (3 placówki). Na 1 placówkę kultury w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją przypadało średnio 4,7 tys. osób (o 92 osoby więcej niż w 2019 r.). Najwięcej osób na placówkę przypadało w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją województwa mazowieckiego (10,8 tys. osób), a najmniej – w gminach województwa opolskiego (2,4 tys. osób). Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w Czarnym Dunajcu (22,6 tys. osób na placówkę), a najniższą – w Czyżach i Kleszczelach (po 241 osób na placówkę). 51 gmin zagrożonych trwałą marginalizacją miało wartość wskaźnika wyższą niż średnio dla Polski (tj. niż 9,5 tys. osób na placówkę biblioteczną) – najwięcej takich gmin było w województwie dolnośląskim i podkarpackim (7 gmin).

W gminach zagrożonych trwałą marginalizacją zorganizowano 16,2 tys. imprez kulturalnych, w których udział wzięło 941,9 tys. osób. Najwięcej imprez kulturalnych zorganizowano w gminach zagrożonych trwałą marginalizacją województwa lubelskiego (2,7 tys.), zgromadziły też one najwięcej uczestników (152,0 tys. osób). Najmniej imprez kulturalnych zorganizowano w gminach województwa śląskiego (31), zgromadziły one najmniej uczestników (8,4 tys. osób). Najwięcej imprez zorganizowano w Głównych i Konstantynowie (440), a największą liczbę uczestników odnotowano w Reszeli (23,3 tys. osób).

Obiekty noclegowe na **obszarach wiejskich** oferowały 306,9 tys. **miejsz noclegowych** (wobec 326,5 tys. w 2019 r.). Największą liczbą miejsc noclegowych dysponowały obiekty noclegowe na obszarach wiejskich województwa zachodniopomorskiego (72,2 tys. miejsc), a najmniej – opolskiego (3,8 tys. miejsc). Liczba miejsc noclegowych mieściła się w granicach od 18,2 tys. w Rewalu do 7 miejsc w Chełmnie. **Liczba miejsc noclegowych w przeliczeniu na 1 000 ludności** zmniejszyła się do 20,0 (wobec 21,3 w 2019 r.) i kształtowała się w granicach od 5 372,3 miejsc na 1 000 ludności w Dziwnowie do 0,7 miejsc na 1 000 ludności w Chorkówce. W 358 jednostkach zaliczanych do obszarów wiejskich wartość wskaźnika była wyższa niż średnio w Polsce (tj. wyższa niż 20,2 miejsca na 1 000 ludności), w 364 gminach wartość wskaźnika była wyższa niż średnio dla gmin zmarginalizowanych (tj. wyższa niż 19,6 miejsc na 1 000 ludności), w 438 gminach wskaźnik był wyższy niż w dużych miastach w Polsce (tj. wyższy niż 15,8 miejsc noclegowych na 1 000 ludności).

Mapa 8. Miejsca noclegowe na 1 000 ludności w turystycznych obiektach noclegowych w 2020 r.
Map 8. Bed places per 1 000 population in tourist accommodation establishments in 2020



W 2020 r. w **gminach zagrożonych trwałą marginalizacją** obiekty noclegowe oferowały 89,0 tys. miejsc noclegowych (o 4,9 tys. mniej niż w 2019 r.). W 415 gminach nie było miejsc noclegowych. Najwięcej miejsc noclegowych oferowały obiekty noclegowe gmin zagrożonych trwałą marginalizacją województwa zachodniopomorskiego (28,8 tys. miejsc), a najmniej – województwa opolskiego (0,5 tys. miejsc). W gminach zagrożonych trwałą marginalizacją na 1 000 ludności przypadało 19,6 miejsc noclegowych (o 1,0 miejsca noclegowego mniej niż w 2019 r.). Wskaźnik ten był najwyższy w gminach województwa zachodniopomorskiego (70,9 miejsc na 1 000 ludności), a najniższy – w gminach województwa mazowieckiego (4,1 miejsca na 1 000 ludności). Najwyższą wartość odnotowano w Świeradowie-Zdroju (830,3 miejsc na 1 000 ludności), natomiast najniższy – w Chorkówce (0,7 miejsca na 1 000 ludności).

Rozdział 6

Chapter 6

Potencjał administracji na rzecz zarządzania rozwojem, finanse samorządu terytorialnego

The potential of administration for development management, finances of local government

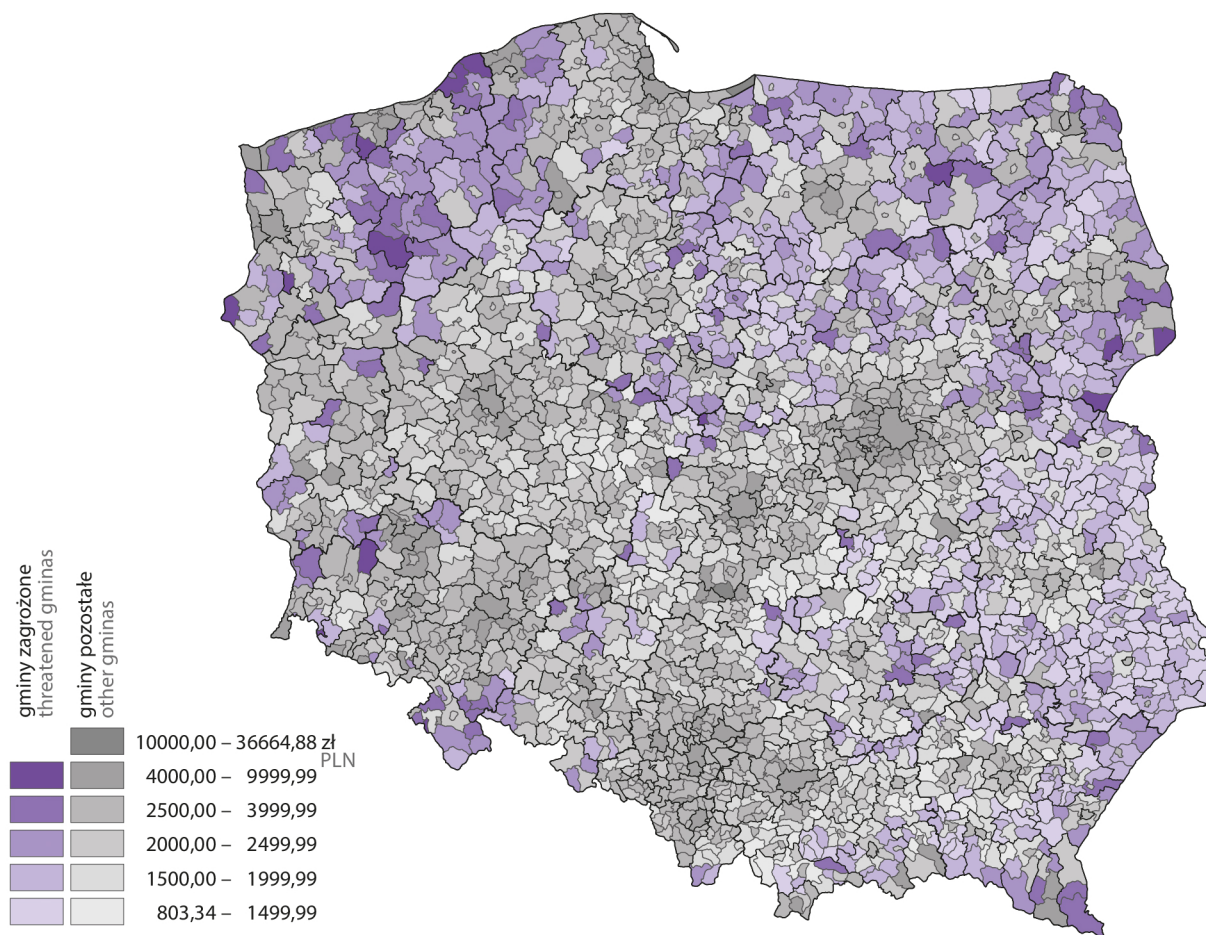
6.1 Finanse jednostek samorządu terytorialnego

6.1 Finance of local government units

W 2020 r. średnia wartość **dochodów ogółem na 1 mieszkańca** dla **gmin zmarginalizowanych** wyniosła 5 705,5 zł, tj. o 10,7% więcej niż w 2019 r. (dla kraju ogółem w 2020 r. wskaźnik wyniósł 6 502,7 zł). Wskaźnik powyżej średniej liczonej dla tej grupy gmin odnotowano w 359 gminach, głównie w województwach: lubelskim, mazowieckim, warmińsko-mazurskim. Najwyższe dochody ogółem notowano w gminach Mielnik – 9 933,6 zł (wzrost do roku poprzedniego o 7,2%), Postomino – 9 342,4 zł (spadek względem 2019 r. o 11,3%), Czarnia – 9 276,3 zł (wzrost o 67,9% w skali roku – najwyższy spośród gmin zagrożonych). Wartości poniżej średniej odnotowano w 396 gminach, głównie w lubelskim, mazowieckim, podlaskim. Najniższe wartości wskaźnika odnotowano w gminach: Wietrzychowice – 3 993,7 zł, Tarłów – 4 236,5 zł, Gorzków – 4 292,9 zł. Największy spadek względem 2019 r. odnotowano w Daszynie – o 21,8% do poziomu 7 369,3 zł na 1 mieszkańca.

Średnia wartość **dochodów własnych na 1 mieszkańca** wśród gmin zmarginalizowanych w 2020 r. wyniosła 1 902,5 zł – o 20,4% więcej w relacji do roku poprzedniego (dla kraju ogółem w 2020 r. wskaźnik wyniósł 3 172,9 zł). Dochody własne per capita powyżej średniej dla gmin zmarginalizowanych notowano w 323 gminach. Najwyższy poziom wskaźnika odnotowały gminy: Mielnik – 7 334,0 zł (wzrost o 4,2% względem 2019 r.), Gromadka – 5 161,0 zł (wzrost 7,4%), Postomino – 4 998,9 zł (gdzie wystąpił spadek w relacji do roku poprzedniego o 17,9%). Poniżej średniej kształtowały się dochody 432 gmin zmarginalizowanych, a poniżej 50% średniej – w 4 gminach: Lutocin – 922,2 zł, Ostrówek – 890,0 zł, Potok Górny – 880,3 zł oraz Aleksandrów – 803,3 zł. W każdej z tych 4 gmin odnotowano wzrost wskaźnika względem roku poprzedniego. Największy wzrost dochodów własnych w skali roku (ponad trzykrotny) zanotowała Czarnia – 3 029,6 zł, a największy spadek Łądek-Zdrój (o 37,5%) do poziomu 2 934,0 zł.

Mapa 1. Dochody własne budżetów gmin i miast na prawach powiatu na 1 mieszkańca w 2020 r.
Map 1. Own revenue of budgets of gminas and cities with powiat status per capita on 2020

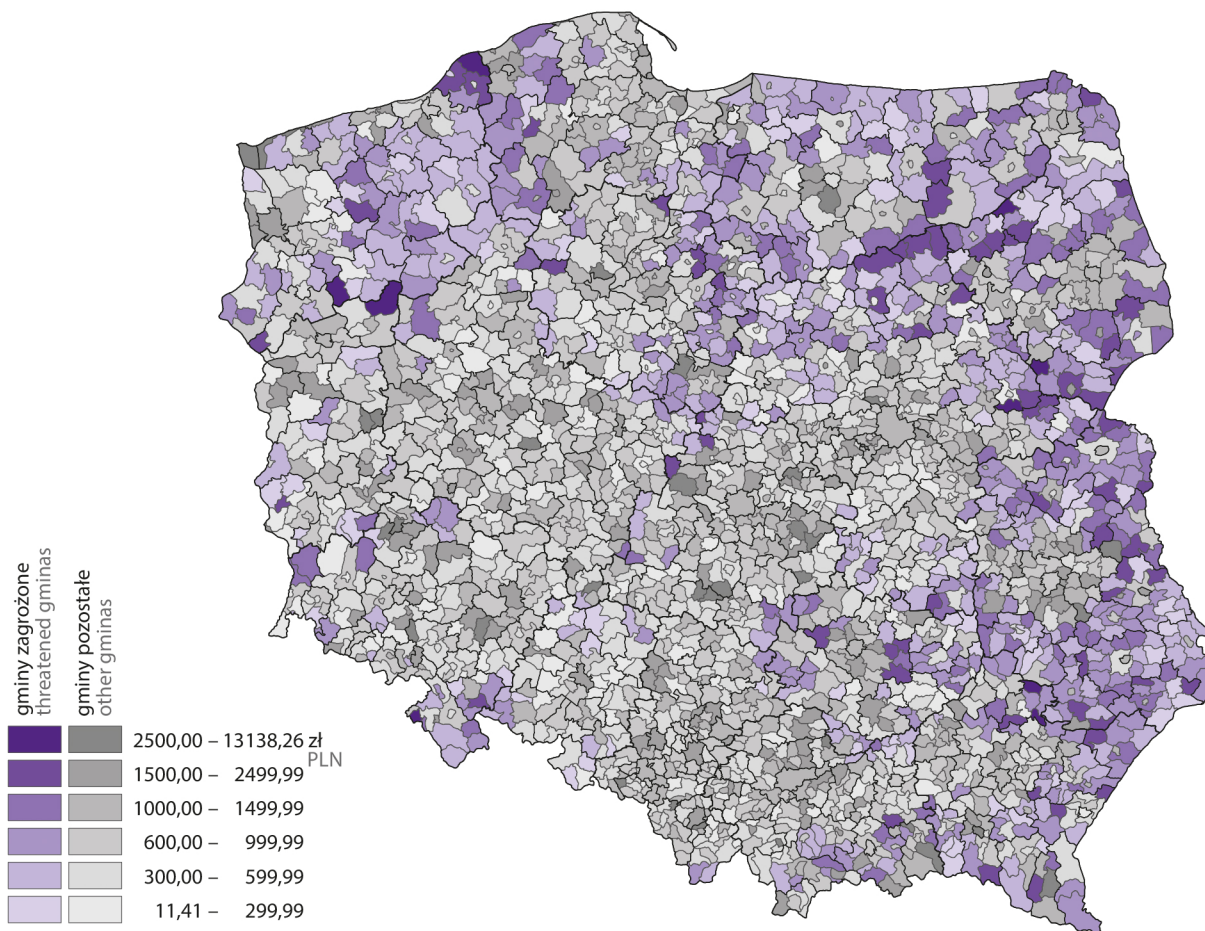


W 2020 r. **wydatki ogółem na 1 mieszkańca** gmin zagrożonych trwały marginalizacją wyniosły 5 391,6 zł, tj. o 5,2% więcej niż w 2019 r. (dla kraju ogółem w 2020 r. wskaźnik wyniósł 6 445,7 zł per capita). Wskaźnik powyżej średniej dla tej grupy gmin odnotowano w 348 gminach, w tym najwyższy (podobnie jak dochody – w gminach: Mielnik – 10 327,2 zł (wzrost do roku poprzedniego o 22,8%), Postomino – 9 830,7 zł (wzrost o 15,3%) i Darłowo – 8 973,7 zł (wzrost w relacji do 2019 r. o 19,2%). Wartości poniżej średniej na 1 mieszkańca odnotowano w 407 gminach, w tym najniższe w gminach: Tarłów – 3 928,1 zł, Wietrzychowice – 3 807,0 zł, Bejsce – 3 802,9 zł. Każda z 3 gmin zanotowała spadek wartości wskaźnika względem roku poprzedniego. Największy wzrost wskaźnika w relacji do 2019 r. odnotowano w Perlejewie (o 61,5% do wartości 7 276,2 zł per capita), a największy spadek – w Uniejowie (o 41,1% do poziomu 7 694,8 zł).

Średnia wartość **wydatków majątkowych na 1 mieszkańca** gmin zmarginalizowanych w 2020 r. wyniosła 745,0 zł i była o 7,1% niższa niż w 2019 r. (dla kraju ogółem w 2020 r. wskaźnik wyniósł odpowiednio 951,1 zł). Wartość wskaźnika powyżej średniej notowano w 317 gminach, w tym najwyższe – w gminach: Postomino – 3 672,6 zł, Perlejewo – 3 267,6 zł, Jarocin – 3 013,6 zł. W Perlejewie i Jarocinie wskaźnik wzrósł ponad trzykrotnie względem roku poprzedniego. Poniżej średniej wartości wskaźnika znalazło się 438 gmin zmarginalizowanych. Niższą wartość niż 50% średniej notowano w 183 gminach, w tym najniższą – w Godkowie (11,4 zł, tj. spadek o 97,1% w relacji do 2019 r.).

Wydatki inwestycyjne w 2020 r. w gminach zagrożonych wyniosły średnio 735,7 zł per capita, tj. o 7,2% mniej niż z roku poprzednim (dla kraju ogółem w 2020 r. wskaźnik wyniósł 906,7 zł na mieszkańca). Więcej niż średnia dla wszystkich zmarginalizowanych gmin na inwestycje przypadło – podobnie jak w przypadku wydatków majątkowych – w 317 gminach, najczęściej w gminach: Postomino (3 556,4 zł), Perlejewo – 3 267,6 zł, Jarocin – 2 938,6 zł. Mniej niż średnie wydatki inwestycyjne odnotowało (tak jak w przypadku majątkowych) 438 gmin.

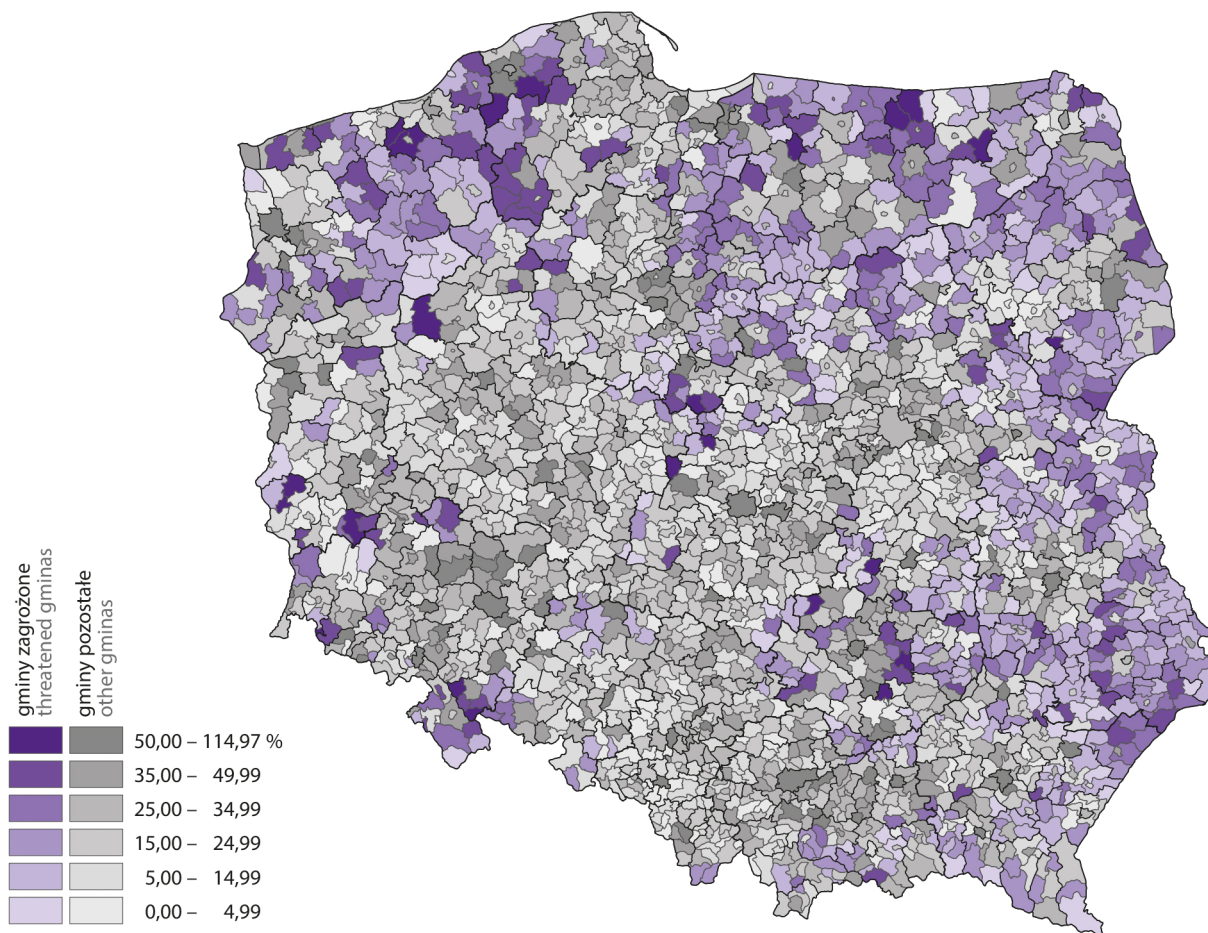
Mapa 2. Wydatki inwestycyjne budżetów gmin i miast na prawach powiatu na 1 mieszkańca w 2020 r.
Map 2. Investment expenditure of budgets of gminas and cities with powiat status per capita in 2020



W 2020 r. **udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem** budżetów gmin zagrożonych trwałą marginalizacją wyniósł 13,6%, tj. o 1,8 p. proc mniej niż w roku poprzednim (dla kraju ogółem w 2020 r. udział wyniósł odpowiednio 14,1%). Najwyższy udział notowały gminy w województwie podlaskim (jedynym, który odnotował wzrost w skali roku – o 1,9 p. proc.), a najniższy udział – gminy w opolskim. Wartość wskaźnika powyżej średniej (liczonej dla gmin zmarginalizowanych ogółem) notowano w 325 gminach. Najwyższy (ponad 40%) udział odnotowano w: Perlejewie, Jarocinie, Krzeszowie. Poniżej średniej wartości wskaźnika znalazło się 430 gmin zmarginalizowanych, w tym najmniejszy udział notowano w gminach: Bałtów – 0,5%, Zbójna – 0,4%, Godkowo – 0,2%. Największy spadek względem poprzedniego roku zanotował Uniejów – o 31,8 p. proc.

W 2020 r. **udział zobowiązań ogółem w dochodach ogółem** gmin zagrożonych trwałą marginalizacją wyniósł 20,9%, tj. o 1,9 p. proc. mniej niż w 2019 r. (dla kraju ogółem w 2020 r. udział wyniósł 31,0%). Największy udział zobowiązań odnotowały gminy zagrożone w województwie lubuskim (37,5%), a najniższy – w podkarpackim (14,6%). Wskaźnik powyżej średniej (liczonej dla gmin zmarginalizowanych ogółem) notowano w 308 gminach, w tym najwyższy udział odnotowano w Uniejowie – 92,8%. Poniżej średniej wskaźnika znalazły się 447 gmin zmarginalizowanych. Wśród gmin zmarginalizowanych 38 gmin nie posiadało zobowiązań w 2020 r.

Mapa 3. Zobowiązania ogółem gmin i miast na prawach powiatu w dochodach ogółem w 2020 r.
Map 3. Total liabilities of gminas and cities with powiat status in total revenue in 2020



Wydatki na obsługę długu publicznego gmin zmarginalizowanych w 2020 r. wyniosły w razem 113 769 461,3 zł – o 22,7% mniej niż w 2019 r. Najwięcej wydatków na obsługę długu publicznego poniosły gminy w województwie lubelskim, zachodniopomorskim i warmińsko-mazurskim, a najmniej – w łódzkim, opolskim i śląskim. Średnia wartość wydatków kształtowała się na poziomie ok. 150 688,0 zł. Wydatki powyżej średniej wśród gmin zagrożonych trwałą marginalizacją notowano w 255 gminach, najwięcej w Szprotawie – 1 779 274,8 zł. Poniżej średniej wartości wskaźnika znalazło się 470 gmin zmarginalizowanych. Najniższy poziom wydatków odnotowano w gminach: Klonowa – 347,6 zł, Janów Podlaski – 260,8 zł, Krasnopol – 27,7 zł. W 30 gminach odnotowano wydatki na poziomie zerowym.

6.2 Zarządzanie rozwojem

6.2 Development management

Gminy wiejskie oraz gminy wskazane jako zagrożone trwałą marginalizacją miały niższe wskaźniki związane z wykorzystaniem planów miejscowych do planowania przestrzennego niż gminy miejskie. Nie były również tak mocno widoczne trendy mówiące o zwiększeniu „zaplanowanej” powierzchni w tych gminach. Również w zakresie rewitalizacji możliwe jest większe wykorzystanie tych narzędzi do zarządzania rozwojem lokalnym. Pozytywnie należy ocenić wzrost wydatkowania w ramach funduszy sołeckim, których wyodrębnienie w budżecie gminy powoduje m.in. wzrost aktywności społecznej i inicjatyw obywatelskich.

Gminy wiejskie w 2020 r. charakteryzowały się minimalnie wyższym **udziałem powierzchni objętej obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni ogółem** (31,8% – wzrost o 3,8 p. proc. w odniesieniu do 2011 r.) niż Polska ogółem (31,4%). Była to jednak wartość mniejsza niż te, które uzyskały agregaty gmin miejskich: dużych – 46,5%, średnich – 60,6% i małych – 55,6%. Według województw, najwyższe wartości odnotowano w śląskim (79,4% w 2020 r.) oraz małopolskim (75,4%), a najniższe – w lubuskim (4,7%), kujawsko-pomorskim (6,6%) oraz podkarpackim (7,3%). Największy wzrost udziału powierzchni objętej planami odnotowano w gminach wiejskich województwa świętokrzyskiego (o 16,0 p. proc. do 40,5%) oraz dolnośląskiego (o 12,5 p. proc. do 64,9%). Analizując dane imiennie dla powyższych jednostek, widoczne jest znaczne zróżnicowanie wartości wskaźnika. Ponad 30% gmin wiejskich miało ponad 95% powierzchni objętej planami, ponad 900 gmin objęło nimi mniej niż 50% swojej powierzchni, 8 gmin nie miało w 2020 r. żadnego obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Gminy zagrożone trwałą marginalizacją charakteryzowały się mniejszą wartością wskaźnika niż gminy wiejskie – ogółem 25,7% ich powierzchni w 2020 r. było „zaplanowane” (wzrost w skali roku o 0,3 p. proc.). Regionalnie, najwyższe wartości odnotowano w województwie małopolskim (66,7%) oraz dolnośląskim (64,3%). Na drugim biegunie były gminy zmarginalizowane województw: lubuskiego (6,0%), kujawsko-pomorskiego (7,6%) oraz podkarpackiego (8,4%). Również w wypadku tych gmin, amplituda wartości była znaczna – 168 gmin zmarginalizowanych objęło ponad 95% swojej powierzchni planami, a z drugiej strony – w 86 gminach wskaźnik przyjmował wartość 0, natomiast 665 gmin nie dokonało zmian w porównaniu z rokiem poprzednim.

W odróżnieniu od gmin miejskich, w przypadku **gmin wiejskich** nie jest widoczny trend spadku **liczby decyzji o warunkach zabudowy**. W analizowanych latach przyjmował podobne wartości, by w 2020 r. zatrzymać się na 75 334 decyzjach (w 2019 r. było to 74 836, a w 2011 r. – 75 906). Najwięcej decyzji odnotowano w gminach wiejskich województwa mazowieckiego (11 389), a najmniej – w opolskim (587), co można łączyć z wielkością tych województw. Mazowieckie przodowało również w statystyce zmniejszenia liczby decyzji w porównaniu do 2011 r. (spadek o 1 148). Jedynym województwem, w którym wskaźnik znacznie wzrósł w skali roku było warmińsko-mazurskie (o 1 469 do 5 478 decyzji). Mimo takich znacznych wartości w skali kraju, w 2020 r. aż 431 gmin wiejskich nie podjęło decyzji o warunkach zabudowy (więcej o 9 niż w 2019 r. i o 3 więcej niż w 2011 r.). Największą liczbę decyzji odnotowano w gminie Obrowo – 602, przy czym była to znacznie mniejsza wartość niż najwyższa w 2011 r. (która miała miejsce w gminie Celestynów – 1 368 decyzji).

Gminy zmarginalizowane w 2020 r. podjęły łącznie 26 185 decyzji o warunkach zabudowy (o 99 więcej niż w 2019 r.), w tym najwięcej takich decyzji podjęto w gminach województwa warmińsko-mazurskiego (3 630) oraz mazowieckiego (3 108), a najmniej – w gminach zmarginalizowanych śląskiego (tylko 36). Niemal co czwarta analizowana gmina nie podjęła żadnej decyzji o warunkach zabudowy w 2020 r. i również w 2019 r. Gminą w 2020 r. o największej liczbie są Szaflary (251), w której to nastąpił również największy wzrost w skali roku (o 96 decyzji).

Analizując dane z zakresu rewitalizacji, w ciągu 5 lat obowiązywania Ustawy o rewitalizacji, **udział powierzchni obszarów zdegradowanych w powierzchni ogółem w gminach wiejskich** wzrósł z 16,7% w 2015 r. do 25,5% w 2020 r. W skali roku wzrost ten wyniósł 0,1 p. proc. Najwyższą wartością wskaźnika charakteryzowały się gminy województwa lubelskiego, w którym 36,1% powierzchni gmin wiejskich wskazano jako zdegradowane. Największa zmiana wielkości udziału w analizowanym okresie nastąpiła w województwie kujawsko-pomorskim, w którym nastąpił spadek o 43,0 p. proc. do poziomu 18,1% w 2020 r. Największy wzrost odnotowano w województwie małopolskim (o 25,7 p. proc. do 26,3%) oraz śląskim (o 21,2 p. proc. do 25,5%). W 2020 r. ponad 800 gmin wiejskich nie wskazało obszarów zdegradowanych. Niemal 20% gmin wiejskich miało wartość wskaźnika większą niż wartość dla Polski ogółem (21,4%). Dwie gminy wskazało całą swoją powierzchnię jako zdegradowaną, tj. Mircze i Ujsoły.

Gminy zagrożone trwałą marginalizacją wskazały 25,0% swojej powierzchni w 2020 r. jako obszary zdegradowane, co oznaczało minimalny wzrost (o 0,1 p. proc.) w skali roku. Niemal połowę swojego terytorium (47,1%) wskazały gminy z województwa śląskiego. Najmniejsze wartości regionalnie odnotowano w województwach łódzkim (2,0%) oraz pomorskim (3,2%). W 2020 r. ponad 360 gmin zmarginalizowanych nie wskazało obszarów zdegradowanych, natomiast 21% jednostek miało wartość wskaźnika większą niż wartość dla Polski ogółem (21,4%). Trzy gminy wskazały całą swoją powierzchnię jako zdegradowaną, tj. Mircze, Gorzów Śląski i Ujsoły.

Udział powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych w analizowanym okresie dla gmin wiejskich zmniejszał się. Wartość w 2020 r. wyniosła 32,4%, co oznaczało spadek o 57,1 p. proc. w porównaniu z 2015 r. oraz o 0,7 p. proc. w porównaniu z 2019 r. W przypadku województwa warmińsko-mazurskiego, wartość wskaźnika wyniosła 100%, co oznacza, że te gminy wiejskie, które wyznaczyły obszary zdegradowane, jednocześnie objęły je procesami rewitalizacji. Najmniejszą wartość w 2020 r. odnotowano w województwie małopolskim – 14,3%. W 2015 r. 12 gmin wskazało obszary rewitalizacji na swoim terytorium, w tym u 11 obszar ten był równy obszarowi zdegradowanemu. W 2020 r. nadal prawie 60% gmin wiejskich nie wskazało obszarów rewitalizacji, a w niemal co piątej gminie udział powierzchni obszarów rewitalizacji w powierzchni obszarów zdegradowanych wyniósł 100%.

W przypadku **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją**, w ramach obszarów zdegradowanych 29,8% obszaru wskazano do rewitalizacji (spadek o 0,7 p. proc. w skali roku). W przypadku 2 województw, wartość analizowanego wskaźnika w 2020 r. wyniosła ponad 50%, tj. w łódzkim (68,3% czyli na poziomie z roku poprzedniego) oraz kujawsko-pomorskim (62,6%, spadek o 1,3 p. proc.). Największa zmiana w skali roku wystąpiła w województwie wielkopolskim, gdzie wskaźnik w 2020 r. wyniósł 47,4%, co oznacza wzrost o 19,8 p. proc. W 2015 r. 350 gmin zmarginalizowanych nie wskazało obszarów rewitalizacji, za to wśród pozostałych było aż 160 jednostek o wartości wskaźnika równym 100%. Wśród gmin, które wyznaczyły ten obszar w 2020 r., niemal 70% miało ich udział wyższy od średniej dla Polski (29,2%).

Udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności w 2020 r. w **gminach wiejskich** wyniósł 20,4% (o 2,7 p. proc. mniej niż w 2015 r. oraz 0,3 p. proc. więcej niż w 2019 r.). Była to wartość wyższa niż ogółem dla Polski (19,5%) i również wyższa niż w dużych miastach (16,8%). Regionalnie, najwyższe wartości notowano w województwie opolskim (27,8%, przy czym w 2015 r. wskaźnik wyniósł 0) oraz lubelskim (20,5%). W skali roku największy przyrost wartości wskaźnika odnotowano w łódzkim – z 18,2% do 20,2% w 2020 r. Jednostkowo, największą wartość w 2020 r. (i również 2019 r.) odnotowano w gminie Dębowa Kłoda – 62,9% (podobnie jak w 2019 r.). W ponad 850 gmin wiejskich wartość wskaźnika wyniosła 0 (w 2015 r. w ponad 1 500, a w 2019 r. – w ponad 750). W 65% gmin wiejskich, które wykazały ludność mieszkającą na terenach objętych procesami rewitalizacji, wskazano jej udział w liczbie ludności wyższy niż ogółem dla Polski.

Gminy zagrożone trwałą marginalizacją charakteryzowały się wyższym udziałem ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności niż gminy wiejskie, tj. 23,2% w 2020 r. (wzrost o 0,1 p. proc. w skali roku). Gminy województwa łódzkiego odnotowały najwyższą wartość 32,1% (spadek o 0,3 p. proc. w skali roku), a najmniejsze wartości miały miejsce w województwach pomorskim – 12,5% (wzrost o 0,9 p. proc.) oraz małopolskim – 14,9% (spadek o 0,3 p. proc.). Ponad połowa gmin zmarginalizowanych w 2020 r. miała wartość równą 0. W 75% gminach zmarginalizowanych, które wykazały ludność mieszkającą na terenach objętych procesami rewitalizacji, wskazano jej udział w liczbie ludności wyższy niż ogółem dla Polski.

Mapa 5. Udział ludności mieszkającej na terenach objętych procesami rewitalizacji w ogólnej liczbie ludności w wybranych agregatach terytorialnych 2020 r.

Map 5. Share of population living in areas covered by revitalization processes in total population in selected territorial aggregates in 2020



Gminy wiejskie, chcąc korzystać ze środków europejskich, potrzebują wkładu własnego.

W szczególności duże projekty są znacznym wydatkiem dla tych gmin, ogólnie biedniejszych niż gminy miejskie. **Udział dochodów gmin na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem** gmin wiejskich w Polsce wyniósł 8,9% w 2011 r. (wobec 5,9% w dużych miastach), 5,7% – w 2019 r. (5,3% w dużych miastach), a w 2020 r. – 4,3% (przy 4,6% w dużych miastach). Regionalnie, najwyższy udział odnotowano w województwach Polski Wschodniej: w 2011 r. w świętokrzyskim, podlaskim i lubelskim (odpowiednio 13,3%, 12,7% oraz 11,3%), w 2019 r. w lubelskim, świętokrzyskim i podkarpackim (po 8,4%), a w 2020 r. w świętokrzyskim i lubelskim (7,6% i 7,5%). W 2011 r. najwyższe wartości zidentyfikowano w gminach: Sosnowka (59,8%), Stara Kamienica (53,1%) oraz Sabnie (50,3%). W ostatnich latach udziały te były niższe. W 2019 r. najwyższe wartości odnotowano w gminach: Kornowac (34,6%), Lubomia (33,6%) oraz Padew Narodowa (32,9%). W 2020 r. najwyższy udział notowano w gminie Moszczenica (45,4%), a dalej – w gminie Solina (o 12,6 p. proc. mniej niż w poprzedniej).

Podobny udział dochodów gmin na finansowanie i współfinansowanie programów i projektów unijnych w dochodach ogółem jak w gminach wiejskich odnotowano w **gminach zagrożonych trwałą**

marginalizacją. W 2020 r. wyniósł on 4,6%, o 1,5 p. proc. mniej niż w 2019 r. Również w tym przypadku, najwyższe wartości regionalne wystąpiły w województwach Polski Wschodniej – w 2019 r. w świętokrzyskim, podkarpackim i lubelskim (odpowiednio 9,8%, 8,4% oraz 8,1%), a w 2020 r. ponownie w świętokrzyskim (7,2%), lubelskim (6,6%) oraz podlaskim (5,1%). Imiennie, w 2019 r. najwyższe wartości udziału odnotowano w gminach: Jodłowa, Stoczek oraz Olszanica (32,7%, 31,5% oraz 31,3%). W 2020 r. wyłącznie gmina Jarocin zbliżyła się do tych wartości, z udziałem równym 28,8%.

Fundusz sołecki jest formą budżetu partycypacyjnego na terenach wiejskich. W praktyce gminy zaczęły wyodrębniać ten fundusz od 2009 r., ale główny akt prawny jest datowany na 21 lutego 2014 r. – ustawa o funduszu sołeckim. **Wydatki zrealizowane w ramach funduszu sołeckiego** rosną z każdym rokiem kalendarzowym. We wszystkich **gminach wiejskich** w Polsce wzrosły z ponad 171 153 tys. zł w 2014 r. do 373 409 tys. zł w 2020 r. W analizowanych latach, najwięcej wydatkowały gminy wiejskie województwa mazowieckiego (w 2014 r. – 27 760 tys. zł, w 2019 r. – 63 240 tys. zł, w 2020 r. – 59 557 tys. zł) oraz lubelskiego (odpowiednio 20 175 tys. zł, 39 122 tys. zł i 43 515 tys. zł). W 2014 r. najwyższe wydatki zrealizowane w ramach funduszu sołeckiego odnotowano w gminie Kobierzyce (967 tys. zł), gminie wiejskiej Słupsk (652 tys. zł) oraz gminie Chełmiec (611 tys. zł). W 2019 r. powyżej 1 miliona zł wydały gmina wiejska Siedlce (1 460 tys. zł), Kobierzyce (1 454 tys. zł), Miedzichowo (1 303 tys. zł), gmina wiejska Zamość (1 051 tys. zł) oraz Kłomnice (1 022 tys. zł). W 2020 r. już 14 gmin wydało ponad milion zł w ramach funduszu sołeckiego, w tym najwięcej Kobierzyce (1 651 tys. zł), gmina wiejska Siedlce (1 477 tys. zł), Darłowo (1 282 tys. zł) oraz Długołęka (1 228 tys. zł). Niemal połowa gmin wiejskich w 2020 r. miała większe wydatki zrealizowane w ramach funduszu sołeckiego niż w 2014 r. jak również i w 2019 r.

Łączne wydatki zrealizowane w ramach funduszu sołeckiego **gmin zagrożonych trwałą marginalizacją** w 2020 r. wyniosły 166 347 tys. zł, co jest wielkością o 1 247 tys. zł wyższą od wydatków w 2019 r. Najwięcej w 2020 r. wydatkowały gminy zmarginalizowane województwa lubelskiego (31 827 tys. zł, tj. wzrost o 1 483 tys. zł w skali roku) oraz mazowieckiego (21 788 tys. zł, tj. spadek odpowiednio o 2 443 tys. zł). W okresie 2019–2020 najwięcej wydatkowała gmina Darłowo: odpowiednio 886 tys. zł i 1 282 tys. zł. 360 gmin zagrożonych trwałą marginalizacją zwiększyło wydatki zrealizowane w ramach funduszu sołeckiego w skali roku.

załącznik 1

Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030 attachment 1

Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030

Wskaźnik	Jednostka terytorialna	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Cel główny: Efektywne wykorzystanie endogenicznych potencjałów terytoriów i ich specjalizacji dla osiągnięcia zrównoważonego rozwoju kraju.											
Udział nakładów inwestycyjnych sektora prywatnego w inwestycjach ogółem	POLSKA	55,1	57,9	61,7	62,6	62,7	69,6	69,7	64,4	66,3	63,8
	dla czterech województw o najniższym udziale	41,2	45,5	51,7	51,2	52,0	56,9	58,6	51,3	51,9	50,4
	dla czterech regionów o najniższym udziale	41,2	45,5	51,7	51,2	52,0	56,9	58,6	51,3	51,9	50,4
Zróżnicowanie wartości dodanej brutto na 1 pracującego na poziomie regionów (NUTS 2) ogółem	POLSKA	15,3	15,2	14,7	15,7	15,5	15,0	14,7	15,0	15,1	a
Zróżnicowanie wartości dodanej brutto na 1 pracującego na poziomie regionów (NUTS 2) w sekcji A	POLSKA	41,3	44,0	45,2	42,6	43,9	41,7	42,2	43,1	42,1	a
Zróżnicowanie PKB na 1 mieszkańca na poziomie podregionów (NUTS 3)	POLSKA	34,4	34,6	34,4	34,3	34,5	34,8	35,0	35,4	35,9	a
Relacja przeciętnych rocznych dochodów do dyspozycji netto na 1 osobę w gospodarstwie domowym na wsi do miasta [%]	POLSKA	67,5	67,2	69,0	68,0	69,5	71,6	68,9	71,7	77,1	78,3

załącznik 1 (cd.)

Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030 attachment 1 (cont.)

Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030

Wskaźnik	Jednostka terytorialna	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Cel szczegółowy 1. Zwiększenie spójności rozwoju kraju w wymiarze społecznym, gospodarczym, środowiskowym i przestrzennym											
Współczynnik aktywności zawodowej wg BAEL [%]	POLSKA	55,5	55,9	55,9	56,2	56,2	56,2	56,4	56,3	56,2	56,1
	dla czterech regionów o najniższym udziale	52,8	53,0	53,1	53,2	53,0	53,5	53,8	53,5	53,1	53,3
Udział beneficjentów środowiskowej pomocy społecznej w liczbie ludności ogółem [%]	POLSKA	8,1	8,1	8,3	7,7	7,1	6,5	5,7	5,1	4,6	4,1
	dla czterech regionów o najwyższym udziale	11,3	11,5	11,9	10,9	10,1	9,2	8,2	7,4	6,7	6,1
Udział powierzchni objętej obowiązującymi planami zagospodarowania przestrzennego w powierzchni całkowitej ogółem [%]	POLSKA	27,20	28,00	28,80	29,20	29,70	30,10	30,50	30,80	31,20	31,40
	dla czterech regionów o najniższym udziale	8,19	8,47	8,63	8,90	9,18	9,51	9,76	10,05	10,54	10,66
Cel szczegółowy 2. Wzmacnianie regionalnych przewag konkurencyjnych											
Udział przychodów netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów na eksport w przychodach netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów ogółem [%]	POLSKA	19,6	20,4	21,2	21,6	21,8	23,0	23,4	23,2	23,3	23,2
	Miasta małe	20,3	21,0	22,0	21,9	21,9	23,8	23,4	22,9	23,0	23,7
	Miasta średnie wg definicji SOR	30,1	30,7	32,0	31,8	32,2	33,8	34,6	33,8	33,3	32,0
	Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze wg definicji SOR	23,9	27,4	27,4	27,6	28,2	30,1	30,4	30,7	30,8	30,6
Nakłady inwestycyjne (w cenach bieżących) na 1 mieszkańca [zł]	POLSKA	6 316	6 167	6 004	6 516	7 069	6 361	6 712	7 879	8 361	8 068
	dla czterech regionów o najniższym udziale	4 702	4 489	4 278	4 537	5 055	3 884	4 460	5 501	5 692	5 689
Osoby dorosłe uczestniczące w kształceniu lub szkoleniu (w wieku 25–64 lata) [%]	POLSKA	4,4	4,5	4,3	4,0	3,5	3,7	4,0	5,7	4,8	3,7
	dla czterech regionów o najniższym udziale	2,9	3,0	2,7	2,4	2,2	2,3	2,1	3,1	2,5	1,9
Wskaźnik przeżywalności przedsiębiorstw – trzy lata od założenia działalności gospodarczej (osoba fizyczna) [%]	POLSKA	79,0	72,5	76,0	78,8	.	83,7	84,7	82,9	80,3	81,7

załącznik 1 (dok.)

Wskaźniki monitorujące Krajową Strategię Rozwoju Regionalnego 2030 attachment 1 (cont.)

Indicators monitoring the National Strategy of Regional Development 2030

Wskaźnik	Jednostka terytorialna	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Cel szczegółowy 3. Podniesienie jakości zarządzania i wdrażania polityk ukierunkowanych terytorialnie											
Wydatki majątkowe gminy na 1 mieszkańca	Miasta wojewódzkie	1 150	1 158	1 092	1 227	1 133	770	929	1 255	1 354	1 272
Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem budżetów gmin [%]	POLSKA	21,5	18,3	16,8	18,6	17,0	10,8	13,4	18,4	16,0	14,1
	Miasta małe	20,0	18,2	15,7	17,4	15,8	10,4	13,8	19,0	15,8	13,8
	Miasta średnie wg definicji SOR	19,9	16,5	15,4	17,5	15,8	10,0	12,1	16,7	15,0	13,8
	Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze wg definicji SOR	22,2	16,3	14,2	16,6	14,1	8,0	10,7	15,5	13,8	13,0
	Gminy zagrożone trwałą marginalizacją	21,9	16,2	15,7	17,5	15,0	9,2	13,1	19,5	15,5	13,6
Liczba fundacji, stowarzyszeń i organizacji społecznych wpisanych do rejestru REGON na 10 tys. mieszkańców	POLSKA	28	30	32	33	35	37	38	37	38	39
	Miasta wojewódzkie	43	46	49	52	55	58	55	56	59	61
	Miasta małe	27	29	30	32	33	35	37	36	37	38
	Miasta średnie wg definicji SOR	25	26	27	29	30	32	33	31	33	34
	Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze wg definicji SOR	26	27	28	30	32	33	35	33	34	35
	Gminy zagrożone trwałą marginalizacją	26	27	28	29	31	32	33	33	35	36
Odsetek osób korzystających z Internetu w kontaktach z administracją publiczną [%]	POLSKA	27,6	31,6	22,6	26,9	26,6	30,2	30,8	35,5	40,4	41,9
	dla czterech regionów o najniższym udziale	0 ^d	0 ^d	0 ^d	0 ^d	0 ^d	0 ^d	22,9	27,2	31,7	35,0

(.) brak informacji lub brak informacji wiarygodnych
a dane będą dostępne w późniejszym terminie

załącznik 2

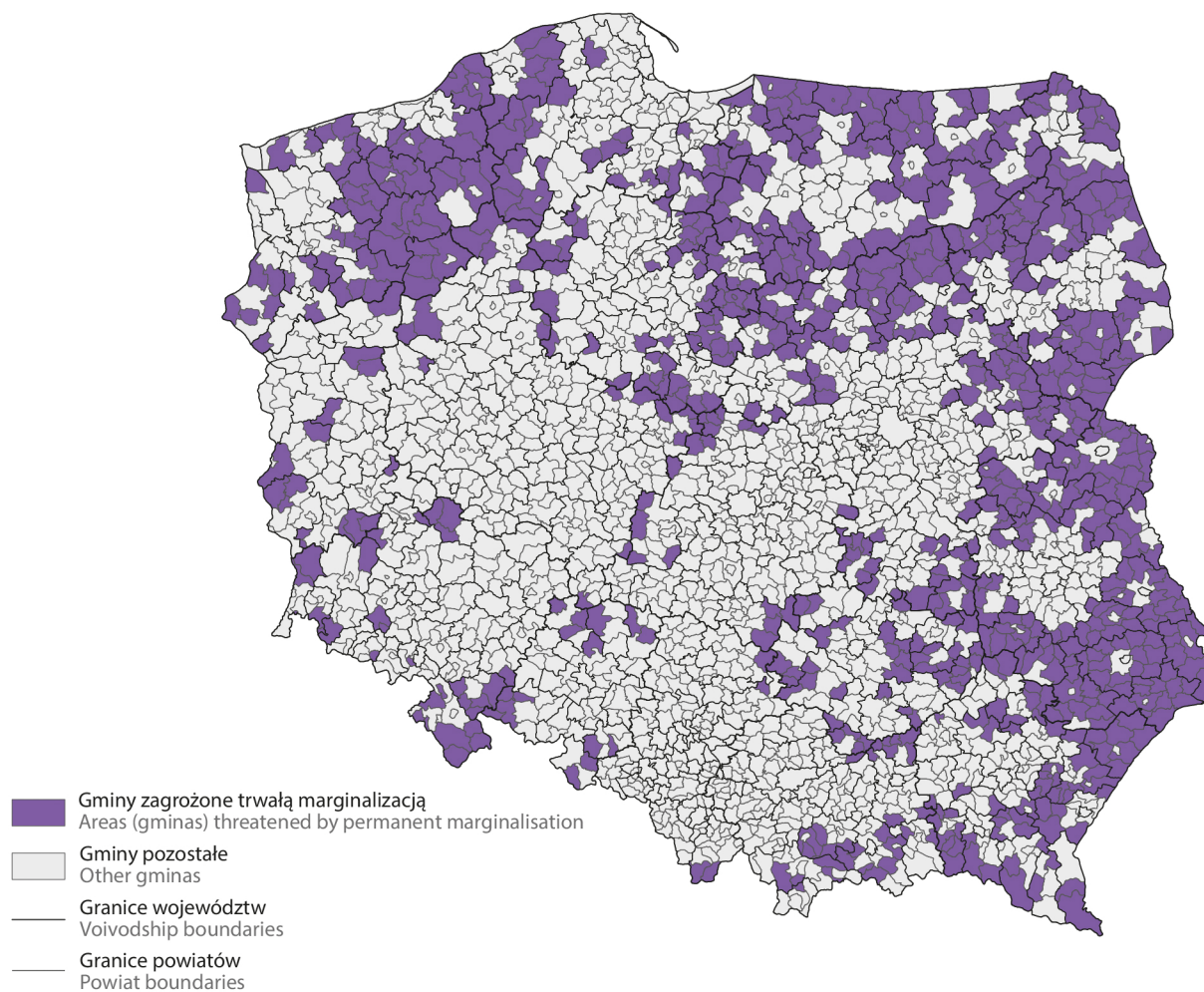
Delimitacje przestrzenne

attachment 2

Spatial delimitations

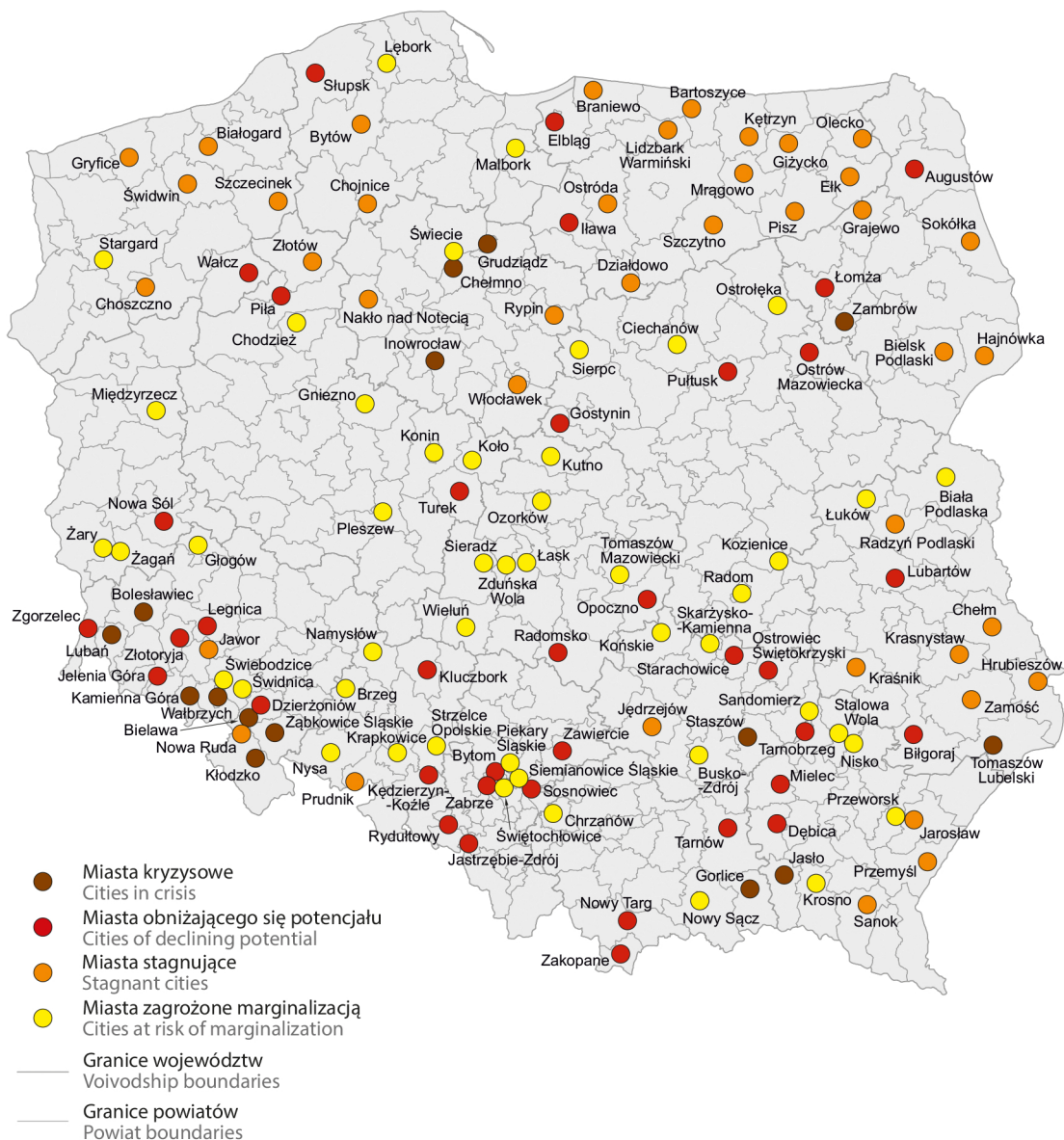
Mapa 1. Gminy zagrożone trwałą marginalizacją

Map 1. Areas (gminas) threatened by permanent marginalisation



załącznik 2 (cd.) Delimitacje przestrzenne attachment 2 (cont.) Spatial delimitations

Mapa 2. Miasta średnie tracące funkcje społeczno-gospodarcze
Map 2. Medium cities losing socio-economic functions



załącznik 2 (dok.)
Delimitacje przestrzenne
attachment 2 (cont.)
Spatial delimitations

Mapa 3. Obszary miejskie i wiejskie w 2020 r.
Map 3. Urban and rural areas in 2020

